

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE



Krakowski Rocznik Archiwalny



XXIV



ISSN 1233-2135
KRAKÓW 2018

Krakowski Rocznik

Archiwalny

XXIV

THE NATIONAL ARCHIVE IN KRAKOW

**Krakow Archives
Annual**

XXIV

KRAKOW 2018

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE

**Krakowski Rocznik
Archiwalny**

XXIV

KRAKÓW 2018

Rada Naukowa

Iwona Drąg-Korga, Marek Ďurčanský, Krystyna Jelonek-Litewka,
Maria Kocójowa, Bożena Lesiak-Przybył, Grażyna Lichończak-Nurek,
Rita Majkowska, Krzysztof Ożóg, Zenon Piech, Janina Stoksik

Redaktor Naczelny

Kamila Follprecht

Sekretarz Naukowy

Aldona Warzecha

Recenzenci

Anna Jakimyszyn-Gadocha

Krzysztof Kloc

Aleksander Litewka

Zdzisław Noga

Zdzisław Pietrzyk

Janina Stoksik

Copyright by Archiwum Narodowe w Krakowie
Wydawnictwo zostało dofinansowane
przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych

Wydanie I, Kraków 2018

(druk 2019)

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja papierowa

Adres redakcji

Archiwum Narodowe w Krakowie
30-960 Kraków, ul. Sienna 16
Tel. +48 (12) 422-40-94 wew. 13 lub 21
e-mail: redakcja@ank.gov.pl
www.kra.ank.gov.pl

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY	9
Krzysztof Frankowicz, Renesansowy księgozbiór krakowskiego lekarza Stanisława Różanki	11
Anna Lebet-Minakowska, Szymon Rabinowicz – odnaleziony	79
Jakub Bodaszewski, Działalność Obozu Narodowo-Radykalnego i Ruchu Narodowo-Radykalnego w Krakowie i na terenie województwa krakowskiego w latach 1934–1939	99
MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE	149
Bożena Lesiak-Przybył, Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część V: 5 stycznia – 2 listopada 1918 r.)	151
Konrad Myślik, Codziennosc i niezwyklosc Krakowa lat 1978–1983 w dziennikach Henryka Majcherka	199
Z ZAGADNIEŃ ARCHIWISTYKI	233
Konrad Kołodziejczyk, Zasób archiwum oraz biblioteki parafii św. Katarzyny w Wolbromiu	235
Paweł Glugla, Archiwalia dekanatu baranowskiego diecezji sandomierskiej w zasobach Archiwum Diecezjalnego im. Arcybiskupa Jerzego Ablewicza w Tarnowie	249
MISCELLANEA	271
Barbara Zbroja, Projekt Józefa Czajkowskiego sali posiedzeń krakowskiego magistratu	273
RECENZJE I OMÓWIENIA	277
Jerzy Dębski, <i>Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym Auschwitz 1940–1945. Słownik biograficzny</i> , t. 1–6, t. 1: ss. 412, t. 2: ss. 340; t. 3: ss. 384; t. 4: ss. 319, t. 5: ss. 303; t. 6: ss. 326, Oświęcim 2016, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau (Liliana Kaczor)	279
Bogdan Kasprzyk, <i>Towarzystwo Urzędników Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa (1872–2017)</i> , ss. 456, Kraków 2017, Towarzystwo Urzędników Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa (Monika Andrasz-Mrozek)	287

Przypomniane wspomnienia..., Michalina Grekowicz-Hausnerowa, <i>Chleb dziennikarski ma smak rozmaity... Wspomnienia</i> , wstęp i opracowanie Karolina Grodziska, ss. 342, Kraków 2017, Polska Akademia Umiejętności, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie (Grażyna Lichończak-Nurek) ..	291
KRONIKA	305
Sprawozdanie ze stanu realizacji inwestycji budowy nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie za 2018 r. (Paweł Ząbczyński, Lilianna Pochwalska)	307
Popularyzacja zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie w roku jubileuszowym 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości (Lilianna Pochwalska, Tomasz Wroński)	310
„Halo, tu Archiwum!” 2018 – wydarzenie edukacyjne Archiwum Narodowego w Krakowie (Anna Sokół, Aldona Warzecha)	313
Baza biblioteczna KOHA – krok ku usprawnieniu informacji naukowej w archiwach państwowych (Karolina Zięba)	316
Sprawozdanie z prac w Bibliotece Polskiej w Paryżu w 2018 r. (Zbigniew Dyrdoń) ..	318
Sprawozdanie z prac w Bibliotece Polskiej w Paryżu w 2018 r. (Wiesław Filipczyk) ...	320
Sprawozdanie z pobytu w Oddziale Bundesarchiv w Ludwigsburgu w ramach programu stypendialnego EHRI (Agnieszka Filipek)	321
Sprawozdanie z prac w Fundacji Archivum Helveto-Polonicum we Fryburgu w Szwajcarii w 2018 r. (Agnieszka Filipek, Grażyna Spyrka)	323
Sprawozdanie z prac w Archiwum Instytutu im. gen. Sikorskiego w Londynie w 2018 r. (Mariusz Kluczewski)	326
Sprawozdanie z prac w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie w 2018 r. (Sylwester Rękas)	328
Sprawozdanie z prac w Studium Polski Podziemnej w Londynie w 2018 r. (Anna Sokół, Aldona Warzecha)	330
Sprawozdanie z prac w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w 2017 r. oraz z wykonania ekspertyzy archiwalnej zespołu Archiwum Begey w Bibliotece Królewskiej w Turynie w 2018 r. (Mariola Szaleniec)	332
W trosce o zachowanie pamięci... Działalność popularyzatorska Archiwum Nauki PAN i PAU w latach 2016–2018 (Paulina Krzywda)	334
AUTORZY	343
WYKAZ SKRÓTÓW	345
SPIS ILUSTRACJI	349
INDEKS NAZWISK	353
INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	369

CONTENTS

PAPERS	9
Krzysztof Frankowicz, Renaissance book collection of Stanislaus Rosarius	11
Anna Lebet-Minakowska, Szymon Rabinowicz – rediscovered	79
Jakub Bodaszewski, Activities of the National-Radical Camp and Falanga National-Radical Camp in Krakow and the Krakow region in the years 1934–1939	99
SOURCE MATERIALS	149
Bożena Lesiak-Przybył, The Great War in the “Journal” of Aleksandra Czechówna (Part V: 5 January – 2 November 1918)	151
Konrad Myślik, The daily life and peculiarities of Krakow during the years 1978–1983 in the journals of Henryk Majcherek	199
ARCHIVAL SCIENCE ISSUES	233
Konrad Kołodziejczyk, Resources of the archive and library of Saint Catherine’s parish in Wolbrom	235
Paweł Gługła, The archival materials of the deanery of the Baranów Sandomierz Diocese in the resources of the Diocesan Archives. Archbishop Jerzy Ablewicz in Tarnów	249
MISCELLANEA	271
Barbara Zbroja, The design of Józef Czajkowski for the meeting hall of the Krakow town hall	273
REVIEWS AND DISCUSSION	277
Jerzy Dębski, <i>Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym Auschwitz 1940–1945. Słownik biograficzny (Officers of the Polish Army in the Auschwitz concentration camp 1940–1945. Biographical dictionary)</i> , v. 1–6, v. 1: p. 412, v. 2: p. 340; v. 3: p. 384; v. 4: p. 319, v. 5: p. 303; v. 6: p. 326, Oświęcim 2016, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau (Liliana Kaczor)	279
Bogdan Kasprzyk, <i>Towarzystwo Urzędników Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa (Clerical Association of the Royal Capital of Krakow) (1872–2017)</i> , p. 456, Kraków 2017, Towarzystwo Urzędników Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa (Monika Andrasz-Mrożek)	287

Przypomniane wspomnienia..., Michalina Grekowicz-Hausnerowa, <i>Chleb dziennikarski ma smak rozmaity... Wspomnienia, wstęp i opracowanie</i> Karolina Grodziska (Recalled memories... Michalina Grekowicz-Hausnerowa, <i>Journalistic bread has different flavors... Memories, introduction and elaboration</i> by Karolina Grodziska), p. 342, Kraków 2017, Polska Akademia Umiejętności, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie (Grażyna Lichończak-Nurek) . . .	291
CHRONICLE	305
Report concerning the construction of the new headquarters of the National Archives in Krakow in 2018 (Paweł Ząbczyński and Lilianna Pochwalska) . . .	307
Popularization of the resources of the National Archives in Krakow during the 100th anniversary of Poland regaining its independence (Lilianna Pochwalska and Tomasz Wroński)	310
“Halo, tu Archiwum!” 2018 (“Hallo, the Archives here!” 2018) – educational event of the National Archives in Krakow (Anna Sokół and Aldona Warzecha)	313
KOHA library system – a step towards more efficient management of scientific information in state archives (Karolina Zięba)	316
Report concerning work in the Polish Library in Paris in 2018 (Zbigniew Dyrdoń) . . .	318
Report concerning work in the Polish Library in Paris in 2018 (Wiesław Filipczyk) . . .	320
Report concerning a stay in the Federal Archives in Ludwigsburg, as part of the EHRI program (Agnieszka Filipek)	321
Report concerning work in Fondation Archivum Helveto-Polonicum in Fryburg, Switzerland in 2018 (Agnieszka Filipek and Grażyna Spyrka)	323
Report concerning work in the Archives of the Polish Institute and Sikorski Museum in London in 2018 (Mariusz Kluczewski)	326
Report concerning work in the Jozef Pilsudski Institute in London in 2018 (Sylwester Rękas)	328
Report concerning work in the Polish Underground Movement Study Trust in London in 2018 (Anna Sokół and Aldona Warzecha)	330
Report concerning work in the Pontifical Institute of Ecclesiastical Studies as well as expert opinions prepared regarding the Begey Archive in the Royal Library in Turin in 2018 (Mariola Szaleniec)	332
Helping to maintain memories... Activities popularizing the Archive of Science of the Polish Academy of Sciences and Polish Academy of Arts and Sciences in the years 2016–2018 (Paulina Krzywda)	334
AUTHORS	343
ABBREVIATIONS USED	345
ILLUSTRATIONS	349
INDEX OF NAMES	353
INDEX OF PLACE NAMES	369

Artykuły

Krzysztof Frankowicz*

Renesansowy księgozbiór krakowskiego lekarza Stanisława Różanki

Życie i działalność krakowskiego doktora medycyny Stanisława Różanki były dobrze przebadane w polskiej historiografii. Dwaj uczeni, Jan Lachs¹ i Henryk Barycz², poświęcili mu wiele miejsca w swoich naukowych publikacjach. Nie powinno to dziwić, gdyż Różanka był osobą wyróżniającą się w renesansowym Krakowie. Świetnie wykształcony doktor filozofii i medycyny Uniwersytetu Padewskiego, sekretarz i lekarz hetmana Jana Tarnowskiego, członek kalwińskiego zboru, rajca miejski i burmistrz, humanista i bibliofil, a przy tym człowiek majątny i zaradny życiowo, był przykładem nieprzeciętnego mieszczanina z Krakowa. W okresie jego działalności medycy, prawnicy, notariusze, drukarze i uczeni uniwersyteccy wnosili widoczne ożywienie w życie intelektualne stolicy królestwa, odgrywali istotną rolę w mieście dworu i skupionych wokół niego urzędów, administracji kościelnej i świeckiej, gdzie działał jedyny w państwie uniwersytet.

* historyk, bibliotekarz, doktorant na Wydziale Filozoficznym Akademii Ignatianum; zainteresowania badawcze: kultura renesansu, historia bibliotek, cywilizacja i kultura XIX w.; e-mail: krzysztof.k.frankowicz@uj.edu.pl

¹ Jan Lachs, *Ephorinus i Rożanka: z dziejów uczestnictwa lekarzy w ruchu reformacyjnym*, „Reformacja w Polsce” 1922, R. 2, s. 185–197; idem, *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVI-go wieku*, „Archiwum dla Historii Literatury w Polsce” 1913, t. 13, s. 328–412; idem, *Kronika lekarzy krakowskich do końca XVI wieku: przyczynki archiwalne*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 1910, t. 12, s. 89–176; idem, *Polscy uczniowie Padewskiej Szkoły Lekarskiej*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych” 1925.

² Henryk Barycz, *Rożanka (Rosarius) Stanisław*, [w:] PSB, t. 32, Wrocław 1989–1991, s. 431–433; idem, *Saga kleparskiej rodziny Różanków. Historia trochę kryminalna*, [w:] idem, *Z epoki renesansu, reformacji i baroku: prądy – idee – ludzie – książki*, Warszawa 1971, s. 400–452; idem, *Rozwój nauki polskiej w dobie odrodzenia*, [w:] *Odrodzenie w Polsce. Historia nauki*, cz. 1, red. Bogdan Suchodolski, Warszawa 1956, s. 67, 69; idem, *Z zaścianka na Parnas. Drogi kulturowego rozwoju Jana Kochanowskiego i jego rodu*, Kraków 1981.

Zawartość księgozbioru S. Różanki jest znana od ponad stu lat dzięki publikacji J. Lachsa *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVI w.* Badacz ten wydał inwentarze Różanki z dwóch dokumentów³ z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie⁴. Jednak opublikowany przez niego w 1913 r. materiał nie jest wolny od błędów i przeinaczeń. Jest także niepełny, gdyż autor sporządził *...spis wszystkich dzieł lekarskich, [...] nie pomijając przytem przyrodniczych, matematycznych i filozoficznych, ze względu na ważny wpływ tych nauk na wykształcenie i myślenie lekarskie*⁵. Zamysł, aby pokazać całą bibliotekę, wydawał się więc bardzo interesujący. Jak jeszcze książki były w posiadaniu Różanki? Jak szerokie były jego zainteresowania? Porównując opublikowane wersje inwentarzy z oryginałami, okazało się, iż każdy ze spisów, z rkps 184 i z rkps 202, jest bogatszy o 200 dzieł. W obydwu inwentarzach księgozbiór Różanki liczył blisko 400 pozycji, co stawia go w gronie właścicieli największych bibliotek w renesansowym Krakowie.

Stanisław Różanka, zwany Rosariusem, urodził się ok. 1520 r. w podkrajowskim wówczas Kleparzu, w licznej mieszczańskiej rodzinie karczmarza Marcina Różanki⁶. Jeden z młodszych braci Stanisława, Walenty, został prawnikiem i sekretarzem królewskim⁷, drugi brat Jan był kuźnikiem⁸. W tym samym czasie w rodzinie Różanków ok. 1522 r. urodził się drugi Stanisław, prawdopodobnie stryjeczny brat pierwszego, późniejszy doktor medycyny, kanonik wrocławski i głogowski, nazywany Rosatusem⁹. Nasz Stanisław

³ Niesłuszny zatem jest zarzut stawiany przez H. Barycza, jakoby J. Lachs nie znał drugiego inwentarza S. Różanki, H. Barycz, *Saga...*, s. 410–411, przyp. 17.

⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 871–889 (dalej: rkps 184), rkps 202 (Adv. Crac.), s. 794–811 (dalej: rkps 202).

⁵ J. Lachs, *Krakowskie...*, s. 330.

⁶ H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431; idem, *Saga...*, s. 406. Wg J. Lachsa ojcem Stanisława był Drwiński („alias Roszanski”), J. Lachs, *Kronika...*, s. 128. Podobnie uważa W. Urban, pisząc, że Stanisław był synem „Marcina Drwieńskiego, doktora artium i medycyny”, Wacław Urban, *Heretycy parafii Mariackiej w Krakowie w 1568 r.*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1987, t. 32, s. 172. Z kolei L. Hajdukiewicz użył formy „Marcin Drwieński-Różanka”, *Historia nauki polskiej*, t. 6, red. Bogdan Suchodolski, Dokumentacja bio-bibliograficzna. Indeks biograficzny t. 1 i 2, oprac. Leszek Hajdukiewicz, Wrocław, 1974, s. 575.

⁷ H. Barycz, *Saga...*, s. 432–433; idem, *Różanka Walenty*, [w:] PSB, t. 32, Wrocław 1989–1991, s. 434.

⁸ Idem, *Saga...*, s. 406.

⁹ Idem, *Różanka (Rosatus) Stanisław*, [w:] PSB, t. 32, Wrocław 1989–1991, s. 433–434. H. Barycz przedstawił dwie koncepcje przyczyny używania zlatynizowanej wersji nazwiska „Różanka”. Otóż w przypadku Stanisława Rosariusza mogło dojść do tego pod wpływem antyku i fascynacji kulturą starożytną w czasach padewskich lub jeszcze wcze-

pierwsze nauki pobierał we floriańskiej lub mariackiej szkole parafialnej. W 1538 r. wpisał się na Uniwersytet Krakowski, lecz dość szybko zamiast poświęcić się regularnemu studiowaniu, rozwój naukowy oparł o krakowskie koło humanistów¹⁰. Obracał się wówczas w gronie profesorów Szymona Marycjusza z Pilzna¹¹ i Mikołaja Śmieszkowica (Gelasinusa)¹², humanisty i królewskiego sekretarza Andrzeja Patrycego Nideckiego¹³ oraz pisarza i dyplomaty Marcina Kromera¹⁴. W 1545 r. Różanka został pisarzem na dworze hetmana i kasztelana krakowskiego Jana Tarnowskiego¹⁵. Dzięki temu stanowisku uzyskał możliwość nawiązania nowych, ważnych kontaktów. Zbliżył się m.in. do biskupa krakowskiego Andrzeja Zebrzydowskiego, który okazał mu dużą życzliwość, umożliwiając wyjazd do Italii w towarzystwie A. P. Nideckiego¹⁶. W 1553 r. Różanka przybył do Padwy z zamiarem zdobycia wiedzy z zakresu medycyny. Aby rozpocząć zaplanowane studia, musiał najpierw uzupełnić swoją wiedzę z filozofii, w czym istotną rolę odegrał padewski profesor filozofii, zwolennik Arystotelesa, Marcantonio Passeri z Genui¹⁷. Nauki w Padwie uwieńczył dwoma doktoratami: z filozofii i medycyny uzyskanymi jednego dnia, 12 maja 1556 r.¹⁸ Świadcami promocji byli dwaj Polacy, krakowski kanonik, siostrzeniec krakowskiego

śniej, w latach 40., kiedy to obydwaj Stanisławowie zawarli umowę i od tej pory jeden został Rosariusem, a drugi Rosatusem, H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431; idem, *Saga...*, s. 419.

¹⁰ Idem, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431; idem, *Saga...*, s. 406.

¹¹ Stanisław Kot, *Korespondencja Szymona Maricjusza z Pilzna z lat 1551–1555*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty” 1929, t. 16, s. 7–8, 86; Henryk Barycz, *Maricjusz (Marycjusz) Szymon*, [w:] PSB, t. 20, Wrocław 1975, s. 12.

¹² Agnieszka Biedrzycka, Zdzisław Pietrzyk, *Śmieszkowic (Gelasinus) Mikołaj*, [w:] PSB, t. 51, Warszawa 2016–2017, s. 83.

¹³ Leszek Hajdukiewicz, *Nidecki Patrycy Andrzej*, [w:] PSB, t. 22, Wrocław 1977, s. 713.

¹⁴ H. Barycz, *Kromer Marcin*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław 1970, s. 319.

¹⁵ Włodzimierz Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski: z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 278; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431.

¹⁶ Jan Ptaśnik, *Bonerowie*, „Rocznik Krakowski” 1905, R. 7, s. 119; J. Lachs, *Ephorinus i Różanka...*, s. 191; H. Barycz, *Saga...*, s. 409.

¹⁷ H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431; Danuta Quirini-Popławska, *Środowisko naukowe Uniwersytetu Padewskiego w okresie studiów Klemensa Janickiego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 2017, t. 27, z. 2, s. 58.

¹⁸ Stanisław Windakiewicz, *Materiały do historii Polaków w Padwie*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 1901, t. 7, s. 15, 33; Stanisław Łempicki, *Renesans i Humanizm w Polsce. Materiały do studiów*, Warszawa 1952, s. 60; *Historia nauki polskiej*, t. 6, s. 576; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431; idem, *Saga...*, s. 417.

biskupa Samuela Maciejowskiego Marian Leżeński¹⁹ i poseł polski w Rzymie Stanisław Maciejowski²⁰.

Pobyt w Italii w kolebce humanizmu, możliwość obcowania z antykiem spowodowały zauroczenie starożytnością, tak grecką, jak i rzymską. Różanka uległ urokowi współczesnej renesansowej kultury, opanował też język włoski. Antyczna przeszłość i humaniora ukształtowały na stałe jego umysł. Wiedzę medyczną przekazywali mu wybitni profesorowie: Giovanni Battista de Monte (Montanus), medyk, humanista, filolog i filozof²¹; Bassiano Lando, lekarz i humanista²²; Vincenzo Casalis z Brescii²³ i Walenty z Lublina (Walenty Sierpiński), doktor medycyny i wydawca prac medycznych²⁴. Można założyć, że dzięki Różance Casalis dedykował Janowi Tarnowskiemu niewielką rozprawę medyczną, we wstępie nazywając Rosariususa „mężem osobliwej erudycji”²⁵. Szczególną więź nawiązał ze słynnym padewskim botanikiem Melchiorre Guilandinim²⁶. Jeszcze po powrocie do Krakowa utrzymywał z nim korespondencję, w której nazywany był „najuczeńszym lekarzem”²⁷. Podczas kilkuletniego pobytu w Italii Stanisław Różanka nawiązał wiele znajomości. W Padwie obracał się w kręgu Paolo Manuzia wraz z Andrzejem Patrycym Nideckim, doktorem medycyny i teologii, kró-

¹⁹ Jan Ślaski, *Marian Leżeński – padewczyk zapomniany*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2004, t. 47, s. 67, 75, 91.

²⁰ Wg J. Ślaskiego obecność Stanisława Maciejowskiego, właściciela miasta Chodel w woj. lubelskim, była fikcyjna, J. Ślaski, *Marian Leżeński...*, s. 73–74.

²¹ D. Quirini-Popławska, *Środowisko naukowe...*, s. 57.

²² H. Barycz, *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław 1965, s. 221.

²³ Idem, *Różanka (Rosariusus)...*, s. 431.

²⁴ J. Lachs, *Polscy uczeniowie...*, s. 22; idem, *Ephorinus i Różanka...*, s. 191; Wanda Baczkowska, *Sierpiński (Sierpowski, z Lublina, Lubelczyk) Walenty*, [w:] PSB, t. 37, Warszawa 1996–1997, s. 359.

²⁵ Giovanni Baptista de Monte, ... *Explicatio eorum, quae pertinent, tum ad qualitates simplicium medicamentorum, tum ad eorundem compositionem*. ([ed.:] Vincentius Casalis), Venetiis Apud Balthassarem Constantinum, 1555.

²⁶ J. Ślaski, *Marian Leżeński...*, s. 88; H. Barycz, *Z zaścianka...*, s. 155; idem, *Saga...*, s. 415–416; D. Quirini-Popławska, *Z Prus do Italii. Profesor Uniwersytetu Padewskiego Melchiorre Guilandini i jego podróże*, „Portolana. Studia Mediterranea” 2009, vol. 4, s. 151.

²⁷ Guilandinus Melchior Borussus, *De Stirpibus aliquot, Epistolae V. Melchioris Guilandini Borussi. R. IIII. Conradi Gesneri Tigurini I. Eiusdem Guilandini Ad Illustrem Comitem Nicolaum a Salmo etc. Manucodiatae, hoc est aniculae Dei descriptio. Adiecta est Andreae Patricii Ad Gabrielem Fallopium praefatio*, Patavii Apud Gratosum Perchacinum. 1558, na str. 5: Melchior Guilandius Borussus R. Stanislaos Rosario Polono S. P. D.; J. Lachs, *Ephorinus i Różanka...*, s. 192, 194; *Historia nauki polskiej*, t. 6, s. 576; D. Quirini-Popławska, *Z Prus...*, s. 151; H. Barycz, *Różanka (Rosariusus)...*, s. 431.

lewskim sekretarzem Stanisławem Fogelwederem²⁸, Marianem Leżeńskim, medykiem Sylwestrem Roguckim²⁹, humanistą i dyplomata Andrzejem Dudyczem³⁰, a także z Janem Kochanowskim³¹.

Powrót do Polski to także powrót na dwór J. Tarnowskiego, ale nie w charakterze urzędnika, lecz nadwornego medyka³². Polecił go mistrz z Padwy Walenty z Lublina, podnosząc zalety charakteru i wykształcenie Różanki³³. Zaskarbił sobie zaufanie nie tylko hetmana, lecz także jego syna Jana Krzysztofa i córki Zofii³⁴. Porad medycznych udzielał nie tylko w Krakowie, a z lekarskimi konsultacjami udawał się nawet na Węgry³⁵. Ok. 1560 r. porzucił kościelne beneficja (kanonię sandomierską, plebanię w Sobótce, psalterię katedralną w Krakowie) i zawarł małżeństwo z Brygidą, córką rajcy krakowskiego i lekarza Wojciecha Krainy, co z pewnością przyczyniło się do ugruntowania jego pozycji w królewskim mieście³⁶. Wraz z późniejszym rektorem Uniwersytetu Krakowskiego Marcinem Foxem był egzekutorem testamentu lekarza Jakuba Gajera³⁷. W 1570 r. został rajcą, a następnie burmistrzem Krakowa³⁸. Do magistratu krakowskiego Różan-

²⁸ Łukasz Kurdybacha, *Fogelweder Stanisław*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948–1958, s. 45–46.

²⁹ Andrzej Sołtan, *Roguski (Rogucki) Sylwester*, [w:] PSB, t. 31, Wrocław 1988–1989, s. 487.

³⁰ H. Barycz, *Dudith (w polskim brzmieniu Dudicz) Sbardellat Andrzej*, [w:] PSB, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 445.

³¹ S. Łempicki, *Renesans...*, s. 59–60; Łukasz Kurdybacha, *Stanisław Fogelweder – humanista i dyplomata polski XVI w.*, [w:] idem, *Pisma wybrane*, t. 3, Warszawa 1976, s. 14, 16; *Janowi Kochanowskiemu – ziemia rodzinna: księga referatów radomsko-kielecko-czarneńskiej sesji naukowej 450-lecia urodzin poety w dniach 29–31 maja 1980 r.*, red. Jan Paćławski, Tadeusz Ulewicz, „Rocznik Świętokrzyski” 1981, t. 9, s. 79.

³² Aleksander Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 2 Warszawa 1958, s. 203; W. Dworzaczek, *Hetman...*, s. 278; Stanisław Kot, *Polska złotego wieku a Europa. Studia i szkice*, Warszawa 1987, s. 205; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431.

³³ J. Lachs, *Polscy uczniowie...*, s. 23.

³⁴ H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431; idem, *Saga...*, s. 408.

³⁵ H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431; idem, *Saga...*, s. 437.

³⁶ J. Lachs, *Ephorinus i Różanka...*, s. 193; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 431–432.

³⁷ J. Lachs, *Kronika...*, s. 138.

³⁸ J. Lachs, *Ephorinus i Różanka...*, s. 192; *Kraków stary i nowy: dzieje kultury*, red. Janina Bieniarzówna, Kraków 1968, s. 111; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 432; Zdzisław Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku: studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 133; idem, *Urzednicy miejscy Krakowa, cz. 2: 1500–1794*, Kraków 2008, s. 43; *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa: (1228–2010)*, red. Bogdan Kasprzyk, Kraków 2010, s. 501.

kę wprowadził Stanisław Myszkowski, wojewoda krakowski³⁹. Od 1563 r. należał bowiem do najważniejszych członków kalwińskiego zboru w Krakowie, gdzie prym wiedli bogaci i wykształceni mieszczanie. Można przypuszczać, że odszedł od kościoła rzymskiego pod wpływem swego przyjaciela Krzysztofa Trecego, jednego z najważniejszych zwolenników Jana Kalwina⁴⁰. W 1565 r. został świeckim seniorem zboru, starał się o uzyskanie odpowiedniego lokalu na jego działalność i otworzenie szkoły. W 1570 r. udało się zakupić kamienicę zwaną „Bróg” przy ul. św. Jana pod numerem 6. Sam jednak, na tle innych darczyńców, do zorganizowanej zbiórki na ten cel dołożył niewielką kwotę 16 zł⁴¹. Wspólnie z pisarzem miejskim Stanisławem Aichlerem⁴² i krakowskim ławnikiem Janem Wunsamem⁴³ angażował się w działania na rzecz jedności wśród różnowierców. Grupa ta wraz z kalwińską szlachtą wezwała do Krakowa na wspólny synod starszych braci czeskich, aby nie dopuścić do rozbicia jedności zboru⁴⁴. W kwietniu 1570 r. w Sandomierzu podczas synodu zjednoczeniowego, wraz z rajcą krakowskim Danielem Chroberskim⁴⁵ i Krzysztofem Trecey, aktywnie reprezentował krakowską wspólnotę. Był członkiem rady powołanej na synodzie, która miała ocenić konfesję „wiary powszechnej kościołów chrześcijańskich polskich”. W maju 1570 r. złożył podpis pod konsensem sandomierskim⁴⁶. Bez wątplenia był wybitnym członkiem zboru, co potwierdza opinia biskupa warmińskiego kardynała Stanisława Hozjusza, czołowego przedstawiciela

³⁹ Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984, s. 138; Z. Noga, *Krakowska...*, s. 184.

⁴⁰ H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 432. Obydwaj, Różanka i Trecey, występują w spisie heretyków z parafii Mariackiej z 1568 r., W. Urban, *Heretycy...*, s. 172.

⁴¹ Wojciech Węgierski, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego*, Kraków 2007, s. 63, 65; Adam Chmiel, *Domy krakowskie. Ulica św. Jana, cz. 2: Liczby or. parzyste (2–32)*, Kraków 1924, s. 128; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 432; idem, *Saga...*, s. 436.

⁴² Krystyna Pieradzka, *Aichler Stanisław*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 33–34.

⁴³ W. Urban, *Heretycy...*, s. 170.

⁴⁴ Halina Kowalska, *Reformacja w Krakowie w czasach Jana Kochanowskiego*, [w:] *Cracovia litterarum: kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu: księga zbiorowa Międzynarodowej Sesji Naukowej w czterechsetlecie zgonu Jana Kochanowskiego (w Krakowie, 10–13 października 1984 r.)*, red. Tadeusz Ulewicz, Wrocław 1991, s. 256.

⁴⁵ Kazimierz Lepszy, *Chroberski Daniel*, [w:] PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 446.

⁴⁶ W. Węgierski, *Kronika...*, s. 66; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 432; J. Lachs, *Ephorinus i Różanka...*, s. 196; H. Kowalska, *Reformacja w Krakowie...*, s. 266.

ruchu kontrreformacyjnego, który uważał Różankę za jednego z najważniejszych protestanckich działaczy w Krakowie⁴⁷.

Majątek Stanisława Różanki był, nawet jak na krakowskie warunki, imponujący. Dochodził do niego latami. Już w 1558 r. posiadał niemałe kościelne beneficja: psalterię katedralną w Krakowie, kanonię sandomierską oraz probostwo w Sobótce. W 1559 r. otrzymał od Jana Tarnowskiego dożywotni zastaw na wójtostwo w Gniewczynie, które 6 lat później weszło na stałe do Różankowego majątku. Tytułem zastawu trzymał wsie szlacheckie, m.in. Krzysztoporzyce od Jana Krzysztoporskiego. W 1560 r. po spłacie wierzycieli i rodzeństwa przejął spadek po ojcu, w tym dom przy ulicy Floriańskiej (pod dziesięjszym numerem 36). Rok później po ślubie z Brygidą jego majątek powiększył się o kamienicę przy ulicy Szpitalnej. W 1565 r. kupił, a potem rozbudował kamienicę przy Rynku (obecnie numer 28) przylegającą do znanej nieruchomości „pod Baranami”⁴⁸. Zamożność pozwalała mu na bogaty wystrój mieszkania w obrazy, naczynia orientalne, makaty, a także gromadzenie ksiąg, map, numizmatów, biżuterii i kamieni szlachetnych⁴⁹. Spadkobiercom miał zostawić majątek o wartości ok. 15 000 złotych polskich⁵⁰. Zmarł w Krakowie w czasie zarazy w pierwszej połowie stycznia 1572 r.⁵¹ Egzekutorami swojego testamentu sporządzonego w 1569 r. ustanowił lekarza Jakuba Krainę, Jana Gostniczyka, miejskiego pisarza Jana Pipana, Krzysztofa Trecego, Baltazara Grodeckiego i swojego brata Jana Różankę. „Doglądać” ich mieli panowie Mikołaj Ossoliński, Wojciech Wielicki i Walenty Różanka, drugi brat Stanisława⁵². Dobrze o Rosariusie świadczy zapisł dotyczący pogrzebu, który miał się odbyć „bez żadnej niepotrzebnej pompy na przedmieściu”⁵³.

⁴⁷ H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 432; Halina Kowalska, *Z dziejów reformacji w Krakowie*, [w:] *Szkice z dziejów Krakowa od czasów najdawniejszych do pierwszej wojny światowej*, red. Janina Bieniarzówna, Kraków 1968, s. 196.

⁴⁸ Józef Wawel-Louis, *Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim*, Kraków 1890, s. 140; Adam Chmiel, *Domy krakowskie. Ulica Floryańska*, cz. 2, Kraków 1920, s. 148–149; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 432; idem, *Saga...*, s. 418, 433.

⁴⁹ Pełny tekst testamentu S. Różanki, [w:] J. Lachs, *Kronika...*, dod. I, s. 163–168.

⁵⁰ Bartosz Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, t. 1–3, Kraków 1858, s. 899; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 432; J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, s. 139–140; Z. Noga, *Krakowska...*, s. 222, 237.

⁵¹ *Historia nauki polskiej*, t. 6, s. 576; H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 433; idem, *Saga...*, s. 445.

⁵² J. Lachs, *Kronika...*, s. 163.

⁵³ *Ibidem*.

Stanisław Różanka był człowiekiem zdolnym, a przy tym gorliwym w zdobywaniu wiedzy i poszerzaniu swoich horyzontów, humanistą, rajcą i burmistrzem, cenionym lekarzem⁵⁴. Współczesny mu krakowski kanonik Stanisław Górski napisał anonimową biografię Stanisława Różanki⁵⁵. Był on także bohaterem wesołej facecji: „Jedna pani uskarżała się przed doktorem [S. Różanka], że już w starości olsnęła [oślepla], a on rzekł: Tym lepiej, mości pani, że waszmość nie ujrzyz dyabła przy śmierci”⁵⁶. Część badaczy sugeruje, że poeta Krzysztof Kobyleński (ok. 1520–1565) zadedykował mu swoje dzieło z 1558 r. *Eqvitis Poloni, Variorum Epigrammatum Ad Stanislawm Rozimontanvm Libellvs*, lecz H. Barycz przekonująco wyjaśnia, że z pewnością chodziło o zupełnie inną osobę⁵⁷. Natomiast dzieło Dominika de Raygozy *Clarissimi Doctoris Dominici Libellus Utilissimus, de Vrinarum Significatione, Olim Desideratus...* wydał *Stanislaus Rozatus Magister Artium Salutem*, a więc nie omawiany Rosarius, jak chcieli widzieć niektórzy naukowcy⁵⁸. Obydwu dzieł na próżno zresztą szukać w opisywanych inwentarzach, a raczej trudno sobie wyobrazić, żeby zabrakło ich w tak licznyim zbiorze, gdyby były powiązane z Rosariusem.

Rosarius utrzymywał stosunki z elitą intelektualną miasta i państwa. Już jako młody człowiek zyskał uznanie w oczach biskupa krakowskiego Andrzeja Zebrzydowskiego i rodziny Tarnowskich. Był wyróżniającym się

⁵⁴ Niektórzy badacze sugerują nobilitację Różanki, J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, s. 216; Kazimiera Maleczyńska, *Z dziejów księgozbiorów mieszczańskich w Polsce 1506–1572*, Wrocław 1991, s. 28. Fakt ten znajduje potwierdzenie w najnowszych badaniach, *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec.: herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, wstęp, oprac. i edycja Barbara Trelińska, Lublin 2001.

⁵⁵ Henryk Barycz, *Pięćdziesiąt lat „Polskiego Słownika Biograficznego”*: jego rodziny – trudne początki – perspektywy rozwoju, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1988, R. 38, s. 192.

⁵⁶ Ambroży Grabowski, *Starożytności historyczne polskie, czyli Pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski, listy królów i znakomitych mężów, przypowieści, przysłowia i t.p.*, t. 1, Kraków 1840, s. 377; *Dawna facecja polska*, oprac. Julian Krzyżanowski i Kazimiera Żukowska-Bilip, Warszawa 1960, s. 281.

⁵⁷ Christophori Kobilienski, *Eqvitis Poloni, Variorum Epigrammatum Ad Stanislawm Rozimontanvm Libellvs*, Cracoviae Lazarvs Andreae Excudebat, 1558; H. Barycz, *Saga...*, przyp. 2, s. 402–403.

⁵⁸ Dominicus de Raygoza (Dominik Raygoza), *Clarissimi Doctoris Dominici Libellus Utilissimus, de Vrinarum Significatione, Olim Desideratus...*, Cracoviae 1559. Egzemplarz przechowywany w bibliotece Uniwersytetu Kijowskiego nosi dedykację *manu Rosati Scripta*: „*Excellen. D. Antonio Schnebergero Tigurino Med. Doctori DD*”, Teodor Wierzbowski, *Bibliographia Polonica XV ac XVI ss.*: Vol. 2, *continens numeros 801–2000*, Varsovia 1891, poz. 1374, s. 108.

działaczem kalwińskim. Do kręgu jego przyjaciół należeli m.in.: Szymon Marycjusz, Krzysztof Treacy, kalwinista, podskarbi koronny Hieronim Bużeński⁵⁹, doktor medycyny i teologii, humanista Antoni Schneeberger⁶⁰ i pisarz żup wielickich Andrzej Szadkowski⁶¹. Przyjaciele z włoskich lat Andrzej Patrycy Nidecki i Stanisław Fogelweder, będąc sekretarzami królewskimi, utrzymywali kontakty z Różanką⁶². Być może pod jego wpływem pisarz sądu wyższego prawa niemieckiego na krakowskim zamku Bartłomiej Groicki⁶³ dedykował swoje dzieło *Artykuły Prawa Maydeburskiego, Ktore zową Speculum Saxonum* Janowi Tarnowskiemu⁶⁴. Osobowość Stanisława Różanki, jego zainteresowania medyczne i humanistyczne, a także ludzie, wśród których się obracał, przekładają się na kształt jego wyjątkowego zbioru ksiąg i rękopisów.

Spis majątku Rosariususa sporządzono dwukrotnie. Po raz pierwszy spisano jego dobra doczesne w kwietniu 1572 r.⁶⁵ Jedenaście lat później ponownie dokonano zestawienia dobytku. Przyczyna tego była w pewnej mierze kryminalna. Otóż w 1580 r. wprowadzono z dworu K. Trecego małoletnią córkę Różanki Annę. Za tym aktem bezprawia stał Jan Stadnicki, brat Stanisława (zwanego diabłem łańcuckim), który chciał połączyć węzłem małżeńskim Annę z Janem Młodnickim, szlachetką zależnym od Stadnickich, a rzecz dotyczyła oczywiście majątku, który miała odziedziczyć córka doktora. Finał tej sprawy miał miejsce przed krakowskim sądem trzy lata później⁶⁶. W czerwcu 1583 r. sąd dokonał komisyjnego spisu całego Różankowego majątku, w tym ksiąg i rękopisów⁶⁷. Dzięki temu dysponujemy aż dwoma inwentarzami obejmującymi księgozbiór jednego właściciela, co zdarza się niezwykle rzadko.

⁵⁹ Stanisław Bodniak, *Bużeński Hieronim*, [w:] PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 156.

⁶⁰ Leszek Hajdukiewicz, *Schneeberger (Schneberger) Anton*, [w:] PSB, t. 35, Warszawa 1994, s. 569.

⁶¹ *Historia nauki polskiej*, t. 6, s. 576; S. Kot, *Polska...*, s. 205, 473; H. Barycz, *Różanka (Rosariusus)...*, s. 432.

⁶² S. Łempicki, *Renesans...*, s. 190.

⁶³ Karol Koranyi, Michał Patkaniowski, *Groicki (Grodzicki) Bartłomiej*, [w:] PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 628.

⁶⁴ Bartłomiej Groicki, *Artykuły Prawa Maydeburskiego, Ktore zową Speculum Saxonum, Z Lacinskiego Języka na Polski przelożone y znowu Drukowane*, Roku 1559, w Krakowie: Drukował Lazarz Andrysowic, 1559; *Obrońcy języka polskiego: wiek XV–XVIII*, oprac. Witold Taszycki, Wrocław 1953, s. 124–127.

⁶⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 871–889.

⁶⁶ H. Barycz, *Saga...*, s. 447–451.

⁶⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 202 (Adv. Crac.), s. 794–811.

Księgozbiór Rosariusza zyskał uznanie w oczach wielu badaczy podnoszących nie tylko ilość, ale także dobór i różnorodność dzieł⁶⁸. Trzecia część całego zbioru to dzieła medyków starożytnych i komentarze do nich oraz najnowsze prace XVI-wiecznych lekarzy. Szeroko rozumiane księgi humanistyczne, których autorami byli starożytni klasycy, krytyczne komentarze do nich oraz pisma renesansowych humanistów to także blisko trzecia część tej biblioteki. Inwentarze pokazują wiele takich dzieł z zakresu filozofii, filologii klasycznej, prawa i historii. Mało natomiast znalazło się w jego bibliotece pozycji z literatury pięknej, z czego można wysnuć wniosek, że nie leżała ona w kręgu zainteresowań Różanki⁶⁹. Pamiętać jednak należy, iż publikacje z tego zakresu stanowiły nikły procent ówczesnej produkcji wydawniczej i być może stąd tak niewiele z nich znajduje się w omawianym zbiorze. Ważną jego część stanowią dzieła o tematyce religijnej. Zastanawia także znikoma liczba polskich tytułów, które stanowią tylko ok. 6%. Choć książkozbiór zaczął gromadzić już w czasie studiów w Krakowie, to jednak wydaje się, że kluczowym momentem dla ukształtowania się Różanki-bibliofila był pobyt w Italii. Do końca życia powiększał swoją kolekcję. Różankę interesowała nie tylko medycyna czy humaniora, ale także botanika, zagadnienia przyrodnicze, czy też geografia. Zakupione książki opisujące Italię prawdopodobnie wykorzystywał podczas swoich wędrówek⁷⁰. W Padwie zdobył bowiem nie tylko rozległą wiedzę w duchu renesansowego humanizmu, ale także uległ urokowi antycznej przeszłości. Znając język włoski, mógł swobodnie poznawać kulturę starej i współczesnej Italii. W Krakowie książki kupował za pośrednictwem księgarza Jana Thenauda, także kalwinisty, oraz swojego przyjaciela Krzysztofa Trecego, który często podróżując po Europie, mógł realizować Różankowe zamówienia⁷¹. Przy-

⁶⁸ A. Brückner, *Dzieje...*, s. 200; H. Barycz, *Rozwój nauki...*, s. 69; idem, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935, s. 713; *Kraków stary i nowy...*, s. 130–131; *Historia nauki polskiej*, t. 6, s. 576; K. Małczyńska, *Z dziejów...*, s. 86. Badaczka ta dokonała porównania księgozbioru z innymi renesansowymi mieszczkańskimi bibliotekami. Praca ta jest tym bardziej cenna, że oparta na dwóch pełnych inwentarzach rękopiśmiennych, a nie częściowych opublikowanych przez J. Lachsa.

⁶⁹ Według H. Barycza w bibliotece Różanki jest „dokument” *Carmen macaronicum de eligendo vitae genere* J. Kochanowskiego „ale nie wiadomo, czy подарowany przez autora, czy też w rękopiśmiennym odpisie”, wydaje się jednak, że można to rozpatrywać tylko w kategoriach hipotezy, ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 888; H. Barycz, *Z zaścianka...*, s. 165; idem, *Saga...*, s. 439.

⁷⁰ Idem, *Różanka (Rosarius)*..., s. 431; idem, *Saga...*, s. 438.

⁷¹ Monika Jaglarz, *Księgarstwo krakowskie XVI wieku*, Kraków 2004, s. 64, 123, 143–144.

puszczalnie dostawał także książki jako podarki⁷². Księgozbiór, zbiór map i kolekcję numizmatyczną zapisał swojemu bratu Walentemu⁷³, ale zalecił, aby z biblioteki mogli korzystać inni uczący się⁷⁴. Zdaniem H. Barycza wynikało to z poznania włoskich zwyczajów i chęci przeniesienia ich na krakowski grunt⁷⁵.

Stanisław Różanka studiował w Padwie nowoczesną anatomię, słuchając wykładów jej czołowych przedstawicieli: Andreasa Vesaliusa (1514–1564), Matteo Realdo Colomba (ok. 1516–1559), Gabrielle Falloppio (1523–1562). O dogłębnym zainteresowaniu Rosariusza ludzkim ciałem świadczy fakt posiadania szkieletu⁷⁶. W części medycznej księgozbioru znajdowały się klasyczne dzieła Galena i Hipokratesa oraz oczywiście komentarze do nich. Wśród wielu pozycji dotyczących medycyny warto wymienić kilku autorów, których prace znalazły się w bibliotece Rosariusza: Giovanni Battista da Monte (1498–1551), Antonio Musa Brasavola (1500–1555), Pietro Andrea Mattioli (1501–1577), Girolamo Cardano (1501–1576), Conrad Gesner (1516–1565), Girolamo Fracastoro (ok. 1476/1478–1553), Paracelsus (1493/1494–1541)⁷⁷, Giovanni Argenterio (1513–1572), Taddeo Duno (1523–1613), Jean Fernel (1497–1558), Giovanni da Vigo (1450–1525), Georg Agricola (1494–1555) i wielu innych. Z polskich dzieł medycznych zwraca uwagę *De arte sphygmica* padewskiego profesora medycyny Józefa Strusia (1510–1568), którego pionierskie badania tętna zapewniły mu trwałe miejsce w historii medycyny. Warto też zauważyć Walentego z Lublina jako cenionego wydawcę kilkunastu dzieł medycznych Giovanniego Battisty da Monte, z których pięć znalazło się w księgozbiorze Różanki. Dla medycyny ważne były nauki przyrodnicze, stąd obecność dzieł Theophrasta, Pliniusza, Leonharta Fuchsa (1501–1566) oraz prac astronomów Joannesa de Monte Regio (1436–1476), Georga Purbacha (1423–1461) i Johannesesa de Sacrobosco (ok. 1195–1256).

⁷² H. Barycz, *Saga...*, s. 432.

⁷³ J. Lachs, *Kronika...*, s. 166. Stanisław przeżył o dwa miesiące młodszego brata, który zmarł w listopadzie 1571 r., H. Barycz, *Różanka Walenty...*, s. 434.

⁷⁴ J. Lachs, *Kronika...*, s. 166.

⁷⁵ H. Barycz, *Historia Uniwersytetu...*, s. 714.

⁷⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 875.

⁷⁷ Zdaniem P. Rybickiego Stanisław Różanka jako lekarz był zwolennikiem Paracelsusa (1493/1494–1541), ojca nowożytnej medycyny, twórcy nowego kierunku w medycynie opartego na teorii trzech składników: siarki, rtęci, soli, Paweł Rybicki, *Odrodzenie*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 1, red. Bogdan Suchodolski, Wrocław 1970, s. 302–303.

W zbiorze bibliotecznym Rosariusza znalazła się zarówno *Geographia* Ptolemeusza⁷⁸, jak i oprawione w formie kodeksu mapy tworzące *atlas factice*, atlas sztuczny, opisane w inwentarzu jako *Imagines Geographicae*⁷⁹. Był właścicielem druków opisujących Italię i jej zabytki, które wykorzystywał przy zwiedzaniu⁸⁰. Księgi te uzupełniały kolekcję map naklejonych na płótno, których posiadał 27⁸¹. O jego zainteresowaniach poznawczych świadczy fakt, że zaliczał się do nielicznych posiadaczy globusa⁸², którego zakup i sprowadzenie do Krakowa pociągały za sobą zapewne niemałe koszty.

Zainteresowanie starożytnością w oczywisty sposób przełożyło się na zawartość jego księgozbioru. Różankę pociągała filozofia, szczególnie zgłębiany w Padwie arystotelizm, stąd liczne dzieła Arystotelesa oraz prace zawierające komentarze do Stagiryty różnych autorów, m.in. Simpliciusa (ok. 470–560), Joannesa Philoponusa (ok. 490–570), Juana Luisa Vivesa (1493–1540), Marsilio Ficino (1433–1499), Francesca Robortella (1516–1567) i Erazma z Rotterdamu (1466–1536). Różankę zajmował grecki antyk, dlatego też nie dziwi blisko 40 dzieł w tym języku. Korzystał z prac podstawowych, jak gramatyki i słowniki takich autorów, jak Philip Melanchton (1497–1560), Theodorus Gaza (1410–1475) oraz Nicolaus Clenardus (1495–1542). Z piśmiennictwa greckiego posiadał niewiele dzieł z literatury pięknej, chociaż pojawiają się pojedyncze prace Ezopa, Pindara i Ajschylosa. Natomiast zgromadził liczne dzieła historyczne i geograficzne autorstwa Plutarcha, Hezjoda, Tukidydesa, Ksenofonta, Appiana, Pauzania-sza i późniejszego Euzebiusza z Cezarei. W tak znakomitej bibliotece nie mogło zabraknąć dzieł wielkich greckich mówców: Demostenesa, Isokratesa oraz Eschinusa. Wprawdzie greka pojawia się jako język niektórych druków (także medycznych), ale najczęściej są to prace dwujęzyczne grecko-lacińskie, trudno więc jednoznacznie przypisać Różance znajomość greki. Można natomiast zakładać, że swobodnie posługiwał się językiem włoskim. Nie był to wprawdzie liczny dział w bibliotece Różanki, obejmował

⁷⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 876.

⁷⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 879.

⁸⁰ Np. *Tipographia antiqua Romae Bartholomei Mariani*, ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 883, rkps 202 (Adv. Crac.), s. 802.

⁸¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 875. H. Barycz interpretuje zapis *in pariete mappae 3* (ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184, Adv. Crac., s. 876) jako trzy mapy ściennie, co wydaje się wątpliwe, H. Barycz, *Różanka (Rosarius)...*, s. 439.

⁸² ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184 (Adv. Crac.), s. 875. Oprócz S. Różanki globusy posiadali: J. Łaski, J. Dantyszek i późniejszy J. Brożek, Romuald Wróblewski, *Podróże jako źródło wiedzy o Ameryce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1972, t. 17, s. 85.

niewiele ponad dziesięć pozycji, ale znalazły się tam dzieła Giovanniego Boccaccia i Niccolo Macchiavellego, a także książki medyczne, prawnicze czy historyczne.

Księgozbioru Rosariusza nie można by nazywać w pełni renesansowym, gdyby zabrakło w nim dzieł Erazma z Rotterdamu. Nie zaliczał się wprawdzie do największych zbieraczy prac wielkiego Rotterdamczyka, ale w swojej bibliotece z pewnością posiadał ok. 12 jego ksiąg⁸³.

Bardzo ważne miejsce w bibliotece Różanki zajmują książki religijne, które stanowią ponad 10%. Rzuca się w oczy zdecydowana przewaga literatury kalwińskiej (choć znajdziemy pracę Marcina Lutera *De Captivitate Babylonica*). Autorami ksiąg religijnych w opisywanym zbiorze byli: F. Melancton, Jean Calvin (1509–1564), Theodore de Beze (1519–1605), Jan Utenhove (1516–1566), Josias Simmler (1530–1576), Wolfgang Musculus (1497–1563). Z polskich akcentów warto zwrócić uwagę na dzieło Jana Łaskiego mł. (1499–1560) i pisma go potępiające kardynała Stanisława Hozjusza (1504–1579) oraz na listy kalwińskich działaczy zuryskich do polskich zborów. Wydaje się, że za inwentarzowym zapisem *Biblia Polonica* kryje się, jakże ważna dla XVI-wiecznych protestantów, *Biblia brzeska*, wydany z funduszy Mikołaja Radziwiłła Czarnego w 1563 r. przekład całości Pisma Świętego na język polski dokonany przez polskich protestantów (zwana także Biblią Radziwiłłowską lub Biblią pińczowską).

Bardzo skromne opisy inwentarzowe często skazują na domysły w kwestii identyfikacji poszczególnych druków. Można przypuszczać, że spisujący inwentarze miejscy notariusze w obu przypadkach nie widzieli stron tytułowych, lecz zapisywali to, co podyktował inny urzędnik lub ktoś ze służby. Świadczą o tym błędy w spisywanych nazwiskach i tytułach, a w niektórych przypadkach daje się zauważyć zapis fonetyczny poszczególnych słów. Przykładowo w inwentarzu z rkps 184 (s. 883) istnieje taki opis dotyczący Ajschylosa: *Eskini tragediae septe[m]*. Z kolei w rkps 202 (s. 804) zapis tego dzieła wygląda następująco: *Aeschilii Tragediae septem*⁸⁴. Podobny problem pojawia się z N. Macchiavellim. W rkps 184 występuje w formie *Discursi Nicolai Machabei in Livu[m] Italice* (s. 882) oraz *Historiae Machabelli Italice* (s. 882). Ale piszący inwentarz z rkps 202 podał inne formy nazwiska: *Dioscorti di Nicola Machievelli sup[er] Livium*

⁸³ W. Szelińska, opierając się na inwentarzach opublikowanych przez J. Lachsa, oszacowała erazmiański zbiór na ponad 15 egzemplarzy, Wacława Szelińska, *Książka Erazma z Rotterdamu w środowisku krakowskim w XVI wieku*, Kraków 1990, s. 202.

⁸⁴ Za pomoc w analizie obu inwentarzy serdecznie dziękuję Panu dr. Andrzejowi Obrębskiemu.

(s. 804) oraz *Historiae di Nic[co]lo Machiavelli* (s. 804). Inwentarze różnią się także kolejnością spisywanych dzieł. Ten z rkps 184 zawiera pełniejsze opisy, a spisujący częściej stosuje skróty wyrazów. Spis z rkps 202 jest dużo bardziej oszczędny i podaje mniej informacji, np. *Plutarchus* (s. 798), podczas gdy rkps 184 notuje dwa dzieła tego autora: *Plutarchi Illustr[isi]m[orum] Viroru[m] vitae* (s. 877) i *Apophthegmata Graeca Plutarchi* (s. 888).

Niestety bardzo oszczędne i nierzadko mylące zapisy nie pozwalają na pełne porównanie zawartości obu spisów. Inwentarz z 1583 r. zawiera 394 pozycje, o dziesięć więcej niż ten z 1572 r. Prawdopodobną przyczyną mogło być pożyczanie książek, udostępnianie swojej biblioteki innym czytelnikom. W kwietniu 1572 r. niektóre pozycje mogły być po prostu wypożyczone, a w późniejszym okresie czytelnicy oddawali je i stąd ta, niewielka w gruncie rzeczy, różnica. Późniejszy spis zawiera m.in. więcej dzieł Boccaccia, Cicerona, Theophrasta, pojawiły się tomy Alcinousa, Terentiusa i Catullusa. Z autorów współczesnych godny uwagi jest Carlo Sigonio i jego praca *De antiquo iure Italiae...* Odnotowano także nowe polonica: *Wyznanie wiary* Stanisława Orzechowskiego, *Sprawa rycerska* Marcina Bielskiego i *Processus Juris* autorstwa Grzegorza z Szamotuł. Jednak niektórych pozycji z rkps 184 nie znajdziemy w rkps 202. Takim przykładem jest *Chronica Polonica*, której na próżno szukać w drugim spisie.

Stanisław Różanka był właścicielem jednej z największych bibliotek renesansowego Krakowa. Wprawdzie H. Barycz szacował, że zbiór ten liczył ok. 500 dzieł⁸⁵, to jednak każdy z inwentarzy wykazuje na niemal 400 ksiąg i rękopisów. Nie zmienia to faktu, że i tak był to imponujący księgozbiór. Nie wiemy, czy Rosarius przejął lub kupił jakiś inny, większy księgozbiór (np. po teściu Wojciechu Krainie). Jako człowiek zaradny, niezależny finansowo mógł spełniać swoje bibliofilskie pasje bez żadnych ograniczeń, o czym świadczy bogactwo całego domowego inwentarza. Biblioteka Różanki na tle innych bibliotek XVI-wiecznych wypada bardzo okazale. Profesor Uniwersytetu Krakowskiego, sekretarz królewski i dyplomata Mikołaj Czepiel (zm. 1518) dysponował biblioteką liczącą co najmniej 250 dzieł⁸⁶. Znaczaco większy zbiór, liczący ok. 1 000 dzieł w 250 woluminach, posiadał profesor i rektor krakowskiej uczelni, astronom Maciej Miechowita (zm. 1523)⁸⁷. Bibliotekę kolejnego profesora, sławnego grezysty Stanisława

⁸⁵ H. Barycz, *Saga...*, s. 434.

⁸⁶ Anna Lewicka-Kamińska, *Renesansowy księgozbiór Mikołaja Czepla w Bibliotece Jagiellońskiej*, Wrocław 1956, s. 26.

⁸⁷ Leszek Hajdukiewicz, *Maciej z Miechowa*, [w:] PSB, t. 19, Wrocław 1974, s. 32.

Grzepskiego (zm. 1570) szacuje się na ok. 350 pozycji⁸⁸. Księgozbiory kościelnych dostojników były niekiedy bardzo obszerne. Biskup krakowski, kanclerz uniwersytetu Piotr Tomicki (zm. 1535) miał do dyspozycji bibliotekę obejmującą 400–500 dzieł⁸⁹. Niezwykle okazały księgozbiór, liczący ponad 1 400 dzieł był własnością plockiego biskupa, kanclerza koronnego i dyplomaty Piotra Dunin Wolskiego (zm. 1590)⁹⁰. Hieronim Rozdrażewski, biskup włocławski i dyplomata (zm. 1600), posiadał w swoim zbiorze przynajmniej 680 dzieł⁹¹.

Pod względem wielkości zupełnie inaczej kształtowały się księgozbiory mieszczańskie. Rodzinna biblioteka Decjuszków, gromadzona przez dwa pokolenia, składała się w 1580 r. z 450 dzieł⁹². Jan Góra (zm. 1597), prawnik i notariusz, rajca krakowski, średniozamożny mieszczanin, był posiadaczem 72 ksiąg⁹³. Inny prawnik z Krakowa, Mikołaj Bronowski, w 1585 r. posiadał księgozbiór liczący 115 dzieł w 130 tomach⁹⁴. Warto przytoczyć kilka przykładów z lekarskich księgozbiorów. I tak krakowski medyk Maciej z Krajny (zm. po 1546) był właścicielem 273 tomów⁹⁵. Inwentarz biblioteki Dominika Drozdowskiego spisany w 1569 r. obejmował 70 dzieł⁹⁶, a chirurga Jakuba Gaiera (z 1572 r.) tylko 19⁹⁷ – i takie bowiem biblioteki trafiały się u lekarzy krakowskich. Warto wspomnieć jeszcze o zbiorze Erazma Lipnickiego liczącym 113 pozycji, w tym nieznaną ilość ksiąg po innym lekarzu Janie Antoninie z Koszyc. Wdowa po Lipnickim Urszula wyszła za mąż

⁸⁸ Henryk Barycz, *Grzepski Stanisław*, [w:] PSB, t. 9, Wrocław 1961, s. 101; Anna Lewicka-Kamińska, *Biblioteka Jagiellońska w latach 1492–1655*, [w:] Jerzy Zathej, Anna Lewicka-Kamińska, Leszek Hajdukiewicz, *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, t. 1: 1364–1775, red. Ignacy Zarębski, Kraków 1966, s. 156; L. Hajdukiewicz, *Biblioteka Stanisława Grzepskiego*, „Przegląd Geodezyjny” 1967, R. 39, nr 5, dod., s. 17.

⁸⁹ Leszek Hajdukiewicz, *Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego na tle jego działalności kulturalnej*, Wrocław 1961, s. 139.

⁹⁰ *Volsciana: katalog renesansowego księgozbioru Piotra Dunin-Wolskiego, biskupa plockiego*, oprac. Andrzej Obrębski, Kraków 1999, s. 5.

⁹¹ Ludwik Grzebień, *Biblioteka biskupa Hieronima Rozdrażewskiego (1542–1600)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1971, t. 22, s. 94.

⁹² Włodzimierz Budka, *Biblioteka Decjuszków*, „Silva Rerum” 1928, t. 4, s. 112.

⁹³ Maria Jaroszyńska, *Biblioteka Jana Góry rajcy krakowskiego z XVI w.*, „Roczniki Biblioteczne” 1962, R. 6, z. 3/4, s. 2–3, 14.

⁹⁴ Włodzimierz Budka, *Biblioteka Mikołaja Bronowskiego*, „Przegląd Biblioteczny” 1930, R. 4, s. 210.

⁹⁵ Leszek Hajdukiewicz, Jerzy Wiśniewski, *Maciej z Krajny h. Topór*, [w:] PSB, t. 19, Wrocław 1974, s. 22; L. Hajdukiewicz, *Księgozbiór...*, s. 141.

⁹⁶ K. Małeczzyńska, *Z dziejów...*, s. 28.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 38.

również za lekarza o imieniu Hilary, a spisany niedługo później inwentarz obejmował 226 tytułów⁹⁸. Imponującym księgozbiorem mógł poszczycić się inny medyk Kasper Lindler z Poznania (zm. 1576), który był właścicielem 488 dzieł⁹⁹.

Niestety dotychczas nie odkryto pozycji z księgozbioru Stanisława Różanki Rosariususa. Nie wiemy, co stało się z tą tak dużą biblioteką. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej zidentyfikowano trzy dzieła, których właścicielem był Stanisław Różanka, lecz piszący się „Rosatus”¹⁰⁰. W kwestii różnic między spisami skazani jesteśmy na domysły, dlaczego inwentarz z 1583 r. jest obszerniejszy. Być może część dzieł znajdowała się u osób, którym wypożyczył książki, ale nie można wykluczyć też błędów spisujących. Ostateczny stan liczbowy biblioteki nie zmienia zasadniczo oceny tego zbioru. Tym bardziej że przeciętny księgozbiór lekarski liczył kilkadziesiąt dzieł¹⁰¹. Blisko 400 pozycji w inwentarzach stawia go w gronie największych renesansowych miłośników książek. Doktor medycyny i filozofii padewskiej promocji Stanisław Różanka Rosarius był człowiekiem o szerokich zainteresowaniach naukowych, niezamykającym się w kręgu spraw medycznych, zaangażowanym w sprawy religijne, a przy tym wytrawnym bibliofilem. Jego księgozbiór jest autentycznym pomnikiem kultury XVI-wiecznego Krakowa.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 28.

⁹⁹ Maria Wojciechowska, *Z dziejów książki w Poznaniu w XVI wieku*, Poznań 1927, s. 106; K. Maleczyńska, *Z dziejów...*, s. 29.

¹⁰⁰ Dwa dzieła Arystotelesa składające się na intrologatorski klocek odkryto w księgozbiórze kamedułów eremitów z krakowskich Bielan: Aristotelis *Ethicorum, Sive De Moribus Ad Nicomachum filium libri x...*, Basileae: (Ex Officina Barptolomaei Vesthemeri, IX 1545) oraz Aristotelous *Īthikōn Nikomacheiōn Vivlia Dekā = Aristotelis De Moribus Ad Nicomachvm Libri Decem* [ed. Ioannes Stvrmius], Argentorati 1545 (BJ Cam. L. III). Natomiast w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej przechowywana jest praca Galenus, *Omnia Cl. Galeni Pergameni... Opera quotqvot apud Graecos in hvnc vsqve diem extiterunt ...tum ipsam quoque Galeni uitam... depingens [T. V–VI, VII–VIII]*, Basileae M.D.XLII (BJ St. Dr. Cim. 8779).

¹⁰¹ K. Maleczyńska, *Z dziejów...*, s. 28.

**Księgozbiór Stanisława Różanki według inwentarza z roku 1572
(Advocatialia Cracoviensia rkps 184)¹⁰²**

- [...] Item libri. Primo in folio
- 1 Gesneri Volumina 3¹⁰³
 - 2 Eusebii Historiae Ecclesiasticae Graece¹⁰⁴
 - 3 Joannis Argenterii De morbis¹⁰⁵
 - 4 Anthonii Musae super Galenu[m] Index¹⁰⁶
 - 5 Opera Galeni in septem Thomis¹⁰⁷ albo Corrigis involuta
 - 6 Opera Galeni Graeca lingua in trib[us] thomis¹⁰⁸
 - 7 Eustratii in 10 libros Ar[istote]lis¹⁰⁹
 - 8 Raphaelis Volaterani Comme[n]tarior[um] volumen¹¹⁰
 - 9 Chiliada Erasmi Rotterodami¹¹¹
 - 10 Inscriptiones totius vetustatis fere orbis¹¹²
 - 11 Conciliator controversiar[um]¹¹³
 - 12 Theodori Graeci Introductivae gra[m]matices¹¹⁴

¹⁰² W objaśnieniach podaję edycje najbardziej zbliżone do bardzo oszczędnych zapisów w inwentarzach. W przypadku wielu podobnych wydań podaję przykładowe z okresu aktywności Stanisława Różanki.

¹⁰³ Conrad Gesner (Euonomus Filatrus, Euonymus Philiatrus) (1516–1565), szwajcarski lekarz, humanista, filozof, filolog, przyrodnik, bibliofil. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁰⁴ Eusebius Caesariensis (Eusebius Pamphilus, Eusebio di Cesarea, Eusebios ho Pamphilos) (264–340), pisarz, teolog, historyk, biskup Cezarei w Palestynie. Prawdopodobnie: *Ecclesiasticae Historiae: Eusebii Pamphili Lib. X...*, Lutetiae Parisiorum 1544.

¹⁰⁵ Giovanni Argenterio (Johann Argentier, Argenterius) (1513–1572), włoski lekarz, profesor medycyny. Prawdopodobnie: *Ioannis Argenterii... De morbis, libri 14...*, Florentiae 1556.

¹⁰⁶ Antonio Musa Brasavola (Antonius Musaeus Brasavolus) (1500–1555), włoski lekarz. *Antonii Musae Brasavoli... Index refertissimus in omnes Galeni libros qui ex Juntarum tertia editione extant, Venetiis 1556.*

¹⁰⁷ Claudius Galenus (Claudius Galenus Pergamenus, Galenus medicus, Galeno) (ok. 130–200 p.n.e.), grecki lekarz, chirurg i filozof. Prawdopodobnie *Claudii Galeni Pergameni... De Compositione Medicamentorum Kata Genē Lib. VII*, Basileae 1530.

¹⁰⁸ Claudius Galenus. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁰⁹ Eustratius Episcopus Nicaenus (Eustrazio di Nicea) (ok. 1050–1120), arcybiskup Nicei, filozof, autor komentarzy do Arystotelesa. Prawdopodobnie: *Eustratiou kai allōn tinon episēmōn hypomnēmata eis ta deka tōn tou Aristotelous ēthikōn Nikomacheiōn biblia meta tou ypokeimenou. Eustratii et aliorum insignium peripateticorum commentaria in libros decem Aristotelis de moribus ad Nicomachum, vna cum textu suis in locis adiecto*, [Venetiis 1536].

¹¹⁰ Raffaele Maffei (Raffaello Volterrano, Volaterranus) (1455–1522), włoski uczonec, humanista, tłumacz, komentator starożytnych autorów. Prawdopodobnie: *Commentariorum urbanorum Raphaelis Volaterani, octo et triginta libri...*, Basileae 1559.

¹¹¹ Erasmus Rotterdams (Desiderius) (1466–1536). Wiele wydań, przykładowo: *Chiliades Adagiorum...*, Coloniae 1540.

¹¹² *Inscriptiones sacrosanctae vetustatis non illae quidem Romanae, sed totius fere orbis summo studio ac maximis impensis terra marique conquistatae feliciter incipiunt*, Ingolstadii 1534.

¹¹³ Petrus de Abano (Pietro Albano, Petrus de Apono, Petrus Paduanus) (ok. 1250–1315), włoski lekarz, filozof, astrolog. *Conciliator controversiarum, quae inter philosophos et medico versantur...*, Venetiis 1565.

¹¹⁴ Theodoros Gaza (Teodoro Gaza, Theodorus Gazes) (1410–1475), grecki humanista, filolog, uczestnik soboru florenckiego (1439). Prawdopodobnie: *Theodori Gazae Thessalonicensis, Gramma-*

- 13 Nauka o prawdziwey i fałszywey pokuczie Wawrzincza z Przasnissa¹¹⁵
- 14 Biblia Polonica¹¹⁶
- 15 Melchioris Kling Co[m]mentaria¹¹⁷
- 16 Joannis Francisci Cornucopiae¹¹⁸
- 17 Chronographia Alexandri Sculteti¹¹⁹
- 18 Geographia Ptholomei¹²⁰
- 19 Reginaldi Ecclesiasticae unitatis defensio¹²¹
- 20 Iudicia Astror[um] Albort Asni Itali¹²²
- 21 Joannis Slaidani de Statu Religionis¹²³
- 22 Thucididis de bello pellopo[n]nesiaco¹²⁴
- 23 Consilia Montagnanae¹²⁵
- 24 Diogenis Historiae Romanae Graeca lingua¹²⁶
- 25 Lexicon Graecolatin[um]¹²⁷

ticae institutionis libri duo, nempe primus & secundus sic translati per Erasmus Roterdamum, ac titulis & annotatiunculis explanati, ut citra negotium & percipi queant & teneri..., Basel 1518 (lub inne wydanie).

¹¹⁵ Wawrzyniec Niezgoda z Przasnysza (zm. ok. 1566), działacz reformacyjny, kaznodzieja króla Zygmunta Augusta II. *Nauka O prawdziwey y o fałszywey Pokucie...*, b.m.w., 1559.

¹¹⁶ Prawdopodobnie: *Biblia Polonica, y Lacińskiego, nowo na Polski język z pilnością y wiernie wyłożone*, [Brześć Litewski] 1563.

¹¹⁷ Melchior Kling (Melchior Clingius, Melchior Kling a Steynau) (1504–1571), niemiecki prawnik, profesor prawa kanonicznego. ... *Melchioris Kling, ... In praecipuos, et eos qui ad usum forenses praeceteris faciunt, secundi libri, antiquarum decretalium titulos, commentaria...*, Francoforti 1550.

¹¹⁸ Niccolo Perotti (Nicolao Perotto, Nicolaus Perotus Sypontinus) (1429–1480), włoski humanista, filolog. Prawdopodobnie: *Joannis Francisci ... Tetrastichon in Cornucopiae Perottaei Laudem, etc...*, Venetiis 1489.

¹¹⁹ Alexander Scultetus (Alexander Sculteti) (ok. 1485–1564), historyk, kartograf, kanonik, kanclerz kapituły warmińskiej. *Chronographia, sive, Annales omnium fere regum, principum, & potentatum: ab orbe co[n]dito, usq[ue] ad hunc annu[m] Domini. M.D. XLV...*, Romae 1546.

¹²⁰ Claudius Ptolemaeus (Klaúdios Ptolemaĩos) (ok. 100–170), matematyk, astronom, geograf, astrolog. Wiele wydań, przykładowo: *Geographia Universalis, vetus et nova, complectens Claudii Ptolemaei Alexandrini enarrationis libros VIII...*, Basileae 1545.

¹²¹ Reginald Pole (Reginaldo Polo, Reginaldus Polus) (1500–1558), angielski kardynał, ostatni rzymskokatolicki arcybiskup Canterbury. Prawdopodobnie: *Reginaldi Poli... Pro Ecclesiasticae Unitatis defensione, libri quatuor...*, Strasburg 1555.

¹²² Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹²³ Johannes Sleidanus (Giovanni Sleidano, Baptista Lasdenus) (1506–1556), historyk reformacji. Wiele wydań, przykładowo: *De statu religionis et rei publicae Carolo V. Caesare commentarii*, Argentonis Basileae 1556.

¹²⁴ Thucydides (Thoukydĩdes) (ok. 460–400 p.n.e.). Wiele wydań, przykładowo: *Thucydydis Atheniensis historiographi De bello Peloponnensium Athenensiumque libri octo. Laurentio Valla interprete...*, Coloniae 1550.

¹²⁵ Bartholomaeus Montagnana (Bartholomaeus de Montagna) (14??–1460), włoski medyk, profesor w Bolonii i Padwie. Prawdopodobnie: *Bartholomaei Montagnanae consilia CCCV, in quibus agitur de universis fere aegritudinibus et ... curandi eas adhibetur modus*, Venetiis 1565.

¹²⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹²⁷ Wiele wydań, być może: *Lexicon Graecolatinvm denovo impressum, per vtriusq[ue] linguae doctos & industrios uiros primum utiliter collectum...*, Basileae 1548.

- 26 Plutarchi Illustr[ui]m[orum] Viroru[m] vitae¹²⁸
 27 Simplicii Co[m]mentarii in Phisica Ar[istote]lis¹²⁹
 28 Philoponi Co[m]mentaria in libros posterior[um] Ar[istote]lis¹³⁰
 29 De febris Joannis Herculani¹³¹
 30 Plinii S[ecun]di Historiar[um] libri¹³²
 31 Opera Ar[istote]lis in quinque Thomis¹³³
 32 Joannis Cantacuzeni con[tra] Hae[re]sin Saracenor[um] lib[er] Graec[us]¹³⁴
 33 Almonii Com[m]e[n]taria Graeca in Ar[istote]lem¹³⁵
 34 Andreae Vesalii Epithomia Anathomiae¹³⁶
 35 Joa[n]nis Gramatici Co[m]mentaria Graeca in libros Ar[istote]lis¹³⁷
 36 Fra[n]cisci Vicomercati in 8 libros Ar[istote]lis Phisicos¹³⁸
 37 Eiusde[m] in Meteor[ologic]or[um] libros¹³⁹

¹²⁸ Plutarchus Chaeronensis (Ploútarkhos, Lucjusz Mestrius Plutarchus) (ok. 50–120), grecki bibliograf, filozof. Wiele wydań, przykładowo: *Plutarchi Chaeronei..., Vitae comparatae illustrium Virorum, Graecorum & Romanorum...*, Basileae 1564.

¹²⁹ Simplicius (Simplicius Cilicius, Simplicius Philosophus) (ok. 470–560), neoplatonik, komentator Arystelesa. Wiele wydań, przykładowo: *Simplicii Commentarii in octo Aristotelis Physicae auscultationis libros...*, Venetiis 1551.

¹³⁰ Ioannes Philoponus (Ioannes Alexandrensis, Ioannes Grammaticus) (ok. 490–570), chrześcijański filozof i teolog. Wiele wydań, przykładowo: *Ioannis Grammatici Philoponi Alexandrei commentaria in libros posteriorum analiticorum Aristotelis...*, Venetiis 1559.

¹³¹ Ioannes Herculanus (Giovanni Arcolani, Arcolanus) (1390–1484), lekarz, filozof. Prawdopodobnie: *De febris Ioannis Herculani in Avicennae quarti canonis fen primam dilucida, atque optima expositio...*, Venetiis 1552.

¹³² Gaius Plinius Secundus (23–79), rzymski historyk. Prawdopodobnie: *C. Plinii Secundi historiarum naturae libri XXXVII...*, Parisiis 1532.

¹³³ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹³⁴ Jan VI Kantakuzen (Iōannēs ST' Kantakouzēnos, Johannes Cantacuzenus) (1294/1295–1383), cesarz bizantyński w latach 1347–1354. *Ioannis Cantacuzeni Constantinopolitani regis Contra Mahometicam fidem Christiana & orthodoxa assertio; Adiecta est eadem graece scripta...; Contra Mahometicam fidem Christiana & orthodoxa assertio; Contra Saracenor[um] haeresim pro christiana religione apologiae IIII; Kata tēs tōn sarakenōn haireseōs Apologiai 4.*, Basileae 1543.

¹³⁵ Identyfikacja niepewna. Przypuszczalnie Ammoniusz Hermiae (ok. 440–520), grecki filozof, autor komentarzy m.in. na temat Platona i Arystelesa. Być może chodzi o dzieło: *Ammōniou tou Hermeiou Eis tas tou Aristotelous Katēgorias hypomnēma. Ammonii Hermiae In praedicamenta Aristotelis commentarius*, Venetiis 1546.

¹³⁶ Andreas Vesalius (Andreas Vessalius Bruxellensis, Andries van Wesel) (1514–1564), flamandzki lekarz, autor fundamentalnych dzieł na temat anatomii człowieka. Wiele wydań, być może: *Andreae Vesalii Bruxellensis..., suorum de humani corporis fabrica librorum epitome...*, Basileae 1555.

¹³⁷ Ioannes Philoponus. Przypuszczalnie: *Commentaria Ioannis Gramatici Alexandrei cognomento Philoponi in libros posteriorum Aristotelis...*, Venetijs 1542.

¹³⁸ Franciscus Vicomercatus (Francesco Vimercati) (1474–1598), filozof, lekarz. Wiele wydań, przykładowo: *Francisci Vicomercati Mediolanensis In octo libros Aristotelis De naturali auscultatione commentarii. Et eorundem librorum e Graeco in Latinum per eundem conversio...*, Lutetiae Parisiorum 1550.

¹³⁹ Franciscus Vicomercatus. *Francisci Vicomercati. In quatuor libros Aristotelis meteorologicorum Commentarii et eorundem librorum e Graeco in Latinum per eundem conversio*, Venetiis 1565 lub wydanie paryskie z 1556 r.

- 38 Francisci Robortelli in librum Ar[istote]lis de arte Poetica¹⁴⁰
 39 Politica Ar[istote]lis¹⁴¹
 40 Simplicii Co[m]mentarii in libros Ar[istote]lis de coelo¹⁴²
 41 Joannis Gra[m]matici in libros Ar[istote]lis de generatio[n]e et interitu Graece¹⁴³
 42 Alexandri Aphrodisiensis in priora Ar[istote]lis¹⁴⁴
 43 Themistii in posteriora Aristotelis¹⁴⁵
 44 Simplicii magni in Praedicam[en]ta Aristotelis¹⁴⁶
 45 Statuta antiqua Regni Poloniae¹⁴⁷
 46 Alexandri Aphrodisisci quaestio[n]es naturales¹⁴⁸
 47 Opera Ar[istote]lis in uno volumine¹⁴⁹
 48 Aecius Medicus¹⁵⁰
 49 Alexandri Aphrodisisci in Methaphisica Ar[istote]lis¹⁵¹
 50 Athonei Coenae sapient[ium]¹⁵²

¹⁴⁰ Francesco Robortello (Francesco Robertèlli, Franciscus Robortellus) (1516–1567), humanista, filozof, filolog. Prawdopodobnie: *Francisci Robortelli Vtinensis, In librum Aristotelis de arte poëtica, explications...*, Basileae 1555.

¹⁴¹ Wiele wydań, przykładowo: *Aristotelis Stagiritae Politicorum siue de republica libri octo Leonardo Aretino interprete cum D. Thomae Aquinatis explanatione nunc denuo summa cura ad manuscriptorum exemplarum collata, atque compluribus in locis restituta...*, Venetiis 1558.

¹⁴² Simplicius. Prawdopodobnie: *Simplicii Commentaria in quatuor libros De coelo Aristotelis...*, Venetiis 1555.

¹⁴³ Ioannes Philoponus. Prawdopodobnie: *Ioannis Grammatici Philoponi Alexandrei Commentaria in libros De generatione, et corruptione Aristotelis ex colloquiis Ammonii Hermae...*, Venetiis 1549.

¹⁴⁴ Alexander Aphrodisiensis (Alexander Afrodiseus) (przełom II i III w.), grecki filozof, komentator Arystotelesa. Prawdopodobnie: *Alexandri Aphrodisiensis In Priora resolutoria Aristotelis Stagiritae explanatio...*, Venetiis 1549.

¹⁴⁵ Themistius (Themistios) (317 – ok. 390), grecki filozof i retor. Prawdopodobnie: *Themistii Peripatetici lucidissimi, Paraphrasis in Aristotelis Posteriora, & Physica, in libro item De Anima, Memoria et Reminiscencia, Somno et Vigilia, Insomniis, & Divinatione per Somnium...*, Venetiis 1560.

¹⁴⁶ Simplicius. Prawdopodobnie: *Simplicii magni doctoris cognomento Commentationes accuratissimae in Praedicamenta Aristotelis...*, Venetiis 1550.

¹⁴⁷ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Być może: *Statut Łaskiego*, czyli dzieło Jana Łaskiego (1456–1531), prymasa Polski, kaclerza wielkiego koronnego, kodyfikatora prawa wydanego pod tytułem *Commune incliti Poloniae Regni priuilegium...*, Cracouie 1506. Ale możliwym autorem jest także Jan Herburt z Fulsztyna (Ioannes Herbortus de Fulstyn) (1508–1577), prawnik, historyk. Być może: *Statuta regni Poloniae, in ordinem alphabeti digesta. A Ioanne Herborto de Fulstyn...*, Cracouia 1567. Zob. też poz. 184/85 i 184/102 oraz 202/8, 202/87 oraz 202/118.

¹⁴⁸ Alexander Aphrodisiensis. Prawdopodobnie: *Alexandri Aphrodisiensis... Quaestiones naturales et morales, et de fato... De anima liber primus... De anima liber secundus, unà cum commentario de misione...*, Venetiis 1555.

¹⁴⁹ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁵⁰ Aetius Amidenus (Aezio di Amida) (poł. V w. – poł. VI w.), grecki lekarz. Prawdopodobnie: *Aetii medici Graeci Contractae ex ueteribus medicinae sermones XVI. Per Ianum Cornuarium...*, Venetiis 1553.

¹⁵¹ Alexander Aphrodisiensis. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁵² Athenaeus Naucratis (Athenaeus Epigrammaticus, Athenaeus Grammaticus, Athenaeus Sophistes) (II/III w.), grecki retor, gramatyk. *Athenaei Dipnosophistarum siue Coenae sapientium libri 15... cum pluribus ex manuscriptis antiquissimis exemplaribus additis...*, Lugduni 1556 lub bazylejskie wydanie z 1535 r.

- 51 Petri Victorii in libros Ar[istote]lis de arte dicen[di]¹⁵³
 52 Simplicii Co[m]mentarii in Enchiridion Epicteti¹⁵⁴
 53 Joannis Montani Consilia¹⁵⁵
 54 Galeni Graeci Primus et s[e]c[un]dus Thomus¹⁵⁶
 55 Opera Graeca Hypocratis¹⁵⁷
 56 Imagines vivae Corporis humani¹⁵⁸
 57 Andreae Matthaei Epistolar[um] medicinaliu[m]¹⁵⁹
 58 Mesuae opera medica¹⁶⁰
 59 Joa[n]nis Bapt[ist]ae in Dioscoridem a[n]nota[men]ta¹⁶¹
 60 Dioscoridis opera¹⁶²
 61 Medici Antiqui om[ne]s in uno volumi[n]o¹⁶³
 62 Chirurgia Joannis de Vigo¹⁶⁴

¹⁵³ Piero Vettori (Petrus Victorinus) (1499–1585), włoski pisarz, filolog, humanista. Prawdopodobnie: *Petri Victorii Commentarii in tres libros Aristotelis De arte dicendi...*, Florentiae 1548.

¹⁵⁴ Simplicius. Prawdopodobnie: *Simplicii philosophi grauissimi Commentarius in Enchiridion Epicteti philosophi stoici, quo uniuersa hominum vita instituitur, & libertatis recuperandae via monstratur*, Venetiis 1569.

¹⁵⁵ Giovanni Battista de Monte (Johannes Baptista Montanus, Giovanni Battista Monti) (1498–1551), włoski lekarz, humanista. Prawdopodobnie: *Ioannis Baptistae Montani Veronensis... Consilia Medica Omnia, ... Partium Operis Totivs Argymta. Prima est de morbis partium. Secunda est de febribus. Tertia continet Chirurgica...*, Norimbergae 1559.

¹⁵⁶ Claudius Galenus. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁵⁷ Hippocrates (Hippocrates Cos, Hippokrátēs, Ippokrátis) (460–370 p.n.e.), grecki lekarz, „ojciec medycyny”. Przepuszczalnie: *Apanta ta tou Ippokratous. Omnia opera Hippocratis*, Venetiis 1526.

¹⁵⁸ Juan Valverde (Juan Valverde de Amusco, Ioannes Valverdu) (1525–1588), lekarz. Prawdopodobnie: *Vivae imagines partium corporis humani... De humani corporis fabrica librorum epitome*, [Juan de Valverde], Antverpiae 1566.

¹⁵⁹ Pietro Andrea Mattioli (Petrus Andreas Matthiolus, Pierre André Matthiole) (1501–1577), włoski lekarz, botanik, nadworny medyk cesarza Maksymiliana II. Przepuszczalnie: *Petri Andreae Matthioli Senensis Medici Epistolarum Medicinalium Libri Quinque*, Lugduni 1564.

¹⁶⁰ Yuhanna ibn Masawaih (Ibn Masawaih, Mesue, Masuya) (ok. 777–857), arabski lekarz, tłumacz greckich dzieł. Prawdopodobnie: *Mesuae Graecorum, ac Arabum clarissimi medici Opera quae extant omnia...*, Venetiis 1562.

¹⁶¹ Giovanni Battista Cipelli (Joannes Baptista Aegnatius, Ioannes Baptista Egnatius) (1478–1553), włoski humanista, filolog, poeta. *In Hoc Volumine Haec Continentvr. Ioannis Baptistae Egnatii Veneti In Dioscoridem Ab Hermolao Barbaro Tralatvm Annotamenta. ... Pedacii Dioscoridis Anazarbei de Medicinali materia ab eodem Barbaro latinitate primum Donati Libri quinque...*, Venetiis 1516.

¹⁶² Dioscorides Pedanius (Dioscoride, Dioscorides Anazarbeus, Dioscorides Pedacius) (ok. 40–90), grecki lekarz, farmakolog, botanik. Dzieło niezidentyfikowane. Być może: *Dioscoridis Anazarbei De medica materia libros quinque enarrationes eruditissimae doctoris Amati Lusitani medici ac philosophi celeberrimi, quibus non solum officinarum seplasiariis...*, Venezia 1553 lub *Pedacii Dioscoridae Anazarbensis De Materia Medica Libri V. Iano Cornario Medico Physico interprete. Eivsdem Iani Cornarii Emblemata, singulis capitibus adiecta. Dioscoridae De Bestiis Venenvm Eiacvlantibvs, Et Letalibus medicamentis Libri II...*, Basileae 1557.

¹⁶³ *Medici antiqui omnes, qui latinis literis diuersorum morborum genera & remedia persecuti sunt, undique conquisiti, & uno uolumine comprehensi...*, Venetiis 1547.

¹⁶⁴ Giovanni De Vigo (Ioannes de Vigo, Jean de Vigo) (1450–1525), włoski lekarz, chirurg. Prawdopodobnie: *Opera domini Io. de Vigo in chyurgia excellentissimi. Additur chyurgia Mariani sancti Barolitani Ioannis de Vigo discipuli. Que in nouem libris prime partispractice copiose dicte Io. de Vigo...*, Lugduni 1538.

- 63 Alexandri Traliani libri Graeci¹⁶⁵
 64 Aecius Graecus¹⁶⁶
 65 Paulus Acineta Graecus¹⁶⁷
 66 Serapio de Simplicibus¹⁶⁸
 67 Anthonii Fumanelli Maedicae Artis p[er]icia¹⁶⁹
 68 Opera Avicennae¹⁷⁰
 69 Ar[istote]lis S[e]c[un]d[u]m volumen de Rhetorica¹⁷¹
 70 Fasciculus Maedicae¹⁷²
 71 Thadaei Florentini Co[m]mentaria in Hipocrate[m]¹⁷³
 72 Othonis Historici¹⁷⁴
 72a Thadei in parva arte Galeni¹⁷⁵
 73 Opera Isaac¹⁷⁶
 74 Expositio Gentilis in Avicenna¹⁷⁷

¹⁶⁵ Alexander Trallianus (Alexander Trallensis, Alessandro di Tralle) (ok. 525–605), bizantyjski lekarz. Wiele różnych wydań, być może: *Alexandrou Trallianou iatrou Biblia duokaideka. Razē logos peri loimikēs apo tēs surōn dialektou exellēnistheis. Alexandri Tralliani medici lib. 12. Rhazae de pestilentia libellus ex Syrorum lingua in Graecam translatus. Iacobi Goupyli in eosdem castigationes. Ex bibliotheca regia*, Lutetiae 1548.

¹⁶⁶ Aetius Amidenus. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁶⁷ Paulus Aegineta (Paūlos ho Ai'ginetes, Paolo d'Egina) (625–690), bizantyjski lekarz. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁶⁸ Serapion (Serapion Medicus, Serapion Maior, Ianus Damascenus, Ioannes Damascenus) (druga poł. IX w.), lekarz arabski. Prawdopodobnie: *In hoc volumine continentur; insignium medicorum, Ioan. Serapionis Arabis De simplicibus medicinis opus praeclarum & ingens. Auerrois Arabis, De eisdem opusculum perutile. Incerti item auctoris De centaureo libellus hactenus Galeno inscriptus. ...*, Argentorati 1531.

¹⁶⁹ Antonio Fumanelli (Antonio Fumanellus) (?–?), włoski lekarz. *Antonii Fumanelli Veronensis, ... Opera multa, & varia, cum ad tuendam sanitatem, tum ad profligandos morbos plurimum conductia. ...*, Tiguri 1557.

¹⁷⁰ Avicenna (Abu 'Ali al-Husain ibn 'Abd Allah ibn Sina, Avicenne, Awicenna) (980–1037), irański lekarz, filozof, komentator Arystotelesa. Prawdopodobnie: *Avicenne perhypatetici philosophi ac medicorum facile primi Opera in lucem redacta ac nuper quantum ars niti potuit per canonicos emendata. Logyca. Sufficientia. De celo et mundo...*, Venetijs 1508.

¹⁷¹ Arystotelis (Aristotele, Aristoteles Stagiritis) (384–322 p.n.e). Prawdopodobnie: *Omnia quae extant opera. ... Secundum Volumen Aristotelis De Rhetorica, Et Poetica Libri, Cum Averrois In Eisdem Paraphrasibus...*, Venetijs 1562.

¹⁷² Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁷³ Thaddaeus Alderottus (Taddeo Alderotti, Taddée de Florence) (ok. 1210–1295), włoski lekarz, jeden z pierwszych profesorów organizujących medyczną edukację na uniwersytetach. Być może: *Thaddei Florentini Expositiones in arduum aphorismorum Ipocratis volumen. In diuinum pronosticorum Ipocratis librum. In preclarum regiminis acutorum Ipocratis opus. In subtilissimum Ioannitij Isagogarum libellum...*, Venezia 1527.

¹⁷⁴ W rękopisie zapis sugeruje, że chodzi o jedno dzieło: *Othonis Historici Thadei in parva arte Galeni*. Prawdopodobnie chodzi o dwa dzieła: *Othonis Historici*, którego nie udało się zidentyfikować, zob. poz. 202/18) oraz *Thadei in parva arte Galeni*, zob. poz. 72a.

¹⁷⁵ Thaddaeus Alderottus. Prawdopodobnie: *Thaddei Florentini...* In *C. Gal. Micratechnen commentarij secunde editionis...*, Neapoli 1522.

¹⁷⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁷⁷ Prawdopodobnie Gentile da Foligno (Gentilibus de Fulgineo, Gentilis Fulginas) (?–1348), włoski lekarz, *Gentilis de febribus. Expositio subtilissimi interpretis Gentilis in prima fen quarti canonis Auicenne...*, Venetijs 1526.

- 75 Senecae Tragediae¹⁷⁸
 76 Luminare maius¹⁷⁹
 77 Auli Gelli noctes Atticae¹⁸⁰
 78 Theodori Suingleri in arte[m] medica[m] Galeni¹⁸¹
 79 Andreae Fricii de Republica¹⁸²
 80 Practica Savanarollae de Febribus¹⁸³
 81 Novum testam[en]tu[m] Graecolatinum¹⁸⁴
 82 Mathiolus in Dioscoridem¹⁸⁵
 83 Calvini Comentariorum in Isaiam¹⁸⁶
 84 Prophetia Isaiam Hebraice¹⁸⁷
 85 Statuta Regni¹⁸⁸
 86 Scriptores Chirurgici¹⁸⁹
 87 Herodotus Graecus¹⁹⁰

¹⁷⁸ Lucius Annaeus Seneca (4 p.n.e. – 65 n.e.). Wiele wydań, przykładowo: *Senecae Tragoediae*, Florentiae 1513.

¹⁷⁹ Identyfikacja niepewna (kilku autorów wydało dzieła o tym tytule). Być może Nicollo Mutoni (Nicolaus Muttonus, Nicolao Mutoni) (XVI w.), włoski lekarz. *Luminare Maius, Lumen Apothecariorum, et Aromatariorum Thesaurus omnibus cum Mecedis, tum aromataris pernecessaria opera, in quibus multa clarissimorum Medicorum pharmaca, Nicolai Mutoni Medici Mediolanensis...*, Venetiis 1553.

¹⁸⁰ Aulus Gellius (ok. 130 – po 180), rzymski pisarz, gramatyk, miłośnik starożytności. Wiele wydań, przykładowo: *Auli Gellii... Noctes Atticae*, Lugduni 1555.

¹⁸¹ Theodor Zwinger (Theodorus Zuinggerus, Theodor Speiser) (1533–1588), szwajcarski lekarz. *In artem medicinalem Galeni, tabulae & commentarij...*, Basileae 1561.

¹⁸² Andrzej Frycz Modrzewski (1503–1572). Prawdopodobnie: *Andreae Fricii Modrevij De republica emendanda libri quinque, recogniti & aucti: quorum Primus, De moribus. Secundus, De legibus. Tertius, De bello. Quartus, De ecclesia. Quintus, De schola...*, Basileae 1559.

¹⁸³ Giovanni Michele Savonarola (Ioannes Michael Sauonarola, Savonarola) (1384–1468), włoski lekarz. Prawdopodobnie: *Practica Sauonarolae de febribus canonica Michaelis Sauonarolae De febribus, De pulsibus, De vrinis, De egestionibus, De omnibus Italiae balneis...*, Venetiis 1543.

¹⁸⁴ Wiele wydań, przykładowo: *Novum Testamentum graece et latine diligentia Des. Erasmi Rotterod. emendatissimum, et iam postremo ad multa exemplaria, tam impressa quam manuscripta, diligenter castigatum et editum...*, Basileae 1558.

¹⁸⁵ Pietro Andrea Mattioli. Wiele wydań, przykładowo: *Petri Andreae Matthioli medici Senensis Commentarii, in libros sex Pedacii Dioscoridis Anazarbei, de medica materia...*, Venetijs 1554.

¹⁸⁶ Jean Calvin (Johannes Calvin, Ioannes Calvinus) (1509–1564). Wiele wydań, przykładowo: *Ioannis Calvini Commentarii in Isaiam prophetam...*, Genevae 1570.

¹⁸⁷ *Yesha' yah Isaias Propheta: hebraice, graece et latine: addita est autem duplex latina interpretatio, Hieronymi & Munsteri. Accessit & succincta difficiliorum Hebraicorum vocabulorum expositio, collecta per Sebastianum Munsterum ex Davidis Kimhi commentario*, Basileae 1542 lub wydanie z 1535 r. (także bazylejskie).

¹⁸⁸ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Zob. poz. 184/45 i 184/102 oraz 202/8, 202/87 oraz 202/118.

¹⁸⁹ Prawdopodobnie: *Chirurgia. De chirurgia scriptores optimi quique veteres et recentiores, plerique in Germania antehac non editi, nunc primum in vnum coniuncti volumen... per Andream Gessnerum F. et Iacobum Gessnerum fratres*, Tiguri 1555.

¹⁹⁰ Herodot (Herodotos, Herodotus Halicarnasseus, Hérodote) (484–420 p.n.e.). Wiele wydań, przykładowo: *Herodoto Halicarnaseo historico, Delle guerre de greci, et de persi. Tradotto...*, Venetia 1565.

- 88 In libros Regum Petri Martiris Co[m]mentaria¹⁹¹
 89 Anathomia Vesalii Latina¹⁹²
 90 Fasciculus reru[m] expetendar[um]¹⁹³
 91 Jus Civile manusriptor[um] libror[um]¹⁹⁴
 92 Thucitides Graecus¹⁹⁵
 93 Petri Martiris in librum judicu[m] Co[m]me[n]taria¹⁹⁶
 94 Imagines Geographicae¹⁹⁷
 95 Chronica Polonica¹⁹⁸
 96 Chirurgia Guidonis¹⁹⁹
 97 Livius²⁰⁰
 98 Dictionariu[m] Graecu[m]²⁰¹
 99 De morbo Gallico o[mn]ia op[er]a²⁰²
 100 Simpliciu[m] medicam[en]tor[um] Joannis Danci lib[er] no[n] ligat[us]
 100a Tabulae Simpliciu[m] medicam[en]-tor[um] eiusd[em] no[n] ligatae²⁰³

¹⁹¹ Petrus Martyr (Petrus Martyr Vermilius, Pietro Martire Vermiglii Fiorentino) (1499–1562), kalwiński teolog, humanista. Prawdopodobnie: *In duos libros Samuelis prophetae qui vulgo priores libri regum appellantur d. Petri Martyris Vermilii Florentini...*, Tiguri 1567.

¹⁹² Andreas Vesalius. Prawdopodobnie jedno z wydań: *De humani corporis fabrica libri VII* (przykładowo Basileae 1555).

¹⁹³ *Fasciculus rerum expetendarum ac fugiendarum. In quo primum continetur Concilium Basiliense: non illud, quod in magno conciliorum volumine vulgo circumfertur, sed quod Aeneas Syluius (qui postea Pius 2. est appellatus)...*, Coloniae 1535.

¹⁹⁴ Nieznany rękopis.

¹⁹⁵ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

¹⁹⁶ Petrus Martyr. Wiele wydań, przykładowo: *In librum iudicum D. Petri Martyris Vermilii Florentini...*, commentarii doctissimi, cum tractatione perutili rerum & locorum..., Tiguri 1561.

¹⁹⁷ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Prawdopodobnie: *atlas factice* (atlas sztuczny) powstały w wyniku opracowania zbioru luźnych map.

¹⁹⁸ Maciej Miechowita (Mathiae de Mechovia, Maciej Karpiga) (1457–1523), lekarz, historyk, astrolog, profesor Uniwersytetu Krakowskiego. Mathiae de Mechovia, *Chronica Polonorum*, Cracoviae 1521. Niewykluczone jednak, że pod tym tytułem kryje się jedno z wydań dzieła Marcina Kromera: *De Origine Et Rebus Gestis Polonorum Libri XXX: Adiecta est in fine, eiusdem autoris funebris Oratio, Sigismvndi Regis uitam compendiose complexa* (np. Basileae 1555) lub dzieło Jana Herburta *Chronica, siue Historiae Polonicae compendiosa... descriptio: authore magnifico viro Ioanne Herburt de Fulstin...*, Basileae 1571.

¹⁹⁹ Guido de Caliac (Gui de Cauliac, Guido Cauliac, Guido Cauliacus) (1290–1386), francuski lekarz, chirurg. Prawdopodobnie: *Chirurgia Guidonis de Cauliaco, addita recepta aquae balnei de porecta per egregium medicinae doctorem dominum Thuram de Castello Bonon...*, Lugduni 1537.

²⁰⁰ Titus Livius (59 p.n.e. – 17 n.e.). Być może: *Historiarum ab urbe condita decas tertia*, Basel 1554.

²⁰¹ Wielu autorów i wydań. Być może chodzi o jedno z popularnych wydań: *Dictionarium Graecum. Cyrilli collectio dictionum quae differunt significato. Dictiones latinae graecis expositae. Ammonii De similibus, & differentibus dictionibus...*, Venetiis 1525.

²⁰² Wielu autorów zajmowało się tym zagadnieniem. Być może chodzi o kilkakrotnie wznawiane dzieło sławnego padewskiego profesora medycyny Gabrielle Falloppio (1523–1562): *Gabrielis Falloppii ... De morbo Gallico liber absolutissimus a Petro Agatho Materate, (eo legente) scriptus...*, Patavii 1563.

²⁰³ Poz. 100 i 100a to dwie części jednego nieoprawnego dzieła. Johannes Dantz (Joannes Danzius von Ast, Giovanni Danesio) (?–1546), włoski lekarz, botanik. *Tabulae simplicium medicamentorum, quae apud Dioscoridem, Galenum et Plinio sunt, omnium... Quas aliae consequuntur tabulae...* *De*

- 101 Consilia Heningi Goden²⁰⁴
 102 Statuta antiqua²⁰⁵
 Ite[m] in quarto
 103 Phisica Aristotelis²⁰⁶
 104 Victorini Strigelii in libros novi testastam[en]ti²⁰⁷
 105 De mulier[um] affectib[us]²⁰⁸
 Item De mulierum affectibus [wyrazy przekreślone] o vacat
 106 De Febribus Anthonii ab lato mari²⁰⁹
 107 Halosis februi[m]²¹⁰
 108 Descriptio[ne]s Italicæ²¹¹
 109 Methodus Curandi febres Domi[ni]ci Lunensis²¹²
 110 Collatio quatuor Evangelistar[um]²¹³
 111 Exercitiu[m] novae logicae²¹⁴
 112 Confessio[ne]s fidei Augustanae²¹⁵
 113 Leonardi Iachini in nonu[m] libru[m] Rasis Co[m]me[n]taria²¹⁶

simplicium medicamentorum facultatibus in genere... dialogi quatuor... per Ioannem Dantizium..., Basileae 1543.

²⁰⁴ Henning Gode (Henning Goden, Henningus Goden, Henning Godenus) (1450–1521), niemiecki prawnik. Wiele wydań, prawdopodobnie: *Consilia... D. Henningi Goden, Ordinarij in Iure Professoris in Academia Vitebergensi...*, Budissinae 1563.

²⁰⁵ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Zob. też poz. 184/45 i 184/85 oraz 202/8, 202/87 oraz 202/118.

²⁰⁶ Arystoteles. Wiele wydań, przykładowo: *Physicorum Aristotelis, seu, De naturali auscultatione, libri octo...*, Lugduni 1546.

²⁰⁷ Victorinus Strigel (Victorianus Strigelius) (1524–1569), niemiecki teolog luterański. Prawdopodobnie: *Hypomnēmata in omnes libros Novi Testamenti quibus et genus sermonis explicatur et series concionum monstratur; & nativa sententia testimoniis pia vetustatis confirmatur...*, Lipsiae 1565.

²⁰⁸ Przypuszczalnie: *Gynaeciorum, hoc est de mulierum tum aliis tum gravidarum, parientium & puerperarum affectibus & morbis...*, Basileae 1566.

²⁰⁹ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²¹⁰ Jerome de Monteux (Hieronim Montuus, Mirebellus) (1495–1560), francuski lekarz. *Halosis februum quae omnium morborum grauissimae sunt libri IX. Chirurgica auxilia ad aliquot affectus, qui repentinam exigunt curationem. ... Authore Hieronymo Montuo Mirabelli...*, Lugduni 1558.

²¹¹ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²¹² Domenico Leoni (Dominicus Leon, Domenico Leone) (1500–1599), włoski lekarz. *Methodus curandi febres, tumoresque praeter naturam, ex Graecorum placitis deprompta...*, Bononiae 1562.

²¹³ Prawdopodobnie: *Collatio et unio quatuor evangelistarum domini nostri Jesu Christi: eorum serie et ordine, absque ulla confusione, permistione vel transpositione, seruato; cum exacta textus illibati recognitione*, b.m.w. 1565.

²¹⁴ Identyfikacja niepewna. Być może Jan z Głogowa (Głogowczyk, Głogowita, Ioannes Glogoviensis, Glogar, Gloger) (ok. 1445–1507), polski astronom, matematyk, filozof, teolog. *Exercitium nove logice seu librorum priorum et elenchorum magistri Joannis de Glogovia, Cracoviae 1511.*

²¹⁵ Wiele wydań, przykładowo: *Confessiones fidei Christianae tres, diuersis quidem temporibus editae, sed cum uerae et catholicae ecclesiae sententia incorrupta congruentes, quarum prima exhibitae est... Imp. Carolo V... in comicijs augustae, anno 30. Reliquae duae oblatae sunt synodo Tridentinae...*, Francoforti 1559.

²¹⁶ Lionardo Giacchini (Leonardus Giachinus, Leonardus Iacchinus) (15??–15??), humanista, lekarz. *Leonardi Iacchini Emporiensis... In nonum librum Rasis Arabis medici ad Almansorem regem, de partium morbis eruditissima commentaria...*, Basileae 1564.

- 114 De admirandis Vngariae aquis²¹⁷
 115 Andreae Fricii de p[er]c[us]sione originali libri 3²¹⁸
 116 Cathonis de re Rustica libri²¹⁹
 117 Historiae Italicae²²⁰
 118 Pindarus Graecus²²¹
 119 Joa[n]nis Calvini de vitandis sup[er]stitionib[us]²²²
 120 Stancarus de Trinitate²²³
 121 Fracastorii o[mn]ia opera²²⁴
 122 Historia Italica Francisci Vicordini Italici²²⁵
 123 Tabulae Astronomicae Joannis MontoRegii²²⁶
 124 Almanach Petri Pitati²²⁷
 125 Martini Lutheri de Captivitate Babilonica²²⁸
 126 Aristotelis de Natura Joachimi Perionii²²⁹

²¹⁷ Prawdopodobnie: *De Admirandis Hvgariae Aqvis Hypomnemation... Fisci in Austria Praefectum*, Vienna Avstriae 1551.

²¹⁸ Andrzej Frycz Modrzewski, *Andreae Fricii Modrevii Libri Tres: Qvorvm Primvs, de Peccato originis. Secvndvs, de Libero hominis arbitrio. Tertivs, de Prouidentia & Praedestinatione Dei aeterna. Eivsdem, De Mediatore, Libri II...*, [Basileae] 1562.

²¹⁹ Wiele wydań, przykładowo: *Libri de re rustica. M. Catonis lib. I M. Terentij Varronis lib. III L. Iunij Moderati Columellae lib. XII Eiusdem de arboribus liber separatus ab alijs. ...Palladium...*, Venetiis 1533.

²²⁰ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²²¹ Pindaros (Pindarus, Pindaro, Pindar) (ok. 518–438 p.n.e.), grecki poeta. Wiele wydań, przykładowo: *Pindarou Olympia kai Pythia. Pindari Olympia et Pythia*, Parisiis 1535.

²²² Jean Calvin. Wiele wydań, przykładowo: *De vitandis superstitionibus, quae cum sincera fidei confessione pugnant, libellus Joannis Calvini...*, Genevae 1550.

²²³ Francesco Stancaro (Franciszek Stankar, Franciscus Stancarius) (1501–1574), początkowo teolog katolicki, później reformacyjny, hebraista, działał w Polsce. *Franciscus Stancarus Mantuanus De Trinitate & Mediatore Domino nostro Iesu Christo, aduersus Henricum Bullingerum, Petrum Petrum Martyrem, & Ioannem Clauinum, & reliquos Tigurinae ac Geneuensis ecclesiae Ministros, ecclesiae Dei perturbatores*, [Cracoviae] 1562.

²²⁴ Girolamo Fracastoro (Hieronymus Fracastorius, Jérôme Fracastor) (ok. 1476/8–1553), włoski lekarz, filozof. *Hieronymi Fracastorii Veronensis Opera Omnia: in vnum proximè post illius mortem collecta...*, Venetiis 1555.

²²⁵ Przepuszczalnie Francesco Guicciardini (Frances Guicciardin, Francesco Gvicciardini) (1483–1540), włoski pisarz, polityk, historyk. Wiele wydań, prawdopodobnie: *L' Historia d' Italia, di M. Francesco Gvicciardini Gentil Hvomo Fiorentino...*, Firenze 1561.

²²⁶ Joannes de Monte Regio (Johannes Müller, Johannes Molitoris de Königspurg, Johannes Germanus, Johannes Francus, Johannes Regiomontanus) (1436–1476), niemiecki astrolog, astronom, matematyk. *Tabulae astronomicae, quas vulgo, quia omni difficultate & obscuritate carent, resoluta vocant. ...Ratio, siue Apodeixis duodecim domorum coeli, authore Ioanne de Monteregeo...*, Norimbergae 1536.

²²⁷ Pietro Pitati (Petrus Pitatus, Petrus Pitatus Veronensis), włoski matematyk, astronom. Wiele wydań, przykładowo: *Almanach nouum Petri Pitati Veronensis mathematici. Ad annos vndecim incipiens ab anno Christi 1552. vsque ad annum 1562. Isagogica in celestem astronomicam disciplinam. Tractatus tres...*, Venetiis 1552.

²²⁸ Martin Luther (1483–1546). Wiele wydań, przykładowo: *De captivitate Babylonica ecclesiae, praeludium Martini Lutheri, Vuittemberae* 1520.

²²⁹ Joachim Périon (Joachimus Perionius, Gioachino Perionio) (1499–1559), francuski humanista, filolog. Wiele wydań, przykładowo: *Aristotelis de natura, aut de rerum principiis libri 8...*, Parisiis 1564.

- 127 Eiusde[m] in libros Ar[istote]lis de moribus²³⁰
 128 Logica Aristotelis²³¹
 129 Joannis Rivii de admirabili Dei Co[n]silio²³²
 130 Boccatus italice²³³
 131 Nicolai Biesii Medicinae Theorica²³⁴
 132 Introductoriu[m] Joannis de Sacro Busto²³⁵
 133 Heliani de militaribus ordi[ni]b[us] institute[n]dis²³⁶
 134 Georgii Trapesunci Rhetoricorum libri²³⁷
 135 Regimen militem Polonice²³⁸
 136 Odeporicu[m] itineris Constantinopolitani²³⁹
 137 Hipocratis Cornarii omnia opera [...] Cornarii²⁴⁰
 138 In Dioscoridis libros Amati Lusitaniae medici²⁴¹
 139 De stirpibus Melchioris Guilandini²⁴²

²³⁰ Prawdopodobnie: *Ioachimi Perionii Cormoeriaceni De optimo genere interpretandi, in Aristotelis 10. libros ethicorum, siue de moribus, a se latinitate donatos, commentarij: In quibus et de optima imitandi ratione...*, Basileae 1540.

²³¹ Wiele wydań, przykładowo: *Logica Aristotelis ex tertia recognitione Libri Logicorum ad archetypos recogniti...*, Parisiis 1543.

²³² Johann Rivius (Ioanne Rivio Atthendoriense) (1500–1553), niemiecki teolog i filolog. *De admirabili Dei consilio in celando mysterio redemptionis humanae libri III*, Basileae 1545.

²³³ Giovanni Boccaccio (1313–1375). Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²³⁴ Nicolaus Biesius (Nicolaus Biese, Nicolaus Biesius Gandavensis) (1516–1572), lekarz, filozof. *Nicolai Biesii Gandauensis Theoreticae medicinae lib. sex...*, Antverpiae 1558.

²³⁵ Johannes de Sacrobosco (Joannes de Sacro Bosco, Joannes de Sacrobusto, Johann von Sacrobosco, Johannes Anglus) (ok. 1195–1256), matematyk, astronom. Jan z Głogowa. *Introductorium compendiosum in tractatum sphere materialis magni Joannis de Sacrobusto qui abbreviavit ex almagestis sapientis Ptholomei Claudij... et magistrum Joannem Glogoviensem...*, Cracovie 1506 lub wydanie z 1513 r.

²³⁶ Aelianus Tacticus (II w.), grecki pisarz. *Aeliani De militaribus ordinibus instituendis more graecorum liber...*, Venetiis 1552 lub inne weneckie wydanie także z 1552 r. *Aelianou Peri stratēgikōn taxeōn hellēnikōn. Aeliani De militaribus ordinibus instituendis more graecorum liber...*

²³⁷ Georgios Trapezuntios (Georgius Trapezuntius, Georg von Trebizond) (1395–1484), bizantyński humanista, teolog, filolog. *G. Trapezuntij Rhetoricorum libri quinque...*, Parisiis 1538.

²³⁸ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²³⁹ Pal Rubigál (Paulus Rubigallus Pannonius, Pavol Rubigal, Pal Rubigally) (1520–1577), węgierski humanista, ewangelicki teolog. *Hodoeporicon Itineris Constantinopolitani, Avtore P. Rvbigallo Pannonio...*, Wittembergae 1544.

²⁴⁰ Hippocrates. Wiele wydań, przykładowo: *Hippocratis coi medicorum omnium longe principis, opera quae ad nos extant omnia, per Ianum Cornarium medicum physicum latina lingua conscripta...*, Basileae 1558.

²⁴¹ Joao Rodrigues de Castello Branco (Giovanni Roderico de Castelbarco, używał pseudonimu Amathus Lusitanus, Amato Lusitano, Amatus) (1511–1568), żydowski lekarz, botanik. Wiele wydań, przykładowo: *In Dioscoridis Anazabei de medica materia libros quinque, Amati Lusitani doctoris medici ac philosophi celeberrimi enarrationes eruditissimae...*, Lugduni 1558.

²⁴² Melchiorre Guilandino (Melchior Guilandinus, Melchior Wieland) (ok. 1520–1589), lekarz, botanik, podróżnik z Królewca. *De stirpibus aliquot, epistolae 5. Melchioris Guilandini Borussi R. 4. Conradi Gesneri Tigurini 1. Eiusdem Guilandini ad illustrem comitem Nicolaum a Salmo & c. Manuco diatae, hoc est auicuae Dei description...*, Patavii 1558.

- 140 Actuarii opera²⁴³
 141 Julii Delphini in tertiu[m] libru[m] Galeni²⁴⁴
 142 De genere Arati in pargameno²⁴⁵
 143 Praxis reru[m] civiliu[m] Jodoci Damchuderii²⁴⁶
 144 Joannis Vieri medicar[um] observationu[m] liber non ligatus²⁴⁷
 145 Jacobi Lanterii, de modo substruendi terrena munimenta ad Urbes, no[n] ligatus²⁴⁸
 146 Propositio[ne]s Theologicae²⁴⁹
 147 Ordo iuris Bartholomei Groiczki²⁵⁰
 148 Brevis narratio vitae Phillippi Mela[n]chtonis²⁵¹
 149 Actuarii methodi medendi²⁵²
 150 Libellus de Epidemia Loniceni²⁵³
 151 Quaestio de flenbothomiis fiendis in omni dolore²⁵⁴
 152 Rota martyru[m]²⁵⁵

²⁴³ Joannes Actuarius (Actuarius, Attuario, Ioannes Zacharias Actuarius) (1275–1330), bizantyński lekarz. Prawdopodobnie: *Actuarii Ioannis filij Zachariae Opera. De actionibus et spiritus animalis affectibus, eiusque nutritione Lib. 2. De vrinis Lib. 7. Methodi medendi Lib. 6. ...*, Parisiis 1556.

²⁴⁴ Gulio Delfino (Iulius Delphinus) (?–1564), włoski lekarz. *Iulii Delphini... In 3. Galeni artis medicinalis lib. explanatio. Eiusdem De ratione medicamentorum praescribendorum liber...*, Venetiis 1557.

²⁴⁵ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Przypuszczalnym autorem może być Aratus (Aratus Solensis, Aratus Astronomus, Aratos Cilicien) (ok. 320–240 p.n.e.), grecki poeta.

²⁴⁶ Joost de Damhouder (Jodocus Damhouder, Jodocus Damhouderius) (1507–1581), flandryjski prawnik. Wiele wydań, przykładowo: *Praxis rerum civilium praetoribus, propraetoribus, consulibus, proconsulibus, magistratibus, reliquisque id genus iustitiariis ac officariis...*, Antverpiae 1567.

²⁴⁷ Johannes Weyer (Joannes Wier, Ioannes Wierus, Piscinarius) (1515–1588) niderlandzko-niemiecki lekarz, demonolog. *Ioannis Wieri Medicarvm observationvm rararum Liber I.: de Scorbuto, de Quartana, de Pestilentiali angina, Pleuritide Peripneumonia. De Hydropis curatione. De Curatione meatuum naturalium clausorum, & quibusdam alijs...*, Basileae 1567.

²⁴⁸ Giacomo Lanteri (Jacomo de Lanteri, Jacobus Lanterius) (15??–1560), włoski matematyk, inżynier. *Jacobi Lanterii Brixiensis Libri duo, de modo substruendi terrena munimenta ad urbes, atque oppida, ceteraque loca omnia, quibus aditus hosti praecludatur...*, Venetiis 1563.

²⁴⁹ Wielu autorów i wiele wydań. Przykładowo: *Propositiones Theologicae De Lege Et Euangelio, in quibus summa & ordo Theologiae proponitur*, Witebergae 1550 lub *Propositiones theologicae repetentes summam doctrinae de iustificatione et bonis operibus, de quibus Deo iuvante publice disputabit in...*, Witebergae 1570.

²⁵⁰ Bartłomiej Groicki (ok. 1519/1534–1605), autor rozpraw prawniczych. Być może jedno z licznych wydań dzieła: *Porządek Sądow y Spraw Mieyskich Prawa Maydeburskiego* (np. Kraków 1559).

²⁵¹ Philip Melanchthon (Philipp Schwartzerd, Philippi Melanchnecon, Philippus Melanchthonius) (1497–1560), humanista, teolog, reformator religijny. *Brevis Narratio Exponens Qvo Fine Vitam in Terris Svam Clavserit Reverendvs Vir D. Philippvs Melanthon...*, [Vittebergae] 1560.

²⁵² Joannes Actuarius. *Actuarii Ioannis filii Zachariae, Methodi medendi libri sex, quibus omnia, quae ad medicinam factitandam pertinent, fere complectitur...*, Venetiis 1554.

²⁵³ Niccolo Leonico (Nicolaus Leonibus, Nicolo da Lonigo, Nicolaus Leonicens) (1428–1524), włoski lekarz, humanista. *Libellus de epidemia quam uulgo morbum Gallicum uocant*, [Nicolai Leonicensi uincentini], Venetiis 1497.

²⁵⁴ Ludovico Paniza (Ludovicus Panizza Mantuanus, Lodovico Panizza) (XVI w.), włoski lekarz. *Questio de phlobotomiis fiendis in omni dolore in omni que apostemate, praesertim in pleuresi ab excellentissimo doctore Lodouico Paniza physico Mantuano*, Venetiis 1532.

²⁵⁵ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

- 153 Vitae principum Turcar[um] Italice²⁵⁶
 154 Gabrielis Faloppii Mutine[n]sis de ulcerib[us]²⁵⁷
 155 Sebastiani Paparellae in librum Hippocratis de natura humana comme[n]tarii²⁵⁸
 Ite[m] In Octavo
 156 Gramatica Graeca Cleonardi²⁵⁹
 157 Athanasi Dialogi quinq[ue] de s. Trinitate Graeco Latini²⁶⁰
 158 Rosariu[m] Scholae Trocedoffi²⁶¹
 159 Joa[n]nis Calvini in Ezechiele[m]²⁶²
 160 Henrici Agrippae de occulta Ph[ilosoph]ia²⁶³
 161 Historiae Ecclesiasticae Eusebii pars p[ri]ma Item eiusdem pars s[e]c[un]da Item
 eiusdem pars Tertia [wyrazy pokreślone, poprawiane]²⁶⁴
 162 Joannis Manardi Epistolar[um] medicinalium Libri 20 in uno volumine²⁶⁵
 163 Joannis Manlii locoru[m] co[m]muniu[m] collectanea²⁶⁶

²⁵⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²⁵⁷ Gabrielle Faloppio. *Gabrielis Faloppii Mutinensis...*, *Libelli duo. Alter de ulceribus, alter de tumoribus praeter naturam...*, Venetijs 1563 (lub II wydanie z 1566 r.).

²⁵⁸ Sebastiano Paparella (Sebastiano Augeni, Sebastianus Paparella a Monte Santo) (1527–1603), włoski lekarz, filozof. *Sebastiani Paparellae e Monte Sancto medici et philosophi In Hippocratis librum De natura humana commentarii duo...*, Venetijs 1551.

²⁵⁹ Nicolaus Clenardus (Nicolas Cleynaerts, Clenard) (1495–1542), autor wielokrotnie wznawianych prac do nauki języka hebrajskiego i greckiego. Przykładowo: *Institutiones absolutissimae in linguam Graecam per Nicolam Clenardum...*, Venetijs 1543.

²⁶⁰ Św. Atanazy (Áthanásios ho Mégas saint, Atanasio saint, Athanasius Alexandrinus saint) (295–373), biskup, teolog. *Athanasiu Dialogoi 5, peri tēs hagian Triados = Athanasii Dialogi V, de sancta Trinitate, ... Anastasiu Kai Kyrillu ekthesis syntomos tēs orthodoxu pisteōs...*, [Genevae] 1570.

²⁶¹ Valentin Trozendorf (Valentin Trotzendorf, Valentin Friedland Trotzendorf, Valentinus Trocedorfus) (1490–1556), śląski pedagog, teolog protestancki. *Rosariu[m] Schoae Trocedorfij, Contextu[m] Ex Rosis Decerptis ex Paradiso Domini: Adivncae Sunt Paecipvarvm sententiarum enarrationes ex ore Trocedorfij exceptae, & passim collectae studio Marci Rvlli...*, Witebergae 1565 (lub wydanie z 1567 lub 1568 r.).

²⁶² Jean Calvin. Identyfikacja niepewna: *Leçons ou Commentaires et expositions de M. Jean Calvin, sur les vingt premiers chapitres des revelations du prophete Ezechiel*, Geneve 1565.

²⁶³ Henricus Cornelius Agrippa ab Nettesheym (Henricus Cornelius Agrippa) (1486–1535), niemiecki humanista, okultysta, astrolog, alchemik, teolog, filozof. Wiele wydań, przykładowo: *Henrici Cor. Agrippae ab Nettesheym De occulta philosophia libri 3. Quibus accesserunt, spurius Agrippae liber de ceremonijs magicis. Heptameron Petri de Albano...*, Parisiis 1567.

²⁶⁴ Eusebius Caesariensis. Identyfikacja niepewna, być może: *Historiae Ecclesiasticae Pars...: 1: Historiae ecclesiasticae pars prima, qua continentur Eusebij cognomento Pamphili Caesareae Palaestinae Episcopi lib. 10. Eiusdem de vita Constantini magni lib. 4. Oratio Constantini magni ad sanctorū cætū. Oratio eiusdem Eusebij in laudem Constantini magni...*, Lovanii 1569.

²⁶⁵ Giovanni Manardi (Ioannes Manardus) (1462–1536), włoski lekarz, astrolog, botanik. Wiele wydań, przykładowo: *Ioannis Manardi Medici Ferrariensis... Epistolarvm medicinalium libri viginti, denuò nunc... collatt & editi: Ejusdem in Joan. Mesue Medicamenta Simplicia & Composita annotationes & censurae...*, Basileae 1549.

²⁶⁶ Johannes Manlius (Janž Mandelc, Johannes Manlyus, Hans Mannel) (?–1605), drukarz, prawdopodobnie słoweńskiego pochodzenia. Wiele wydań, przykładowo: *Locorum communium collectanea a Ioanne Manlio per multos annos, tum ex lectionibus D. Philippi Melancthonis, tum ex aliorum doctissimorum vinorum relationibus excerpta...*, Francofurti ad Moenum 1568.

- 164 De fossilibus Gesneri²⁶⁷
 165 Budei de Asse²⁶⁸
 166 Galeni in libru[m] Hipocratis de humorib[us] Co[m]mentari²⁶⁹
 167 Dioscoridis de Curationib[us] morbor[um]²⁷⁰
 168 Opera Ciceronis in octo libr[is] ligata rubro Corrigio involuta²⁷¹
 169 Psalteriu[m]²⁷²
 170 Plinii Historici tres partes²⁷³
 171 Discursi Nicolai Machabei in Livu[m] Italice²⁷⁴
 172 Historiae Machabelli Italice²⁷⁵
 173 Petri Vireti, de co[m]municatio[n]e fidelium²⁷⁶
 174 Ars Magica Jodoci Vilichi²⁷⁷
 175 Aulus Gellius²⁷⁸
 176 Quintilianus²⁷⁹
 177 Historiae Ar[istote]lis²⁸⁰
 178 Lactantius²⁸¹

²⁶⁷ Conrad Gesner. *De omni rerum fossilium genere, gemmis, lapidibus, metallis, et huiusmodi, libri aliquot, ...*, Opera Conradi Gesneri..., Tiguri 1565/1566.

²⁶⁸ Guillaume Bude (Guilielmus Budaeus) (1467–1540), francuski humanista. Wiele wydań, przykładowo: *De asse et partibus eius libri quinque Gulielmi Budei...*, Parigi 1524.

²⁶⁹ Claudius Galenus. *Galenus In Hippocratis Librum De humoribus, commentarii tres: Eiusdem reliquum sexti commentariorum in sextum de vulgaribus morbis: itemque septimus, & octavus: nuper in lucem editi, ac latinitate donati: Io Baptista Rasario interprete*, Venetiis 1562.

²⁷⁰ Dioscorides Pedanius. *Euporista Ped. Dioscoridis Anazarbei ad Andromachum, hoc est De curationibus morborum per medicamenta paratu facilia, libri 2...*, Argentorati 1565.

²⁷¹ Marcus Tullius Cicero (106–43 p.n.e.). Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²⁷² Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²⁷³ Gaius Plinius Secundus (Maior) (23–79). Dzieła nie udało się zidentyfikować, wiele różnych wydań.

²⁷⁴ Niccolò di Bernardo dei Machiavelli (Nicolaus Machiavellus) (1469–1527). Wiele wydań, przykładowo: *Discorsi di Nicolo Machiavelli, fiorentino, sopra la prima decada di Tito Livio, diuisi in tre libri...*, In Vinegia 1537.

²⁷⁵ Niccolò di Bernardo dei Machiavelli. Wiele wydań, przykładowo: *Historie di Nicolo Machiavelli, cittadino, et segretario fiorentino...*, In Vinegia 1554.

²⁷⁶ Pierre Viret (Pietro Vireto, Petrus Viretus) (1511–1571), szwajcarski teolog. *Petri Vireti De communicatione fidelium, quibus cognita est veritas Euangelii, cum Papistarum ceremoniis, ac praesertim cum baptismo, nuptiis, missa, funeribus & exequiis, libellus apprimè utilis*, Geneuae 1551.

²⁷⁷ Jodocus Willichius (Iodocus Vuillichius, Iodoc Vuillich, Josse Willich) (1501–1552), niemiecki lekarz, filolog, humanista. *Ars magica hoc est, coquinaria, de cibariis, ferculis opsonijs, alimentis & potibus diuersis parandis, eorumque facultatibus...*, Tiguri 1563.

²⁷⁸ Aulus Gellius. Prawdopodobnie błąd spisujących lub drugi egzemplarz tego samego dzieła. W inwentarzu z rkps 202 Aulus Gellius występuje tylko raz. Zob. poz. 202/279.

²⁷⁹ Marcus Fabius Quintilianus (Quintilian) (ok. 35–95), rzymski retor, pedagog. Wiele wydań, przykładowo *M. Fabij Quintiliani... Oratoriarum institutionum libri 12. Doctissimorum uirorum, Ioachimi Camerarij, Ioannis Sighardi, aliorumque opera...*, Colonia Agrippinae 1555.

²⁸⁰ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Prawdopodobnie: *Aristotelis et Theophrasti Historiae, cum de natura animalium, tum de plantis et earum causi...*, Lugduni 1552. Zob. poz. 202/205.

²⁸¹ Lucius Coelius Lactantius Firmianus (Lactantius, Lucius Caecilius Firmianus) (ok. 250–320), chrześcijański pisarz, filozof. Wiele wydań, przykładowo: *L. Coelii Lactantii Firmiani Diuinarum institutionum lib. 7. De ira Dei liber 1. De Opificio Dei liber 1. Epitome in libros suos, liber acephalos. Carmen de phoenice. Resurrectione dominica. Passione Domini...*, Lugduni 1553.

- 179 Laurentii Spando Peste²⁸²
 180 Casparis Cantarani de element[is]²⁸³
 181 Index in Pliniu[m]²⁸⁴
 182 Rei Rusticae libri 4²⁸⁵
 183 Aetica Ar[istote]lis²⁸⁶
 184 Conradi Eteresbachii²⁸⁷
 185 Andreae Lacunae Epitome Galeni²⁸⁸
 186 Plautus²⁸⁹
 187 Orthodoxa Tigurinae Eccl[es]iae Co[n]fesio²⁹⁰
 188 Erasmi Rotherodami Chri[stia]ni m[at]rimonii insti[tutio]n²⁹¹
 189 Noni medici de morbor[um] curatione Graecolatini²⁹²
 190 Epistolae Sadoleti²⁹³
 191 Opera Hesiodi²⁹⁴
 192 Pausaniae Co[m]mentaria²⁹⁵

²⁸² Vavřinec Špán (Vavřinec Spano, Laurentius Span a Spanow, Laurenz Span von Spanow) (1530–1575), czeski lekarz, poeta. *Lavrentii Span A Sspanovv Doctoris Medici De Peste Libri Dvo...*, Olomuncii [1561].

²⁸³ Gasparo Contarini (Gasparus Contarenus, Casparo Contarenus) (1483–1542), wenecki dyplomata, kardynał, filozof, teolog. *Gasparis Contareni Cardinalis ampliss. philosophi sua aetate praestantissimi De elementis & eorum mixtionibus libri quinque...*, Lutetiae Parisorum 1548 lub *Gasparis Contareni... De elementis & eorum mixtionibus libri quinque...*, Parisiis 1564.

²⁸⁴ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²⁸⁵ Conrad Heresbach (Conradus Heresbachius, Konrad Heresbach) (1496–1576), niemiecki humanista, filolog, polityk. *Rei rusticae libri quatuor, universam rusticam disciplinam complectens, una cum appendice oraculorum rusticorum Coronidis vice adiecta... auctore d.d. Conrado Heresbachio...*, Coloniae 1570 lub wydanie z 1571 r.

²⁸⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Wiele wydań w interpretacjach różnych autorów.

²⁸⁷ Conrad Heresbach. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

²⁸⁸ Andrés de Laguna (Andrea Lacuna, Andreas Lacuna Secobiensis) (1499–1560), hiszpański lekarz, humanista. Wiele wydań, prawdopodobnie: *Epitome Galeni Pergameni operum, in quatuor partes digesta, pulcherrima methodo vniuersam illius uri doctrinam complectens: per And. Lacunam...*, Basileae 1551.

²⁸⁹ Titus Maccius Plautus (Plautus, Plauti, Plaut) (ok. 250–184 p.n.e.), rzymski komediopisarz. Prawdopodobnie: *M. Acci Plauti Sarsinatis comici festiuissimi Comediae 20 diligentiss. a mendis repurgatae, et ...*, Basileae 1535. Zob. poz. 202/313.

²⁹⁰ *Orthodoxa Tigurinae Ecclesiae ministrorum Confessio illorum et fidem et doctrinam quam cum Catholica sanctorū ecclesia com munem habent, continens, in primis autem de coena domini nostri Jesu Christi unā cum...*, Tiguri 1545.

²⁹¹ Erasmus Rotterdamus. Prawdopodobnie: *Christiani matrimonii institutio, per Des. Erasmum Roterodamum, opus nunc primum & natum, & excusum*, Basileae 1526.

²⁹² Théophane Nonnos (Theophanes Nonnus, Theophanēs Chrysobalantēs) (X w.), bizantyński lekarz. *Noni Medici Clarissimi De omnivm Particvlarivm Morborvym Cvratione, sic ut Febres quoque [et] Tumores praeter naturam complectatur...*, Argenterati 1568.

²⁹³ Jacopo Sadoletto (Jacob Sadolet, Jacobus Sadoletus) (1477–1547), włoski humanista, biskup Carpentras, kardynał. Prawdopodobnie: *Epistolae De Dissidiis Religionis. Iacobi Sadoleti cardinalis, Iacobi Omphalii assessoris Imperatorij, Ioannis Sturmij*, Argenterati 1539.

²⁹⁴ Hesiodus (Hesiodos, Hésiode, Hesiod) (VIII/VII w. p.n.e.), grecki poeta. Wiele wydań, przykładowo: *Hēsiodou erga kai hēmerai = Hesiodi opera & dies...*, Basileae 1559.

²⁹⁵ Pausanias (Pausanías ho Periēgētēs, Pausanias Periegetes, Pausania) (115–180), grecki pisarz, geograf. Prawdopodobnie: *Pausaniae De florentiss. veteris Graeciae regionibus commentarii a Romulo Amasaeo... summa fide ac diligentia, conuersi...*, Basileae 1557.

- 193 Laurentius Valla²⁹⁶
 194 Ethica Ar[istote]lis Graece²⁹⁷
 195 Aesopi vita et fabollae²⁹⁸
 196 Seneca Tragedia²⁹⁹
 197 Isocratis or[ati]o[ne]s graece³⁰⁰
 198 De p[ro]nu[n]ciatione Latini et Graecis s[er]monis³⁰¹
 199 Consiliatio[ne]s locor[um] Scripturae Andreae Altameri³⁰²
 200 Theoricae Planetar[um] Georgii Burbachii³⁰³
 201 Constantini Caesaris de Agricultura³⁰⁴
 202 Loci co[m]munes Phillippi Melanctonis³⁰⁵
 203 Joannis Ludovici de disciplinis³⁰⁶
 204 Ar[istote]lis de arte Rhetorica libri 3 Graece³⁰⁷
 205 Marci Heremita de lege sp[i]ri[tu]ali Graece³⁰⁸

²⁹⁶ Lorenzo Valla (Lorenzo della Valle, Laurentius Vallensis) (1406–1457), włoski humanista, filolog i filozof.

²⁹⁷ Wiele wydań, przykładowo: *Aristotelous Ēthikōn Nikomacheiōn biblia deka. Aristotelis De moribus ad Nicomachum, lib. 10*, Parisiis 1555.

²⁹⁸ Aesopus (Aesop, Αἰσῶπος) (ok. 620–560 p.n.e.), grecki bajkopisarz. Prawdopodobnie: *Historia vitae fortunaeque Aesopi, cum fabulis illius pluribus quingentis, et aliis quibusdam narrationibus...*, Lipsiae 1544.

²⁹⁹ Seneca. Zob. poz. 202/174. Wiele wydań, przykładowo: *Lutii Annei Senecae Cordubensis tres selectiores tragoediae in hoc volumine continentur. Hercules furens. Thyestes Meyeneus. Octavia Romana...*, Nurbergae 1520.

³⁰⁰ Isocrates (Isocratus, Isocratous) (436–338 p.n.e.), grecki mówca, twórca teorii klasycznej prozy atyckiej. Wiele wydań, przykładowo: *Isokratous Logoi apantes, kai Epistolai. Arpokratōnes kai Souida peri tinon par' Isokratei lexeon. Isocratis Orationes partim doctorum viruorum opera, partim meliorum exemplarium collatione, nunc demum multo quam antea emendatiores excusae...*, Basileae 1555.

³⁰¹ Erasmus Rotterdams. Wiele wydań, prawdopodobnie: *De recta Latini Graecique sermonis pronunciatione, Des. Erasmi Roterodami dialogus. Eiusdem dialogus, cui titulus Ciceronianus, siue De optimo genere dicendi*, Basileae 1558.

³⁰² Andreas Althamer (Andreas Althammerus) (1500–1539), niemiecki humanista, teolog luterński. Wiele wydań, przykładowo: *Conciliationes locorum scripturae, qui specie tenus inter se pugnare uidentur. Centuriae duae. Andrea Althamero auctore...*, Norimbergae 1548.

³⁰³ Georg Purbach (Georg von Peurbach, Georgius Puerbachius, Georgius Burbachius) (1423–1461), austriacki astronom i matematyk. Wiele wydań, przykładowo: *Theoricae Novae Planetarvm Georgii Purbachij Germani. Quibus accesserunt: Ioannis de Monte Regio Disputationes, super deliramenta Theoricarum Gerardi Cremonensis. Item, Ioannis Eßler Maguntini, Tractatus utilis ante LX annos conscriptus, cui Titulum fecit, Specvlvm Astrologorvm, in quo Astrolog...*, Basiliae 1568.

³⁰⁴ Cassianus Bassus (Cassiano Basso, Cassianus Scholasticus) (VI/VII w.), bizantyński prawnik, pisarz zajmujący się rolnictwem. Wiele wydań, przykładowo: *Constantini Caesaris selectarum praeceptionum De agricultura libri viginti...*, Lugduni 1541.

³⁰⁵ Philip Melanchthon. Wiele wydań, przykładowo: *Loci communes theologici recens collecti et recogniti a Philippo Melancthone*, Vitebergae 1535.

³⁰⁶ Juan Luis Vives (Juan Luis Vives March, Joannes Ludovicus Vives) (1493–1540), hiszpański humanista, filozof, pedagog. Prawdopodobnie: *Ioannis Ludouici Vivis Valentini, De disciplinis libri 20. in tres tomos distincti...*, Lugduni 1551.

³⁰⁷ Wiele wydań, przykładowo: *Aristotelus technes rhetorikes biblia 3. Aristotelis De Arte Rhetorica Libri Tres*, Basileae 1529.

³⁰⁸ Marcus Eremita, święty (Marco Eremita, Marcus von Ankyra) (zm. ok. 430), teolog, pisarz ascetyczny. Wiele wydań, przykładowo: *Tou osiou Markou peri nomou pneumatikou kephálaia. Tou*

- 206 Luciani Samosatensis duo Thomi Graece³⁰⁹
 207 Joannis Varenii Sýntaxis Graeca³¹⁰
 208 Xenophontis duo Thomi Graece³¹¹
 209 Liricor[um] Carminum liber³¹²
 210 Eskini tragediae septe[m]³¹³
 211 Martini Cromeri oratio³¹⁴
 212 Eskini et Demostenis oratio[ne]s Graece³¹⁵
 213 Arriani de reb[us] gestis Alexandri Graece³¹⁶
 214 Tipopographia[!] antiqua Romae Bartholomei Mariani³¹⁷
 215 Paraphrases Ar[istote]lis³¹⁸
 216 Linacer³¹⁹

autou perì tōn oioménōn ex érgōn dikaiousthai kephálaia. Sancti Marci heremita de lege spirituali capitula. Eiusdem de iis, qui putant se iustificari ex operibus..., Haganoae 1531.

³⁰⁹ Lucianus Samosatensis (Lucianus, Luciano di Samosata, Loukianós ho Samosateús) (ok. 125–po 180), grecki satyryk, retor, sofista. Prawdopodobnie: *Loukianou Hapanta. Luciani Samosatensis Opera, quae Graece extant, omnia, in duos tomos concinnè digesta...*, Basileae 1545.

³¹⁰ Joannes Varennius (Johannes Van de Waren, Ioannes Varennius Meclinensis) (1462–1536), grammatyk i filolog. Prawdopodobnie: *Ioannis Varennii Syntaxis Graeca, ea potissimum complectens, quae à Latinis dissentiunt Eiusdem... de Accentibus, libellus nouus...*, Coloniae 1546 (lub wydanie z 1544 r.).

³¹¹ Xenophon (Xenofont, Xenophont, Xenophontis) (ok. 430–355 p.n.e.). Przypuszczalnie: *Xenophontos Apanta. Xenophontis oratoris et historici, propter synceram & melle dulciorem Attici sermonis gratiam... opera, quae quidem graece extant, omnia, duobus tomis distincta...*, Basileae [1545].

³¹² Johann Lange (Johann Lange Sylesius) (1503–1567), niemiecki humanista. *Carminum lyricorum liber auctore Ioannem Lango, Sylesio. Materia libri...*, Wratislaviae 1548.

³¹³ Aeschylus (Aischýlos, Aeschylus) (525–456 p.n.e.). Prawdopodobnie: *Aischylou Tragodiai epta. Aeschyli Tragoediae septem. A Francisco Robortello Vtinensi. Nunc primum ex manuscriptis... restituae*, Venetijs 1552 lub *Aeschyli Tragoediae VII: Quae cum omnes multo quam antea castigatiores eduntur... Scholia in easdem, plurimis in locis locupletata... = Aischylu Tragōdiai 7, Promēteus desmōtēs, Hepta epi Thēbais, Persai, Agamemnōn, Choēphoroi, Eumenides, Hiketides.: Scholia eis tas autas tragōdias*, b.m.w. 1557.

³¹⁴ Marcin Kromer (Martinus Cromerus, Martin Cromer, Martinus Chromer) (1512–1589), humanista, dyplomata, pisarz i historyk, biskup warmiński. Prawdopodobnie: *Martini Cromeri Oratio, in Synodo Cracouiensi nuper habita...*, Moguntiae 1550.

³¹⁵ Aeschines (Aischines, Eschines) (390–330 p.n.e.), grecki mówca. Demosthenes (Demostenes, Démosthone, Démosthène) (384–322 p.n.e.). Wiele wydań, prawdopodobnie: *Aischinou tou rētoros kai Dēmostenous Logoi, kata Ktēsiphōntos, kai peri stephanou. Aeschinis et Demosthenis Orationes inter se contrariae, longe omnium optimae*, Patavii 1549.

³¹⁶ Arrianus Flavius (Arrianus Arriano, Arrianos Flavius, Arrianus Nicomedensis) (95–175), grecki filozof i historyk. Wiele wydań, przykładowo: *Arrianou Peri Alexandrou anavaseōs istoriōn biblia octō. Arriani De expeditione siue rebus gestis Alexandri Macedonum regis libri octo...*, Basileae 1539.

³¹⁷ Bartolomeo Marliani (Giovanni Bartolommeo Marliani, Bartholomeus Marlianus) (1488–1566), włoski historyk i archeolog starożytny. Prawdopodobnie: *Topographia antiquae Romae. Ioanne Bartholemaeo Marliano patritio Mediolan ensi auctore*, Lugduni 1534.

³¹⁸ Identyfikacja niepewna, być może: *Totius naturalis philosophiae Aristotelis paraphrases per Iacobum Fabrum Stapulensem, recognitae iam, & ab infinitis, quibus scatebant mendis, repurgatae: & scholiis doctissimi uiri Iudoci Clichthouei illustratae...*, Friburgi Brisgoiae 1540.

³¹⁹ Thomas Linacre (Thomas Linacer, Thomas Linacrus Anglicus) (1460–1524), angielski lekarz, humanista. Prawdopodobnie jedno z wydań popularnego w XVI w. dzieła *Thomae Linacri Britanni De emendata structura Latini sermonis libri sex, ...*, Venetiis 1557.

- 217 Gra[m]matica Graeca Phillippi Melanctonis³²⁰
 218 Cathehismus Christiane fidei³²¹
 219 Ludovici Vivis exerci[ti]o linguae latinae³²²
 220 Joannis Sturnii de amissa dicendi ratione³²³
 221 Contradicto[ne]s Galeni in libros Hipocratis³²⁴
 222 Colloquia Erasmi Rotherodami³²⁵
 223 Nicolai Borbonii Nugar[um] libri 8³²⁶
 224 De primatu Papae³²⁷
 225 Ep[istu]lae Plinii s[e]c[un]di³²⁸
 226 Copia verbor[um] Erasmi Rotherodami³²⁹
 227 Hieronimi Comititis, de bello Turcar[um] Co[m]me[n]tarii³³⁰
 228 Geometria³³¹
 229 Geometria Polonice³³²

³²⁰ Philip Melanchthon. Wiele wydań, przykładowo: *Grammatica Graeca a Philippo Melanch. autore iam pridem recognita, atque multis in locis locupletata. Nicolaus Gerbellius...*, Venetiis 1545.

³²¹ Identyfikacja niepewna, być może: *Catechismus Christianae Fidei, ex verbo Dei conscriptus*, b.m.w. 1550 lub jedno z wielu wydań J. Kalwina *Catechismus, sive Christianae religionis institutione communibus renatae nuper in Evangelio Genevensis Ecclesiae suffragiis recepta, & vulgari quidem prius idiomate, nunc vero Latine etiam, quo de fidei illius synceritate passim aliis etiam Ecclesiis constat*, Basileae 1538.

³²² Juan Luis Vives. Wiele wydań, przykładowo: *Ioannis Lodouici Viuis Valentini Dialogistica linguae Latinae exercitatio. Annotationes praeterea in singula colloquia doctissimi viri Petri Mottae Complutensis, in Hispanae iuuentutis gratiam adiecimus...*, Venetiis 1562.

³²³ Johann Sturm (Jean Sturm, Ioannes Sturmius) (1507–1589), pedagog, reformator szkolnictwa. Wiele wydań, przykładowo: *Ioannis Sturnii De amissa dicendi ratione & quomodo ea recuperanda sit libri II*, Argentorati 1550.

³²⁴ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

³²⁵ Erasmus Rotterdams. Wiele wydań, przykładowo: *Familiarium colloquiorum Des. Erasmi Roterodami opus, ab autore postremum diligenter recognitum, emendatum, & locupletatum, adiectis nouis aliquot lectu dignis colloquiis. ...*, Venetiis 1536.

³²⁶ Nicolas Bourbon (Nicolaus Barbonius Vandoperanus, Nicolas Bourbon l'ancien) (1503–1550), francuski poeta, humanista. *Nicolai Borbonii Vandoperani Lingonensis Nugarum libri octo. Ab autore recens aucti et recogniti. ...*, Lugduni 1538 lub weneckie wydanie z 1540 r.

³²⁷ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Prawdopodobnie jedno z wydań zawierające *Tractatus de potestate et primatu Papae* powstały w 1537 r. (przypisywany Ph. Melanchthonowi) i opublikowane w Strasburgu w 1540 r. anonimowo. Wersja niemiecka została opublikowana w Norymberdze w 1541 r. W 1580 r. traktat został włączony do *Liber Concordiae*, zbioru ksiąg wyznaniowych luteranizmu.

³²⁸ Wiele wydań, przykładowo: *C. Plinii Caecilii Secundi Nouocomensis Epistolarum libri decem...*, Lugduni 1551.

³²⁹ Erasmus Rotterdams. Wiele wydań, przykładowo: *Des. Erasmi Roterodami De duplici copia verborum ac rerum commentarii duo: multa accessione, novisque formulis locupletati...*, Basileae 1560.

³³⁰ Natale Conti (Natalis Comes, Hieronymus Comes) (1520–1582), włoski humanista, filolog, poeta. *Commentarij Hieronymi Comititis Alexandrini de acerrimo, ac omnium difficillimo Turcarum bello, in insulam Melitam gesto, anno 1565...*, Noribergae 1566.

³³¹ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

³³² Stanisław Grzepski (Stanislaus Grepsius) (1524–1570), grekista, matematyk, autor pierwszej polskiej książki technicznej. *Geometria, To iest Miernicka Nauka, po Polsku krótko napisana z Graeckich y z Lacińskich Książ: Naydziesz też iako naszymi Miernicy zwykli mierzyć Imienie na Włóki, albo*

- 230 Fabricatio hominis³³³
 231 Organu[m] Ar[istote]lis³³⁴
 232 Rhetorica Ciceronis ad Here[n]niu[m]³³⁵
 233 Caelii de amplitudine Regni Dei³³⁶
 234 Epitome Roterodami in Laurentiu[m] Valla[m]³³⁷
 235 Justinus³³⁸
 236 De conscribendis Ep[istoli]s Erasmi Roter[odami]³³⁹
 237 Petri Mosellani in quintilianu[m]³⁴⁰
 238 Sermo Samuelis Maczieowski in funere Sigismundi Regis³⁴¹
 239 Arithmetica Frisii³⁴²
 240 Politica Ar[istote]lis Graece³⁴³
 241 De ratione victus Brudi Lusitani³⁴⁴
 242 Psalteriu[m] Heobani Hesi³⁴⁵

na lany: *Item, I Ugerum Romanum iako wiele ma w sobie: Item, iako Wieże albo co inszego wysokiego zmierzyc*, Kraków 1566.

³³³ Wojciech Nowopolczyk (Wojciech Nowopolski, Albertus Novicampianus) (ok. 1504–1559), humanista, teolog, profesor Uniwersytetu Krakowskiego. *Fabricatio hominis, a Cicerone libro secundo De natura deorum descripta. Cum annotationibus Alberti Nouicampiani. His accessit dissertatio eiusdem, utrum cor an iecur in formatione foetur consistat prius...*, Cracovie 1551.

³³⁴ Wiele wydań, przykładowo: *Aristotelis Stagiritae Organum, hoc est, libri ad logicam attinentes, Boethio Seuerino interprete, nuper ex optimis exemplaribus Graecis recogniti. ...*, Venetiis 1559.

³³⁵ Cicero. Wiele wydań, przykładowo: *Rhetoricorum ad C. Herennium libri 4. incerto auctore. Ciceronis De inuentione libri 2. Topica ad Trebatium, Oratoria partitiones...*, Venetiis 1554.

³³⁶ Caelius Agostino Curio (Coelius Augustinus Curio) (1538–1567), włoski humanista. *Coelii Secvndi Cvrionis De Amplitvdine Beati Regni Dei, Dialogi Sive Libri Dvo, Ad Sigismvndvm Avgvstvm Poloniae Regem... De amplitudine beati regni dei dialogi sive libri duo*, b.m.w. 1554.

³³⁷ Erasmus Rotterdamus. Wiele wydań, przykładowo *D. Erasmi Roterodami in Laurentii Valae elegantiarum libros epitome, ... Eiusdem Copiae aliquot selectiores formulae, ad usum puerorum adcommodatae, Coloniae Agrippinae* 1558.

³³⁸ Prawdopodobnie Marcus Iunianus Iustinus (Iustinus Historicus) (III w.), historyk rzymski. Być może: *Iustini Ex Trogi Pompeii historis externis libri 44. His accessit ex Sexto Aurelio Victore De vita & moribus Romanorum imperatorum epitome...*, Lugduni 1560 lub inne wydanie.

³³⁹ Erasmus Rotterdamus. Wiele wydań, przykładowo: *De conscribendis epistolis opus Des. Erasmi Rot*, Lugduni 1551.

³⁴⁰ Petrus Mosellanus (Petrus M. Mosellanus, Peter Schade) (1493–1524), humanista, teolog. Prawdopodobnie: *Annotationes Petri Mosellani Protogensis in clarissimas Auli Gellii Noctes Atticas. Reliqua auctoris in Fabium Quintilianum eiusdem generis...*, Basileae 1526.

³⁴¹ Samuel Maciejowski (1499–1550), biskup krakowski, kanclerz wielki koronny. *Sermo habitus, per... dominum Samuelē Macieowski Episcopū Craco. Et R. P. Cācellariū. in funere Serenissimi dni Sigismundi Primi, Regis Poloniae etc.*, [Kraków 1548].

³⁴² Frisius Gemma (Frisius Reinerus Gemma) (1508–1555), niderlandzki lekarz, geograf, astronom. *Gemmae Frisii Arithmeticae practicae methodus facilis*, Lipsiae 1559 lub wydanie z 1562 r.

³⁴³ Wiele wydań, przykładowo: *Aristotelus politikōn biblia oktō = Aristotelis de optimo statu reipublicae libri octo*, Parisiis 1556.

³⁴⁴ Manuel Brudo (Brudus Lusitanus, Brudus Luscranus) (XVI w.), żydowski lekarz z Portugalii. Wiele wydań, przykładowo: *De ratione victus in singulis febribus secundum Hippocratem, in genere et sigillatim libri 3. Authore Brudo Lusitano medico...*, Venetiis 1559.

³⁴⁵ Helius Eobanus Hesus (Eoban Koch, Eoban Hesse) (1488–1540), niemiecki humanista, filolog, historyk. Wiele wydań, przykładowo: *Psalterium Davidis carmine redditum per Eobanum*

- 243 Medicinæ infirmitatū[m] mulierum italicæ³⁴⁶
 244 Dialectica Rodolphi³⁴⁷
 245 Epigrammata Joannis Zoteri³⁴⁸
 246 Claudii Galeni de inaequali intemperie³⁴⁹
 247 Emanuel³⁵⁰
 248 Jacobi Silvii de differe[n]tiis febriū[m]³⁵¹
 249 De verbis anomalis libri 2³⁵²
 250 Georgii Agricolae de peste³⁵³
 251 Morigae Encomiū[m]³⁵⁴
 252 Hierardi Histrii³⁵⁵
 253 Petri Stateri funebris oratio³⁵⁶
 254 Svetonius³⁵⁷
 255 Simonis Maricii de academiis³⁵⁸
 256 Bassia in opuscula³⁵⁹
 257 Prolegomena Ioa[n]nis Hartungi in Homeru[m]³⁶⁰

Hessum. Cum annotationibus Viti Theodori Noribergensis, quae commentarii vice esse possunt. ..., Lipsiae 1562.

³⁴⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

³⁴⁷ Rudolf Agricola (Rodolphus Agricola Phrisius, Rudolf Hausmann) (1443–1485), niderlandzki humanista i filozof. Wiele wydań, przykładowo: *Rodolphi Agricolae Phrisii De Inventione Dialectica Libri Omnes*, Coloniae Agrippinae 1563.

³⁴⁸ Johann Heil (Johannes Soeter, Johan Soter) (zm. ok. 1544), drukarz działający w Kolonii i w Solingen. Wiele wydań, przykładowo: *Epigrammata Graeca veterum elegantissima, eademque Latina ab utriusque linguae uiris doctissimis uersa... Anagnoste, ta epigrammata...*, Friburgi Brisgoiae 1544.

³⁴⁹ Claudius Galenus. Wiele wydań, przykładowo: *Claudii Galeni Pergameni De temperamentis libri 3. De inaequali intemperie liber vnus...*, Lugduni 1558.

³⁵⁰ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

³⁵¹ Jacques Dubois (Iacobus Sylvius, Jacques du Bois) (1478–1555), francuski lekarz, anatom. Wiele wydań, przykładowo: *Iacobi Sylvii Medicae Rei Apvd Parrhisios interpretis regii cōmmentarius in Claudii Galeni duos libros de differentiis febrium*, Basileae 1556.

³⁵² Guillaume Morel (Guilielmus Morelius) (1505–1564), francuski drukarz, wydawca, tłumacz. Wiele wydań, przykładowo: *De verbis anomalis libri II De verbis quae difficiliora sunt ad investigandum unde oriantur, ad sua themata revocandis Liber*, Parisiis 1553.

³⁵³ Georg Agricola (Georg Agricola Bermannus, Georgius Agricola medicus) (1494–1555), niemiecki humanista, lekarz, przyrodnik. *Georgii Agricolae De peste libri tres*, Basileae 1554.

³⁵⁴ Erasmus Rotterdamus. Wiele wydań, przykładowo: *Moriae encomium, id est, stulticiae laudatio, ludicra declamatione tractata per Des. Erasmum Roterodamum, cum quibusdam alijs*, Basileae 1551.

³⁵⁵ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Być może autorem dzieła był Stephanus Consul Histrianus (Console, Stefano Istriano) (1521–1568), protestancki kaznodzieja i pisarz.

³⁵⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

³⁵⁷ Gaius Suetonius Tranquillus (Svetonius) (ok. 69–122), rzymski historyk. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

³⁵⁸ Szymon Marycjusz (Szymon Marycki, Simon Maricius, Szymon z Pilzna, Koziółek, Marycjusz, Czystochlebski) (1516–1574), humanista, pedagog, profesor Uniwersytetu Krakowskiego. *Simonis Maricii Pilsnensis, Jureconsulti, De Scholis seu Academiis libri duo*, Cracoviae 1551.

³⁵⁹ Bassiano Landi (Bassianus Landus) (15?? – ok. 1563), włoski lekarz, filozof. *Bassiani Landi Placentini philosophi et medici Opuscula*, Patavii 1552.

³⁶⁰ Johann Hartung (Ioannes Hartungus), niemiecki humanista, filolog. *Prolegomena Ioannis Hartvngi in tres priores Odysseae Homeri Rapsodias*, Francoforti 1539.

- 258 Disputatio Theologica Crolmani³⁶¹
 259 Aphthonii Zophistae Progymnasmata³⁶²
 260 Henrici Glareani Arithmetica³⁶³
 261 Joannis Baptistae de Caesaribus libri 3³⁶⁴
 262 Martini Peresei de traditionib[us] Apostolicis³⁶⁵
 263 Epitetorum omnium Ioa[n]nis Rasii textor[es]³⁶⁶
 264 Arriani de reb[us] gestis Alexandri³⁶⁷
 265 Antiquitates Civitatis Romane italic³⁶⁸
 266 Erasmi de ratione co[n]cionandi³⁶⁹
 267 Cathehismus Ecclesiae genevensis³⁷⁰
 268 Vergilii Polidori de Prodigiiis³⁷¹
 269 eiusdem de reru[m] inventarib[us]³⁷²
 270 Viaticu[m] Novu[m] Casparis Velfii³⁷³

³⁶¹ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

³⁶² Aphthonius Antiochenus (Aphthonius Sophista) (IV/V w.), grecki retor. Wiele wydań, przykładowo *Aphthonii sophistae Progymnasmata, partim a Rodolpho Agricola, partim a Ioanne Maria Catanaeo latinitate donata...*, Lugduni 1555.

³⁶³ Henricus Loriti Glareanus (Henricus Loritus Glareanus) (1488–1563), szwajcarski humanista, geograf, pisarz muzyczny. Wiele wydań, przykładowo: *De sex arithmeticae practicae speciebus, Henrici Glareani epitome*, Parisiis 1554.

³⁶⁴ Giovanni Battista Cipelli. Prawdopodobnie: *In hoc volumine haec continentur. Ioannis Baptistae Egnatij Veneti de Caesaribus libri 3. à dictatore Caesare ad Constantinum Palaeologum, hinc à Carolo Magno ad Maximilianum Caesarem ...*, Venetiis 1516 lub florenckie wydanie z 1519 r.

³⁶⁵ Martin Pérez de Ayala (Martinus Peresius Aiala) (1504–1566), hiszpański teolog. Wiele wydań, przykładowo: *De diuinis, apostolicis atque ecclesiasticis traditionibus, deque auctoritate ac vi earum sacrosancta, adsertiones ceu libri decem...*, Coloniae 1560.

³⁶⁶ Jean Tixier de Ravisi (Jean Ravis Tissier, Ioannes Rauisius Textor Niuernensis) (1480–1524), francuski humanista, filolog. Prawdopodobnie jedno z wielu wydań: *Ioannes Rauisij Textoris Niuernensis Epithetorum opus absolutissimum...*, [Basileae 1571].

³⁶⁷ Prawdopodobnie łacińskie wydanie dzieła wpisanego do inwentarza pod numerem 184/213. Wiele wydań, przykładowo: *Arriani Nicomedensis noui Xenophontis appellati De rebus gestis Alexandri Magni regis Macedonum libri octo, ...*, Basileae 1554.

³⁶⁸ Identyfikacja niepewna. Być może Lucio Mauro, *Le antichita de la citta di Roma. Breuissimamente raccolte da chiunque ne ha scritto, ò antico ò moderno; per...*, Venetia 1556 lub Andrea Palladio, *L'antichita di Roma di m. Andrea Palladio. Raccolta breuemente da gli auttori antichi, & moderni. Nuouamente posta in luce*, Venetia 1555. Ale możliwy także znany już Bartolomeo Marliani, *L'antichita di Roma, di m. Bartholomeo Marliano, tradotti [!] in lingua volgare per m. Hercole Barbarasa da Terni*, Roma 1548.

³⁶⁹ Erasmus Rotterdamus. Wiele wydań, przykładowo: *Des. Erasmi Rot. Ecclesiastae siue de ratione concionandi libri quatuor; postremum ab autore recogniti...*, Basileae 1535.

³⁷⁰ Wiele wydań, przykładowo: *Catechismus ecclesiae Genevensis hoc est, formula erudiendi pueros in doctrina Christi* [Jean Calvin], Genevae 1560.

³⁷¹ Polidoro Vergilio (Polidorus Virgilius Vrbinas) (1470–1555), włoski humanista. Wiele wydań, przykładowo: *Polydori Vergilii Vrbinatis Dialogorum de prodigiis libri tres*, Basileae 1531.

³⁷² Wiele wydań, przykładowo: *Polydori Vergilii Urbinatis De Rerum Inventoribus libri octo. Eiusdem in orationem Dominicam commentariolum...*, Francoforti 1549.

³⁷³ Caspar Wolf (Gaspar Volffius, Casparus Wolphius) (1532–1601), szwajcarski lekarz, humanista, filolog. *Viaticum novum de omnium fere particularium morborum curatione liber; auctoris innominati quidem... nunc primum in lucem editus per Casparum Vvolphium...*, Tiguri 1565.

- 271 Philostratis Lemni Historiae de vitae Apolonii³⁷⁴
 272 Leoneli Faentini Practica Medicinalis³⁷⁵
 273 Forma Ecclesiastici Ministerii³⁷⁶
 274 Ludovici Vivis de ani[m]a et vita libri 3³⁷⁷
 275 Erasmi Stellae de Gemmis³⁷⁸
 276 Constantini Privilegiu[m]³⁷⁹
 277 Fuschii de Stirpiu[m] Historia³⁸⁰
 278 Montani in Aphorismos Hippocratis lectio[ne]s³⁸¹
 279 Simplex narratio Ioa[n]nis Utenhovii³⁸²
 280 De coena Dom[in]i Joachimi Veshvali³⁸³
 281 Confessio Christiana Authore Bezo³⁸⁴
 282 Cardanus de malo medicor[um] recentiu[m] Usu³⁸⁵

³⁷⁴ Philostratus Lemnius (Philostratus Maior, Philostratus Flavios, Filostrato di Lemnio) (ok. 190–230), pisarz, filozof, sofista. *Philostrati Lemnij senioris Historiae de uita Apollonij libri 8... Eusebij Caesariensis Aduersus Hieroclem, qui ex Philostrati historia Apollonium Christo aequiparate contendeat, confutatio, siue apologia...*, Coloniae 1532.

³⁷⁵ Leonello Vittori (Leonell Vettori, Leonellus Faventinus, Leonello de' Vittori) (1450–1520), włoski lekarz, filozof. Wiele wydań, przykładowo: *Practica medicinalis Leonelli Faentini de Victoriis, cum scholiis Ioannis Kufneri. De aegritudinibus infantium, eodem authore, tractatus...*, Lugduni 1554.

³⁷⁶ Jan Łaski (Joannes a Lasco, Johann von Lasco) (1499–1560), polski humanista, reformator religijny. Wiele wydań, prawdopodobnie: *Forma ac ratio tota ecclesistici ministerij, in peregrinorum, potissimum verò Germanorum Ecclesia: insituta Londini in Anglia..., anno post Christum natum 1550...*, [Emdem 1555–1556].

³⁷⁷ Juan Luis Vives. Wiele wydań, przykładowo: *Ioannis Lodovici Vivis Valentini De Anima & vita Libri tres. Eivsdem Argvmenti Viti Amerbachii de Anima Libri IIII. ...*, Lugduni 1555.

³⁷⁸ Erasmus Stüler (Erasmus Stella, Erasmus Libanotanus) (1460–1521), niemiecki lekarz, historyk. *Erasmi Stellae Libanothani Viri Clariss. De gemmis libellus unicus. Plinius secundus de gemmis*, Argentorati ok. 1530.

³⁷⁹ Prawdopodobnie: *Donationis, quae Constantini dicitur privilegium Bartholomeo Pincerno de monte arduo ad Iulium II. Pont. Max. interprete... Nicolavs de Cusa... de donatione Constantini. Antonivis archiepiscopus Florentinus, de eadem re. P. D. Hieronymus Paulus Catthalanus... de eadem donatione*, Basiliae ok. 1520.

³⁸⁰ Leonhart Fuchs (Leonhardus Fuchsius, Leonhard Fuchs aus Wemding) (1501–1566), niemiecki lekarz, botanik. Wiele wydań, przykładowo: *Leonharti Fuchsii medici, Primi de stirpium historia commentariorum tomi viuae imagines, in exiguam angustioioremque formam contractae...*, Basileae 1549.

³⁸¹ Giovanni Battista da Monte. Wiele wydań, przykładowo: *Io. Baptistae Montani, Veronensis, Philosophorum Ac Medicorum Omnium Svae Tempestatis Facile Principis, Expectatissimae In Aphorismos Hippocratis Lectiones...*, Venetiis 1553–1554.

³⁸² Jan Utenhove (Johannes Utenhovius, Jan Uytenhove) (1516–1566), niderlandzki teolog, kalwinista. *Simplex et fidelis narratio de instituta ac demum dissipata Belgarum, aliorumque peregrinorum in Anglia, ecclesia... Per Ioannem Vtenhouium Gandauum...*, Basiliae 1560.

³⁸³ Joachim Westphal (Ioachimus Vuestphalus) (1510–1574), niemiecki teolog i pastor luterański. Prawdopodobnie: *Apologia Confessionis De Coena Domini, Contra Corruptelas et calumnias Ioannis Caluini scripta a Ioachimo Vuestphalo Ecclesiaste Hamburgensi*, Ursellis 1558.

³⁸⁴ Theodore de Beze (Theodorus Beza, Théodore de Besze) (1519–1605), francuski teolog protestancki, następca Jana Kalwina. Prawdopodobnie: *Confessione della fede christiana di m. Theodoro Beza Vezeli. Nella quale è confermata la verità, e sono rifiutate le superstitioni contrarie*, [Ginevra] 1560.

³⁸⁵ Girolamo Cardano (Hieronimus Cardano, Geronimo Cardano) (1501–1576), włoski matematyk, lekarz, filozof, astrolog. *Hieronymi Cardani medici mediolanensis, De malo recentiorum*

- 283 Brasavolla de medicam[en]t[is] purga[n]tib[us]³⁸⁶
 284 Montanus in libru[m] Epidemioru[m]³⁸⁷
 285 Montani in quartam Fen Avicennae³⁸⁸
 286 Historia frum[en]tor[um] Roberti Dordonii³⁸⁹
 287 Examen Sÿrupor[um] Brasavollae³⁹⁰
 288 Arreteus³⁹¹
 289 de fossilib[us] Gesneri³⁹²
 290 Theophrasti de causis morbor[um]³⁹³
 291 Amati Lusitani Curationu[m] medicinaliu[m] Centuria prima³⁹⁴
 292 Simeonis Caeti de Cibarioru[m] facultate³⁹⁵
 293 Pauli Eginetae opera³⁹⁶

medicorum medendi usu libellus, centum errores illorum continens..., Venetijs 1545 lub wydanie z 1536 r.

³⁸⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Jeśli autorem był Antonio Musa Brasavola (1500–1555), to wówczas tytuł powinien brzmieć: ... *De medicamentis tam simplicibus, quam compositis cathartiscis, quae vnique humori sunt propria, tractatus insignis...* (przykładowo wydanie 1500 r.). Natomiast jeśli założymy, że autor jest błędny, wówczas tytuł *de medicamentis purgantibus* można przypisać Gabrielle Falloppio ... *De simplicibus medicamentis purgantibus, tractatus non minus elegans, quam utilis...*, Venetijs 1565.

³⁸⁷ Giovanni Battista da Monte. *Io. Baptistae Montani Medici Veronnensis In tertium primi Epidemiorum sectionem explanationes. A Valentino Lublino Polono collectae*, Venetijs 1554.

³⁸⁸ Giovanni Battista da Monte. *Io. Baptistae Montani Medici Veronnensis in quartam fen primi canonis Auicennae, lectiones: A Valentino Lublino polono collectae*, Venetijs 1556.

³⁸⁹ Rembert Dodoens (Rembertus Dodonaeus) (1517–1585), niderlandzki lekarz i botanik. Prawdopodobnie: *Historia frumentorum, leguminum, palustrium et aquatiliu[m] herbarum, ac eorum, quae eò pertinent: Remberto Dodonaeo... auctore...*, Antverpiae 1569.

³⁹⁰ Antonio Musa Brasavola. Wiele wydań, przykładowo: *Antonii Musae Brasavoli Ferrariensis, Examen omnium syruporum, quorum publicus vsus est...*, Lugduni 1546.

³⁹¹ Prawdopodobnie jedno z dzieł greckiego lekarza Aretaeusa (Aretaeus Cappadocius, Aretaeus Medicus, Areteo di Cappadocia). Przykładowo: *Aretaiou Kappadokou Peri aition kai semeion xeon kai kronion pathon bibl.d oxeon kai kronion therapeutika bibl. Aretaei Cappadocis De acutorum ac diuturnorum morborum causis et signis, lib. 4. De acutorum, ac diuturnorum morborum curatione lib. 4*, Parisiis 1554.

³⁹² Conrad Gesner. Prawdopodobnie drugi egzemplarz dzieła: *De omni rerum fossilium genere, gemmis, lapidibus, metallis, et huiusmodi, libri aliquot, plerique nunc primum editi. Opera Conradi Gesneri...* Zob. poz. 184/164.

³⁹³ Paracelsus (Philippus Aureolus Theophrastus Bombastus von Hohenheim, Theophrastus Paracelsus) (1493–1541), szwajcarski lekarz, alchemik, astrolog, zwany ojcem nowożytnej medycyny. *Medicorum et philosophorum summi, Aureoli Theophrasti Paracelsi, eremitae, libri quinque de causis, signis & curationibus morborum ex Tartaro vtilissimi. Opera et industria nobilis viri Adami a Bodenstein...*, Basileae 1563.

³⁹⁴ Joao Rodrigues de Castello Branco. *Amati Lusitani Medici Physici Praestantissimi, Curationum Medicinalium Centuria prima: multiplices variae rerum cognitione referta*, Florentiae 1551.

³⁹⁵ Simeon Seth (Simeon Sethus, Simone Setto) (XI w.), grecki lekarz, pisarz. *Symeonos magistrou Antiocheias tou Sethi, Syntagma katà stoicheion, peri trophon dynameon. Symeonis Sethi magistri Antiochiae, Syntagma per literarum ordinem, de cibariorum facultate, ...*, Basileae 1538.

³⁹⁶ Paulus Aegineta (Aeginitus Medicus, Paolo Egineta) (ok. 625–690), bizantyński lekarz. Wiele wydań, przykładowo: *Pauli Aeginetae medici Opera. A Ioanne Guinterio Andernaco medico exercitissimo summiq[ue] iudicii conuersa, & illustrata commentariis...*, Venetijs 1553.

- 294 Dioscorides Graecolatinus³⁹⁷
 295 Horribasii Collectanea³⁹⁸
 296 Cardani de Subtilitate³⁹⁹
 297 Garciae Lopii de re medica Co[m]mentarii⁴⁰⁰
 298 Philotei in Aphorismos Hippocratis⁴⁰¹
 299 Euonimus Gesneri⁴⁰²
 300 Vesalii Chirurgia Magna⁴⁰³
 301 Marsilii Phicini, de vita⁴⁰⁴
 302 Morbi Gallici curandi r[at]i[o] varior[um] author[um]⁴⁰⁵
 303 Hipoliti Brilii, De Colico affectu⁴⁰⁶
 304 Hippocratis de morbis vulgaribus liber s[e]c[un]d[u]s⁴⁰⁷

³⁹⁷ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Być może dwujęzyczne wydanie: *Pedacii Dioscoridae Anazarbei De medica materia libri sex. A Marcello Virgilio secretario Florentino Latinitate donati cum eiusdem commentationibus ...*, Florentiae 1523 lub *Pedakiou Dioskoridou Anazarbeōs Peri hylēs iatrikēs biblia 5; tou autou Peri dēlētiērion pharmakōn kai tōn autōn prophylakēs; tou autou Peri iobolōn en hō kai peri lyssōtos kynos biblion 1; tou autou Peri sēmeiōseōs tōn hyper iobolōn dedēgmenōn biblion 1; tou autou Peri therapeias tōn hyper iobolōn dedēgmenōn biblion 1 Pedacii Dioscoridae De medica materia libri V: de letalibus venenis eorumque praecautione et curatione...*, Coloniae 1529/1530.

³⁹⁸ Oribasius (Oreibasios, Oribasius Pergameus Sardianus, Oribasio di Pergamo) (ok. 325–403), grecki lekarz. Prawdopodobnie: *Oribasii Sardiani collectorum Medicinalium, libri XVII, Qui ex magno septuaginta librorum volumine ad nostram aetatem soli pervenerunt Ioanne Baptista Rasario...*, Parisiis 1555.

³⁹⁹ Girolamo Cardano. Wiele wydań, przykładowo: *Hieronymi Cardani... De subtilitate libri 21 ...*, Lugduni 1559.

⁴⁰⁰ Garcias Lopes (XVI w.), portugalski lekarz. *Garciae Lopii Lusitani, Portalegrensis medici, Commentarii de varia rei medicae lectione, medicinae studiosis non parum vtilis...*, Antverpiae 1564.

⁴⁰¹ Theophilus Protospatharius (Theophilus Protospatarius, Theophilus Medicus) (IX w.), grecki lekarz. *Philotei medici praestantissimi Commentaria in aphorismos Hippocratis. Nunc primum e graeco in Latinum sermonem conuersa...*, Venetijs 1549.

⁴⁰² Prawdopodobnie: *Euonymus. Conradi Gesneri medici et philosophi Tigurini. De remedijs secretis, liber physicus, medicus, & partim etiam chymicus, & oeconomicus in vinorum diuersi saporis apparatus, medicis & pharmacopolis omnibus praecipuè necessarius...*, Zurigo 1569.

⁴⁰³ Andreas Vesalius. *Andreae Vessalii Bruxellensis... Chirurgia Magna in septem libros digesta: in qua nihil desiderari potest, quod ad perfectam, atque integram de curandis humani corporis malis, methodum pertineat...*, Venetijs 1568 lub wydanie z 1569 r. (także weneckie).

⁴⁰⁴ Marsilio Fichino (Marsilius Ficinus, Marsile Ficin) (1433–1499), włoski humanista, lekarz, astrolog, filozof, teolog, poeta. *Marsilius Ficinus Florentinus de triplici vita scilicet sana, longa et celitus, vna cum textu seu regimine sanitatis Salerni*, Argentorati 1511 lub weneckie wydanie z 1518 r.

⁴⁰⁵ *Morbi gallici curandi ratio exquisitissima, à uarijs, ijsdemque peritissimis medicis conscripta: nempe Petro Andrea Matthaeolo Senensi. Ioanne Almenar Hispano. Nicolao Massa Veneto. Nicolao Poll... Benedicto de Victorijs, Faentino...*, Basileae 1536 lub lyońskie wydanie z tego samego roku.

⁴⁰⁶ Ippolito Brilli (Jeronimo Brilli, Hyppolytus Brillus) (XV/XVI w.), lekarz. *Hyppoliti Brilli de lendenaria artium & medicinae doctoris De colico affectu tractatus, ...*, Venetijs 1537.

⁴⁰⁷ Hippocrates. *Hippocratis Coi, medicorum omnium facile principis Liber secundus de morbis vulgaribus, difficilimus & pulcherrimus: olim à Galeno Commentarijs illustratus, qui temporis iniuria interciderunt: nunc verò penè in integrum restitutus, commentarijs sex & Latinitate donatus. Anutio Foësio mediomatrici medico author...*, Basileae 1560.

- 305 Svigmica ars Jozepi Strucii⁴⁰⁸
 306 Argenterii de Consultationib[us] medicis⁴⁰⁹
 307 Joannis Calvinii in Ep[istu]lam ad Romanos⁴¹⁰
 308 Multiplicia metra aurea Alexa[n]dri Sanuto⁴¹¹
 309 Vocabularius utriusq[ue] iuris⁴¹²
 310 Alexandri Traliani ars medica⁴¹³
 311 Explicatio Orthodoxae fidei Petri Carolini⁴¹⁴
 312 Catechesis Christianismi Graeca⁴¹⁵
 313 De poligamia⁴¹⁶
 314 Petri Barri Enchiridion medicinale⁴¹⁷
 315 Farrago iuris Joannis Cervi⁴¹⁸
 316 Matheoli Apologia adv[er]sus Amatu[m] Lusitanu[m]⁴¹⁹

⁴⁰⁸ Józef Struś (Josephus Struthius, Joseph Struth, Strucius, Strusiek, Struszek) (1510–1568), humanista, lekarz Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, burmistrz Poznania. *Sphygmicae artis iam mille ducentos annos perditae et desideratae libri V* zostały opublikowane po raz pierwszy w 1540 r. w Bazylei, ale do naszych czasów zachowały się egzemplarze kolejnych wydań od 1555 r. *Sphygmicae artis iam Mille Ducentos annos perditae & desideratae Libri V. A Iosepho Strvthio Posnaniense Medico recens conscripti*, Basileae 1555.

⁴⁰⁹ Giovanni Argenterio. Wiele wydań, przykładowo: *Ioannis Argenterii Castellonouensis... De consultationibus medicis siue (vt vulgus vocat) de collegiandi ratione liber*, Florentiae 1551.

⁴¹⁰ Jean Calvin. *Joannis Calvinii Commentarii in Epistolam Pauli ad Romanos*, Strasbourg 1540.

⁴¹¹ Alessandro Sanuto vel Sanudo (XVI w.), weneccjanin, poeta, prawdopodobnie przebywał w Polsce w latach 1561–1572. *Mvltiplicia Metra Avrea Cvm Originis Myndi... Et Mortis Hvmnae Resvrrectionisqve Domini Iesv Cristi Redemptoris Nostri, Tvm De Consvlym Cracouiensium felicia noua Electione... Alexandri Sanuto...*, Cracoviae ok. 1571.

⁴¹² Wiele wydań, przykładowo: *Vocabularius vtriusque iuris difficillimas quasque voces iuxta receptos iuris interpretes edifferent...*, Venetiis 1564.

⁴¹³ Alexander Trallianus. Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁴¹⁴ Peter Károli (Petrus Carolini, Petrus Carolinus) (1543–1576), węgierski teolog, pastor luterański. *Brevis, Ervdivta, Et Perspicva Explicatio Orthodoxae Fidei de vno vero Deo, Patre, Filio & Spiritu sancto, aduersus blasphemos Georgij Blandratae, [et] Francisci Daudis errores, Libris duobus comprehensa. Avthore Petro Carolino Pannonio, Pastore Varadiensis Ecclesiae*, Vitebergae 1571.

⁴¹⁵ Prawdopodobnie jedno z wydań *Catechesis Christianismi* w języku greckim, przykładowo wydanie lipskie z ok. 1562 r.

⁴¹⁶ Theodore de Beze. *Tractatio de polygamia, et diuortii: in qua et Ochini apostatae pro polygamia, et Montanistarum ac aliorum aduersus repetitas nuptias argumenta refutantur...*, Genevae 1568 lub wydanie z 1571 r. (także genewskie).

⁴¹⁷ Pietro Bairo (Petrus Bairus) (1468–1558), włoski lekarz. Wiele wydań, przykładowo: *Petri Bayri Taurinensis De medendis humani corporis malis enchiridion, quod vulgò Veni mecum uocant...*, Basileae 1560.

⁴¹⁸ Jan Cervus (Ioannes Cervus, Jan Tucholczyk, Jan Jelonek z Tucholi) (zm. ok. 1557), autor pism prawniczych i gramatycznych, wykładowca na Uniwersytecie Krakowskim, rektor szkoły katedrałnej we Lwowie. Wiele wydań, przykładowo: *Farraginis actionum iuris civilis et provincialis Saxonici, municipalisque Maydeburgensis libri septem per Ioannem Cervum Tucholiensem collecti...*, Cracoviae 1558.

⁴¹⁹ Pietro Andrea Mattioli. Wiele wydań, przykładowo: *Petri Andreae Matthioli Senensis serenissimi principis Ferdinandi archiducis Austriae &c. Medici, Commentarii secundo aucti, in libros sex Pedacii Dioscoridis Anazarbei de medica materia... His accessit eiusdem apologia aduersus Amatum Lusitanum, quin et censura in eiusdem enarrationes*, Venetiis 1558.

- 317 Joannis Calvini in librum Josue⁴²⁰
 318 Enchiridion militis Christiani Erasmi Rotherodami⁴²¹
 319 Scholia Joa[n]nis Agricolae in Cura[n]di arte Galeni⁴²²
 320 Jasonis Pratensis de Cerebri morbis⁴²³
 321 Donati Aiciaioli in Politica Ar[istote]lis⁴²⁴
 322 Confessio Orthodoxae fidei Ministror[um] Helvaetiae⁴²⁵
 323 De origine pestis Patavinae⁴²⁶
 324 Confessio Polonor[um]⁴²⁷
 325 Institutio[ne]s medicinae Fuxii⁴²⁸
 326 De aeterno Dei filio Simleri⁴²⁹
 327 Francisci Patricii De institutione Repub[licae]⁴³⁰
 328 Dionis de bellis Romanis Italice⁴³¹
 329 Responso Hosii con[tra] Jo[anne]m Lascum⁴³²

⁴²⁰ Jean Calvin. *Joannis Calvini in librum Josue brevis commentarius, quem paulo ante mortem absolvit...*, Genevae 1564.

⁴²¹ Erasmus Rotterdamus. Wiele wydań, przykładowo: *Enchiridion militis christiani, saluberrimis praeceptis refertum autore De S. Erasmo Rotterodamo. Eiusdem De praeparatione ad mortem Liber...*, Basileae 1551.

⁴²² Johann Agricola (Ioannes Agricola Ammonius) (1496–1570), niemiecki lekarz. *Scholia copiosa in Therapeuticam methodum, id est, absolutissimam Claudij Galeni Pergameni curandi artem...*, Augustae Vindelicorum 1534.

⁴²³ Jason Pratensis (Iason Zyricus Pratensis) (1486–1558), niderlandzki humanista, lekarz. *D. Iasonis Pratensis Zyrici medici clarissimi De cerebri morbis: hoc est, omnibus fermè (quoniam à cerebro male affecto omnes... morbi oriuntur) curandis liber...*, Basileae 1549.

⁴²⁴ Donato Acciaiuoli (Donatius Acciaiolius) (1428–1478), włoski pisarz, humanista. *Donati Acciaiuoli In Aristotelis libros octo Politicorum commentarii, nunc primum in lucem editi...*, Venetiis 1566.

⁴²⁵ *Confessio et expositio simplex orthodoxae fidei, & dogmatum Catholicorum syncerae religionis Christianae, concorditer ab ecclesiae Christi ministris, qui sunt in Helvetia, Tiguri, Berne...*, Tiguri 1566 lub wydanie z 1568 r. (również zuryjskie).

⁴²⁶ Bassiano Landi (Bassianus Landus) (zm. ok. 1563), lekarz, filozof, pisarz. *De origine et causa pestis Patavinae, anni M.D.L.V. Per Bassianum Landum*, Venetiis 1555.

⁴²⁷ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁴²⁸ Leonhart Fuchs. Wiele wydań, przykładowo: *Institutionum Medicinae, ad Hippocratis, Galeni aliorumque veterum scripta rectè intelligenda mirè utiles Libri quinque Leonharto Fuchsio medico...*, Venetiis 1555.

⁴²⁹ Josias Simmler (Iosias Simlerus) (1530–1576), szwajcarski pastor, teolog, historyk. *De aeterno Dei filio domino et servatore nostro Iesu Christo, & de spiritu sancto, aduersus veteres & novos antitrinitarios, id est Arianos, Tritheitas, Samosatenarios & Pneumatomachos, libri quatuor Iosia Simlero Tigurino author...*, Tiguri 1568.

⁴³⁰ Francesco Patrizi (Franciscus Patricius Senensis) (1413–1494), włoski humanista, pedagog, filozof. Wiele wydań, przykładowo: *Francisci Patricii Senensis... De institutione reipublicae. libri nouem, historiarum sententiarumque varietate refertissimi...*, [Parigi] 1534.

⁴³¹ Dio Cassius Cocceianus (Diōn Kássios Kokkīānós, Cassius Dio Cocceianus) (155–235), historyk rzymski pochodzenia greckiego. Przewidywalnie jedno z kilku wydań po włosku: *Dione Delle guerre de Romani...*, przykładowo Venetia 1548.

⁴³² Stanisław Hozjusz (Hos, Hosius, Hosz, Hozyusz, Osius, Stanislaus Cracoviensis) (1504–1579), polski humanista, poeta, dyplomata, biskup chełmiński i warmiński, kardynał, teolog, jeden z najważniejszych przywódców polskiej i europejskiej kontreformacji. Prawdopodobnie: *Brevis Ac Compendiaria Responso, Ad Collectos certos quosdam ex Erasmo Albero, per Stanislaum Hosium,*

- 330 Montani explanatio[ne]s in libru[m] Galeni de arte Cura[n]di⁴³³
 331 Examen omnium Loch Brasavollae⁴³⁴
 332 Fernelii maedicina⁴³⁵
 333 Bachanelii de co[n]sensu medicor[um]⁴³⁶
 334 Enarratio[ne]s medicinales Fra[n]cisci Valeriolae⁴³⁷
 335 Montani in p[ri]mam Fen Avicennae explanatio⁴³⁸
 336 eiusdem in parva[m] arte Galeni⁴³⁹
 337 Levini Legni occulta n[atura]e miracula⁴⁴⁰
 338 Nicolai Bresii Co[m]mentarii in arte medica[m] Galeni⁴⁴¹
 339 Montani in novu[m] libru[m] Rasis⁴⁴²
 340 Gabrielis Falopii Anathomia⁴⁴³
 341 Theophrasti de plantis Historia Graeca⁴⁴⁴

titulo Varmiensem Episcopum, articulos, de doctrina Ioannis à Lasco: atq[ue] huc in Poloniam transmissos, simulque et ad libellum ipsius nuper editum De oppresso verius..., Pinczoviae 1559.

⁴³³ Giovanni Battista da Monte. *Io. Baptistae Montani medici Veronensis in libros Galeni de arte curandi ad Glauconem explanationes*, Venezia 1554 lub wydanie lyońskie z 1556 r.

⁴³⁴ Antonio Musa Brasavola. *Wiele wydań, przykładowo: Antonij Musae Brassauoli medici ferrariensis Examen omnium loch, id est, linctuum, suffuf, id est, puluerum, aquarum, decoctionum, oleorum, quorum apud ferrariensis pharmacopólas vsus est...*, Lugduni 1555.

⁴³⁵ Jean Fernel (Ioannes Farnelius Ambianatis) (1497–1558), francuski lekarz, filozof, matematyk. *Wiele wydań, przykładowo: Ioan. Fernelii Ambiani Medicina, physiologiam, pathologiam, methodumque complectens*, Venetiis 1555.

⁴³⁶ Giovanni Baccanelli (Ioannes Bacchanellus) (1500–1571), włoski lekarz. *Wiele wydań, przykładowo: Ioannis Baccanelij medici Regiensis, De consensu medicorum in curandis morbis, libri quatuor. Eiusdem De consensu medicorum in conoscendis simplicibus liber*, Venetiis 1556.

⁴³⁷ François Valleriola (Franciscus Valleriola) (1504–1580), francuski lekarz. *Enarrationum medicinalium libri sex. Item Responsionum liber vnus. Francisco Valleriola medico autore...*, Lugduni 1554 lub weneckie wydanie z 1555 r.

⁴³⁸ Giovanni Battista da Monte. *Io. Baptistae Montani... In primam fen libri primi canonis Avicennae explanatio, a Valentino Lublino collecta*, Venetiis 1554 lub *Io. Bapt. Montani Veronensis... In Primi Lib. Canonis Avicennae Primam Fen, profundissima explanatio Commentaria, Adiecto nuper Secundo, quod nunquam antea fuerat Typis excusum, De Membris Capite*, Venetiis 1558.

⁴³⁹ Giovanni Battista da Monte. *Ioan. Baptistae Montani... In libros Galeni de arte curandi ad Glauconem explanationes* (edytor Valentinus Lublinus, Walenty z Lublina, którego nazwisko pojawia się w dedykacji), Lugduni 1556 lub weneckie wydanie z 1554 r.

⁴⁴⁰ Levinus Lemnius (Lievens Lemmens, Levinio Lennio) (1505–1568), niderlandzki lekarz i filozof. *Wiele wydań, przykładowo: Leuini Lemnii... Occulta naturae miracula, ac varia rerum documenta, probabili ratione atque artificio coniectura duobus libris explicat...*, Antverpiae 1561.

⁴⁴¹ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁴⁴² Giovanni Battista da Monte. *Io. Baptistae Montani Veronensis In nonum librum Rhasis ad Mansorem regem Arabum expositio. A Valentino Lublino Polono, medicis posteritatique eorum fideliter communicata*, Venetiis 1554 lub *Ioannis Baptistae Montani... In nonum librum Rhasis ad R. Almansorem lectiones primi anni publice professionis in Academia Patauina summa fide, atque diligente cura emendatae... à Ioanne Cratone...*, Basileae, 1562.

⁴⁴³ Gabrielle Falloppio. *Gabrielis Falloppii medici Mutinensis Obseruationes anatomicae. Ad Petrum Mannam medicum Cremonensem...*, Venetiis 1561 lub wydanie z 1562 r. (kolońskie, paryskie lub weneckie).

⁴⁴⁴ Theophrastus (Theophrastus Eresius, Theophrasto, Theophrastos Eresios) (ok. 371–286 p.n.e.), grecki filozof, uczeń Arystotelesa. Prawdopodobnie: *Theophrastou Peri phytōn historian: kai peri*

- 342 Nova co[n]stitutio Artis revellendi per vene section[em] Thadei Dunii no[n] ligata⁴⁴⁵
 343 Fragmenta Carminu[m] poeta[rum] no[n] ligata⁴⁴⁶
 344 Themisti Philosophi oratio[ne]s⁴⁴⁷
 345 Praeparatio ad morte[m] Ludovici Beri⁴⁴⁸
 346 S[e]c[un]dae partis Co[m]mentarior[um] De statu religionis in Regno Vngariae⁴⁴⁹
 347 Practica reru[m] criminaliu[m] Jodoci Damuderii⁴⁵⁰
 348 Ep[istu]lae duae Ministror[um] Tigurinoru[m] ad Ecclesias Polonicus⁴⁵¹
 349 Epithome Xenodochii Alberti Bassii⁴⁵²
 350 Joachimi Camerarii Conversa ex Tucitidis Historia quaeda[m]⁴⁵³
 351 Actuarii de Vrinis⁴⁵⁴
 352 Confessio fidei Polonic[orum]⁴⁵⁵
 353 Gordini in libru[m] maedicae⁴⁵⁶
 Ite[m] in 16^o
 354 Apophtegmata Graeca Plutarchi⁴⁵⁷
 355 Pindari Olimpica Graecolatina⁴⁵⁸

phytōn aitiōn, kai tina alla autou biblia periechōn tomos VI = Theophrasti Historiam de plantis, et De cavsis plantarvm, et qvosdam alios ipsivs libros continens tomvs VI, Venetiis 1552.

⁴⁴⁵ Taddeo Duno (Thaddaeus Dunus Locarnensis) (1523–1613), szwajcarski lekarz, pisarz. Wiele wydań, przykładowo: *Nova Constitutio Artis Revellendi, Derivandi, Simpliciterq[ue] vacuandi per venae sectionem, vno quidem libro, eoq[ue] breui comprehensa, ... Thaddaeo Dvno Locarnense Medico authore, Zürich [ca. 1570].*

⁴⁴⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować. Zob. poz. 202/390.

⁴⁴⁷ Themistius Euphrades (Themistius Sophista, Themistios) (ok. 317–388), grecki filozof, rektor. *Themistii Euphradae Philosophi Peripatetici Orationes octo elegantissimae, ac eruditione varia refertissimae. A Hieronymo Donzellino...*, Basileae 1559.

⁴⁴⁸ Ludwig Ber (Ludovicus Berus, Ludwig Berus, Ludwig Bär) (1479–1554), profesor teologii, rektor Uniwersytetu w Bazylei. *Praeparatio salutaris ad mortem, ex Scriptura sacra, & sanctis, doctis & christianissimis doctoribus, a Ludovico Bero... conscripta, Antverpiae 1554.*

⁴⁴⁹ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁴⁵⁰ Joos de Damhouder (Iodocus Damhouderius) (1507–1581), niderlandzki prawnik. Wiele wydań, przykładowo *Practica rerum criminalium, opus celebre & elegans, atque adeo praetoribus, propraetoribus... Iodoco Damhouderio Brugensi, iureconsulto clarissimo autore...*, Lugduni 1558.

⁴⁵¹ Dzieła nie udało się zidentyfikować, prawdopodobnie zaginione.

⁴⁵² Albert Bassaeus (Wojciech Basaeus, Albert z Szczebrzeszyna Rusak) (XVI w.), kanonik regularny szpitalników św. Ducha w Krakowie, pisarz. *Epitome Xenodochii m. Alberti Bassaei Scebresinensis... siue capita qu[a]eda[m] ex Xenodochio seu libro de officio erga hospites, peregrinos, pauperes variasque miserabiles p[er]sonas p[ro]pter reformandu[m] hospitalia edita...*, Cracoviae 1570.

⁴⁵³ Joachim Camerarius (Joachimus Camerarius Papebergensis, Joachim Camerarius der Ältere) (1500–1574), niemiecki teolog, filolog, humanista. *Conversa Ex Thucydidis Historia Qvaedam In Latinvm sermonem, & de autore illo, deque scriptis ipsius exposita, nec non explicata aliqua a Ioachimo Camerario Papebergensi, Witebergae 1565.*

⁴⁵⁴ Joannes Actuarius. Wiele wydań, przykładowo: *De urinis Actuarii Ioannis Zachariae filii, medici praestantissimi libri 7...*, Basileae 1563.

⁴⁵⁵ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁴⁵⁶ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁴⁵⁷ Plutarchus Chaeronensis. Przypuszczalnie: *Apophtegmata Graeca regum & ducum, philosophorum item, aliorumque quorundam ex Plutarcho & Diogene Laertio...*, [Genevae] 1568.

⁴⁵⁸ Pindarus (Pindaros, Pindaro) (ok. 522–443 p.n.e.), grecki poeta. Wiele wydań, przykładowo: *Pindari Olympica, Pythia, Nemea, Isthmia. Caeterorum octo lyricorum carmina, Alcaei, Sapphus, Ste-*

- 356 Nov[um] testam[en]tu[m] Theodori Beza⁴⁵⁹
 357 Paraphrasis Psalmor[um] Georgii Bucani⁴⁶⁰
 358 Apiani de Civilib[us] Romanor[um] bellis⁴⁶¹
 359 De co[m]pone[n]dis medicam[en]t[is] Fuxii⁴⁶²
 360 Magiae naturalis⁴⁶³
 361 Macaronicor[um] poema⁴⁶⁴
 362 Herodiani Historiae Graece⁴⁶⁵
 363 Angerii ferreri de Somnis liber⁴⁶⁶
 364 Institutionu[m] Anatomicar[um] libri qu[attu]or⁴⁶⁷
 365 Adagia Erasmi⁴⁶⁸
 366 Terra praepostica Galeni⁴⁶⁹
 367 De Affecto[rum] loco[rum] notitia Galeni⁴⁷⁰
 368 Institutiones Anatomicae s[e]c[un]d[u]m Galeniu[m]⁴⁷¹
 369 Coelu[m] Philosophorum Phillipii Vlstadii⁴⁷²

sichori, Ibyci, Anacreontis, Bacchylidis, Simonidis, Alcmanis, nonnulla etiam aliorum. Omnia Graecè & Latinè..., Antverpiae 1567.

⁴⁵⁹ Theodore de Beze. Wiele wydań, przykładowo: *Tēs Kainēs Diathēkēs hapanta = Novum Jesu Christi Domini nostri Testamentum ...*, Tiguri 1559.

⁴⁶⁰ George Buchanan (Georgius Buchananus Scotus) (1506–1582), szkocki humanista, filozof, historyk. Wiele wydań, przykładowo: *Psalmorum Davidis paraphrasis poetica, nunc primum edita, auctore Georgio Buchanano Scoto...*, Argentorati 1566.

⁴⁶¹ Appianus Alexandrinus (95–165). Prawdopodobnie: *De civilibus Romanorum bellis historiae Appiani Alexandrini De civilibus Romanorum bellis historiarum libri quinque...*, Moguntiae 1529.

⁴⁶² Leonhart Fuchs. Prawdopodobnie: *De componendorum miscendorumque medicamentorum ratione libri quatuor, iam recens recogniti, Leonharto Fuchsio auctore...*, Lugduni 1556.

⁴⁶³ Giambattista della Porta (Giovanni Battista della Porta, Joannes Baptista Porta) (1535–1615), włoski humanista, autor traktatów z różnych dziedzin: filozofii, przyrody, fizyki, chemii. Wiele wydań, przykładowo: *Magiae naturalis, siue De miraculis rerum naturalium libri 4. Io. Baptista Porta Neapolitano auctore*, Antverpiae 1560.

⁴⁶⁴ Prawdopodobnie: *Macaronicorum poema. Baldus. Zanitonella. Moschaea. Epigrammata. Tam sibi dissimilis, tamque alter habetur ab illo Merlino, ut primum nesciat autor opus...*, [Teofilo Folengo], Venetiis 1555.

⁴⁶⁵ Herodianus Syrus (Herodianus historicus, Herodianos) (ok. 170–255), grecki historyk. Wiele wydań, przykładowo: *Herodianou Historion biblia 8. Herodiani De imperatorum Romanorum praeclare gestis lib. 8. Graeci & Latini...*, Basileae 1549.

⁴⁶⁶ Auger Ferrier (Augerius Ferrerius Tolosatis) (1513–1588), francuski lekarz, astrolog, matematyk. *Augerii Ferrerii Tolosatis medici Liber de somniis. Hippocratis De insomniis liber. Galeni Liber de insomniis. Synesii Liber de somniis*, Lugduni 1549.

⁴⁶⁷ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁴⁶⁸ Erasmus Rotterdams. Wiele wydań, przykładowo: *Adagiorum D. Erasmi Roterodami epitome. Ex nouissima chiliadum recognitione excerpta*, Lugduni 1553.

⁴⁶⁹ Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁴⁷⁰ Claudius Galenus. Wiele wydań, przykładowo: *Claudii Galeni de locorum affectorum notitia libri sex, Gulielmo Copo Basiliensi interprete, ...*, Lugduni 1549.

⁴⁷¹ Claudius Galenus. Wiele wydań, przykładowo: *Institutionum Anatomicarum Secundum Galeni sententiam ad candidatos Medicinae Libri Quatuor, per Ioannem Guinterium Andernacum Medicum, Patavii 1550.*

⁴⁷² Philipp Ulstad (Philipp Ulstadt, Philipp Ulsted, Philippus Olstadius) (XVI w.), niemiecki lekarz. Wiele wydań, przykładowo: *Coelum philosophorum, seu Liber de secretis naturae, per Philippum Vlstadium exvariis autoribus accuratè selectus, variisque figuris illustratus...*, Lugduni 1557.

- 370 Hieronimi Fracastarii, de Simpathia et antipathia reru[m]⁴⁷³
 371 Hieremiae Triveri in Galeni libros de Temperam[en]tis pervavit⁴⁷⁴
 372 Heroica Simbola Claudii⁴⁷⁵
 373 Dispensatoriu[m] Valeri Codri⁴⁷⁶
 Item In Cistella in octavo
 374 Harmonia Calvinii⁴⁷⁷
 375 Rondelicii methodus Cura[n]dor[um] morbor[um]⁴⁷⁸
 376 Diogenes Laertius de Vitis Philosophor[um]⁴⁷⁹
 377 De activa maedicina Hieronimi Montui⁴⁸⁰
 378 Donati ab alto mari ars medica⁴⁸¹
 379 Holerii de morbor[um] curatio[n]e⁴⁸²
 380 De infantiu[m] morbis Sebastiani Austerii⁴⁸³

⁴⁷³ Girolamo Fracastoro. Wiele wydań, przykładowo: *Hieronymi Fracastorii Veron. Liber vnus, de sympathia & antipathia rerum. Item, De contagione, & contagiosis morbis, & eorum curatione, lib. 3*, Lugduni 1554.

⁴⁷⁴ Hieremias Thriverus (Jeremie de Dryvere, Jeremias Thriverus Brachelius) (1504–1554), niderlandzki lekarz, fizyk. *Hieremiae Thriveri Brachelii novi et integri Commentarii in omnes Galeni libros de Temperamentis*, Lugduni 1547 lub wcześniejsze wydanie z 1535 r.

⁴⁷⁵ Claude Paradin (Claudius Paradinus) (ok. 1510–1573), francuski pisarz, historyk. Wiele wydań, przykładowo: *Symbola heroica M. Claudii Paradini, Belliiocensis canonici, et D. Gabrielis Symeonis...*, Antverpiae 1567.

⁴⁷⁶ Valerius Cordus (Valerio Cordo) (1515–1544), niemiecki lekarz, farmakolog, botanik. Wiele wydań, przykładowo: *Dispensatorium, hoc est, pharmacorum conficiendorum ratio. Valerio Cordo autore...*, Venetiis 1556.

⁴⁷⁷ Jean Calvin. Wiele wydań, przykładowo: *Harmonia ex tribus evangelistis composita Matthaeo, Marco, et Luca, adjuncto seorsum Johanne, quod pauca cum aliis communia habeat cum Johannis Calvinii commentariis*, [Genève] 1563.

⁴⁷⁸ Guillaume Rondelet (Gulielmus Rondalitus) (1507–1566), francuski lekarz, przyrodnik. Wiele wydań, przykładowo: *Gulielmi Rondeletii doctoris medici, ... Methodus curandorum omnium morborum corporis humani in tres libros distincta...*, Parisiis [1563].

⁴⁷⁹ Diogenes Laertius (Diogen Laertsii, Diogene Laerzio, Diogenes Philosophus) (III w.), grecki historyk filozofii. Wiele wydań, przykładowo: *Diogenis Laertii clariss. historici De vitis ac moribus priscorum philosophorum libri decem...*, Coloniae 1542.

⁴⁸⁰ Jerome de Monteux. *De actiua medicinae scientia commentarii duo. Quorum primus de salubritate non modò tuendae sanitatis, uerumetiam producendae ad multos annos uitae rationem modumque docet. Alter uero uniuersales, qui ad morborum curationes pertinent, canones explanat. Autore D. Hieronymo Montuo...*, Lugduni 1557. W oryginalne zapis sugeruje dwa dzieła.

⁴⁸¹ Donato Antonio Altomare (Donatus Antonius ab Altomare Neapolitanus, Donato Antonio d' Altomare) (1520–1566), włoski lekarz, farmakolog, filozof. Wiele wydań, przykładowo: *Donati Antonii ab Altomari... De medendis humani corporis malis: ars medica...*, Lugduni 1563.

⁴⁸² Jacques Houllier (Iacobus Hollerius, Giacomo Hollerio) (15??–1562), francuski lekarz. Wiele wydań, przykładowo: *Iacobi Hollerii Stempiani medici Parisiensis celeberrimi De morborum curatione. Eiusdem de febribus [de] peste de remedia kata topous in Galeni libros [de] materia chirurgica*, Paris 1565.

⁴⁸³ Sebastianus Austrius (Sebastianus Rubeaquensis, Sebastien Ostericher) (? – zm. 1540), lekarz. *De Infantivm Sive Pverorum, Morborum et symptomatum, dignotione, tum curatione Liber: ex Graecorum, Latinorum et Arabum placitis, atq[ue] scitis diligenter erutus, ...*, à Sebastiano Austrio Rubeaquensi, Basileae 1540.

- 381 Explanatio in decalogu[m] Volffga[n]gi Musculi⁴⁸⁴
 382 De cura[n]di ratio[ne] Fuxii⁴⁸⁵
 383 In Gatinaria de morbor[um] Curatio[n]e⁴⁸⁶

**Księgozbiór Stanisława Różanki według inwentarza z roku 1583
 (Advocatia Cracoviensia rkps 202)**

- Libri in folio
- 1 Volateranus in Gnesneri duo thomi⁴⁸⁷
 2 Muteol herbarius
 3 Anatomia Vesanii⁴⁸⁸
 4 Martir in Samuelem
 5 Isaaci opera
 6 Herodotus cum Appiano⁴⁸⁹
 7 Hÿrurgia
 8 Statut łączÿnski⁴⁹⁰
 9 Dionis historia⁴⁹¹
 10 Gentilis de febribus ÿ Herculanus
 11 Thadaeus Florentinus ÿ Herculanus
 12 Praktika Sabonarolae de Febribus⁴⁹²
 13 Praktika maior eiusdem
 14 Atheneus et Niphus
 15 Plutarchus⁴⁹³
 16 Consilia Montani⁴⁹⁴
 17 Tabulae in medicinam Zwigneri⁴⁹⁵
 18 Chronika Othonis⁴⁹⁶
 19 Galleni o[mn]es thomi grecae

⁴⁸⁴ Wolfgang Musculus (Vuolfgangus Musculus, Wolfgang Moesel) (1497–1563), niemiecki teolog luterański, filolog. *In Decalogum Praeceptorum Dei Explanatio, Per Vuolfgangum Musculum iam recens edita*, Basileae 1553.

⁴⁸⁵ Leonhart Fuchs. Wiele wydań, przykładowo: *Leonharti Fvchsii Ad Qvinque Priores Svos Libros De Cvrandi Ratione, Seu de sanandis totius humani corporis eiusdèmqe partium tam internis quàm externis malis, ...*, Lugduni 1553.

⁴⁸⁶ Marco Gatinaria (Marcus Gatinara) (1442–1496), włoski lekarz, filozof. Identyfikacja niepewna. Być może chodzi o dzieło, którego autorem jest Jacques Dubois: *Morborum internorum prope omnium curatio, certa methodo comprehensa, ex Galeno praecipuè, & Marco Gattinaria, per Iacobum Syluium... selecta...* (wiele wydań, przykładowo Parisiis 1554).

⁴⁸⁷ Zob. poz. 184/8?

⁴⁸⁸ Zob. poz. 184/34 i 184/89.

⁴⁸⁹ Zob. poz. 184/87.

⁴⁹⁰ Zob. poz. 184/45, 184/85 i 184/102 oraz 202/87 oraz 202/118.

⁴⁹¹ Zob. poz. 184/328.

⁴⁹² Zob. poz. 184/80.

⁴⁹³ Zob. poz. 184/26 i 184/354.

⁴⁹⁴ Zob. poz. 184/53.

⁴⁹⁵ Zob. poz. 184/78.

⁴⁹⁶ Zob. poz. 184/72.

-
- 20 Consiliator⁴⁹⁷
 21 Herculanus de Febribus et in Radium
 22 Enetha
 23 Anrieca
 24 Philoponus in Phisicam y Alexander de anima
 25 Aristotelis opera
 26 Imagines variae⁴⁹⁸
 27 Ius Civile⁴⁹⁹
 28 Chirurgia Guidonis⁵⁰⁰
 29 Victorius in Rethorica[m]
 30 Simplicius in librum de caelo⁵⁰¹
 31 Thomas Aquinas in Aristotelis Politica⁵⁰²
 32 Fasciculus rerum⁵⁰³
 33 Hÿpocrates graece
 34 Vicomercatus in Phisica[m]⁵⁰⁴
 35 Tucidides graece⁵⁰⁵
 36 Linius
 37 Trulianus graece
 38 Aetius graece⁵⁰⁶
 39 Theodori gram[m]atica graece y Priscianus
 40 Chronographia Sculteti⁵⁰⁷
 41 Fasciculus medicinae⁵⁰⁸
 42 Expostiones Thadaei
 43 Thadeus in Hÿpocrate⁵⁰⁹
 44 Index Brasavolae in Galenum
 45 Galleni opera omnia
 46 Plinius⁵¹⁰
 47 Grammaticus Ioannes in Phisicam
 48 Robotellus in Aristotelem de arte Poetica et in Horatium de eadem⁵¹¹
 49 Philoponus in degeneratione animalium⁵¹²
 50 Imagines ex Vesalio

⁴⁹⁷ Zob. poz. 184/11.

⁴⁹⁸ Zob. poz. 184/94.

⁴⁹⁹ Zob. poz. 184/91.

⁵⁰⁰ Zob. poz. 184/96.

⁵⁰¹ Zob. poz. 184/40.

⁵⁰² Zob. poz. 184/39.

⁵⁰³ Zob. poz. 184/90.

⁵⁰⁴ Zob. poz. 184/36.

⁵⁰⁵ Zob. poz. 184/92.

⁵⁰⁶ Zob. poz. 184/64.

⁵⁰⁷ Zob. poz. 184/17.

⁵⁰⁸ Zob. poz. 184/70.

⁵⁰⁹ Zob. poz. 184/71.

⁵¹⁰ Zob. poz. 184/30 i 184/170 oraz 202/177.

⁵¹¹ Zob. poz. 184/38.

⁵¹² Zob. poz. 184/41.

-
- 51 Tucidides latine⁵¹³
 52 Heidanom[u]s
 53 Lexicon graeco latinum⁵¹⁴
 54 Vicomercatus in Metheora
 55 Serasio
 56 Albohuse
 57 Averoes in Arystotelem⁵¹⁵
 58 Luminare⁵¹⁶
 59 Geographia Ptolomoei⁵¹⁷
 60 Polus de ecclesiastica defensione⁵¹⁸
 61 De morbo Gallico⁵¹⁹
 62 Testamentum Gezae⁵²⁰
 63 Dictionarium graecum⁵²¹
 64 Amonius in Aristotelem graecae⁵²²
 65 Ioannes Cathuenzenus
 66 Philoponus in posteriora⁵²³
 67 Martir in librum Judicum⁵²⁴
 68 Klinch⁵²⁵
 69 Aetius latine⁵²⁶
 70 Nicolai Peroti, cornu copiae⁵²⁷
 71 Montagnare consilia⁵²⁸
 72 Mesue⁵²⁹
 73 Ignatius in dioscoriden⁵³⁰
 74 Grammaticus graece
 75 Discorides latine.
 76 Chirurgia Ioannis de Vigo⁵³¹
 77 Calumnus in prophetas
 78 Medici antiqui⁵³²

⁵¹³ Zob. poz. 184/22.

⁵¹⁴ Zob. poz. 184/25.

⁵¹⁵ Zob. poz. 184/69.

⁵¹⁶ Zob. poz. 184/76.

⁵¹⁷ Zob. poz. 184/18.

⁵¹⁸ Zob. poz. 184/19.

⁵¹⁹ Zob. poz. 184/99.

⁵²⁰ Zob. poz. 184/356.

⁵²¹ Zob. poz. 184/98.

⁵²² Zob. poz. 184/33.

⁵²³ Zob. poz. 184/28.

⁵²⁴ Zob. poz. 184/93.

⁵²⁵ Zob. poz. 184/15?

⁵²⁶ Zob. poz. 184/48.

⁵²⁷ Zob. poz. 184/16.

⁵²⁸ Zob. poz. 184/23.

⁵²⁹ Zob. poz. 184/58.

⁵³⁰ Zob. poz. 184/59.

⁵³¹ Zob. poz. 184/62.

⁵³² Zob. poz. 184/61.

- 79 Traegediae Senecae⁵³³
 80 Persius cum Capella
 81 Eustratius in aethica Aristotelis graece⁵³⁴
 82 Fincanellus
 83 O pokucie⁵³⁵
 84 Adagia Erasmi⁵³⁶
 85 Fricius de Repub.[lica] et alia eiusdem⁵³⁷
 86 Sellius
 87 Statut starý⁵³⁸
 88 Simplicis in p[rae]dicamenta Aristotelis et Phisica⁵³⁹
 89 Argenterius de morbis, et nigrasia de tumoribus et Sýlvii Tabulae⁵⁴⁰
 90 Imagines partium humani corporis⁵⁴¹
 91 Mathioli Epistolae⁵⁴²
 92 Eusebius graece⁵⁴³
 93 Aristotelis opera graece
 94 Ciniatius⁵⁴⁴
 95 Tabulae patrium Oratoriarum
 96 Olimpiodorus in meteora
 97 Consilia Godoe⁵⁴⁵
 98 Aristoteles
 99 Livius⁵⁴⁶
 In quatro
 100 Decretales tonitres
 101 Iachinus in Rasium et Phalopius de purgantibus⁵⁴⁷
 102 Biezius de Theorgica medicinae
 103 De captivitate Babilonica, Luterus⁵⁴⁸
 104 Praxis rerum civilium⁵⁴⁹

⁵³³ Zob. poz. 184/75.

⁵³⁴ Zob. poz. 184/7.

⁵³⁵ Zob. poz. 184/13.

⁵³⁶ Zob. poz. 184/9 i 184/365 oraz 202/372.

⁵³⁷ Zob. poz. 184/79.

⁵³⁸ Zob. poz. 184/45, 184/85 i 184/102 oraz 202/8 oraz 202/118.

⁵³⁹ Zob. poz. 184/44.

⁵⁴⁰ Zob. poz. 184/3.

⁵⁴¹ Zob. poz. 184/56.

⁵⁴² Zob. poz. 184/57.

⁵⁴³ Zob. poz. 184/2.

⁵⁴⁴ Dzieła nie udało się zindyfikować. Być może autorem był Jacques Cujas (Iacobus Cuiacius, Iacobus Cujacus) (1522–1590), francuski prawnik, humanista.

⁵⁴⁵ Zob. poz. 184/101.

⁵⁴⁶ Zob. poz. 184/97.

⁵⁴⁷ Tak zapisano w rękopisie. Prawdopodobnie chodzi o dwa dzieła. *Iachinus in Rasium* zob. poz. 184/113, *Phalopius de purgantibus* zob. poz. 184/283.

⁵⁴⁸ Zob. poz. 184/125.

⁵⁴⁹ Zob. poz. 184/143.

- 105 Sprawa rycerska⁵⁵⁰
 106 Logica Aristotelis⁵⁵¹
 107 Aristitelis Politica⁵⁵²
 108 Trapezuncii Rhetorica⁵⁵³
 109 Hodeporicon Constantinopolshie⁵⁵⁴
 110 Epistolae de stirpibus⁵⁵⁵
 111 Sacrabusti sphaera⁵⁵⁶
 112 Collatio Evangelistarum⁵⁵⁷
 113 Methodus curandi Domininici Leoni⁵⁵⁸
 114 Amatus Lusitanus, in dioscorden⁵⁵⁹
 115 Catho de re rustica et alii⁵⁶⁰
 116 Acta martirum⁵⁶¹
 117 Phalopi opuscula
 118 Repertorium statutorum⁵⁶²
 119 Manus scriptus liber⁵⁶³
 120 Italica historia⁵⁶⁴
 121 Phracastorius⁵⁶⁵
 122 Rivius de Dei Consilio⁵⁶⁶
 123 Stancarus de Trinitate⁵⁶⁷
 124 Psalterium Davidis
 125 Hÿponimata in Strigelij Testamentus⁵⁶⁸
 126 Actuarius⁵⁶⁹
 127 Aristotelis, quaedam opera graece
 128 Pauli Scalilchii miscelanea
 129 Halosis Febrium⁵⁷⁰

⁵⁵⁰ Marcin Bielski (Martinus Bielscius, Marcin Wolski) (ok. 1500–1575), humanista, kronikarz, poeta. *Sprawa rycerska według postępku y zachowania starego obyczaiu Rzymkiego, Greckiego, Macedońskiego y innych narodow pierwszego y ninieyszego wieku, tak Pogańska tako y Krześciańska, z rozmaitych ksiąg wypisana ku czytaniu y nauce ludziom rycerskim pożyteczna...*, Kraków 1569.

⁵⁵¹ Zob. poz. 184/128.

⁵⁵² Zob. poz. 184/240 oraz 202/229.

⁵⁵³ Zob. poz. 184/134.

⁵⁵⁴ Zob. poz. 184/136.

⁵⁵⁵ Zob. poz. 184/139.

⁵⁵⁶ Zob. poz. 184/132 oraz 202/250.

⁵⁵⁷ Zob. poz. 184/110.

⁵⁵⁸ Zob. poz. 184/109.

⁵⁵⁹ Zob. poz. 184/138.

⁵⁶⁰ Zob. poz. 184/116.

⁵⁶¹ Zob. poz. 184/152?

⁵⁶² Zob. poz. 184/45, 184/85 i 184/102 oraz 202/8 oraz 202/87.

⁵⁶³ Zob. poz. 184/91?

⁵⁶⁴ Zob. poz. 184/117.

⁵⁶⁵ Zob. poz. 184/121.

⁵⁶⁶ Zob. poz. 184/127.

⁵⁶⁷ Zob. poz. 184/120.

⁵⁶⁸ Zob. poz. 184/104.

⁵⁶⁹ Zob. poz. 184/140 lub 184/149 lub 184/351.

⁵⁷⁰ Zob. poz. 184/107.

- 130 Aristotelis Phisica latine⁵⁷¹
 131 Descriptio Italiae Italice⁵⁷²
 132 Actomarus de Febribus
 133 Iulius Delphinus, in artem Galleni⁵⁷³
 134 Almanach Pitati⁵⁷⁴
 135 Scriptus liber
 136 Historiae Italicae
 137 Hÿpocrates, latine
 138 Elianus⁵⁷⁵
 139 De clandestinis coniugiis
 140 Bocatius Italice⁵⁷⁶
 141 Exercitium Logicae⁵⁷⁷
 142 Fricii opuscula⁵⁷⁸
 143 De aqua Ungariae⁵⁷⁹
 144 Liber Italicus de domo [...]etomeno
 145 Index rerum omnium
 146 Liber scriptus in pargameno
 147 Aristotelis Phisica
 148 Tabulae Astronomicae Schoneri
 149 Pindarus graece⁵⁸⁰
 150 Actuarius⁵⁸¹
 151 Questio de Flebotomiis⁵⁸²
 152 Faparella in Hÿpocratem
 153 Gatinaria⁵⁸³
 154 Carolis Sigonii de antique Jure⁵⁸⁴
 In octavo
 155 Aristotelis graece Rhetorica
 156 Ad Samuelem Episcopum Crac.[oviensem]⁵⁸⁵
 157 Laurentius Valla⁵⁸⁶

⁵⁷¹ Zob. poz. 184/103.

⁵⁷² Zob. poz. 184/108.

⁵⁷³ Zob. poz. 184/141.

⁵⁷⁴ Zob. poz. 184/124.

⁵⁷⁵ Zob. poz. 184/133.

⁵⁷⁶ Zob. poz. 184/130 oraz 202/364 i 202/393.

⁵⁷⁷ Zob. poz. 184/111.

⁵⁷⁸ Zob. poz. 184/115.

⁵⁷⁹ Zob. poz. 184/114.

⁵⁸⁰ Zob. poz. 184/355.

⁵⁸¹ Zob. poz. 184/140 lub 184/149 lub 184/351.

⁵⁸² Zob. poz. 184/151.

⁵⁸³ Zob. poz. 184/383.

⁵⁸⁴ Carlo Sigonio (Carolus Sigonius) (ok. 1520–1584), włoski humanista, historyk, filolog. Wiele wydań, przykładowo: *Caroli Sigonii De antiquo iure Italiae libri 3, ad Senatam Populumq. Romanum*, Venetiis 1562.

⁵⁸⁵ Zob. poz. 184/238.

⁵⁸⁶ Zob. poz. 184/193.

- 158 Fuxius de curandi ratione⁵⁸⁷
 159 Budeus de asse⁵⁸⁸
 160 Aristotelis nethra graece
 161 Pausanias de Graecia⁵⁸⁹
 162 Nonus de curatione morborum⁵⁹⁰
 163 Fuxii institutiones medicinae⁵⁹¹
 164 Conciliationes scripturae Altamerus⁵⁹²
 165 Athanasis de S.[ancta] Trinitate⁵⁹³
 166 Agrippa de occulta Philosphia⁵⁹⁴
 167 Gallenus in Hypocratem de humoribus⁵⁹⁵
 168 Xenophontis opera graece⁵⁹⁶
 169 Opera Ciceronis⁵⁹⁷
 170 Topograqphia Romae⁵⁹⁸
 171 Argentelius de Consultationibus medicis⁵⁹⁹
 172 Grammatica Clenardi⁶⁰⁰
 173 Rosarium Trocedophy⁶⁰¹
 174 Senecae Hercules⁶⁰²
 175 Isocrates graecae⁶⁰³
 176 Loci communes Manlii⁶⁰⁴
 177 Plinii opera⁶⁰⁵
 178 Musculus in decalogum⁶⁰⁶
 179 Ars Alchimica Stuctii
 180 Stanislaus Grzepsius⁶⁰⁷
 181 De matrimonio Rotherodamus⁶⁰⁸
 182 De vulneribus sclopetariorum

⁵⁸⁷ Zob. poz. 184/382.

⁵⁸⁸ Zob. poz. 184/165.

⁵⁸⁹ Zob. poz. 184/192.

⁵⁹⁰ Zob. poz. 184/189.

⁵⁹¹ Zob. poz. 184/325.

⁵⁹² Zob. poz. 184/199.

⁵⁹³ Zob. poz. 184/157.

⁵⁹⁴ Zob. poz. 184/160.

⁵⁹⁵ Zob. poz. 184/166.

⁵⁹⁶ Zob. poz. 184/208.

⁵⁹⁷ Zob. poz. 184/168.

⁵⁹⁸ Zob. poz. 184/214.

⁵⁹⁹ Zob. poz. 184/306.

⁶⁰⁰ Zob. poz. 184/156 oraz 202/206.

⁶⁰¹ Zob. poz. 184/158.

⁶⁰² Zob. poz. 184/196.

⁶⁰³ Zob. poz. 184/197.

⁶⁰⁴ Zob. poz. 184/163.

⁶⁰⁵ Zob. poz. 184/30 i 184/170 oraz 202/46.

⁶⁰⁶ Zob. poz. 184/381.

⁶⁰⁷ Zob. poz. 184/229.

⁶⁰⁸ Zob. poz. 184/188.

- 183 Maritius de Scholis⁶⁰⁹
 184 Morte Encomium Rotherodami⁶¹⁰
 185 Rotherodami de recta p[ro]nuntiatione⁶¹¹
 186 Herbesti Arithmetica
 187 Martius de lege spirituali⁶¹²
 188 De morborum curatione
 189 Patricii oratio⁶¹³
 190 Actuarius de medicamentis⁶¹⁴
 191 Wyznanie wiary Orzechowskie[g]o⁶¹⁵
 192 Psalterium Davidis
 193 Ciceronis volumen secund[us]
 194 Calvinus in Ezechielem⁶¹⁶
 195 Ioannis Baptistae in artem Galleni expla[nation]es⁶¹⁷
 196 Quintilianus⁶¹⁸
 197 Ciceronis epistolae familiares
 198 Rhetoricor[um] liber Ciceron.[is]
 199 Euperistia Dioscoridis⁶¹⁹
 200 Grammatica Urbani Bolsani
 201 Petri Andreae apologia con[tra] Amathum⁶²⁰
 202 Viaticum novum de morborum occasione⁶²¹
 203 Casparis Wolfy⁶²²
 204 Ioannis Baptistae in novum librum phrasis
 205 Aristotelis et Theophrasti Historiae⁶²³
 206 Clenardi Grammatica⁶²⁴
 207 Constantini Caesaris de agricultura lib. 20⁶²⁵
 208 De gemmis Erasmi stellae⁶²⁶

⁶⁰⁹ Zob. poz. 184/255.

⁶¹⁰ Zob. poz. 184/251.

⁶¹¹ Zob. poz. 184/198.

⁶¹² Zob. poz. 184/205.

⁶¹³ Zob. poz. 184/327?

⁶¹⁴ Zob. poz. 184/140 lub 184/149 lub 184/351.

⁶¹⁵ Stanisław Orzechowski (Stanislaus Orichovius Ruthenus, Stanislaus Orichovius Okszius, Stanislaus Orichovius Polonius) (1513–1566), ksiądz katolicki, pisarz polityczny i religijny. *Wyznanie wiary Staniśława Orzechowskiego które czynił w Piotrkowie na Synodzie słożonym Przez iego Miłość Ksyędza Arcybiskupa Mikołaiá Dziergowskiego, roku Pańskiego, 1552. A potym ná drugim Synodzie Warszawskim, potwierdzone y wydáne Roku Bożego 1561*, b.m.w. 1562.

⁶¹⁶ Zob. poz. 184/159.

⁶¹⁷ Zob. poz. 184/330 oraz 202/241.

⁶¹⁸ Zob. poz. 184/176.

⁶¹⁹ Zob. poz. 184/167.

⁶²⁰ Zob. poz. 184/316.

⁶²¹ Zob. poz. 184/270.

⁶²² Prawdopodobnie poz. 202 i 203 to jedno dzieło. Zob. poz. 184/270 oraz 202/202.

⁶²³ Zob. poz. 184/177.

⁶²⁴ Zob. poz. 184/156 oraz 202/172.

⁶²⁵ Zob. poz. 184/201.

⁶²⁶ Zob. poz. 184/275.

- 209 Le anthahita di Roma⁶²⁷
 210 Pauli Aeginethae medic. Opera⁶²⁸
 211 Epithome Chrisostomi [Chrysostomi] Janelli Canopuli [Canopus]
 212 Simeonis Setti Syntagma⁶²⁹
 213 De fossilibus Conradi Gesneri⁶³⁰
 214 Anthonii Musae Brasavoli examen [...]⁶³¹
 215 Ioannis Baccanely de curandis morbis⁶³²
 216 Discordis libri octo
 217 Erasmi Roterodami de Ep[isto]lis conscriben.[dis]⁶³³
 218 Petri Monsellani in quintiliani Retoricas⁶³⁴
 219 Scholia Joannis agricolae⁶³⁵
 220 Historiae di Nic[co]lo Machiavelli⁶³⁶
 221 Enchiridion milit[is] christiani Erasmi⁶³⁷
 222 Rethorica ad Herennium⁶³⁸
 223 Cathechismus Tridentinus
 224 Hieronimi Cardani de Subtilitate⁶³⁹
 225 Aureoli Paracelsi libri quinque de causis⁶⁴⁰
 226 Conversa historia ex Tucidide⁶⁴¹
 227 Franciscus Valeriola⁶⁴²
 228 Lossius in grammaticam Philippi⁶⁴³
 229 Aristotelis Politica⁶⁴⁴
 230 Dioscorti di Nicola Machievelli sup[er] Livium⁶⁴⁵
 231 Ioannis Fornetii Ambiani medicina⁶⁴⁶
 232 Io[ann]is Baptistae in tertium primi epidomor[um] sectinios⁶⁴⁷
 233 Theoriae Planetarum⁶⁴⁸

⁶²⁷ Zob. poz. 184/265.

⁶²⁸ Zob. poz. 184/293.

⁶²⁹ Zob. poz. 184/292.

⁶³⁰ Zob. poz. 184/164 i 184/289 oraz 202/267.

⁶³¹ Zob. poz. 184/331.

⁶³² Zob. poz. 184/333.

⁶³³ Zob. poz. 184/236.

⁶³⁴ Zob. poz. 184/237.

⁶³⁵ Zob. poz. 184/319.

⁶³⁶ Zob. poz. 184/172.

⁶³⁷ Zob. poz. 184/318.

⁶³⁸ Zob. poz. 184/232.

⁶³⁹ Zob. poz. 184/296.

⁶⁴⁰ Zob. poz. 184/290.

⁶⁴¹ Zob. poz. 184/350.

⁶⁴² Zob. poz. 184/334.

⁶⁴³ Lucas Lossius (Lukas Loss, Luca Lossio) (1508–1582), pedagog, teolog protestancki. Wiele wydań, przykładowo: *Lucae Lossi Annotationes in grammaticam D. Philippi Melanth. Latinam...*, Francofurti 1565.

⁶⁴⁴ Zob. poz. 184/240 oraz 202/107.

⁶⁴⁵ Zob. poz. 184/171.

⁶⁴⁶ Zob. poz. 184/332.

⁶⁴⁷ Zob. poz. 184/284.

⁶⁴⁸ Zob. poz. 184/200.

- 234 Amati Lusitani centuria prima⁶⁴⁹
 235 Donati Acciaroli in Politicor[um]⁶⁵⁰
 236 Anthonii Musae examen syrporum⁶⁵¹
 237 Hieronimi Cardani⁶⁵²
 238 Petri Vireti de co[m]municatione fidelium⁶⁵³
 239 Bassiani Landi opuscula⁶⁵⁴
 240 Pharrago lucis
 241 Io[ann]is Baptistae in lib.[rum] Galleni de aerte curan[di]⁶⁵⁵
 242 Erasmi de ratione concionandi⁶⁵⁶
 243 Varia opera vel prologomena
 244 Ioannis Hartungi⁶⁵⁷
 245 Gabrielis Falopii anatomor.[um] operationis⁶⁵⁸
 246 Grammatica Philippi⁶⁵⁹
 247 Joannis Manardi ep[isto]lae medicinalium⁶⁶⁰
 248 Xenophontis opera omnia
 249 Lucianus Samosatensis⁶⁶¹
 250 Ioannis de Sacro busto Sphaera⁶⁶²
 251 Aristotelis Poetica latine
 252 Ioannis Calvinii in librum Iosue⁶⁶³
 253 De aeterno Dei filio Iosii Simleri⁶⁶⁴
 254 Aeschilii Tragediae septem⁶⁶⁵
 255 Medicinae Partentii Giovani
 256 Marinello
 257 Marsilius Ficinus⁶⁶⁶
 258 Do.[mini] Iasonis de cerebri morbis⁶⁶⁷
 259 Mathematica
 260 Andreae Vessalii, chyrurgia magna⁶⁶⁸

⁶⁴⁹ Zob. poz. 184/291.

⁶⁵⁰ Zob. poz. 184/321.

⁶⁵¹ Zob. poz. 184/287.

⁶⁵² Zob. poz. 184/282.

⁶⁵³ Zob. poz. 184/173.

⁶⁵⁴ Zob. poz. 184/256.

⁶⁵⁵ Zob. poz. 184/330 oraz 202/195.

⁶⁵⁶ Zob. poz. 184/266.

⁶⁵⁷ Zob. poz. 184/257 oraz 202/243. Być może omyłka pisarska i chodzi o jedno dzieło.

⁶⁵⁸ Zob. poz. 184/340.

⁶⁵⁹ Zob. poz. 184/217.

⁶⁶⁰ Zob. poz. 184/162.

⁶⁶¹ Zob. poz. 184/206.

⁶⁶² Zob. poz. 184/132 oraz 202/111.

⁶⁶³ Zob. poz. 184/317.

⁶⁶⁴ Zob. poz. 184/326.

⁶⁶⁵ Zob. poz. 184/210.

⁶⁶⁶ Zob. poz. 184/301.

⁶⁶⁷ Zob. poz. 184/320.

⁶⁶⁸ Zob. poz. 184/300.

- 261 Philostrati Historiae⁶⁶⁹
 262 Colloquia Erasmi Rotherodami⁶⁷⁰
 263 Paraphrases Philosophiae⁶⁷¹
 264 Morbi Gallici curan[di] ratio⁶⁷²
 265 Petri Carolini de uno vero Deo⁶⁷³
 266 Io[ann]is Baptistae in Aphorismo Hýpocratis⁶⁷⁴
 267 De omni fossilium genere⁶⁷⁵
 268 Nicolai Birsii in artem medica[m] Galleni⁶⁷⁶
 269 Contradictiones Nicolai Rosarii
 270 Valentini Poloni⁶⁷⁷
 271 Ioannis Baptistae in primam fen⁶⁷⁸
 272 Holerii de morborum curatione⁶⁷⁹
 273 Io[ann]is Baptistae in quarta[m] feri⁶⁸⁰
 274 Ioannis Strurii de periodis /poprawiano/
 275 Garciae Lopii de varia rei medicinae lectione⁶⁸¹
 276 Loci p[rae]cipui Theologiae Philippi⁶⁸²
 277 Casparis Contareni de elementis⁶⁸³
 278 Plinii Epistolae⁶⁸⁴
 279 Aulus⁶⁸⁵
 280 Stancarus⁶⁸⁶
 281 Nicolai Borbonii ungar[um]⁶⁸⁷
 282 Linguae Latinae exercitatio⁶⁸⁸
 283 Ioannie Ravisii Textoris epiteta⁶⁸⁹
 284 Heres Bacchi de re rustica⁶⁹⁰
 285 Index in Plinii Historiar[um] libros⁶⁹¹

⁶⁶⁹ Zob. poz. 184/271.

⁶⁷⁰ Zob. poz. 184/222.

⁶⁷¹ Zob. poz. 184/215?

⁶⁷² Zob. poz. 184/302.

⁶⁷³ Zob. poz. 184/311.

⁶⁷⁴ Zob. poz. 184/278.

⁶⁷⁵ Zob. poz. 184/164 i 184/289 oraz 202/213.

⁶⁷⁶ Zob. poz. 184/338.

⁶⁷⁷ Zob. poz. 184/284, 184/285, 184/335, 184/336 i 184/339.

⁶⁷⁸ Zob. poz. 184/335.

⁶⁷⁹ Zob. poz. 184/379.

⁶⁸⁰ Zob. poz. 184/285.

⁶⁸¹ Zob. poz. 184/297.

⁶⁸² Zob. poz. 184/202.

⁶⁸³ Zob. poz. 184/180.

⁶⁸⁴ Zob. poz. 184/225.

⁶⁸⁵ Zob. poz. 184/77 i 184/175.

⁶⁸⁶ Zob. poz. 184/120 oraz 202/123.

⁶⁸⁷ Zob. poz. 184/223.

⁶⁸⁸ Zob. poz. 184/219.

⁶⁸⁹ Zob. poz. 184/263.

⁶⁹⁰ Zob. poz. 184/182.

⁶⁹¹ Zob. poz. 184/181.

- 286 Confessio et expositio fidei christianae⁶⁹²
 287 Be.[rnardi] Gordoni de morbis⁶⁹³
 288 Magirica
 289 Rondelecii methodus cognoscendorum et curandorum morborum⁶⁹⁴
 290 Lemnii de occultis naturae miraculis⁶⁹⁵
 291 Dicta Flebotomia
 292 Leonardi de stripium historia
 293 Diono de llagarne Italice
 294 Liber de peste Laurentii Spangl.⁶⁹⁶
 295 Dialecti Rodolphi⁶⁹⁷
 296 De verbis anomalis⁶⁹⁸
 297 Ioannis Langi carminum lyricorum⁶⁹⁹
 298 Hesiodi opera⁷⁰⁰
 299 Emanuel⁷⁰¹
 300 Psalterium
 301 Iacobi Sýlvii⁷⁰²
 302 Epigrammata graeca⁷⁰³
 303 Georgii agricolae de peste⁷⁰⁴
 304 Polidorus de prodigiis⁷⁰⁵
 305 Aristotelis organum⁷⁰⁶
 306 Claudii Galeni de inaequali intemperie⁷⁰⁷
 307 Disputatio Theologica⁷⁰⁸
 308 Catullus
 309 Svetonii Tranquilli⁷⁰⁹
 310 De medicinae scientia activa⁷¹⁰
 311 Hýpocrates de morbis vulgaribus⁷¹¹
 312 Linacer⁷¹²

⁶⁹² Zob. poz. 184/112.

⁶⁹³ Zob. poz. 184/353?

⁶⁹⁴ Zob. poz. 184/375.

⁶⁹⁵ Zob. poz. 184/337.

⁶⁹⁶ Zob. poz. 184/179.

⁶⁹⁷ Zob. poz. 184/244.

⁶⁹⁸ Zob. poz. 184/249.

⁶⁹⁹ Zob. poz. 184/209.

⁷⁰⁰ Zob. poz. 184/191.

⁷⁰¹ Zob. poz. 184/247.

⁷⁰² Zob. poz. 184/248.

⁷⁰³ Zob. poz. 184/245.

⁷⁰⁴ Zob. poz. 184/250.

⁷⁰⁵ Zob. poz. 184/268.

⁷⁰⁶ Zob. poz. 184/231.

⁷⁰⁷ Zob. poz. 184/246.

⁷⁰⁸ Zob. poz. 184/258.

⁷⁰⁹ Zob. poz. 184/254.

⁷¹⁰ Zob. poz. 184/377.

⁷¹¹ Zob. poz. 184/304.

⁷¹² Zob. poz. 184/216.

- 313 Comediae Plauti⁷¹³
 314 De statu religionis et Reip.[ublicae] in regno Galliae
 315 De medendis Corporis malis ars medica⁷¹⁴
 316 Oribasii Sardiani medicinalium⁷¹⁵
 317 Comentaria Ioanis Calvini⁷¹⁶
 318 Catechismus graece
 319 Diogenis Laertii de vitis⁷¹⁷
 320 Aphtonii proginasmata⁷¹⁸
 321 De origine et causa pestis patavinae⁷¹⁹
 322 Praeparatio ad mortem⁷²⁰
 323 Thesaurus Enom: paraphrasis in Rasium
 324 Petri Bajri Ench[i]ridion de meden[dis] malis⁷²¹
 325 Philotei in Aphorismos Hÿpocratis⁷²²
 326 Aristotelis Aethica
 327 Com[m]entarius in ep[isto]las ad Atticum
 328 Arianus
 329 Hÿppolitus Brilus⁷²³
 330 Lactantius⁷²⁴
 331 Ludovici vivi de anima et vita⁷²⁵
 332 Antonius Musa medicus⁷²⁶
 333 Epithome Iuris shfeudo[rum]⁷²⁷
 334 Frumentorum historia⁷²⁸
 335 Leonelli practica medicinallis⁷²⁹
 336 Ciceronianum lexicon graeco latinum
 337 Epithomae Erasmi in Laurentium Valla⁷³⁰
 338 Polidorus Vergilius⁷³¹

⁷¹³ Zob. poz. 184/186.

⁷¹⁴ Zob. poz. 184/378.

⁷¹⁵ Zob. poz. 184/295.

⁷¹⁶ Zob. poz. 184/83.

⁷¹⁷ Zob. poz. 184/376.

⁷¹⁸ Zob. poz. 184/259.

⁷¹⁹ Zob. poz. 184/323.

⁷²⁰ Zob. poz. 184/345.

⁷²¹ Zob. poz. 184/314.

⁷²² Zob. poz. 184/298.

⁷²³ Zob. poz. 184/303.

⁷²⁴ Zob. poz. 184/178.

⁷²⁵ Zob. poz. 184/274.

⁷²⁶ Zob. poz. 184/4?

⁷²⁷ Jean Blanc (Johannes Blanchus Marsiliensis, Giovanni Bianchi) (? – ok. 1269), prawnik. *Ioan. Bianchi... epitome iuris feudorum iam recens...*, Coloniae 1564 lub wydanie z 1565 r. (także kolońskie).

⁷²⁸ Zob. poz. 184/286.

⁷²⁹ Zob. poz. 184/272.

⁷³⁰ Zob. poz. 184/234.

⁷³¹ Zob. poz. 184/269.

- 339 Aratus Capadox⁷³²
 340 Varrus Flaccus de verborum s[ignifi]catione
 341 De Pyligamia et divortiis tractatus⁷³³
 342 Epitome Galleni in Hypocratem⁷³⁴
 343 Iustinus⁷³⁵
 344 Theophrastus graece⁷³⁶
 345 Guilhelmus in Pandectas⁷³⁷
 346 Erasmi de copia librorum⁷³⁸
 347 Dialogi Italice
 348 Processus iuris Io[ann]is Andreae Samotulani⁷³⁹
 349 Alexander rascie de Pestilentia⁷⁴⁰
 350 Aeschini et Demostenis oratio⁷⁴¹
 351 Ioannis Chrisostomi oratio
 352 Ioachimi Hopperi pythanon
 353 Adrianus Hornanus
 354 Io[ann]is Calvini de vitan[dis] Superstitionibus⁷⁴²
 355 Diosarsi liber Italicus
 356 Tusculanae questiones Cicer[onis]⁷⁴³
 357 Altinous de doctrina Platonis⁷⁴⁴
 358 Epithomae Xenodochii⁷⁴⁵
 359 Anthonii Cuchy Institutiones Iur[is] Canonici
 360 Joannes Baptista Egnatius⁷⁴⁶
 In sedecimo
 361 Makaronka⁷⁴⁷

⁷³² Zob. poz. 184/142.

⁷³³ Zob. poz. 184/313.

⁷³⁴ Zob. poz. 184/221.

⁷³⁵ Zob. poz. 184/235.

⁷³⁶ Zob. poz. 184/341.

⁷³⁷ Guillaume Bude. Wiele wydań, przykładowo: *Gulielmi Budaei, Parisiensis..., Annotationes in Pandectas tam priores quam posteriores...*, Basileae 1557.

⁷³⁸ Zob. poz. 184/226.

⁷³⁹ Grzegorz z Szamotuł (Grzegorz Szamotulski, Grzegorz Snopek z Szamotuł) (ok. 1480–1541), profesor prawa, rektor Uniwersytetu Krakowskiego. Wiele wydań, przykładowo: *Processus Juris brevior Joannis Andr. per Gregorium Shamotulanū Juris pontificii doctorē pro tyrunculis resolutus cum practica exemplari in Regno Polonię circa strepitum fori spiritualis obseruari solita*, [Kraków 1524].

⁷⁴⁰ Zob. poz. 184/63.

⁷⁴¹ Zob. poz. 184/212.

⁷⁴² Zob. poz. 184/119.

⁷⁴³ Cicero. Wiele wydań, przykładowo *Tusculanarum quaestionum Ciceronis ad M. Brutum libri 5...*, Venetiis 1569.

⁷⁴⁴ Alcinoos (Albinus, Albinous Platonicus, Albinous Smyrnaeus) (II w.), grecki filozof. Wiele wydań, przykładowo: *Alcinoi Philosophi Platonici De Doctrina Platonis Liber Graece Et Latine...*, Parisiis 1550.

⁷⁴⁵ Zob. poz. 184/349.

⁷⁴⁶ Zob. poz. 184/261.

⁷⁴⁷ Zob. poz. 184/361.

- 362 Terentius⁷⁴⁸
 363 Fusius de compositione medicamentor[um]⁷⁴⁹
 364 Bocatius Italice⁷⁵⁰
 365 Gallenus de locis affectis⁷⁵¹
 366 Vesalii institutiones
 367 Pindarus graecus⁷⁵²
 368 Fracastorius⁷⁵³
 369 Apianus⁷⁵⁴
 370 Trimerus de temperamentis⁷⁵⁵
 371 Psalmi Buchanati⁷⁵⁶
 372 Adagia Erasmi⁷⁵⁷
 373 Lingua Erasmi⁷⁵⁸
 374 Erodianus⁷⁵⁹
 375 Magia naturalis portae⁷⁶⁰
 376 Sinesius de somniis⁷⁶¹
 377 Anatomicae institutiones⁷⁶²
 378 Ephemerides gemmae
 Niewiązane xięgi
 379 Alanterius de terrestribus substruen[...]
 380 vierii observationes⁷⁶³
 381 Piccolominei in mechanicas questiones⁷⁶⁴
 382 Iuris methodus
 383 Iuris consultus Holomani
 384 Anthinomia Juris
 385 Thadeus de vene sectione⁷⁶⁵
 386 Valentini Scopeci de historia Juris

⁷⁴⁸ Prawdopodobnie rzymski komediopisarz Publius Terentius Afer (Terentius Afrus, Publio Terentio Carthaginense) (ok. 195–159 p.n.e.). Dzieła nie udało się zidentyfikować.

⁷⁴⁹ Zob. poz. 184/359.

⁷⁵⁰ Zob. poz. 184/130 oraz 202/140 i 202/393.

⁷⁵¹ Zob. poz. 184/367.

⁷⁵² Zob. poz. 184/118.

⁷⁵³ Zob. poz. 184/370.

⁷⁵⁴ Zob. poz. 184/358.

⁷⁵⁵ Zob. poz. 184/371.

⁷⁵⁶ Zob. poz. 184/357.

⁷⁵⁷ Zob. poz. 184/9 i 184/365 oraz 202/84.

⁷⁵⁸ Erasmus Rotterdams. Wiele wydań, przykładowo: *Lingua per Des. Erasmus Roterodamum, diligenter ab authore recognita*, Parisiis 1529.

⁷⁵⁹ Zob. poz. 184/362.

⁷⁶⁰ Zob. poz. 184/360.

⁷⁶¹ Zob. poz. 184/363.

⁷⁶² Zob. poz. 184/368.

⁷⁶³ Zob. poz. 184/144.

⁷⁶⁴ Alessandro Piccolomini (Alexander Piccolomineus) (1508–1578), włoski pisarz, filozof, astronom, arcybiskup Sieny. *Alexandri Piccolominei In mechanicas quaestiones Aristotelis, paraphrasis paulo quidem plenior...*, Venetijs 1565 lub rzymskie wydanie z 1547 r.

⁷⁶⁵ Zob. poz. 184/342.

- 387 Cinatius de excusationibus⁷⁶⁶
 388 Tabulae Simplicium medicamentorum⁷⁶⁷
 389 Theophrasti orationes
 390 Carmina Poetarum novem⁷⁶⁸
 391 Orationes Theophrasti graece
 392 Stanliari opusculum
 393 Bocatii Labirintus amoris⁷⁶⁹
 394 Economia Pandectarum

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Krakowa, rkps 184, 202 (Adv. Crac.).

Źródła drukowane

Kot Stanisław: *Korespondencja Szymona Mariciusza z Pilzna z lat 1551–1555*. „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty” 1929, t. 16, z. 2.

Lachs Jan: *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVI-go wieku*. „Archiwum dla Historii Literatury w Polsce” 1913, t. 13, s. 328–412.

Lachs Jan: *Kronika lekarzy krakowskich do końca XVI wieku: przyczynki archiwalne*. „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 1910, t. 12, s. 89–176.

Paprocki Bartosz: *Herby rycerstwa polskiego*, t. 1–3. Wyd. Kazimierz Józef Turowski. Kraków 1858.

Węgierski Wojciech: *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego*. Oprac. Mariusz Pawelec. Kraków: Parafia Ewangelicka, 2007.

Windakiewicz Stanisław: *Materyały do historii Polaków w Padwie. Protokoły zgromadzeń nacji polskiej w Padwie. Statuta*. „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 1901, t. 7.

Opracowania

Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec.: herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w. Wstęp, oprac. i edycja Barbara Trelińska. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2001.

Baczkowska Wanda: *Sierpiński (Sierpowski, z Lublina, Lubelczyk) Walenty*. W: PSB, t. 37. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 1996–1997, s. 359–360.

⁷⁶⁶ Identyfikacja niepewna. Być może autorem dzieła jest Jacques Cujas (Iacobus Cuiacius, Jacobus Cujacus) (1522–1590), francuski prawnik, humanista. *Iacobi Cuiacii... ad titulum digestorum de excusationibus commentarius observationum lib. VI. VII. VIII*, Lugduni 1564.

⁷⁶⁷ Zob. poz. 184/100 i 184/100a.

⁷⁶⁸ Zob. poz. 184/343.

⁷⁶⁹ Zob. poz. 184/130 oraz 202/140 i 202/364.

- Barycz Henryk: *Dudith (w polskim brzmieniu Dudicz) Sbardellat Andrzej*. W: PSB, t. 5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1939–1946, s. 445.
- Barycz Henryk: *Ephorinus Anzelm*. W: PSB, t. 4. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1938, s. 281–282.
- Barycz Henryk: *Grzępski Stanisław*. W: PSB, t. 9. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1961, s. 99–102.
- Barycz Henryk: *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 1935.
- Barycz Henryk: *Kromer Marcin*. W: PSB, t. 15. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1970, s. 319–325.
- Barycz Henryk: *Maricjusz (Marycjusz) Szymon*. W: PSB, t. 20. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1975, s. 12–14.
- Barycz Henryk: *Pięćdziesiąt lat „Polskiego Słownika Biograficznego”: jego narodziny – trudne początki – perspektywy rozwoju*. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1988, R. 38, s. 185–226.
- Barycz Henryk: *Rozwój nauki polskiej w dobie odrodzenia*. W: *Odrodzenie w Polsce. Historia nauki*, cz. 1. Red. Bogdan Suchodolski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1956.
- Barycz Henryk: *Rożanka (Rosarius) Stanisław*. W: PSB, t. 32. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1989–1991, s. 431–433.
- Barycz Henryk: *Rożanka (Rosatus) Stanisław*. W: PSB, t. 32. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1989–1991, s. 433–434.
- Barycz Henryk: *Rożanka Walenty*. W: PSB, t. 32. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1989–1991, s. 434.
- Barycz Henryk: *Saga kleparskiej rodziny Różanków. Historia trochę kryminalna*. W: Idem: *Z epoki renesansu, reformacji i baroku: prądy – idee – ludzie – książki*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1971, s. 400–452.
- Barycz Henryk: *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1965.
- Barycz Henryk: *W blaskach epoki odrodzenia*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1968.
- Barycz Henryk: *Z epoki renesansu, reformacji i baroku: prądy – idee – ludzie – książki*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1971.
- Barycz Henryk: *Z zaścianka na Parnas. Drogi kulturowego rozwoju Jana Kochanowskiego i jego rodu*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1981.
- Biedrzycka Agnieszka, Pietrzyk Zdzisław: *Śmieszkowic (Gelasinus) Mikołaj*. W: PSB, t. 51. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 2016–2017, s. 83–85.
- Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 2: Kraków w wiekach XVI–XVIII*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1984.
- Bodniak Stanisław: *Bużeński Hieronim*. W: PSB, t. 3. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1937, s. 156–157.
- Brückner Aleksander: *Dzieje kultury polskiej*, t. 2. Warszawa: Książka i Wiedza, 1958.
- Budka Włodzimierz: *Biblioteka Decjuszów*. „Silva Rerum” 1928, t. 4, s. 110–126.

- Budka Włodzimierz: *Biblioteka Mikołaja Bronowskiego*. „Przegląd Biblioteczny” 1930, R. 4, s. 209–215.
- Chmiel Adam: *Domy krakowskie. Ulica Floryańska*, cz. 2. Kraków: Towarzystwo. Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1920.
- Chmiel Adam: *Domy krakowskie. Ulica św. Jana. Cz. 2: Liczby or. parzyste (2–32)*. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1924.
- Cracovia litterarum: kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu: księga zbiorowa Międzynarodowej Sesji Naukowej w czterechsetlecie zgonu Jana Kochanowskiego (w Krakowie, 10–13 października 1984 r.)*. Red. Tadeusz Ulewicz. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1991.
- Dawna facecja polska*. Oprac. Julian Krzyżanowski, Kazimiera Żukowska-Bilip. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1960.
- Dworzaczek Włodzimierz: *Hetman Jan Tarnowski: z dziejów możnowładztwa małopolskiego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1985.
- Grabowski Ambroży: *Starożytności historyczne polskie, czyli Pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski, listy królów i znakomitych mężów, przypowieści, przysłowia i t.p.*, t. 1. Kraków: Nakład i druk Józefa Czecha, 1840.
- Grzebień Ludwik: *Biblioteka biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1542–1600)*. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1971, t. 22, s. 61–168.
- Hajdukiewicz Leszek: *Biblioteka Stanisława Grzepskiego*. „Przegląd Geodezyjny” 1967, R. 39, nr 5, dod., s. 16–23.
- Hajdukiewicz Leszek: *Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego na tle jego działalności kulturalnej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1961.
- Hajdukiewicz Leszek, Wiśniewski Jerzy: *Maciej z Krajny h. Topór*. W: PSB, t. 19. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1974, s. 21–22.
- Hajdukiewicz Leszek: *Maciej z Miechowa*. W: PSB, t. 19. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1974, s. 28–33.
- Hajdukiewicz Leszek: *Nidecki Patrycy Andrzej*. W: PSB, t. 22. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1977, s. 713–717.
- Hajdukiewicz Leszek: *Schneeberger (Schneberger) Anton*. W: PSB, t. 35. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 1994, s. 568–571.
- Historia nauki polskiej*, t. 1. Red. Bogdan Suchodolski. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1970.
- Historia nauki polskiej*, t. 6. Red. Bogdan Suchodolski. Dokumentacja bio-bibliograficzna. Indeks biograficzny tomu 1 i 2. Oprac. Leszek Hajdukiewicz. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1974.
- Jaglarz Monika: *Księgarstwo krakowskie XVI wieku*. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2004.
- Janowi Kochanowskiemu – ziemia rodzinna: księga referatów radomsko-kielecko-czarneckiej sesji naukowej 450-lecia urodzin poety w dniach 29–31 maja 1980 r.* Red. Jan Paławski, Tadeusz Ulewicz. „Rocznik Świętokrzyski” 1981, t. 9.

- Jaroszyńska Maria: *Biblioteka Jana Góry rajcy krakowskiego z XVI w.* „Roczniki Biblioteczne” 1962, R. 6, z. 3/4, s. 1–28.
- Koranyi Karol, Patkaniowski Michał: *Groicki (Grodzicki) Bartłomiej*. W: PSB, t. 8. Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959–1960, s. 628–629.
- Kot Stanisław: *Polska złotego wieku a Europa. Studia i szkice*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1987.
- Kowalska Halina: *Reformacja w Krakowie w czasach Jana Kochanowskiego*. W: *Cracovia litterarum: kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu: księga zbiorowa Międzynarodowej Sesji Naukowej w czterechsetlecie zgonu Jana Kochanowskiego (w Krakowie, 10–13 października 1984 r.)*. Red. Tadeusz Ulewicz. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1991, s. 247–266.
- Kowalska Halina: *Z dziejów reformacji w Krakowie*. W: *Szkice z dziejów Krakowa od czasów najdawniejszych do pierwszej wojny światowej*. Red. Janina Bieniarzówna. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1968, s. 181–212.
- Kraków stary i nowy: dzieje kultury*. Red. Janina Bieniarzówna. Kraków: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1968.
- Kurdybacha Łukasz: *Fogelweder Stanisław*. W: PSB, t. 7. Kraków: Polska Akademia Umiejętności – Polska Akademia Nauk Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1948–1958, s. 44–46.
- Kurdybacha Łukasz: *Pisma wybrane*, t. 3. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1976.
- Kurdybacha Łukasz: *Stanisław Fogelweder – humanista i dyplomata polski XVI w.* W: Idem, *Pisma wybrane*, t. 3. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1976, s. 7–31.
- Lachs Jan: *Ephorinus i Rożanka: z dziejów uczestnictwa lekarzy w ruchu reformacyjnym*. „Reformacja w Polsce” 1922, R. 2, s. 185–197.
- Lachs Jan: *Polscy uczniowie Padewskiej Szkoły Lekarskiej*. Nadbitka z „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych” 1925.
- Lepszy Kazimierz: *Chroberski Daniel*. W: PSB, t. 3. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1937, s. 446.
- Lewicka-Kamińska Anna: *Biblioteka Jagiellońska w latach 1492–1655*. W: Jerzy Zathey, Anna Lewicka-Kamińska, Leszek Hajdukiewicz: *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*. T. 1: 1364–1775. Red. Ignacy Zarębski. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966, s. 131–271.
- Lewicka-Kamińska Anna: *Renesansowy księgozbiór Mikołaja Czepla w Bibliotece Jagiellońskiej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1956.
- Lempicki Stanisław: *Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów*. Warszawa: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa Czytelnik, 1952.
- Maleczyńska Kazimiera: *Z dziejów księgozbiorów mieszczkańskich w Polsce 1506–1572*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1991.
- Noga Zdzisław: *Krakowska rada miejska w XVI wieku: studium o elicie władzy*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003.

- Noga Zdzisław: *Urzednicy miejscy Krakowa. Cz. 2: 1500–1794*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2008.
- Obrońcy języka polskiego: wiek XV–XVIII. Oprac. Witold Taszycki. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1953.
- Odrodzenie w Polsce. *Historia nauki*, cz. 1. Red. Bogdan Suchodolski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1956.
- Pieradzka Krystyna: *Aichler Stanisław*. W: PSB, t. 1. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1935, s. 33–34.
- Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa: (1228–2010)*. Red. Bogdan Kasprzyk. Kraków: Urząd Miasta Krakowa, 2010.
- Ptaśnik Jan: *Bonerowie*. „Rocznik Krakowski” 1905, R. 7, s. 1–134.
- Quirini-Popławska Danuta: *Środowisko naukowe Uniwersytetu Padewskiego w okresie studiów Klemensa Janickiego*. „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 2017, t. 27, z. 2, s. 55–74.
- Quirini-Popławska Danuta: *Z Prus do Italii. Profesor Uniwersytetu Padewskiego Melchiorre Guilandini i jego podróże*. „Portolana. Studia Mediterranea” 2009, vol. 4, s. 139–159.
- Rybicki Paweł: *Odrodzenie*. W: *Historia nauki polskiej*, t. 1. Red. Bogdan Suchodolski. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1970, s. 195–436.
- Sołtan Andrzej: *Roguski (Rogucki) Sylwester*. W: PSB, t. 31. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988–1989, s. 487–488.
- Szelińska Waclawa: *Książka Erazma z Rotterdamu w środowisku krakowskim w XVI wieku*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP, 1990.
- Szkice z dziejów Krakowa od czasów najdawniejszych do pierwszej wojny światowej*. Red. Janina Bieniarżówna. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1968.
- Ślaski Jan: *Marian Leżeński – padewczyk zapomniany*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2004, t. 47, s. 65–93.
- Urban Waclaw: *Heretycy parafii Mariackiej w Krakowie 1568*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1987, t. 32, s. 167–177.
- Volsiana: katalog renesansowego księgozbioru Piotra Dunin-Wolskiego, biskupa płockiego*. Oprac. Andrzej Obrębski. Kraków: Księgarnia Akademicka, Warszawa: Instytut Cervantesa, 1999.
- Wawel-Louis Józef: *Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim*. Kraków: Druk. „Czasu”, 1890.
- Wierzbowski Teodor: *Bibliographia Polonica XV ac XVI ss: Vol. 2: continens numeros 801–2000*, Varsovia: C. Kowalewski, 1891.
- Wojciechowska Maria: *Z dziejów książki w Poznaniu w XVI wieku*. Poznań: Fiszer i Majewski Księgarnia Uniwersytecka, 1927.
- Wróblewski Romuald: *Podróże jako źródło wiedzy o Ameryce*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1972, t. 17, s. 63–86.
- Zathey Jerzy, Lewicka-Kamińska Anna, Hajdukiewicz Leszek: *Historia Biblioteki Jagiellońskiej. T. 1: 1364–1775*. Red. Ignacy Zarębskiego. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.

PODSUMOWANIE

Renesansowy księgozbiór krakowskiego lekarza Stanisława Różanki

Artykuł poświęcony jest bibliotece krakowskiego medyka Stanisława Różanki (ok. 1520–1572). Doktor filozofii i medycyny padewskiej promocji, obracający się wśród znakomitych osobowości polskiego renesansu, należał do uznanych lekarzy swego czasu. Był ważną postacią kalwińskiego zboru w Krakowie. Będąc zamożnym człowiekiem, część dochodów przeznaczal na gromadzoną całe życie bibliotekę. Jego księgozbiór liczył blisko 400 dzieł, co stawia Różankę w gronie właścicieli największych bibliotek tego okresu, nie tylko w stolicy Królestwa Polskiego. Imponująca jej zawartość pokazuje szerokie, humanistyczne zainteresowania właściciela. Najważniejszą częścią artykułu są dwa inwentarze księgozbioru Różanki sporządzone w latach 1572 i 1583. Wydanie obecne pokazuje wszystkie zawarte w obu rękopisach pozycje, dzięki czemu w pełni ukazana jest wyjątkowość księgozbioru Stanisława Różanki. Jest też podstawą do dalszych szczegółowych badań dotyczących renesansowych księgozbiorów krakowskich mieszczan.

SUMMARY

Renaissance book collection of Stanislaus Rosarius

The subject of the paper is the library of Stanislaus Rosarius (1520–1572). This doctor of philosophy and medicine, a graduate of the University of Padua who socialized with a number of key figures of the Polish Renaissance, was a highly regarded physician and an eminent member of the Calvinist congregation in Krakow. Being a prosperous practitioner, during his entire career he allocated part of his income to purchasing books for his private library. In total, Rosarius amassed almost 400 volumes, which made his library one of the largest of its kind at that time, not just within the royal capital of Poland. The library's impressive range distinctly shows the broadness of the humanistic interests of its owner. As its main part, the article comprises two inventories of Rosarius' books, one compiled in 1572 and the other in 1583. The present publication lists all entries from both the manuscripts, amply demonstrating the unique character of the collection as well as providing a sound basis for further detailed studies on Renaissance book collections in the possession of Krakow burghers.

SŁOWA KLUCZOWE: Stanisław Różanka, krakowscy lekarze, krakowscy mieszcianie, renesansowe księgozbiory, kultura książki

KEY WORDS: Stanislaus Rosarius, Krakow physicians, Krakow burghers, Renaissance book collections, book culture

Anna Lebet-Minakowska*

Szymon Rabinowicz – odnaleziony

Muzeum Narodowe w Krakowie posiada w swoich zbiorach najciekawszą w Polsce kolekcję żydowskiego rzemiosła artystycznego. Dla muzealnika ma ona szczególną wartość z jeszcze jednego względu: prawie w całości została skompletowana w latach 1935–1939, wiele zabytków ma ustaloną proveniencję i źródło nabycia, w znacznej mierze znane są nawet kwoty, za które zakupiono poszczególne obiekty. Większość muzeów w Polsce posiadających zbiory rzemiosła żydowskiego nie zna ich pochodzenia – zazwyczaj są to zabytki, które trafiły do zbiorów przypadkowo, najczęściej w okresie powojennym, a ich wartość artystyczna bywa niewielka. Muzeum Narodowe w Krakowie było przed II wojną światową jedynym, które celowo kupowało i kolekcjonowało arcydzieła rzemiosła żydowskiego. Ważnym źródłem do badania proveniencji wspomnianej kolekcji są zachowane w Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie i Archiwum Narodowym w Krakowie dokumenty dotyczące pochodzenia kolekcji oraz osób, od których zabytki kupowano.

Odnalezienie w Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie niewielkiej koperty z napisem: „Tajne, może otworzyć tylko dyrektor Muzeum Narodowego” rzuciło całkiem nowe światło na pochodzenie kolekcji. W kopercie znajduje się odpis protokołu z posiedzenia, które odbyło się w dniu 15 stycznia 1935 r. w gabinecie Władysława Zawistowskiego, naczelnika Wydziału Sztuki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Na spotkaniu, w którym uczestniczyli m.in. dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie Feliks Kopera i Główny Konserwator Jerzy

* kustosz kolekcji rzemiosła artystycznego Muzeum Książąt Czartoryskich; autorka licznych publikacji (w tym katalogu judaików ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie); członek międzynarodowych organizacji naukowych: World Union of Jewish Students i European Association for Jewish Studies; laureatka nagrody im. Księdza Stanisława Musiała; zainteresowania badawcze: sztuka i rzemiosło Żydów polskich; e-mail: alebet@mnk.pl

Remer, zapadła decyzja o przyznaniu specjalnej subwencji na zakup judaików w celu utworzenia odrębnego „działu judaików” – kolekcji rzemiosła żydowskiego w obrębie zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie¹. Zawarta w ministerstwie umowa została objęta klauzulą tajności, co wyjaśnia dopisana na dokumencie uwaga F. Kopery: „Sprawa ma być poufną ze względu na nieutrudnianie zakupu przez podnoszenie cen i konkurencję, jako też i z innych powodów. Jest nadzieja, że subwencja ta nie ograniczy się do jednego roku budżetowego, gdy rezultaty okażą się dobre”.

Muzeum otrzymało wówczas od ministra obiecaną sumę 10 000 zł. Była to znaczna kwota w porównaniu z całkowitym budżetem rocznym na zakup zabytków do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, który wynosił 7 000 zł. Z otrzymanego grantu szczegółowo rozliczył się dyrektor Kopera w sporządzonym w 1938 r. sprawozdaniu adresowanym do Departamentu Muzeów Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W sprawozdaniu skrótowo opisane zostały zakupione przedmioty oraz listy zabytków wraz z wyszczególnieniem kwot, jakie zapłacono za poszczególne obiekty lub ich grupy. Do sprawozdania dołączone jest zestawienie rachunków, których odpisy również przechowywane są w archiwum. W zestawieniu, przy poszczególnych obiektach, figurują sumy, za które je nabyto, nazwy miejscowości, z których pochodzą, a na rachunkach nazwiska osób, od których je zakupiono². Poza nazwami powszechnie znanych przedwojennych antykwariatów, dr. Schelberga w Katowicach, Taffeta w Krakowie czy Salzsteina w Warszawie, pojawiają się nazwiska osób zupełnie nieznanymi z antykwarycznej działalności. Jednym z najczęściej powtarzających się sprzedających jest Szymon Rabinowicz. Wśród zakupionych od niego przedmiotów trudno wyznaczyć konkretniejsze zespoły zabytków. Najliczniejszą grupę zakupionych w latach 1937–1939 obiektów stanowią tkaniny pochodzące z różnych miejscowości. M.in. wszystkie zakupione wówczas sukienki na Torę i jeden parochet³ pochodziły z synagogi w Szumsku koło

¹ Zob. Aneks I.

² Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie (dalej: AMNK), Zbiory i zakupy 1935, sygn. L/189c.

³ Parochet – zasłona na aron (ha-)kodesz. Spełniała jedną z najważniejszych funkcji w synagodze – oddzielała od reszty pomieszczenia szafkę lub wnękę w ścianie, w której przechowywano zwoje Tory. Była podnoszona bądź odsuwana podczas uroczystego nabożeństwa połączonego z czytaniem Tory. Jej pierwowzorem była zasłona w Świątyni Salomona, uszyta według nakazu Boga.

Krzemieńca⁴, ale w zespole znalazły się też parochety i kaporety⁵ z Borysławia⁶, Łunińca⁷, Sandomierza, Sanoka, Radziejowa⁸ i Włodzimierza Wołyńskiego⁹. Jedną z najciekawszych zasłon na aron (ha)kodesz¹⁰ zakupiona została w 1937 r., S. Rabinowicz podał jako miejsce jej pochodzenia synagogę w Miziorzycy koło Łukowa¹¹. Kolejnym rarytasem wśród zakupionych wówczas judaików jest sziwiti¹², uszyte z tkaniny, w formie bogato haftowanej i aplikowanej makaty zawieszanej przed pulpitem kantora, które pochodzi z synagogi w Prużanie¹³. W zakupionym w 1938 r. zespole sukienek na Torę¹⁴ szczególnie warta uwagi jest jedna, uszyta z XVII-wiecznej

⁴ Szumsk koło Krzemieńca w województwie wołyńskim, obecnie Ukraina, przed II wojną światową był centrum życia żydowskiego (Żydzi stanowili blisko 80% populacji), znajdowała się tam murowana synagoga.

⁵ Kaporet – lambrekin zawieszany ponad parochetem.

⁶ Borysław koło Drohobycza nad rzeką Tyśmienicą, obecnie Ukraina, obwód lwowski.

⁷ Łuniniec koło Brześcia, obecnie Białoruś, stolica rejonu w obwodzie brzeskim.

⁸ Nazwa miejscowości niejednoznaczna; prawdopodobnie mowa o miejscowości Radziejowa koło Włocławka, gdzie była znaczna gmina żydowska, ale mogą to być też: Radziejowa koło Wołkowyi, Radziejów koło Lublina lub Radziejowce nad Zaharem na terenie obecnej Ukrainy, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, red. Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa 1888, s. 466–467.

⁹ Włodzimierz Wołyński, miasto nad rzeką Ług, obecnie Ukraina, była tam znaczna gmina żydowska i synagoga.

¹⁰ Aron (ha-)kodesz (hebr. arka) – wnęka we wschodniej ścianie synagogi zamykana zazwyczaj dwuskrzydłowymi drzwiami lub szafa, w której przechowuje się zwoje Tory.

¹¹ Na mapie Rzeczypospolitej nie widnieje taka miejscowość, dopiero po kilku latach udało mi się ustalić, że osoba wystawiająca rachunek popełniła błąd w zapisie nazwy miejscowości. Zasłona pochodzi z synagogi w Międzyrzeczu koło Łukowa, Anna Lebet-Minakowska, *Parochet – dar „Pobożnej Pani Sary” – jako przykład przekazu symbolicznego*, [w:] *Żydzi Wschodniej Polski. Seria 5. W kręgu judaizmu*, red. Jarosław Ławski i Iwona E. Rusek, Białystok 2017, s. 165–199; Anna Lebet-Minakowska, *Katalog judaików*, cz. 1: *Tkaniny*, Kraków 2008, s. 39–41.

¹² Sziwiti (hebr. sziwiti – stawiam) – ozdobna plakietka zawierająca słowa psalmu: „Stawiam sobie Pana zawsze przed oczy” (Ps 16, 8), mianem tym określano zazwyczaj cały przedmiot. Ozdobne tabliczki z tymi słowami umieszcza się przed pulpitem kantora w synagodze.

¹³ Prużana koło Brześcia, obecnie miasto na Białorusi położone w obwodzie brzeskim, przed II wojną światową siedziba gminy żydowskiej, A. Lebet-Minakowska, *Katalog...*, s. 78–79.

¹⁴ Meil (hebr. meil) – sukienka na Torę, uszyte z tkanin pokrowiec ochraniający zwój Tory. Sukienka (zwana czasem „koszulką”) uszyta bywa z cennych tkanin, często haftowana.

tkaniny srebrnolitej, z haftowanym złotą nicią na foremkach napisem donacyjnym z 1713 r.¹⁵ Pokrowiec jest jednym z najstarszych judaików w polskich zbiorach.

Równie interesujący zespół został zakupiony za pośrednictwem S. Rabinowicza 5 września 1938 r.¹⁶ Składał się z pięciu wskaźników, tzw. jadów¹⁷, używanych w synagodze jako pomoc przy czytaniu Tory, pochodzących z Dubna¹⁸ koło Równego, oraz tarcz zawieszanych na zwojach Tory z synagogi w miejscowości Równe¹⁹. Srebrne i srebrzone tarcze datowane są głównie na koniec XVIII i początek XIX w. Na tym samym rachunku widnieją dwie korony na Torę pochodzące z miejscowości Dubna i Krzemieniec²⁰. Jedną z ciekawszych plakiety, z wizerunkiem kosza kwiatów i umieszczonych po obu jego stronach ptaków, podarowana została do synagogi w 1753 r. przez Eliego, syna Judy Lejba, ze słowami błogosławieństwa dla jego syna Fajbusza²¹. Inna tarcza, zdobiona tablicami dekalogu umieszczonego pomiędzy dwoma lwami pod osadzoną nad nimi plastyczną koroną, pochodząca z Równego²², ufundowana została w 1811 r. przez bractwo Aszirej Kodesz (bogatych Żydów). Wśród zakupionych od S. Rabinowicza licznych judaików warto także wspomnieć o znacznych rozmiarów miedzianym pojemniku na wodę, zwanym kijor²³, ofiarowanym przez rabiego Cwi Hirsza do synagogi w Wiśniczu koło Krakowa w 1744 r. Naczynia takie umieszczano przed wejściem do synagogi, służyły do rytualnych ablucji.

¹⁵ A. Lebet-Minakowska, *Katalog...*, s. 81–82.

¹⁶ AMNK, Rachunki, sygn. LII/357.

¹⁷ Jad (hebr. ręka) – wskaźnik zakończony dłonią z wyciągniętym palcem wskazującym służący do czytania zwojów Tory, których nie wolno było dotykać rękami, spełniał funkcję zastępczą.

¹⁸ Dubno nad Ikwą, miasto koło Równego, obecnie w obwodzie rówieńskim na Ukrainie.

¹⁹ Równe, obecnie miasto w granicach Ukrainy, przed II wojną światową w granicach Rzeczypospolitej, ośrodek życia żydowskiego, znajdowało się tam kilka synagog i kilkadziesiąt domów modlitwy, cmentarz, kahał, chedery i szkoły stopnia średniego, teatr, działały stowarzyszenia i organizacje dobroczynne, partie polityczne i kluby sportowe.

²⁰ Krzemieniec, obecnie miasto w obwodzie tarnopolskim na Ukrainie, przed II wojną światową siedziba gminy żydowskiej, ośrodek życia religijnego i społecznego, działały tam m.in.: średnia szkoła Tarbut, partie polityczne, stowarzyszenie dobroczynne, było kilka synagog, cmentarz.

²¹ Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej: MNK), nr inw. MNK IV-Z-1276.

²² MNK, nr inw. MNK IV-Z-1307.

²³ MNK, nr inw. MNK IV-M-3196.

W tym samym roku zakupiono do zbiorów również dwie, dość zniszczone, niewątpliwie wycofane już z użytku, korony na Torę, pochodzące z synagog w Krzemieńcu i Dubnie, oraz kilka „rączek” – jadów, pochodzących również z Dubna²⁴. Wśród obiektów z wyposażenia synagogi znalazły się, jak opisał Rabinowicz: „zwierciadła mosiężne” (odblasznicze) ze starej synagogi w Zawichoście²⁵, zakupione przez muzeum za sumę 195 zł²⁶. Poza wymienionymi zakupiono też „reflektor” z synagogi w Ostrowcu [Świętokrzyskim]²⁷. Dwie piękne posrebrzane nasadki na drzewce Tory, zwane „rimonim”, pochodzące z nieistniejącej już XVIII-wiecznej synagogi w Chrzanowie, również trafiły do zbiorów krakowskich za pośrednictwem S. Rabinowicza²⁸.

Poza obiektami synagogałnymi w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie znalazło się też sporo przedmiotów używanych w domach żydowskich. Listę otwierają dwa zakupy z 1937 r.: „minojra wisząca” [menora] oraz pasek zakładany przez mężczyzn do białego kitla na święto Jom Kipur²⁹. Wśród zakupów pojawiają się używane w domach świeczniki, w tym jeden pochodzący z Chęcina³⁰, lampki chanukowe³¹ i napierśnik do stroju kobiecego³² oraz księga religijna *Menorat Ha-maor*, wydana w Sławucie w 1830 r.³³ Druga księga religijna została przez S. Rabinowicza подарowana³⁴. Tegoż roku zakupiono też kilka pięknie haftowanych,

²⁴ AMNK, Rachunki, sygn. LII/357.

²⁵ Trudno dokładnie zrozumieć informację S. Rabinowicza na temat pochodzenia obiektów ze „starej synagogi w Zawichoście”. Jest ona interesująca w kontekście innego zabytku, również pochodzącego z synagogi w Zawichoście, parochetu i kaporetu, który nabyty w 1938 r., początkowo znajdował się w synagodze w Sandomierzu, A. Lebet-Minakowska, *Katalog...*, s. 45. Należy wnioskować, że zmieniano wystrój synagogi lub przebudowywano ją.

²⁶ AMNK, Rachunki, sygn. LII/311.

²⁷ AMNK, Rachunki, sygn. LII/331.

²⁸ AMNK, Rachunki, sygn. LII/359.

²⁹ AMNK, Rachunki, sygn. XLIX/89; A. Lebet-Minakowska, *Katalog...*, s. 241.

³⁰ AMNK, Rachunki, sygn. XLIX/93.

³¹ Lampa chanukowa – świecznik ośmiowiecowy lub lampa oliwna zapalana podczas święta Chanuki na pamiątkę rekonsekracji Świątyni Jerozolimskiej podczas powstania Machabeuszy.

³² Wymieniony na rachunku „napierśnik” okazał się kołnierzem do kitla na Jom Kipur, A. Lebet-Minakowska, *Katalog...*, s. 225.

³³ AMNK, Rachunki, sygn. XLIX/95.

³⁴ MNK, nr inw. MNK VIII-XIX.1868 (*Kitve kodesh*, Wien: Anton Schmidt, 1837).

aplikowanych koronką formowaną techniką „szpanier arbajt”³⁵ jarmulek, zakładanych przez mężczyzn z okazji znaczniejszych świąt religijnych (Rosz ha-Szana, Jom Kipur, Pesach)³⁶.

W kolejnych latach do zbiorów zakupiono za pośrednictwem Rabinowicza sporo różnego rodzaju świeczników i lamp chanukowych³⁷, w tym jedną drewnianą, unikatową w zbiorach polskich, pochodzącą z Przeworska³⁸. Niezwykle ciekawym obiektem jest też miseczka srebrna w formie trójliścia³⁹. Nieco zagadkowe jest jej przeznaczenie, służyła zapewne do zbierania cedaki⁴⁰ dla bractwa pogrzebowego Chewra Kadisza⁴¹ lub „ofiary pół szekla”, składanej początkowo na utrzymanie Świątyni Jerozolimskiej, a po jej upadku na potrzeby lokalnej synagogi. Chociaż czas jej składania przypadał na święta Paschy, jednak w dobrym tonie było „wyprzedzić” ten termin i złożyć ofiarę podczas święta Purim⁴². Skarbonki, puszek do zbierania cedaki zakupiono od S. Rabinowicza więcej, w tym jedną z bożnicy w Baranowiczach, należącą pierwotnie do Bractwa Wiecznego Światła⁴³. Zagadkowy przedmiot, określony na rachunku jako „sobotnik, pochodzący z Prużan”, okazał się świecznikiem zapalany w domu podczas świętowania szabatu⁴⁴. Do zbiorów trafiły też dwa nożyki do obrzezania wraz z futerałami, w tym jeden z rękojeścią z chalcedonu, pochodzący z Chmielnika⁴⁵, a drugi ze złożoną rękojeścią cyzelowaną, zdobioną filigranem i niellem, z Jarosławia⁴⁶. Za pośrednictwem S. Rabinowicza w okresie międzywojen-

³⁵ Szpanier arbajt – rodzaj koronki klockowej wykonywanej z folii metalowej i nici lnianych na warsztacie do produkcji koronek klockowych.

³⁶ A. Lebet-Minakowska, *Katalog...*, s. 187, 196, 198.

³⁷ AMNK, Rachunki, sygn. XLIX 95; XLIX/105; XLIX/109; sygn. LII/305; LII/29.

³⁸ AMNK, Rachunki, sygn. LII/341.

³⁹ AMNK, Rachunki, sygn. XLIX/97.

⁴⁰ Cedaka – jałmużna.

⁴¹ Bractwo Chewra Kadisz – bractwo pogrzebowe zajmujące się ceremoniałem pogrzebowym, przygotowaniem zwłok i pochówkiem.

⁴² Ofiarowywano wówczas trzy razy po pół szekla, do zbierania takiej cedaki bardzo przydatna była skarbonka złożona z trzech odrębnych talerzyków lub pojemników.

⁴³ Chewra Ner Tamid – bractwo dbające o dostarczanie oliwy do lampy wiecznego światła (Ner Tamid) palącego się w synagodze, AMNK Rachunki, sygn. LII/345; MNK, nr inw. MNK IV-Z-962.

⁴⁴ AMNK, Rachunki, sygn. LII/343.

⁴⁵ AMNK, Rachunki, sygn. XLIX/97.

⁴⁶ AMNK, Rachunki, sygn. L II/335 (zakupiony 21 czerwca 1938 r. za 90 zł, obecnie: MNK, nr inw. MNK IV-Z-1313).

nym do zbiorów muzealnych zakupiono blisko 150 różnych judaików, znajdujących się obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie.

Analizując zabytki zakupione i darowane przez Rabinowicza, można stwierdzić, że pochodziły z różnych miejscowości i trudno tu wyróżnić jakiś konkretny region. Dokumentują one także szerokie spektrum życia żydowskiego. Znajdują się wśród nich przedmioty pochodzące z synagog: parochety i kaporety, sukienki na Torę, kijor⁴⁷, korona nad bimę, świecznik synagogałny, reflektory czy nasadki na drzewce Tory, jady; przedmioty używane w domach: świeczniki i lampy szabatowe, puszkki na wonności, kielichy kiduszowe⁴⁸; elementy ubiorów kobiecych i męskich: czepce, załóżki i paski, naczynia do przyrządzania posiłków, nożyki do obrzezania, srebrne pojemniki na tefilin⁴⁹, kločki i matryce do sporządzania odbitek, „amulet dla położnicy”⁵⁰, pieczęć i książki religijne. Powyższy pobieżny ich przegląd pozwala wnioskować, że zakupiona wówczas kolekcja rzemiosła jest jednym z najciekawszych zbiorów judaistycznych w Polsce, a pośrednik w ich pozyskaniu postacią ze wszech miar ciekawą i wartą upamiętnienia. Szczególnie że znaczna część zakupionych od niego obiektów została do tej pory opracowana i jest eksponowana w ramach stałej ekspozycji w Głównym Gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie. Poza listą zakupionych od niego zabytków, rachunkami i pokwitowaniami odbioru pieniędzy z lat 1936–1938, dotychczas nie wiedzieliśmy o nim niczego. Zналиśmy tylko nazwisko i ówczesny adres zamieszkania przy ulicy Wita Stwosza w krakowskim Podgórzu, numer domu 11⁵¹. Poszukiwania utrudniał fakt, że budynek nr 11 wraz z całą zachodnią stroną ulicy został w 1941 r. włączony w obszar

⁴⁷ Kijor – pojemnik na wodę ustawiany przy wejściu do synagogi, służył do rytualnych ablucji.

⁴⁸ Kielich kiduszowy (hebr. kidusz – poświęcenie) – kielich służący do błogosławieństwa wina podczas świąt żydowskich.

⁴⁹ Tefilin – akcesoria modlitewne używane przez mężczyzn, zazwyczaj są to dwa pudełeczka ze skóry koszerne zwierzęcia, w których umieszczone są spisane ręcznie fragmenty tekstów Tory.

⁵⁰ Pod tą nazwą obiekt został kupiony i wpisany do księgi inwentarzowej, taka nazwa widnieje też na rachunku. Nie jest to jednak amulet odcisnięty na papierze, ale płyta miedzioryticzna do sporządzania odbitek amuletów z 1832 r., autor: Mordechaj Sofer (Markus Donath), Słowacja, Nitra, MNK, sygn. IV-M-2116.

⁵¹ Dom opatrzony tym numerem stoi do dzisiaj na krakowskim Podgórzu. Po II wojnie światowej nazwa ulicy została zmieniona i obecnie nazywa się Piwna. W oficynie budynku znajdowało się pierwotnie sporo niewielkich sklepików.

getta żydowskiego, którego mieszkańcy, systematycznie od 1942 r., wywożeni byli do obozu zagłady w Bełżcu, a podczas likwidacji getta w 1943 r. wszyscy zostali wysiedleni do obozu w Płaszowie. Po II wojnie światowej w kamienicy przy ulicy Piwnej 11 nie mieszkał już nikt, kto pamiętałby jej dawnych lokatorów. Problemem też stało się potwierdzenie zameldowania S. Rabinowicza pod wspomnianym adresem w księgach meldunkowych z 1936 r., te bowiem zaginęły, prawdopodobnie zostały zniszczone tuż przed lub podczas niemieckiej okupacji⁵².

Nigdy wcześniej nie przeprowadzono kwerend archiwalnych, aby dowiedzieć się o nim czegoś więcej. Wynikało to z uprzedzeń i przekonania, że jest niewartym uwagi, niewykształconym „chałatowym Żydem”, handlarzem starzyzną, jakich wielu. Prowadzone około dziesięciu lat temu poszukiwania zakończyły się niepowodzeniem, dopiero kwerendy w Archiwum Narodowym w Krakowie, Żydowskim Instytucie Historycznym, United States Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie i Jad wa-Szem w Jerozolimie, przyniosły rezultaty.

W Archiwum Narodowym w Krakowie na kartach Spisu ludności miasta Krakowa z 1921 r. odnotowano Szymona Rabinowicza, bez zawodu, wyznania mojżeszowego, narodowości żydowskiej, deklarującego język ojczysty „żargon” (tj. jidysz), zamieszkałego pod adresem: ulica Kupa 1 w dzielnicy VIII (Kazimierz). Według spisu mieszkał w Krakowie na stałe od 1917 r. Również od 1917 r. mieszkała w Krakowie wymieniona wraz z nim żona rytualna (tak dosłownie odnotowano na karcie) Helena Kremmer. Mieli dwoje dzieci (wymienione wraz z matką): bliźnięta

⁵² Poszukiwania dodatkowo utrudniła sugestia kustoszki, która powołując się na wspomnienia osoby pracującej w muzeum przed II wojną światową, kategorycznie twierdziła, że S. Rabinowicz nie mieszkał nigdy w Krakowie, przyjeżdżał jedynie co jakiś czas do miasta, przywożąc i sprzedając judaika. Pochodził z Wołynia, gdzie mieszkał, a przy ul. Wita Stwosza zatrzymywał się u znajomych lub rodziny, przebywając czasowo w mieście, i ten adres podawał do rozliczeń z Muzeum, ponieważ był zobowiązany podać miejsce zamieszkania w Krakowie. Stąd moje pierwsze poszukiwania koncentrowały się wokół Yzkor – Książ Pamięci dotyczących miejscowości przedwojennego województwa wołyńskiego i kresów wschodnich. Poszukiwania te okazały się ślepą uliczką, nazwisko Rabinowicz pojawiało się bardzo często, a wobec braku innych danych personalnych ustalenie, która z wymienionych osób może być S. Rabinowiczem, handlarzem sprzedającym judaika do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – niemożliwe.

Chanę i Natana urodzone 28 grudnia 1918 r.⁵³ Nie potwierdza to jeszcze teorii, że jest on tożsamy z S. Rabinowiczem, który podpisywał muzealne rachunki z lat 1936–1938. Widnieje na nich bowiem inny adres jego zamieszkania. Dopiero odnalezienie informacji, że w 1936 r. (gdy sprzedawał do Muzeum Narodowego w Krakowie pierwsze obiekty) zameldowany był w Krakowie przy ulicy Wita Stwosza w domu nr 11, wskazuje, że była to ta sama osoba⁵⁴. Adres zameldowania co prawda pokrywał się z lokalizacją zamieszkania jego i rodziny umieszczoną na rachunkach zachowanych w Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie i podawaną przez S. Rabinowicza jako miejsce zamieszkania w Krakowie, ale w Spisach ludności miasta Krakowa brak informacji o wykonywanym zawodzie. Nadal więc można by mieć wątpliwości, czy wymieniona osoba to poszukiwany „handlarz starzyzną”, który sprzedał do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie tyle cennych przedmiotów rzemiosła artystycznego. Z informacji podanych na rachunkach znajdujących się w Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie (w tym miejsca zameldowania) wynika, że rodzina Rabinowiczów pod wymienionym adresem mieszkała aż do 1939 lub 1940 r. Wniosek taki nasuwa się po zapoznaniu się z kolejnymi dokumentami pochodzącymi z okresu niemieckiej okupacji: wnioskami o dowody osobiste, nakazami przesiedlenia i odwołaniami od decyzji oraz zaświadczeniami z Arbeitsamtu, znajdującymi się w Archiwum Narodowym w Krakowie⁵⁵. Z zawartych w dokumentach informacji dowiadujemy się, że Samuel Simcha Rabinowicz (ur. 16 grudnia 1893 r. w miejscowości Frysztak koło Strzyżowa) w marcu 1940 r. mieszkał w Krakowie, w dzielnicy XXII,

⁵³ ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1921, sygn. 29/91/14, s. 462, poz. 6704 (Szymon Rabinowicz) i 6705 (Helena Kreimer, jego żona rytualna, tj. bez ślubu cywilnego, jednak mieszkająca pod wspólnym adresem). W spisie jako początek jego stałego pobytu w Krakowie podany jest 1917 r., natomiast składając w 1941 r. wniosek o wydanie Kennkarty, Rabinowicz podał, że mieszka w Krakowie od 1914 r., w latach 1914–1917 służył w wojsku austriackim, podczas I wojny światowej walczył na froncie austriacko-rosyjskim, w 1917 r. został ranny i zwolniony z wojska jako inwalida wojenny, wrócił do Krakowa.

⁵⁴ ANK, Urząd Zdrowia w Krakowie, Księga urodzin Chrześcijan i Izraelitów z 1936 r., t. 1, sygn. 29/83/8/412, poz. 3511. Chciałabym w tym miejscu bardzo podziękować za pomoc Tomaszowi Wrońskiemu, kustoszowi ANK za odpowiedź i okazaną mi pomoc. Bez jego cennych sugestii problem nie zostałby do końca wyjaśniony.

⁵⁵ ANK, Akta Miasta Krakowa, Kwestionariusze na wydawanie dowodów osobistych (Kennkarten) dla Żydów – załatwione pozytywnie: litera Ra, sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 419.

przy ulicy Zakopiańskiej (Zakopanerstrasse) w domu nr 21, na II piętrze (II kondygnacji), w mieszkaniu (lokalu) nr 16. Według podanych przez niego informacji w Krakowie mieszkał od 1914 r. Jego wyuczony zawód to krawiec, ale „zawodowo” zajmował się zbieraniem starych, zużytych tkanin (dziś nazwalibyśmy go „handlarzem starzyzną”), a w okresie okupacji także przerabianiem surowców wtórnych i odpadów. W dokumentach pojawia się niemieckie słowo „Lumpensammler” – szmaciarz, łachmaniarz, gałganiarz. Zatrudniony był w firmie „Simplak” mieszczącej się w Krakowie przy ulicy Rzeszowskiej 7 (Rzeszowskagasse). Wraz z nim w wyżej wymienionym „lokalu” mieszkali: żona Fejga Rabinowicz (ur. 1895 r., Nowy Korczyn), córki: Chana (ur. 28 grudnia 1918 r., Kraków), Pepi (ur. 19 kwietnia 1922 r., Kraków) i Chaja (ur. 2 października 1936 r.), synowie: Natan (ur. 28 grudnia 1918 r., Kraków), Majer (ur. 10 października 1924 r., Kraków) i Naftali (ur. 3 czerwca 1926 r., Kraków). Na formularzu znajduje się także informacja, że Szymon był żołnierzem austriackim, służył w 32 Regimentzie, walczył na rosyjskim froncie w latach 1914–1917, gdzie w 1917 r. został ranny w prawe ramię i dostał się do niewoli rosyjskiej. Otrzymał medal za odwagę i krzyż walecznych, był więc oficjalnie zarejestrowanym austriackim inwalidą wojennym, w księdze inwalidów wojennych nr 2 169⁵⁶. Powołując się na swoje zasługi wojenne, odniesione rany i odznaczenia, S. Rabinowicz odwołał się od decyzji nakazu przesiedlenia, załączył też informacje o chorobie czternastoletniego syna, który od jedenastu lat chorował na gruźlicę stawów, poparte lekarskim zaświadczeniem⁵⁷. Decyzja została odroczone, niestety nie na długo.

W złożonym przez niego w 1941 r. kwestionariuszu na wydanie dowodu osobistego S. Rabinowicz podał jako miejsce zamieszkania adres przy ulicy Kalwaryjskiej 21, numer mieszkania 16 – to taki sam numer domu i mieszkania jak w 1940 r.⁵⁸ W marcu 1941 r. S. Rabinowicz otrzymał ko-

⁵⁶ ANK, Akta Miasta Krakowa, Kwestionariusze..., sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 419.

⁵⁷ Ibidem, s. 437. S. Rabinowicz załączył stosowne zaświadczenie lekarskie dr R. Fuchs-Katsowej, ANK, Akta Miasta Krakowa, Kwestionariusze..., sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 433.

⁵⁸ Miasto Podgórze zostało przyłączone do Krakowa w 1915 r. Obecna ul. Kalwaryjska wielokrotnie zmieniała nazwę: Trakt Izdebnicki (1789–1910); Kalwaryjska (1910–1940); Zakopanerstrasse (1940–1945); Kalwaryjska (1945–1950); Wincentego Pstrowskiego (1950–1990) i znowu Kalwaryjska (od 1991 r.), Elżbieta Supranowicz, *Nazwy ulic Krakowa*, Kraków 1995, s. 68; Michał Smajdor, *Wykaz zmian nazw alei, mostów, osiedli*,

lejny nakaz opuszczenia mieszkania i został wraz z rodziną przesiedlony do getta⁵⁹, ponieważ ta część ulicy Zakopiańskiej (Kalwaryjskiej) znajdowała się już poza jego granicami. 10 marca 1941 r. Rabinowicz napisał powtórne odwołanie od nakazu przesiedlenia, w którym zwraca się z prośbą, aby nie rozdzielano go z dziećmi i cała jego rodzina mogła pozostać razem z nim w „kwartale żydowski”. W piśmie S. Rabinowicz podał adres zamieszkania w Krakowie-Podgórzu przy ulicy Zakopiańskiej 21/16, gdzie mieszkał wraz z rodziną: żoną i dwójką dzieci: synem Majerem Rabinowiczem i córką Pepi Rabinowicz (nazwisko matki: Kremmer), starsza córka Chana (nr Kennkarty 08860) nie mieszkała już z nim, ponieważ została przymusowo przesiedlona do Bychawy w dystrykcie lubelskim. On sam zaś był inwalidą wojennym, zbieraczem „odpadów” i tkanin (starzyzny), w pracy pomagał mu syn Majer⁶⁰. Pomimo odwołania S. Rabinowicz wraz z rodziną otrzymał nakaz opuszczenia domu i udania się na miejsce zbiórki przy ulicy Mogiłskiej 1, mógł zabrać ze sobą nie więcej niż 25 kilogramów bagażu oraz prowiant na 3 dni. Pozostały dobytek miał trafić do Urzędu Powierniczego, mieszkanie należało zamknąć, a klucze zostawić u dozorczy. Złożone przez S. Rabinowicza odwołanie od decyzji zostało rozpatrzone negatywnie⁶¹.

parków, placów, rond i ulic w Krakowie, http://www.kmk.krakow.pl/artukul_nazwy_ulic.html (odczyt: 02.11.2018). Wymieniona kamienica stoi w tym miejscu do dnia dzisiejszego, obecny adres to ul. Kalwaryjska 21.

⁵⁹ Getto krakowskie zostało powołane zarządzeniem gubernatora dystryktu krakowskiego dr. Otto Wächtera z 3 marca 1941 r. Przesiedlenie planowano zakończyć 21 marca, od tego dnia getto miało zostać zamknięte, Martyna Grądzka-Rejak, *Nikt nie wierzy w pełną zagładę. Akcja „Reinhard” w okupowanym Krakowie*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 6 (139), s. 26.

⁶⁰ ANK, Akta Miasta Krakowa, Kwestionariusze..., sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 429.

⁶¹ Ibidem, s. 409–415, 417, 419, 421–431, 435, 437–439, 443 (odwołanie od decyzji o przesiedleniu); ANK, Akta Miasta Krakowa, Listy imienne Żydów przeznaczonych do wysiedlenia z Krakowa w dniach 5 i 6 XII 1940, 24 i 31 I 1941 oraz 4 i 17 II 1941 r., mających zgłosić się w obozie Lubicz w Krakowie (ul. Mogiłska 1), sygn. 29/33/5.6.6/SMKr 772 (Szymon Rabinowicz poz. 1459, Chaja Rabinowicz poz. 1451, Feiga Rabinowicz poz. 1452, Natan Rabinowicz poz. 1453, Chana Rabinowicz poz. 1454, Pepi Rabinowicz poz. 1455, Majer Rabinowicz poz. 1456, Naftali Rabinowicz poz. 1457); ANK, Dane osobowe Żydów ze zdjęciami w układzie wg numerów Kennkart (numery: 8689–8900), sygn. 29/1576/28: Rabinowicz Samuel Symcha, s. 89, poz. 8866 (Kennkarta nr 08866); Rabinowicz Chana, s. 87, poz. 8860 (Kennkarta nr 08860); Fajgla z d. Kremmer s. 88, poz. 8863 (Kennkarta nr 08863); Rabinowicz Naftali, s. 88, poz. 8864 (Kennkarta nr 08864).

Wspomniane wyżej dokumenty z 1941 r. są ostatnimi zachowanymi w Archiwum Narodowym w Krakowie, o dalszych losy rodziny dowiadujemy się z zeznań i informacji świadków zachowanych w archiwum Jad wa-Szem.

Córka Chana (w dokumentach pojawia się też jako Hanna), która w lutym 1941 r. została deportowana do pracy w miejscowości Bychawa koło Lublina, jako jedyna z rodziny Rabinowiczów przeżyła Szoa i II wojnę światową, choć wydawałoby się, że przesiedlenie w kierunku Lublina oznaczało deportację do obozu w Majdanku. Po II wojnie światowej mieszkała w Stanach Zjednoczonych Ameryki, jej świadectwa udokumentowane są w archiwum Jad wa-Szem⁶² i są głównym źródłem informacji na temat losów jej ojca Szymona, matki i rodzeństwa, jednak bliższe dzieje rodziny pozostają nadal nieznanne⁶³.

⁶² Tak zwany „List Świadka do zbierania i utrwalenia pamięci żydów zamordowanych w Zagładzie – Shoah”, ankiety wypełniane przez osoby żyjące, świadków zagłady Żydów podczas II wojny światowej, rejestrowane i przechowywane w Archiwum Jad wa-Szem – Instytucie Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu mieszczącym się w Jerozolimie na Har Hazikaron (Wzgórzu Pamięci). Materiały te są obecnie udostępniane online jako baza danych: Yad Vashem the World Holocaust Remembrance Center, *The Central Database of Shoah Victims' Names*, <https://yvng.yadvashem.org/nameDetails.html?language=en&itemId=...&ind=1>. Przy czym w miejsce kropek należy wpisać wartość itemId, stąd dalej cytowane będą jako np.: Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 10408088, co oznacza że dana karta jest dostępna pod adresem <https://yvng.yadvashem.org/nameDetails.html?language=en&itemId=10408088&ind=1>.

⁶³ Członkowie rodziny Szymona, poza Chaną, nadal znajdują się na liście zaginionych i poszukiwanych w ewidencji Jad wa-Szem. Na podstawie zachowanych dokumentów udało się ustalić jedynie losy Natana, syna Rabinowicza, który trafił do Auschwitz w 1941 r., został zarejestrowany 5 kwietnia tegoż roku, miał wówczas 23 lata (Rabinowicz Natan, numer więziarski: 12013, urodzony: 28 grudnia 1918, miejsce urodzenia: Kraków. Auschwitz, przybycie do obozu 5 kwietnia 1941), Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau, *Informacja o więźniach*, <http://auschwitz.org/muzeum/informacja-o-wiezniach/> (odczyt: 02.11.2018). W ewidencji Jad wa-Szem imię i nazwisko Natan Rabinowicz występuje dwa razy, ponieważ daty urodzenia są takie same, można domniemywać, że chodzi o tę samą osobę. W pierwszym dokumencie przy imieniu i nazwisku Natana Rabinowicza pojawia się informacja: syn Feli Kremer i Szymona Rabinowicza, lat 21, pisarz, dziennikarz, zginął w Getto w Krakowie (Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 10408088), w drugim zamieszczona jest informacja: Natan Rabinowicz, wyuczony zawód – krawiec, zginął w Dachau, dnia 23 lutego 1942 (Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 741217). W Centralnej Bazie Ofiar Shoah Jad wa-Szem zarejestrowany jest także Natan Kremer: ur. 28 grudnia 1920 Kraków, zm. Dachau, syn Cipory Kremer i Szymona Rabinowicza (Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 418075), wg informacji siostry Khany

Na podstawie przeprowadzonych badań udało mi się ustalić, że Szymon Samuel [Samuel Simcha] Rabinowicz⁶⁴ nie pochodził z Wołynia, jak sugerowano, ale urodził się 16 grudnia 1895 r. w miejscowości Frysztak koło Strzyżowa. Do Podgórza przybył w 1914 r. (lub 1917 r.) i tu osiadł na stałe⁶⁵. W latach 1914–1917 służył w armii austriackiej na froncie rosyjskim, gdzie w 1917 r. został ranny, początkowo trafił do szpitala, a następnie został zwolniony z armii i wpisany w poczet inwalidów wojennych. W 1918 r. (lub 1925 r.) ożenił się z Fejgą [Fela, Pola], z domu Kremmer, urodzoną w Nowym Korczynie w 1895 r.⁶⁶ Z tego związku urodziło się sześcioro dzieci, których dalszych, bardziej szczegółowych losów, nie

Cherklevitz. Data urodzenia i imiona rodziców są tożsame z datą urodzenia i imionami rodziców Natana Rabinowicza, nazwisko Kremmer jest nazwiskiem panięńskim matki, która, jak pokazano wyżej w spisie ludności z 1921, jest zapisana pod nazwiskiem panięńskim (jako żona rytualna, tj. bez ślubu cywilnego), można więc przyjąć, że Natan Rabinowicz i Natan Kremmer to ta sama osoba. Podstawą do informacji jest lista obywateli polskich, którzy zginęli w Dachau, 1939–1945, Teodor Musioł, *Dachau 1933–1945*, Opole 1971, s. 403, poz. 849.

⁶⁴ Samuel (Symcha) Szymon Rabinowicz (ur. 16 grudnia 1895, Frysztak koło Krosna – 1942 Treblinka), ANK, Akta poniemieckie, sygn. 29/1576/28, s. 89 (Kennkarta nr 8866); Centralna Biblioteka Judaistyczna ŻIH, Ankiety personalne osób skierowanych do wysiedlenia z Krakowa, sygn. 218/34/176/61; Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 513659 i 10408038, wg relacji córki Khany Cherklevitz zginął w getcie w Krakowie lub w transporcie z Płaszowa został wysłany do obozu zagłady w Treblince.

⁶⁵ Ausweis na nazwisko Szymon Rabinowicz, nr 34881, ur. 16 grudnia 1895, zam. Kraków, ul. Kalwaryjska 21, wydano 18 grudnia 1940, ANK, Akta Miasta Krakowa, Kwestionariusze..., sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 417, 437; ANK, Wykazy dowodów osobistych..., sygn. 29/33/0/5.6.4/SMKr 450, s. 443; ANK, Akta poniemieckie, Dane osobowe Żydów..., sygn. 29/1576/28 s. 88–89, poz. 8866 (Rabinowicz Samuel Symcha).

⁶⁶ Fajga (Fela) Rabinowicz z domu Kremmer (ur. 1895 Nowy Korczyn koło Buska, zm. 1941, getto w Krakowie-Podgórzu), żona Samuela, Symcha (Szymon) Rabinowicza, miejsce zamieszkania: Kraków, ul. Zakopiańska 21, ANK, Akta poniemieckie..., sygn. 29/1576/28, s. 88–89 (Kennkarta nr 08863 wydana 6 marca 1941); ANK, Akta Miasta Krakowa, Wykazy dowodów osobistych..., sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 450, s. 443; Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 513568. Wg informacji w dokumencie: „List Świadka do zbierania i utrwalenia pamięci Żydów zamordowanych w Zagładzie – Shoah” – świadectwa córki Khany Cherklevitz, zginęła w getcie krakowskim w 1941 r.

udało mi się poznać, były to: bliźnięta Chana⁶⁷ i Natan⁶⁸, Pepi⁶⁹, Majer⁷⁰, Naftali⁷¹, Chaja⁷².

S. Rabinowicz był osobą niezwykle mobilną. Dzięki jego „etnograficznym podróżom” w różne rejony Polski, pośredniczeniu w kupnie judaików, obecne zbiory rzemiosła żydowskiego są tak liczne i różnorodne. Do dnia dzisiejszego stanowią one największą i najcenniejszą kolekcję pozyskanych w okresie międzywojennym judaików i są doskonałymi przykładami XVII-, XVIII- i XIX-wiecznego rzemiosła żydowskiego, odzwierciedlającego szerokie spektrum życia codziennego i religijnego. Wszystkie zakupione od S. Rabinowicza przedmioty noszą ślady zużycia, zgodnie z informacją przekazaną przez F. Koperę do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia

⁶⁷ Chana Rabinowicz (ur. 28 grudnia 1918, Kraków, Polska, zm. ok. 2002), krawcowa, ANK, Akta poniemieckie..., sygn. 29/1576/28, s. 89, poz. 8860 (Rabinowicz Chana); Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 10407719. Lista Żydów deportowanych zrobiona przez Niemców, Transport do Lublina, dnia 25 lutego 1941. Transport No. 16. Przeżyła, wypełniła: „Listy Świadka do zbierania i utrwalenia pamięci Żydów zamordowanych w Zagładzie – Shoah” w Jad wa-Szem jako Khana Cherklevitz w 1955 r.

⁶⁸ Natan Rabinowicz (ur. 28 grudnia 1918, Kraków, Polska – zm./zamordowany 23 lutego 1942 Dachau, Obóz Zagłady, Niemcy), syn, zawód: krawiec, ANK, Akta Miasta Krakowa, Kwestionariusze..., sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 443; ANK, Akta poniemieckie..., sygn. 29/1576/28, s. 88–89; Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 10408088 i 741217, wg relacji siostry Khany Cherklevitz był pisarzem i dziennikarzem. Dnia 5 kwietnia 1941 przywieziony do Auschwitz z transportem Polaków z więzień w Tarnowie, Montelupich w Krakowie i SIP (Stowarzyszenie Interwencji Prawnej), liczącym 933 mężczyzn, zarejestrowany pod numerem 12 013 (numer więźniarski, dane osobowe: ur. 28 grudnia 1918, miejsce urodzenia Kraków), *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940–1944*, t. 1, Kraków 2002, red. Franciszek Piper, Irena Strzelecka, s. 538, poz. 12013.

⁶⁹ Pepi Rabinowicz (ur. 19 kwietnia 1922, Kraków, Polska – zm.?), ANK, Akta poniemieckie..., sygn. 29/1576/28, s. 89; ANK, Akta Miasta Krakowa, Kwestionariusze..., sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 443; Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 10408124, wg relacji siostry Khany Cherklevitz zmarła w Bergen Belsen.

⁷⁰ Majer Rabinowicz (ur. 10 października 1924, Kraków, Polska – zm.?), ANK, Akta poniemieckie..., sygn. 29/1576/28, s. 89; ANK, Akta Miasta Krakowa, Kwestionariusze..., sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 443; Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 870026, 514555 i 10408146, wg informacji siostry Khany Cherklevitz zginął w getcie w Krakowie.

⁷¹ Naftali Rabinowicz (ur. 3 kwietnia 1926 Kraków, Polska – zm.?), ANK, Akta poniemieckie..., sygn. 29/1576/28, s. 89 (Kennkarta nr 8864); Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 8750025, 10407917 i 8749991.

⁷² Chaja Rabinowicz (ur. 2 października 1936 Kraków, Polska – zm.?), ANK, Akta poniemieckie..., sygn. 29/1576/28, s. 89; Yad Vashem, *Vicims' Names*, itemId: 10408056.

Publicznego kupowano wyłącznie obiekty zniszczone, wycofane z użytku i sprawowania kultu religijnego, a więc takie, które i tak zostałyby przerebione lub zniszczone.

S. Rabinowiczowi nie sposób odmówić znajomości zagadnienia, dobrej orientacji w judaikach, wszystkie zakupione od niego przedmioty są bardzo ciekawymi przykładami rzemiosła artystycznego, a niektóre z nich są wręcz unikalne, jak wspomniane wyżej sziwiti czy drewniana chanukija. Nie był z pewnością, jak pogardliwie się o nim wyrażano „Żydem chałatowym”, na fotografiach widzimy mężczyznę w sile wieku, ubranego w garnitur i krawat. Jak wielu z jego pokolenia podzielił tragiczne dzieje swojego narodu, mam jednak nadzieję, że dzięki uzyskanym informacjom na jego temat i próbie zrekonstruowania losów nie pozostanie anonimowy i zapomniany, bowiem znacznie się przyczynił do zachowania pamięci o swoich aszkenazyjskich współbraciach. Z punktu widzenia historii kolekcjonerstwa i dziejów powstania zbiorów judaistycznych Muzeum Narodowego w Krakowie jest postacią niezwykle interesującą.

ANEKS I

Notatka z posiedzenia w MWRiOP⁷³

Po przedstawieniu nieodzownej konieczności zabezpieczenia zabytków synagogałnych przed zniszczeniem i ewentualnym wywozem, przez pana naczelnika Zawistowskiego, zabrał głos pan dyrektor Kopera, mówił o potrzebie natychmiastowego zorganizowania działu sztuki żydowskiej przy Muzeum Narodowym w Krakowie. Założenie bowiem takiego oddziału ochroniłoby w przyszłości niszczenie i rozpraszanie zabytków bezpośrednio z kulturą polską związanych. Po wyczerpującej dyskusji p. dyr. Potocki oświadcza, że postara się uzyskać z kredytów departamentu Wyznań (p. 14 dział II) kwotę około 10 000 zł na cele zabezpieczenia zabytków synagogałnych.

Wobec powyższego ustalono, że powyższa kwota w razie jej asygnowania zostałaby przez Departament Wyznań przekazana Zarządowi Miejskiemu miasta stołecznego Krakowa z wyraźnym zaznaczeniem, że ma być użyta wyłącznie na cele zabezpieczenia zabytków synagogałnych z tym, że departament Wyznań otrzyma szczegółowe sprawozdanie z użycia tej sumy.

Pan dyrektor Kopera w imieniu Prezydenta miasta stołecznego Krakowa oświadcza, że przekazana suma zostałaby przez Zarząd Miejski doręczona Muzeum Narodowemu

⁷³ AMNK, Zbiory i zakupy 1935, sygn. L/189c.

w Krakowie do jego dyspozycji i wyłącznie zużyta na cele zabezpieczenia zabytków synagogałnych.

Pan dyrektor Kopera oświadcza, że przekazaną Muzeum Narodowemu w ten sposób sumą dysponowałby jedynie na cele zabezpieczenia zabytków synagogałnych przy czym ewentualne zakupy dokonywane będą w porozumieniu i za zgodą Wydziału Sztuki Ministerstwa WRiOP.

ANEKS II

Sprawozdanie dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie Feliksa Kopery do MWRiOP⁷⁴

23 września [1930] 8r.

Do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Wydział Sztuki w Warszawie

Sprawozdanie z zakupu zabytków judaistycznych, nabytych w 1938 roku z subwencji ministerstwa W.R. I O.P. w kwocie 3.000 zł, przyznanej Muzeum Narodowemu w Krakowie pismem ministerstwa z dnia 21 stycznia 1938 r. No Szt-190/38.

W roku sprawozdawczym /t.j. Od 21 stycznia do 20 września 1938 r./ Dyrekcja Muzeum Narodowego uzupełniła zbiory z działu „judaiców” wielu wartościowymi przedmiotami kultu żydowskiego, jak srebra służące do praktyk religijnych w synagogach i domach prywatnych/ tarcze na Torę, rączki do wskazywania przy czytaniu Tory, balsaminki, nasadki i korony na rodały⁷⁵, świeczniki, puszki, naczynia i t.d./, lampy chanukowe, tkaniny i t.p., starając się o pozyskanie dla kolekcji rzadkich już i trudnych do zdobycia zabytków.

W pierwszej grupie przedmiotów /srebra/ znaczną pozycję stanowią tarcze na Torę, które w większości pochodzą z XVIII wieku. Motywy właściwe zabytkom żydowskim /lwy, jednorożce, korony, tablice z przykazaniami/ łączą się na nich z różnorodną stylową ornamentacją. Wydatnie zwiększyła się też nasza kolekcja srebrnych rączek do wskazywania przy czytaniu Tory, które w licznych odmianach zdołaliśmy zebrać, starając się zwłaszcza o okazy z napisami. Różne typy wskazują także puszki na wonne korzenie /balsaminki/ o najrozmaitszych kształtach /wieżyczki z chorągiewkami, gruszki, miniaturowej szkatułki ażurowej/ powstały zaś /podobnie jak rączki/ w wieku XVII, XVIII i w pierwszej połowie XIX w. Do sreber służących do praktyk pobożnych należą wreszcie dwie korony z XVIII–XIX w., nasadki na rodały, z których jedna para pochodzi z XVII w., wazka z drugiej połowy XVIII w. i puszka srebrna do zbierania pieniędzy w synagodze z motywami XVII w.

W srebrze, brązie i drzewie wykonano nabyte lampy chanukowe i świecznik sobotni, które stanowią główne zabytki z XVIII stulecia. Piękny nasz zbiór reflektorów wzbogacił się okazami z XVII i XVIII wieku. Do rzadkich okazów należy lichtarz na palmy na święto Kuczek z XVI–XVIII w. i ołtarzyk żydowski z XVIII wieku. Nabyliśmy wreszcie parę naczyń obrzędowych, reprezentujących wiek XVII–XIX.

⁷⁴ AMNK, Korespondencja Feliksa Kopery, sygn. XLIX/115.

⁷⁵ Zwoje Tory.

Dzięki szczęśliwym okazjom zakupiliśmy kilka zasłon do naszego zbioru tkanin żydowskich. Najwięcej wartościowa jest zasłona na szafę ołtarzową /purojehes/ w stylu Ludwika XIV, bogata i typowa, z brokatu o pięknym ornamentcie roślinnym, z lambrekinem /parochet/ o wypukłym, wspaniałym hafcie, przedstawiającym koronę, skrzydlate lwy i stylizowane tulipany. Dwie dalsze zasłony pochodzą z pierwszej i drugiej połowy XVIII w. Starsza z nich naszyta jest brokatem o ciekawej, zamkniętej kompozycji. Część wreszcie subwencji przeznaczyliśmy na konserwację zabytków tego działu; m.in. naprawiono zasłonę zrobioną z chińskiej makaty.

Kończąc sprawozdanie nadmieniamy, że przez zakup przedmiotów kultu żydowskiego ratuje się od rozproszenia i ostatecznego zniszczenia resztki zabytków, które w wielkiej części są dziełem rąk polskiego rzemieślnika /n.np reflektory/. Przedmioty przez nas nabyte były wycofane z użytku jako podniszczone albo nie nadające się do kultu. Pozostawione swemu losowi albo zmarniałyby, albo też dostały się w ręce niepowołane i jak wiele innych okazów znalazłyby się w znacznej części w zbiorach zagranicznych. Najlepszym zatem sposobem ocalenia tych zabytków jest wyszukiwanie ich na wszystkich ziemiach Polskich przez odpowiednich żydowskich starozakonnych /ortodoksów/ handlarzy starzyny, zakupywanie do Muzeum i tu konserwowanie umięjętne. W ogóle zabytków polsko-żydowskich u nas jest teraz mało i tak trudno o nie, że jest to ostatnia pora, aby ocalić to, co jeszcze do naszych czasów dotrwało. Dlatego zwracam się z prośbą o dalszą subwencję w kwocie 3.000 zł na skupywanie i konserwację nie nadających się do kultu, zniszczonych zabytków polsko-żydowskich.

/Dyrektor Muzeum Narodowego/

w załączeniu zestawienie rachunków z 31 odpisami.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie

Korespondencja Feliksa Kopery, sygn. XLIX/115.

Rachunki, sygn. XLIX/89, XLIX/93, XLIX/95, XLIX/97, XLIX/105, XLIX/109, LII/29, LII/305, LII/311, LII/331, L II/335, LII/341, LII/343, LII/345, LII/357, LII/359.

Zbiory i zakupy 1935, sygn. L/189c.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta Miasta Krakowa, sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 450, s. 433; sygn. 29/33/5.6.4/SMKr 537, s. 417, 419, 429, 443; sygn. 29/33/5.6.6/SMKr 772, poz. 1451-1457, 1459

Akta poniemieckie, Dane osobowe Żydów ze zdjęciami w układzie wg numerów Kennkart (numery: 8689–8900), sygn. 29/1576/28, poz. 8860, 8863, 8864, 8866.

Spis ludności miasta Krakowa z r. 1921, sygn. 29/91/14, s. 462, poz. 6704, 6705.

Urząd Zdrowia w Krakowie, Księga urodzin Chrześcijan i Izraelitów z 1936 r., t. 1, sygn. 29/83/8/412, poz. 3511.

Centralna Biblioteka Judaistyczna ŻIH w Warszawie

Ankiety personalne osób skierowanych do wysiedlenia z Krakowa, sygn. 218/34/176/61.

Opracowania

- Grądzka-Rejak Martyna: *Nikt nie wierzy w pełną zagładę. Akcja „Reinhard” w okupowanym Krakowie*. „Biuletyn IPN” 2017, nr 6 (139), s. 21–31.
- Kravtsov Sergey, Levin Vladimir: *Synagogues in Ukraine*, t. 1–2. Jerusalem: The Center for Jewish Art, The Hebrew University of Jerusalem, and the Zalman Shazar Center, 2017.
- Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940–1944*, t. 1–4. Red. Franciszek Piper, Irena Strzelecka. Kraków: Muzeum i Towarzystwo Opieki nad Oświęcimiem, 2002.
- Lebet-Minakowska Anna: *Katalog judaików. Cz. 1: Tkaniny*. Kraków: Narodowe Centrum Kultury, 2008.
- Lebet-Minakowska Anna: *Parochet – dar „Pobożnej Pani Sary” – jako przykład przekazu symbolicznego*. W: *Żydzi Wschodniej Polski. Seria 5. W kręgu judaizmu*. Red. Jarosław Ławski i Iwona E. Rusek. Białystok: Wydawnictwo Prymat, Mariusz Śliwowski, 2017, s. 165–199.
- Musioł Teodor: *Dachau 1933–1945*. Opole: Śląsk, 1971.
- Piechotkowiec Maria i Kazimierz: *Bramy nieba. Bożnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Krupski i S-ka, 1999.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9. Red. Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski. Warszawa: nakładem Władysława Walewskiego, 1888.
- Supranowicz Elżbieta: *Nazwy ulic Krakowa*. Kraków: Polska Akademia Nauk, 1995.

Wydawnictwa elektroniczne

- Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau, *Informacja o więźniach*, <http://auschwitz.org/muzeum/informacja-o-wiezniach/> (odczyt: 02.11.2018).
- Smajdor Michał, *Wykaz zmian nazw alei, mostów, osiedli, parków, placów, rond i ulic w Krakowie*, http://www.kmk.krakow.pl/arttykul_nazwy_ulic.html (odczyt: 02.11.2018).
- Yad Vashem the World Holocaust Remembrance Center, *The Central Database of Shoah Victims' Names*, <https://yvng.yadvashem.org/nameDetails.html?language=en&itemId=...&ind=1> [w miejsce kropek podać należy wartość itemId podaną w tekście; w artykule wykorzystano rekordy o itemId: 418075, 513568, 513659, 514555, 741217, 870026, 8749991, 8750025, 10407719, 10407917, 10408038, 10408056, 10408088, 10408124, 10408146] (odczyt: 02.11.2018).

PODSUMOWANIE

Szymon Rabinowicz – odnaleziony

Muzeum Narodowe w Krakowie w latach 1935–1939 rozpoczęło kolekcjonowanie rzemiosła żydowskiego w celu utworzenia „działu judaików”. W antykwariatach i u osób prywatnych kupowano wycofane z kultu i użycia judaika reprezentujące wszystkie dziedziny życia. Znaczna ich część trafiła do zbiorów muzealnych zakupiona za pośrednictwem

mieszkającego w Krakowie-Podgórzu Szymona Rabinowicza, handlarza starzyzną. Choć przyczynił się do zakupu do Muzeum Narodowego w Krakowie wielu cennych obiektów, pozostawał osobą anonimową, skąd pochodził, gdzie mieszkał, czym się zajmował, kiedy i gdzie zmarł. Wśród pracowników muzeum mnożyły się hipotezy. Po wielu latach archiwalnych poszukiwań udało się ustalić, że pochodził z miejscowości Frysztak koło Strzyżowa, urodził się 16 grudnia 1895 r. Do Podgórza przybył w 1914 r. (lub 1917) i tu osiadł na stałe. W latach 1914–1917 służył w armii austriackiej na froncie rosyjskim, zginął w krakowskim getcie lub transporcie z obozu w Płaszowie do Treblinki w 1942 r. Zawodowo zajmował się handlem starzyzną.

SUMMARY

Szymon Rabinowicz – rediscovered

In 1935, the National Museum in Krakow began collecting Jewish handicraft with the aim of establishing the “Judaica department”. Until WWII (1939), numerous objects were purchased with the help of antique shops and private individuals. One of the main sources (or even the most important) was Szymon Rabinowicz, a Jewish antique dealer. Surprisingly, although his work was very important for the preservation of Jewish culture, very little was known about him – he was virtually anonymous. Even worse: many legends about him that were spread among old curators of the Museum turned out to be completely untrue. It was only about 75 years after his death that it became possible to reconstruct his life. Now we know that he was born in Frysztak (near Strzyżów, Poland) on 16 December 1895. He arrived in Podgórze in 1914 or 1917 and settled there. During WWI (1914–1917), he served in the Austro-Hungarian army on the Russian front, but was killed by the Germans either in the Krakow Ghetto or during the transport from KL Plaszow to the Death Camp in Treblinka, in 1942.

SŁOWA KLUCZOWE: kolekcjonerstwo, judaika, Muzeum Narodowe w Krakowie, Szymon Rabinowicz, getto, II wojna światowa

KEY WORDS: collectability, Judaica, National Museum in Krakow, Szymon Rabinowicz, ghetto, World War II

Jakub Bodaszewski*

Działalność Obozu Narodowo-Radykalnego i Ruchu Narodowo-Radykalnego w Krakowie i na terenie województwa krakowskiego w latach 1934–1939

Rozłam w Stronnictwie Narodowym¹, Młodzieży Wszechpolskiej² i Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego³ dokonany 14 kwietnia 1934 r. spowodował powstanie nowego ugrupowania politycznego – Obozu Narodowo-Radykalnego (dalej: ONR), który pozyskawszy grupy studentów, młodzieży robotniczej i szkolnej, rozwijał się głównie w Warszawie oraz w większych miastach, m.in. również w Krakowie. Poza nimi nie zdobył większego poparcia społecznego.

Dotychczas autorzy piszący o ONR i jego odłamach interesowali się głównie ideologią ugrupowania, która w związku z tym została już w miarę dokładnie opisana. Skupiano się na programie politycznym i gospodarczym, sprawach dotyczących mniejszości narodowych i antysemityzmie. Powstało kilka artykułów odnoszących się do organizacji i działalności ONR poza Warszawą, jednak problematyka ta wymaga nadal szczegółowego opracowania⁴. Zasadniczym problemem jest brak źródeł, ponieważ nie zachowała

* starszy archiwista, Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku; zainteresowania badawcze: gospodarka i społeczeństwo Galicji w latach 1772–1850, kartografia Galicji, genealogia, partie polityczne II Rzeczypospolitej; e-mail: bodaszewski88@vp.pl

¹ Stronnictwo Narodowe – polska partia polityczna utworzona w 1928 r. w wyniku przekształcenia Związku Ludowo-Narodowego. Jego zadaniem było prowadzenie bieżącej działalności politycznej obozu narodowego.

² Młodzież Wszechpolska, właśc. Związek Akademicki Młodzież Wszechpolska – organizacja studencka o orientacji narodowej powstała w 1922 r., największa organizacja akademicka w czasach II Rzeczypospolitej.

³ Sekcja Młodych Stronnictwa Narodowego – organizacja młodzieżowa Stronnictwa Narodowego powstała w 1932 r.

⁴ Zob. Grzegorz Mazur, Adrian Tyszkiewicz, *Obóz Narodowo-Radykalny we Lwowie*, „Zeszyty Historyczne” 2003, z. 144; Mariusz Bechta, *Narodowo-Radykalni*.

się dokumentacja związana z organizacją ONR ani Ruchu Narodowo-Radykalnego (dalej RNR) Falanga⁵. Działalność konspiracyjna organizacji i jej odłamów (ONR ABC i RNR Falanga) nie sprzyjała bowiem gromadzeniu materiałów źródłowych. Z tego powodu głównym źródłem analizy wykorzystanym przez autora artykułu były sprawozdania Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego i Starostwa Grodzkiego Krakowskiego oraz akta spraw karnych z lat 1934–1939 przechowywane w Archiwum Narodowym w Krakowie, nieliczne publikacje dotyczące tej problematyki, a także artykuły opublikowane w czasopismach wydawanych przez RNR: „Falanga” i „Sztafeta”.

Celem artykułu jest przedstawienie działalności tak organizacyjnej, jak i bojówkarskiej ONR na terenie miasta Krakowa i województwa krakowskiego w latach 1934–1939. W okresie tym Kraków stanowił jeden z większych ośrodków miejskich w Polsce z zakładami przemysłowymi, silnym drobnomieszczaństwem oraz kilkoma uczelniami wyższymi, a więc z licznym gronem studentów. Stanowiło to, jak się wydaje, podatną glebę dla rozwoju organizacji narodowo-radykalnych wywodzących się z istniejącego w Krakowie i w całym województwie Stronnictwa Narodowego i jego przybudówek. Charakter informacji odnalezionych w trakcie kwerendy w jednorodnym niestety materiale źródłowym sprawił, że powstało może nieco kronikarskie zestawienie wydarzeń i faktów, pozwoli ono jednak badaczom na porównania z działalnością innych ośrodków, a tym samym będzie przyczynkiem do szerszych badań nad problematyką funkcjonowania obozu narodowego w latach 30. XX w. w Polsce.

Obrona tradycji i ofensywa narodowa na Podlasiu w latach 1918–1939, Bielsko Biała 2004; Daniel Pater, *Polityka przelomu. Działalność Obozu Narodowo-Radykalnego w środowisku Poznania w latach 1934–1939*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek. Koncepcje – ludzie – działalność*, red. Tomasz Sikorski, Adam Wątor, Szczecin 2008; Rafał Sierchuła, *Obóz Narodowo-Radykalny w Wielkopolsce 1934–1939*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XX wiek...*; Miłosz Sosnowski, *Krew i Honor. Działalność bojowa Obozu Narodowo-Radykalnego w Warszawie w latach 1934–1939*, Warszawa 2000; Daniel Pater, *Rewolucja na prawicy. Działalność Obozu Narodowo-Radykalnego w Wilnie w latach 1934–1938*, „Historia i Polityka” 2008, t. 7, s. 79–103; Krzysztof Waldemar Mucha, *Obóz narodowy w Łódzkiem w latach 1926–1939*, Łódź 2009; czy ostatnio Szymon Rudnicki, *Falanga. Ruch Narodowo-Radykalny*, Warszawa 2018.

⁵ Szymon Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 7.

Przyczyn powstania ONR należy upatrywać w narastającym od początku lat 30. XX w. konflikcie pomiędzy „starymi” i „młodymi” działaczami endecji. „Młodzi” od „starych”, poza wiekiem, różnili się postawą i metodami postępowania. „Młodych” cechowała większa bojowość i radykalizm działania. Sporne kwestie dotyczyły także taktyki postępowania obozu narodowego. Z biegiem czasu narastały różnice programowe. Konflikt zaostrzył się po ogłoszeniu przez władze sanacyjne w 1933 r. zakazu działalności Obozu Wielkiej Polski opanowanego przez „młodych”. „Starzy” uważali, że należy podporządkować się nakazom władz, „młodzi” zaś nie chcieli się z tym pogodzić. Naczelne władze Stronnictwa Narodowego postanowiły włączyć członków byłego Obozu Wielkiej Polski do Stronnictwa Narodowego lub do Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego w celu ich rozproszenia oraz objęcia nad nimi kurateli. „Młodzi” szukali jednak nowych form aktywności. Doprowadziło to do utworzenia ONR. Ostatecznie do rozłamu doszło 14 kwietnia 1934 r., tego dnia ogłoszono na łamach „Sztafety” deklarację ideową ONR.

Po podziale w Stronnictwie Narodowym w Warszawie i powstaniu tam nowego ugrupowania część działaczy Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego w Krakowie z Bolesławem Świdorskim⁶ na czele przystąpiła również do tworzenia nowej organizacji, która miała obejmować teren Krakowa i całego województwa krakowskiego. Akcję tę rozpoczęto już trzy dni po rozłamie w Stronnictwie Narodowym⁷. Jednym z elementów odróżniających nowe ugrupowanie miał być mundur organizacji. Członkowie ONR początkowo mieli nosić błękitne koszule oraz obowiązkowo pas koalicyjny i furażerkę ze srebrną kiścią. Na lewym ramieniu bluzy miał być wyszyty „Miecz Chrobrego”, trzymany w ręce na białym tle, a powyżej miecza orzeł piastowski. Był to strój dla członków szeregowych. Dla kierowników okręgów, podokręgów, sekcji, drużyn i piątek przewidziano ponadto błę-

⁶ Bolesław Świdorski (1912–1969), działacz Młodzieży Wszechpolskiej, a następnie ONR i RNR Falanga, w czasie II wojny światowej internowany na Węgrzech, po powrocie do kraju więziony przez Niemców w obozach w Auschwitz, Neuengamme i Mauthausen-Gusen, po uwolnieniu w II Korpusie Polskim, następnie na emigracji w Wielkiej Brytanii. Zob. Wojciech Turek, *Adolf Bolesław Świdorski*, [w:] PSB, t. 51, Warszawa 2016–2017, s. 235–237.

⁷ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 4.

kitną kurtkę i furażerkę ze złotą kisią⁸. Projekt takiego umundurowania (jak podawały źródła policyjne w sprawozdaniu miesięcznym dla Starosty Grodzkiego Krakowskiego) wykonał Rostworowski⁹. Możliwe, że chodzi tu o Karola Huberta Rostworowskiego, znanego dramaturga i działacza endeckiego¹⁰. Ostatecznie jednak na wzór organizacji poznańskiej i warszawskiej przyjęto mundur składający się z długich czarnych spodni, koszuli koloru piaskowego, pasa, tzw. koalicyjki i furażerki¹¹. Miał on kosztować 15 zł¹². ONR nie był jedyną umundurowaną organizacją – w Stronnictwie Narodowym w 1935 r. także wprowadzono mundury i odznaki partyjne¹³. Militaryzacja ubioru partyjnego dotyczyła większości działających w czasach II Rzeczypospolitej ugrupowań. Dla przykładu Akcja Socjalistyczna, czyli milicja partyjna Polskiej Partii Socjalistycznej także nosiła od 1934 r. mundury¹⁴.

Na początku rozłamowcy dosyć szybko, wykorzystując radykalne hasła, przyciągnęli do swoich szeregów wielu członków Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego, Młodzieży Wszechpolskiej, Chorągwi Krakowskiej Związku Hallerczyków, Stronnictwa Narodowego z samego Krakowa oraz z terenu województwa krakowskiego. Dołączyli do nich poseł Stanisław Rymar¹⁵ oraz część redakcji „Kuriera Powszechnego”. Za przyłączeniem się do ONR opowiedziało się podobno, według informacji uzyskanych przez Starostwo Grodzkie Krakowskie, 75% działaczy ugrupowań i organizacji narodowych na terenie Krakowa¹⁶. Obliczono, że w pierwszym okresie do organizacji należało około 480 osób.

⁸ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/786, s. 333.

⁹ Ibidem, s. 386.

¹⁰ Karol Hubert Rostworowski (1877–1938), polski dramaturg i poeta, muzyk, publicysta, działacz Stronnictwa Narodowego. Zob. Jacek Popiel, *Karol Rostworowski*, [w:] PSB, t. 32, Wrocław 1989–1991, s. 213–221.

¹¹ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/786, s. 386.

¹² Ibidem, s. 425.

¹³ Sz. Rudnicki, *Falanga...*, s. 263.

¹⁴ Józef Żarnowski, *Polska Partia Socjalistyczna 1935–1939*, Kielce 1965, s. 371.

¹⁵ Stanisław Rymar (1886–1965), polityk, pisarz, publicysta, historyk, poseł na sejm II Rzeczypospolitej, działacz Związku Ludowo-Narodowego, a następnie Stronnictwa Narodowego. Zob. Jacek Majchrowski, *Stanisław Rymar*, [w:] PSB, t. 32, Wrocław 1989–1991, s. 506–510.

¹⁶ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/786, s. 386.

Sekretarzem krakowskiego ONR został tymczasowo Stefan Klohes¹⁷. Sympatycy tego ugrupowania działali w Nowym Targu, Żywcu, Nowym Sączu, Chrzanowie, Wieliczce i Pilźnie. Odrębne placówki istniały w Podgórzu, Czarnej Wsi, Łobzowie, Krowodrzy, Zwierzyńcu, Nowej Wsi, Płaszowie, Dębnikach, Zakrzówku i Borku Fałęckim. Pod koniec maja założono placówki w Prusach, Kocmyrzowie, Wiktorowicach, Michałowicach, Raciborowicach i Zastowie. Liczyły one od 30 do 40 członków¹⁸. Według informacji Komendy Policji Państwowej dla Starosty Grodzkiego Krakowskiego na początku czerwca 1934 r. na terenie samego Krakowa miało być podobno już 1 300 członków ONR. 150 działaczy liczyła placówka ONR tylko w jednej dzielnicy Krakowa – Czarnej Wsi¹⁹. Cała organizacja na terenie Krakowa była na tyle silna, że planowała zakłócić wizytę prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego w maju 1934 r. Pod koniec tego miesiąca miał odbyć się zjazd delegatów powiatowych ONR, na który zaproszono Jana Rembielińskiego z Warszawy i Ryszarda Piestrzyńskiego z Poznania oraz około 250 umundurowanych członków ONR z Warszawy. Planowano wywołać ekscesy antyżydowskie i w ten sposób zakłócić wizytę prezydenta²⁰. Przygotowania zostały przerwane przez areszt prewencyjny czołowych członków ONR w Krakowie: Stanisława Drobińskiego, który przeszedł z Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego i Bolesława Świderskiego. Zahamowało to znacząco rozwój organizacji na terenie Małopolski.

Po zwolnieniu z aresztu B. Świderskiego, według sprawozdań policyjnych, podjęto próbę tajnego porozumienia pomiędzy ONR a Polską Partią Socjalistyczną. W związku z powyższym odbyła się podobno poufna konferencja działaczy ONR z Krakowa i Jana Mosdorfa²¹ z Warszawy z działaczami Polskiej Partii Socjalistycznej: Janem Ziemiańskim, Maria-

¹⁷ Ibidem, s. 391.

¹⁸ Ibidem, s. 424–425.

¹⁹ Ibidem, s. 438.

²⁰ Ibidem, s. 394.

²¹ Jan Mosdorf (1904–1943), doktor filozofii, publicysta, działacz Obozu Wielkiej Polski, prezes Związku Akademickiego Młodzież Wszechpolska, przywódca ONR w 1934 r., więzień niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie zginął. Zob. Edward Muzsański, *Jan Mosdorf*, [w:] PSB, t. 22, Wrocław 1977, s. 36–38.

nem Bogatko²², Stanisławem Cekierą²³. Miała ona mieć miejsce 10 czerwca 1934 r. w restauracji Hotelu Pollera przy ulicy Szpitalnej 30, a następnie w prywatnym mieszkaniu w dzielnicy Krakowa Czarna Wieś. M. Bogatko miał po niej podobno obiecać, że wystara się o drukowanie „Kroniki Krakowskiej” i „Sztafety”, organu ONR, w Drukarni Ludowej w Krakowie oraz zwerbujecie do tejże organizacji z szeregów Polskiej Partii Socjalistycznej 300 ludzi. Przyrzekł również pomoc w kolportażu „Sztafety” oraz dalszej organizacji ONR w Krakowie²⁴. Informacja ta, jak wspomniano, pochodzi ze źródeł policyjnych wykorzystanych w sprawozdaniu dla Starostwa Grodzkiego Krakowskiego. Wiadomo, że relację o konferencji przekazał najpierw członkom Stronnictwa Narodowego Chałupczak, współpracownik „Kuriera Powszechnego”²⁵, a dopiero wtedy policja uzyskała wiadomość o spotkaniu ONR z Polską Partią Socjalistyczną od swoich konfidentów. Należy jednak do tych materiałów podchodzić z dużą ostrożnością. Można mieć wątpliwości, czy w ogóle doszło do takiego spotkania i podjęcia wiążących porozumień o współpracy. Tym bardziej że takiego współdziałania nigdy nie było, a wręcz przeciwnie, obie organizacje się zwalczały. Całkiem możliwe, że przekazana do Starostwa Grodzkiego Krakowskiego informacja była prowokacją policyjną (albo też nieprawdziwą wiadomością specjalnie przekazaną przez Stronnictwo Narodowe w celu wprowadzenia w błąd policji i władz państwowych) mającą albo zdyskredytować zarówno Polską Partię Socjalistyczną, jak i ONR za współdziałanie, albo też wzbudzić poczucie zagrożenia potencjalną współpracą tych ugrupowań antysanacyjnych.

Kolejnym sukcesem tworzonej organizacji było opowiedzenie się części Młodzieży Wszechpolskiej za ONR. Na posiedzeniu 15 czerwca 1934 r. w lokalu przy ulicy Sławkowskiej 26, przy udziale 12 członków zarządu i oficjalnie jeszcze prezesa B. Świdarskiego, uchwalono jednomyślnie

²² Marian Bogatko (1906–1940), murarz, działacz PPS w Krakowie, w 1936 r. przeniósł się do Warszawy, mąż Wandy Wasilewskiej, zamordowany we Lwowie. Zob. *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, lit. A–D, red. Feliks Tych, Warszawa 1978, s. 203–204.

²³ Stanisław Cekiera (1902–1943), krawiec, działacz PPS w Krakowie, zwolennik współdziałania PPS z komunistami, zginął po aresztowaniu przez Niemców. Zob. *Archiwum ofiar terroru nazistowskiego i komunistycznego w Krakowie 1939–1956*, <http://krakowianie1939-56.mhk.pl/> (odczyt: 07.10.2018).

²⁴ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 4–5.

²⁵ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/786, s. 474.

przejście w całości do ONR²⁶. Przyłączenie zadeklarowała też Narodowo-Socjalistyczna Partia Robotnicza²⁷ w Krakowie. Po jej rozwiązaniu przez władze w połowie czerwca 1934 r.²⁸ działacze tego ugrupowania przeszli do ONR. Podobnie postąpiła część członków Chorągwi Krakowskiej Związku Hallerczyków²⁹. Ostatecznie w skład zarządu wojewódzkiego ONR oprócz B. Świderskiego weszli: Dudzik, Jan Bębenek oraz Sajdakowski z Narodowo-Socjalistycznej Partii Robotniczej³⁰. Równocześnie prowadzono już działalność bojówkarską. W połowie maja 25 członków ONR wyjechało do Cieszyna, aby tam wywołać rozruchy antyżydowskie. Organizowaniem takich ekscesów zajmowali się S. Drobiński i S. Klohes³¹.

Następnym krokiem działaczy ONR było przygotowanie rozłamu w Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego i w samym Stronnictwie Narodowym. Miano tego dokonać na wojewódzkim zjeździe kierowników powiatowych z Radą Okręgową Stronnictwa Narodowego w Krakowie zwołanym na 17 czerwca 1934 r. Po przejściu członków tych organizacji zamierzano oficjalnie ogłosić powstanie ONR w Krakowie. Plan ten udaremniło aresztowanie przez policję w nocy z 16 na 17 czerwca B. Świderskiego oraz innych działaczy. Pretekstem był zamach na Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego, przeprowadzony w Warszawie 15 czerwca 1934 r. O czyn ten oskarżono (jak się później okazało niesłusznie – morderstwa dokonali nacjonałiści ukraińscy) ONR. Stał się on podstawą do represji i delegalizacji 10 lipca 1934 r. organizacji na terenie całej Polski. W związku z tym łącznie aresztowano około 600 działaczy ONR³².

²⁶ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 4–5.

²⁷ Narodowo-Socjalistyczna Partia Robotnicza – polska partia narodowo-socjalistyczna założona w 1933 r., rozwiązana została w 1934 r., jej przywódcą był Wacław Kozielski. Wydawała pisma „Błyskawica” i „Jedna Karta”.

²⁸ Olgierd Grott, *Faszyści i narodowi socjaliści w Polsce*, Kraków 2007, s. 104.

²⁹ Związek Hallerczyków – organizacja kombatancka byłych żołnierzy Armii Polskiej we Francji i Górnoszlązaków zdemobilizowanych z Wojska Polskiego, powstała w 1924 r.

³⁰ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/786, s. 495.

³¹ Ibidem, s. 396.

³² Arkadiusz Meller, Patryk Tomaszewski, *Życie i śmierć dla Narodu. Antologia myśli narodowo-radykalnej z lat 30. XX wieku*, Warszawa 2011, s. 45–46.

Po uwięzieniu i przewiezieniu B. Świdzkiego do Berezki Kartuskiej³³ działalność ONR w Krakowie zanikła³⁴. Dopiero w 1935 r. podjęto nieudaną próbę legalizacji ONR na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zgłoszono wtedy prośbę o zatwierdzenie statutu Narodowej Młodzieży Radykalnej. Nie jest do końca jasne, czy próbę taką podjął ONR ABC, czy też RNR Falanga³⁵. Od 1935 r. do kwietnia 1937 r. nie ma wzmianek o działalności obu odłamów ONR (ONR ABC i RNR Falanga)³⁶ na terenie Krakowa i województwa krakowskiego. Pod koniec stycznia 1937 r. we Lwowie odbył się konspiracyjny zjazd kierownictwa RNR Falanga z całej Polski. W obradach wzięło udział 45 delegatów, w tym również przedstawiciele dzielnicy śląsko-krakowskiej³⁷. Nie wiadomo, kto reprezentował organizację krakowską. Na terenie Krakowa i województwa krakowskiego ONR nie posiadał w tym okresie żadnych struktur. Nielicznych sympatyków obu grup rozłamowych ONR odnotowano jedynie w Krakowie i Zakopanem. Nie zajmowali się oni pracą organizacyjną, a jedynie prenumeratą pism i wydawnictw narodowo-radykalnych.

W ostatnich dniach kwietnia 1937 r. z Wielunia do Krakowa przyjechał Marian Hakemer³⁸ pseudonim Zbigniew, student Uniwersytetu Jagiellońskiego. Najprawdopodobniej wykonywał on polecenia władz naczelných

³³ Miejsce Odosobnienia w Berezce Kartuskiej – obóz odosobnienia zorganizowany i prowadzony przez władze II Rzeczypospolitej w Berezce Kartuskiej w latach 1934–1939. Powstał w celu izolowania oraz psychicznego i fizycznego dręczenia przeciwników politycznych sprawującej wówczas władzę sanacji, w tym głównie endeków, ludowców, socjalistów, komunistów, nacjonalistów ukraińskich. Do obozu oskarżeni trafiali na podstawie decyzji administracyjnej bez możliwości korzystania ze środków odwoławczych.

³⁴ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/604, s. 77.

³⁵ Andrzej Pilch, *Studenci Krakowa w Drugiej Rzeczypospolitej. Ich ideowe, polityczne i społeczne zaangażowanie*, Kraków 2004, s. 223.

³⁶ Nielegalny ONR podzielił się w 1935 r. na dwa odłamy: ONR „ABC” i RNR „Falanga” z powodu konfliktów pokoleniowych, różnic personalnych i organizacyjnych.

³⁷ *Komunikat*, „Sztafeta Naczelný Organ Obozu Narodowo-Radykalnego” 1937, R. 4, nr 25, s. 4.

³⁸ Marian Hakemer (1910–1980), działacz polityczny, w latach 1937–1939 w RNR Falanga, czasie II wojny światowej w II Korpusie Wojska Polskiego, następnie na emigracji. Dyrektor Biblioteki, Archiwum i Muzeum Polowego w Kairze, pracownik Radia Wolna Europa (filia w Portugalii). Zob. *Marian Hakemer*, [w:] Lechosław Gawlikowski, *Pracownicy Radia Wolna Europa: Biografie zwykle i niezwykle*, Warszawa 2015, s. 221 oraz Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Baza Biogramów Biblioteki Jagiellońskiej, <https://bj.uj.edu.pl/uk/biogramy/szukaj-biogramow> (odczyt: 18.07.2018).

RNR Falanga. Przeprowadził spotkanie z działaczami miejscowej Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego. Byli to zapewne sympatycy albo dawni działacze ONR przyjęci z powrotem do Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego. Polecił im założyć trzy grupy RNR Falanga: propagandową, finansową i bojową po trzech ludzi w każdej. Obiecał przysłać wydawnictwa propagandowe oraz prowadzić infiltrację struktur Stronnictwa Narodowego i Stronnictwa Ludowego. Do celów propagandowych kazał wykorzystywać pisma „ABC”³⁹ i „Falanga”⁴⁰. Zaoferował dostarczenie rewolwerów po 10 zł za sztukę. Policja zarządziła jego obserwację⁴¹. Do sierpnia 1937 r. nie odnotowano żadnej działalności RNR. Jedynie Mieczysław Dworzyński, Józef Materowski, Władysław Bałabuszyński z Zakopanego utrzymywali kontakty z działaczami Falangi przyjeżdżającymi do Zakopanego na wypoczynek. Starostwo nowotarskie skonfiskowało także 50 egzemplarzy „Sztafety”, które przysłano z Warszawy⁴².

Śmierć Józefa Piłsudskiego oraz rozwiązanie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w 1935 r. zapoczątkowały kryzys polityczny w obozie piłsudczykowskim. Sanacja stanęła w obliczu pilnej potrzeby założenia nowej partii. Myśl powołania do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego⁴³ wyszła z otoczenia marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Cechą charakterystyczną tego ugrupowania było przejmowanie haseł od konkurencyjnego w stosunku do sanacji obozu narodowego. Wynikało to z braku podstaw ideologicznych formacji piłsudczykowskiej. Chciano w założeniu zespolić tradycję piłsudczykowską z nacjonalistyczną.

23 czerwca 1937 r. powołano do życia młodzieżówkę Obozu Zjednoczenia Narodowego – Związek Młodej Polski⁴⁴. Jego pierwszym kierownikiem został szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk Adam Koc, a zastępcą

³⁹ „ABC” (od 1935 r. „ABC – Nowiny Codzienne”) – pismo narodowe wydawane w latach 1926–1939, od 1936 r. gazeta grupy rozłamowej ONR ABC.

⁴⁰ „Falanga” – pismo RNR Falanga wychodzące w latach 1936–1939, często konfiskowane i cenzurowane przez władze.

⁴¹ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 19.

⁴² ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/558, s. 227.

⁴³ Obóz Zjednoczenia Narodowego – organizacja polityczna utworzona 21 lutego 1937 r., na jej czele stał płk Adam Koc, a następnie gen. Stanisław Skwarczyński. OZN wywodził się ze środowisk sanacyjnych, celem organizacji było wzmocnienie obronności państwa oraz wdrażanie postanowień konstytucji kwietniowej.

⁴⁴ Związek Młodej Polski – organizacja młodzieżowa Obozu Zjednoczenia Narodowego działająca w latach 1937–1939.

Jerzy Rutkowski⁴⁵. Przy pomocy współpracowników stanowisko przejął Bolesław Piasecki⁴⁶. Związek Młodej Polski istniał, co bardzo istotne, w warunkach znacznej autonomii ideologicznej w stosunku do Obozu Zjednoczenia Narodowego⁴⁷. Pomimo współpracy z sanacją B. Piasecki nie przeszedł na kompromis programowy⁴⁸. Związek Młodej Polski był organizacją hierarchiczną, charakteryzującą się bezwzględny posłuszeństwem wobec przełożonych. System organizacyjny i program wzorowany był na RNR Falanga. Związek Młodej Polski prowadził również działalność bojówkarską. Współpraca z sanacją dawała możliwość rozszerzenia bazy propagandowej i zdobycia wsparcia finansowego dla RNR. W ten sposób Falanga w końcu mogła zacząć działać jawnie (pod nazwą Związek Młodej Polski). W takim układzie organizacja funkcjonowała w okresie pomiędzy 23 czerwca 1937 r. a 22 kwietnia 1938 r.⁴⁹

W sierpniu 1937 r. zaczęto tworzyć Związek Młodej Polski na terenie Krakowa i województwa krakowskiego. Część członków i sympatyków byłego ONR wstąpiła do Związku Młodej Polski i pod jego szyldem prowadziła dalszą działalność. Zdzisław Radwański, sympatyk ONR, aplikant notarialny i zarazem kierownik wojewódzki Związku Młodej Polski nawiązał kontakty z byłymi działaczami ONR z Nowego Targu i Zakopanego (m.in. z W. Bałabuszyńskim i Arturem Kuśnierzem). Na terenie Podhala miało być

⁴⁵ Jerzy Rutkowski (1914–1989), prawnik, działacz polityczny obozu narodowego, współpracownik RNR Falanga, w latach 1937–1938 zastępca przewodniczącego ZMP, w czasie II wojny światowej należał do Armii Krajowej, zarządzał Tajnymi Wojskowymi Zakładami Wydawniczymi Polskiego Państwa Podziemnego, uczestnik Powstania Warszawskiego, po 1945 r. pracował w Polskim Czerwonym Krzyżu, a następnie w Centrali Przemysłowo-Handlowej INCO, należał do władz naczelných stowarzyszenia Pax. Zob. Muzeum Powstania Warszawskiego, Spis Powstańczych Biogramów, <http://www.1944.pl/powstancze-biogramy.html> (odczyt: 20.09.2018).

⁴⁶ Bolesław Piasecki (1915–1979), prawnik, publicysta, polityk, jeden z założycieli ONR w 1934 r., później przywódca RNR Falanga, więzień Berezki Kartuskiej, w czasie II wojny światowej w Konfederacji Narodu i Uderzeniowych Batalionach Kadrowych, po wojnie tworzył środowisko skupione wokół pisma „Dziś i Jutro”, a następnie założył i przewodniczył Stowarzyszeniu Pax. Zob. Andrzej Kunert, *Bolesław Piasecki*, [w:] *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944*, t. 1, Warszawa 1987, s. 128.

⁴⁷ Jacek Majchrowski, *Silni, zvarci, gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985, s. 21.

⁴⁸ Antoni Dudek, Grzegorz Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 78.

⁴⁹ Sz. Rudnicki, *Falanga...*, s. 299.

około 200 czynnych członków Związku Młodej Polski (ok. 100 w Zakopanem i następnych 100 w Nowym Targu, Białym Dunajcu i Poroninie). 28 sierpnia Z. Radwański i M. Hakemer nawiązali w Myślenicach i Dobczycach kontakt z częścią działaczy Młodzieży Wszechpolskiej i Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego. Nie przyniosło to jednak większych efektów⁵⁰. Placówki Związku Młodej Polski poza Krakowem założono w Chrzanowie, Chodonicach, Kurdwanowie, Łagiewnikach, Oświęcimiu, Psarach, Prądniku Czerwonym, Kobylance, Tarnowie, Wieliczce, Woli Duchackiej⁵¹. Zamierzano utworzyć nową placówkę w Żywcu na bazie istniejącego tam Związku Narodowców. W środowisku akademickim Krakowa Związek Młodej Polski miał współdziałać z Młodzieżą Wszechpolską. Planowano rozszerzyć kolportaż pisma „Falanga” oraz pikietować sklepy żydowskie przy ulicach Floriańskiej, Szpitalnej i Grodzkiej. Duży nacisk kładziono na uzbrojenie członków w pałki, kastety i rewolwery⁵².

Siedziba Związku Młodej Polski w Krakowie mieściła się przy Rynku Głównym 33. 17 października zorganizowano tam kurs dla kandydatów na nowych członków organizacji. Uczestniczyło w nim 40 osób. Prowadzili go Neier z Warszawy, Z. Radwański, M. Hakemer i Tadeusz Kocwa⁵³. Organizacja funkcjonowała bez przeszkód ze strony władz państwowych. Wojewoda krakowski Michał Gnoiński⁵⁴ zalecił nawet przychylne traktowanie całej jej działalności. Policja miała nie przeszkadzać w akcji ulotkowej i rozwieszaniu plakatów, dostała też zalecenia, aby ich nie usuwać⁵⁵. Kierownikiem rejonowym Związku Młodej Polski został Z. Radwański, a zastępcą kierownika wojewódzkiego M. Hakemer. W skład władz wchodził również: kierownik działu młodzieży gimnazjalnej – Józef Piszczek, szef sztabu – Adam Mokry, kierownik drużyn ochronnych – Józef Kleszcz pseudonim Wicher, kierownik okręgowego sektora robotniczego – Jan Wielebnowski, kierownik

⁵⁰ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/658, s. 3.

⁵¹ Ibidem, s. 1.

⁵² Ibidem, s. 5.

⁵³ Ibidem, s. 47.

⁵⁴ Michał Gnoiński (1886–1965), inżynier górnik, pułkownik artylerii Wojska Polskiego, senator II Rzeczypospolitej, członek Obozu Zjednoczenia Narodowego, w czasie II wojny światowej więzien obozów koncentracyjnych w Auschwitz, Gross-Rosen i Buchenwaldzie, po wojnie przebywał we Francji, pod koniec życia wrócił do Warszawy. Zob. witryna Edukacyjna Kancelarii Senatu, <https://senat.edu.pl/historia/senat-rp-w-latach-1922-1939/senatorowie-ii-rp/> (odczyt: 12.09.2018).

⁵⁵ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/658, s. 57.

na powiat krakowski – Tarnawski, kierownik I grupy Śródmieście – Majewski, kierownik sekretariatu kursów kandydackich – Mikołaj Grzegorzewicz, sekretarz okręgu – Kazimierz Przepióra, kierownik skoszarowanych na terenie fortu nr 9 bezrobotnych – Władysław Maroń. Organizacja miała we wspomnianym forcie około 70 bezrobotnych. Wzywano ich telefonicznie m.in. do akcji wybijania szyb w sklepach żydowskich na terenie Krakowa. Grupy bezrobotnych były wcześniej odpowiednio przeszkolone⁵⁶.

4 października 1937 r. wydawnictwo publikujące tygodnik „Falanga” wystosowało pismo do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z prośbą o zezwolenie na kolportaż uliczny tego pisma na terenie Krakowa. Podanie nie zostało przez wojewodę rozpatrzone z powodu uchybień formalnych, to jest niewłaściwego ostemplowania⁵⁷. Oczywiście był to jedynie pretekst mający na celu uniemożliwienie szerzenia propagandy narodowo-radykalnej. Wśród członków Związku Młodej Polski rozprowadzono broszury pt. „Zasady programu narodowo-radykalnego”. Ponadto otrzymali oni okólnik komunikat w sprawie realizacji zasad przełomu narodowego w myśl zaleceń B. Piaseckiego oraz kolportażu pisma „Falanga”. Pod koniec 1937 r. organizacja rozpoczęła ożywioną konspiracyjną działalność na terenie Krakowa i Zakopanego. W. Bałabuszyński, M. Dworzyński, J. Materowski, poprzednio działacze ONR grupy Piaseckiego byli równocześnie członkami Związku Młodej Polski w Zakopanem. Prowadzili tam działalność konspiracyjną zgodną z wytycznymi RNR Falanga. W. Bałabuszyński rozpowszechniał w czasie zebrań Związku Młodej Polski „Sztafetę”. W Krakowie kolportowano wśród członków ONR nielegalną ulotkę pt. „Polacy Polska stoi w ogniu walki”⁵⁸. Adam Kamiński i J. Materowski zorganizowali na początku 1938 r. grupę ONR w Zakopanem liczącą dziesięć osób pozyskanych ze Stronnictwa Narodowego i Związku Młodej Polski. 27 stycznia złożyli w Starostwie Nowotarskim zgłoszenie o utworzeniu w Zakopanem Narodowo-Radykalnego Ruchu Młodych obejmującego powiat nowotarski i Zakopane z siedzibą zarządu w mieszkaniu A. Kamińskiego przy ul. Kościeliskiej 25. Działał on w pełnym porozumieniu z Warszawą. Kierownikiem powiatowym ONR na powiat nowotarski mianowano Wojciecha Łukaszczyka z Poronina, a J. Materowski został szefem drużyn ochronnych.

⁵⁶ Ibidem, s. 15.

⁵⁷ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 25.

⁵⁸ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/575, s. 320.

Sam A. Kamiński objął funkcję kierownika referatu organizacyjno-propagandowego⁵⁹. Z końcem stycznia 1938 r. w Nowym Targu została założona placówka ONR przez wydalonych ze Stronnictwa Narodowego Stefana Żelawskiego, J. Materowskiego i A. Kamińskiego. Liczyła ona około 30 członków. Zebrania odbywały się w domach S. Żelawskiego i Alfreda Pintschera⁶⁰.

W czasie Świąt Bożego Narodzenia w 1937 r. przybył do Rozembarku⁶¹ koło Biecza pochodzący z tej miejscowości A. Kamiński. Nawiązał tam kontakty z miejscowymi działaczami Stronnictwa Narodowego Janem Wszółkiem i Teofilem Grębowskim. Nakłaniał ich do przejścia do ONR. Placówki tej organizacji miały powstać w Rozembarku i Moszczenicy⁶². Na początku stycznia 1938 r. na zaproszenie A. Kamińskiego do Rozembarku przyjechali: Olgierd Szpakowski⁶³, B. Świdorski i Zygmunt Przetakiewicz⁶⁴. Przystąpiono do wstępnych rozmów z kierownictwem Stronnictwa Narodowego powiatu gorlickiego, obiecując, że niedługo działalność RNR zostanie zalegalizowana. Do porozumienia jednak nie doszło, bowiem działacze Stronnictwa Narodowego oświadczyli, że przejdą do ONR dopiero po jego pełnej legalizacji⁶⁵.

Nielegalny status RNR Falanga w znacznym stopniu ograniczał swobodę działania organizacji i narażał falangistów na aresztowania oraz represje ze strony policji. Podjęto więc kolejne próby legalizacji jego struktur poprzez penetrację innych legalnych partii i stowarzyszeń, planując, po przejęciu nad nimi kontroli od wewnątrz, prowadzenie działalności pod ich nazwą. W taki sposób udało się przejąć struktury i lokale części Narodowej Par-

⁵⁹ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 31.

⁶⁰ Ibidem, s. 30.

⁶¹ Obecnie Rożnowice koło Biecza.

⁶² ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 27.

⁶³ Olgierd Stanisław Szpakowski (1912–1940), działacz i publicysta Obozu Wielkiej Polski oraz RNR Falanga, oficer Wojska Polskiego podczas kampanii wrześniowej 1939 r., zamordowany w Katyniu. Zob. Szymon Rudnicki, *Olgierd Stanisław Szpakowski*, [w:] PSB, t. 48, Warszawa 2012–2013, s. 605–606.

⁶⁴ Zygmunt Przetakiewicz (1917–2005), działacz społeczno-polityczny, od 1937 r. szef organizacji bojowej i wywiadu wewnętrznego RNR Falanga, w czasie II wojny światowej najpierw we Francji, a później w Wielkiej Brytanii, żołnierz dywizji gen. Stanisława Maczka, po wojnie członek redakcji „Dziś i Jutro”, należał do stowarzyszenia Pax. Zob. A. Meller, P. Tomaszewski, *Życie i śmierć dla Narodu...*, s. 33.

⁶⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 24.

tii Robotniczej w Warszawie⁶⁶. Narodowa Partia Robotnicza w Krakowie istniała tylko od początku stycznia 1938 r. do końca marca 1938 r., po tej dacie w źródłach brakuje informacji o dalszej działalności tego ugrupowania. Zaznaczyć trzeba, że ci sami działacze narodowo-radykalni należeli do obu organizacji, tj. Narodowej Partii Robotniczej i Związku Młodej Polski równocześnie. Najprawdopodobniej chciano zabezpieczyć się w ten sposób przed przewidywanym zakończeniem współpracy z sanacją i Obozem Zjednoczenia Narodowego. Działalność RNR pod przykrywką Narodowej Partii Robotniczej trwała do końca II Rzeczypospolitej i wykazywała tendencję rosnącą⁶⁷. Nie można jednoznacznie stwierdzić tego na przykładzie Krakowa z powodu braku jakichkolwiek informacji na ten temat w źródłach.

W Krakowie, po okresie agitacji i propagandy, na początku stycznia 1938 r. rozpoczęto akcję tworzenia Narodowej Partii Robotniczej. Siedziba jej lokalu, otwarta codziennie od 17 do 20, mieściła się przy ulicy Andrzeja Potockiego 2 m. 4 (obecnie ul. Westerplatte). 6 stycznia odbyło się zebranie organizacyjne, któremu przewodniczył Julian Nowakowski z Warszawy. Aleksander Bugajski omówił najważniejsze sprawy organizacyjne. Około 100 zebranych osób manifestowało na cześć RNR i B. Piaseckiego. 9 stycznia na ulicach Krakowa odbyła się intensywna akcja propagandowa, kolportowano w dużych ilościach „Falangę”, „Przełom narodowy” B. Piaseckiego oraz „Zasady programu narodowo-radykalnego”. Doszło do zamieszek antyżydowskich, pobito kilkunastu Żydów i zdemolowano kawiarnię „Royal” przy ulicy św. Gertrudy 29⁶⁸. Niejasna pozostaje sprawa napadu z 14 stycznia na lokal „Krakowskiego Kuriera Wieczornego” przez grupę młodych ludzi. Prasa obwiniała o to bojówkarzy nielegalnego ONR⁶⁹. Redakcja tego pisma mieściła się na ulicy Mikołajskiej 2. Pobito znajdujących się tam pracowników i zdemolowano pomieszczenia⁷⁰. Cały czas trwała akcja kolportażu „Falangi”, „Sztafety”, broszury pt. „Zasady programu narodo-

⁶⁶ Marek J. Chodakiewicz, Jolanta Mysiakowska-Muszyńska, Wojciech J. Muszyński, *Polska dla Polaków! Kim byli i są polscy narodowcy*, Poznań 2015, s. 189.

⁶⁷ Sz. Rudnicki, *Falanga...*, s. 318.

⁶⁸ *Z całej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 3 (83) z 25 stycznia 1938, s. 6.

⁶⁹ *Z całej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 4 (84) z 1 lutego 1938, s. 6.

⁷⁰ Tomasz Marszałkowski, *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*, Kraków 2015, s. 430.

wo-radykalnego” oraz „Przełomu narodowego”. W związku z tą działalnością 30 stycznia został zatrzymany Kazimierz Stalmach, praktykant dentystryczny⁷¹. Rozprowadzanie druków propagandowych RNR Falanga miało też miejsce w styczniu 1938 r. w Chrzanowie, Nowym Targu i Tarnowie⁷². W lutym 1938 r. z Warszawy do Krakowa przyjechali inspektor organizacji na teren województwa krakowskiego Z. Przetakiewicz i jego zastępca Benedykt Iwanowski. Odbyło się kilka zebrań z działaczami miejscowego ONR, na których omawiano sprawy organizacyjne, tworzenia drużyn ochronnych, a także sposoby prowadzenia agitacji wśród młodzieży rzemieślniczej. Odebrano wówczas kierownictwo okręgu krakowskiego Tadeuszowi Kaliszowi, a powierzono je Karolowi Pfeiferowi, bezrobotnemu z Krakowa.

Działalność RNR Falanga ciągle nie została zalegalizowana, dlatego jej członkowie w Krakowie występować mieli pod szyldem Narodowej Partii Robotniczej. W rezultacie w Krakowie powstał Zarząd Okręgowy tej partii, jej Zarząd Powiatowy z K. Pfeiferem jako kierownikiem i zastępcą T. Kaliszem oraz Zarząd Obwodu Krakowskiego także z K. Pfeiferem jako kierownikiem. Inspektorem propagandy został student medycyny A. Mokry. Grupą żeńską liczącą 80 członkiń kierowała Józefa Jabłońska, prywatna nauczycielka. Grupę szkolną (ok. 150 uczniów), głównie ze szkoły przemysłowej i gimnazjów prowadził Tadeusz Kura⁷³. W dniach 17, 20 i 21 lutego odbyły się w lokalu przy alei Krasieńskiego 10 kursy instruktorskie dla kandydatów na drużynowych, w których wzięło udział 25 osób. W dniu 17 lutego A. Bugajski wygłosił referat pt. „Nasi wrogowie wewnętrzni komuna, socjaliści, masoneria, Żydzi”, 20 lutego J. Jabłońska miała wystąpienie pt. „Przełom narodowy”, a 21 lutego K. Pfeifer przedstawił odczyt pt. „Wychowanie członka Obozu Narodowo-Radykalnego”. Po wykładach Pfeifer, Kalisz i Bugajski przeprowadzili egzamin.

W międzyczasie 18 lutego odbyła się odprawa kierownictwa okręgowego Narodowej Partii Robotniczej z udziałem: inspektora Benedykta Iwanowskiego, K. Pfeifera, A. Bugajskiego, T. Kalisza, J. Jabłońskiej i Millera – urzędnika Banku Gospodarstwa Krajowego, właściciela mieszkania przy alei Krasieńskiego 10. Benedykt Iwanowski odczytał rozkaz Piaseckiego skierowany do poszczególnych okręgów ONR z poleceniem zaktywizo-

⁷¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 24.

⁷² Ibidem, s. 31.

⁷³ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 35–36.

wania działalności. Miała być prowadzona w sposób tajny, ponieważ ONR nie mógł na razie zostać zalegalizowany. B. Piasecki zalecał również, aby przy malowaniu haseł propagandowych nie używać zwrotu „ONR czuwa”, ale bardziej ofensywnych, np. „ONR walczy” czy „Niech żyje rewolucja narodowa”. Poleciał wybrać ludzi pewnych i wartościowych, i wysłać ich na tygodniowy kurs w okolice Gdowa. Kierownikiem wszystkich grup ochronnych mianował T. Kalisza. Istniejące dotychczas grupy: robotnicza i kobieca miały być podzielone na drużyny dzielnicowe, zaś grupa szkolna na drużyny przy każdej szkole. Dodatkowo A. Bugajski dostał 100 zł na prowadzenie akcji propagandowej.

Również 18 lutego w lokalu przy ulicy Garncarskiej 6, wynajmowanym przez byłego gimnazjalistę Grabanię z Nowego Sącza, kilku członków organizacji pojedynczo na ręce K. Pfeifera i T. Kalisza złożyło przyrzeczenie następującej treści: „Przysięgam na Boga Wszechmogącego, że świadomie i całkowicie oddaję się pracy organizacyjnej oraz jestem gotowy ponieść każdą ofiarę i walczyć do upadłego na śmierć i życie o cele organizacji, tak mi dopomóż Panie Boże”⁷⁴. W czasie tego zebrania doszło do nieporozumienia pomiędzy A. Mokrym i A. Bugajskim a T. Kaliszem. Ten ostatni nalegał na sprowadzenie do Krakowa materiałów wybuchowych. Mokry był temu przeciwny, ponieważ w myśl instrukcji otrzymanych z Warszawy taka działalność miała być rozpoczęta w kwietniu, a w maju chciano przejść do generalnej ofensywy na wszystkich frontach. Na razie należało skupić się na przygotowaniach i doborze właściwych ludzi. Tego samego dnia, w tym samym lokalu, odbyła się odprawa grupy szkolnej ONR. Uczestniczyło w niej 30 osób, z ramienia kierownictwa obecny był T. Kalisz, a spotkanie poprowadził Adam Gołąb, uczeń VIII klasy gimnazjum. Odczytał rozkaz o kolportażu wśród młodzieży szkolnej ulotek otrzymanych z Warszawy. Dodatkowo miała być wydrukowana jednodniówka również przeznaczona do rozdania w szkołach. W czasie przerw pomiędzy zajęciami planowano prowadzenie cichej agitacji. Dążono do zorganizowania do 15 marca 1938 r. w każdej szkole grup liczących przynajmniej po 100 uczniów. Miały one otrzymać ściśle zakonspirowany lokal korporacji studenckiej. Według zaleceń z Warszawy propaganda zewnętrzna nie mogła być prowadzona w mundurkach szkolnych, zakazano także używania odznak, czapek, legitymacji szkolnych. Prowadzenie propagandy w mundurkach dopuszczono

⁷⁴ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 28.

jedynie w domach prywatnych. Wszyscy członkowie grup szkolnych mieli otrzymać legitymacje na fałszywe nazwiska. Za niedopuszczalne uznano spotkanie się poszczególnych grup agitacyjnych z różnych szkół na ulicy. Ponadto od końca lutego grupa szkolna miała otrzymać 200 egzemplarzy „Falangi”. Kolejnym punktem spotkania był referat pt. „Rola młodego pokolenia w ruchu narodowo-radykalnym” wygłoszony przez T. Kurę, ucznia szkoły przemysłowej. Po nim nawoływał zebranych, żeby nie bali się uwięzienia i Berezy, ponieważ ONR walczy za sprawę narodową, a więzień polityczny to nie to samo co więzień kryminalny. Twierdził, że nie należy zrażać się tym, że ONR jest organizacją nielegalną, bo ma ona dojść do władzy w drodze rewolucji. Zalecał również odbyte przysposobienia wojskowego w celu przeszkolenia, gdyż mogło się to w przyszłości przydać⁷⁵.

27 lutego w tym samym lokalu odbyła się kolejna odprawa okręgowa. Uczestniczyli w niej inspektor B. Iwanowski z Warszawy, A. Mokry, K. Pfeifer, T. Kalisz, J. Jabłońska, odwołano wówczas A. Bugajskiego. Inspektor Iwanowski rozkazał zintensyfikować działalność drużyn. Postanowiono utworzyć w Krakowie, poza Kazimierzem i Stradomiem, 20 drużyn po 20 ludzi, każda dzielnica Krakowa miała mieć jedną. Były one tak zakonspirowane, aby nic o sobie nie wiedziały. Konspiracja miała być tak daleko posunięta, że sekcje z poszczególnych drużyn złożone z pięciu członków i sekcyjnego nie mogły wiedzieć o sobie. Sekcje zbierały się w różnych miejscach, tak żeby się nie rozpoznać. Instrukcje z obwodu do drużyn przynosili łącznicy. Dzielnicowe drużyny bojowe nie miały wstępu do lokali ONR. Szeregowi członkowie Narodowej Partii Robotniczej nie mogli nawet wiedzieć o istnieniu takich drużyn. Miały być one dodatkowo uzbrojone w broń palną i białą. T. Kalisz poinformował, że komórki ONR są już w poszczególnych związkach i stowarzyszeniach w Krakowie: w Czerwonym Harcerstwie⁷⁶, Związku Robotników Budowlanych, kołach I, II, V, VIII Stronnictwa Narodowego, Związkach Zawodowych „Praca Polska”, Związku Młodej Polski, Instytucie Oświaty i Kultury im. Żeromskiego⁷⁷,

⁷⁵ Ibidem, s. 28.

⁷⁶ Czerwone Harcerstwo, a właściwie Czerwone Harcerstwo Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego – działająca w latach 1926–1939 lewicowa, antyklerykalna organizacja młodzieżowa, prowadziła działalność oświatową i sportową, zwalczała antysemityzm.

⁷⁷ Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego – syndykalistyczna organizacja oświatowa utworzona w 1930 r., istniała do 1938 r., kiedy przekształcono ją w Pracownicze Towarzystwo Oświatowo-Kulturalne im. Stefana Żeromskiego.

Stowarzyszeniu Młodzieży Katolickiej w Dębnikach, Sodalicii Mariańskiej w Nowej Wsi, Organizacji Młodzieży Pracującej⁷⁸. Postanowiono przeprowadzić masową agitację wśród młodzieży rzemieślniczej, w szkołach wieczorowych, założyć koła Narodowej Partii Robotniczej w Borku, Łagiewnikach i Podgórzu, wynająć nowy lokal oraz urządzić kilka masówek obok fabryk. Zebrania te miały odbywać się podczas opuszczania przez robotników fabryk przy udziale kilkunastu członków Narodowej Partii Robotniczej i jednego lub dwóch mówców⁷⁹.

Tego samego dnia zwołano następną konferencję kierownictwa Narodowej Partii Robotniczej z przybyłymi z Warszawy inspektorami Szeligą i Olszewskim. Kierownikiem wszystkich drużyn obwodu krakowskiego mianowano T. Kalisza, miał on każdej nadać nazwę skróconą, jak: DO (drużyna ochronna), BO (bojowa), PO (propagandowa), ST (szturmowa). Kierownikiem drużyny DO został Antoni Pióra, BO – J. Kleszcz pseudonim Wicher, przebywający jeszcze w Warszawie, PO – Bogusz, ST – Kaczmarczyk. Kaliszowi polecono natychmiast stworzyć drużyny i uaktywnić je. Miał też zorganizować drużyny akademicką i inteligencją, a z drużyn kobiecych utworzyć drużyny PO i BO⁸⁰. 28 lutego w Zakopanem przebywał Z. Przetakiewicz. Polecił on rozbudować jak najszybciej drużyny ochronne. Nauka w nich miała dotyczyć, oprócz programu narodowo-radykalnego, także użycia granatów obronnych i zaczepnych produkcji polskiej oraz materiałów wybuchowych⁸¹. W tym czasie praca organizacyjna w okręgu podhalańskim uległa znacznemu osłabieniu poprzez niesnaski na tle osobistym pomiędzy A. Kamińskim a J. Materowskim, który podejrzewał Kamińskiego, że otrzymywane od władz ONR subsydia pożytkuje na prywatne cele, nie prowadząc żadnej pracy w terenie⁸².

Na zebraniu w dniu 18 lutego w Nowym Targu w obecności 32 osób J. Materowski omówił program, cele i zadania placówki RNR Falanga. Agitował również do werbunku nowych członków. Dowodził, że RNR Falanga jest organizacją liczebną i silną, uzbrojoną, działającą konsekwentnie, a sa-

⁷⁸ Organizacja Młodzieży Pracującej – organizacja sanacyjna i prorządowa założona w 1933 r. w celu zjednoczenia młodzieżowych organizacji robotniczych i rzemieślniczych, istniała do 1939 r.

⁷⁹ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 29.

⁸⁰ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 36.

⁸¹ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 31.

⁸² Ibidem, s. 27.

nacja patrzy na jej działalność przez palce. Wśród zwerbowanych członków krążyły plotki, że rząd popiera to ugrupowanie, a nawet dostarcza mu broni⁸³. A. Kamiński z kolei, z ramienia Organizacji Narodowo-Radykalnej Ruch Młodych z Zakopanego, odbył zebrania w czterech prywatnych domach w Rozembarku przy udziale kilkunastu członków Stronnictwa Narodowego. Pismem z dnia 12 lutego powiadomił starostwo gorlickie o powstaniu w Rozembarku Organizacji Narodowo-Radykalnej Ruch Młodych liczącej 14 członków⁸⁴. W tym czasie zanotowano też przypadki agitacji narodowo-radykalnej w Nowym Sączu oraz kolportażu „Falangi” w Chrzanowie i Nowym Targu⁸⁵. Pracę propagandową utrudniła defraudacja pieniędzy należących do organizacji w kierownictwie okręgu oraz aresztowanie delegata z Warszawy J. Nowakowskiego⁸⁶.

Przez cały marzec odbywały się liczne konferencje i odprawy organizacyjne przy udziale działaczy z Warszawy. Na konferencji zarządu okręgowego 4 marca postanowiono założyć wydział gospodarczy Narodowej Partii Robotniczej oraz wysłać 30 członków ONR pod przywództwem Zygmunta Stanisława Fabera na teren powiatu krakowskiego w celu kolportażu wydawnictw i agitacji wśród chłopów. 7 marca, na kolejnym zebraniu, inspektor B. Iwanowski polecił skierować do okolicznych miasteczek i wsi kilka osób, aby rozdawały broszury i rozrzucały ulotki. Akcją ulotkową prowadzono także na terenie Krakowa, w związku z nią aresztowano m.in. A. Mokrego⁸⁷. Z kolei 25 marca miało miejsce spotkanie z udziałem inspektora J. Nowakowskiego, na którym podzielono organizację krakowską na oddział podgórski i krakowski. Z kierownictwa okręgu usunięto K. Pfeifera podejrzanego o defraudację pieniędzy organizacji. Ustanowiono nowe kierownictwo, w którym znaleźli się: T. Kalisz, Edward Mateja, Łucjan Świecikowski, A. Mokry, J. Kleszcz, Bogusz i Michał Wojdyła. J. Nowakowski zalecił też wybranie dziesięciu osób na kurs drużynowych. Został on jednak tego samego dnia aresztowany przez policję – jak się okazało, przywiózł

⁸³ Ibidem, s. 30–31.

⁸⁴ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 27.

⁸⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 89.

⁸⁶ Ibidem, s. 122–123.

⁸⁷ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12154 (Akta sprawy karnej Adama Mokrego zam. w Krakowie, członka Zarządu Związku Młodej Polski, oskarżonego z artykułu 1 rozporządzenia Wojewody Krakowskiego z dnia 15 stycznia 1936 r. – rozrzucanie ulotek wydawanych przez ZMP 1937–38).

z Warszawy dwa pistolety i cztery bomby zegarowe⁸⁸. 27 marca na odprawie drużynowych grupy szkolnej Narodowej Partii Robotniczej inspektor Kosierski z Warszawy polecił zorganizowanie tego samego dnia wieczorem demonstracji z wybijaniem szyb w sklepach żydowskich, zbiórkę zarządził w różnych punktach Śródmieścia. Stawiło się osiem drużyn, jednak demonstracja nie doszła do skutku z powodu wcześniejszego przybycia policji. 29 marca odbyła się konferencja mająca doprowadzić do porozumienia kierownictwa krakowskiej Narodowej Partii Robotniczej z przedstawicielami Związku Młodej Polski. Działacz tej ostatniej M. Hakemer poinformował zebranych, że dostał zalecenia z Warszawy w sprawie poparcia każdej akcji Narodowej Partii Robotniczej w Krakowie. Wprawdzie miało się to odbywać w sposób tajny, ale równocześnie polecono jawnie kierować się wytycznymi w akcjach prorządowych. Postanowiono wspólnie urządzić wiec oraz wydać ulotkę przeciwko prezydentowi miasta Krakowa Mieczysławowi Kaplickiemu⁸⁹.

W Brzezowej w powiecie myślenickim tamtejszy działacz ludowy Ludwik Pilch otrzymał z Warszawy do kolportażu czasopismo „Falanga” oraz propozycję prowadzenia organizacji ONR w okolicach Dobczyc. Choć uzyskał na ten cel niewielką kwotę, poza rozprawieniem kilku egzemplarzy pisma, nie podjął innej działalności. W Zakopanem ONR działał jako Narodowo-Radykalny Ruch Młodych. 10 marca 1938 r. do stolicy Tatr przybyli z Warszawy Andrzej Świetlicki⁹⁰, Mieczysław Sangowicz, Ryszard Holport, B. Piasecki, A. Kamiński – kierownik polityczny na okręg podhalański, Z. Przetakiewicz, S. Żelawski z Nowego Targu. 23 marca wzięli oni udział w zebraniu w mieszkaniu wynajmowanym przez Piaseckiego. Na początku B. Piasecki nakreślił historię powstania ONR, następnie A. Kamiński złożył sprawozdanie z pracy organizacyjnej na Podhalu. A. Kamiński narzekał na prezesa tamtejszego Stronnictwa Narodowego Stanisława Cieślę, który nakazał nie wpuszczać agitatorów ONR do wsi góralskich i we wszelki możliwy sposób utrudniał mu pracę. M. Sangowicz proponował, aby S. Cieślę usunąć fizycznie, na co jednak nie uzyskał zgody. B. Piasecki

⁸⁸ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 64.

⁸⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 123.

⁹⁰ Andrzej Świetlicki (1915–1940), polityk, szef warszawskiego RNR Falanga, przywódca kolaboracyjnej Narodowej Organizacji Radykalnej, rozstrzelany przez Niemców w zbiorowej egzekucji w Palmirach. Zob. Maciej Motas, *Andrzej Konstanty Świetlicki*, [w:] PSB, t. 51, Warszawa 2016–2017, s. 367–368.

mianował kierownikiem ONR w Nowym Targu S. Żelawskiego. Miał on jako wynagrodzenie otrzymać koncesję za pośrednictwem B. Piaseckiego na sklep tytoniowy w Nowym Targu lub pensję miesięczną w wysokości 60 zł⁹¹. Cztery dni później 27 marca na zebraniu Związku Młodej Polski w Zakopanem w obecności 50 osób jej działacz Jan Kosik rozwiązał tę organizację na terenie Zakopanego, a jej byłym członkom polecił wstąpić do ONR pod nazwą Ruch Młodych. Wszyscy jednogłośnie zaakceptowali tę decyzję, kierownikiem na terenie Zakopanego został Tadeusz Kościecha, z zawodu fryzjer⁹². W Nowym Targu 15 marca odbyło się zebranie członków Narodowo-Radykalnego Ruchu Młodych. Otworzył je kierownik grupy S. Żelawski, zaś gość z Warszawy M. Sangowicz wygłosił referat pt. „Taktyka przełomu narodowego”. Spotkanie zakończyło się odśpiewaniem Hymnu Młodych⁹³.

W kwietniu 1938 r. ONR w Krakowie reorganizował się kilkakrotnie. Pierwotnie występował jako Narodowa Partia Robotnicza. Następnie przybrał nazwę Narodowo-Radykalny Ruch Młodych. Kierownictwo okręgowe i obwodowe Narodowo-Radykalnego Ruchu Młodych objął Tadeusz Lipkowski z Warszawy, skarbnikiem był Rudolf Krajewski z Krakowa, kierownikiem propagandy – Józef Przychodzień pseudonim Nowak z Warszawy. Utworzono też drużyny bojowe w następujących dzielnicach ówczesnego Krakowa: Ludwinowie, Podgórzu, Śródmieściu, Dębnikach, Wesołej, Olszy, Osiedlu Oficerskim, Łobzowie i Krowodrzy, Zakrzówku, Płaszowie, Zwierzyńcu⁹⁴. Kierownikiem Sekcji Specjalnej podlegającej bezpośrednio B. Piaseckiemu w Warszawie mianowano T. Kalisza. Do grupy szkolnej zaś przydzielono 70 osób ze Związku Młodej Polski i studentów oraz podzieliło ją na 12 drużyn.

Przez cały czas Sekcje Specjalne prowadziły działalność bojówkarską. Malowano napisy propagandowe na murach, próbowano podpalić przystań wioślarską gimnastyczno-sportowego stowarzyszenia żydowskiego „Makabi”⁹⁵ przy ulicy Tynieckiej (sprawcy uciekli spłoszeni przez

⁹¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 124.

⁹² Ibidem, s. 125.

⁹³ *Z całej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 13 (93), z 29 marca 1938 r., s. 6.

⁹⁴ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 177.

⁹⁵ „Makabi” Warszawa, pełna nazwa Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe „Makabi” w Warszawie – największy wielosekcyjny żydowski klub sportowy w II Rzeczypospolitej.

dozorcy)⁹⁶, pobito kilku członków Polskiej Partii Socjalistycznej. Przygotowaniami do tych akcji kierowały bezpośrednio Sekcje Specjalne Narodowo-Radykalnego Ruchu Młodych T. Kalisza. Planowano: zdemolować redakcję czasopisma „Chwila”, podrzucić bomby do lokalu Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego⁹⁷ przy ulicy Garncarskiej, podpalić kina „Atlantic” (ul. Stradom 15) i „Adria” (ul. Starowiślna 21 – obecnie Scena Kameralna Teatru Starego), zdemolować siedzibę Związku Żydowskich Stowarzyszeń Humanitarnych „Solidarność” B’nai B’rith⁹⁸ (ul. św. Gertrudy 7), wrzucić ładunki dynamitu do sklepów żydowskich przy ulicach Floriańskiej i Szewskiej oraz w Rynku Głównym, zniszczyć siedzibę Młodzieży Demokratycznej⁹⁹ w Rynku Głównym, rzucić granaty na pochód 1-majowy oraz na pochód Bundu¹⁰⁰ w okolicach ulic Starowiślniej lub Miodowej, zdemolować lokal Bundu, związków zawodowych przy ulicy Warszawskiej i Stowarzyszenia Studentów Żydowskich „Ognisko” (ul. Przemyska 3). Akcje te miały być wykonane równocześnie 1 maja o tej samej porze. Spodziewano się, że policja w tym czasie stacjonować będzie w budynkach Starostwa Grodzkiego (ul. Zacisze 1/3) i Urzędu Wojewódzkiego (ul. Basztowa 22). Liczono, że ingerencja organów bezpieczeństwa znacznie się opóźni i bojówki będą mogły działać bez przeszkód z ich strony. Po dokonaniu tych wszystkich aktów terrorystycznych Sekcje Specjalne Narodowo-Radykalnego Ruchu

⁹⁶ „Naprzód”, nr 102 z 11 kwietnia 1938 r.

⁹⁷ Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego – socjalistyczna organizacja oświatowo-kulturalna, działająca w latach 1923–1948, odnowiona w 2001 r.

⁹⁸ Związek Żydowskich Stowarzyszeń Humanitarnych „Solidarność” B’nai B’rith – najstarsza, nieprzerwanie istniejąca od 1843 r., organizacja żydowska. W Polsce założona została 22–23 października 1922 r. w Krakowie. Związek organizował pomoc medyczną i materialną dla polskich ofiar i poszkodowanych podczas I wojny światowej. Prowadził kasy pożyczek bezprocentowych. Oprócz tego wspierał finansowo szkoły hebrajskie oraz osadnictwo rolnicze w Palestynie, przeprowadzał szkolenia dla przyszłych emigrantów i obejmował mecenatem żydowskich artystów. Mimo neutralności politycznej, organizacja popierała program Organizacji Syjonistycznej w Polsce. Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego z dnia 22 listopada 1938 r. B’nai B’rith w Polsce został rozwiązany z uwagi na powiązania z masonerią.

⁹⁹ Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej – lewicowo-sanacyjna organizacja młodzieżowa powstała w 1927 r.

¹⁰⁰ Powszechny Żydowski Związek Robotniczy na Litwie, w Polsce i w Rosji (Bund) – istniejąca w latach 1897–1948 lewicowa, antysyjonistyczna partia żydowska działająca w kilku państwach europejskich.

Młodych miały dostać od kierownictwa w Warszawie 3 000 zł¹⁰¹. Materiały wybuchowe organizacja otrzymywała z Miechowa. Już w styczniu jeden z uczniów gimnazjum im. Hugona Kołłątaja w Krakowie przywiózł ich próbkę. Dostał ją od Czesława Namysłowskiego z Miechowa, a pochodziła od górników ze Śląska. Uczeń ten później przywiózł petardę w opakowaniu z napisem Państwa Wytwórnia Prochu „Amonit”. Ponadto w Miechowie miał pracować Henryk Żarnowski vel Janczarski. Posiadał on kilka rewolwerów do celów bojowych¹⁰².

Do współdziałania w dniu 1 maja Narodowo-Radykalny Ruch Młodych usiłował wciągnąć Związek Młodej Polski i Stronnictwo Narodowe. 12 kwietnia w mieszkaniu M. Hakemera odbyło się spotkanie mające doprowadzić do porozumienia. Wzięli w nim udział ze strony ONR: T. Lipkowski i Z. Przetakiewicz z Warszawy, ze strony Związku Młodej Polski: Witold Ranwid i K. Przepióra, zaś ze strony Stronnictwa Narodowego: Leon Papajski, Franciszek Jelonkiewicz, Kędziora. Uczestnicy doszli częściowo do porozumienia, jednak działacze Stronnictwa Narodowego zastrzegli, że jego kierownictwo jest przeciwne jakiegokolwiek współpracy z ONR. Sprawa ta przestała być aktualna pod koniec kwietnia z powodu rozłamu dokonanego przez Sekcje Specjalne T. Kalisza. W związku z tym zrezygnowano z większości akcji planowanych na 1 maja. Postanowiono ograniczyć się do przeprowadzenia ataku bombowego na pochód Polskiej Partii Socjalistycznej oraz zdemolowania granatami większych składów i sklepów żydowskich. W tym celu działacz ruchu A. Bugajski zorganizował na Podgórzu Sekcję Szturmową, dodatkowo do Krakowa z Warszawy i Lwowa miały przybyć dwie drużyny bojowe po 25 osób każda w pełnym uzbrojeniu. Akcje nie doszły do skutku z powodu prewencyjnych policyjnych aresztowań pod koniec kwietnia¹⁰³.

Kolejna zmiana nazwy organizacji nastąpiła po połączeniu RNR ze Związkiem Młodej Polski grupą Rutkowskiego. 20 kwietnia J. Rutkowski wystąpił oficjalnie ze Związku Młodej Polski i założył nowe ugrupowanie: Narodową Organizację Radykalną (dalej: NOR)¹⁰⁴, chcąc przejąć część jej członków. Powstała wtedy także na terenie Krakowa Narodowa Organiza-

¹⁰¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 178.

¹⁰² ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 30.

¹⁰³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 178.

¹⁰⁴ Sz. Rudnicki, *Falanga...*, s. 309.

cja Pracy¹⁰⁵ rekrutująca się przeważnie z byłych członków Związku Młodej Polski. W skład jej kierownictwa weszli: W. Ranwid, M. Hakemer, K. Przepióra i Bogusz. O jej dalszej działalności na terenie Krakowa nic więcej nie wiadomo. Na zebraniu w dniu 20 kwietnia opowiedziano się za grupą J. Rutkowskiego ze Związku Młodej Polski¹⁰⁶. Pod deklaracją ideowo-polityczną NOR podpisał się m.in. K. Przepióra. Organizacja ta od razu przystąpiła do Porozumienia Organizacji Narodowo-Radykalnych w Warszawie¹⁰⁷, które powstało już w lutym 1938 r. jako organizacja legalna. Jej kierownictwo objął B. Piasecki. Powołanie Komitetu wynikało z potrzeby wzmocnienia wszystkich struktur terenowych Falangi po zerwaniu oficjalnej współpracy z Obozem Zjednoczenia Narodowego i po powrocie do działalności konspiracyjnej. Głównym jego celem była konsolidacja organizacji narodowo-radykalnych z terenu całej Polski, występujących zazwyczaj pod różnymi nazwami¹⁰⁸.

Zwołane na 24 kwietnia przez zwolenników J. Rutkowskiego zebranie (wzięło w nim udział ok. 100 osób) w lokalu Związku Młodej Polski zostało rozwiązane przez policję jako nielegalne. 25 kwietnia odbyła się odprawa grupy rozłamowej tej organizacji, na której omawiano sprawę wystąpienia z Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz prowadzenia dalszej działalności jako Narodowa Organizacja Pracy podległa J. Rutkowskiemu¹⁰⁹. 26 kwietnia decyzją kierownika głównego Związku Młodej Polski płk. Edmunda Galinata dotychczasowe kierownictwo okręgu krakowskiego Związku Młodej Polski z K. Przepiórą zostało rozwiązane¹¹⁰. Z końcem kwietnia po wykluczeniu z organizacji kierownika Sekcji Specjalnej T. Kalisza musiało dojść do następnego przekształcenia. Narodowo-Radykalny Ruch Młodych z wyjątkiem sekcji szkolnej został rozbity. Do jej reorganizacji przystąpili M. Hakemer i Mieczysław Białek. W celach szkoleniowo-propagandowych grupa szkolna otrzymała z Warszawy wydawnictwa: „Dzieło ruchu naro-

¹⁰⁵ Narodowa Organizacja Pracy – powstała w sierpniu 1937 r., w zamierzeniu miała skupić wszystkie związki robotnicze, rolnicze, producentów i wolnych zawodów. Prezesem Zarządu Głównego został Witold Rościszewski, miała swój znak – rękę z młotem na czerwonym tle.

¹⁰⁶ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 177.

¹⁰⁷ Sz. Rudnicki, *Falanga...*, s. 314.

¹⁰⁸ Jacek Majchrowski, *Geneza polityczna ugrupowań katolickich. Stronnictwo Pracy, grupa „Dziś i Jutro”*, Paryż 1984, s. 118–119.

¹⁰⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/608, s. 57.

¹¹⁰ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/658, s. 33.

dowo-radykalnego”, „Biuletyn Polityczny” oraz teksty pieśni „W narodu sen”¹¹¹.

T. Kalisz, po wykluczeniu go z organizacji (za rzekome spowodowanie aresztowania J. Nowakowskiego z Warszawy przez policję oraz defraudację pieniędzy należących do organizacji) wspólnie z K. Pfeiferem utworzył własny oddział bojowy złożony z sześciu osób. W skład tej bojówki wchodził m.in. Edward Karol Popek i Józef Pluciński. Ich działalność miał sponzorować jeden z przemysłowców krakowskich, a w przekazywaniu gotówki pomagała J. Jabłońska. Próbowali penetrować Związek Młodej Polski, zredagowali ulotki pt. „Ruch narodowo-radykalny w obliczu zwycięstwa narodu. Robotniku Polaku” oraz planowali dokonać zamachu bombowego na pochód 1-majowy Polskiej Partii Socjalistycznej pomiędzy Domem Katolickim (obecnie budynek Filharmonii Krakowskiej przy ul. Zwierzyńckiej 1) a Collegium Novum (budynek rektoratu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ul. Gołębia 24). Policja jednak aresztowała kilku członków bojówki, uniemożliwiając dokonanie zamachu oraz przejęła dostarczone z Miechowa odezwy z podpisem ONR pt. „Polska stoi w przededniu przełomu” oraz materiały wybuchowe do produkcji bomb¹¹².

W niedzielę 21 kwietnia w lokalu Narodowo-Radykalnego Ruchu Młodych w Zakopanem odbyła się odprawa miejscowego oddziału. M. Sangowicz z Warszawy mówił o sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej Polski. Odprawę zakończono odśpiewaniem „Hymnu Młodych”¹¹³. W kwietniowym numerze „Falangi” opublikowano zdjęcie ukazujące sześciu kolporterów tegoż pisma w Zakopanem. Umieszczono je tuż pod propagandowym hasłem „Falanga walczy, Falanga czuwa, Falanga Wielką Polskę wykuwa”¹¹⁴.

W toku ciągłej reorganizacji prowadzonej pod kierunkiem M. Hakemera urządzono kilka konferencji konsolidacyjnych ONR: 2 maja poświęconą ścisłej współpracy ze Związkiem Młodej Polski grupą J. Rutkowskiego, 10 maja dotyczącą akcji werbunkowej, 12 maja na temat spraw organizacyjnych, 17 maja w sprawie obozów letnich¹¹⁵. Rozłamowcy ze Związku Młodej

¹¹¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 176–177.

¹¹² Ibidem, s. 177–178.

¹¹³ *Z calej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 15 (95) z 14–17 kwietnia 1938 r., s. 6.

¹¹⁴ *Z calej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 16 (96) z 26 kwietnia 1938 r., s. 6.

¹¹⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 237.

Polski nie zamierzali oddać dokumentów organizacji nowym prawowitym władzom, prowadzili też pracę propagandową na rzecz przejęcia kolejnych osób¹¹⁶. Pomimo rozbicia część członków RNR wzięła udział w demonstracji antyżydowskiej po zebraniu Młodzieży Wszechpolskiej 20 maja w Krakowie. W nocy z 20 na 21 maja wybito szyby w dwóch żydowskich sklepach: w składzie porcelany Jakuba Grossa w Rynku Głównym 8 oraz w sklepie przy ulicy Pierackiego (obecnie Studencka). Planowano również rzucenie bomby do lokalu B'nai B'rith, z czego zrezygnowano z powodu braku funduszy¹¹⁷.

Organizacja wznowiła działalność dopiero po 24 maja. W tym dniu na konferencji ponownie połączono rozbity ONR pod nową nazwą Ruch Narodowo-Radykalny. Postanowiono wznowić kontakt z krakowskim przemysłowcem, który za pośrednictwem J. Jabłońskiej finansował organizację. Zdecydowano również prowadzić w dalszym ciągu penetrację w Stronnictwie Narodowym i jego przybudówkach oraz w Stronnictwie Ludowym w celu werbunku nowych członków, a także współpracować z Narodową Organizacją Radykalną J. Rutkowskiego. M. Hakemer wyznaczył wówczas na kierownika RNR Falanga w Krakowie zwolnionego z aresztu A. Mokrego, sekretarzem oraz kierownikiem kolportażu „Falangi” i propagandy wśród robotników Z. S. Fabera, kierownikiem grupy w Wyższej Szkole Handlowej Stanisława Gruszkę, kierownikiem grupy na Uniwersytecie Jagiellońskim Stanisława Patonia. A. Mokremu powierzono zadanie dokonania legalizacji ONR pod nazwą Ruch Narodowo-Radykalny. Jednocześnie polecono A. Bugajskiemu zorganizować ONR na terenie Podgórze, a Przebindowi utworzyć placówkę tej organizacji w Krowodrzy¹¹⁸. Równoległe 25 maja podjęto rozmowy ze Stowarzyszeniem Akademickiej Młodzieży „Odrodzenie”¹¹⁹ oraz z chrześcijańskimi związkami zawodowymi w celu stworzenia wspólnego bloku do walki z komunizmem, socjalizmem i Żydami. Negocjacje nie przyniosły żadnego skutku z powodu zastrzeżeń stawianych przez chrześcijański związek zawodowy¹²⁰.

¹¹⁶ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/608, s. 73.

¹¹⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 232.

¹¹⁸ Ibidem, s. 237.

¹¹⁹ Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie” – organizacja studencka powstała w 1919 r., zajmowało się życiem religijnym i pracą intelektualną młodzieży akademickiej, współpracowało z Akcją Katolicką.

¹²⁰ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 106.

Po zakończeniu reorganizacji ONR urządzono 31 maja odprawę, na której omówiono planowany wyjazd do Ojcowa w czasie Zielonych Świątek. Zamierzano rozpropagować tam ulotki, ale też dokonać napaści na wycieczkę Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Czerwonego Harcerstwa¹²¹. W tym czasie ONR w Krakowie otrzymał do kolportażu około 800 egzemplarzy broszury Wojciecha Kwasieberskiego pt. „Podstawy narodowo-radykalnej przebudowy szkoły polskiej”, plik broszur Wojciecha Dunina pt. „Wyprawa myślenicka przed sądem”, broszury Bolesława Rudzkiego pt. „W szponach komunizmu” oraz Kazimierza Gajewskiego pt. „Badacze i rozbijacze” – dwie ostatnie wydane przez Samoobronę Narodu w Poznaniu. Grupa szkolna ONR również miała rozkolportować materiały propagandowe. 24 maja otrzymała m.in.: broszury z serii „Czerwone Sztandary” pt. „Zbrodnia Lubońska”, W. Kwasieberskiego „Podstawy narodowego poglądu na świat”, W. Rościszewskiego „Przełom sprawy robotniczej” i ulotki „Robotnicy Polacy” z podpisem Narodowe Związki Zawodowe. Dodatkowo dostała Statut Narodowego Związku Zawodowego, instrukcję „Technika Organizacyjna Związków Zawodowych”, regulamin związku zawodowego i blankiet legitymacji Narodowego Związku Zawodowego¹²².

Członkowie NOR przeprowadzili 29 maja gry terenowe polegające na fikcyjnym obsadzeniu gmachu Poczty Głównej i radiostacji w Krakowie¹²³. Miały one utrzymywać działaczy w stałej gotowości bojowej i nie stanowiły raczej nawet potencjalnego zagrożenia dla władz państwowych. Następnie podjęto przygotowania do wspomnianego już wyjazdu do Ojcowa. 22 maja grupa otrzymała około 3 000 ulotek antykomunistycznych, antysocjalistycznych i antyżydowskich pt. „Robotniku Polaku” oraz 2 000 egzemplarzy broszury B. Piaseckiego pt. „Przełom narodowy” oraz „Zasady programu narodowo-radykalnego”¹²⁴.

Bojówka wykluczonego pod koniec kwietnia z ONR T. Kalisza utraciła źródło finansowania za pośrednictwem J. Jabłońskiej, miała więc problemy z zapłatą za zamówione materiały wybuchowe z Miechowa. Z tego względu zrezygnowała z zamiaru rzucenia kilku petard do sklepów żydowskich oraz podrzucenia petardy 22 maja na statek wiozący wycieczkę stowarzyszenia

¹²¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 238.

¹²² Ibidem, s. 231.

¹²³ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s.106.

¹²⁴ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 231–232.

żydowskiego „Makabi”¹²⁵. Nieco wcześniej, 16 maja wieczorem, z niewyjaśnionych przyczyn, chociaż powodem mogły być porachunki osobiste, bojówka Kalisza dokonała napadu na lokal Związku Młodej Polski grupy J. Rutkowskiego¹²⁶.

W tym samym czasie T. Kalisz zaczął montować nową grupę bojową. Jej pierwszym zadaniem miał być kolportaż zredagowanych przez niego ulotek antyżydowskich i antysocjalistycznych pt. „Młodzież Polska”. Na drukach tych widniała nazwa organizacji ONR Sekcje Specjalne Kraków. Grupa ta miała przeprowadzić zaplanowany napad na wycieczkę Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Czerwonego Harcerstwa w Ojcowie oraz rzucać petardy i stosować terror wobec Żydów w czasie Dni Krakowa. W sprawie zorganizowania grupy bojowej T. Kalisz zwrócił się listownie do B. Piaseckiego z prośbą o pieniądze i dalsze instrukcje. Przedstawił przy tym stosunki panujące w ONR w Krakowie. List został najprawdopodobniej bez odpowiedzi¹²⁷. W maju odnotowano również dwa przypadki kolportażu „Falangi” w Nowym Targu, za co zostały zatrzymane i ukarane w drodze administracyjnej dwie osoby¹²⁸.

ONR w Krakowie po zmianie nazwy pod koniec maja na Ruch Narodowo-Radykalny nie zalegalizował swoich struktur i uległ samorozwiązaniu. Na polecenie B. Piaseckiego jego członkowie wstąpili do Narodowej Organizacji Radykalnej wchodzącej w skład Komitetu Porozumienia Organizacji Narodowo-Radykalnych. Wzmocniona w ten sposób organizacja wszczęła akcję werbunkową wśród członków Stronnictwa Narodowego i jego przybudówek, absolwentów gimnazjów, członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, Kongregacji Kupieckiej, Związku Młodej Polski, Chrześcijańskiego Związku Zawodowego, robotników fabryki „Kryształ”¹²⁹ i fabryki Adama Piaseckiego¹³⁰. Urządzano zebrania dla robotników oraz

¹²⁵ Ibidem, s. 231.

¹²⁶ Ibidem, s. 233.

¹²⁷ Ibidem, s. 231.

¹²⁸ Ibidem, s. 259.

¹²⁹ Parowa Fabryka Cukrów i Czekolady „Kryształ” przy ulicy Lwowskiej 30 na Podgórzu w Krakowie, założona w 1913 r., w 1949 r. upaństwowiona.

¹³⁰ Adam Antoni Piasecki (1873–1945), polski przemysłowiec, cukiernik i działacz społeczny nazywany „Królem czekolady”. Współtwórca istniejącego do dzisiaj w Krakowie przedsiębiorstwa cukierniczego Wawel. Jego Krakowska Fabryka Cukrów i Czekolady założona w 1910 r. mieściła się przy ul. Wrocławskiej. Nie był spokrewniony z przywódcą

kursy dla kandydatów. Przygotowano wiec z udziałem posłów Jana Hoppego¹³¹ i Wacława Budzyńskiego¹³² oraz J. Rutkowskiego¹³³.

Tymczasem NOR w Krakowie dążyła do umocnienia struktur organizacyjnych, jej kierownikiem został K. Przepióra. W Podgórzu utworzono nową grupę pod przewodnictwem Tadeusza Glixellego. Sformowano również 12-osobową bojówkę, której szefem był bliżej nieznaną Frączek. W dniach 4–6 czerwca w Łęgonicach odbył się zamknięty kurs dla kierowników organizacji narodowo-radykalnych skupionych w Komitecie Porozumienia Organizacji Narodowo-Radykalnych. Wzięło w nim udział 67 osób, w tym przedstawiciele m.in. Krakowa i Zakopanego. Prelegentami byli B. Piasecki, Witold Staniszkis, W. Kwasięborski i T. Lipkowski¹³⁴.

Pod koniec miesiąca krakowski RNR odwiedził inspektor Włodzimierz Pietrzak¹³⁵ z Warszawy. 23 czerwca podzielił on organizację na grupy, a każdą z nich na pięć drużyn i nadał im nazwy miejscowości znanych ze zwycięstw oręża polskiego, takich jak Kircholm czy Wiedeń. W związku z tym 27 czerwca zwołano odprawę kierowników grup i drużynowych, w której uczestniczyło około dziesięciu osób. Powstało pięć grup według miejsca zamieszkania: I obejmowała Zwierzyniec i Śródmieście, II Dębники, grupa III pozostawała bez obsady, IV Podgórze, V Krowodrza i Łobzów. Każda dzieliła się na pięć drużyn po dziesięć osób¹³⁶. Oprócz działalności organizacyj-

RNR Falanga B. Piaseckim. Zob. Jacek Purchla, *Adam Piasecki*, [w:] PSB, t. 25, Wrocław 1980, s. 770–771.

¹³¹ Jan Władysław Hoppe (1902–1969), dziennikarz i działacz społeczny, współzałożyciel grupy „Jutro Pracy”, poseł, wiceprezes Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy. Zob. Biblioteka Sejmowa, Baza danych „Parlamentarzyści polscy”, <https://bs.sejm.gov.pl/> (odczyt: 10.09.2018).

¹³² Wacław Budzyński (1891–1939), polityk, legionista, publicysta, poseł, współzałożyciel grupy „Jutro Pracy”, należał do Obozu Zjednoczenia Narodowego, zamordowany przez NKWD w 1939 r. Zob. <http://www.polskietradycje.pl/postacie/widok/346> (odczyt: 14.09.2018).

¹³³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 293.

¹³⁴ Ibidem, s. 118.

¹³⁵ Włodzimierz Pietrzak (1913–1944), poeta, prozaik i pisarz, od 1937 r. działał w Związku Młodej Polski jako zastępca redaktora naczelnego miesięcznika „Młoda Polska”, w czasie okupacji brał udział w podziemnym życiu kulturalnym. Uczestniczył w tworzeniu pisma „Sztuka i Naród”. Zginął w czasie Powstania Warszawskiego. Od 1949 r. przyznawana jest nagroda jego imienia. Zob. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/wlodzimierz-pietrzak.34597.html> (odczyt: 02.09.2018).

¹³⁶ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 293.

nej NOR podjęła starania o uzyskanie materiałów wybuchowych, amunicji i broni, planując kilka zamachów. 11 czerwca kierownictwo tej organizacji zakupiło dwa granaty łzawiące, zamierzano je wrzucić do kin „Wanda” (ul. św. Gertrudy 5) i „Atlantic” (ul. Stradomska 15) w czasie seansów¹³⁷. Nie doszło do tego z powodu przyjazdu 16 czerwca do Krakowa na odprawę J. Rutkowskiego z Warszawy. Zabronił on wszelkich nielegalnych występów. Zapowiedział również otwarcie w Krakowie oddziału redakcji i administracji pisma „Falanga”. Zapewnił ponadto, że członkowie organizacji zostaną wkrótce umundurowani. Pomimo tego kierownictwo krakowskiej NOR nie zaprzestało starań o zakup materiałów wybuchowych i broni, zresztą za wiedzą jednego z kierowników ruchu w Warszawie¹³⁸. Na początku czerwca ukazały się ulotki tej organizacji pt. „Zabawa twoim przywilejem” podpisane przez A. Ryszkę i odbite w drukarni „Fortuna” w Krakowie. Rozkolportowano je w trakcie wycieczki w czasie Zielonych Świątek do Ojcowa, na zabawie absolwentów gimnazjum w Miechowie w nocy z 11 na 12 czerwca i na wiankach krakowskich 18 czerwca, a także na ulicach miasta¹³⁹.

Przez cały czas przychodziły z Warszawy wydawnictwa RNR Falanga. Oprócz broszur B. Piaseckiego „Walka na dwóch frontach”, W. Rościszewskiego „Przełom sprawy robotniczej”, W. Kwasięborskiego „Podstawy narodowego poglądu na świat”, ks. Ferdynanda Machaya „Finansowe wskazówki ewangelii” oraz „Czem są i o co walczą organizacje narodowo-radykalne – życie i śmierć dla narodu”, „Zasady programu narodowo-radykalnego”, „Robotnik twórcą Wielkiej Polski”, „Narodowy pogląd na świat”, dostarczono dużą liczbę pisma „Falanga” i miesięcznika programowego „Przełom”. Ponadto krakowska NOR otrzymała „Biuletyn Polityczny”, pismo Wydziału Politycznego Porozumienia Organizacji Narodowo-Radykalnych¹⁴⁰. Wszystkie powyższe tytuły były kolportowane na ulicach Krakowa. Próbowano je także rozpowszechniać przed fabrykami i na boisku Juwenii¹⁴¹ na Błoniach¹⁴². Na terenie powiatu tarnowskiego nie ujawniono działalno-

¹³⁷ Ibidem, s. 298.

¹³⁸ Ibidem, s. 292.

¹³⁹ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 134.

¹⁴⁰ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 292.

¹⁴¹ Rzemieślniczy Klub Sportowy Juwenia Kraków – klub sportowy w Krakowie założony w 1906 r. Posiada stadion na krakowskich Błoniach, obecnie przy ul. Na Błoniach 7.

¹⁴² ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 298.

ści RNR. Po rozłamie w Związku Młodej Polski w Tarnowie wyłoniła się grupa Władysława Figiela, który wydanym przez siebie rozkazem z 30 maja nazwał swoją organizację Narodowa Organizacja Radykalna. Liczyła ona około 30 członków. Posiadała lokal w Tarnowie przy ulicy Wojtarowicza 8 i podlegała NOR w Krakowie. Oficjalnym organem tarnowskiej filii była „Falanga” wydawana w Warszawie¹⁴³.

Przez cały czas aktywność wykazywała bojówka T. Kalisza. Utworzył on konspiracyjno-terrorystyczną organizację pod nazwą Narodowa Organizacja Wojskowa. Starał się pozyskać nowych członków z NOR, harcerstwa i Związku Strzeleckiego. W planach było też: wystaranie się o środki finansowe na działalność za pośrednictwem J. Jabłońskiej oraz sprowadzenie z Warszawy materiałów wybuchowych, rzucanie petard do większych sklepów żydowskich, dokonywanie napadów, oszustw, kradzieży z przeznaczeniem zdobytych tym sposobem pieniędzy na cele organizacyjne. Pozyskano wykluczonego jeszcze z Narodowej Partii Robotniczej K. Pfeifera, który zobowiązał się do zwerbowania do bojówki Kalisza kolejnych 20 osób oraz zdobycia środków finansowych od pewnego właściciela majątku. W nocy z 11 na 12 czerwca doszło do spotkania w celu potwierdzenia ustaleń. W rezultacie akcji werbunkowej do Narodowej Organizacji Wojskowej weszli i złożyli przysięgę: K. Pfeifer, T. Kalisz, E. K. Popek, Tadeusz Pietruszka, J. Pluciński, M. Białek, Antoni Marcinkowski i Tadeusz Szaflarski. Wszelkie możliwości zdobycia funduszy nie wyszły jednak poza sferę planów. W dniu 16 czerwca E. K. Popek wraz z T. Kaliszem na fałszywe nazwisko Aljewicza podjęli puszkę Funduszu Obrony Morskiej¹⁴⁴. Pieniądze uzyskane w ten sposób (80 zł) wykorzystali na działalność organizacyjną nowo powstałej formacji. Obu aresztowano i przekazano Sądowi Grodzkiemu w Krakowie za kradzież pieniędzy publicznych¹⁴⁵.

Na początku lipca przeprowadzono kolejną reorganizację władz NOR. Powołane wówczas kierownictwo przedstawiało się następująco: kierownik okręgu K. Przepióra, Jacek Wysocki piastujący trzy stanowiska: zastępcy kierownika, zastępcy kierownika techniczno-organizacyjnego i kierownika straży obozowej, kierownik wychowania ideowego S. Rymar, kierownik

¹⁴³ Ibidem, s. 292.

¹⁴⁴ Fundusz Obrony Morskiej – utworzony w 1933 r. jako specjalny fundusz rozbudowy Polskiej Marynarki Wojennej, prowadzący zbiórkę pieniędzy na ten cel wśród społeczeństwa polskiego w kraju i za granicą.

¹⁴⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 292.

techniczno-organizacyjny M. Hakemer, zastępca kierownika wychowania ideowego Lachowicz, kierownik propagandy A. Bugajski, inspektor grup szkolnych okręgu krakowskiego i Podhala Włodzimierz Sznarbachowski i referent propagandowy K. Pfeiffer, ponownie przyjęty w szeregi NOR. Utworzono sekcję akademicką liczącą około 25 członków, na jej kierownika Zygmunt Dziarmaga¹⁴⁶, inspektor z Warszawy, mianował Piotra Aleksandrowicza. Przeprowadzono wspólne akcje z innymi ugrupowaniami narodowymi m.in. 29 czerwca o godzinie 20 członkowie Stronnictwa Narodowego i NOR na deptaku alei 3 Maja urządzili manifestację antyżydowską. Następnie ruszyli z ulicy Piłsudskiego pod Collegium Novum, niejako przy okazji przeganiając z ławek na Plantach osoby o semickim wyglądem, kilka osób pobito. Do manifestacji przyłączyli się uczniowie szkół średnich. Odśpiewano „Hymn Młodych”. Obeszło się bez interwencji policji¹⁴⁷.

W dniach 2–4 lipca odbył się kurs kierowników organizacji oraz specjalnej grupy bojowej okręgu krakowskiego NOR w Czernej koło Krzeszowic¹⁴⁸ z udziałem przybyłego z Warszawy Z. Dziarmagi. 2 lipca po przyjeździe pociągiem do Krzeszowic grupa licząca 24 osoby udała się piechotą do Czernej. Uczestnicy zjazdu mieli tam wynajętą willę należącą do Tekli Godyń. Następnego dnia o godzinie 7 rano w miejscowym kościele została dla nich odprawiona msza święta. Po powrocie wywiesili przed willą mały zielony sztandar z Miecznikiem Chrobrego. O godzinie 9 przybyło dwóch referentów i po krótkim spacerze w lesie przerwany przez deszcz wszyscy wrócili do wynajętego domu, gdzie przez cały dzień słuchali wykładów. Następnego ranka o godzinie 7 ponownie wywiesili proporzycyk z Miecznikiem Chrobrego, odśpiewali przy tym „Hymn Młodych” oraz „Kiedy ranne wstają zorze”¹⁴⁹. Referenci zalecali wciąganie „dołów” Stronnictwa Narodowego do NOR, opanowanie struktur Frontu Morges¹⁵⁰, równocześnie przestrze-

¹⁴⁶ Zygmunt Dziarmaga (1909–1978), polityk, działacz ONR i później RNR Falanga, redaktor „Sztafety”, więzień Berezy Kartuskiej, w czasie II wojny światowej działał w Konfederacji Narodu i Uderzeniowych Batalionach Kadrowych, aresztowany przez Sowieców w 1944 r. został wywieziony na Syberię, do Polski wrócił w 1955 r., należał do stowarzyszenia Pax i Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Zob. A. Meller, P. Tomaszewski, *Życie i śmierć dla Narodu...*, s. 48.

¹⁴⁷ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 79 z 1 lipca 1938 r.

¹⁴⁸ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 352.

¹⁴⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/594, s. 397–399.

¹⁵⁰ Front Morges – polityczne porozumienie działaczy stronnictw centrowych powstałe w 1936 r. z inicjatywy generała Władysława Sikorskiego i Ignacego Paderewskiego w celu

gając przed prowadzeniem z nim walki, wchłonięcie elementów nacjonalistycznych z obozu piłsudczyków, walkę z kierownictwem Polskiej Partii Socjalistycznej, ale nie z prostymi robotnikami.

4 lipca kursanci udali się do pobliskiego lasu na spacer. Natknęli się tam na 28-osobową grupę młodzieży żydowskiej, przebywającej także w Czernej na koloniach organizacji żydowskiej Towarzystwo Pracującej Palestyny. Młodzi ludzie śpiewali żydowskie piosenki, co nie spodobało się działaczom NOR. Ponieważ wezwanie do zaprzestania śpiewów nie odniosło skutku, uzbrojeni w laski oenerowcy podeszli do domu kolonistów, zerwali wiszący tam żydowski napis na czerwonym płótnie i zabrali ze sobą. Po kilku godzinach wrócili i pobili kierownika kolonii Schwartza Nachmana. Po tym incydencie uczestnicy kursu NOR udali się do Krzeszowic, a następnie pociągiem do Krakowa. Zaalarmowana policja próbowała ich wylegitymować na stacji kolejowej w Krzeszowicach. Nikt jednak nie został zatrzymany¹⁵¹. Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie umorzyła dochodzenie w tej sprawie. Uzasadniono to niewykryciem sprawców. Żaden ze świadków nie umiał podać ich danych osobowych ani miejsca zamieszkania¹⁵². Z kursu w Czernej „Falanga” zamieściła na pierwszej stronie fotorelację, wokół emblematu „Ręki z Mieczem” umieszczono cztery zdjęcia¹⁵³.

Wkrótce potem kierownictwo NOR urządziło kilka odpraw drużynowych celem wprowadzenia do organizacji systemu wojskowego i zaznajomienia drużynowych z ich zadaniami. Zgodnie z zaleceniami inspektora Z. Dziarmagi zaopatrzone członków organizacji i straż obozową w mundury

walki z dyktaturą sanacyjną. Porozumienie zostało zawarte w szwajcarskiej miejscowości Morges (stąd nazwa), w której mieszkał Ignacy Paderewski. Działalność Frontu Morges doprowadziła w 1937 r. do powstania Stronnictwa Pracy.

¹⁵¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 355.

¹⁵² ANK, Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie 1923–1939, sygn. 29/467/223, s. 23 (Akta Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie w związku z dokonaniem 2 lipca przez członków NOR napadem na kolonie Towarzystwa Żydowskiego Przyjaciół Pracującej Palestyny w Czernej).

¹⁵³ „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 31 (111) z 10 sierpnia 1938 r., s. 1. Opisy tych zdjęć były następujące: Z frontu pracy Obozowej. Kurs dla kierowników Okręgu Krakowskiego. Fragmenty ze skoszarowanego kursu dla kierowników w Czernej (pod Krzeszowicami, woj. krakowskie). Zamknięcie kursu – komendant kursu, Kazimierz Przepióra składa ostatni raport kol. Zygmuntowi Dziarmadze. Kolega Zygmunt Dziarmaga przemawia. Uczestnicy kursu wracają ze mszy świętej do Obozu. Apel poranny – dwusze-reg obozowców salutuje flagę wciąganą na maszt.

składające się z jasnej koszuli i granatowej drelichowej furażerki. Na odprawie 24 lipca, wobec wrogiego zachowania członków Stronnictwa Narodowego względem ONR, zalecono rozpocząć akcje terrorystyczne przeciw Żydom. Miało to uwidocznic siłę oraz determinację narodowych radykałów tak wobec Żydów, jak i ewentualnie Stronnictwa Narodowego. W dalszym ciągu NOR prowadziła agitację i akcję werbunkową wśród szeregowych członków Stronnictwa Narodowego, w Centralnym Związku Robotników Przemysłu Budowlanego, wśród robotników, bezrobotnych, pracowników umysłowych, uczniów gimnazjalnych i studentów wyższych uczelni¹⁵⁴.

Równocześnie kierownictwo organizacji w Krakowie przygotowało plakaty pt. „Przez przełom narodowy do Wielkiej Polski” oraz „Do przełomu narodowego przez wolę i ofiarę młodego pokolenia”, które zostały rozklejone na parkanach oraz murach domów w Krakowie i okolicy¹⁵⁵. Prowadzono również akcje czynne na ulicach Krakowa. Policja zarejestrowała w czerwcu dwa wystąpienia zbiorowe i kilka indywidualnych o charakterze antyżydowskim oraz nielegalny kolportaż „Falangi”. 24 lipca około godziny 12.40 10-osobowa grupa członków NOR w czasie kolportażu „Falangi” na Plantach urządziła demonstrację antyżydowską, wznosząc okrzyki „Polska dla Polaków” oraz „Palestyna dla Arabów, a dla Żydów szubienica”¹⁵⁶. Około godziny 17 jeden z członków organizacji uderzył Karola Millera, redaktora „Krakowskiego Kuriera Wieczornego”, za artykuł przypisujący członkom ONR napaść na księdza Pudra w Warszawie. Tego samego dnia w nocy o 22.35 inny jej działacz podłożył w bramie domu przy ulicy Floriańskiej 6 petardę, która wybuchła, wybijając szybę reklamową w składzie futer Marcinkiewicza i powodując pęknięcie szyby wystawowej w sklepie z porcelaną Adolfa Edera. Dwa dni później 26 lipca jeden z członków NOR lub Narodowej Organizacji Wojskowej rzucił petardę obok kawiarni „Polonia” przy ulicy Grodzkiej 43¹⁵⁷. NOR też stała się ofiarą napaści. 23 lipca do jej siedziby przy ulicy Garncarskiej 9 wtargnęło kilkunastu członków Stronnictwa Narodowego. Zdjęli ze ściany „Szczerbiec Chrobrego” i uciekli. Pomimo obietnicy przeprowadzenia śledztwa przez Zarząd Stronnictwa

¹⁵⁴ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 155.

¹⁵⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 353.

¹⁵⁶ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 157.

¹⁵⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 354.

Narodowego „Szczerbiec” nie został zwrócony¹⁵⁸. W tym wypadku był to raczej wybrzyk chuligański, a nie zamierzone działanie.

W tym czasie starano się o nowe źródła finansowania. Do zamożnych osób wysłano listy z materiałami propagandowymi z prośbą o wsparcie pieniężne, urządzono również zbiórkę datków pieniężnych i żywności wśród polskich kupców w Krakowie¹⁵⁹. Postanowiono też uaktywnić grupy terenowe. W Tarnowie 6 lipca odbyła się odprawa dla 20 członków NOR, referat dotyczący organizacji i podstaw ideologicznych wygłosił Z. Dziarmaga. Wśród zebranych rozdano materiały propagandowe. Uzupełniono też kierownictwo tarnowskich struktur RNR – kierownikiem mianowano Wojciechowskiego, zastępcą kierownika Józefa Szczygła, kierownikiem sekretariatu Mariana Furgalę i kierownikiem oddziału młodzieżowego Wolańkiewicza¹⁶⁰. 9 i 10 lipca w Rozembarku w powiecie gorlickim Z. Dziarmaga i A. Kamiński urządzili kursy organizacyjne – w pierwszym dniu wzięło w nich udział sześciu członków tamtejszej komórki NOR, a w drugim dziesięciu. Po kursie na zebraniu zaprezentowano broszurę ONR pt. „Czym są i o co walczą organizacje narodowo-radykalne”. Przez cały czas policja inwigilowała uczestników konferencji. W dniach 14–16 lipca przeprowadzono kurs dla kierowników w Nowym Sączu przy ulicy Długosza 48. Wzięły w nim udział 22 osoby. Referaty wygłosili: Z. Dziarmaga: „Historia Ruchu Narodowo-Radykalnego”, Wróblewski: „Ustrój polityczny Wielkiej Polski”, Artur Ryszka: „Ustrój gospodarczy Polski Narodowej”, Stefan Siwirski: „Zdobycie terenu”, Antoni Zajac: „Zagadnienie mniejszości narodowych”, Z. Dziarmaga: „Wielkość Ruchu Narodowo-Radykalnego”¹⁶¹. NOR rozwinęła także akcję propagandową w Zabierzowie koło Krakowa, urządzając tam 10 lipca zebranie z udziałem 15 zwerbowanych członków oraz 28 lipca w Kalwarii koło Wadowic z kolejnymi dziesięcioma osobami¹⁶². W Zebrzydowicach w powiecie wadowickim 31 lipca P. Aleksandrowicz, student z Krakowa, na zebraniu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, w którym wziął udział, zachęcał zebranych do założenia komórki

¹⁵⁸ *Z calej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 31 (111) z 10 sierpnia 1938 r., s. 6.

¹⁵⁹ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 106.

¹⁶⁰ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 352–353.

¹⁶¹ *Z calej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 31 (111) z 10 sierpnia 1938 r., s. 6.

¹⁶² ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 155.

NOR. Został jednak wyproszony ze spotkania. Następnie próbował agitować na zebraniu koła Młodzieży Wiejskiej w Barwałdzie Górnym. Także w tym wypadku nie odniósł sukcesu¹⁶³. Najprawdopodobniej akcja propagandowa wiązała się nieudaną próbą napaści 19 lipca członków Polskiej Partii Socjalistycznej na kierownika NOR w Krakowie K. Przepiórę¹⁶⁴.

Tymczasem po uwolnieniu z aresztu T. Kalisza wznowiła działalność Narodowa Organizacja Wojskowa. Wszczęła ona nową akcję werbunkową wśród członków NOR, posyłając w jej szeregi w celach agitacyjnych kilku swoich działaczy. 12 lipca urządzono odprawę, na której podzielono organizację na grupę A – propagandową z kierownikiem K. Pfeiferem mającą za zadanie wydawanie i kolportaż wydawnictw oraz malowanie napisów na murach, grupę B – bojową z kierownikiem J. Plucińskim. Do kierownictwa powołano także Świerkowskiego pseudonim Kościuszko i Karola Brandysa. Powierzono im zajęcie się stroną finansową ugrupowania¹⁶⁵. Organizacja zamierzała wrócić do aktywności bojówkarskiej. Podjęto starania o uzyskanie próbek z cuchnącym płynem, zamierzając rzucić je do żydowskich lokali nocnych „Feniks” przy ulicy św. Jana 2 i „Femina” przy Rynku Głównym 16. Do akcji udało się pozyskać kilku członków NOR, wspólnie przystąpiono do realizacji planu. Zajścia miały miejsce w kawiarni „Cyganeria” przy ulicy Szpitalnej 38 w nocy z 15 na 16 lipca oraz w kawiarni „Feniks” i w kabarecie „Paradis” w nocy z 16 na 17 lipca, gdzie napastnicy z obu organizacji pocięli nożami kanapy, a jeden dopuścił się pospolitej kradzieży. W kawiarni „Femina” wypili czarną kawę i syfon wody, a jeden z członków NOR pociął nożem kanapy, pobił w bramie portiera i zabrał mu klucz, po czym wszyscy opuścili lokal, nie płacąc rachunku. Następna była restauracja „Pavilon” (restauracja i kawiarnia Jana Bisanza przy placu Szczepańskim 3), gdzie zjedli lody, ukradli kapelusz i rękawiczki skórzane, po czym uciekli, znowu nie uiszczając rachunku. Z kolei w kabarecie „Paradis” ten sam członek NOR lub NOW ukradł tancerce torebkę, a jednemu z gości papierosnicę. W związku ze zdemolowaniem dwóch nocnych lokali „Femina” i „Cyganeria” już 19 lipca policja aresztowała M. Białka, Karola Kestlicha,

¹⁶³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 353.

¹⁶⁴ *Z całej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 31 (111) z 10 sierpnia 1938 r., s. 6.

¹⁶⁵ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 156–157.

J. Wysockiego i T. Pietruszkę. Przewieziono ich do więzienia, skąd po przesłuchaniu przez sędziego śledczego zostali zwolnieni¹⁶⁶.

Wspólne wystąpienia o charakterze chulikańskim przyczyniły się do zacieśnienia współpracy pomiędzy tymi organizacjami, dlatego 22 lipca odbyła się konferencja w sprawie współpracy obu grup. M. Hakemer z NOR zaoferował Narodowej Organizacji Wojskowej środki finansowe pod warunkiem propagowania haseł tej pierwszej¹⁶⁷. Do współdziałania jednak nie doszło. Mało tego, w sierpniowym numerze „Falangi” ostrzegano przed grupą T. Kalisza niemającą nic wspólnego z Komitetem Porozumienia Organizacji Narodowo-Radykalnych, ani też z NOR. Stwierdzono, że Narodowa Organizacja Wojskowa jedynie podszywa się pod działalność ugrupowań narodowo-radykalnych¹⁶⁸. Cała działalność grup tworzonych przez T. Kalisza nosiła znamiona rozbijania od wewnątrz organizacji narodowo-radykalnych, skłócania osób uczestniczących w ich działalności, wybryków chulikańskich, czy nawet kryminalnych, a może prowokacji policyjnej.

W sierpniu NOR w Krakowie nie przejawiała większej aktywności z powodu tarć i niesnasek wewnętrznych oraz braku funduszy. Zwołano jedynie parę odpraw i narad. Zorganizowano także 4 sierpnia nielegalną manifestację na krakowskich Plantach w okolicy ulicy Szpitalnej, za udział w której oraz za zakłócanie spokoju publicznego aresztowano m.in. Adama Kuśnierza¹⁶⁹. W tej sytuacji Komitet Porozumienia Organizacji Narodowo-Radykalnych w Warszawie zdecydował o konieczności reorganizacji ugrupowania – Adam Kuśnierz został mianowany komisarzem okręgu krakowskiego, M. Białek kierownikiem straży obozowej. Otrzymali oni z Warszawy instrukcje, aby członków podzielić na dwie grupy: młodszych i starszych. O zaliczeniu do odpowiedniej grupy miało decydować kryterium odbycia służby wojskowej lub ewentualnie swobodna decyzja kierownika okręgu¹⁷⁰. W dniu 15 sierpnia w Krakowie około 50 członków NOR zakłóciło zgromadzenie Stronnictwa Ludowego na placu Jabłonowskich, śpiewając i wznosząc okrzyki w czasie przemówień. Zareagowały na to bojówki Polskiej Partii Robotniczej i Stron-

¹⁶⁶ *Z calej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 31 (111) z 10 sierpnia 1938 r., s. 6.

¹⁶⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 353–354.

¹⁶⁸ *Z calej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 31 (111) z 10 sierpnia 1938 r., s. 6.

¹⁶⁹ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12206.

¹⁷⁰ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 413.

nictwa Ludowego, wybijając sześć szyb w lokalu napastników. 27 sierpnia jeden z członków NOR rzucił granat łzawiący do kawiarni „Metropol”¹⁷¹.

Próbowano utworzyć nową komórkę Narodowej Organizacji Radykalnej w Chrzanowie. W tym celu przybył tam K. Pfeifer z Krakowa. Nie dało to jednak żadnych rezultatów. W Rozembarku działająca tam komórka NOR rozproszczała jedynie kilkanaście numerów pisma „Falanga” i na tym jej działalność się zakończyła. W Tarnowie 10 sierpnia odbyło się zebranie kierownictwa, wzięło w nim udział dziesięć osób pod przewodnictwem Karola Kuldanka. Przedstawił on projekt utworzenia 10-osobowych grup NOR, który nie zyskał jednak akceptacji kierownika rejonu W. Figiela. 17 sierpnia zorganizowano odprawę, na której zastanawiano się nad wynajęciem lokalu i kolportażem „Falangi”. W zebraniu wzięło udział siedem osób¹⁷². W Zakopanem nieznanymi sprawcami wybili szyby w jednym z pensjonatów. O czyn ten podejrzewano działaczy NOR¹⁷³.

Tymczasem Narodowa Organizacja Wojskowa w Krakowie całkowicie się rozpadła. T. Kalisz założył w jej miejsce ONR Sekcje Specjalne, do którego, do końca sierpnia, zwerbowano 24 członków. Przydzielono ich do wydziału propagandowego i trzech sekcji, których kierownictwo objęli: T. Pietruszka, E. K. Popek, Zbigniew Schafer.¹⁷⁴ Od razu przystąpili do działalności terrorystycznej. Już 29 sierpnia doszło do rzucenia granatu łzawiącego na werandę kawiarni „Royal” (przy ówczesnej ul. św. Gertrudy 26). Wszyscy sprawcy tego zajścia zostali aresztowani przez policję¹⁷⁵.

Przez cały wrzesień NOR prowadziła w Krakowie akcję agitacyjno-werbunkową wśród robotników fabryki „Kryształ” oraz strażników zakładu „Czuwaj”. Udało się pozyskać jedynie sześciu strażników. Próbowano także werbunku wśród ochotników Korpusu Zaolziańskiego. Korpus powstał 23 września po odezwie Związku Powstańców Śląskich w Krakowie, który postulował odebranie siłą Czechosłowacji Zaolzia i przyłączenie go do Polski. Wezwanie, odczytane tego samego dnia na manifestacji oraz wy-

¹⁷¹ Ibidem, s. 414.

¹⁷² Ibidem, s. 414.

¹⁷³ Ibidem, s. 415.

¹⁷⁴ Ibidem, s. 413.

¹⁷⁵ ANK, Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie 1923–1939, sygn. 29/467/228 (Akta Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie Adama Kuśnierza i tow. oskarżonych z art. 242 kk o rzuceniu 29 sierpnia 1938 r. granatu łzawiącego na werandę kawiarni „Royal”). Granat łzawiący rzucił E. K. Popek.

drukowane w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”, głosiło powszechny zaciąg do Zaolziańskiego Korpusu Ochotników Ziemi Krakowskiej. Biuro werbunkowe mieściło się w Krakowie przy ulicy Łobzowskiej 7, komendantem akcji werbunkowej został Marek Ferdynand Arczyński¹⁷⁶, a szefem sztabu Kazimierz Józef Firla¹⁷⁷. Łącznie do 28 września do Korpusu zaciągnęło się 3 000 osób¹⁷⁸. W pierwszych dniach zaciągu wśród zgłaszających się przeważali członkowie ONR i Stronnictwa Narodowego¹⁷⁹. Postępowali zgodnie z rozkazem B. Piaseckiego nakazującym członkom RNR zaciągać się do tworzonej formacji¹⁸⁰.

W międzyczasie 19 września podłożono bombę pod drzwi siedziby stowarzyszenia żydowskiego B'nai B'rith. Jej wybuch zdemolował cały lokal i klatkę schodową, ranna została jedna osoba. Po tym incydencie z powodu braku funduszy, tarć wewnątrz organizacji oraz represji ze strony policji zaniechano dalszych wystąpień. Planowano jednak kolejne zamachy bombowe¹⁸¹. Działalność bojówek przerwały 19 września masowe aresztowania członków RNR na terenie Krakowa. Uwięziono ponad 20 osób. Policja przeprowadziła jednocześnie rewizje w mieszkaniach. W więzieniu osadzono m.in. K. Przepiórę, K. Pfeifera, T. Pietruszkę, M. Białkę, Mariana Piekarczyka¹⁸².

W tym czasie odbyło się zaledwie kilka odpraw. 13 września na konferencji z udziałem J. Rutkowskiego z Warszawy omawiano sprawę przyjęcia T. Kalisza z jego ONR Sekcje Specjalne do NOR. J. Rutkowski wyraził na to zgodę, ale pod warunkiem, że T. Kalisz zaprzestanie wystąpień bojowych

¹⁷⁶ Marek Ferdynand Arczyński (1900–1979), działacz społeczny i polityczny, uczestnik III powstania śląskiego, dziennikarz, skarbnik Rady Pomocy Żydom przy Delegaturze Rządu na Kraj „Żegota” (1942–1945), poseł do Krajowej Rady Narodowej i sejmu ustawodawczego (1946–1952), członek honorowy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, zastępca dyrektora naczelnego pism: „Turysta” i „Światowid”. Zob. <http://krakowianie1939-56.mhk.pl/> (odczyt: 07.10.2018).

¹⁷⁷ Kazimierz Józef Firla (1897–1949), zawodowy wojskowy, major artylerii Wojska Polskiego. Zob. Spis osób pochowanych na Nowym Cmentarzu Podgórskim w Krakowie, cmentarium.sowa.website.pl (odczyt: 14.09.2018).

¹⁷⁸ Karol Matyjasik, *Reakcja społeczeństwa miasta Krakowa na zajęcie przez Polskę Zaolzia*, „Więki Stare i Nowe” 2009, t. 1(6), s. 304–305.

¹⁷⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 9/206/608, s. 130.

¹⁸⁰ Sz. Rudnicki, *Falanga...*, s. 126.

¹⁸¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 466.

¹⁸² *Z całej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 42 (122) z 11 października 1938 r., s. 5.

przez dwa miesiące. Komisarz okręgu krakowskiego NOR Adam Kuśnierz zajął się organizacją straży obozowej. Miała ona odpowiadać za ochronę lokalu organizacji przed napaścią ze strony przeciwników politycznych oraz zabezpieczenie kolporterów ulotek i pism. Formowanie straży obozowej utknęło w martwym punkcie, ponieważ zagrożony aresztowaniem Adam Kuśnierz musiał ukrywać się przed policją¹⁸³. Wśród młodzieży gimnazjalnej pojawiły się antyżydowskie ulotki NOR pt. „Do ogółu społeczeństwa polskiego” oraz plakaty pt. „Koledzy”. Rozdawano je w okolicach antykwariatów przy ulicach Szpitalnej i św. Tomasza¹⁸⁴. Na ulicach Krakowa rozprowadzano też pismo „Falanga”. Policja aresztowała kolporterów pod zarzutem nielegalnej sprzedaży gazet oraz zakłócania porządku publicznego. Za taką działalność został aresztowany m.in. M. Piekarczyk¹⁸⁵.

Członkowie placówki NOR w Rozembarku na zebraniu organizacyjnym, które odbyło się 4 września, zgłosili swoje przystąpienie do Obozu Zjednoczenia Narodowego. Przez cały czas aktywnie działał RNR w Tarnowie. 5 września za pikietowanie sklepów żydowskich policja aresztowała trzech członków organizacji. Przeszukała również jej lokal. Znalezione przedmioty potrzebne do produkcji bomb (zwój mosiężnego drutu) oraz łomy, kastet, bagnet. U Władysława Ruseckiego, przebywającego w tym czasie w lokalu, w czasie kontroli osobistej znaleziono pistolet marki Fortuna z sześcioma nabojami. 18 września za zakłócenie spokoju publicznego w czasie uroczystości przekazywania miejscowemu pułkowi w Tarnowie sprzętu wojennego został aresztowany członek NOR. Pod koniec września znowu wybito kilka szyb w sklepach i mieszkaniach żydowskich¹⁸⁶. W Nowym Sączu z kolei członkowie NOR w nocy z 17 na 18 września pomalowali płoty i budynki propagandowymi hasłami¹⁸⁷.

Działalność NOR w Krakowie w październiku 1938 r. znacznie osłabła. Odwołano jej kierownika K. Przepiórę z powodu wewnętrznych tarć, a przede wszystkim podejrzeń o defraudację funduszy partyjnych, a na jego miejsce mianowano A. Ryszkę. Pod koniec października centrala zawiesiła w czynnościach prawie cały okręg krakowski. Działać miały jedynie od-

¹⁸³ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 195.

¹⁸⁴ Ibidem, s. 195.

¹⁸⁵ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12221.

¹⁸⁶ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 465.

¹⁸⁷ Ibidem, s. 467.

działy w Krakowie i Tarnowie¹⁸⁸. W tym czasie w skład nowego kierownictwa w Krakowie wchodził: kierownik A. Ryszka oraz członkowie Adam i Artur Kuśnierzowie, M. Hakemer, J. Wielebnowski, A. Bugajski. Sekcję akademicką objął Adam Kuśnierz, sekcję robotniczą J. Wielebnowski. Kierownikiem organizacyjnym został M. Hakemer. Przystąpiono do utworzenia dwóch drużyn: kolportażowej i bojowej oraz ponownie związku zawodowego Narodowa Organizacja Pracy. Jej kierownikiem został mianowany J. Wielebnowski, a wstąpić do niej mieli wszyscy robotnicy należący do NOR. Przybyły z Warszawy J. Rutkowski nakazał również utworzenie tzw. Drużyny Przełamania Frontu, która, przy pomocy wystąpień, miała za zadanie obudzić z bierności mieszkańców Krakowa. Zalecił też natychmiastową organizację straży obozowej. Sprawę tę powierzono byłemu członkowi Stronnictwa Narodowego A. Marcinkowskiemu. T. Kalisz wysunął projekt utworzenia Niezależnej Organizacji Ruchu Narodowo-Radykalnego¹⁸⁹.

Nadal prowadzono akcję propagandową wśród członków Stronnictwa Narodowego i jego przybudówek, robotników fabryk „Kryształ” i „Artigraf”¹⁹⁰. Planowano zdemolowanie pomnika prezydenta Józefa Dietla w Krakowie, jednak zrezygnowano z tej akcji¹⁹¹. W czasie zbliżających się wyborów parlamentarnych NOR nie przedsięwzięła żadnych działań. Ograniczyła się jedynie do wydania ulotki pt. „Polacy, Robotnicy, Chłopi”. Oddział w Krakowie otrzymał z Warszawy „Wewnętrzny komunikat polityczny nr 2” zapowiadający udział ONR w wyborach samorządowych. Uzależniano to jednak od uczciwego przeprowadzania wyborów samorządowych¹⁹². Organizacja otrzymała też do rozpowszechnienia broszury Zdzisława Piątkowskiego pt. „Żydzi w Polsce”, „Kto jest odpowiedzialny za nędzę wsi” i „Czym są i o co walczą organizacje Narodowo-Radykalne”. Na ulicach Krakowa stale kolportowano „Falangę” i druki propagandowe. T. Kalisz i J. Pluciński, rozdając pisma, pobili kilku Żydów, za co zostali aresztowani¹⁹³. Na początku października kierownik NOR w Tarnowie W. Figiel ostrzegł, że jeśli nie otrzyma pieniędzy na dalszą aktywność i wynajęcie

¹⁸⁸ Ibidem, s. 521.

¹⁸⁹ Ibidem, s. 522.

¹⁹⁰ Zakłady Przemysłowe dla wyrobu reklam artystycznych i opakowań z papieru i blachy „Artigraf” Spółka Akcyjna mieszczące się przy ówczesnej ul. Prądnickiej 65.

¹⁹¹ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 216.

¹⁹² ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 522.

¹⁹³ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 217.

lokalu, to będzie zmuszony zawiesić działalność organizacji. zaproponował utworzenie z dotychczasowych członków dwóch grup: robotniczej około 30-osobowej, która miała zapisać się do Organizacji Młodzieży Pracującej i dalej pracować w myśl ideologii ONR. Drugą grupę powinni stanowić intelektualiści. Mieli oni tworzyć luźne kółka towarzyskie i przyciągać młodzież ze sfer inteligencji¹⁹⁴.

W listopadzie NOR w Krakowie przerwała działalność. Przyczyniły się do tego: rewizja w jej lokalu, brak funduszy oraz wewnętrzne spory w kierownictwie. Powstały wówczas dwie grupy: braci Adama i Artura Kuśnierzów oraz A. Ryszki i T. Kalisza¹⁹⁵. Wspomniana rewizja przeprowadzona przez policję 2 listopada ujawniła dokumentację działalności sekcji szkolnej, odnaleziono 79 odezw „Polacy Robotnicy Chłopi”, 38 odezw „Szkoła Narodowo-Radykalna” kończących się wezwaniem: „Uczniowie do szeregów ONR”, sześć dwukartkowych odezw „Do kolegów kierowników Ośrodków Pracy Szkolnej ONR. Instrukcja Nr 1”¹⁹⁶. Wstrzymało to akcję propagandowo-agitacyjną wśród młodzieży w szkołach. Nie prowadzono w tym czasie agitacji wśród innych środowisk Krakowa. Grupa NOR braci Kuśnierzów przystąpiła do tworzenia samodzielnych zakonspirowanych sekcji bojowych liczących po 20 osób. Ich kierownictwo zamierzano powierzyć T. Pietruszce i J. Plucińskiemu. Grupie ideowej przewodzić mieli Adam i Artur Kuśnierzowie, a z chwilą powstania pięciu grup, czyli jak przewidywano pod koniec lutego 1939 r., zamierzano postarać się o nowy lokal dla organizacji. Druga grupa NOR A. Ryszki i T. Kalisza wyłoniła kierownictwo: T. Kalisz, K. Pfeifer, Z. Schafer. Usiłowali oni ściągnąć do swojej organizacji członków grupy szkolnej oraz nawiązać kontakt z J. Jabłońską w celu uzyskania funduszy na dalszą działalność¹⁹⁷. Przez cały czas policja prowadziła aresztowania członków organizacji i to obu grup. Podstawę zatrzymania stanowiło: nielegalne posiadanie broni (A. Ryszka i to dwukrotnie, Adam Kuśnierz, Antoni Strzałkowski), wybijanie szyb w sklepach żydowskich, noszenie odznaki NOR, przekroczenie przepisów meldunkowych, obraza funkcjonariusza policji. Łącznie aresztowano 47 osób¹⁹⁸.

¹⁹⁴ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 521.

¹⁹⁵ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/707, s. 237.

¹⁹⁶ ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/745, s. 36.

¹⁹⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 570.

¹⁹⁸ Ibidem, s. 584.

Krakowska NOR pod koniec listopada planowała zdemolowanie lokalu Związku Młodej Polski. W związku z tym policja przeprowadziła rewizję w siedzibie planującej atak organizacji. Zarekwirowano jeden pistolet z sześcioma nabojami, pręty żelazne, gumowe i drewniane pałki. Prewencyjnie zatrzymano wszystkich obecnych w lokalu. Już następnego dnia zostali zwolnieni¹⁹⁹. Grupa krakowskich narodowych radykałów próbowała w dalszym ciągu pozyskać członków ze Stronnictwa Pracy, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Narodowego, Związku Hallerczyków. Usiłowano również stworzyć koła sympatyków w jednostkach wojskowych, w których służyli członkowie tej organizacji powołani do służby wojskowej. Nie przyniosło to jednak żadnych rezultatów. Pragnąc zdobyć fundusze na dalszą działalność, NOR zaproponowała Polskiemu Blokowi Katolicko-Wyborczemu pomoc w agitacji przedwyborczej do samorządu. Kłopoty finansowe zmusiły grupę NOR w Krakowie (w tym okresie ok. 40 osób) do opuszczenia dotychczasowego lokalu na ulicy Garncarskiej 9, część wyposażenia i materiały organizacyjne przeniesiono do mieszkania braci Adama i Artura Kuśnierzów przy placu Wszystkich Świętych 3.

Tymczasem w Tarnowie członkowie kierownictwa NOR zapisałi się do Organizacji Młodzieży Pracującej, stowarzyszenia „Pochodnia”, stowarzyszenia rękodzielniczego „Gwiazda” i Stronnictwa Narodowego. W razie uzyskania znacznych wpływów w tych organizacjach mieli przejąć ich członków i wystąpić już oficjalnie jako NOR²⁰⁰. W czasie wyborów członkiem zarządu jako instruktor szkoleniowy został W. Figiel, kierownik rejonu NOR w Tarnowie²⁰¹.

Od stycznia 1939 r. grupy narodowo-radykalne w Krakowie i województwie krakowskim nie przejawiały większej aktywności. Wiązało się to zapewne z ciągłymi konfliktami i rozłamami, brakiem środków finansowych na bieżącą działalność oraz sytuacją w warszawskim kierownictwie RNR. W lutym odnotowano jedynie dwa incydenty. W dniach 2 i 3 tego miesiąca bojówka NOR kierowana przez Jana Cichockiego zaatakowała dwukrotnie siedzibę Związku Młodej Polski, aby odzyskać symbol „Szczerbca”, skradziony rzekomo przez Związek Młodej Polski jeszcze w 1938 r. Napastnicy zostali odparci, a J. Cichocki aresztowany. Kolejny napad miał miejsce

¹⁹⁹ ANK, Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie 1923–1939, sygn. 29/467/238.

²⁰⁰ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, s. 570.

²⁰¹ Ibidem, s. 615.

25 lutego. Członkowie ONR wtargnęli do lokalu Związku Młodej Wsi i zerwali wiszący na ścianie napis. Później napadli i pobili kilku Żydów²⁰². Od marca do maja 1939 r. w sprawozdaniach dotyczących bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego i Starostwa Krakowskiego nie ma już żadnej wzmianki o NOR. Możliwe, że w marcu 1939 r. organizacja ta na terenie Krakowa i województwa krakowskiego przestała działać.

* * *

Główny okres działalności ONR na terenie Krakowa i województwa krakowskiego przypadał na 1934 r., a po rozpadzie legalnie działającej organizacji nowe jej struktury, pod nazwą Ruch Narodowo-Radykalny Falanga, zaczęto tworzyć dopiero w sierpniu 1937 r. Robiono to pod przykrywką legalnego Związku Młodej Polski. Działalność ta, pod różnymi nazwami trwała ponad rok, by w 1939 r. wygasnąć całkowicie. Trudności organizacyjne, kłopoty z ciągłymi rozłamami i powstawanie nowych grup dążących po jakimś czasie do ponownej konsolidacji lub też stawiających na indywidualną działalność nie stwarzały warunków do szybkiego i żywiołowego rozwoju organizacji. Cały czas próbowano, posługując się propagandą, poszerzyć grono zwolenników. Pomimo pewnych sukcesów poza Krakowem (Zakopane, Nowy Targ, Tarnów), zamiast zwiększenia liczby członków organizacja malała, zresztą liczebność RNR Falanga była w stosunku do zaludnienia Krakowa i województwa krakowskiego relatywnie niewielka. W samym Krakowie przez cały 1938 r. przewinęło się w tej organizacji ok. 80 osób, z czego, licząc wszystkie odłamy RNR, czynnych członków zarówno w działalności organizacyjnej, jak i bojówkarskiej było ok. 50. W Zakopanem, Nowym Targu, Nowym Sączu liczbę członków należy szacować na ok. 100 (Zakopane ok. 50, Nowy Targ ok. 30, Nowy Sącz ok. 20), w Tarnowie w działalność RNR zaangażowało się ok. 30 osób, a w Rozembarku, Zabierzowie i Kalwarii – łącznie ok. 40 (Rozembark ok. 14, Zabierzów ok. 15, Kalwaria ok. 10). Razem około 250 osób. Była to jak widać niezbyt duża grupa.

Oprócz kłopotów finansowych działalność RNR Falanga znacznie utrudniały częste represje policyjne, aresztowania, rewizje lokali czy mieszkań poszczególnych członków. Większość aresztowań wynikała z: niszczenia mienia (np. M. Białek, K. Kestlich, J. Wysocki, T. Pietruszka za zdemolowa-

²⁰² Tomasz Marszałkowski, *Zamieszki i demonstracje w Krakowie 1918–1939*, Kraków 2015, s. 469.

nie klubów „Fenia” i „Cyganeria” w nocy z 15 na 16 oraz z 16 na 17 lipca 1938 r.)²⁰³; rozprowadzania ulotek, gazet i broszur (np. Stanisław Tarka za nielegalny kolportaż ulotki „Robotniku-Polaku” – wydawanej przez wydawnictwo „Falanga”²⁰⁴, Julian Węglowicz za kolportaż czasopisma „Falanga” bez zezwolenia władzy administracyjnej)²⁰⁵; podrzucania bomb do kawiarni (np. Adam Kuśnierz i inni oskarżeni o rzucając 29 sierpnia 1938 r. granatu łzawiącego na werandę kawiarni „Royal”)²⁰⁶; uczestniczenia w demonstracjach (np. Adam Kuśnierz za udział w demonstracji NOR w Krakowie 4 sierpnia 1938 r.²⁰⁷ czy M. Białek za zakłócanie spokoju publicznego poprzez wznoszenie okrzyków podczas demonstracji NOR w Krakowie 4 sierpnia 1938 r.)²⁰⁸; noszenia odznak organizacji (np. Z. S. Faber za noszenie odznaki NOR²⁰⁹ czy A. Strzałkowski za noszenie odznaki NOR z napisem „Życie i Śmierć dla Narodu”)²¹⁰; pobic (np. napad dokonany przez członków NOR na kolonie Towarzystwa Żydowskiego Przyjaciół Pracującej Palestyny w Czernej)²¹¹; rewizji w lokalu organizacji NOR połączonej ze znalezieniem broni i nielegalnych materiałów²¹².

Fundusze na działalność organizacji pochodziły z kilku źródeł. Dwa najważniejsze, które stanowiły główne źródło jej utrzymania, to finansowanie z Warszawy z kierownictwa RNR oraz dotacje od prywatnych przedsiębiorców przekazywane za pośrednictwem J. Jabłońskiej. Pozostałe pieniądze pochodziły ze składek członkowskich i od darczyńców, były to raczej skromne sumy. Drobne kradzieże i oszustwa (np. kradzież pieniędzy ze skarbonki Funduszu Obrony Morskiej) raczej nie zwiększały znacząco dochodów ugrupowania. Przez okres współpracy z sanacją pieniądze na działalność pochodziły z funduszy Związku Młodej Polski, po zerwaniu

²⁰³ *Z całej Polski. Od korespondentów Falangi*, „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 31 (111) z 10 sierpnia 1938 r., s. 6.

²⁰⁴ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12090.

²⁰⁵ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12101. W aktach sprawy znajduje się jeden egzemplarz pisma „Falanga”, R. 3, nr 7 (87) z 22 lutego 1938 r., zielona opaska ze znakiem Falangi i legitymacja oskarżonego nr 19340 bez zdjęcia.

²⁰⁶ ANK, Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie 1923–1939, sygn. 29/467/228.

²⁰⁷ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12206.

²⁰⁸ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12205.

²⁰⁹ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12207.

²¹⁰ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939, sygn. 29/442/12225.

²¹¹ ANK, Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie 1923–1939, sygn. 29/467/223.

²¹² ANK, Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie 1923–1939, sygn. 29/467/238.

źródło tych dochodów wygasło. Większość czasopism i ulotek drukowana była w Warszawie i dostarczana do Krakowa, jedynie niewielką część odbijano na miejscu. Znaczne sumy pochłaniało wynajęcie lokali partyjnych, a zapewne także zakup broni i materiałów wybuchowych. Pod koniec 1938 r. siedziby RNR w Krakowie i Zakopanem z przyczyn finansowych mieściły się w domach prywatnych. Do dodatkowych kłopotów finansowych doprowadziły defraudacje dokonane dwukrotnie przez kierownictwo RNR w Krakowie: w kwietniu 1938 r. przez T. Kalisza, a w październiku tego samego roku przez K. Przepiórę.

Należy jeszcze wspomnieć o umundurowaniu członków Falangi na terenie Krakowa. Chyba z powodu kłopotów finansowych nie zakupiono mundurów dla działaczy, przynajmniej milczą o tym dostępne źródła. Wiadomo tylko, że niektórzy z członków organizacji nosili odznaki ręki z mieczem lub z napisem „Życie i Śmierć dla Narodu” wpięte w kłapy marynarek, musiało to najwidoczniej wystarczyć. Prawdopodobnie samych członków organizacji nie było stać na drogie mundury. Na zdjęciach z konferencji w Czernej koło Krzeszowic tylko jedna osoba ubrana jest w strój organizacji²¹³. Przepuszczalnie był to falangista przybyły z Warszawy.

Cała działalność RNR w Krakowie i województwie była raczej spontaniczna, chociaż teoretycznie przynajmniej opierała się na wykonywaniu poleceń centrali w Warszawie. Niszczenie witryn w sklepach żydowskich, demolowanie lokali gastronomicznych, zakłócanie spokoju publicznego było inicjatywą miejscowego, krakowskiego RNR. Natomiast akcje propagandowe w postaci rozpowszechniania ulotek, gazet i innych wydawnictw, malowanie napisów czy rozwieszanie plakatów, próby połączenia rozbitych i podzielonych grup narodowo-radykalnych na terenie Krakowa i województwa krakowskiego oraz polecenia ożywienia ich działalności stanowiły domenę kierownictwa z Warszawy.

Trudno jednoznacznie ocenić działalność RNR Falanga w Krakowie. Z jednej strony nie wykorzystano w pełni możliwości rozwoju organizacji na terenie miasta i województwa, pomimo wielkich planów działalność była raczej nikła. Organizacja stwarzała problemy policji, jednak dzięki konfidentom służby zapobiegały planowanym akcjom, dokonując prewencyjnych aresztowań. Większość zajęć miała charakter raczej chuligański niż wyrotowy. Nie można też jednoznacznie stwierdzić, które działania powodowane

²¹³ „Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne”, R. 3, nr 31 (111) z 10 sierpnia 1938 r., s. 1.

były ideologią, a które stanowiły policyjną prowokację mającą na celu np. ośmieszenie ruchu narodowo-radykalnego czy rozbijanie go od wewnątrz. Jedno jest pewne, było to ugrupowanie silnie penetrowane przez agenturę policyjną. Równocześnie nie da się zaprzeczyć, że większość działań ONR prowadzonych było z przyczyn ideowo-politycznych. W porównaniu jednak z Warszawą RNR Falanga w Krakowie nie stanowił większego zagrożenia dla ładu i porządku. Na terenie Krakowa nie odniósł też żadnego większego sukcesu.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie:

Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie 1923–1939, sygn. 29/467/223, 29/467/228, 29/467/238.

Sąd Okręgowy w Krakowie [1895] 1919–1939 [1967], sygn. 29/442/12101, 29/442/12129, 29/442/12154, 19/442/12200, 29/442/12205–12207, 29/442/12221, 29/442/12130, 29/442/17210.

Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/658, 29/218/707, 29/218/745, 29/218/786.

Urząd Wojewódzki Krakowski 1920–1939, sygn. 29/206/291, 29/206/294, 29/206/558, 29/206/559, 29/206/575, 29/206/594, 29/206/604, 29/206/608.

Prasa

„Falanga. Pismo Narodowo-Radykalne” 1938, nr 4 (84), 6 (86), 13 (93), 15 (95), 16 (96), 17 (97), 31 (111), 42 (122).

„Ilustrowany Kurier Codzienny” 1938, nr 79.

„Naprzód” 1938, nr 102.

„Sztafeta. Naczelny Organ Obozu Narodowo-Radykalnego” 1937, nr 25.

Opracowania

Chodakiewicz Marek J., Mysiakowska-Muszyńska Jolanta, Muszyński Wojciech J.: *Polska dla Polaków! Kim byli i są polscy narodowcy*. Poznań: Zysk i S-ka, 2015.

Dudek Antoni, Pytel Grzegorz: *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*. Londyn: Aneks, 1990.

Grott Olgierd: *Faszyści i narodowi socjaliści w Polsce*. Kraków: Nomos, 2007.

Kunert Andrzej: *Bolesław Piasecki*. W: *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944*, t. 1. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1987, s. 128.

Majchrowski Jacek: *Geneza polityczna ugrupowań katolickich. Stronictwo Pracy, grupa „Dziś i Jutro”*. Paryż: Libella, 1984.

- Majchrowski Jacek: *Silni, zwarci, gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985.
- Majchrowski Jacek: *Stanisław Rymar*. W: PSB, t. 32. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, 1989–1991, s. 506–510.
- Marian Hakemer. W: Gawlikowski Lechosław: *Pracownicy Radia Wolna Europa: Biografie zwykle i niezwykle*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2015, s. 221.
- Marszałkowski Tomasz: *Zamieszki i demonstracje w Krakowie 1918–1939*. Kraków: Arcana, 2015.
- Matyjasik Karol: *Reakcja społeczeństwa miasta Krakowa na zajęcie przez Polskę Zaolzia, „Wiek Stare i Nowe”* 2009, t. 1 (6), s. 304–305.
- Meller Arkadiusz, Tomaszewski Patryk: *Życie i śmierć dla Narodu. Antologia myśli narodowo-radykalnej z lat 30. XX wieku*. Warszawa: Prohibita, 2011.
- Motas Maciej: *Andrzej Konstanty Świetlicki*. W: PSB, t. 51. Warszawa: Instytut Historii PAN im. Tadeusza Manteuffla, 2016–2017, s. 367–368.
- Muszalski Edward: *Jan Mosdorf*. W: PSB, t. 22. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, 1977, s. 36–38.
- Pilch Andrzej: *Studenci Krakowa w Drugiej Rzeczypospolitej. Ich ideowe, polityczne i społeczne zaangażowanie*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2004.
- Popiel Jacek: *Karol Rostworowski*. W: PSB, t. 32. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, 1989–1991, s. 213–221.
- Purchla Jacek: *Adam Piasecki*. W: PSB, t. 25. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, 1980, s. 770–771.
- Rudnicki Szymon: *Falanga. Ruch Narodowo-Radykalny*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, 2018.
- Rudnicki Szymon: *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*. Warszawa: Czytelnik, 1985
- Rudnicki Szymon: *Olgiard Stanisław Szpakowski*. W: PSB, t. 48. Warszawa: Instytut Historii PAN im. Tadeusza Manteuffla, 2012–2013, s. 605–606.
- Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, lit. A–D. Red. Feliks Tych. Warszawa: Książka i Wiedza, 1978, s. 203–204.
- Turek Wojciech: *Adolf Bolesław Świdorski*. W: PSB, t. 51. Warszawa: Instytut Historii PAN im. Tadeusza Manteuffla, 2016–2017, s. 235–237.
- Żarnowski Józef: *Polska Partia Socjalistyczna 1935–1939*. Kielce: Książka i Wiedza, 1965.

Wydawnictwa elektroniczne

- Archiwum ofiar terroru nazistowskiego i komunistycznego w Krakowie 1939–1956, <http://krakowianie1939-56.mhk.pl/> (odczyt: 07.10.2018).
- Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Baza Biogramów Biblioteki Jagiellońskiej, <https://bj.uj.edu.pl/uk/biogramy/szukaj-biogramow> (odczyt: 18.07.2018).
- Biblioteka Sejmowa, baza danych „Parlamentarzyści polscy”, <https://bs.sejm.gov.pl/> (odczyt: 10.09.2018).
- cmentarium.sowa.website.pl (odczyt: 14.09.2018).

Muzeum Powstania Warszawskiego. Spis Powstańczych Biogramów, <http://www.1944.pl/powstancze-biogramy.html> (odczyt: 20.09.2018).
Witryna edukacyjna Kancelarii Senatu, <https://senat.edu.pl/historia/senat-rp-w-latach-1922-1939/senatorowie-ii-rp/> (odczyt: 12.09.2018).
<https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/wlodzimirz-pietrzak.34597.html> (odczyt: 02.09.2018).
<https://bj.uj.edu.pl/uk/biogramy/szukaj-biogramow> (odczyt: 18.07.2018).
<http://krakowianie1939-56.mhk.pl/> (odczyt: 07.10.2018).
<http://www.polskietradycje.pl/postacie/widok/346> (odczyt: 14.09.2018).

PODSUMOWANIE

Działalność Obozu Narodowo-Radykalnego i Ruchu Narodowo-Radykalnego w Krakowie i na terenie województwa krakowskiego w latach 1934–1939

Celem artykułu jest opisanie działalności początkowo legalnej, a później nielegalnej Obozu Narodowo-Radykalnego w Krakowie i na terenie województwa krakowskiego w latach 1934–1939. Główny okres działalności tejże organizacji na terenie samego Krakowa i województwa krakowskiego przypadał na 1934 r., a po jej rozpadzie jako Ruchu Narodowo-Radykalnego Falanga na lata 1937–1939. Ugrupowanie to istniało również w Tarnowie, Nowym Targu i Zakopanem. Liczne rozłamy, nielegalne struktury, brak funduszy na działalność, aresztowania, inwigilacja jej szeregów przez informatorów policyjnych nie sprzyjały rozwojowi partii. Kilkakrotnie zmieniano nazwę organizacji, ale cały czas podlegała ona kierownictwu Ruchu Narodowo-Radykalnego Falanga w Warszawie. Niewielka liczba aktywnych członków nie przeszkadzała w penetrowaniu różnych środowisk politycznych, gospodarczych i kulturalnych w celu pozyskania nowych osób czy tak potrzebnych funduszy. Cała działalność ONR na terenie Krakowa miała jednak charakter raczej chuligański niż wywrotowy. Nie odegrała ona również żadnej większej roli na scenie politycznej Krakowa pod koniec lat 30. XX w.

SUMMARY

Activities of the National-Radical Camp and Falanga National-Radical Camp in Krakow and the Krakow region in the years 1934–1939

The goal of the article is to describe the activities of the initially legal, and later illegal, National-Radical Camp (ONR) in Krakow and its region in the years 1934–1939. The main period of activity for this organisation in Krakow itself and the Krakow region was in 1934 and, after its breakup, as the Falanga National-Radical Camp in the years 1937–1939. Groups also existed in Tarnow, Nowy Targ and Zakopane. Numerous splits, its illegal structures, lack of funds for activities, arrests and invigilation of its ranks by police informers did not help the development of the party. The name of the organisation changed a few times, but it remained subordinate to the leaders of the Falanga National-Radical Camp in Warsaw.

The small number of active members did not prevent it from penetrating various political, economic and cultural environments with the objective of obtaining new members or necessary funds. All the activities of ONR in Krakow were, however, more of a hooligan than a revolutionary nature. It did not play a significant role in the political scene in Krakow after the end of the 1930s.

SŁOWA KLUCZOWE: Obóz Narodowo-Radykalny, Ruch Narodowo-Radykalny Falanga, Falanga, Kraków, województwo krakowskie

KEY WORDS: National-Radical Camp, Falanga National-Radical Camp, Falanga, Krakow, Krakow region

Materialy źródłowe

Bożena Lesiak-Przybył*

Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część V: 5 stycznia – 2 listopada 1918 r.)¹

Oddajemy Czytelnikom piątą część edycji „Dziennika” Aleksandry Czechówny opisującej lata I wojny światowej². Obejmuje ona okres od 5 stycznia do 2 listopada 1918 r. Szerzej o autorce i okolicznościach rozpoczęcia

* starszy kustosz, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: dzieje i ikonografia Krakowa w XIX i XX w., edytorstwo źródeł, biografistyka, popularyzacja zbiorów i muzealnictwo; e-mail: blesiak@ank.gov.pl

¹ W okresie międzywojennym świętem państwowym upamiętniającym rocznicę wskrzeszenia niepodległej Polski był dzień 11 listopada, kiedy rozpoczęło się rozbrajanie żołnierzy niemieckich w Warszawie i w północnej części Królestwa Polskiego, a Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelne dowództwo nad Wojskiem Polskim. Sam Piłsudski skłonny był datę formalnego odzyskania niepodległości przesunąć na dzień 22 listopada – kiedy to rząd Jędrzeja Moraczewskiego (1870–1944) wydał dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej, który czynił Piłsudskiego tymczasowym naczelnikiem państwa (aż do czasu zwołania sejmu ustawodawczego). Niektórzy za taką datę skłonni są uznawać noc z 6 na 7 listopada, kiedy to w Lublinie ukonstytuował się Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele i ogłosił radykalny „Manifest do Ludu Polskiego”. Kraków natomiast został wyzwolony już 31 października 1918 r. Ponieważ autorka „Dziennika” mieszkała w Krakowie, dlatego z wydarzeniami tego dnia kończymy tę relację, zob. też Marian Zgórniak, *1914–1918. Studia i szkice z dziejów I wojny światowej*, Kraków 1987, s. 255–256.

² Oryginał „Dziennika” Aleksandry Czechówny przechowywany jest w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582 (dawna sygn. IT 428). Część I wspomnianej edycji zob. Bożena Lesiak-Przybył, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część I: 2 lipca 1914 r. – 26 grudnia 1914 r.)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2014, t. 20, s. 111–132; część II zob. eadem, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część II: 2 stycznia – 26 grudnia 1915 r.)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2015, t. 21, s. 133–163; część III zob. eadem, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część III: 2 stycznia – 27 grudnia 1916 r.)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2016, t. 22, s. 139–170; część IV zob. eadem, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część IV: 1 stycznia – 29 grudnia 1917 r.)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2017, t. 23, s. 181–215.

i wieloletniego kontynuowania przez nią „Dziennika” pisaliśmy we *Wstępie* do I części edycji³. Tu wypada dodać tylko kilka uwag.

Kolejny, 1918 r., ostatni rok wojny, rozpoczął się dla Polaków, wydawać by się mogło optymistycznie, od orędzia prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Woodrow Wilsona, w którym w punkcie 13. wysunięto postulat odbudowy niepodległego państwa polskiego obejmującego zamieszkałe przez ludność polską ziemie z dostępem do morza. Postawienie takiego warunku wywołało radosne poruszenie wśród Polaków.

Sam Kraków pozostawał w tym czasie daleko poza linią frontu i nie był zagrożony bezpośrednimi działaniami wojennymi. Jednak mieszkańcy miasta byli coraz bardziej wyczerpani i przygnębieni przedłużającymi się trudnościami dnia codziennego. Już jesienią 1917 r. sytuacja ludności była katastrofalna. Tymczasem nowy rok rozpoczął się ponownym zmniejszeniem racji chleba i mąki o 25%⁴, i nadal rosnącą drożyzną. Brak podstawowych artykułów spożywczych, szalejące ceny przyczyniały się do coraz większej biedy wśród mieszkańców. W styczniu kolejny raz doszło do rozruchów ulicznych. Policja rozpendziła demonstrację głodową na Kazimierzu, lecz zaraz następnego dnia tłuczono okna i niszczone sklepy spożywcze przy ulicy Długiej. W połowie stycznia A. Czechówna napisała:

...Z powodu braku chleba i w ogóle najsmutniejszej aprowizacji, która do rozpacz doprowadza biedniejszą ludność, zaczynają się i w Krakowie rozruchy, i gdy tylko się ściemni, liczne bandy napadają na sklepy, zabierają co się da, wybijają szyby, czynią wielkie szkody, a właściwie bez żadnego dobrego skutku, cóż bowiem winni im kupcy, że chleba nie mają.

Rezultat zaś tych rozruchów jest ten, że coraz trudniej jest coś dostać, gdyż wszystkie sklepy są ze zmierzchem pozamykane, i nie wiem tylko, co słychać z kawiarniami, i czy tam nie napadają.

Rozruchy te mogą jednak mieć tę dobrą stronę, iż zwrócą uwagę wyższych władz na to, że nasza Galicja jest tak po macoszemu traktowana i wprost ogładzana [!], gdy wszystkie nasze produkty i węgle są masowo wywożone do Prus albo do Wiednia i następstwem tego jest u nas taka bieda i po prostu głód⁵.

³ Szerzej o Aleksandrze Czechównie i odnośnej literaturze źródłowej zob. B. Lesiak-Przybył, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część I...)*, s. 111–115.

⁴ W „Czasie” nr 8 z 5 stycznia 1918 r., s. 2 Magistrat poinformował mieszkańców Krakowa o obowiązującym od 6 stycznia do odwołania ograniczeniu racji chleba i mąki o 25%.

⁵ Cytaty we *Wstępie* pochodzą z zamieszczonej poniżej edycji „Dziennika”.

Nadal uważano, że żywność dostarczana jest w pierwszym rzędzie do innych miast Austrii i Prus, a Kraków w tym względzie jest dyskryminowany. W związku z trwającymi rozruchami ukazały się rozporządzenia o zamykaniu kawiarni o godzinie 16, a po 18 wolno było wychodzić z domów tylko w ważnych sprawach.

W sferze polityki też zachodziły przełomowe zmiany, co pamiętnikarka podsumowała:

...żyjemy wśród takiego zamętu i nieprzewidzianych niespodzianek, iż zdaje mi się, że i najgłębszy polityk nie może się w tym chaosie zorientować, a tem mniej nie może przewidzieć, co się jeszcze z tego chaosu wyłoni.

Nastroje antyniemieckie szerzyły się od dawna, teraz i antyaustriackie były coraz powszechniejsze. Chyba nikt nie popierał już postulatu, by powołać Habsburga na tron polski. Do pełnego zdyskredytowania monarchii austro-węgierskiej w oczach Polaków przyczynił się podpisany 9 lutego traktat w Brześciu oddający Ukraincom Chełmszczyznę⁶. Jako wyraz niezadowolnienia, od 11 lutego przez kolejnych kilka dni, trwały w Krakowie burzliwe demonstracje i rozruchy:

...Niemcy i Austria zawarły pokój z Ukrainą, odstępując im naszą ziemię chełmską i Podlasie. Ponieważ stało się to po owych szumnych obietnicach Austrio-Niemiec, oburzenie więc wśród ludności polskiej jest powszechne. Wywołuje to wprost rewolucyjne objawy. Dom, gdzie był jakiś urząd pruski, zdemolowano, poturbowawszy urzędników, po ulicach przechodzą liczne pochody śpiewające albo nasze pieśni patriotyczne, albo krzyczące „hańba Niemcom”, biada zaś niemieckiemu wojskowemu, bo gdy tylko jego zachowanie nie spodoba się w czemkolwiek tłumowi, rzucają się na niego, łamią pałasze i czasem i poranią. Pozdzierali także wszędzie orły austriackie, portrety

⁶ W dniu 9 lutego 1918 r. Niemcy i Austro-Węgry w Brześciu Litewskim zawarły traktat pokojowy z delegacją Centralnej Rady Ukraińskiej (Ukraińska Republika Ludowa). Polacy nie zostali dopuszczeni do rokowań. Uznano istnienie Ukrainy i przyznano jej całą Chełmszczyznę, a także przyrzeczono wyodrębnienie Galicji Wschodniej jako osobnego kraju koronnego Austro-Węgier. Ukraina miała dostarczyć Państwu Centralnym m.in. ok. miliona ton zboża oraz do 50 tysięcy ton żywca. Traktat pokojowy Państw Centralnych z Rosją Sowiecką został zawarty 3 marca 1918 r. Jeden z jego artykułów zobowiązywał Rosję do natychmiastowego zawarcia pokoju z Ukrainą i do uznania postanowień traktatu z 9 lutego.

cesarza Karola⁷ popalono w szkołach wobec profesorów, jednym słowem oburzenie powszechne⁸.

Na poniedziałek zapowiedziane są jeszcze większe demonstracje, mowy na Rynku i pochód na Wawel. Oby to tylko nie pociągnęło nowych ofiar w ludziach, gdyż wszyscy są tak oburzeni tem wiarołomstwem Austrii i jej służalstwem względem Prus, że w jednym dniu Austria straciła całą naszą sympatię. Przekonaliśmy się, że na jej obietnice nie rachować nie można, a cesarz Karol, o którym tak wiele mówiono, jako o przyszłym królu polskim, okazał się tak nikczemną i przewrotną kreaturą, że dziś już żaden Polak zamiaru tego mieć już pewnie nie będzie.

I rzeczywiście, w dniu 18 lutego doszło do wielkiej narodowej demonstracji i strajku powszechnego. Stały koleje, urzędy, zakłady pracy, zamknięto sklepy. A. Czechówna uznała, że w tak ważnej chwili i ona musi być obecna na Rynku krakowskim. Mimo jej wcześniejszych obaw, by nie doszło do zamieszek

...Wszystko odbyło się poważnie, majestatycznie, a jednak wśród tej całej uroczystości zbierało się na płacz. – Gdy bowiem wszystkie nasze nadzieje zostały tak haniebnie zawiedzionymi i gdy się przekonujemy, że o tyle tylko nam Polakom schlebiają, o ile nas potrzebują, a gdzie mogą to krzywdzą, serce kraje się z boleści...

⁷ Karol I Habsburg (1887–1922), od 21 listopada 1916 r. cesarz Austro-Węgier (od 30 listopada 1916 r. król Węgier). Po objęciu władzy podejmował szereg inicjatyw dyplomatycznych zmierzających do zakończenia wojny oraz ocalenia monarchii (poprzez przekształcenie jej w federację autonomicznych krajów narodowych). Wszystkie negatywnie przyjęte zarówno przez państwa Ententy, jak i Niemcy. 16 października 1918 r. cesarz wydał manifest, w którym zapowiedział przekształcenie monarchii w państwo związkowe. Był to jednak krok spóźniony. Wobec zaistniałej sytuacji (również w kraju) 11 listopada 1918 r. ogłosił, że nie abdykuje, ale rezygnuje z udziału w rządach. Pięć miesięcy później wraz z rodziną udał się do Szwajcarii. Stamtąd w 1921 r. podjął dwie nieudane próby odzyskania tronu węgierskiego, jednak zdrada i sprzeciw państw ościennych uniemożliwiły mu powrót do władzy. W listopadzie wraz z rodziną został wywieziony na Maderę. Fatalne warunki życia przyczyniły się do jego śmierci. Karol I został beatyfikowany 3 października 2004 r. przez papieża Jana Pawła II.

⁸ 11 lutego rozpoczęły się w Krakowie, trwające kilka dni, burzliwe demonstracje antyniemieckie i antyaustriackie. Dla stłumienia ich władze sprowadziły z Wiednia, uchodzące za najwierniejsze monarchii, pułki tyrolskie. Wzmocniono garnizony w Krakowie i w innych miastach Galicji. Natomiast władze miasta Krakowa w dniu 12 lutego 1918 r. wezwały obywateli i młodzież do zachowania spokoju i równocześnie zapowiedziały przygotowanie przez Komitet złożony z przedstawicieli wszystkich stronnictw zorganizowanego protestu przeciwko decyzjom podjętym w Brześciu Litewskim, ANK, Zbiór afiszy i plakatów, sygn. 29/665/1195, 29/665/1475.

Pamiętnikarka zapisała też rotę złożonej wówczas przysięgi, w której obecni ślubowali dążenie do odzyskania „zjednoczonej – niepodległej – nieuszczuplonej Polski”⁹.

W Krakowie przez kilka kolejnych miesięcy życie codzienne, można by sądzić, toczyło się normalnie. Niewiele mówiono o działaniach wojennych, głównym tematem były stale rosnące ceny artykułów spożywczych czy brak węgla. Sytuacja aprowizacyjna i materialna mieszkańców pogarszała się gwałtownie. Pieniądze coraz bardziej się dewaluowały. Pogarszające się warunki życia codziennego odczuwali już nie tylko robotnicy i ludność uboższa, lecz także lepiej sytuowana inteligencja. Władze usiłowały wprowadzić temu zapobiec środkami administracyjnymi – wyznaczając ceny maksymalne i nakładając surowe kary na spekulantów, ale na niewiele się to zdało. Nikt nie stosował się do urzędowej taryfy cen, wszyscy sprzedający żądali znacznie wyższych kwot. Źle odżywiający się ludzie byli coraz mniej odporni i często chorowali. We wrześniu i początkach października dotarła do Krakowa i okolicznych miejscowości epidemia ostrej grypy zwanej „hiszpanką”, która spowodowała liczne ofiary śmiertelne.

W czerwcu Czechówna, zaproszona przez siostrzenicę Julię, podobnie jak rok wcześniej, zdecydowała się wyjechać do Świdnika¹⁰, by odetchnąć i oderwać się od trudnego życia w wojennym Krakowie. Pobyt na wsi pomógł pamiętnikarce wzmocnić się i odpocząć. Ale i tam martwiła się, gdyż w drugiej połowie sierpnia napisała:

...Nie dość, że wojna nas gnębi, ale i sama przyroda zdaje się znęcać nad nami. – Blisko od dwóch tygodni ciągle prawie leje. Wszystkie górskie rzeczki wezbrały, popsuły drogi [...]. Ale to jest jeszcze niczem wobec strat materialnych. – Całe łany zboża niedawno pożętego woda albo zabrała, a jeżeli jest w kopach, to te kopy rosą, że aż się zielenią [...].

Coraz większe kłęski! Wszystkie rzeki w Galicji wylały, a tu ciągle nie ma pogody i żaden dzień nie przechodzi bez ulewnego deszczu. Przy tem zimno jak w jesieni, a w duszy smutek i rozpacz, widząc jak wszystkie plony w polu marnieją. [...].

Pobyt w Świdniku niespodziewanie przedłużył się aż do połowy października. Dzięki temu problemy aprowizacyjne i braki żywnościowe nie doku-

⁹ O atmosferze panującej w Krakowie po podpisaniu traktatu w Brześciu zob. też Klemens Bąkowski, *Kronika Krakowa z lat 1918–1923*, Kraków 1925, s. 2–4.

¹⁰ Julia z Dzianottów Walterowa (1874–1933) była córką Izabeli z Czechów (1842–1877), siostry Aleksandry i Ludwika (Ludwina) Dzianotta (ok. 1836–1894). W 1898 r. poślubiła Władysława Waltera (1872–1916), właściciela Świdnika, wsi położonej w powiecie limanowskim, w gminie Łukowica.

czyły tak A. Czechównie. Powrót do Krakowa, zbiegł się z ważnymi dla Polski wydarzeniami, dlatego też coraz częściej na kartach „Dziennika” zaczęły pojawiać się nowe, coraz lepsze wiadomości.

Lato i jesień 1918 r. przyniosły armiom państw centralnych niepowodzenia i klęski¹¹. Poszczególne narodowości Austro-Węgier domagały się prawa do samostanowienia. Po załamaniu się frontu bałkańskiego Niemcy i Austria wyraźnie widziały, że wojnę trzeba zakończyć. W dniu 4 października rządy tych państw zwróciły się do prezydenta Thomasa Woodrowa Wilsona z prośbą o zawieszenie broni. A. Czechówna 18 października zapisała:

...Pogrom Niemców zupełny i Rada Regencyjna w Warszawie, idąc zapewne za wskazówkami Francji, Anglii, a przede wszystkim Wilsona, prezydenta Stanów Amerykańskich, ogłasza Polskę niepodległą w dawnych granicach, a tem samem z Poznańskiem, Galicją, Księstwem Cieszyńskiem i z Gdańskiem jako portem. // – Niemcy są wściekli, ale zdaje się, że tym razem będą musieli ustąpić jako pobici. – Naturalnie, że radość wszędzie panuje wielka, ale zanim się to wszystko stanie, upłynie jeszcze wiele wody, a podobno i krwi, gdyż ani można przypuścić, aby wszystko gładko poszło.

[I dalej – B. L.-P.] – ...To jest tylko rzeczą pewną, że zarówno Prusy, jak i Austria są zupełnie pokonane – bezsilne i muszą, rade nie rade przyjmować warunki Wilsona, a te warunki są i ciężkie, i upokarzające¹².

Wypadki toczyły się teraz coraz szybciej, każdy dzień przynosił nowe, dobre wiadomości. W Krakowie w końcu października działała już Polska Komisja Likwidacyjna¹³ oraz tajna organizacja posiadająca członków wśród korpusu oficerskiego wojsk austro-węgierskich. Wczesnym rankiem 31 października 1918 r. żołnierze Polacy pod dowództwem porucznika Antoniego Stawarza¹⁴ zajęli koszary austriackie w Podgórzu i rozbroili ich

¹¹ 29 września 1918 r. Bułgaria, a 30 października Turcja, zawarły rozejm z państwami Koalicji.

¹² 5 października książe Maksymilian w imieniu rządu Niemiec zwrócił się do prezydenta T. Wilsona z prośbą o natychmiastowe zawarcie rozejmu. Wilson rozpoczął z księciem wymianę not (tzw. „wojna na noty”). Nota trzecia z 23 października zapowiadała takie warunki rozejmu, które uniemożliwiłyby Niemcom wznowienie działań wojennych.

¹³ W dniu 27 października w sali Rady Miejskiej w Krakowie zebrali się posłowie polscy do parlamentu austriackiego i utworzyli Polską Komisję Likwidacyjną w celu przejęcia od Austriaków władzy cywilnej na terenie autonomicznej Galicji.

¹⁴ Antoni Stawarz (1889–1955), porucznik rezerwy, dowódca plutonu karabinów maszynowych w 57 Pułku Piechoty. Do sierpnia 1918 r. przebywał na Śląsku Cieszyńskim. W dniu 1 września został przeniesiony do Krakowa i otrzymał dowództwo kompanii karabinów maszynowych stacjonującej w koszarach w Podgórzu. A Stawarz rozpoczął akcję

załogę¹⁵. Następnie por. A. Stawarz uformował dwa oddziały żołnierzy, którzy przypiąwszy orzełki i kokardy o polskich barwach narodowych, kolejno wyruszyli w kierunku Krakowa. Oddziały te wraz z coraz liczniejszą grupą cywili przemaszerowały ulicami Podgórze i Krakowa, śpiewając pieśni patriotyczne i rozbrajając napotkanych żołnierzy austriackich. Krótko po godzinie 10 porucznik Stawarz uformował kolejny oddział pod dowództwem podporucznika Wilhelma Steca i podporucznika Jana Gawrona¹⁶ i wysłał z rozkazem zajęcia głównej strażnicy przy Wieży Ratuszowej. O godzinie 11.25 komendant warty złożonej z 15 piechurów bez oporu przekazał służbę oddziałowi polskiemu. Przy wiwatach tłumu na odwachu wywieszono polskie sztandary. Akt ten miał znaczenie symboliczne¹⁷.

W międzyczasie, niewiele po godzinie 9, austriackie dowództwo wojskowe¹⁸ udało się do magistratu, aby przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Początkowo oficerowie austriaccy próbowali protestować, ostatecznie, pod presją demonstrujących tłumów i oddziałów wojskowych opanowujących coraz to nowe punkty, oddali władzę w mieście i twierdzy w ręce podpułkownika legionowego Bolesława Roi¹⁹, mianowanego przez Komisję Likwidacyjną komendantem wojska

o godzinie 4.30 rano, zob. Adam Chmiel, *Oswobodzenie Krakowa 31 października 1918 roku*, relacja por. Antoniego Stawarza, Kraków 1929, s. 30–34.

¹⁵ Dziś w miejscu gdzie znajdowały się koszary, wznosi się budynek KS „Korona” (przy ul. Kalwaryjskiej). Obecni wówczas w koszarach Czesi i Ślązacy wsparli Polaków, natomiast ok. 400 żołnierzy (Niemców i Węgrów) internowano.

¹⁶ Ppor. Wilhelm Stec (poległ 1 lipca 1920 r. podczas walk polsko-bolszewickich) i ppor. Jan Gawron (ur. 1895). Obydwaj awansowani przez gen. B. Roję do stopnia porucznika. Podczas marszu w kierunku Rynku dołączył do nich por. Czesław Zajączkowski.

¹⁷ A. Chmiel, *Oswobodzenie Krakowa...*, relacje por. A. Stawarza, por. Ludwika Iwaszki, ppor. J. Gawrona i in., s. 29–39, 50–56.

¹⁸ Najwyższą władzą wojskową austriacką w Krakowie była komenda wojskowa (Militär-Kommando) kierowana przez gen. (Feldzeugmeister) Sigismunda hr. von Benigniego (1855–1922). Drugą pod względem hierarchii była komenda miasta (w miejsce zniesionej w 1917 r. komendy twierdzy), na czele której stał gen. dywizji (Feldmarschalleutnant) Mieczysław Zieliński, w tym czasie zastępowany przez gen. mjr. Viktora von Pasta (1858–1924). I trzecią – komenda placu (Platzkommando) pod dowództwem płk. Prokopa. W obradach uczestniczyli: gen. S. hr. von Benigni, szef sztabu generalnego płk Ludwik Grimm von Szepes-Etelvár, generalny intendent Zaretzky, ppłk Ludwik Morawski (1868–1920) i dwóch innych wojskowych.

¹⁹ Bolesław Rojca (1876–1940) ukończył szkołę kadetów w Wiedniu (1895–1898), następnie służył w 36 Pułku Obrony Krajowej w Kołomyi. W 1905 r. ze względu na stan zdrowia przeszedł do rezerwy. Od 1906 r. był agentem wywiadu austro-węgierskiego.

polskiego. 31 października o godzinie 14.00 wszystkie ważniejsze obiekty Krakowa były już w rękach polskich²⁰. W dniu 1 listopada 1918 r. A. Czechówna napisała:

...Wypadki postępują z taką szybkością, iż trudno nadażyć w zapisywaniu tychże. Wczoraj np. był bardzo ważny i prawdziwie historyczny dzień dla Krakowa. – Bez żadnej rewolucji i zamieszania [!], pozrzucono Orły austriackie, a umieszczono polskie. Z odwachu ustąpiła dobrowolnie załoga austriacka, a objęło takowy wojsko polskie, nad którym w Krakowie objął komendę brygadier Roja.

Sama z powodu bólu nogi w obchodach i manifestacjach nie uczestniczyła, jednak żywo interesowała się sytuacją w mieście i dzięki informacjom od przyjaciół i znajomych była na bieżąco²¹. Martwiły ją wiadomości o walkach, które wybuchły w Galicji Wschodniej, gdzie Ukraińcy dokonali zamachu na Lwów.

Władza wojskowa na terenie całej okupacji austro-węgierskiej przestała istnieć, znalazła się w rękach polskich. Rada Regencyjna nie była jednak w stanie jej utrzymać, zwłaszcza że nastroje społeczeństwa uległy szybkiej radykalizacji. Szerzyły się niepokoje społeczne i wystąpienia chłopów, również w byłej Galicji. Socjaliści, ludowcy i radykalny odłam inteligencji postanowili utworzyć w nocy z 6 na 7 listopada w Lublinie nowy lewicowy rząd – Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej na czele z Ignacym Daszyńskim jako premierem i ministrem spraw zagranicznych²². Rządowi temu

Pracował jako urzędnik w Krakowie, a także studiował prawo (1908–1910) i medycynę (1910–1912) na UJ. Po wybuchu I wojny światowej wstąpił do Legionów Polskich (29 września 1914 r. otrzymał awans na kapitana). Kolejno awansował na podpułkownika (14 marca 1915 r.), pułkownika (25 września 1915 r.). Wchodził w skład Rady Pułkowników, utworzonej w maju 1916 r. Z dniem 18 czerwca 1917 r. objął dowództwo III Brygady Legionów. Po kryzysie przysięgowym 3 sierpnia 1917 r. odszedł z Legionów i przeszedł do armii austriackiej. Jesienią 1918 r. wydostał się z Grazu, gdzie był internowany i powrócił do Krakowa. W dniu 31 października 1918 r. po usunięciu komendy armii austriackiej w Krakowie został mianowany przez Polską Komisję Likwidacyjną komendantem wojsk okręgu krakowskiego. Rada Regencyjna 1 listopada 1918 r. nadała mu stopień generała podporucznika.

²⁰ A. Chmiel, *Oswobodzenie Krakowa...*, relacje hr. Zygmunta Lasockiego, Edwarda Kubalskiego, rady Magistratu i in., s. 39–50.

²¹ Podobnie Maria z Kisielnickich Kossakowa (1861–1943), żona Wojciecha (1856–1942) z radością pisze o oswobodzeniu Polski, zob. Magdalena Samozwaniec, *Maria i Magdalena*, Warszawa 2010, s. 234–235.

²² Ignacy Daszyński (1866–1936), działacz socjalistyczny, polityk, publicysta. W Krakowie od 1877 r. Za działalność agitacyjną wydalony ze studiów na Wydziale Filozoficz-

nie udzieliła jednak poparcia Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie, która podporządkowała się formalnie dopiero utworzonemu 18 listopada w Warszawie rządowi Jędrzeja Moraczewskiego. A. Czechówna miała świadomość tych tarć i wynikających z tego problemów, bowiem napisała:

...Dziwna to doprawdy epoka, w jakiej żyjemy. Z jednej strony szczęście i spełnienie wszystkich naszych marzeń, ale z drugiej – terażniejszość pełna grozy i obaw.

Najsmutniejsze jest to, że nie ma między nami Polakami jedności. Różne partie ścierają się między sobą i nienawidzą tak jak największych nieprzyjaciół. Wszyscy chcą rządzić, a nikt słuchać, a jako najgłośniejsze hasło rozlega się, że „Polska musi być ludową i socjalistyczną, innej nie chcemy”²³.

Urzeczywistniły się marzenia Polaków, państwowość polska została przywrócona, ale zarówno sytuacja międzynarodowa, jak i wewnętrzne konflikty nadal wielu niepokoiły.

Podobnie jak w latach poprzednich pamiętnikarka wiele czytała. Zamiłowanie do literatury, widoczne na kartach całego „Dziennika”, również teraz pomagało jej przetrwać trudne chwile. Od lat uważając Fryderyka Schillera za literackiego przyjaciela i mając w pamięci słowa Lucjana Rydla, że „on najwięcej odpowiada twojej duszy”, na wakacyjny wyjazd wzięła jego dramaty historyczne: *Die beiden Piccolomini*, *Wallensteins Tod*, *Dziewicę Orleańską*, *Marię Stuart*, *Die Braut von Messina* i *Wilhelma Tella*. Wielokrotnie też sięgała do *Żywotów Świętych* Piotra Skargi, подарowanych jej przez L. Rydla na imieniny. Przeczytała tym razem ostatni już tom *Podróży do Włoch* Józefa Kremera. Kontynuowała lekturę *Poezji* L. Rydla, a także przeczytała jego *Bodenheim*, dotychczas znany jej tylko ze sceny teatralnej. Przestudiowała kilka powieści należących już do klasyki literatury polskiej: Elizy Orzeszkowej *Wesołą teorię i smutną praktykę*, Józefa Ignacego Kraszewskiego *Hrabinę Cosel* i *Brühla*, Zofii Kowerskiej *Na służbie* oraz również wydaną w 1912 r., uznawaną za wybitne dzieło, powieść Józefa Weysenhoffa *Soból i panna*. Z przyjemnością i zainteresowaniem zapozna-

nym UJ. Współorganizator ruchu socjalistycznego w Galicji, m.in. założyciel i przywódca Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego (1892), redaktor i wydawca „Naprzodu” (1893–1919). W latach 1897–1918 poseł do austriackiej Rady Państwa – propagator demokratyzacji stosunków galicyjskich i zwolennik odbudowy państwowości polskiej przy pomocy Austro-Węgier. W latach 1902–1919 radny m. Krakowa.

²³ ANK, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/42 (dawna sygn. IT 428/42), s. 231.

ła się ponadto z powieściami *Eve victorieuse* i *Noblesse américaine*, których autorka Jeanne Philomène Laperche (1853–1927) publikowała pod pseudonimem Pierre de Coulevain. Nadal czytała „Czas” i „Nową Reformę” oraz tygodnik „Nowości Illustrowane”, i z tych właśnie gazet czerpała większość informacji o tym, co dzieje się w Krakowie i na świecie. Ilustracje i wycinki z „Nowości Illustrowanych” i „Nowej Reformy” dodatkowo zamieściła na końcu zeszytu jako uzupełnienie swych relacji²⁴.

Podobnie jak w roku poprzednim nadal chętnie chodziła na prowadzone przez L. Rydla wykłady poświęcone historii literatury oraz historii kultury i cywilizacji. Uważała, że są niezwykle ciekawe i pouczające:

...Jest to doprawdy rzecz szczególna, że kiedy wśród tej wojny odeszła mnie zupełnie ochota chodzenia do teatru, a i na koncert trudno mi się wybrać, zwłaszcza że sala Starego Teatru jest zajęta na szpital, a koncerty odbywają się w dalekim Sokole, jedne wykłady Lucjana mają zawsze równy dla mnie powab i zawsze bardzo mnie zajmują.

Przebywając w Krakowie, L. Rydel mieszkał u niej i wówczas prowadzili zajmujące rozmowy. Darzyła poetę wielką sympatią i dlatego niewątpliwie wielkim ciosem dla pamiętnikarki była jego śmierć (8 kwietnia). Już wcześniej martwiła się stanem jego zdrowia, i mało oszczędnym trybem życia. Gdy zmarł, poczuła się osamotniona i niepotrzebna. Skończyły się dyskusje literackie, rozmowy towarzyskie, przyjacielska serdeczność i żarciki. Pozostał żal, że L. Rydlowi, który marzył o wolnej i niepodległej Polsce, nie było dane doczekanie „tej chwili, która spełnia wszystkie jego marzenia”.

Prezentowany wybór zapisów z 1918 r., spisany przez wnikliwą obserwatorkę i wielką patriotkę, niewątpliwie niepełny, zwłaszcza w odniesieniu do sfery polityki, dostarcza jednak szeregu informacji o obawach i niepokojach Polaków, zarówno tych związanych z działaniami wojennymi, ale także z niezwykle już trudnym życiem codziennym mieszkańców Krakowa. Przynosi opis stanu uczuć Polaków, ich żalu, niepokoju, gotowości do walki i ostatecznie wielkiej radości z odzyskania upragnionej niepodległości.

²⁴ W tomie 42 znajdują się m.in. wycinki prasowe zawierające relacje i teksty przemówień z pogrzebu Lucjana Rydla („Nowa Reforma” nr 162 z 10 kwietnia 1918 r., s. 2; nr 164 z 11 kwietnia 1918 r., s. 2).

Zamieszczony poniżej tekst pochodzi z 42 tomu „Dziennika”²⁵. Opracowując tekst „Dziennika”, zachowano cechy języka, modernizując jedynie pisownię (w tym nazw geograficznych oraz nazwisk, np. Rossja, Sziller) i interpunkcję. Pozostawiono jednak charakterystyczną dla owego czasu pisownię kilku wyrazów, odmienną od współczesnej (np. zapewnie, obudzać, jenerał, jaśno, narość, gienialny, włásne, ślizgo, ogładzane, zamięszanie). Poprawiono ewidentne błędy ortograficzne (np. wzięść, w obec, dla tego, jestto, biórko, szczelba, to też). Paginację rękopisu umieszczono w nawiasach kwadratowych [], końce stron tekstu oryginalnego zaznaczono dwiema ukośnymi kreskami. Dla poprawy czytelności „Dziennika” ujednolicono i uzupełniono datowania dokonywanych zapisów.

Objaśnienia dotyczące osób i miejsc występujących w tekście źródłowym oraz opisywanych wydarzeń podano w przypisach rzeczowych. Dodatkowe niezbędne uzupełnienia tekstu wpisano w nawiasach kwadratowych []. Czechówna miała zwyczaj umieszczać w „Dzienniku” obszernie komentarze do przeczytanych książek, wśród których ginęły informacje o tematyce wojennej, dlatego zdecydowano się większą ich część opuścić, zaznaczając to w tekście nawiasem kwadratowym i krótko streszczając w przypisie.

TEKST ŹRÓDŁOWY

[t. 42, s. 62] Rok 1918

[s. 62] Sobota, 5 stycznia

Rok ten rozpoczynam dość smutnie, gdyż w samego Sylwestra umarł Stanisław Tarnowski²⁶. Wprawdzie nie bywałam u nich i żadnych bliższych stosunków z tym człowiekiem nie miałam, ale zawsze ceniłam go bardzo, a już od czasu kiedy tak łaskawie odpisał

²⁵ Tom 42 zawiera zapisy od 16 października 1917 r. do 29 maja 1919 r., liczy 408 stron, sygn. 29/1582/42 (dawna sygn. IT 428/42).

²⁶ Stanisław Tarnowski (1837–1917), historyk i krytyk literatury polskiej, czołowy przedstawiciel stronnictwa konserwatywnego. Od 1867 r. poseł na galicyjski Sejm Krajowy, od 1885 członek Izby Panów. W latach 1871–1909 profesor UJ (L. Rydel był jednym z jego uczniów), dwukrotnie rektor UJ. Jego pałac na Szlaku był ośrodkiem życia towarzyskiego. Zmarł 31 grudnia 1917 r.

mi na mój list²⁷, a przy tem własnoręcznie przypisał mi swoją broszurę o trylogii Lucjana²⁸, do tej czci i szacunku przyłączyła się także i wdzięczność.

Lucjan odczuł jeszcze więcej tę // [s. 63] śmierć, bywając dość często w ich domu, a że Tarnowski uważali go także za swojego przyjaciela, dali dowód w tem, iż go prosili, aby był na mszy św. przy zwłokach o godzinie pół do dziewiątej, na której cała rodzina się komunikowała, więc powiedzieli, że może i on jako tak wielki przyjaciel nieboszczyka zechce należeć do ich grona, co też rzeczywiście zrobił i przyjechał wcześniej z Bronowic.

Bardzo mi się to podobało, ale z drugiej strony jestem trochę o niego niespokojna, gdy bowiem nie wyszedł jeszcze z jednego zaziębienia i silnie kaszłał, a dzień pogrzebu był okropnie zimny i wietrzny, a gdy on naturalnie szedł na sam cmentarz piechotą, i gdy // [s. 64] dopiero o pół do drugiej powrócił on z tego pogrzebu²⁹ do mnie i zaraz przebrawszy się tylko, pojechał na wieś, jestem więc w obawie, że się znowu zaziębił.

Gdy Tarnowski nie o wiele ode mnie starszy zamknął liczbę prawie wszystkich moich równienników, którzy przenieśli się już na tamten świat, tak że prócz starej Walterowej³⁰ nikt prawie między moimi znajomymi w moim wieku już nie żyje, zdaje się więc, że i na mnie przyjdzie już niezadługo czas do odbycia tej ostatniej podróży.

Z tem wszystkim gdy śniegi, które mnie obecnie bardzo ubezwładniają [!], stoją i wiosenne słońce nas przywita, to jeszcze przed podróżą na tamten świat będę chciała jeszcze nieraz zrobić wycieczkę // [s. 65] na ulicę Karmelicką, ażeby na kursach Baranieckiego

²⁷ W pierwszych dniach kwietnia 1910 r. A. Czechówna po przeczytaniu ostatniego tomu napisanej przez Stanisława Tarnowskiego *Historii literatury polskiej*, namówiona przez L. Rydla zdecydowała się napisać list do autora, bowiem w dziele tym znalazła potwierdzenie swoich negatywnych sądów o literaturze najnowszej. W kilka dni później otrzymała odpowiedź. Tarnowski napisał m.in. „[...] składam Pani bardzo szczerze gorące podziękowanie za te dobre słowa, które są i dobrem świadectwem. Może Pani i nie wyobrazi sobie jak miłego uczucia doznaje człowiek, który całe życie pisał, a często widział, że rzuca groch na ścianę, kiedy zobaczył, że są ludzie co tak myślą i czują jak on, i usłyszy jakieś przyjazne słowa, harmonijny akord własnych uczuć i myśli. [...] Ale cokolwiek dziś ludzie wymyślają i wypisują, niech Pani będzie pewna, że my mamy rację, nie oni. Przy nas jest prawda zdrowego rozumu, prawda poczucia i podziwiania piękności, i wreszcie prawda prostego nie spaczzonego uczucia polskiego. [...]”, zob. 29/1582/35, s. 235–238. W 1919 r. A. Czechówna tak skomentowała tę korespondencję: „... co się tyczy mojego listu do Stanisława Tarnowskiego i jego odpowiedzi. Że ten list mógł mnie bardzo ucieszyć, to łatwo zrozumieć, ale czy Tarnowski nie zagalopował się zbyt daleko, pisząc np. takie słowa, że »przy nas jest prawda zdrowego rozsądku i zrozumienie prawdziwego piękna«, to nie wiem. Słowa te przeważnie odnosiły się do Wyspiańskiego, z którym i on obszedł się bardzo surowo w swojej historii literatury i ja w tym pamiętniku”. A przecież „cała Polska, a szczególnie młoda Polska widzi w Wyspiańskim geniusz, a nawet narodowego proroka...”, ibidem, s. 230–231. Ostatecznie A. Czechówna przyznaje, że wraz ze Stanisławem Tarnowskim myliła się w swoich ocenach.

²⁸ Przypisał – w znaczeniu dedykował. Była to praca Stanisława Tarnowskiego, *Zygmunt August. Trylogia Lucjana Rydla*, Kraków 1912. A. Czechówna umieściła ją w tomie 37 swego „Dziennika” (sygn. 29/1582/37).

²⁹ Pogrzeb Stanisława Tarnowskiego odbył się w czwartek 3 stycznia 1918 r.

³⁰ Aniela z Klemensiewiczów Walterowa (zm. 1920), matka zmarłego w 1916 r. Władysława Waltera, właściciela Świdnika, zob. przyp. 10.

posłuchać dalszego ciągu wykładów Lucjana o kulturze, a może jeszcze i innych działów literatury³¹.

Wtorek, 8 stycznia

Ponieważ zwykle spowiadałam się przed tobą, mój przyjacielu [tu o „Dzienniku”] z każdej mojej myśli, z każdego zamiaru i z każdego uczucia, więc też muszę się przyznać przed tobą, że mi się dziwnie bez Lucjana przykrzy.

Kiedy jest w Krakowie, kiedy się spóźnia na obiad lub też postępuje sobie ze mną bardzo despotycznie, albo też znów wygaduje na kobiety, to się czasem i gniewam // [s. 66] na niego, ale gdy go długo nie widzę, a do tego gdy wiem, że te wakacje będą jeszcze długo trwały, a tem samem że jeszcze długo będę pozbawiona jego towarzystwa, i jeszcze długo nie będę miała z kim pomówić ani o książkach, które przeczytałam, ani podzielić się mojami myślami, czy to z tego pamiętnika, czy też z polityki, to mnie opanowuje taka jakaś dziwna tęsknota, że to aż mnie przestrasza, bo gdyby też wskutek zmiany stosunków, o które teraz tak łatwo, wypadło im np. przenieść się do Warszawy lub Lwowa, wtedy jakże czułabym się osamotnioną, a nawet kto wie czy nie nieszczęśliwą. Do tej mojej tęsknoty przyczynia // [s. 67] się zapewne i to że właśnie teraz czytam pamiętniki z r. [1]905 i następnym, gdzie to opisywałam, jakie wrażenie zrobiły na mnie jego wykłady o Ibsenie, a później u Baranieckiego, gdzie szeroko rozpisuję się, jak on jest dla mnie dobrym, jakie okazuje mi względy i jakie ze sobą prowadzimy rozmowy, toteż gdy to wszystko rozrzewnia mnie i obudza tem większe przywiązanie do niego, a tem samem obudza zarazem chęć zobaczenia się z nim i pomówienia. [...] ^a

[s. 68] [...] Niedziela, 13 stycznia

Jak dalece samotność może być czasem bardzo niebezpieczną, jest najlepszym dowodem poprzedni artykuł.

Od wili nie wychodzę, prócz do najbliższego kościoła, prawie nigdzie, gdyż śnieg z małemi przerwami ciągle pada, a przy tem jest tak ślizgo [!], że się na nogach utrzymać trudno. //

[s. 69] Śniegi te są zapewne przyczyną, że i Julcia Walterowa z Marysią nie przyjeżdża, a gdy do tego i towarzystwa Lucjana jestem pozbawioną, wywołało to we mnie taki smutny i pesymistyczny nastrój, iż gdy mnie ten trochę opuścił, roześmiałam się sama ze siebie.

^a *Opuszczono dalszy ciąg rozważań A. Czechówny dotyczących przedłużającej się nieobecności L. Rydla*

³¹ Wyższe Kursy dla Kobiet, od 1891 r. Kursy im. Adriana Baranieckiego – prywatna placówka oświatowa utworzona w 1869 r. przez A. Baranieckiego (1828–1891) w Krakowie, z siedzibą przy ul. Karmelickiej 32. Kursy umożliwiały kształcenie się kobietom, pozbawionym wówczas możliwości studiowania na wyższych uczelniach. Nauka trwała dwa lata, a zajęcia odbywały się na wydziałach: historyczno-literackim, przyrodniczym, sztuk pięknych i gospodarczym. Dbano o wysoki poziom nauczania, w gronie wykładowców byli m.in. Maurycy Straszewski, Jan Matejko i L. Rydel, który w latach 1898–1916 prowadził zajęcia z literatury powszechnej, a następnie w latach 1916–1918 z historii kultury najnowszej. Absolwentki nie uzyskiwały jednak uprawnień państwowych.

Ale co się tyczy polityki, to się wcale śmiać i cieszyć nie ma z czego. Niby to radzą o pokój, ale z jakimże rządem? Czyż nie ze rządem rabusiów, który jawnie chce zabrać wszelką własność, a jak to wygląda w przykładzie widzimy, gdy // [s. 70] rozpuszczone wojska rosyjskie napadają na dwory, zabijają właścicieli, przeważnie Polaków, wszystko niszczą, grabią i już przeszło 300 wielkich majątków na Podolu i Wołyniu z ziemią zrównali.

A przykład ten działa zaraźliwie i już koło Radomia zbierają się wiece chłopskie i radzą wiele najwyżej morgów zostawić jednemu panu dziedzicowi, a wiele rozebrać między chłopów. Jednym słowem – żyjemy wśród największego przewrotu, jaki kiedykolwiek istniał na świecie. //

[s. 71] Wtorek, 15 stycznia

Wczoraj przyjechała Julia z Marysią. Obie dobrze wyglądają i eleganckie jak zawsze. Poszły zaraz na raut tańczący do Marsowej³², do mnie zaś przyszedł Henryk Kowalski z Kłocią³³. Stosunek między nimi zawsze naprężony, ale co mnie najwięcej martwi, to gdy widzę, że Henryk przy całej swojej zacności i poczciwości jest człowiekiem niereligijnym, nie chodzi do spowiedzi i dobrowolnie pozbawia się tylu łask. Nie jest to ateusz w rodzaju pułkownika Miłkowskiego³⁴, który lubił występować przeciwko religii i Kościołowi. // [s. 72] Henryk nigdy tego nie robi, nigdy nie występuje z żadnymi zarzutami, ale cóż mi z tego, kiedy żyje poza Kościołem, a kiedy mu podarowała małą księżeczkę z krótkimi rozmyślaniami, napisaną przez księdza Siemińskiego „dla inteligencji”³⁵, nie przyjął

³² Być może Augusta z Żelechowskich Marsowa, wdowa po Leopoldzie (ur. ok. 1844).

³³ Henryk Wierusz Kowalski (1846–1929), syn Jana i Anastazji z Zielińskich, lekarz wojskowy. Studiował medycynę w Wiedniu na uniwersytecie oraz Akademii Wojskowo-Chirurgicznej (1867–1873). Następnie został lekarzem wojskowym armii austro-węgierskiej. Odbył staże naukowe w pracowniach Roberta Kocha w Berlinie, Ludwika Pasteura w Paryżu oraz higienisty Maxa Pettenkofera w Monachium (1873–1880), dzięki czemu był jednym z najwybitniejszych w Austrii znawców bakteriologii, epidemiologii i higieny. Został członkiem nadzwyczajnym Wojskowego Komitetu Sanitarnego przy Ministerstwie Wojny. Pomagał m.in. zwalczać epidemię cholery w Serbii (1886). W latach 1900–1906 otrzymał przydział najpierw do Sarajewa, następnie do Zary i Lubljany. We wrześniu 1906 r., przeniesiony w stan spoczynku, ponownie zamieszkał w Wiedniu. Podczas służby wojskowej doszedł do stanowiska Generalstabsarzta (generalnego lekarza sztabowego, tytularny generał major). Podczas I wojny światowej znowu znalazł się w służbie czynnej. Miał liczne rodzeństwo: Józefę (zm. 1919), Antoniego, Zygmunta i Tytusa oraz wspomnianą tu Klotyldę, nauczycielkę, następnie dyrektorkę szkoły w Nowym Sączu. Byli oni kuzynami A. Czechówny.

³⁴ Być może chodzi o Rudolfa Miłkowskiego (ur. ok. 1821), który pochodził z Sądeckiego. Za udział w powstaniu styczniowym zesłany został na Syberię Wschodnią (1863–1868). W lipcu 1869 r. wrócił do Galicji.

³⁵ Zapewne chodzi tu o ks. Jana Siemińskiego (1836–1920), pisarza, działacza społecznego. Dużo podróżował. Pisał artykuły, początkowo na tematy religijne, później historyczno-filozoficzne, publikowane w pismach poznańskich, tarnowskich, warszawskich. Zainteresowania zbliżyły Siemińskiego do środowisk literackich Krakowa, a później Lwowa. Interesował się życiem i twórczością Adama Mickiewicza. Pod koniec I wojny światowej osiadł w Krakowie. Poprzez swą twórczość szerzył wśród inteligencji poglądy katolickie, zyskując dużą popularność. Przepuszczalnie A. Czechówna ma tu na myśli jedną z jego prac, tj. *Codzienne krótkie rozmyślania dla inteligencji*, cz. 1–2, Kraków 1889; wyd. 2 Kraków 1902, wyd. 3 Kraków 1916.

i powiedział, żebym dała Kłoci. A przecież jest to książeczka, z której korzysta i Witold Rubczyński³⁶ i Lucjan Rydel. [...]a

[s. 73] [...] Środa, 16 stycznia

Prócz wojny dzieją się obecnie straszne wypadki pozbawiające życia wielu ludzi i czyniące kalekami jeszcze więcej. Taki wypadek zaszedł właśnie wczoraj, gdy koło Rzeszowa zderzyły się dwa pociągi idące od Lwowa i do Lwowa. Szesnaście osób jest zabitych, a przeszło 50 ciężko rannych³⁷. Do tych należą młodzi Kopaczyńscy, którzy wracali od rodziców z Lipnika³⁸, gdzie było polowanie. Ona ma złamane obie nogi, on jedną, a drugą wywichniętą w kolanie. Wypadek ten zatrzymał Julcię w Krakowie, // [s. 74] gdyż chciała naturalnie odwiedzić ich kilka razy w sanatorium³⁹, jako swoich przyjaciół, a nawet dalekich kuzynów, gdyż to przecie jest syn Śmiałowskiej, która była za Józkiem Działotym z Olszany, a po jego śmierci poszła za Kopaczyńskiego⁴⁰.

Już sam wypadek był strasznym, ale grozę jego powiększa jeszcze zachowanie się otaczających ludzi, którzy korzystając z tego wypadku, okradli ich i obrabowali. Jakiś oficer austriacki ukradł Witkowi strzelbę, ktoś inny porwał kuferek, a nawet ukradziono buty Witka i buciki Janki, gdy im nogi obandażowano. Ale i wtedy użyli niemało biedy, gdy ich wsadzono do wagonu towarowego, nie dano żadnej poduszki, chociaż się // [s. 75] o to prosili, i tak na twardem na pół żywych odwieziono do Krakowa, gdzie dopiero kazali się zawieźć do sanatorium, gdzie dr Rutkowski⁴¹ zaraz ich opatrzył.

^a *Opuszczono dalsze przemyślenia A. Czechówny dotyczące H. Kowalskiego*

³⁶ Witold (Witołd) Rubczyński (1864–1938), filozof, historyk filozofii, od 1910 r. profesor filozofii na UJ. Zainteresowania W. Rubczyńskiego stopniowo przesunęły się ku filozofii systematycznej, której centrum stanowiła dla niego etyka. Na jego poglądach silnie zaważyły chrześcijańskie przekonania religijne. Był żonaty z Jadwigą Czermińską, z którą miał 3 córki i syna Stanisława, zmarłego 21 września 1917 r. w wieku 14 lat, zob. B. Lesiak-Przybył, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część IV...)*, s. 210–211.

³⁷ Wypadek miał miejsce pod Trzcianą koło Rzeszowa.

³⁸ Witymir (Witek) Kopaczyński (ur. 1885), syn z pierwszego małżeństwa Franciszka Kopaczyńskiego (1849–1933) z Michaliną ze Śmiałowskich 1° v. Działotową (1857–1903). Wiosną 1914 r. Witymir poślubił Janinę Bielańską (ur. 1889), córkę Juliana i Michaliny z Komorowskich. W Bilczycach (pow. Wieliczka), które młodzi otrzymali prawdopodobnie jako wiano ślubne, zamieszkali oni zapewne tuż przed wybuchem I wojny światowej. Franciszek Kopaczyński niedługo po śmierci Michaliny ożenił się z Marią Wędrychowską. Lipnik – być może wieś w gminie Kańczuga, na południowy zachód od Przeworska.

³⁹ Tak mówiono o Domu Zdrowia, pierwszej prywatnej lecznicy w Galicji. Jej budowę, na rogu ul. Łobzowskiej i Siemiradzkiego, rozpoczął w maju 1888 r. lekarz Jan Kazimierz Gwiazdomorski (1854–1906), a otwarcie odbyło się w październiku 1889 r. Lecznicza ta przez wiele lat była wzorem higieny i opieki.

⁴⁰ Józef Działota (zm. 1875), przyrodni brat Ludwika (Ludwina) Działotta (ok. 1836–1894), męża Izabeli z Czechów 1° v. Lisowieckiej (1842–1877), siostry Aleksandry. W 1873 r. ożenił się z Michaliną Śmiałowską, zob. przyp. 38.

⁴¹ Maksymilian Rutkowski (1867–1947), chirurg. Studiował na Wydziale Lekarskim UJ (1886–1892), następnie został sekundariuszem w Szpitalu św. Łazarza na oddziale chorób wewnętrznych, a od 1894 r. na oddziale chirurgicznym. Od 1899 r. prowadził wykłady z chirurgii na UJ i habilitował się. W latach 1899–1903 pracował w lecznicy prywatnej, następnie jako ordynator oddziału chirur-

Naturalnie, że i ja muszę ich odwiedzić, ale dopiero za kilka dni, gdyż obecnie są oni w takim stanie, że wszelkie dłuższe mówienie może im zaszkodzić.

Ale mam tu do zanotowania drugą smutną okoliczność. Z powodu braku chleba i w ogóle najsmutniejszej aprowizacji, która do rozpacz doprowadza biedniejszą ludność, zaczynają się w Krakowie rozruchy⁴², i gdy tylko się ściemni, liczne bandy napadają na sklepy, zabierają, // [s. 76] co się da, wybijają szyby, czynią wielkie szkody, a właściwie bez żadnego dobrego skutku, cóż bowiem winni im kupcy, że chleba nie mają.

Rezultat zaś tych rozruchów jest ten, że coraz trudniej jest coś dostać, gdyż wszystkie sklepy są ze zmierzchem pozamykane, i nie wiem tylko, co słychać z kawiarniami, i czy tam nie napadają⁴³.

Rozruchy te mogą jednak mieć tę dobrą stronę, iż zwrócą uwagę wyższych władz na to, że nasza Galicja jest tak po macoszemu traktowana i wprost ogładzana [!], gdy wszystkie nasze produkty i węgle są masowo wywożone do Prus albo do Wiednia i następstwem tego jest u nas taka bieda i po prostu głód. //

[s. 77] Sobota, 26 stycznia

Lucjan nie ma tak długich wakacji, jak myślałam, gdyż wprowadzie u Baranieckiego nie ma jeszcze wykładów, ale ma gdzie indziej i dlatego co tygodnia zajeżdża do mnie na nocleg i obiad.

Kiedyś przyniósł mi zapiski, które zrobił o rodzinie Rydlów i Kremerów. Mówi, że to może da do druku i rzeczywiście są to rzeczy dosyć ciekawe i dobrze napisane, ale że są to rzeczy ściśle rodzinne, więc nie wiem doprawdy, czy się nadają do druku^a. [...]

[s. 78] Ale i o sobie muszę tu zapisać rzecz niepomyślną. Ponieważ jeden Żyd, który ze Świdnika jeździł co tygodnia do Krakowa, wyjechał gdzieś na Morawy, a ponieważ przez niego Julcia, przysyłając pewne prowianty dla Marysi, przysyłała także i dla mnie pewne prowianty, a szczególnie masło, gdy więc tego Żyda zabrakło, jestem tego pozbawiona, a że co mięsne nic dostać nie można, więc zaczyna być ze mną coraz gorzej i tylko poczciwi Kowalscy jeszcze mnie ratują.

gicznego Szpitala św. Ludwika dla dzieci (1904–1908), a od 1908 r. był prymariuszem oddziału chirurgicznego Szpitala św. Łazarza. W 1910 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Podczas I wojny światowej utworzył zespół chirurgów, tzw. grupę Rutkowskiego, działającą w szpitalach polowych w pobliżu linii frontu (1914–1916).

^a A. Czechówna, czytając pod koniec 1919 r. ten tom „Dziennika”, dopisała poniżej: Były wydane zdaje mi się w „Czasie”, ale dopiero po jego śmierci. *Rzeczywiście w wydaniach wieczornych „Czasu”, w okresie od 17 do 24 lipca 1918 r., na s. 1 wydrukowane zostały kolejne części Wspomnień rodzinnych Lucjana Rydla (nr 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318)*

⁴² W toku trwających 2 dni (14–16 stycznia) rozruchów spowodowanych brakiem żywności protestujący tłum wdarł się do gmachu Rady Miejskiej. 17 stycznia na Rynku odbyła się wielka demonstracja antywojenna.

⁴³ Rozporządzeniami nakazano zamykać kawiarnie o godz. 16, a po godz. 18 wolno było wychodzić z domu tylko w ważnych sprawach, por. Irena Homola-Skąpska, *Życie codzienne w czasie I wojny światowej w dziennikach krakowskiego adwokata Klemensa Bąkowskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2005, R. 50, s. 330.

[s. 79] Wtorek, 29 stycznia

Stan Jadwigi Rydłowej⁴⁴ wymaga długiej, uciążliwej, a przede wszystkim kosztownej kuracji. Co dzień chodzi do szpitala wojskowego w Bronowicach, gdzie jej zastrzykują jakieś preparata, a przy tem ciągle zażywa jakieś lekarstwa, a przy tem każą jej się tak dobrze odżywiać, jeść łyżeczkami deserowe masło, pić śmietankę, co wszystko w obecnych czasach kosztuje bająnskie sumy, iż mi serdecznie żal Lucjana. Wprawdzie ratuje go trochę *Betelem*⁴⁵, które ciągle ma niesłychane powodzenie, ale i to nie wystarcza. Najgorszem jest to, że on, szarpiąc // [s. 80] się na kurację żony, sam, jak mi to matka [Helena Rydłowa]⁴⁶ mówiła, żyje w Bronowicach bardzo nędznie i wskutek tego coraz gorzej wygląda i znacznie zeschzczał. A przecież i on jest po operacji⁴⁷ i potrzebowałby innego pożywienia.

Sobota, 9 lutego

Niesłychane rzeczy dzieją się w polityce. Państwa centralne wysyłają swoich ambasadorów, ażeby z bolszewikami reprezentującymi rząd rosyjski zawierać pokój. A temczasem cóż się dzieje? Ponieważ bolszewicy, to jest najsłabsi anarchiści, chcieli wciągnąć do swojego // [s. 81] wojska pułki polskie z dawnych legionów powstałe, a gdy te nie chciały im być posłuszne, chcieli ich rozdzielić i częściowo rozbroić. – Ale to im się nie udaje. Pułki polskie zebrane pod wodzą generała Muśnickiego, nie tylko że się nie rozdzielają, ale skupione pod dzielną komendą rzucają się na bolszewików, wszędzie ich pobijają, zabierają jedno miasto po drugim, jak Mińsk, Mohylew, Smoleńsk⁴⁸ i nawet samego ich dowódcę

⁴⁴ Jadwiga Rydłowa z Mikołajczyków (1883–1936), żona Lucjana Rydla jun. (1870–1918), matka Lucjana (1901–1957) i Heleny (1902–1969).

⁴⁵ W 1904 r. L. Rydel napisał dla teatrów ludowych patriotyczno-religijne jasełka *Betelem Polskie*, których prapremiera odbyła się we Lwowie. W 1905 r. sztukę tę wystawił w Krakowie najpierw Teatr Ludowy (5 stycznia), później Miejski (27 grudnia). W zimie 1906–1907 Rydel zrealizował w Toniach przedstawienie z udziałem chłopów. Podczas I wojny światowej występujące w sztuce dzieci z Wrześni, z uwagi na sytuację i sojusz Austrii i Prus, zostały zastąpione przez rannych legionistów i uchodźców z terenów objętych działaniami wojennym, zob. B. Lesiak-Przybył, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część III...)*, s. 146–147.

⁴⁶ Helena Rydłowa z Kremerów (1847–1921), córka Józefa i Marii z Mączyńskich, wdowa po Lucjanie (1833–1895), lekarzu, profesorsze okulistyki i rektorze UJ. Matka Lucjana jun. (1870–1918), Adama (1872–1914), Heleny (1874–1920), żony okulisty Adama Langiego, Anny (1884–1969) oraz Mieczysława (1881–1899) i Stanisława (1891–1912).

⁴⁷ L. Rydel 31 stycznia 1917 r. przeszedł operację usunięcia lewej nerki, zob. B. Lesiak-Przybył, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część IV...)*, s. 191.

⁴⁸ Józef Dowbor-Muśnicki (1867–1937), absolwent Oficerskiej Szkoły Piechoty w Petersburgu (1888) i Akademii Sztabu Generalnego (1899–1902). Od 1912 r. szef sztabu 7 Dywizji Piechoty w Woroneżu (od 1914 r. w stopniu pułkownika), a następnie dowódca 14 Pułku Strzelców Syberyjskich (listopad 1914–wrzesień 1915). W sierpniu 1915 r. awansowany do stopnia generała majora, a w maju 1917 r. generała lejtnanta. Po rewolucji lutowej desygnowany przez Naczelny Polski Komitet Wojskowy w sierpniu 1917 r. objął dowództwo I Korpusu Polskiego w Rosji, polskiej ochotniczej formacji wojskowej podlegającej dowództwu rosyjskiemu. Wobec wybuchu rewolucji bolszewickiej formowanie korpusu nie zostało zakończone, a kiedy nowa władza zażądała jego likwidacji, rozpoczęto wojnę z bolszewikami (12 stycznia 1918 r.). 4 lutego 1918 r. powierzono mu naczelną dowództwo nad wszystkimi oddziałami Polskiej Siły Zbrojnej na Wschodzie i zdecydowano o ich koncentracji w rejonie Humań-Hajsyn. Realizację planu uniemożliwiły komplikacje polityczne

Krylenkę ze sztabem biorą do niewoli⁴⁹. Zwycięstwa te mieszają szyki całej Europy i psują ich plany swoją niespodziewaną nagłością.

[s. 82] Bo i z kimże tu właściwie konferować w tym Brześciu Litewskim. Czy z bolszewikami, którzy wszędzie są rozgromieni, czy też z generałem Muśnickim, który z dniem każdym staje się coraz większą potęgą. A wśród tego wszystkiego nienawiść do Prusaków wzrasta. We Lwowie zdzierają pruskie chorągwie i palą je⁵⁰.

Jednym słowem żyjemy wśród takiego zamętu i nieprzewidzianych niespodzianek, iż zdaje mi się, że i najgłębszy polityk nie może się w tym chaosie zorientować, a tem mniej nie może przewidzieć, co się jeszcze z tego chaosu wyłoni.

[s. 83] Środa, 13 lutego

Żyjemy w czasach, w których prawie każdy dzień przynosi nam coś nowego. I tak w tych dniach ogłosiły gazety, że Niemcy i Austria zawarły pokój z Ukrainą⁵¹, odstępując im naszą ziemię chełmską i Podlasie. Ponieważ stało się to po owych szumnych obietnicach Austrio-Niemiec, oburzenie więc wśród ludności polskiej jest powszechne. Wywołuje to wprost rewolucyjne objawy. Dom, gdzie był jakiś urząd pruski, zdemolowano, poturbowawszy urzędników, po ulicach przechodzą liczne pochody śpiewające albo nasze pieśni patriotyczne, albo [s. 84] krzyczące „hańba Niemcom”, biada zaś niemieckiemu wojskowemu, bo gdy tylko jego zachowanie nie spodoba się w czemkolwiek tłumowi, rzucają się na niego, łamią pałasze i czasem i poranią. Pozdzierali także wszędzie orły austriackie, portrety cesarza Karola⁵² popalono w szkołach wobec profesorów, jednym słowem oburzenie powszechne⁵³.

Na poniedziałek zapowiedziane są jeszcze większe demonstracje, mowy na Rynku i pochód na Wawel. Oby to tylko nie pociągnęło nowych ofiar w ludziach, gdyż wszyscy są tak oburzeni tem wiarołomstwem Austrii i jej służalstwem względem Prus, że w jednym dniu Austria straciła całą naszą sympatię. [s. 85] Przekonaliśmy się, że na jej obietnice nic rachować nie można, a cesarz Karol, o którym tak wiele mówiono, jako o przyszłym królu polskim, okazał się tak nikczemną i przewrotną kreaturą, że dziś już żaden Polak zamiaru tego mieć już pewnie nie będzie.

Sobota, 16 lutego

Żyjemy w strasznej, wprost tragicznej epoce. Nie tylko wszystkie nasze nadzieje padają jak domki z kart, ale trzeba się obawiać, aby nie przyszło do nowych ofiar i nowych

związane z zawarciem pokoju w Brześciu i rozpoczęciem przez wojska niemieckie marszu w kierunku wschodnim.

⁴⁹ Nikołaj Wasilewicz Krylenko (1885–1938), działacz partii bolszewików. Od 9 listopada 1917 r. komisarz ludowy ds. wojskowych i morskich (minister wojny) i Najwyższy Naczelny Dowódca wojsk rosyjskich.

⁵⁰ Dnia 2 lutego, z okazji kongresu Stronnictwa Pracy Narodowej, odbyła się we Lwowie wielka manifestacja zwrócona zarówno przeciw Niemcom, jak i Austrii. Doszło do starć z policją, których ofiarą padł uczeń gimnazjalny Marian Czerkas. Jego pogrzeb był olbrzymią manifestacją całego polskiego Lwowa.

⁵¹ W dniu 9 lutego 1918 r. Niemcy i Austro-Węgry w Brześciu Litewskim zawarły traktat pokojowy z delegacją Centralnej Rady Ukraińskiej (Ukraińska Republika Ludowa), zob. przyp. 7.

⁵² Karol I Habsburg, zob. przyp. 7.

⁵³ Zob. przyp. 8.

nieszczęść. Jest rzeczą łatwo zrozumiałą, jak wszystkie umysły, a szczególnie też umysły młodych, są podniecone i jak wszystko w nich wre i kipi. [s. 86] Dopuszczają się też oni nie bardzo stosownych demonstracji, zrywają orły austriackie, zrywają i depczą portrety cesarza Karola, a wszystko to są rzeczy bardzo niebezpieczne. Na Rynku w poniedziałek zapowiada się wielka demonstracja. Ma być wypowiedziane 15 mów, ma być składana przysięga, że będziemy bronić całości i niezawisłości Polski⁵⁴. Podnoszą się wprawdzie głosy wzywające do spokoju i żądające, ażeby ta demonstracja odbyła się bardzo poważnie i z godnością, ale czy się to uda? Czy wszyscy zdobędą [się] na ten spokój? A tu temczasem słyszę, że do Krakowa przyszli Prusacy, przyszli honwedzi z maszynowemi karabinami i z rozkazem nieprzepuszczenia nie publiczności. [s. 87] Jak więc odbędzie się ta manifestacja i czy nie sprowadzi nowych ofiar, Bóg tylko jeden wie.

W każdym razie przepaść między Niemcami a nami rozwarła się straszna, i tak z jednej strony, jak i z drugiej panuje nienawiść. Gazety niemieckie nie mogą zrozumieć, że my na te ich układy przystać nie możemy, a tem samem trzeba się spodziewać nowych prześladowań i nowych ucisków!

Niedziela, 17 lutego

Smutne czasy dla naszej Ojczyzny zesły się ze smutnym stanem mojego zdrowia. Kiedyś w nocy dostałam bardzo silnych boleści, które mnie [s. 88] trzymały do samego rana, a nawet i rano jeszcze mnie bolało i nie mogłam być w kościele.

Przywołany dr Buzdygan⁵⁵ powiedział, że był to silny atak artrytyczny [artretyczny?] i przepisał mi dłuższą kurację, każąc zażywać Uricedin-Stroschein.

Gdy rano Lucjan się obudził i jak zwykle wołał mnie do siebie, gdy od Kondy⁵⁶ dowiedział się, co się stało, gniewał się bardzo, żeśmy go nie obudziły, że może przecie byłby co pomógł, albo i w nocy polecał po doktora, jednym słowem był bardzo moją chorobą i zaniepokojony, i bardzo troskliwy.

Ja zaś to tylko wiem, że te przypadłości będą się już zapewne częściej powtarzać.

[s. 89] Piątek, 22 lutego

Chociaż niezupełnie zdrowa, byłam jednak w poniedziałek na Rynku, bo też był to jeden z tych dni, których się nie zapomina⁵⁷.

Wszystko odbyło się poważnie, majestatycznie, a jednak wśród tej całej uroczystości zbierało się na płacz. – Gdy bowiem wszystkie nasze nadzieje zostały tak haniebnie zawie-

⁵⁴ Wspólny Komitet polskich stronnictw wezwał obywateli miasta Krakowa do strajku w dniu 18 lutego 1918 r. oraz manifestacji patriotycznej w tymże dniu na Rynku głównym na znak protestu przeciwko decyzjom podjętym w Brześciu Litewskim, ANK, Zbiór afiszy i plakatów, sygn. 29/665/1476.

⁵⁵ Mikołaj Buzdygan (1851–1920), studiował na Wydziale Lekarskim UJ (1875–1882). W latach 90. był asystentem w Klinice chorób wewnętrznych dr. Edwarda Korczyńskiego w Krakowie. Pochowany został w Krzeszowicach. W jednym z tomów swojego pamiętnika Czechówna zamieściła jego fotografię wraz z komentarzem, że był bardzo zdolnym lekarzem.

⁵⁶ Kunegunda Janik (1849–1918), od 1888 r. służąca, najpierw w domu Aleksandry i Tomasza Czechów, następnie u Aleksandry Czechówny, która pisała o niej zawsze z wielką życzliwością.

⁵⁷ W dniu 18 lutego 1918 r. protestowano w całej Galicji. W Krakowie ogłoszono strajk powszechny i wielką narodową demonstrację, zob. też I. Homola-Skąpska, *Życie codzienne...*, s. 331.

dzionemi i gdy się przekonujemy, że o tyle tylko nam Polakom schlebiają, o ile nas potrzebują, a gdzie mogą, to krzywdzą, serce kraje się z boleści i jakże to smutnie, że podobnie jak w r. [18]63 musimy znów śpiewać „Boże!, policz te mogiły, te płaczące matki, żony!”⁵⁸

Dla pamięci zapisuję tu także [s. 90] rotę przysięgi, na którą w poniedziałek 18 lutego przysięgaliśmy wszyscy na Rynku:

Wobec czynu bezprawia i przemocy, którym z żywego ciała Polski ma być oderwany odwieczny kawał ziemi polskiej, Chełmszczyzna i Podlasie, my Polacy zebrani na Rynku krakowskim w dniu 18 lutego 1918 r. zakładamy uroczysty protest przeciw temu nowemu rozbirowi naszej Ojczyzny. Odwołujemy się do sumienia wszystkich wolnych i sprawiedliwych narodów świata i oświadczamy, że nie uznamy nigdy za prawo gwałtu, urągającego prawom boskim i ludzkim.

Piętnując obłudę i chytry plan wrogiej nam dyplomacji, wzniesienia waśni między narodami, a wierząc niezłomnie w ostateczny triumf [s. 91] sprawiedliwości nad nagim gwałtem, ślubujemy, że póki tchu w piersiach, wszelkimi środkami walczyć będziemy dla zdobycia zjednoczonej – niepodległej – i nieuszczipionej Polski. Tak nam dopomóż Bóg!

[s. 92] Piątek, 1 marca

Najprzód muszę tu zapisać, że imieniny moje miałam bardzo przyjemne, a nawet jak na te smutne, a tragiczne czasy wcale korzystne, otrzymawszy różne rzeczy do jedzenia bardzo obecnie pożądane. Lucjanowa z Bronowic przywiozła mi pół kopy jajek, inne znów panie obdarzyły mnie jabłkami, konfiturami, marmeladą – jednym słowem rzeczy bardzo użyteczne. Jeden Lucjan obdarzył mnie strawą duchowną [!], gdy bowiem dowiedział się, że nie mam w mojej bibliotece *Żywotów świętych* Skargi, kupił mi takowych 12 tomików⁵⁹ i ofiarował [s. 93] z następującą dedykacją: „Drogiej słuchaczce mojej i wychowanki Aleksandrze Czechównie, w dniu imienin 26 II 918 r. składam z życzeniami pomyślności i zdrowia. Lucjan Rydel”.

W dzień imienin zaprosiłam na obiad także i Jadwisię z dziećmi, a ponieważ przyszli także i Tadzio i Kremerowie⁶⁰, było więc bardzo wesoło, mimo tych smutnych czasów,

⁵⁸ Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki podaje cztery tytuły tej pieśni: *Boże Ojczy, Twoje dzieci; Boże Ojczy; Modlitwa narodowa, Modlitwa*. Pieśń powstała w 1838 r., a za jej autora uważa się Marcelego Skalkowskiego. Czasem jako autor podawany jest ks. Karol Bołoz Antoniewicz, http://www.bibliotekapiosenki.pl/utwory/Boze_Ojczy_Twoje_dzieci (odczyt: 14.03.2018).

⁵⁹ *Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu [...], wybrane z poważnych pisarzy i doktorów kościelnych*, pierwsze wydanie – Wilno 1579. Dokonana przez Piotra Skargę (1536–1612), jezuitę, nadwornego kaznodzieję Zygmunta III, przeróbka sześciotomowej pracy niemieckiego hagiografa Laurentiusa Suriusa, skrócona do jednego obszernego tomu i wzbogacona o informacje z prac innych hagiografów katolickich oraz dodane od siebie żywoty polskich świętych i błogosławionych. Dzieło cieszyło się ogromną poczytnością i uznaniem niezmiennie od chwili wydania aż do połowy XX w. (8 edycji za życia autora i ponad 20 w następnych stuleciach).

⁶⁰ Tadeusz Kremer (ur. 1883), syn Józefa Kremera (1848–1906), prawnika i Heleny z Epsteinów, kuzyn Lucjana Rydla jun. W 1903 r. zdał egzamin maturalny w gimnazjum w Nowym Sączu i podjął studia na UJ. W listopadzie 1911 r. uzyskał uprawnienia do nauczania języka polskiego (przedmiot główny) i filologii klasycznej (przedmiot poboczny) w gimnazjum. W końcu sierpnia 1913 r. w Samborze odbył się jego ślub z Zofią Biegelmayerówną. Z uwagi na stan zdrowia żony od 1916 r. przebywał w Krakowie.

i mimo tego że panowie prosto z obiadu poszli na pogrzeb Pareńskiej, która umarła, nie doczekawszy się późnej starości, i umarła nieprzytomnie na zwapnienie żył mózgowych⁶¹.

Co do mnie, to wszyscy byli nadzwyczaj dla mnie serdeczni, ale wszystkich przeszedł Lucio, który doprawdy czasem mnie i [s. 94] zadziwia swoim przywiązaniem, nadając mi różne pochlebne nazwy, a przy tem całując mnie tylko ciągle po rękach i nie chcąc być w domu ani jednej minuty bez mojego towarzystwa. [...] ^a

[s. 95] [...] Niedziela, 3 marca

Lecz nie zawsze Lucjan daje mi tak przyjemne chwile, gdyż przeciwnie uważam, że gdy tylko on w tych objawach przyjaźni trochę się zagalopuje, [s. 96] wtedy najczęściej występuje z niegrzecznościami, a nawet wprost z impertynencjami, które wprawdzie nie odnoszą się do mnie jako do Aleksandry, ale odnoszą się ogólnie do kobiety. „Wszystkie jesteście mało warte – mówi wtedy Lucjan – toteż wszystkie największe gieniusze [!] poznały się na was. Szekspir w *Hamlecie* mówi: »Słabości imię Twoje kobieta«, Mickiewicz nazywa was marnym puchem. Wiktor Hugo powiada, że »la femme rime à l'infame«⁶². Ekleziastyk powiada »a ramiona jej, sidła rozciągnięte. Kobieta to brama piekielna, więc strzeżcie się jej«. Lecz na co przytaczać sławnych [s. 97] ludzi i mędrców, kiedy sam Pan Bóg dostatecznie was upokarza, choćby tylko w 10 przykazaniach: Nie pożąday żony bliźniego twego, dodając natychmiast ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest, a tem samem – mówi Rydel – ani prosięcia, ani gęsi, ani miotły itd., itd. Wprawdzie Pan Bóg kładzie was na pierwszym miejscu, ale zawsze jakby w jednym ciągu z wołem, osłem i miotłą”. – I cóż tu na to powiedzieć? Gdy ja jestem za słabą w argumentacji, a tem samem nie umiem zbić tych twierdzeń, zapisuję więc tylko te piękne komplementa, pozostawiając ich zbijanie przyszłym czytelnikom mojego pamiętnika.

[s. 98] Piątek, 8 marca

Przeczytałam w tych czasach dwie powieści: *Soból i panna Weyssenhoffa*⁶³ i *Wesoła teoria i smutna praktyka Orzeszkowej*⁶⁴. [...] ^b

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna opowiada, jakie pretensje ma do niej L. Rydel, kiedy nie przyjdzie na prowadzony przez niego wykład*

^b *Opuszczono pozytywną ocenę A. Czechówny dotyczącą powieści J. Weyssenhoffa. Pamiętnikarka zachwyca się pięknymi opisami krajobrazów i polowań. Uznaje, że powieść E. Orzeszkowej jest dobra pod względem wychowawczym, ale przestarzała, jeśli chodzi o formę*

⁶¹ Eliza Pareńska, żona Stanisława, z domu Mükleisen (1857–1918), protektorka cyganerii krakowskiej. U Pareńskich w ich mieszkaniu przy ul. Wielopole oraz w willi „Eliza” w Tenczynku spotykała się elita intelektualna i artystyczna Krakowa tego czasu. Szczególnie zaprzyjaźniony z Pareńskimi był Stanisław Wyspiański, nad którym Stanisław Pareński sprawował również opiekę lekarską. Córki Pareńskich: Maria i Zofia były pierwowzorami Maryny i Zosi z *Wesela*. Mieli też syna Jana (lotnika, zginął podczas wojny polsko-ukraińskiej) i najmłodszą Elizę. Eliza Pareńska zmarła 14 lutego, została pochowana 27 lutego na Cmentarzu Rakowickim.

⁶² la femme rime à l'infâme (franc.) – wykorzystanie rymu: femme – infâme (kobieta – niegodziwy/zhańbiony); dosł. kobieta rymuje się z niesławnym.

⁶³ *Soból i panna*, powieść obyczajowa napisana przez Józefa Weyssenhoffa (1860–1932) w 1911 r.

⁶⁴ Powieść *Wesoła teoria i smutna praktyka* została napisana przez Elizę Orzeszkową (1841–1910) w 1872 r.

Ale zamiast o powieściach pomówmy lepiej o wykładach Lucjana. [s. 99] Jest to do prawdy rzecz szczególna, że kiedy wśród tej wojny odeszła mnie zupełnie ochota chodzenia do teatru, a i na koncert trudno mi się wybrać, zwłaszcza że sala Starego Teatru jest zajęta na szpital, a koncerty odbywają się w dalekim Sokole, jedne wykłady Lucjana mają zawsze równy dla mnie powab i zawsze bardzo mnie zajmują.

Ponieważ na drugim kursie rozpoczął on historię literatury osiemnastego wieku we Francji, gdy więc godziny są mi dogodne, biorę więc dwie godziny dziennie i tym sposobem słucham kultury i historii literatury osiemnastego wieku, a kiedy wychodzę, zadaję [s. 100] sobie zwykle pytanie, który wykład był więcej zajmującym i który mi się więcej podobał, ale zwykle pytanie nie zostaje rozwiązane, gdyż oba wykłady są bardzo zajmujące, toteż myślę, że nie dam powodu Lucjanowi do takich gniewów i złości, gdyż gdy tylko zdrowie mi dopisze, postanowiłam chodzić pilnie do końca kursu.

W kulturze mówił on o wieku szesnastym, a więc o Odrodzeniu, Medyceuszach, o ich walkach z rodziną Pazzich, zaś na historii literatury dał nam wspaniałą charakterystykę osiemnastego wieku, który podobnie jak i wiek szesnasty burzył wszystkie ideały i wszystkie wierzenia średniowieczne, ta jednak zachodzi różnica, [s. 101] że kiedy renesans dał nam w zamian prawdziwe arcydzieła, wiek osiemnasty nie dał nam nic, a przynajmniej bardzo mało. [...] ^a. Jednym słowem ów wielki Voltaire zmałał cokolwiek po wykładzie Lucjana.

[s. 102] Sobota, 9 marca

W uzupełnieniu mojego wczorajszego sprawozdania dodać tu muszę, tę pocieszającą dla nas katolików prawdę, że mimo całej okropności obecnej wojny, i mimo całej podłości rządów, i oszukańczej dyplomacji, możemy jednak tem się pocieszać, że przynajmniej Kościół nasz jest czystym, a duchowieństwo zacne i ofiarne. Czyż bowiem nie tylko u nas w Polsce, ale w całym świecie katolickim, mógł obecnie zdarzyć się wypadek, który szczegółowo opisywał Lucjan na wykładzie kultury renesansowej? [...] ^b

[s. 104] Wtorek, 12 marca

Mam znowu nowe awantury i przejścia z Lucjanem. – Nieraz po obiedzie, położywszy się na szezlongu i każąc mi siedzieć przy sobie, gdy trzecia godzina się zbliża, wtedy on przeciągając się, mówi: „ach moja droga jakże mi się iść nie chce, chyba że ty pójdziesz ze mną, a wtedy zobaczyłabyś, jak ślicznie wykladałbym ci o Grecji”. – Ponieważ wykłady te ma on w Szkole Sztuk Pięknych dla artystów, więc naturalnie ja się tylko śmieję i nie idę.

Ale wczoraj przyszedł on z propozycją, że ponieważ on te wykłady przenosi do kościołów, a jak na początek do krypty wawelskiej, gdzie są groby, więc par force ⁶⁵ nie tylko

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna powtarza opinię L. Rydla, który chwali twórczość Monteskiusza (1689–1755) i Voltaire’a (1694–1778), krytykując jednak tego drugiego za kontrowersyjne postępowanie*

^b *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna przytacza okoliczności zamachu przeprowadzonego w niedzielę wielkanocną (26 kwietnia 1478 r.) w katedrze florenckiej, który miał na celu odsunięcie Medyceuszy od rządów we Florencji. Zwłaszcza martwi ją fakt, że miejscem zamachu był kościół, i że uczestniczyli w nim duchowni. Wyraża też przekonanie, że dziś takie zdarzenie nie jest możliwe*

⁶⁵ Par force (franc.) – gwałtem, przemocą, bezceremonialnie.

mnie namawia, ale wprost nakazuje, ażebym jutro przy obiedzie była [s. 105] gotową, gdyż o trzeciej muszę z nim jechać tramwajem na Wawel. Na próżno tłumaczę i proszę się, żeby mnie od tego uwolnił, że to jest dla mnie utrudzające, i że kiedy ma mnie już na pięciu godzinach u Baranieckiego tygodniowo, to już powinien być zadowolonym. On na to wszystko odpowiada, że nie przyjmuje żadnych tłumaczeń, żadnych wykrętów, i że jutro żeby mnie miał na rękach zaniesić, to mnie zaniesie do krypty. Jeszcze jutro będę się starała od tej wycieczki uwolnić, ale on jest tak uparty, że nie wiem doprawdy, kto z nas ustąpi. Kiedy chwalebę jego wykłady u Baranieckiego, które są rzeczywiście wspaniałe, i o których pomówię znów innym razem, wtedy on mówi „wierzaj mi, że ja // [s. 106] wtedy tylko umiem tak mówić, gdy ty jesteś na wykładzie, i gdy mówię wyłącznie do ciebie, bo gdy twój stołek pusty, to i wykład jest o wiele słabszy”. – I niechże mi kto wytłumaczy tę zagadkę. Że ja lubię jego towarzystwo, jego wykłady, które mi dają tyle prawdziwej rozkoszy to jasne i łatwe do zrozumienia, ale żeby on, który ma przed sobą tyle słuchaczek, i to ślicznych panien, miał dbać o taką staruszkę i to jeszcze o takie zero, to doprawdy dziwne.

[s. 107] Piątek, 15 marca

Stało się tak, jak przypuszczałam, bo gdy mi powiedział, że zrobię mu największą w świecie przykrość, gdy na Wawel nie pójde, a gdy nadto dodał, że jeżeli ja sama przyznaję, że on mi robi wiele przyjemności swojemi wykładami, to już podobno zasłużył, ażebym chociaż niechętnie zrobiła dla niego tę ofiarę i pojechała z nim na Wawel. I cóż było robić? Musiałam ustąpić i przed trzecią wsiedliśmy do tramwaju, z którego bardzo troskliwie mnie wysadzał i zabawiał rozmową, bojąc się, abym nie skapryśiła i nie wsiadła do tramwaju powracającego do domu, ile że śnieg zaczął padać i zrobiło [s. 108] się zimno i wietrzno.

Gdy wychodziliśmy na górę, powiedział mi, że przed nami idzie księżna Radziwiłłowa, Potocka, Tarnowska, jednym słowem wiele pań z arystokracji, które dowiedziawszy się, że będzie miał wykład, przyszły na zamek.

Najpierw zaprosił nas do krypty, gdzie są groby, sprowadziwszy mnie troskliwie na dół. W krypcie naturalnie nie ma żadnych ławek, toteż ja byłam w obawie, jak ja tam wystoję albo niewygodnie przykucnę przy jakim nagrobku, na co musiały przystać te wszystkie magnatki, gdy jednak Lucjan zaczął tylko mówić, jakiś mężczyzna [s. 109] wysunął się spoza nagrobku Kościuszki i podał mi wygodne krzesło, na które, jak uważałam, z pewnym zadziwieniem, ale z pewnością i nie bez zazdrości spojrzały moje towarzyszki. O wykładzie Lucjana niewiele mam do powiedzenia, gdyż mówił właśnie o krypcie, gdzie się znajdujemy, o dawnym Wawelu, który prawdopodobnie był drewnianym, a według wszelkiego prawdopodobieństwa Skałka była właściwie katedrą, i dlatego to S. Stanisław został tam zamordowany. Naturalnie, że wszystko wypowiedział on ładnie, nie powiem jednak, aby zajął mnie tak jak historią kultury i literatury.

[s. 110] Skończywszy swój wykład w krypcie, wyprowadził nas później na dziedziniec, gdzie nam pokazał basztę w stylu romańskim, a następnie powiedział, że pójdzie do kancelarii dowiedzieć się, czyby nie można zobaczyć nowo odkopanej świątynki, która mogła być postawiona za czasów Chrobrego, albo nawet przerobiona z jeszcze starszej pogańskiej świątyni. Ponieważ śnieg zaczął padać i było mi zimno, bojąc się, aby on przy zwiedzaniu tych ruin nie zatrzymał mnie zbyt długo i nie naraził na jakie karkołomne schodzenie, dałam drapak, kiedy on poszedł do kancelarii, ale źle na tem wyszłam, gdyż najprzód wystąpiłam na śniegu, [s. 111] nie dostałam miejsca w przepełnionych tramwajach i jak

niepyszna musiałam piechotą dybać⁶⁶ do Rynku, gdzie dopiero zdobywszy tramwaj, powróciłam do domu.

Ale gorsza była przeprawa z Rydlem nazajutrz rano: „Ach ty niegodziwa lekkomyślna dziewczyno, coś ty mi wczoraj zrobiła. Przyszedłszy do kancelarii, widzę na stole model w miniaturze tej odkopanej świątyni pod wezwaniem S. Andaukta [!]⁶⁷. Zdobywszy stołek, myślę z przyjemnością, jak cię na nim wygodnie posadzę i na tym modelu będę Wam prawił o stylu romańskim. Wychodzę ucieszony, rozglądam się, a ciebie niewdzięcznico już nie ma. I dlaczegoś mi to zrobiła? [s. 112] A szczególnie coś na tem zyskała? Zamiast słuchać mojego wykładu w ciepłym pokoju i na wygodnym krześle, stałaś na śniegu, na wietrze i w końcu piechotą poszłaś do miasta. Gdybyś zaś była mnie się trzymała, byłbym ci wszystko inaczej ułatwił. Pamiętaj więc moja córuchno na drugi raz nie buntować mi się, być mi posłuszną, uległą, a wtedy zawsze dobrze wyjdiesz”. Tyle więc co do naszej wycieczki na Wawel. [...]”^a

[s. 115] Niedziela, 17 marca

Z nowin rodzinnych muszę tu zanotować wiadomość, że Stasia Noëlowa⁶⁸ jest przy nadziei i spodziewa się rozwiązania w sierpniu. Według tego co mi Julcia mówiła, poddała się ona pewnej małej operacji we Lwowie i następstwem tejże jest jej stan dzisiejszy. Nie wiem, czy mam się z tego cieszyć, czy też smucić, gdy bowiem jest to kobieta czterdziestoletnia i już piętnaście lat jak poszła za męża, teraz wśród wojny narażać się na takie awantury, jest to doprawdy cokolwiek ryzykowne, ale gdy chciała koniecznie zostać mamusią, niechże nią będzie, oby tylko ta awantura nie skończyła się tragicznie.

[s. 116] Piątek, 22 marca

Chcąc znów choć kilka słów poświęcić wykładowi Lucjana, wspomnę, że w tym tygodniu na literaturze mówił o teatrze Marivaux⁶⁹, a chociaż jego osoby są zmanierowanymi figurkami porcelanowymi, mają jednak swój własny wdzięk. [...]”^b

^a *Opuszczono streszczenie wykładu L. Rydla z zakresu historii literatury, podczas którego rozważał on różnice pomiędzy twórczością Voltaire’a a Jean-Jaques’a Rousseau (1712–1778), którego można uważać za ojca romantyzmu. Opuszczono również streszczenie wykładu L. Rydla podczas zajęć z historii kultury o wpływie antyku na renesans*

^b *Opuszczono dalszy ciąg streszczenia wykładów L. Rydla z historii literatury, który omawiał twórczość wybitnych przedstawicieli francuskiej i niemieckiej literatury: Pierre’a Beaumarchais’ego (1732–1799), Gottholda Ephraima Lessinga (1729–1781), Christopa Martina Wielanda (1733–1813) i Johanna Gottfrieda Herdera (1744–1803), a na wykładzie z historii kultury przedstawił postać Hieronima (Girolamo) Savonaroli (1452–1498) i komentarze A. Czechówny*

⁶⁶ Dybać – tu w znaczeniu iść lub jechać dokądś

⁶⁷ W 1917 r. podczas prac restauracyjnych na Wawelu Adolf Szyszko-Bohusz (zob. przyp. 71) dokonał ważnego odkrycia archeologicznego – natrafił na pozostałości przedromańskiej rotundy św. św. Feliksa i Adaukta. Według jego projektu zostały one zrekonstruowane i w 1918 r. udostępnione zwiedzającym.

⁶⁸ Stanisława z Dzianottów Noëlowa (ur. 1877) była córką Izabeli z Czechów, siostry Aleksandry i Ludwika (Ludwina) Dzianotta, od 1901 r. żoną Adama Noëla, który dzierżawił w tym czasie majątek w Komborni, miejscowości położonej ok. 9 km na północny wschód od Krosna.

⁶⁹ Pierre Carlet de Chamblain de Marivaux (1688–1763), jeden z najważniejszych dramaturgów francuskich, tworzący w pierwszej połowie XVIII w. Jego sztuki wystawiano głównie w Comédie-

[s. 118] [...] A teraz ze środowego wykładu na Wawelu. Naturalnie nie będę tu się rozpisywała, co on mówił o gotyckim stylu, podniosę tylko to, co mnie więcej uderzyło. Otóż gotyk francuski różni się dlatego od polskiego, iż tam przeważnie używano marmuru, o który było łatwiej, u nas zaś musiano go zastępować cegłą. Dalej zwrócił naszą uwagę na drzwi katedry, na których przechowała się jeszcze wyraźnie litera K z koroną, świadcząca, że drzwi te, a raczej pewnie blacha na nich, pochodzą od Kazimierza Wielkiego. Przy nagrobku Łokietka dowiedzieliśmy się dalej, że kiedy Virchow⁷⁰ [?] był w Krakowie, był tak zachwycony głową tego króla, iż kazał ją sobie kilka razy fotografować, jako idealnym typem słowiańskim.

[s. 119] Przy sarkofagu Kazimierza Wielkiego prawił nam znów o jego fryzurze, która wtedy była modną, jak również i o jego długich zagiętych butach, tak niewygodnych w chodzeniu, iż czasem przy przesadnej ich długości musiano podwiązywać takowe sznureczkami, albo też łańcuszkami, których końce ówczesni eleganci trzymali w rękach.

Po wykładzie Lucjan, niezmiernie zadowolony z nim przyjechała na Wawel, zaprowadził mnie samą do kancelarii, gdzie mi pokazał ów ciekawy model odkopanej świątynki S. Adaukta. Poznałam tam także p. Szyszko-Bohusza, owego budowniczego, który tak starannie zajmuje się restauracją Wawelu⁷¹. [...] [s. 120] [...] Po wykładzie nie chciał się ze mną rozłączyć i towarzyszył mi plantami, poczem on poszedł do matki, a ja zaś do Zmartwychwstańców na konferencję rekolekcyjną księdza Petryki⁷².

[s. 121] Środa, 24 marca

Smutne bardzo będąc miała święta, gdyż dwóch moich najlepszych przyjaciół pochorało się. Najprzód rozchorował się Henryk Kowalski. Kiedyś upadł na ziemię i przez dwie godziny był zupełnie nieprzytomny, a jakkolwiek ma się lepiej, zawsze jest to stan niedobry. Jest to także bardzo smutnem, że oboje, to jest Klocia i on nie mogą się jakoś zgodzić, ciągle sprzecząją się ze sobą, a nawet Klocia chce się od niego wyprowadzić. Nie wiem jednak, czy to nastąpi wobec jego choroby.

-Italienne, ale i w Comédie-Française w Paryżu. Najważniejsze jego dzieła to: *Surprise de l'amour* (1722), *Triomphe de Plutus* (1728), *Le Jeu de l'Amour et du Hasard* (*Igraszki trafu i miłości*, 1730) i *Les Fausses Confidences* (1737). Opublikował też wiele esejów oraz dwie niedokończone powieści.

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna opowiada o opiece, jaką ją otoczył L. Rydel podczas zwiedzania Wawelu*

⁷⁰ Być może Rudolf Virchow (1821–1902), niemiecki patolog, antropolog i higienista.

⁷¹ Adolf Szyszko-Bohusz (1883–1948), architekt i konserwator. W latach 1910–1912 wykładał na UJ i w ASP w Krakowie, a w latach 1912–1916 na Politechnice Lwowskiej. W 1916 r. powrócił do Krakowa i objął stanowisko kierownika prac restauracyjnych, następnie kierownika Odbudowy Zamku Królewskiego na Wawelu (1916–1939, 1945–1947). Od 1920 r. profesor UJ i kierownik Katedry Architektury Zabytkowej w ASP. Jako architekt projektował głównie obiekty użyteczności publicznej, kamienice, wille.

⁷² Prawdopodobnie był to ks. Piotr Pietryka (1879–1927), zmartwychwstaniec (wstąpił do zakonu w 1898), śluby zakonne złożył w 1899 r. Składam w tym miejscu bardzo serdeczne podziękowania ks. Jerzemu Rolce CR, dyrektorowi Archiwum Prowincji Polskiej Zgromadzenia Zmartwychwstańców w Krakowie za życzliwość i merytoryczną pomoc.

Lecz jeszcze więcej od choroby Henryka zaniepokoiła [s. 122] mnie choroba Lucjana. Kiedyś przyjechała tu Helenka, jego córka⁷³, i powiedziała mi, że ojciec jest chory, ma silną gorączkę i lekarz ze szpitala w Bronowicach bardzo się obawia, aby nie przyszło zapalenie płuc. Możesz łatwo odgadnąć, jak mnie ta wiadomość przeraziła, tem więcej, że sobie przypominałam, jak na Wawelu był on mizernym, gdyby więc obecnie przyszła jaka ciężka choroba, czyż on ją przetrzyma?

Lecz i inne okoliczności przyczyniają się do zatrucia mi zbliżających się Świąt. Najprzód i mnie noga boli, i nie pozwoli mi wiele chodzić, [s. 123] następnie po kilku bardzo ładnych i ciepłych dniach prawdziwie wiosennych nastąpiła znów zima z mrozami i śniegiem, a gdy do tego gazety donoszą, że niemieckie armie odnoszą niebywałe zwycięstwa na Anglikach i Francuzach, co właśnie dla nas jest bardzo niekorzystnym, wszystko to więc razem działa tak deprymująco, iż gdyby nie religia i nie modlitwa, można by popaść w stan prawdziwie rozpaczliwy!

W końcu muszę tu zanotować, że gdy za pierwszą naszą na Wawelu bytnością jeden z jego [L. Rydla] uczni odbił naszą grupę przy wejściu do katedry, której egzemplarz dostałam, zamieszczam więc takowy na końcu pamiętnika.

[s. 124] Wielki Piątek, 29 marca

Lucjan jest ciężko chory. Ma zapalenie płuc. Prócz Hani⁷⁴, która co dzień tam jeździ, bawią tam aż dwie pielęgniarki, ażeby się mogły zmieniać w nocy. Teraz dopiero widzę, jak Konda była obrotna podczas choroby mamy. Przecież mama, chorując na skira⁷⁵ przez półtora roku, potrzebowała więcej opieki i pielęgnacji niżeli przy zapaleniu płuc, a jednak tylko Konda ze mną musiałyśmy dawać sobie we wszystkim radę, tam zaś chociaż jest żona i córka prawie że dorosła i nie mająca obecnie żadnych wykładów, nawet przy pomocy Hani nie dają sobie rady.

[s. 125] Poniedziałek Wielkanocny, 1 kwietnia

Straszne Świeta! Lucjan jest umierający! Właśnie przed chwilą wpadł do mnie Tadzio Kremer, który z Bronowic powracał. Nie taił przede mną, że zastał Lucjana zmienionego do niepoznania. Podobno z płucami jest lepiej, ale serce tak szybko słabnie, iż na gwałt posyłają po koniak, aby tętno podtrzymywać. Jednym słowem widzę, iż trzeba chyba cudu, ażeby on przyszedł do zdrowia. Jaki to jest cios dla mnie, nie potrzebuję chyba pisać i kto będzie czytał te pamiętniki, ten będzie musiał mi przyznać, że jeżeli ten człowiek [s. 126]

⁷³ Helena Rydlówna (1902–1969), córka Lucjana Rydla (1870–1918) i Jadwigi z Mikołajczyków (1883–1936), miała brata Lucjana (1901–1957). W 1928 r. poślubiła swego dalszego kuzyna Zdzisława Rydla i zamieszkała w dworku bronowickim.

⁷⁴ Anna Antonina Rydlówna (1884–1969), córka Lucjana Rydla sen. i Heleny z Kremerów, siostra Lucjana, poety, Adama, lekarza psychiatry, Heleny Langie. Podczas wojny, razem z Marią Epsteinówną (1875–1947), działała jako instruktorka szkoły pielęgniarskiej w założonym w styczniu 1915 r. przez biskupa Adama Sapiechę (1867–1951) Książęco-Biskupim Komitecie Pomocy dla Dotkniętych Kłęską Wojny (zwanym KBK) w sekcji sanitarnej, kierowanej przez prof. Emila Godlewskiego jun. (1875–1944).

⁷⁵ Skir – dawne medyczne określenie raka.

umrze, będzie to największe nieszczęście, jakie mnie spotyka w życiu. Ze siostrą⁷⁶ nie łączyło mnie zbyt wielkie przywiązanie. Rodziców kochałam, ale gdy umierali, byli to ludzie starzy, schorowani, cierpiący, od których już się żadnej pomocy spodziewać nie mogłam. Ale ten człowiek, który jeszcze tak niedawno był zupełnie zdrowym, i który jakby na pożegnanie okazywał mi w ostatnich czasach tyle przyjaźni i tyle serdeczności, ten człowiek, od którego tyle się jeszcze spodziewać mogłam, gdy więc ten człowiek umiera, nie jestże to największe nieszczęście, jakie mnie spotkać mogło. Ale nie rozpaczajmy i przyjmijmy ten krzyż z pokorą.

[s. 127] Środa, 3 kwietnia

Podobno Lucjanowi jest trochę lepiej, a którą to wiadomość przywiózł mi wczoraj poczciwy Tadzio Kremer.

Także wczoraj odebrałam kartę od Lucjana. Pisana ołówkiem, bardzo niewyraźnie, widocznie drżącą ręką, tak że niektórych słów tylko się domyślić mogłam. Jest ona przy tem wszystkim żartobliwa, ale ponieważ mimo tego może być ostatnią, dlatego odpisuję ją tutaj:

Kochana lekkomyślna dziewczyno! Ty masz lat 78. Idziesz sobie na drugi koniec miasta, do Promińskich⁷⁷ na obiad proszony, a ja mam [s. 128] lat 48 i w tymże samym dniu (to jest w niedzielę wielkanocną) przyjmuję wiatyk, ostatnie oleje na wszelki wypadek. A co? Kiedy twierdzę, że ty wszystkich nas przeżyjesz, pogrzebiesz i piechotą powracać będziesz ze cmentarza, to się sierdzisz i wierzyć nie chcesz. Końskie zdrowie i basta. Łapa (zwykle jego wyrażenie gdy wyciągając swoją rękę brał moją do pocałowania).

Lucjan Rydel

Odpisując ten list, muszę wyjaśnić, dlaczego nazywał on mnie lekkomyślną dziewczyną. Oto dlatego, że gdy raz zostawił on klucz od mojego przedpokoju w Bronowicach, a Konda zamknęła mnie w mieszkaniu, chciałam wychodzić oknem, co jako z parterowego mieszkania trudnem nie było, ale on od tego czasu nazywał mnie lekkomyślną dziewczyną.

[s. 129] Piątek, 5 kwietnia

Gdy kiedyś był tu młody Lutek po owies dla koni, opowiadał mi, że ojcu zmieniło się w tej chorobie usposobienie, że jest ciągle rozdrażniony, gniewa się o byle jaką drobnostkę, martwi zarówno o politykę, jak i o domowe sprawy i czasem lubo jest ogromnie osłabiony i miewa gorączki, spuszcza nogi z łóżka i chce gdzieś iść. Naturalnie że do tych niepokojów i irytacji jest dosyć powodów, gdy sobie pomyśli, że opuszcza wykłady płatne na godziny, a tem samem jest pozbawionym dochodów, tak obecnie potrzebnych. [...] ^a

^a *Opuszczono dalszy ciąg rozważań A. Czechówny nad przyczynami irytacji i niezadowolenia L. Rydla*

⁷⁶ Izabela z Czechów 1° v. Lisowiecka, 2° v. Działotowa (1842–1877), młodsza siostra Aleksandry.

⁷⁷ Bronisława z Bielańskich 1° v. Działotowa (ur. 1881) i Kazimierz Promiński. Z pierwszym mężem Janem Kantym Działottem (1865–1915) Bronisława miała czworo dzieci: Andrzeja (Jędrusia) (ur. 1901), Juliana (ur. 1903), Emilię zw. Milutką (1905–1916) i najmłodszego Jana Kantego (ur. 1909).

[s. 133] Sobota, 6 kwietnia

Doprawdy, ale takich czasów jak obecne jeszcze nie przeżywałam. Choroba Lucjana dotyka mnie głęboko, a tu temczasem Klocia, przyszedłszy do mnie dzisiaj, przynosi mi same złe wiadomości.

Matka Brońci Promińskiej, Bielańska, pojechawszy do Opawy, do drugiej córki Rudzińskiej⁷⁸, dostaje zapalenia płuc i jest śmiertelnie, bez nadziei chora. Telegrafowano do Promińskich i oni oboje zaraz pojechali, zostawiwszy dzieci pod opieką Kloci. Druga siostra Brońci Stanisławowa Noëłowa, u których to byłam na wili, chciała także jechać do matki, ale lekarz nie pozwolił, mówiąc, że jej mąż Stanisław⁷⁹ [s. 134] ma także początki zapalenia płuc, więc nie radzi żonie odjeżdżać. [...]a

[s. 135] [...] Poniedziałek, 8 kwietnia

Wszystko skończone! Dziś przed godziną trzecią umarł Lucjan. Podobno śmierć miał spokojną i bez bóleści.

Umarła także Bielańska. Jestem tak przybita, że więcej pisać nie mogę.

Wczoraj odprawiłam za niego drogę krzyżową, a dzisiaj wysłuchałam mszy św. i przyjąłm komunię św. Boże! Pociesz nas wszystkich, ale szczególnie biedną matkę! Przecież to już piąty, ostatni syn! Okropność!

[s. 136] Wtorek, 9 kwietnia

Wczoraj wieczorem przyszła do mnie Jadwisia Rydlowa z Langową⁸⁰. – Obie były dla mnie bardzo serdeczne, a ponieważ opowiadały jak on [L. Rydel] był dobrym i poczciwym dla wszystkich w domu, a zarazem Jadwisia unosiła się, jak dobrą dla niego i pełną poświęcenia była owa pielęgniarka, Żydówka Pepa Singerówna⁸¹, wszystko to więc razem wzięte uspokoiło zupełnie moje sumienie pod względem obawy, czy ja też w ich pożycie nie wniosłam jakiegoś rozstroju. Pomimo mojego smutku roześmiałam się z mojego przypuszczenia, za co najserdeczniej podziękowałam Bogu.

Jadwisia bardzo ładnie i dobrze [s. 137] wygląda, widocznie więc Lucjan, przyjmując pomoc tylu pielęgniarek, oszczędzał pod każdym względem Jadwigę, toteż nie widać po niej utrudzenia.

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna martwi się o zdrowie H. Kowalskiego i swej służącej Kunegundy*

⁷⁸ Emilia z Komorowskich Bielańska (ok. 1850–1918), wdowa po Bronisławie (1844–1883). Wspomniana tu Maria z Bielańskich Rudzińska, żona Ferdynanda, była jedną z jej córek.

⁷⁹ Stanisław Noël był żonaty z Wandą z Bielańskich (córką Emilii i Bronisława), trzecią siostrą Bronisławy z Bielańskich 1° v. Działanowej, 2° v. Promińskiej, wówczas żony Kazimierza.

⁸⁰ Helena Langie z Rydlów (1874–1920), siostra Lucjana jun., wdowa po Adamie (1864–1907), lekarzu-okuliście, z którym miała syna Antoniego oraz córki Marię i Annę.

⁸¹ Pepa, właśc. Perel Singer (1881–1955), najmłodsza z pięciorga dzieci bronowickiego karczmarza Hirsza Singera i Debory z Unterweiserów. Mieszkając w Bronowicach, miała kontakt z młodopolskimi artystami i literatami z Krakowa. Zaproszona na wesele Rydla z Mikołajczykówną, była pierwowzorem postaci Racheli z *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego. Po ukończeniu w 1914 r. kursu pielęgniarskiego pracowała w szpitalach wojskowych, a po zakończeniu wojny jako przełożona pielęgniarek w Szpitalu Wojskowym w Bronowicach. W październiku 1919 r. przyjęła sakrament chrztu, obierając imię Józefa (chrzestnymi byli Włodzimierz Tetmajer i Anna Rydlówna), zgodnie ze złożonym ślubowaniem, iż dokona tego, gdy Polska odzyska niepodległość.

Podobno najwięcej z nich desperuje syn Lutek, który nawet do Krakowa nie przyjechał. Pogrzeb będzie okazały i kosztem miasta.

Wtorek, wieczór

[...] ^a

[s. 140] [...] Piątek, 12 kwietnia

[...] ^b

[s. 141] [...] Piątek wieczór

Muszę tu jeszcze choć w kilku słowach wspomnieć, że przy zwłokach w Bronowicach była rano we środę msza św., przy której cała rodzina się komunikowała, poczem pochód ruszył do Krakowa, prowadzony przez biskupa Nowaka⁸², który całą tę drogę odbył piechotą, jak również i wszyscy księża. – O dalszych uroczystościach pogrzebowych nic więcej nie piszę, zamieszczając [s. 142] sprawozdanie z gazet na końcu pamiętnika⁸³.

Piątek, 19 kwietnia

Ażeby już w zupełności uspokoić moje sumienie, iż ja w najmniejszej nawet części nie ukrzywdziłam Jadwisie i nie wniosłam do ich małżeńskiego pożycia jakiegokolwiek bądź rozdźwięku, może posłużyć list Lucjana, który zostawiony był Hani jeszcze przed operacją na wypadek jego śmierci. Ponieważ operacja odbyła się szczęśliwie, list został otwartym dopiero teraz, po pogrzebie i zawierał następujące słowa:

„Na wypadek śmierci mojej stwierdzam, że do ostatniego tchnienia wielbiłem Boga, Stworzyciela i Odkupiciela mojego, że Mu [s. 143] dzięki czynię za wszystko, za życie i śmierć, i że jemu ofiaruję moje pragnienie życia, mój żal, a Jego opiece oddaję co mam najdroższego na ziemi: Żonę – matkę – dzieci i siostry. Matkę moją żegnaj na krótko, zobaczymy się wnet w chwale wiecznej, na łonie Bożem. Żonie mojej, najlepszej, najcierpliwszej, najdroższej, dziękuję za nieprzerwane szczęście, jakie mi dała od dnia ślubu. – Niech pamięta, że ma żyć dla dzieci i niech bierze wzór z matki mojej. Dzieciom błogosławię z całej duszy, za grobem czuwać nad nimi będę i Boga prosić o ich dobro ziemskie i wieczne. Niechaj matkę swoją czczą,

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna rozważa swój stosunek do L. Rydla, którego bardzo cenila za wiedzę, umiejętność jej przekazywania, pracowitość. Ma też świadomość, że bardzo się do niego przywiązała, stąd jego śmierć jest dla niej szczególnie bolesna*

^b *Opuszczono fragment rozważań A. Czechówny po lekturze Żywotów Świętych P. Skargi*

⁸² Anatol Nowak (1862–1933), studiował teologię na UJ (1881–1885). Święcenia kapłańskie przyjął 5 lipca 1885 r., a w roku następnym został kapłanem kardynała Albina Dunajewskiego. Nominację na biskupa pomocniczego diecezji krakowskiej otrzymał 17 grudnia 1900 r., po śmierci bp. Jana Puzyny (8 września 1911 r.) sprawował rządy w diecezji jako wikariusz kapitulny, a po wyborze Adama Stefana Sapichy na ordynariusza krakowskiego objął 6 marca 1912 r. urząd wikariusza generalnego i oficjała.

⁸³ Na końcu tego tomu „Dziennika” (s. 404), obok wycinków prasowych z „Nowej Reformy” (zob. przyp. 24) A. Czechówna napisała: „Na pogrzebie nie byłam, gdyż brakło mi do tego i siły fizycznej i moralnej, ale słyszałam, że na cmentarzu były takie tłumy, że się ludzie po prostu dusili. Czy jednak nie skończy się to na częściej demonstracji, przyszłość okaże”.

niech ją pocieszają, niech Jej będą osłoda. [s. 144] Siostron pożegnanie najczulsze, polecam im żonę, matkę i dzieci moje. Jeśli możliwe będzie, pragnę i zaklinam na wszystko, aby nasz kawałek ziemi w Bronowicach utrzymał się przy rodzinie mojej. Nie sprzedawać, chyba w ostateczności! – szkoda, że nie dożyję wolnej, zjednoczonej, niepodległej Polski. Za nią Bogu ofiaruję moją śmierć. O niej ostatnia moja myśl na ziemi!”.

Powtarzam, że przeczytawszy ten list, zupełnie się uspokoiłam, nabywszy przeświadczenia, że jeśli mnie lubił i szukał mojego towarzystwa, to jedynie tylko i wyłącznie ze względów umysłowych i literackich. Mogę więc z całym spokojem cieszyć się temi wspomnieniami.

[s. 145] Środa, 1 maja

Jak dalece jestem obecnie złamaną i jak mi się już nic nie chce, może posłużyć następujący przykład.

W tę niedzielę o godzinie dwunastej było uroczyste posiedzenie w Uniwersytecie ku uczczeniu zmarłego księdza Pawlickiego⁸⁴. Na posiedzeniu tem miał przemawiać Witold Rubczyński, Sinko⁸⁵ i jeszcze jakiś profesor⁸⁶. Ponieważ to posiedzenie było za biletami zapraszającymi⁸⁷, Rubczyńska przysłała mi Kłocię Kowalską z zapytaniem, czy bym z nimi pójść nie chciała. – Kiedy indziej chętnie byłabym na to przysłała, boć przecież

⁸⁴ Ks. Stefan Pawlicki (1839–1916), zmartwychwstaniec, filozof. Studiował filologię klasyczną na Uniwersytecie we Wrocławiu (1858–1862), następnie był gubernierem Edwarda Aleksandra Raczynskiego, by ponownie w 1864 r. podjąć studia, tym razem na Wydziale Filozoficznym. W 1865 r. uzyskał tytuł doktora filozofii, a w roku następnym nominację na docenta filozofii w Szkole Głównej w Warszawie. Pierwotnie obojętny wobec wiary, pod wpływem ks. Piotra Semenki (1814–1886), współzałożyciela i generała Zgromadzenia Zmartwychwstańców, zbliżył się do katolicyzmu, wstąpił do zakonu (grudzień 1868, święcenia kapłańskie 30 marca 1872) i podjął studia teologiczne w Rzymie (1869–1873), a następnie sam był wykładowcą na uczelniach rzymskich. W 1882 r. objął katedrę filozofii na Wydziale Teologicznym UJ, a w 1892 katedrę filozofii na Wydziale Filozoficznym. Był (od 1886 r.) profesorem zwyczajnym teologii fundamentalnej i filozofii chrześcijańskiej, a w 1894 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego filozofii. W 1910 r. przeszedł na emeryturę, ale nadal prowadził zajęcia. Miewał też wykłady na Wyższych Kursach dla Kobiet im. A. Baranieckiego i odczyty publiczne. Zmarł 28 kwietnia 1916 r.

⁸⁵ Tadeusz Sinko (1877–1966), filolog klasyczny. Studiował filologię klasyczną i polską na UJ (1896–1900). Jednym z jego wykładowców był ks. Stefan Pawlicki (historia filozofii antycznej), pod którego opieką napisał też rozprawę doktorską o Grzegorzu z Sanoka (październik 1900 r.). Potem pogłębiał swą wiedzę filologiczną w Berlinie, Bonn (1900–1901) i Monachium (1902–1903). W grudniu 1903 r. habilitował się na UJ. Krótko prowadził wykłady (1904/1905), po czym ponownie wyjechał za granicę (Paryż, Florencja, Wenecja, Mediolan, 1905–1907). Od września 1907 r. profesor na Uniwersytecie Lwowskim (do 1913), następnie na UJ. Po wybuchu I wojny światowej powołany do wojska, był komendantem ciężkiej baterii (Kraków, Przemyśl). Na początku 1916 r. wyreklamowany ze służby wojskowej, powrócił do pracy na uniwersytecie.

⁸⁶ Był to Wojciech Gielecki (1876–1957). Studiował na Wydziale Filozoficznym (1894–1901), m.in. u ks. S. Pawlickiego i Maurycego Straszewskiego. W 1904 r. uzyskał tytuł dr. filozofii (z wyróżnieniem), w 1907 r. podjął pracę w Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie jako kustosz pracował 50 lat.

⁸⁷ W drugą rocznicę śmierci ks. S. Pawlickiego Krakowskie Towarzystwo Filozoficzne urządziło w niedzielę 28 kwietnia 1918 r. uroczyste posiedzenie w auli UJ, a w poniedziałek 29 kwietnia

ksiądz [s. 146] Pawlicki należał do moich ulubionych pisarzy i prawie wszystkie jego prace znałam, a gdy do tego jeszcze i Witold miał przemawiać, było to więc nawet nie bardzo grzecznie z mojej strony, że biletu nie przyjąłem. – Tymczasem Witold przekonał mnie, jak szlachetnym jest człowiekiem, gdyż zaraz tego samego dnia przyszedł do mnie po południu, mówił, że mi się wcale nie dziwi, że mi się obecnie nigdzie pójść nie chce, a kiedy zaczęłam mu opowiadać o Lucjanie i rozplakałam się, on także się rozplakał i tak się zakończyła nasza rozmowa, ale która przekonała mnie, że mam w Witoldzie bardzo mi życzliwego przyjaciela.

[s. 147] Wtorek, 7 maja

Już to dobrze mówi francuskie przysłowie, że „malheur ne vient jamais seul”⁸⁸. Jeszcze nie ochłonęłam po śmierci Lucjana, a już grozi mi znów drugie.

Gdy weszłam rano do kuchni, zastałam Kondę jęczącą z bólu, myślałam że to coś żołądkowego, tymczasem kiedy poszłam prosić Henryka Kowalskiego, ażeby ją odwiedził, ten znalazł jakąś narość w okolicy ślepej kiszki, która według niego powinna być zaraz operowana. On poszedł do kliniki, a ja jakby uderzona w głowę [s. 148] jakąś pałką zostałam bezradna w domu. – Co się ze mną stanie, gdy Konda pójdzie do kliniki, a co gorzej gdy umrze, nie mogę na razie pomyśleć i tylko trzeba mi się modlić, modlić i jeszcze raz modlić.

Czwartek, 16 maja

Ponieważ z powodu choroby Kondzi jestem zapraszana na obiady do Promińskich, a znów na kolacje do Tadzioń Kremerów, którzy mi również okazują wiele życzliwości i przyjaźni, gdy więc tylko na krótką chwilę jestem w domu, nie mam więc kiedy zaglądać do Ciebie, i dlatego tylko w krótkości napiszę, że Konda powróciła ze szpitala, [s. 149] a właściwie uciekła stamtąd, mówiąc, że tam ani jeść, ani spać nie mogła, więc przyszła do mnie, ale w takim stanie, że się aż przelekkła i w ogóle widzę, że z niej już żadnej pociechy nie będę miała, a obecnie mam tylko kłopot, bo nie tylko że mnie już nic zrobić nie może, ale jeszcze o niej myśleć muszę.

W ogóle powiem, że ze śmiercią Lucjana skończyła się dla mnie wszelka pomyślność, wszelkie przyjemne chwile, a spotykają mnie tylko same przykrości, udręczenia, przy tem i zdrowie podupada, noga boli, jednym słowem wszystko złe wali się na mnie.

[s. 150] Sobota, 18 maja

Wszystkie biedy walą się na mnie. – Gdy poszłam dziś rano do kościoła, dostałam tak szalonych boleści, że o mało nie zemdlałam i przyjąwszy tylko komunię św. i to z wielkim strachem, gdyż mnie przy tem i nudzić zaczynało, powróciłam, zataczając się do domu. Nie wiedząc, co robić, posłałam stróża po Henryka. Przyszedł zaraz, ale właściwie nic mi nie poradził. Powiedział, że byłyby wskazane kąpiele, picie wody, ale w mojem położeniu nie jest to możliwe. Trzeba więc cierpieć i czekać cierpliwie końca.

odprawiona została msza święta w jego intencji w kościele akademickim św. Anny („Czas” nr 195 z 28 kwietnia 1918 r., s. 1; nr 196 z 29 kwietnia 1918 r., s. 2).

⁸⁸ Un malheur ne vient jamais seul – przysłowie francuskie: nieszczęścia chodzą parami; dosł. nieszczęście nigdy nie przychodzi samo.

[s. 151] Czwartek, 30 maja

Wczoraj Rydlowa, matka Lucjana, pojechała do Dołuszyc, do Mikołajowej Rydlowej⁸⁹, odprowadzona przez Tadzia Kremera. W ostatnich czasach widziałam się także z Jadwigą Rydlową, z córką Heleną i z ich dobrego wyglądu i wesołego usposobienia widzę, że śmierć Lucjana nie zrobiła na nikim tak potężnego wrażenia jak na mnie. Do tego przyczynia się zapewne [!] i to, że są oni bardzo dobrze zaopatrzeni, składki idą obficie⁹⁰, dworek w Bronowicach bardzo korzystnie wynajęty, jednym słowem będą oni może teraz [s. 152] stać lepiej niż dawniej.

Nie mogę tego powiedzieć o sobie, gdyż co się tyczy mojego utrzymania, to i tutaj zmiany wcale nieeso. – Lecz zamiast pisać jeremiady, wolę zanotować, iż kupiwszy sobie dziwnym trafem, niedarowany mi przez Lucjana Rydla jego *Bodenheim*, przeczytałam go uważnie, jako w maju miesiącu jemu poświęconym i doszłam do przekonania, że jeżeli ten dramat nie miał takiego powodzenia jak inne jego utwory, to tylko dlatego, że scena z duchami była, przynajmniej na naszej scenie źle przedstawiona, lubo zawsze wolę inne jego utwory.

[s. 153] Wtorek, 4 czerwca

Na wstępie do tego miesiąca zakończyłam czytanie poświęcone pamięci Józefa Kremera, zakończywszy zarazem jego *Podróż do Włoch*, która mi tyle lat zajęła. Zakończenie tej *Podróży* zbiegło się u mnie z zamknięciem karty mojego życia, bo że ta karta jest już zamknięta, i że odtąd będzie to tylko nędzna vegetacja oczekująca śmierci, to więcej jak pewna [!]. Właściwie powinnam już zakończyć i ten pamiętnik, że jednak i pisanie takowego, i odczytywanie go, sprawia mi [s. 154] niewypowiedzianą przyjemność, nie chcę się jej pozbawiać.

A teraz trzeba mi się zapytać, przy jakim ustępie mam się z tobą pożegnać drogi mój przyjacielu [J. Kremer]. Oto pożegnajmy się przy Dioskurach, tych braciach bliźniętach zdobiących plac Kwirynalski. [...]a

^a *Opuszczono przytoczone przez A. Czechównę stwierdzenie Józefa Kremera, że każdy człowiek ma w sobie dwie natury: jedną dobrą, prowadzącą do nieśmiertelności i drugą ułomną, złą, ciągnącą go ku mrokowi. Dalej A. Czechówna dochodzi do wniosku, że i w jej stosunku do J. Kremera i do jego wnuka L. Rydla odnaleźć można takie przeciwstawne odniesienia*

⁸⁹ Mikołaj Rydel (1874–1917), syn Romana (1835–1899) i Sabiny z Marynowskich, zmarł 2 grudnia 1917 r. Ukończywszy szkołę rolniczą w Dublinach, gospodarzył najpierw w Nizinach. Po ich sprzedaży nabył majątek w Dołuszycach (obecnie osiedle w granicach miasta Bochni). Ożenił się z Jadwigą z Łastowieckich (1880–1948), z którą miał trzech synów: Andrzeja (1906–1939), Jana i Romana Jerzego.

⁹⁰ Po śmierci L. Rydla z inicjatywy prof. Józefa Rostafińskiego (1850–1928), prof. botaniki i historii nauk przyrodniczych UJ, prywatnie jego wielkiego przyjaciela, pod przewodnictwem prezydenta miasta Jana Kantego Federowicza, powstał „Komitet ku uczczeniu pamięci śp. Lucjana Rydla”, w którym Rostafiński pełnił funkcję skarbnika. 9 i 10 kwietnia 1918 r. ukazał się w „Czasie” apel do narodu polskiego nawołujący m.in. do wsparcia rodziny i dzieci zmarłego poety. Składki można było przysyłać do redakcji krakowskich pism codziennych („Czasu”, „Nowej Reformy”) lub bezpośrednio do skarbnika komitetu. Na odezwę tę odpowiedziało wielu obywateli.

[s. 156] [...] Poniedziałek, 10 czerwca

Za kilka dni wyjeżdżam do Świdnika, nim to jednak nastąpi, wzięłam jeszcze do ręki *Poezje* Rydla, nie chcąc się w tym roku z nim rozstawać, przy jego sarkastycznym *Bodenheimie*. Jego mitologie i przekłady z Horacego mniej mnie zadowolniły [!], [s. 157] ale co mi się naprawdę podobało, to jego poetyczne opisy z Grecji. Malują one najlepiej, jakie wrażenie zrobiły na nim Ateny, a szczególnie Akropolis, gdy powiada:

Ta kolumnada i za nią ta ściana
Te jej marmury białe i złotawe
Wydały mi się jako morska piana,
Która stężała tam na skalnym szczycie
I otworzyła triumfalne wrota
Aby uczynić przejście Afrodycie
Gdzie się wynurzy promienna i złota
Z głębin słonej... [...] ^a

[s. 159] [...] I powiedzieć, że ja to wszystko widzieć mogłam, i to widzieć w jego towarzystwie – a nie widziałam.

[s. 160] Środa, 12 czerwca

Wczoraj przyjechała Julcia Walterowa po Marysię i po mnie. Dzielna z niej kobieta, ale jak na mnie za wielka pani. Stała u mnie z Marysią, ale czy ta ostatnia będzie u mnie od wakacji, jeszcze nie wiem. Ona chciałaby koniecznie, abym zmieniła służącą, ponieważ jednak Kondzi jest trochę lepiej i dr Buzdygan, który ją ma w kuracji, ma nadzieję, że będzie znacznie lepiej, nie mam więc serca oddalać ją na taką drożynę. W piątek wyjeżdżamy końmi, a więc do widzenia w Świdniku.

[s. 161] Świdnik, czwartek, 20 czerwca

Jestem na koniec w Świdniku. Zanim jednak tu się dostałam, użyłam dosyć trudów i niewygód. Najgorsze było pakowanie, a gdy Konda w niczem mi pomóc nie mogła, było to na moje stare lata ciężkie zadanie i jakże zazdrościłam Rydlowej takiej Hani, która jej wszystko ułatwi, wszystko zapakuje i ona potrzebuje tylko wsiąść do powozu, i jechać sobie jakby na spacer, a kiedy jedzie koleją, to jej nawet wyrabiają oddzielny przedział, podczas kiedy ja muszę się o wszystko troszczyć sama.

Tym razem Julcia wiele mi [s. 162] ułatwiła, gdy jechałyśmy końmi.

Najpierwej zajęchałyśmy do Bilczyc, do Kopaczyńskich, którzy to mieli połamane nogi jadąc koleją i tyle miesięcy spędzili w Krakowie w sanatorium. Obecnie chodzą już, ale z laskami i nogi jeszcze ich bołą. Bilczyce bardzo ładne, ogród ślicznie położony, ale już najładniejsze ich dwie córeczki, miłe i grzeczne dziewczątka⁹¹. Stamtąd podążyłyśmy do Świdnika, ale że jest on oddalonym przeszło o 10 mil, byłam więc dosyć utrudzona, zwłaszcza że popasu nie było innego, tylko w polu, a do tego spotkała nas burza. Mimo tych

^a *Opuszczono dalszy ciąg wiersza Akropol Ateński. Propylaje, zamieszczonego w trzecim wydaniu („znacznie pomnożonym”) tomiku Poezje, Kraków 1909, s. 210–211. Podróż do Grecji i Turcji L. Rydela odbył wiosną 1907 r. i bardzo namawiał A. Czechównę do wspólnego wyjazdu*

⁹¹ Michalina (ur. 1915) i Zofia (ur. 1916).

wszystkich niewygód zajechałyśmy szczęśliwie, a że mam mój ulubiony pokój, z którego [s. 163] szczęśliwie wyniosły się zupełnie szczury, które w zeszłym roku tak mnie trapiły, mam więc nadzieję, że będzie mi tu dobrze, i że może przyjdę powoli do siebie, gdyż w ostatnich czasach było już ze mną bardzo niedobrze.

Poniedziałek, 24 czerwca

[...] ^a [s. 164] [...] Ale teraz piszmy o czym innym. – „Lubo poznałaś innych genialnych [!] pisarzy i poetów, to jednak ty ze swoim usposobieniem powrócisz się do Schillera, gdyż on najwięcej odpowiada twojej duszy”. – Słowa te, powiedziane na ostatnim obiedzie przez Lucjana, spełniły się najzupełniej i obecnie muszę się jeszcze cokolwiek zastanowić nad jego dramatami, które ostatnimi czasy przeczytałam, to jest *Die beiden Piccolomini* i *Wallenstein's Tod*. Według mnie w całej literaturze // [s. 165] nie ma równie szlachetnych i podniosłych kochanków jak Max i Tekla. [...] ^b

[s. 166] [...] Co się zaś tyczy całej tragedii, to chcąc się przekonać, jak też Schiller obzedeł się tutaj z historią i czy od niej nie odstąpił, przewertowałam wojnę trzydziestoletnią i widzę, że o ile poeta może być zgodnym z historią, to Schiller jest nim tutaj i charakter Wallensteina jest tutaj rzeczywiście historycznie skreślonym. //

[s. 167] Poniedziałek, 8 lipca

A teraz pomówmy o drugim utworze Schillera, który właśnie skończyłam, to jest o jego *Dziewicy Orleańskiej*.

Pisząc, że wzięłam tu sobie, jakby w testamencie po Lucjanie, *Żywoty Świętych Skargi* i Schillera, wydaje się to być pewną anomalią, gdyż Skarga i protestant nie zdają się mieć ze sobą jakiegokolwiek spójni, a jednak tak nie jest, bo co tam daje wiara, to tu stwarza szlachetny charakter i szukanie ideału. [...] ^c

[s. 169] [...] O! Święta Joanno! Gdy dziś mogę wraz z całym katolickim Kościołem modlić się do Ciebie, polecam Ci duszę tego protestanta [Friedricha Schillera], ale modląc się za tego szlachetnego Niemca, usłysz także moje modlitwy za biedną obecnie Francję, ale i moją Polskę i zeszlj aniołów do pobicia jego niecnych i nikczemnych rodaków [Niemców].

[s. 170] Środa, 17 lipca

Już jest ułożone, że Klocia będzie mieszkać ze mną, ponieważ zaś jest ona młodszą i energiczniejszą ode mnie, a tem samem pewnie prędej da sobie radę z tak trudną obecnie

^a *Opuszczono fragment informujący o wyjeździe Julii Walter z córką Marysią do Krynicy i przyjeździe Klotyldy Kowalskiej do Świdnika*

^b *Opuszczono dalsze rozważania A. Czechówny po przeczytaniu dwóch części trylogii dramatycznej autorstwa Friedricha Schillera, Wallenstein. Poemat dramatyczny (Obóz Wallensteina, Dwaj Piccolomini, Śmierć Wallensteina). Według niej uczucie Maxa i Tekli miało głęboką podstawę moralną w odróżnieniu od miłości Romea i Julii opierającej się tylko na powierzchowności*

^c *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna porównuje sposób przedstawienia Joanny d'Arc przez Voltaire'a, Szekspira i Schillera. W odróżnieniu od pierwszych dwóch, którzy uznają bohaterkę za uliczną i podłą istotę, ten ostatni rozumie ją, i widzi w niej osobę świętą*

aprowizacją, dlatego ja ustępuję jej wszelkie prawa gospodyni i pragnę, żeby mi się zdawało, że jestem w pensjonacie.

Największa trudność była z Kondą, gdyż zarówno Klocia, jak i Jula chciały koniecznie starać się o inną służącą, gdy jednakowoż Dorcia⁹² w jej imieniu napisała tutaj, że Konda jest zdrowa, że robi porządki, i że nie przypuszcza, abym na zimę, i to jeszcze wśród takiej drożyzny miała ją oddać, wobec więc tego Klocia [s. 171] zmiękła i zatrzymuje ją nadal, co i mnie także bardzo dogadza. Z tego wszystkiego okazuje się, że dr Buzdygan, do którego ją posłałam, jest bardzo dobrym doktorem, a przeciwnie Henryk lubo tak zarozumiały w swoją wiedzę, absolutnie się na jej chorobie nie poznał.

Julcia z Marysią są jeszcze w Krynicy, ale myślę że niedługo powrócą, gdyż był tu grad dość duży, który uszkodził zboża, a tem samem myślę, że Julcia będzie chciała przyjechać, ażeby być obecną przy komisji.

O sobie cóż napiszę? Jest mi tu dobrze, a że umiem wystarczać sama sobie, więc dnie schodzą mi tu bardzo prędko, chociaż właściwie bez towarzystwa, gdyż stara Walterowa jest dosyć nudna, a Klocia zajęta gospodarstwem.

[s. 172] Środa, 24 lipca

[...] ^a [s. 174] [...] Lecz i w rodzinie Rydlów także niewesoło. – Było mi przykro, że od nich nie miałam dłuższy czas wiadomości, temczasem kiedyś odebrałam od Rydlowej list bardzo smutny, że Langowa przeszła zapalenie płuc, że lekarz wysłał ją do sanatorium dr Dłuskiego w Zakopanem⁹³, że Hani zrobił się znów jakiś absces⁹⁴ na policzku, który musiał być przecinanym i musi jeździć do opatrunków, biedna zaś Helenka [Rydlowa] pisze, że ona nie wie nawet, czy to nie jest coś groźnego i czy i z Langową nie jest źle, gdyż ją zawsze oszukują i wskutek [s. 175] tego żyje ona w ciągłej trwodze. W Bronowicach zdrowi, ale Helenka [Rydlówna] ma poprawkę z matematyki, gdyż według tego jak pisze Rydlowa, jest z niej wielki leniuszek.

I tak wszędzie zmartwienia i kłopoty.

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna pisze o problemach zdrowotnych Stasi Noëlowej, która poroniła, w wyniku czego jest w złej formie fizycznej i psychicznej. Z tego powodu konieczny jest przyjazd do niej Julii Walterowej. Wiadomość tę przekazał przyjaciel rodziny Paszkowski*

⁹² Prawdopodobnie Teodora Zoner (Zonner), siostra Natalii Bańkowskiej, zmarłej w 1917 r. właścicielki kamienicy przy ul. Długiej 35, w której A. Czechówna mieszkała.

⁹³ Kazimierz Dłuski (1855–1930), lekarz i społecznik. Od lat młodzieńczych związany z ruchem socjalistycznym. W 1878 r. udał się na emigrację, najpierw do Genewy, potem do Paryża, gdzie ukończył studia (nauki polityczne i medycynę) i podjął praktykę lekarską. W 1900 r. z żoną Bronisławą, również lekarką (starszą siostrą Marii Skłodowskiej-Curie) zamieszkał w Zakopanem, gdzie w 1902 r. otworzył nowoczesne sanatorium dla ludzi z chorobami płuc, którym kierował przez 16 lat. Był również jednym z założycieli Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (TOPR) (i pierwszym prezesem) oraz Muzeum Tatrzańskiego im. Tytusa Chałubińskiego. W 1919 r. mianowany został obok Romana Dmowskiego delegatem Polski na konferencję pokojową w Paryżu i w tym też roku przeniósł się do Warszawy.

⁹⁴ Absces – (med.) ropień, wrzód.

Poniedziałek, 29 lipca

Ponieważ Julia jeszcze nie powróciła z Komborni, o Stasi więc nic więcej nie wiemy, dlatego dzisiaj wołę się znów powrócić do Schillera. – Jeżeli w *Dziewicy Orleańskiej* jego katolickie przekonania silnie się zadokumentowały, to w *Marii Stuart*, którą niedawno skończyłam, są one może jeszcze widoczniejsze. [...] ^a

[s. 178] [...] I jest to rzecz dziwna, że jak przy *Dziewicy Orleańskiej* Schiller wyprzedza wyrok Kościoła, tak znów przy *Marii Stuart* wyprzedza on wyrok historii, gdyż właśnie najnowsze badania historyczne, jakie nam przyniósł niedawno Stanisław // [s. 177] Smolka ⁹⁵, zgadzają się zupełnie z poglądami Schillera.

Ale nie samą tak idealną literaturą zajmuję się tutaj, gdyż równocześnie przeczytałam tu także *Hrabinę Cosel* i ministra *Brühla* z czasów saskich Kraszewskiego ⁹⁶. [...] ^b

[s. 178] [...] Sobota, 3 sierpnia

Obecnie muszę słów kilka poświęcić Marysi Walterównie. Otóż powiem, iż mimo tego, że dziewczyna ta powszechnie się podoba, i dla mnie okazuje wiele przywiązania, to jednak obudza ona we mnie wiele obaw pod względem jej przyszłości. Najprzód ma ona zdrowie bardzo delikatne i mimo Krynicy często jej coś brakuje. Przy tem jest ona szalenie // [s. 179] nerwowa i może wskutek tego nie może ani jednego dnia posiedzieć w domu. Ciągle chciałaby gdzieś jechać, bawić się i przede wszystkim stroić. Ta jej mania strojenia się jest według mnie bardzo niebezpieczna i zupełnie nie licuje z grozą obecnego położenia. [...] ^c

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna za F. Schillerem zastanawia się, czy Maria Stuart swoim żalem za wcześniejsze postęпки nie zasłużyła jednak na miano świętej*

^b *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna zastanawia się nad zepsuciem panującym w czasach saskich i równocześnie z przykrością stwierdza, że i obecnie obyczaje ludności wszystkich sfer pozostawiają wiele do życzenia*

^c *Opuszczono dalsze rozważania A. Czechówny o Marysi Walterównie, jej wielkim upodobaniu do strojenia się i zupełnym braku zainteresowania gospodarstwem. Opuszczono także informacje od Julii Walterowej o stanie zdrowia jej siostry Stanisławy Noëlowej*

⁹⁵ Stanisław Smolka (1854–1924), historyk, publicysta. Studiował we Lwowie (1870/71) i w Getyndze (1871–1873), gdzie w 1873 r. uzyskał tytuł doktora. Habilitował się na UJ (1875). W 1876 r. objął na UJ katedrę historii Austrii, w 1880 r. otrzymał profesurę zwyczajną, a w 1883 r., po śmierci Józefa Szujskiego, katedrę historii Polski. Świetny mediewista (autor m.in. pracy *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1881), z czasem zainteresował się też okresem nowożytnym. Wykształcił wielu znakomitych historyków. Aktywnie działał w Akademii Umiejętności, m.in. był inicjatorem ekspedycji badawczych do Archiwum Watykańskiego (tzw. Teki rzymskie). Był też dyrektorem Archiwum Krajowego Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie (1908–1919) i Muzeum Czartoryskich w Krakowie (1912–1917). Po wybuchu I wojny światowej stał się gorącym zwolennikiem Legionów. W *Szkicach historycznych* (Seria 2, Warszawa 1883, Gebethner i Wolff) opublikował rozprawę pt. *Maria Stuart. Winna czy nie winna* (s. 283–302).

⁹⁶ *Hrabina Cosel* (1874) i *Brühl* (1875) stanowią dwa pierwsze tomy napisanego przez Józefa Ignacego Kraszewskiego cyklu powieściowego *Trylogia saska*.

[s. 182] [...] Środa, 7 sierpnia

Obecnie muszę znów poświęcić kilka słów Schillerowi, przeczytawszy jego *Die Braut von Messina*⁹⁷. Spotykałam się ze zdaniem nawet u Lucjana, że jest to utwór słaby i chybiomy. Nie powiedziałabym tego. [...]^a

[s. 185] [...] Poniedziałek, 12 sierpnia

Straszne mamy lato! Nie dość, że wojna nas gnębi, ale i sama przyroda zdaje się znęcać nad nami. – Blisko od dwóch tygodni ciągle prawie leje. Wszystkie górskie rzeczki wezbrały, popsuły drogi, tak iż np. do Łukowicy, gdzie jest kościół, nie będzie się można dostać, aż chyba kiedy w jesieni, gdy droga będzie naprawiona. Ale to jest jeszcze niczem wobec strat materialnych. – Całe łany zboża niedawno pożętego woda albo zabrała, a jeżeli jest w kopach, to te kopy rosną, że aż się zielenią, // [s. 186] jednym słowem straty olbrzymie i sama Julcia jest poszkodowana z pewnością więcej jak na 20 tysięcy koron. Jest też ona bardzo przybita, widząc jak jej całoroczna praca idzie na marne. Tylko Marysia nic sobie z tego nie robi i jeździ sobie patrzeć na wodę jak na ciekawe widowisko. Co dziwniejsza, to nie rachując się wcale z grozą położenia i z tem, że obecnie wyżywienie kogoś, nawet na wsi, pociąga za sobą wielkie koszta, zaprasza sobie, wcale się matki o pozwolenie nie pytając, swoje koleżanki na wakacje. [...]^b

[s. 187] [...] Lecz poznałam tu także i sympatyczną osobistość, jest nią pan Władysław Chwalibogowski, brat tutejszej sąsiadki Reklewskiej z Rogów⁹⁸. Jest on porucznikiem w armii austriackiej. [s. 188] Najprzód był na froncie rosyjskim, ostatnimi czasy na włoskim, gdzie tak się zdenerwował i zapadł na zdrowiu, iż musiał wziąć urlop i dostał się tutaj do szpitala, ale ponieważ nie jest obłożnie chorym, a przy tem w szpitalu nie mają co jeść, więc przeważnie siedzi w Rogach i razem z Reklewskimi nawiedza Świdnik.

Opowiadał on nam różne ciekawe szczegóły o wojnie, o jej okropnościach, a ponieważ jest bardzo miłym chłopcem, uważam więc, że się paniąkom podoba, a jemu, jak mi się zdaje, podoba się najwięcej Narolska, przystojna brunetka. Mnie nauczył okszena⁹⁹, odmianę bridge’a i podobno chwalił mnie, że jestem bardzo przyjemną staruszką, z którą grałby chętnie i przez całą noc w karty.

[s. 189] Wtorek, 20 sierpnia

Coraz większe klęski! Wszystkie rzeki w Galicji wylały, a tu ciągle nie ma pogody i żaden dzień nie przechodzi bez ulewnego deszczu. Przy tem zimno jak w jesieni,

^a *Opuszczono dalszy ciąg oceny A. Czechówny tego utworu, według której w porównaniu z innymi dziełami Schillera jest on pod względem dramatycznym słabszy, ale przewyższa je wszystkie swoim pięknym, pełnym poezji językiem*

^b *Opuszczono fragment opisujący koleżanki, które odwiedziły Marysię Walterównę podczas wakacji*

⁹⁷ Dramat wierszem *Oblubienica z Messyny*, napisany w 1803 r.

⁹⁸ Władysław Chwalibogowski był bratem cioteczny Janiny Reklewskiej (zob. dalej), której matką była Władysława Jadwiga Chwalibogowska.

⁹⁹ Okszen (brydż licytowywany, z ang. *auction bridge*) – gra karciana, wywodząca się z wcześniejszego wista, jeden z przodków współczesnego brydża. Okszen wprowadził do gry nowe elementy nieznanne wcześniej w wiście – licytację okrężną, wysokość deklarowanego kontraktu i wykładanie kart na stolik przez dziadka.

a w duszy smutek i rozpacz, widząc jak wszystkie plony w polu marnieją. Jeżeli kiedy, to teraz widzi się słabość i bezradność człowieka, bo niechże tu teraz i największy gieniusz [!] zaradzi złemu.

A teraz piszmy o czym innym. Czytając tu mój sąd wydany o Marysi, można by sądzić, że jest ona jako jedynaczka zepsutem dzieckiem, a jednak tak nie jest, gdyż nie jest ona wcale wyjątkiem i poznając inne młode panny widzę, że jest to prąd // [s. 190] wspólny całemu młodemu pokoleniu panien. – Od czasu emancypacji, to jest od czasu jak kobieta zaczęła sobie wyrabiać niezależne stanowisko, czy to przez uniwersytet, czy na innych polach, rozbudziło to w niej jakąś zarozumiałość, która sprawia, że lekceważą zdanie starszych kobiet, mając się od nas za mądrzejsze i stąd nie bardzo chcą przyjmować jakiegokolwiek uwagi, i chcą żeby nie one do nas, ale przeciwnie, my do nich stosowaliśmy się we wszystkim, i spełniały ich wolę. Być może, że w Marysi, jako w jedynaczce i to do tego bogatej, której wszystkie życzenia są zwykle spełnianymi, jest ta arbitralność i despotyczność może jeszcze więcej rozwinięta niż u innej, ale że jest // [s. 191] ona ogólną to pewna. W każdym razie widzę, że stało się bardzo dobrze, że nie będzie ona mieszkać u mnie i mam przekonanie, że z Kłocią będzie mi daleko lepiej.

Środa, 28 sierpnia

Coraz lepiej widzę i czuję, jak wiele straciłam przez śmierć Lucjana, bo kiedy on tak lubił i cenił moje towarzystwo, a kiedy wyjechałam, to na każdą moją odezwę odpowiadał mi długimi i tak serdecznymi listami, a obecnie wszystko się zmieniło. Myśląc, że może jego dzieci potrafią mi go choć w części zastąpić, napisałam do jego córki, ta jednak dopiero po kilku tygodniach odpisała mi w kilku słowach na karcie, ale tak zimnych i konwencjonalnych, [s. 192] iż widzę, że tutaj niewiele się mogę spodziewać. [...]a

[s. 193] [...] Wobec tego widzę, że nie powinnam tutaj robić żadnych uwag, a więc piszmy lepiej o Schillerze. Przeczytałam tu także jego *Wilhelma Tella*. Utwór ten posiada według mnie mniej wartości poetycznej, niżeli inne jego utwory, ma jednak i on piękne i podniosłe sceny. [...]b

[s. 194] [...] W końcu muszę tu zaznaczyć, że nie mając w moim pokoju wygodnego stołu do pisania, a nie lubiąc się rozpościerać w innych pokojach i biurkach, piszę tutaj gorzej i może niewyraźniej niżeli w Krakowie. //

[s. 195] Wtorek, 3 września

Wielkie zadanie stoi przed Julcią i jeżeli ona temu wszystkiemu podoła i wybrnie szczęśliwie, to powiem, że jest ona najdzielniejszą kobietą, jaką znam.

Nie dość, że prawie wszystko zboże porosło i zmarniało, tak że nawet do siewu nie ma, ale nadto wszystkie budynki się wałają, nie wyłączając i dworu, który jest bardzo zdezelowany i prawie we wszystkich pokojach zacieka. Był tu już jeden budowniczy ze Sącza, który ma te wszystkie roboty prowadzić, ale jeżeli kiedy, to teraz // [s. 196] będą one kosztowne, wyniesą [!] pewnie kilkakrotnie sto tysięcy koron, więc jeżeli Julcia temu wszystkiemu podoła i utrzyma się przy Świdniku, to czyż niesłusznie mówię, że będzie najdzielniejszą kobietą, jaką znam.

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna żali się na brak wiadomości od Promińskich, Hani Rydlówny, Heleny Rydlowej. Przykro jej, że obecnie nikt nie liczy się z jej zdaniem*

^b *Opuszczono dalszy ciąg recenzji A. Czechówny po przeczytaniu Wilhelma Tella*

Do tego wszystkiego przybywa jeszcze zmartwienie i niepokój o Marysię. – Dziewczyna jest zdolna i nie ma żadnej obawy, aby nie zdała matury, ale jej pańskie nawyczki, i jej nieszanowanie rzeczy i nieporządek, może doprawdy przestraszać. [...] ^a [s. 197] [...] Przy tem Julcią bardzo to martwi, że Marysia nie odczuwa zupełnie jej smutnego obecnie położenia i czy zboże gnije lub nie, to ją to nic nie obchodzi, i ciągle chciałaby się tylko bawić, ciągle urządzać jakieś wycieczki, to do Krynicy, to do Szczawnicy. [...] ^b

[s. 198] [...] Poniedziałek, 9 września

Do kłopotów Julcinych przybywa jeszcze i to, że ta dziewczyna, nie mając zdrowia, nic się nie szanuje, zaziębia się ciągle, co się i teraz stało, tak że jest bardzo zachrypnięta i kaszle ogromnie, a tu za kilka dni trzeba jechać do Krakowa. Do tego wszystkiego jest ona szalenie uparta, nie przyjmuje żadnej uwagi, // [s. 199] zaraz się obrusza, jednym słowem dziękuję Bogu, że nie będzie mieszkać u mnie. Ale gdzie ją Julcia umieści, jeszcze nie wiadomo. – Myślałyśmy o Promińskich, ale Brońcia wynajęła już pokój komu innemu i miejsca nie ma.

W tych dniach przeczytałam *Makbeta* w tłumaczeniu [!] Schillera. Tłumaczenie ładne, ale zdaje mi się, że Schiller odstąpił tu cokolwiek od oryginału, a w takim razie można by mu zrobić wielki zarzut, ale nie mając tutaj oryginału nie mogę osądzić, czy mam słuszość lub nie. [...] ^c

[s. 200] [...] Muszę tu jeszcze zapisać, że Langowa bawi ciągle w Zakopanem, zaś jej córka Marynia, która skończyła szkołę w Snopkowie¹⁰⁰, będzie nauczycielką w Podegrodziu, w szkole dla gospodyń wiejskich¹⁰¹. Będąc wczoraj w kościele w Podegrodziu, gdyż z powodu zepsucia drogi do Łukowicy¹⁰² dostać się nie można, poleciłam ją opiece kierowniczkii tejsz szkoły, która także była w kościele. //

[s. 201] Czwartek, 12 września

Z powodu zaziębnienia Marysi wyjazd nasz wstrzymany do tygodnia. Najgorzej, że dotąd nie wiemy, gdzie w Krakowie ta stać będzie. Najprędzej u jakiejś pani Łukasiewiczowej, razem z Marsówną¹⁰³, ale gdzie ona mieszka i co to za osoba, nie wiemy. Gdy wszyst-

^a *Opuszczono fragment mówiący o złych nawykach Marysi Walterówny*

^b *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna pisze o chętnie przyjmowanych przez Marysię Walterównę zalotach pana Chwalibogowskiego*

^c *Opuszczono informację o innych przeczytanych w Świdniku powieściach, m.in. Na służbie Zofii Kowerskiej, Ewa zwycięska Piotra de Coulevain*

¹⁰⁰ Prywatny Instytut Gospodarczego Kształcenia Kobiet w Snopkowie, szkoła założona w 1913 r. z fundacji księżnej Wandy Czartoryskiej, a prowadzona przez Janinę Karłowicz. Miała status szkoły wyższej.

¹⁰¹ Podegrodzie, wieś w pow. nowosądeckim, położona ok. 10 km na południowy wschód od Świdnika. W 1913 r. powstała tam Szkoła Gospodyń Wiejskich. W Podegrodziu znajduje się kościół parafialny pw. św. Jakuba Apostoła.

¹⁰² Łukowica, wieś położona ok. 3 km na północny zachód od Świdnika.

¹⁰³ Zofia Mars (Marsówna) (1896–1942), późniejsza artystka malarka. Po ukończeniu Prywatnego Gimnazjum Realnego Sióstr Urszulanek w Krakowie (matura 1917 r.) studiowała na UJ (1917–1919) i w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Należała do pierwszego rocznika kobiet, którym zezwolono na podjęcie studiów na tej uczelni (1919–1921, 1923–1926).

ko to wyjaśni się dopiero w Krakowie, obecnie chciałabym jeszcze kilka słów poświęcić tutejszym sąsiedztwom. Otóż najbliższymi sąsiadami są Reklewscy z Rogów. Pożycie tych państwa jak dotąd nie było bardzo przykładne, gdyż ona sama, Weiglówna z domu, nie była jakoś zadowolona ani z męża¹⁰⁴, ani ze swojego położenia, [s. 202] ale obecnie nastąpiła między nimi jakaś lepsza harmonia i już dwa razy byli tutaj razem. Drugim sąsiedztwem to Brzezna, który to majątek dzierżawią od Stadnickiego¹⁰⁵ państwo Skąpscy, ludzie bardzo zaci, żyjący ze sobą jak najlepiej i mają siedmioro dzieci. On jest zawołanym gospodarzem, więc jakoś wystarczają na edukację dzieci i właśnie dwóch synów odwiedził do Chyrowa¹⁰⁶, a Reklewscy, którzy mają dwóch chłopczyków, jednego starszego. Julcia była tam już z Marysią, ale mnie nikt nie prosił, więc nie pojechałam. Coraz więcej widzę, że ze śmiercią Lucjana powinnam się już przyzwyczajać do roli staruszki, której towarzystwo jest dla wszystkich zbyt ciężkie i wcale niepożądane. //

[s. 203] Środa, 19 września

Jutro wyjeżdżam ze Świdnika. Wyjeżdżamy końmi na Bilczyce i jedziemy razem z Kopaczyńskimi, którzy wracają z Krynicy znacznie pokrzepieni i lepiej chodzący. [...] ^a

[s. 204] Czwartek, 20 września

Mam tu do zanotowania same złe wiadomości. Już byłam prawie zapakowana i miałyśmy jechać razem z Kopaczyńskimi, gdy nadszedł list od Kloci. Pisz, żebyśmy wstrzymały nasz przyjazd, gdyż Konda jest prawie umierająca na zapalenie płuc. Biedna Klocia użyła z nią bardzo wiele biedy, gdyż w żaden sposób nie chciała iść do szpitala. Klocia musiała jej oddawać wszystkie usługi, podnosić na łóżku i dopiero dr Buzdygan i jakiś ksiądz Dominikanin nakłonili ją do wyniesienia się, ale gdy ten list Klocia pisała, była ona jeszcze w domu. Najgorzej, że nie mamy służącej, // [s. 205] wystawiam więc sobie, co tam biedna Klocia przechodzi i co mnie czeka za przyjazdem do Krakowa. – Tak wiernej służącej jak Konda pewnie już nie dostaniemy [...]

Z Kopaczyńskimi było ułożone, że mamy wyjechać do Bilczyc w sobotę, zabawić tam przez niedzielę, a w poniedziałek do Krakowa. Tymczasem Marysia znów się rozchoro-

^a *Opuszczono informację o zachowaniu Marysi Walterówny, która kokietuje i porucznika Chwalibogowskiego, i młodego Krzyszkowskiego, dawnego ich sąsiada. Był to zapewne Bolesław Krzyszkowski, syn Zygmunta i Karoliny Krzyszkowskich, którzy w 1914 r. odsprzedali swe dobra w Świdniku Władysławowi Walterowi, mężowi Julii*

¹⁰⁴ Janina z Weiglów, córka Artura, notariusza w Nowym Targu i Władysławy z Chwalibogowskich, żona Józefa Reklewskiego, syna Zofii i Romana.

¹⁰⁵ Brzezna, wieś położona ok. 9 km na wschód od Świdnika. Na przełomie XIX i XX w. stanowiła własność Stadnickich z Nawojowej. W 1914 r. właścicielem Brzezny był Adam Zbigniew hr. Stadnicki (1882–1982), ziemianin, leśnik, działacz polityczny, syn Edwarda Adama (1856–1885) i Heleny z Sapiechów (1857–1947). Jako trzyletnie dziecko stracił ojca, który uczynił go jedynym spadkobiercą swych majątków, m.in. Nawojowej i Brzeznej (Brzeźnej). Jan Skąpski (1873–1950), absolwent Szkoły Rolniczej w Czernichowie z żoną Zofią z Odrowąż Pieniążków (1881–1961) dzierżawili Brzeznię w latach 1908–1920.

¹⁰⁶ Zakład Naukowo-Wychowawczy Ojców Jezuitów w Chyrowie koło Przemyśla, szkoła o statusie gimnazjum, założona i prowadzona w latach 1883–1939. Uważana za jedną z najlepszych szkół w Polsce i w Europie.

wała. Kaszle, ma gorączkę, jednym słowem nie wiem, czyli nasz wyjazd w sobotę będzie możliwy. Co do mnie, to wcale bym się nie gniewała, abym tu jeszcze kilka dni mogła pozostać, zwłaszcza // [s. 206] że i pogoda zrobiła się prześliczna, jakiej nie mieliśmy przez całe lato, ale ze względu na Marysię, która ma przecie rozpocząć naukę, i ze względu na Klocię, trzeba by nam już jechać koniecznie.

Poniedziałek, 23 września

Dopiero jutro mamy wyjechać ze Świdnika, ale nie powiem, żebym się na ten wyjazd cieszyła. W ogóle powiem, że wrzesień obudza we mnie takie wspomnienia, iż tylko boleść i tęsknotę mogą we mnie wywołać. Przecież to we wrześniu przyjeżdżał Lucjan zawsze do Krakowa i po przywitaniu pełnym zawsze serdeczności, zaczął mnie zwykle usilnie namawiać, abym chodziła na jego wykłady. Kiedy zaś sobie przypomnę, jak uroczę // [s. 207] i pełne czaru słowa płynęły zwykle z jego katedry, a były zwykle skierowane tylko do mnie, jak to widziałam, i jak mi to sam później mówił. Kiedy sobie dalej przypomnę, jak po wykładzie on usilnie szukał mojego towarzystwa i gonił za mną już po schodach, ażebym mu tylko powiedziała, czy się zgadzam na jego poglądy i czy one trafiają do mojego przekonania, toteż kiedy sobie dzisiaj pomyślę, że to już wszystko stracone, to taki ból i tęsknotę czuję, że łyż gwałtem cisną mi się do oczów. Kiedy zaś do tego wszystkiego pomyślę, że kiedy dawniej wracałam, witała mnie Konda, która wszystko w domu przyrządziła, a teraz zastanę dom bez sługi i kto wie // [s. 208] z jakimi stratami, to i to również nie przyczynia się do przyjemnego do Krakowa powrotu. Na jedno tylko, a podobno najważniejsze cieszę się, to jest na kościół i możliwość przystępowania do Św. Sakramentów. Bo gdy z powodu zepsucia drogi do Łukowicy jeździmy tylko do dalszego Podegrodzia na sumę w niedzielę, nie byłam już więcej jak 6 tygodni do spowiedzi, nie przyjmowałam Jezusa, więc mam nadzieję, że gdy w Krakowie przyjdzie mi to łatwo, to z pewnością i wszystkie moje tęsknoty zostaną zażegnane i ukojone. //

[s. 209] Czwartek, 26 września

Zamiast w Krakowie piszę jeszcze ten pamiętnik w Świdniku. Marysia nie może jakoś przyjść do siebie, do czego przyczynia się zapewne to, że się po grypie nie szanuje, zaziębia się, a wskutek tego i kaszel nie ustaje. Jest to bardzo zjadliwa grypa, zwana chorobą hiszpańską, a do tego panuje wszędzie epidemicznie. I tu większa część służby leży, a gdy i furman, który miał z nami jechać do Bilczyc, także się rozchorował, więc z konieczności musimy tu jeszcze zostać, jakkolwiek czas na Marysię wielki. // [...]^a

[s. 211] Piątek, 4 października

Po przyjemnych chwilach w Świdniku nastąpiły bardzo smutne. Śmiertelność na tę hiszpańską chorobę wzrasta. Połowa służby leży, a nawet dwoje już umarło. Co się dzieje w Krakowie, wiemy tylko z gazet, że z powodu tej choroby i szkoły mają być zamknięte. Klocia nic nie pisze, więc pewnie i ona chora. Do tego wszystkiego nastąpiła taka słota i zimno, że w moim pokoju, który jest tylko dobrym na lato, gdyż wszędzie wieje, a jedna

^a *Opuszczono fragment, w którym A. Czechówna napisała, że w Krakowie Klotylda Kowalska przyjęła nową służącą oraz o zaniepokojeniu pamiętnikarki pogarszającym się stanem swego zdrowia*

ściana jest tylko deskami zaszalowana, można ze zimna uskwirnąć¹⁰⁷, toteż i na // [s. 212] mój romantyzm [!] jest coraz gorzej i co lato naprawiło, to taki czas może zepsuć.

Bawi tu obecnie siostra starej Walterowej, Jaroszowa ze Lwowa, a że tam, jak sama opowiada, głodno i chłodno, więc też tutaj nie żałuje Julci i jada za dwie. Przyjechał tu także Józef Walter z Krościenka, brat Władzia¹⁰⁸, ale ten już jutro wraca do domu. Kiedy ja powrócę do Krakowa, jeszcze nie wiem, ale już jest zdecydowane, że powrócę koleją, gdyż Marysia po swojej chorobie nie może jechać na koźle ani na przodniej [!] ławeczce. //

[s. 213] Świdnik, poniedziałek, 7 października

Dochodzę do przekonania, że Julcia będzie miała jeszcze niemało do przeniesienia z powodu Marysi. Obecnie jej zdrowie bardzo delikatne, a przy tem jej pańskie nawyczki, nieszanowanie rzeczy i jej zamiłowanie do strojów napełnia ją już wielką obawą, ale obecnie powstaje nowa dla niej obawa.

O ile wiem od samej Marysi, to ten ułan Chwalibogowski jest nią zajęty i Marysia także nie jest względem niego obojętna. Julcia ten ich stosunek bierze ze strony żartobliwej, niewinnego flirtu salonowego. [...] ^a [s. 214] [...] Dla mnie osobiście jest Chwalibogowski bardzo sympatycznym i okazującym mi także wiele uprzejmości, ale jako z konkurenta do Marysi Julia nie będzie, bo nie może być, zadowolona. Jedna rzecz także niepokoi mnie // [s. 215] w tej całej sprawie. Wobec ubóstwa sąsiedztw w tej okolicy Rogi jako najbliższe stanowią prawie że jedyny żywioł towarzyski dla Świdnika. Ponieważ zaś Chwalibogowski jest ciotecznym bratem Reklewskiej, gdyby więc Julcia odmówiła mu Marysi, stosunki te bardzo by się oziębily, gdyż uważam że Reklewscy bardzo sobie tego związku życzą. //

[s. 216] Kraków, 18 października

Nie wiem doprawdy, od czego mam zacząć to sprawozdanie. Myślałam, że wspomnę tylko o moim powrocie i o moich domowych sprawach, a temczasem wszystko to jest nic nie znaczącem, wobec politycznych wiadomości, jakie przynoszą gazety. Pogrom Niemców zupełny i Rada Regencyjna w Warszawie, idąc zapewne za wskazówkami Francji, Anglii, a przede wszystkim Wilsona, prezydenta Stanów Amerykańskich, ogłasza Polskę niepodległą w dawnych granicach, a tem samem z Poznańskiem, Galicją, Księstwem Cieszyńskiem i z Gdańskiem jako portem. // [s. 217] – Niemcy są wściekli, ale zdaje się, że tym razem będą musieli ustąpić jako pobici. – Naturalnie, że radość wszędzie panuje wielka, ale zanim się to wszystko stanie, upłynie jeszcze wiele wody, a podobno i krwi, gdyż ani można przypuścić, aby wszystko gładko poszło. Ja żałuję tylko, że Lucjan nie dożył tej chwili, która spełnia wszystkie jego marzenia, spodziewać się jednak można, że człowiek tak pobożny i tak umierający jak on jest przy łasce Boskiej, a tem samem wie, co się tu dzieje. //

[s. 218] Wtorek, 22 października

Co się tyczy moich spraw rodzinnych i domowych, to najprzód muszę tu zapisać, że o ile może mi jeszcze być dobrze, to jest mi dobrze z Kłocią jako z osobą tak dobrą, zacną

^a *Opuszczono rozważania A. Czechówny dotyczące niekoniecznie niewinnego flirtu między Marysią Walterówną a Chwalibogowskim i ewentualnych jego następstw*

¹⁰⁷ Prawidłowa forma: uswierknąć – pot. przemarznąć.

¹⁰⁸ Józef Walter (1870–1947), magister farmacji (1892), właściciel apteki „Pod Trzema Koronami” w Krościenku.

i pobożną. Sługę mamy także jakąś dobrą i nabożną, a lubo gotować nie bardzo umie i wskutek tego obiady po świdnickim kucharzu kłują czasem w zęby, ale do wszystkiego można się przyzwyczaić. Raz na tydzień będę bywała u Promińskiej na obiedzie, gdyż ta zostaje z dziećmi w Krakowie i tylko on sam pojechał do Lwowa. – Byłam także u Rydlowej, ale znalazłam, że jest zmieniona, mizerna i wcale nie widać // [s. 219] pokrzepienia na wiejskim powietrzu. Także i Langowa, która wróciła na kilka dni ze Zakopanego, musi tam znów powrócić na całą zimę, gdyż jak uważam, nie jest z nią dobrze. Mizerna i kaszląca, widocznie więc gruźlica robi u niej postępy. – Oby Rydlowa nie musiała i ją jeszcze przeżyć.

U nas w domu zastałam wszystko w porządku, ale Henryk, wyjechawszy ostatniemi czasy na wieś, został doszczętnie okradziony z bielizny i garderoby, w które był bardzo bogaty, więc strata znaczna. //

[s. 220] Niedziela, 27 października

Nie wiem, jak ateusze tłomaczą sobie obecne wypadki, ale ja widzę w nich tak jasne [!] i wyraźne działanie Opatrzności, iż cała dzisiejsza polityka wydaje mi się być tylko Jej dziełem. Gnębieni i prześladowani blisko przez lat 150, nagle mamy mieć zwrócone wszystkie nasze ziemie i Polska w cudowny sposób zmartwychwstaje i ożywia się. Mówią, że to dzieło Ameryki, a głównie jej prezydenta Wilsona, ale kto tam posłał Paderewskiego, owego sławnego fortepianistę¹⁰⁹, który zaniedbawszy muzykę, poświęcił // [s. 221] się głównie polityce i zaprzyjaźniwszy się z Wilsonem, zwrócił jego uwagę na nasze smutne położenie i na nasze krzywdy. Czyż w tem wszystkim nie widać palca Bożego i Jego działalności? Czyż nie widać tutaj, że Matka Najświętsza, zarówno w Częstochowie, jak i w Ostrej Bramie wysłuchiwała naszych próśb, naszych błagań i jako Królowa Polska zlitowała się nad nami.

Mówiła mi służąca, że u Dominikanów było uroczyste nabożeństwo przed cudownym obrazem, i że księża wystąpili w zupełnie nowych ornatach z Orłami polskimi. Ja tego wszystkiego nie widzę, // [s. 222] gdyż z powodu bólu nogi mogę tylko bywać w najbliższych kościołach. Nie mogę także już bywać na jakichkolwiek posiedzeniach i zgromadzeniach, ale wyręcza mnie Klocia, której dałam polecenie, aby mnie zapisała do wszystkich tworzących się obecnie patriotycznych związków, gdyż nie mogąc moją pracą, przynajmniej moim groszem pragnę być użyteczną. //

¹⁰⁹ Ignacy Jan Paderewski (1860–1941), pianista, kompozytor, działacz niepodległościowy. Po wybuchu I wojny światowej prowadził szeroką działalność dyplomatyczną na rzecz pomocy Polakom i realizacji idei odrodzenia państwa polskiego. W styczniu 1915 r. wraz z Henrykiem Sienkiewiczem (1846–1916) w neutralnej Szwajcarii założył Comité Général de Suisse pour les Victimes de la Guerre en Pologne (Szwajcarski Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce). Jego liczne oddziały powstały też w Paryżu, Londynie, Nowym Jorku. W 1915 r. wyjechał do USA, gdzie do maja 1917 r. wiele koncertował, przed każdym koncertem apelując o pomoc dla Polski. Z początkiem 1916 r. poznał osobiście najbliższego współpracownika prezydenta Wilsona Edwarda House'a, za pośrednictwem którego w styczniu 1917 r. przekazał mu memoriał na temat Polski. Kilkrotnie spotykał się też osobiście z prezydentem USA. W dniu 25 grudnia 1918 r. Paderewski przybył do Gdańska, skąd udał się do Poznania.

[s. 223] Środa, 30 października

Wypadki postępują po sobie z błyskawiczną szybkością, tak że nie można się w nich nawet zorientować. – To jest tylko rzeczą pewną, że zarówno Prusy, jak i Austria są zupełnie pokonane – bezsilne i muszą, rade nie rade przyjmować warunki Wilsona, a te warunki są i ciężkie, i upokarzające.

Wilson z Wilhelmem, cesarzem pruskim, nie chce nawet konferować i to nie tylko z nim, ale ani z jego synem¹¹⁰, jak chciał Wilhelm, ani z wnukiem, jednym słowem Hohenzollerni muszą pójść w odstawkę, a Niemcy // [s. 224] muszą sobie wybrać innego przedstawiciela. – Wywołało to dowcip antyniemiecki, że te miały dwunastu apostołów, a wszystkich na H, toteż mówią o nich Waren hoch – sind hin¹¹¹. Holweg – Hötendorf – Helferich – Hertling – Hoffmann – Hohenlohe – Hindenburg – Hussarek – Hinze – Huyn – Habsburg – Hohenzoller¹¹².

Ponieważ przy tem ukształtowaniu się polityki Czesi będą mieli osobne królestwo¹¹³, czytamy w gazetach, że w Pradze są niebywałe demonstracje i zapał nie do opisania. Nie można tego powiedzieć o Krakowie, gdyż może pod wpływem panującego głodu // w towarzystwie morderczej hiszpanki, nikt się jakoś nie cieszy i usposobienie jest więcej poważne jak radosne^a.

^a *A. Czechówna w 1919 r. tak skomentowała sytuację:* Okazało się, że jeszcze przy końcu r. [1]919, gdy czytam ten pamiętnik, Niemcy nie są wcale tak pokornymi, jakby się zdawało i złączywszy się z bolszewikami, socjalistami, a nawet z Czechami intrygują i kopią pod nami doły na każdym punkcie, ale może też Bóg da, że nie potrafią nas zwyciężyć

¹¹⁰ Wilhelm II Hohenzollern (1859–1941), od 1888 r. cesarz Niemiec i król Prus, zdecydowany zwolennik wojny. 9 listopada 1918 r. zmuszony był zrezygnować z tronu Rzeszy i Prus, co potwierdził dokumentem z 28 listopada 1918 r. Jego syn Wilhelm von Preussen (1882–1951), następcą tronu Prus i Niemiec, uczestniczył w wojnie jako oficer. Po abdykacji ojca zrzekł się praw do tronu. Holandia udzieliła ojcu i synowi azylu.

¹¹¹ Waren hoch – sind hin (niem.) – byli wysoko teraz upadli.

¹¹² Theobald von Bethmann-Hollweg (1856–1921), kanclerz Cesarstwa Niemieckiego i premier Prus w latach 1909–1917; Franz Conrad von Hötendorf (1852–1925), szef sztabu generalnego armii austro-węgierskiej (1906–1917); Karl Helfferich (1872–1921), sekretarz skarbu odpowiedzialny za pozyskiwanie funduszy na cele wojenne Rzeszy poprzez pożyczki (zamiast podatków); Georg von Hertling (1843–1919), premier Bawarii (1912–1917), kanclerz Cesarstwa Niemieckiego i premier Prus (1917–1918); Max Hoffmann (1869–1927), niemiecki generał, od 1916 r. szef sztabu na froncie wschodnim; Gottfried książę zu Hohenlohe-Schillingsfürst (1867–1932), generał, ambasador Austro-Węgier w Berlinie (1914–1918); Paul Hindenburg von Beneckendorff (1847–1934), feldmarszałek niemiecki, od 1 listopada 1914 r. wódz wojsk niemieckich na froncie wschodnim, a od lipca 1916 r. również wojsk austriackich; Maksymilian Hussarek von Heinlein (1865–1935), minister wyznania i oświaty Austro-Węgier (1911–1917), premier (lipiec–październik 1918); Paul von Hintze (1864–1941), admirał, podczas I wojny światowej poseł w Chinach (1914–1915) i w Norwegii (1915–1918), minister spraw zagranicznych (lipiec–październik 1918); Karl Georg Huyn (1857–1938), austriacki generał, ostatni generał-gubernator Galicji (marzec 1917 r. – listopad 1918 r.).

¹¹³ W dniu 28 października, po serii manifestacji niepodległościowych i strajku generalnym, Czechosłowacki Komitet Narodowy ogłosił w Pradze powstanie suwerennego państwa czechosłowackiego.

[s. 226] Piątek, 1 listopada

Wypadki postępują z taką szybkością, iż trudno nadążyć w zapisywaniu tychże. Wczoraj np. był bardzo ważny i prawdziwie historyczny dzień dla Krakowa. – Bez żadnej rewolucji i zamieszania [!] porzucano Orły austriackie, a umieszczono polskie. Z odwachu ustąpiła dobrowolnie załoga austriacka, a objęło takowy wojsko polskie, nad którym w Krakowie objął komendę brygadier Roja¹¹⁴.

Jak dotąd wszystko odbywa się // [s. 227] bardzo spokojnie i porządnie. Ja niewiele widzę, gdyż z powodu bólu nogi bywa wszędzie, więc mi opowiada. U Promińskiej bywam raz w tygodniu na obiedzie, naturalnie tramwajem. Odwiedziłam także i Henryka, który jest bardzo zmartwiony, gdyż jak dotąd z jego kosztownych rzeczy nic się nie znalazło. Lubo względem mnie jest on dosyć serdecznym, do mnie nie przychodzi wcale, nie chcąc się widzieć z Kłocią, na którą ciągle się gniewa [...] ^a.

[s. 228] [...] Sobota, 2 listopada

Wśród tych dziwnych i niezapomnianych chwil, jakie obecnie przeżywamy, przypadła rocznica Matejkowska, bo 25-lecie od jego śmierci¹¹⁵. Rocznicę tę uczczono nabożeństwem u Panny Marii, a zarazem pięknymi przemowami w Muzeum Narodowym w Sukiennicach, obok jego obrazu Hołdu pruskiego¹¹⁶.

Najpiękniejsze przemówienie było Włodzimierza Tetmajera¹¹⁷, który bardzo słusznie podniósł, // [s. 229] iż często ludzie genialni, czy to na polu literatury, czy poezji lub sztuki, są zarazem bardzo przewidującymi politykami, i takim był Matejko, wskazując swojemu narodowi najlepszą i najzbawienniejszą drogę.

Tadzio Kremer zachęca mnie znów, ażebym poszła na *Wyzwolenie* Wyspiańskiego do teatru. Dawano tę sztukę również na uczczenie 25-lecia istnienia teatru im. Słowackiego. Przedstawienie miało być świetne i zastosowane do obecnej chwili, gdy jednak nie czuję się zdrową i gna mnie boli, więc nie byłam. //

^a *Opuszczono dalsze rozważania A. Czechówny odnośnie do konfliktu między rodzeństwem Kłocylką i Henrykiem Kowalskimi*

¹¹⁴ Bolesław Jerzy Roja (1876–1940) – zob. przyp. 19. 31 października przejął z rąk Austriaków Komendę Wojskową miasta i jeszcze tego samego dnia ogłosił rozkaz mobilizacyjny Komendy wojsk polskich w Krakowie.

¹¹⁵ J. Matejko zmarł 1 listopada 1893 r.

¹¹⁶ Uroczystości ku czci Matejki zaplanowane na 31 października wprawdzie się odbyły, ale „wypadki, które dzisiaj przeżywało miasto, osłabiły nieco zainteresowanie tym obchodem”. Najpierw bp Anatol Nowak odprawił w kościele Mariackim nabożeństwo, następnie Mistrzowi oddano hołd w Sukiennicach. Przemawiali tam: wiceprezydent Karol Rolle (1871–1954), w imieniu Związku Artystów poseł Włodzimierz Tetmajer i w imieniu Akademii Umiejętności jej prezes prof. Kazimierz Morawski (1852–1925), zob. „Czas” nr 486 z 31 października 1918 r., s. 2.

¹¹⁷ Włodzimierz Tetmajer (1861–1923), malarz i grafik, działacz ludowy i niepodległościowy. Jego żoną była Anna z Mikołajczyków (1874–1954), siostra Jadwigi Rydlowej. Mieszkali w Bronowicach, najpierw w drewnianym domu wybudowanym na polu Jacka Mikołajczyka (obecna Rydlówka), następnie w starym pofranciszkańskim dworku (obecna Tetmajerówka).

BIBLIOGRAFIA**Źródła rękopiśmienne i drukowane**

Archiwum Narodowe w Krakowie

Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/35 (dawna sygn. IT 428/35), sygn. 29/1582/37 (dawna sygn. IT 428/37), sygn. 29/1582/42 (dawna sygn. IT 428/42).
Zbiór afiszy i plakatów, sygn. 29/665/1195, 29/665/1475, 29/665/1476, 29/665/1497.

Prasa

„Czas” 1918, nr 8, 195, 196, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 486.

„Nowa Reforma” 1918, nr 162, 164.

Opracowania

Bąkowski Klemens: *Kronika Krakowa z lat 1918–1923*. Kraków: Gebethner i Wolff, 1925.

Chmiel Adam: *Oswobodzenie Krakowa 31 października 1918 roku*. Kraków: Nakładem „Związku Uczestników Oswobodzenia Krakowa”, 1929.

Homola-Skapska Irena: *Życie codzienne w czasie I wojny światowej w dziennikach krakowskiego adwokata Klemensa Bąkowskiego*. „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2005, R. 50, s. 330.

Lesiak-Przybył Bożena: *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część I: 2 lipca 1914 r. – 26 grudnia 1914 r.)*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2014, t. 20, s. 111–132.

Lesiak-Przybył Bożena: *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część II: 2 stycznia – 26 grudnia 1915 r.)*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2015, t. 21, s. 133–163.

Lesiak-Przybył Bożena: *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część III: 2 stycznia – 27 grudnia 1916 r.)*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2016, t. 22, s. 139–170.

Lesiak-Przybył Bożena: *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część IV: 1 stycznia – 29 grudnia 1917 r.)*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2017, t. 23, s. 181–215.

Rydel Lucjan: *Poezje. Wydanie trzecie znacznie pomnożone*. Kraków: Skład Główny w Księgarni D. E. Friedleina Nakład Leona Idzikowskiego w Kijowie, 1909.

Samozwaniec Magdalena: *Maria i Magdalena*. Warszawa: Świat Książki, 2010.

Zgórniak Marian: *1914–1918. Studia i szkice z dziejów I wojny światowej*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1987.

Wydawnictwa elektroniczne

Cyfrowa Biblioteka Polskiej Piosenki, http://www.bibliotekapiosenki.pl/utwory/Boze_Ojcze_Twoje_dzieci (odczyt: 14.03.2018).

PODSUMOWANIE
Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny
(część V: 5 stycznia – 2 listopada 1918 r.)

Aleksandra Czechówna (1839–1923) była córką Tomasza Czecha i Aleksandry z Zielińskich. Jej „Dziennik z całego życia...”, pisany przez blisko 70 lat (1856–1923), przechowywany jest w Archiwum Narodowym w Krakowie pod sygn. 29/1582/1–29/1582/44 (sygn. dawne IT 428/1–428/44). Stanowi znakomite źródło obrazujące życie kulturalne, towarzyskie i obyczajowe miasta Krakowa w drugiej połowie XIX w. oraz w pierwszym dwudziestoleciu XX w.

Zamieszczony tu tekst pochodzi z tomu 42 „Dziennika”, sygn. 29/1582/42 (dawna sygn. IT 428/42). Stanowi kontynuację zapisów dotyczących pierwszych czterech lat I wojny światowej i opisuje piąty rok toczących się walk (zob. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2014, t. 20, s. 111–132; 2015, t. 21, s. 133–163; 2016, t. 22, s. 139–170; 2017, t. 23, s. 181–215).

Prezentowany wybór spisany został przez wnikliwą obserwatorkę tak ważnych dla Polaków wydarzeń. Autorka korzystała głównie z doniesień prasowych i urzędowych ogłoszeń, ale też posiłkowała się relacjami osób. Dlatego opis sytuacji niewątpliwie nie jest pełny, zwłaszcza w odniesieniu do sfery polityki. Dostarcza jednak szeregu informacji o wydarzeniach rozgrywających się na froncie wschodnim oraz w Krakowie. Daje obraz niezwykle już trudnego, pełnego trosk, wyrzeczeń i niedostatku życia codziennego mieszkańców miasta w kolejnym roku toczącej się wojny. Przynosi też opis stanu uczuć Polaków, ich nieustannej niepewności, ale i wielkich oczekiwań związanych z przywróceniem państwowości polskiej. A kiedy marzenia Polaków wreszcie się urzeczywistniły i Polska odzyskała niepodległość, to obok ogromnej radości A. Czechównę nadal niepokoiły zarówno sytuacja międzynarodowa, jak i wewnętrzne konflikty.

SUMMARY
The Great War in the “Journal” of Aleksandra Czechówna
(Part V: 5 January – 2 November 1918)

Aleksandra Czechówna (1839–1923) was the daughter of Tomasz Czech and Aleksandra, *née* Zielińska. Her “Journal from the whole life...”, written for almost 70 years (1856–1923), is stored in the National Archives in Krakow, ref. no. 29/1582/1–29/1582/44 (former ref. no. IT 428/1–428/44). It represents a great source that depicts the cultural, social and daily life of Krakow in the second half of the 19th century, and the first two decades of the 20th century.

The text placed here comes from volume 42 of the “Journal”, ref. no. 29/1582/42 (former ref. no. IT 428/42). It represents a continuation of the entries concerning the first four years of World War I and describes the fifth year of the ongoing fight (see “Krakowski Rocznik Archiwalny” 2014, vol. 20, pp. 111–132; 2015, vol. 21, pp. 133–163; 2016, vol. 22, pp. 139–170).

The presented text was written by a perceptive observer of events of great importance for Poles. The author mainly used press reports and clerical announcements, but also made use of personal accounts. The description of the situation is, therefore, incomplete, especially with regard to politics. It does, however, provide a wide range of information about the events taking place on the eastern front as well as in Krakow. It paints a picture of the difficult daily life, full of worries, sacrifices and shortages, of the residents of the city in the next year of the ongoing war. It also provides a description of the feeling of Poles, their constant uncertainty, but also the great expectations connected with recreating a Polish state. When the dreams of Poles finally became a reality and Poland regained independence, beside the great joy, A. Czechówna was still worried by the international situation and internal conflicts.

SŁOWA KLUCZOWE: I wojna światowa, Kraków, dziennik, codzienność, Aleksandra Czechówna, 1918

KEY WORDS: World War I, Krakow, journal, daily life, Aleksandra Czechówna, 1918

Konrad Myślik*

Codziennosc i niezwyklosc Krakowa lat 1978–1983 w dziennikach Henryka Majcherka

Wspomnienia sa nasza slabością, rzadziej – powinnością. Spisywane kazdego dnia, albo tez okresowo, dla wsparcia niełaskawej pamieci. Spisywane na bieżąco, kiedy autor ryzykuje niezrozumienie przez potomnych mnóstwa spraw, miejsc i rzeczy – i spisywane z notatek, z objaśnieniami, kiedy autor obdarzony jest wprawą, czy chocby znajomością aparatu i warsztatu pisarskiego. Niezależnie od sposobu powstawania wymagają później pulpitu redakcyjnego.

Wspomnienia i dzienniki krakowskie przywołują zwykle na myśl XIX w., z którego pochodzą, lub tez, który opisują wydane drukiem – niekiedy ze znacznym opóźnieniem – np. Ambrożego Grabowskiego¹, Kazimierza Girtlera², Józefa Wawel-Louisa³, Marii Estreicherówny⁴, Marii z Mohrów

* popularyzator wiedzy historycznej, publicysta; autor ksiazek: *Nieznany portret Krakowa*, *Spacerownik krakowski*, *Spacerownik krakowski 2*, *Alfabet Malopolski*; współprowadzący cyklicznego programu w Radiu Kraków pt. *Kraków dla początkujących i zaawansowanych*, wieloletni współpracownik Radia Kraków i Gazety Wyborczej, autor scenariuszy programów radiowych, telewizyjnych (m.in. dla radia RMF FM i Telewizji Polskiej) i muzealnych – kopalni soli w Bochni, pałacu Goetzów w Okocimiu czy Muzeum Ognia w Żorach; e-mail: konrad@myslik.pl

¹ *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, wyd. Stanisław Estreicher, Biblioteka Krakowska nr 40 i 41, Kraków 1909.

² Kazimierz Girtler, *Opowiadania*, t. 1: *Pamiętniki z lat 1803–1831*; t. 2: *Pamiętniki z lat 1832–1857*, oprac. Zbigniew Jabłoński, Jan Staszczel, Kraków 1971.

³ Józef Wawel-Louis, *Urywki z dziejów i życia mieszkańców Krakowa*, wyd. Janina Bieniarzówna, Wiesław Bieńkowski, Biblioteka Krakowska nr 117, Kraków 1977.

⁴ Maria Estreicherówna, *Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848–1863*, t. 1–2, Biblioteka Krakowska nr 90–91, Kraków 1936.

Kietlińskiej⁵, Franciszka Kleina⁶, Juliana Fałata⁷, Adama Grzymały-Siedleckiego⁸, Klemensa Bąkowskiego⁹ czy Aleksandry Czechówny¹⁰.

Krakowski XX w. (a osobliwie druga jego połowa) nie doczekał się jak dotąd zbyt wielu dzienników wydanych drukiem, jakkolwiek istnieje wcale obszerna literatura wspomnieniowa z tego okresu. Tę obszerność szczególnie – choć nie wyłącznie – przypisać należy roli Krakowa jako czasowej, powojennej przechowalni kultury i ludzi kulturę stanowiących, którym „cudem i trudem” udało się dotrzeć do Krakowa z nieistniejącej Warszawy, wysiedlonego Lwowa lub wyzwolonych obozów zagłady. Nierzadko też w latach powojennych ukazywały się drukiem wspomnienia sięgające do przełomu wieków.

Pośród wielkich narracji tego okresu należy wymienić dzienniki Jana Józefa Szczepańskiego¹¹ i Karola Estreichera Młodszego¹². Trudno też będzie zrozumieć XX-wieczny Kraków bez lektury wspomnień Stanisława Sheybała¹³, Zygmunta Leśnodorskiego¹⁴, wyboru felietonów Zygmunta Nowakowskiego dokonanego przez Henryka Markiewicza¹⁵, w opracowaniu teoż dwukrotnie wydanych pism Tadeusza Boya-Żeleńskiego o Krakowie

⁵ Maria z Mohrów Kietlińska, *Wspomnienia*, oprac. Irena Homola-Skąpska, Kraków 1986.

⁶ Franciszek Klein, *Notatnik krakowski*, Kraków 1965.

⁷ Julian Fałat, *Pamiętniki*, Kraków 1935.

⁸ Adam Grzymała-Siedlecki, *Rozmowy z samym sobą*, Kraków 1972.

⁹ Klemens Bąkowski, *Kronika Krakowska: 1796–1848*, cz. 1: *Od r. 1796 do 1815*, Biblioteka Krakowska nr 27, Kraków 1905; cz. 2: *Od r. 1816 do 1831*, Biblioteka Krakowska nr 30, Kraków 1906; cz. 3: *Od r. 1832 do 1848*, Biblioteka Krakowska nr 42, Kraków 1909.

¹⁰ ANK, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/1–44 (Dziennik Aleksandry Czechówny z l. 1856–1923).

¹¹ Jan Józef Szczepański, *Dziennik*, t. 1: *1945–1956*, Kraków 2009; t. 2: *1957–1963*, Kraków 2011; t. 3: *1964–1972*, Kraków 2013; t. 4: *1973–1980*, Kraków 2015, t. 5: *1981–1989*, Kraków 2017.

¹² Karol Estreicher jr, *Dziennik wypadków*, t. 1: *1939–1945*, red. Anna Maria Joniak, Kraków 2001; t. 2: *1946–1960*, Kraków 2002; t. 3: *1961–1966*, Kraków 2003; t. 4: *1967–1972*, Kraków 2004; t. 5: *1973–1977*, Kraków 2006; t. 6: *1978–1980*, Kraków 2013; t. 7: *1981–1984*, Kraków 2013.

¹³ Stanisław Sheybał, *Wspomnienia 1891–1970*, Kraków 1984.

¹⁴ Zygmunt Leśnodorski, *Wśród ludzi mojego miasta*, Kraków 1968.

¹⁵ Zygmunt Nowakowski, *Lajkonik, wybór felietonów z lat 1931–1939*, oprac. Henryk Markiewicz, Kraków 1975.

traktujacych¹⁶, wspomnień Tadeusza Kudlińskiego¹⁷, Henryka Voglera¹⁸, Marka Skwarnickiego¹⁹, Stanisława Stommy²⁰, Krzysztofa Kozłowskiego²¹, Marka Eminowicza²² czy dzienników Stefana Kisielewskiego²³.

Archiwum Narodowe w Krakowie stało się w październiku 2017 r. adresatem szaczonej propozycji przyjęcia do zasobu spuścizny w postaci dzienników prowadzonych przez Pana Henryka Majcherka, przy czym wybór momentu przekazania swoich zapisków pozostawiono do decyzji Darczyńcy. Autor dzienników jest nestorem aktorów krakowskich (ur. 1934) i absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi, gdzie w 1961 r. ukończył studia na Wydziale Aktorskim. W latach 1978–1990 pracował na scenach Starego Teatru im. Heleny Modrzejewskiej, do dziś mieszka w Krakowie. Autor pracował także w sześciu innych teatrach w różnych miastach, przygotował około 112 ról teatralnych, był też kilkadziesiąt razy asystentem reżysera. Zagrał w 18 filmach, 20 realizacjach teatru telewizji, 20 słuchowiskach radiowych i około 150 audycjach literackich.

Na dzienniki autorstwa H. Majcherka składa się 186 tomów zapisków w zeszytach formatu A4. Obejmują lata studiów i pracy w Krakowie, Łodzi, Toruniu, Koszalinie, Bydgoszczy, Szczecinie i Elblągu. Fragmenty pisanych ręcznie „Dzienników” zostały przez H. Majcherka przepisane do postaci elektronicznych plików tekstowych, a część z nich, ukazująca życie codzienne i środowisko artystyczne Krakowa lat 1978–1983, stała się podstawą niniejszej edycji. Wybrane zostały opisy odnoszące się do życia teatralnego i ludzi z nim związanych, ale także rodzajowe scenki uliczne, szpitalne, sklepowe ukazujące trudności życia codziennego, braki podstawowych artykułów w ówczesnej, „kartkowej” rzeczywistości. Stanowią one

¹⁶ Tadeusz Żeleński-Boy, *O Krakowie*, oprac. Henryk Markiewicz, Kraków 1968, 1974.

¹⁷ Tadeusz Kudliński, *Młodości mej stolica, pamiętnik krakowianina z okresu między wojnami*, Warszawa 1970.

¹⁸ Henryk Vogler, *Autoportret z pamięci*, cz. 1: *Dzieciństwo i młodość*, Kraków 1978; cz. 2: *Wiek męski*, Kraków 1979; cz. 3: *Dojrzałość*, Kraków 1986.

¹⁹ Marek Skwarnicki, *Minione a bliskie*, Kraków 1999.

²⁰ Stanisław Stomma, *Trudne lekcje historii*, Kraków 1998.

²¹ Krzysztof Kozłowski, *Historia z konsekwencjami, rozmawiają Krzysztof Kozłowski i Michał Komar*, Warszawa 2009.

²² Marek Eminowicz, *Lubię swoje wady, w opowieściach na siedemdziesięcio-pięciolecie*, Kraków 2008.

²³ Stefan Kisielewski, *Dzienniki*, Warszawa 1996.

obraz tamtego czasu, dotyczą Krakowa, mogą stać się wsparciem dla przyszłych badaczy.

Opuszczenia w tekście zaznaczono jako [...]. Stosowane przez H. Majcherka „...” oznaczają używany przez autora rodzaj zawieszenia narracji i nie są oznaczeniem usuwanych fragmentów tekstu.

Niektóre zapisy dziennika zostały objaśnione poprzez przypisy pozwalające współczesnemu czytelnikowi zrozumieć kontekst, tłumaczące realia epoki, tzw. kod miasta, jego topografię i objaśniające tożsamość osób w tekście występujących. Przy opracowywaniu objaśnień wykorzystano dostępne publikacje²⁴, prasę codzienną²⁵, książki telefoniczne, informacje związane z dziejami teatru i filmu dostępne w portalach internetowych²⁶ oraz znajomość realiów Krakowa opisywanej epoki przez opracowującego publikowane fragmenty dziennika H. Majcherka i osoby z nim współpracujące²⁷.

TEKST ŹRÓDŁOWY

28 września 1978 r.

Zerwałem się ze snu... Przed 7-mą wyszedłem z domu... O 8-mej otwierano wiele sklepów... Kupiłem podręczną siekiere – do drewna, do węgla, do...²⁸ Wróciłem. O 10-tej byłem w teatrze. Dalej „nic nie wiadomo”. Spotkałem p. Trele²⁹ i ... „tego z okopu”. Pan

²⁴ Bolesław Faron, *Jama Michalika – przewodnik literacki*, Kraków 1997; Halina Kwiatkowska, Bruno Miecugow, *Boyowym szlakiem, czyli a to ci kabaret*, Kraków 2004; Joanna Olczak-Ronikier, *Piotr*, Kraków 1998; Barbara Zbroja, *Architektura międzywojennego Krakowa 1918–1939*, Kraków 2013; *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa 2000.

²⁵ „Dziennik Polski”.

²⁶ www.cyfrowemuzeum.stary.pl; www.encyklopediateatru.pl; www.e-teatr.pl; www.filmpolski.pl.

²⁷ Pani Ewie Korneckiej oraz Panom Piotrowi Fersterowi, Rafałowi Jędrzejczykowi, Kazimierzowi Madejowi, Jakubowi Meissnerowi, Jerzemu Skoczylasowi i Krzysztofowi Smolarskiemu bardzo dziękuję za porady i przesądzenia merytoryczne.

²⁸ H. Majcherek mieszkał w narożnej kamienicy przy al. Zygmunta Krasińskiego 4/ul. Kościuszki 1 (mieszkanie nr 4), zatem o wskazanej porze siekiere – w pobliżu domu – mógł kupić jedynie w „sklepie nasienno-zaopatrzeniowym” przy ul. Kościuszki 17, pod którą to nazwą kryły się tzw. artykuły do produkcji rolnej, zatem i siekiery. Sklepy takie otwierane były dość wcześnie, z myślą o przyjeżdżających na sąsiedni targowy plac na Stawach gospodarzach z okolicznych wsi. Sklep o podobnym asortymencie mieści się pod tym adresem do dziś (!), czyli czterdzieści lat później.

²⁹ Jerzy Trela (ur. 1942), wybitny polski aktor dramatyczny, stale związany z Krakowem. Twórca wielkich kreacji aktorских w przedstawieniach reżyserowanych przez Konrada Swinarskiego – *Dziadach* i *Wyzwoleniu*.

Trela odebrał wczoraj nagrodę im. Boya-Żeleńskiego³⁰. Ten drugi opowiadał o dalszych przedwczorajszych śpiewaniach, późno w noc... Spotkałem Kier. Zielińskiego³¹. Kolejne rozmowy o węglu... Jutro idę do niego w sprawie zameldowania...³²

Poszedłem na Kazimierz. Obok kościoła³³ sławna sadzawka³⁴. Wody nie ma. Może trochę... Na środku słup, a na nim Stanisław! „O, woda, woda... woda leczy...” Tak niedawno obmywałem ręce na scenie teatru w Bydgoszczy³⁵ – Prawda? Prawda. Tak twierdzą napisy i objaśnienia. Tu coś się dzieje? Na rusztowaniach, przy kamiennym świętym z sadzawki rzeźbiarz-kamienniarz ostrym rylcem przywraca biskupowi twarz... Stoję przy balustradzie z łuszczącego się kamienia i patrzę w głąb sadzawki. Ktoś woła do rzeźbiarza.

– Tak jakby twarz ożyła? Tak to pan zostawi?

Człowiek na rusztowaniu uśmiecha się pogodnie i odpowiada:

– Nie, całego odnowimy.

Zawiazuje się dialog.

– Tyle roboty!

– Ech, co tam.

– Tak by było ładnie.

– To piaskowiec.

Ktoś dołączył. Teraz to już tercet.

– A te palce, to chuligani.

– To andrusy rzucają kamieniami!

– To piaskowiec, same odleciały.

– Gdzie tam, ja ich tu nieraz widziałem.

– Rzucają, panie, celują...

– Dorobimy palce.

Idę wzdłuż murów ulicy Skałecznej. Po prawej szkoła³⁶, jakieś domy, klasztor... o surowym rygorze³⁷ – kraty, przejście nad ulicą do kościoła św. Katarzyny. To piękny kościół.

³⁰ Nagroda im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego przyznawana od 1957 r. za osiągnięcia w dziedzinie teatru przez Klub Krytyki Teatralnej, a obecnie przez polską sekcję Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Teatralnych. W 1978 r. otrzymał ją J. Trela za rolę Jaśka w *Weselu* oraz Jerzy Grzegorzewski – za reżyserię tego przedstawienia w Starym Teatrze.

³¹ Sądząc z rozmowy o ważkich sprawach bytowych (węgiel), musiał to być kierownik administracji teatru.

³² Tzw. obowiązek meldunkowy, typowy relikwint państwa policyjnego, ciążył na każdym dorosłym obywatelu mieszkającym gdzieś na stałe. Niedopełnienie go groziło w czasach PRL surowymi konsekwencjami.

³³ Bazylika św. Michała Archanioła na Skałce.

³⁴ Sadzawka św. Stanisława przed kościołem z figurą świętego pośrodku, wybitny przykład sztuki barokowej.

³⁵ H. Majcherek wspomina swoją rolę rycerza w spektaklu Stanisława Wyspiańskiego *Bolesław Śmiały. Skałka*, który miał premierę 27 maja 1977 r. na scenie Teatru Polskiego w Bydgoszczy.

³⁶ Przy ul. Skałecznej, w odebranych oo. paulinów budynku gimnazjum z internatem projektu Adolfa Szyszko-Bohusza (1931–1934), mieściło się wówczas publiczne VI Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza, które po odzyskaniu gmachu przez zakon zostało w 1992 r. przeniesione na ul. Wąską 7.

³⁷ Klasztor klauzurowy ss. augustianek połączony z kościołem św. Katarzyny krytym gankiem przerzuconym nad ul. Skałeczną.

Podobają mi się ostre kamienne łuki, wnęki, maswerki. Z tej strony, od ulicy, prawie pokrywają cegłę...³⁸ Już po hejnale. Minęło południe. Po drodze do domu robię dalsze zakupy. To „skarby codzienności” – wiadro, miska, proszek, ścierka... Pod wieczór, znowu poszedłem na Kazimierz. Chodziłem wśród żydowskich domów i bożnic. Inne proporcje, inne wymiary. Takie – ludzkie³⁹. Wszystko pozamykane. Teraz żyją tu tylko duchy. Jakieś hebrajskie napisy⁴⁰. Idę w stronę pl. Wolnica. Wchodzę na piękny, prosty „zielony” dziedziniec klasztoru Kanoników Regularnych. Obok gotycka ściana kościoła Bożego Ciała. Wnętrze piękne, ciepłe. Barokowy wystrój. Kamień, spatynowane złocenia, zamilkłe prawie obrazy. Czarno-biała posadzka. Ogromny spokój. Nawa główna, strzelista – nie taka szeroka – co pozwala (nakazuje) patrzeć przed siebie i... w górę. Mądre „ukierunkowanie”! Nad stalami organy. Zawieszane gdzieś tam, na ścianie... O, odnawiają jedną z kaplic. Rodzina? Przysadzista kobieta ciągnie pędzlem delikatną kreskę. Dwaj mężczyźni rozrabiają złotą farbę. Obok nich mała dziewczynka. Bawi się i coś tam, po swojemu, gada. Ten kościół nie zaprasza – przytula. A mój Król Kazimierz!?

Wracam do domu brzegiem Wisły. Znad kopca Kościuszki nadciąga chmura. Jaki to kierunek? Wchodzę na chwilę do Smoczej Jamy. Wychodzę. Jaszczur z metalu przy wejściu bucha ogniem. Na parkingu⁴¹ sprzedają prosto ze skrzynek piwo i pepsi⁴². Deszcz, tuż, tuż...

„W domu” zimno i mroczno. Zbinio⁴³ wylażł z „apartamentu”, zły i naburmuszony.

³⁸ W istocie nawa kościoła św. Katarzyny oglądana od strony ul. Skałecznej, z perspektywy przechodnia może się wydać zdominowana kamiennymi ścianami kaplicy św. Moniki i kruchty, znad których wystają kamienne pinakle szczytowej części przypór, co w polskim, przeważnie ceglany gotyku nie jest zjawiskiem codziennym.

³⁹ Zarówno synagogi krakowskiego Kazimierza, jak i domy stojące wzdłuż ul. Szerokiej, dawne centrum żydowskiego miasta, bardziej przypominały wówczas małe, bardzo zaniedbane galicyjskie miasteczko.

⁴⁰ Dzielnica Kazimierz była przed II wojną światową zamieszkała w 75% przez krakowską społeczność żydowską. Przygotowując masową eksterminację tej społeczności, Niemcy utworzyli na prawym brzegu Wisły, w części dzielnicy Podgórze, tzw. Żydowską Dzielnicę Mieszkaniową (Getto), do której przesiedlili m.in. Żydów kazimierskich. Kazimierz opustoszał, a następnie został przez Niemców z rozmysłem zasiedlony osobami z dołów społecznych, co miało doprowadzić do upadku tej części miasta. Po wojnie Kazimierz, traktowany przez władze miejskie jak magazyn z mieszkaniami, nieodnawiany, popadał w ruinę. Symbolicznym obrazem stosunku władz do materii miejskiej Kazimierza było wydanie zgody na wykorzystanie wywołanego celowo pożaru kilku podupadłych kamienic przy ul. Józefa do sportretowania pożaru Kalińca podczas ekranizacji *Nocy i dni* Marii Dąbrowskiej realizowanej w reżyserii Jerzego Antczaka w 1975 r.

⁴¹ Parking dla autokarów turystycznych ulokowany był, podobnie jak dziś, ale w większej skali, pomiędzy wałem wiślany a osià ul. Powiśle.

⁴² W pierwszej połowie lat 70. XX w. ówczesne władze zezwoliły na inwestowanie w Polsce dwóm koncernom amerykańskim, co skutkowało wybudowaniem w Polsce fabryk Pepsi-Coli i Coca-Coli, a także podziałem Polski na regiony zasilane przez jeden z koncernów. Małopolska z Krakowem przypadła Pepsi-Coli. Metoda sprzedaży „wprost ze skrzynek” oznaczała, że napoje sprzedawane były bez użycia lodówek i podgrzane panującym przed burzą upałem bardziej przypominały ciepłą zupę niż napój chłodzący.

⁴³ Zbigniew Szeptch (1931–2014), starszy kolega zawodowy H. Majcherka i sąsiad z mieszkania, wcześniej pracujący m.in. w teatrach Torunia i Bydgoszczy.

– Tak, śpię, bo zimno. Jutro napalę...

Zniknęła za firankami dwuskrzydłowych drzwi. Czuję się jak wyrostek na szkolnej wycieczce... A rzeczywistość czuwa... Owinę się kocem, rozwinę „Życie Literackie”... i „Literaturę na...”⁴⁴ Zasnę?...

8 października 1978 r. (niedziela)

W nocy, a może już gdzieś za Nową Hutą światło⁴⁵, zerwałem się na równe nogi. Ktoś pukał. Myślałem że to sen. A śniła mi się Teresa w szpitalu. Kiedy ją odwiedzałem, nigdy jej tam nie było? Raz poczekałem na korytarzu. Zza jakichś prześcieradeł czy parawanów wyszła z młodym mężczyzną w granatowym swetrze z białym pionowym pasem. Było jakoś niezręcznie. On się zęgnął. Ona mówiła mu „ty”.

– Poczekaj, gdzie idziesz – to było do mnie? Taki sen? I Teresa... I to natarczywe pukanie... Wstałem, w jakimś dziwnym półśnie, przez bardzo długi korytarz⁴⁶, podszedłem do drzwi wejściowych, uchyliłem je. Za nimi stała młoda dziewczyna...

– Czy jest Pan Zbyszek?

– Chwileczkę.

Teraz ja pukam w drzwi „salonu”, który zajmuje Zbyszek. Cisza. Wszedłem. Drzwi były otwarte. Na mój głos nie reagował. Coraz to mocniejszym szarpaniem wreszcie go obudziłem. Był zaskoczony. W końcu doszło do niego to, co mu szeptałem do ucha. Ubie-rał się. Podszedłem do uchylonych drzwi wejściowych. Dziewczyna wciąż stała w sieni. Poprosiłem, by weszła. Zbyszek już oprzytomniał. Wiedział, co robić. Było chyba około 4-tej. Nie mogłem już zasnąć...

Dziwne, jaki jestem czujny. Kilka dni temu, też rano, o 5:30, usłyszałem pukanie. To była wielka szafa dla Ali Bienicewicz⁴⁷ – „kołchozowej” sąsiadki. Teraz leżałem cicho... Zbyszek nastawił czajnik i chodził wciąż do kuchni – pilnował, aby nie zagwizdał... Szmer-y. Strzępy rozmowy... Przypomniały się mi fragmenty wczorajszego dnia. Tuż przed moim wyjściem na próbę (około 9:15) wszedł do naszego korytarza kier. Zieliński z dwoma chłopami na schwał i przyniósł trzy wiadra węgla. Wysypali węgiel do papierowego worka i postawili na końcu korytarza.

– Żebyście sobie napalili na niedzielę.

– Dziękuję. – powiedziałem grzecznie.

– Nie ma za co.

⁴⁴ Miesięcznik „Literatura na Świecie”, wydawany od 1971 r., stanowił przez lata PRL wąski pomost łączący świat polskiego czytelnika ze współczesną literaturą światową i światowymi tendencjami.

⁴⁵ Domniemanie „gdzieś za Nową Hutą” oznaczało w języku codziennym punkt położony daleko na wschodnich, bliżej nieokreślonych, krańcach miasta, gdzie bywało się rzadko. Od ówczesnego miejsca zamieszkania H. Majcherka wschodnie granice Krakowa odległe były o 18–20 km. Zarządzenie nr 7 Prezesa Rady Ministrów z 11 stycznia 1978 r. wprowadzało czas letni i zimowy. Oznaczało to wschód słońca tego dnia o godz. 5.47.

⁴⁶ Aktorzy Starego Teatru mieszkali w kamienicy projektu Zygmunta Grünberga (z 1931 r.), przy al. Zygmunta Krasińskiego 4/ul. Kościuszki 1, w której największe mieszkania miały cztery pokoje.

⁴⁷ Alicja Bienicewicz (1954–2012), przedwcześnie zmarła aktorka teatralna i radiowa związana ze Starym Teatrem, często współpracująca z reżyserem Krystianem Lupą.

Spojrzał na zacieki w łazience, coś zamruczał...

– To administracja budynków⁴⁸.

Poszli. Czy to znaczy, że i w przyszłym tygodniu węgla „nie dowiozą”? – A dzisiaj? Ruszyło ich sumienie? To było wczoraj.

Oczekując nadal pełnego dnia przypomniał się mi nagle krakowski cieć⁴⁹ z ulicy Kościuszki. To było kilka dni temu. Ubrany w wojskowe, ochronne ciuchy. Rozpięty, z obnażoną piersią⁵⁰. W rękach miotła. Z lewej w prawo zgarniał liście z chodnika. Było po obiedzie. Szukałem sklepu z pieczywem. Zatrzymałem się przed nim. Od razu widać było, że ze łba mu się kurzy, jak trza... po wolnej sobocie. Może go stara wyгнаła zmiatać te trochę liści na mokrym trotuarze, żeby wytrzeźwiał?

– Panie, już nie ma liści – usłyszałem.

– Trochę jest – spojrzałem pod miotłę.

– Ech, na drzewach – popatrzył na gałęzie ulicznych drzew, chyba młodych topoli?

– Zawsze leciały, jak już był śnieg. A teraz ... listopad – i jakby na chwilę się zamyślił. Gdzie listopad? Przecież tak się nazywa, bo liście lecą. A teraz październik. Panie...!

– I w październiku, a i we wrześniu, już lecą – powiedziałem, przypatrując się mu uważnie.

Machał miotłą zagarniając pojedyncze liście; nie było ich wiele. Uśmiechał się. Widziałem, że jeśli przystaną choćby na chwilę, to w mgnieniu oka znajdę się w gościnnej bramie. Wyobraziłem sobie to pociąganie z cieciewej butelki. Przypomniał mi się Kurnakowicz⁵¹ z czyichś wspomnień czytanych niedawno. Uśmiechnąłem się sam do siebie, coś bąknąłem pod nosem i poszedłem dalej. Po paru krokach odwróciłem się. Człowiek z miotłą stał jakiś smutny i zawiedziony. Miał wyraźną ochotę na dłuższą jesienną pogawędkę z kimś przechodzącym – może bliższym mu niż jego najbliżsi. Cóż, dziś nie ciągnęło mnie w jego stronę. Chleb kupiłem w „Barze Zwierzynieckim”⁵² czy „Salwatorskim”, jest taki przed Rudawą. Wracalem. Człowieka z miotłą nie było. Liście spadały.

Znowu wracam do rzeczywistości. Jest już jasno. Leżę z przymkniętymi oczami. Coś widzę. „Słysz” strzępy słów jakiejś roli... Chcę napisać list do domu... Chyba jeszcze śpię... Ach, tak... To dokończenie przerwanej snu...

⁴⁸ Zdaniem kierownika Zielińskiego zacieki na ścianach łazienki jako uszkodzenie budynku zarządzanego przez Urząd Miasta Krakowa powinny zainteresować instytucje miejskie, a nie administrację teatru.

⁴⁹ Potoczna nazwa nocnego stróża lub dozorczy domu.

⁵⁰ Opis przywodzi na myśl Kazimierza Mruczka, w opisywanych czasach dozorcę sprzątającego plac targowy Na Stawach, pracownika składu ogrodniczego przy ul. Jesionowej 12 czy składu budowlanego przy ul. Królowej Jadwigi 248. P. Kazimierzowi nie brakowało fantazji, np. w towarzystwie swojej przyjaciółki uprowadził na Salwatorze, na przełomie lat 70. i 80. XX w., autobus komunikacji miejskiej, którym udał się na przejażdżkę w stronę Czernichowa, jednak został zatrzymany przez blokadę milicyjną.

⁵¹ Jan Kurnakowicz (1901–1968), wielki polski aktor dramatyczny. Posiadał niezwykle talent niemal całkowitego identyfikowania się z każdą odtwarzaną postacią i rzadko spotykaną intuicję aktorską.

⁵² „Bar Zwierzyniecki”, w nomenklaturze urzędowej „Unibar”. Mieścił się na lewo od bramy, w kamienicy przy ul. Kościuszki 73. Przez starszych mieszkańców Półwsia Zwierzynieckiego i Zwierzynca nazywany, w nawiązaniu do tradycji przedwojennych, „szynkiem czy też barem »u Davidsona«”.

Wstałem. Poszedłem po mleko. Nie chodziło o mleko. Muszę coś robić. Na razie zdobywam się „na spacer” – ranne, południowe, poobiednie i wieczorne. Tu można tak dożyć do emerytury. To miasto jest na swój sposób bogate – w pamiątki, zabytki, w duchy, wciąż żywe i te wyczuwalne, nawet w materialne dobra ze sklepowych półek. W ludzi, w całej gamie i krasie różnorodności – od panów w futrzanych kołnierzach⁵³, pań w samochodach (pełno tu tych pojazdów), chłopaków – Krakowiaków, śpiących na ławkach i w bramach, dziewczyn w długich spódnicach z chustami na ramionach poczawszy, a na skupionych twarzach siwych plantonowiczów⁵⁴ skończywszy.

Przedwczoraj spotkałem człowieka opartego o ścianę przy bramie domu. Wyciągał rękę w dziwnym geście; ni to prośba, ni żądanie... Ręka powędrowała do ust. Przytknął do warg dwa palce, wymamrotał...

– Jednego...

Rozpędem przeszedłem obok, nie spodziewając się z jego strony żadnej reakcji. Usłyszałem za sobą, opadające skokami w dół, słowo:

– pa-pie-ro-sa...

Był bardzo porządnie ubrany. Płaszcz, szalik... Ulica – aleja z pasmem zieleni pośrodku⁵⁵. Wejścia do domów zadbane. Kryształowe szybki, okucia... Sienie wyłożone ceramiką... Mieszkańskie, schludne domy. Tak, to miasto jest na swój sposób bogate, ale nie szczodre... Ciec z miotłą polujący na liście i ludzi... Ktoś z wyciągniętą ręką... Dziwne.

A więc, niedziela. Wyszedłem po mleko... Było już po 7-mej. Wawelu nie widać. Mgła. Ledwo odczytałem napis na autobusie, który przystanął przed naszym skrzyżowaniem. Z Czechosłowacji. Ruszyłem, krok za krokiem, przed siebie. Wszystkie znane mi już okoliczne sklepy zamknięte. To dobrze. Idę dalej. Znalazłem się na Placu Na Stawach. Wreszcie jakiś otwarty kiosk. Kupuję „Sporty”⁵⁶. Pytam panią, która niesie półlitrową butelkę mleka, skąd wraca...

– Z Fałata⁵⁷. Ale tylko nalewane – domyśla się czego szukam.

⁵³ Zwyczaj noszenia bobrowych kołnierzy jako niezbędnego dodatku do męskich płaszczy uszytych na miarę, nierzadko przed wojną, utrzymywał się wśród krakowskich drobnomieszczan i rodowych mieszkańców przedmieść do początku lat 90. XX w.

⁵⁴ Charakterystyczną częścią kolorytu Plant krakowskich byli w tamtych czasach Panie i Pano wie – oryginałowie. W opisywanym okresie nieodłącznym elementem Plant w sąsiedztwie kościoła św. Anny był tzw. „Pan z Drabinką”, w trudnym do sprecyzowania wieku 60–80 lat, z nieodłącznymi tobołami, płaszczem sztywnym od kurzu, w berecie i z siwą brodą, o wejrzeniu zubożalego arystokraty. Ponoć niezwykle biegły w matematyce i filozofii, nierzadko toczył rozmowy z wykładowcami i studentami sąsiedniego uniwersytetu.

⁵⁵ Aleja Zygmunta Krasińskiego.

⁵⁶ Popularna marka dość powszednich papierosów. W obiegowej opinii krakowskie „Sporty” (produkowane w Krakowskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach) były lepsze od „radomskich”, czyli produkowanych w Radomiu.

⁵⁷ Sklep nabiałowy, potocznie zwany mleczarnią, mieścił się przy ul. Juliana Fałata 9, na parterze budynku będącego częścią osiedla powstałego w latach 1930–1933 dla pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sklep był częścią systemu zaopatrzenia mieszkańców w mleko, które mleczarze rozwozili w wózkach o świcie i dostarczali w szklanych butelkach pod drzwi, zabierając wystawiane tam do wymiany puste butelki. Opłatę za mleko uiszczano gotówką w sklepie, w systemie przedpłat, raz w miesiącu.

Idę na ślepo, w kierunku do którego przyszła. Drogowskazami są butelki mleka w rękach nadchodzących z przeciwka ludzi. Przystojny pan, z psem na smyczy, trzyma wielką łąkę przy lewym oku. Cierpi. Usta wykrzywione niemą skargą. Rozgląda się. Czyta szyldy przy wejściach do kamienic. Szuka lekarza. Wytrzymał do rana... Przed małym sklepem na Fałata, kilku młodych ludzi w džinsach popija z butelek piwko. Tak rano!? W sklepie⁵⁸ nawleają mi dwie butelki mleka. Kupuję czerstwe bułki i dżem. Wracam. Mgły nadal pełno... Zagrzałem trochę mleko...

26.10.1978 r. (czwartek)

[...] Wieczorem, intensywna próba. Skończyła się po 21-szej. Rozmawiając z panem Wiktorem Sadeckim⁵⁹ zostałem nieoczekiwanie zaproszony, na 22-gą, do „Jamy Michalikowej”⁶⁰, na występ kabaretu, w którym p. Wiktor gra od 1960 roku. W tym to roku, po „wskrzeszeniu”, oddano „zrekonstruowaną” Jamę gościom i artystom. Pamiętam to, bo w tym właśnie roku byłem w Krakowie, w ramach tzw. kontaktów Szkół Teatralnych i dokształcania z zakresu historii sztuki. Przewodził prof. Ciekliński⁶¹. Ach, to była ta „przygoda” z moimi i Bogusia Antczaka⁶² oczami. Zaślepliśmy po kręceniu jakichś scen filmowych dla potrzeb „szkoły”? Szliśmy, po pochylni z wąskich desek, wprost w świecące wściekle lotnicze reflektory. Chodziło „twórcom” o cienie ludzkich sylwetek na śniegu. Po wyjściu z dworca w Krakowie widziałem kilka wielkich żab – w neonie pasty „Erdal”!⁶³ Latarnie uliczne miały poczwórne obwódki świetlne. Tak, to było w 60-tym roku.

Teraz korciło mnie to zaproszenie p. Wiktora, bardzo. Nie spodziewałem się, że tak prędko zacznę realizować „założenia” na m-c listopad. Byłem jednak umówiony z Bydgoszczą. Czekali tam na mój telefon. Postanowiliśmy tak: jak zdążę dodzwonić się, przyjdę do „Jamy”, nawet 15 minut po 22-giej. Połączenie na pocztce⁶⁴ dostałem niespodziewanie szybko.

⁵⁸ Po sąsiedztwu w stosunku do sklepu z mlekiem mieścił się, przy ul. Kraszewskiego 19, w pobliżu rogu ul. Salwatorskiej, sklep monopolowy (urzędowa nazwa sklepów z wódką, tanimi winami owocowymi i – niekiedy – z piwem, które w sklepach w owych latach było trudno dostępne i niesmaczne).

⁵⁹ Wiktor Sadecki (1923–1987), wielki polski aktor dramatyczny, współtwórca sukcesów teatru krakowskiego w drugiej połowie XX w. Starszy od H. Majcherka o 11 lat.

⁶⁰ „Kabaret Jama Michalika” został powołany do życia w 1960 r. przez Tadeusza Kwiatkowskiego, Jacka Stworę i Brunona Miecugowa. Występował w latach 1960–1991 (w lokalu dawnej „Cukierni Lwowskiej Jana Michalika” przy ul. Floriańskiej 45, słynnej z utworzonego w 1905 r. kabaretu „Zielony Balonik” oraz historycznego wystroju zachowanego w znacznej części) przy udziale znakomitych krakowskich aktorów i muzyków, dając 11 programów.

⁶¹ Zbigniew Ciekliński (1905–1982), historyk sztuki, wojewódzki konserwator zabytków w Łodzi (1945–1970).

⁶² Bogumił Antczak (ur. 1938), aktor teatrów łódzkich, młodszy kolega H. Majcherka z Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi.

⁶³ Wielka zielona żaba – reklama firmy i pasty do podłóg „Erdal” – rozmnożyła się autorowi przed oczyma, siedząc na dachu narożnej kamienicy ul. Westerplatte i Lubicz. Fabryczka „Erdalu” mieściła się w halach dawnej „Odlewni żelaza Marcina Peterseima” przy ul. Żółkiewskiego na Grzegórkach.

⁶⁴ Cała bez wyjątku telekomunikacja znajdowała się pod nadzorem państwa i Służby Bezpieczeństwa oraz kontrwywiadu. Oddzielne systemy łączności telefonicznej miały też Wojsko Polskie i Polskie Koleje Państwowe. Stacjonarny telefon zainstalowany w mieszkaniu był czymś niezwykle

W „Jamie” byłem przed czasem. Pan Wiktor przyszedł ze SPATiF-u o 22-giej, na lekkiej fali... Sympatyczny jak zawsze. Zabrał mnie do środka. W garderobie kabaretu, gdzieś w piwnicy, przede wszystkim zostałem przedstawiony p. Teresie Budzisz-Krzyżanowskiej⁶⁵ (To właśnie z jej „rokiem” spotkaliśmy się w 1960 r.).

– Ach to pan?

Poznałem jeszcze aktorów „ze Słowackiego”, p. J. Cebulskiego⁶⁶ i... Nieco później, p. Kwiatkowską Halinę⁶⁷ (o której wiele słyszałem) i jej męża, p. Tadeusza Kwiatkowskiego⁶⁸ – szefa Estrady... Także redaktora, jednego z autorów kabaretu (B. Miecugowa)⁶⁹. Pan Wiktor oddał mnie w ręce kierowniczkii lokalu i kelnerek. Sala była pełna. Usiadłem przy drzwiach, pod okienkiem z witrażem. Obok, przy najbliższym stoliku, siedziało towarzystwo z Krakowa. Trzech panów i pani. Z rozmowy, prowadzonej dość swobodnie, wynikało, że byli to: lekarz, lekarka, i chyba dwóch inżynierów. Przyszli odprężyć się...

– „Czy to Napoleon? Miałeś wziąć Napoleona!”

Kelnerka, sympatyczna i uśmiechnięta, serwowała im właśnie kolejkę ośmiu kieliszków złotawego płynu. Herbaty, kawy, ciacha, Pepsi... Dyskusja o Napoleonie trwała nadal... Poprosiłem o kieliszek czerwonego wina i wodę. Wnęka okienka była wprost idealnym barkiem.

Program zaczął się z dużym opóźnieniem⁷⁰. Klaskano już kilkakrotnie. Pan Tadeusz Kwiatkowski przeproszał publiczność. Jedna z aktorek chora⁷¹ (rozmawiano o niej w teatrze – ciężka operacja w Łodzi).

– „Jeżeli Państwo się zgodzą, to ja, jako autor, zastąpię ją... ale śpiewał nie będę...”

rzadkim, dostępnym tylko dla osób potrzebnych systemowi: lekarzy, dziennikarzy, części kadry inżynierskiej, rzadziej nauczycieli. Każdy obywatel ubiegający się o przydział telefonu musiał odczuć, że omnipotentna władza daje mu dowód szczególnej aprobaty i zaufania. Rozmowy telefoniczne nie-rzadko były podsłuchiwane. Połączenia międzymiastowe dokonywane z urzędów pocztowych wiązały się z całym rytuałem zamawiania, opłacania i łączenia rozmów do tzw. kabin. Rytuał ten został sportretowany w kilku polskich filmach, np. w *Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz* (1978, reż. Stanisław Bareja).

⁶⁵ Teresa Budzisz-Krzyżanowska (ur. 1942), wybitna polska aktorka teatralna scen krakowskich i warszawskich, pedagog uczelni artystycznych.

⁶⁶ Marian Cebulski (ur. 1924), nestor aktorów krakowskich, wybitny artysta kabaretowy, teatralny i filmowy występujący także w tym kabarecie.

⁶⁷ Halina z Królikiewiczów Kwiatkowska (ur. 1921), aktorka scen krakowskich od czasu tajnych teatrów okupacyjnych i Teatru Rapsodycznego, i pedagog. W chwili sportretowanej w tym wpisie dziennika (26 października 1978 r.) Karol Wojtyła, kolega jej i jej męża Tadeusza Kwiatkowskiego (1920–2007) z tych teatrów, został właśnie dziesięć dni wcześniej wybrany papieżem.

⁶⁸ Tadeusz Kwiatkowski (1920–2007), polski prozaik, krytyk teatralny i wybitny scenarzysta.

⁶⁹ Bruno Miecugow (1927–2009), dziennikarz i publicysta krakowski, współzałożyciel i autor tekstów dla opisywanego tu kabaretu. Przez całe życie zawodowe związany z „Dziennikiem Polskim”.

⁷⁰ Były to już ostatnie z 273 przedstawień – granego przez pięć i pół roku – programu (premiera: czerwiec 1973 r.) pt. *De revolutionibus, czyli o człowieku, który wiedział, co się koło czego kręci*. W grudniu 1978 r. odbyła się premiera programu *Diabli nadali*, który miał się doczekać 258 przedstawień.

⁷¹ Alicja Kamińska-Stworowa (1922–1985), aktorka m.in. kabaretu „Siedem Kotów” i Starego Teatru w Krakowie.

Zaczęło się. Cóż, wierszowany tekst przypominał tradycje boyowskich „Słówek”, jeśli idzie o formę. Tematy rozległe, aluzje ukryte... Preteksty... Np. wypowiedzi sławnych mężów o Koperniku. Raz tak, raz owak – zależnie od sytuacji. Oskarżenia, obrona... Były też „wstawki” polskie i chińskie, jak przystało kabaretowi. Te zresztą najbardziej były „odbierane”. Jeszcze... o magistrach, inżynierach, pijakach, itd. ...Sens? – Nie zawsze to, co jest, jest tym właśnie, czym ma być... Wszystko jest względne i zależne głównie od układów, okoliczności i racji stanu w danej chwili. Co mnie zaintrygowało i zdziwiło, to „sposób podawania”... Przez półtorej godziny, w prawie wariackim tempie, mówiono i śpiewano. (Śpiewy na tzw. rybkach. Rodowicz, Demarczyk, Ross... itp., itp.... Ładne, niezależne od treści...) Sadecki miał kilka swoich prywatnych uśmiechów, bo wyraźnie, walczył z dykcją.

W przerwie wymusił na mnie „zeznanie”. Zgodził się z mną – Tematów na siedem programów. (Co za hojność!) „Rybki” i wierszowanki, to tradycja. Forma uzależniona od warunków. Szczerze wyznałem, że podziwiam sprawność i technikę. On (Wiktor) chce już spasować – 18-cie lat! Wszystkie programy!... Druga część, taka jak pierwsza. Pani H. Kwiatkowska w zestawieniu z żywiolową i otwartą Budzisz-Krzyżanowską ratowała się dyskretnie podwieszonym mikrofonem. – Białe i czarne anioły! Z góry i z dołu. Dwa żywioły, dwaj opiekunowie człowieka, dwa prądy niosące go. Teresa Budzisz, w efektownych popisach dykcyjnych i głosowych. Uśmiechnięta H. Kwiatkowska, anioł „doświadczony”, pani w wypielęgnowanych włosach i wyraźnym makijażu. Smutna już i trochę sceptyczna. Patrząca z wielką rutyną „w oczy widza”, jakby niezadowolona z przyjęcia... Trzej panowie w kwiecie wieku i pastelowych smokingach z dobronudnymi wejrzeniami i figlarnym puszczaniem oka, z wiele mówiącymi uśmiechami. Cóż, znowu jeden przyczynek do zrozumienia aury artystycznej Krakowa. Gorzkie odkrycie – tu można pięknie się zestarzeć!

Publiczność w połowie zadowolona. Ja, głównie z możliwości poznania „Jamy i kabaretu” A.D. 1978 r. Podałem się temu spokojnemu uśmiechowi losu, dojrzałej atmosferze swojskiej stabilizacji. Dobrze tu! Tak było, tak będzie...

Za kieliszek wina zapłaciłem 65 zł⁷². „Moje” towarzystwo, które jednak wyraźnie oczekowało „czegoś innego” (o, no, to ten... Sadecki?!), zapłaciło wieśset złotych, a może i więcej...

Zszedłem na dół po kurtkę. Ukłoniłem się głęboko. Podziękowałem. Wolno, przez prawie pusty Kraków. Po 24-tej byłem w domu. Zastukałem do Zbyszka. Nie spał. Pracował przy stole zastawionym przyrządami. Budował tą swoją elektroniczną bombę.

– Tak to jest. Można się tu pięknie zestarzeć!

– Tak, potwierdził Zbyszek.

3 grudnia 1978 r.

Niedziela minęła nadspodziewanie łatwo. Wczoraj, chyba w teatrze, dopadł mnie straszliwy katar⁷³. Poza tym jestem przeziębiony. Leczyłem się więc całą niedzielę dusząc się od

⁷² Dla porównania: 10 dkg herbaty „Madras” kosztowało wówczas 20 zł, a kilo szynki wieprzowej gotowanej – 90 zł. Szynkę jednak nie sposób było kupić.

⁷³ W latach 60., 70., i 80. XX w. przyjazd do Krakowa musiał być – i był szokiem dla górnych dróg oddechowych. Poziom zanieczyszczenia powietrza, prowadzący do zmniejszenia nasłonecznienia i niższego poziomu tlenu w powietrzu atmosferycznym, utrzymywany był przez władze w ścisłej

kaszlu i mocząc chusteczki. Nos jak trąba. Siedziałem w domu. Znalazłem sobie masę zajęć. Wyklejanka ma się ku końcowi. Sprzątnąłem biurko, szczegółowo. Wyprałem tuzin chusteczek, tyleż skarpet i innych przyległości do ciała. Dużo czytałem. Kilka rozdziałów Białostockiego⁷⁴. Przy okazji przypominałem sobie moje dawne zainteresowania, a może nawet pasje...

A więc, byłem dzisiaj odizolowany całkowicie od Krakowa i Krakusów. Jedyne krakowskie, z zewnątrz, były gołębie, które ze skrzynki na parapecie okna, w mig, wyjadały podrzucany przeze mnie chleb. Siedziały na krawędzi dachu i czekały. Rzucałem, za chwilę były.

Przypomniała się mi wczorajsza scenka uliczna, – właściwie dwie, warte zanotowania. Więc jednak Kraków ze swą urodą wdziera się do mojego pokoju w kącie podworca... Wczoraj. Przy „ścianie płaczu”, jak nazywam kawałek muru przy Bramie Floriańskiej, obwieszanej bohamazami plastików ulicznych⁷⁵, obserwowałem transakcje sprzedaży i kupna. Sprzedawca ołśnił mnie elokwencją i znajomością języków. W ciągu 2-ch minut rozmówił się z grupą Niemców z NRF, a także z Rumunami, Rosjanami i Węgrami. Niemiec nie wyrażał żadnych opinii. Pozostali kiwali głowami: „za drogo”. Niemcowi powiedział, że główka wystrugana w korze, kosztuje „fymf, zeks, hundred”, o obrazy tenże już nie pytał. Rumuni i Węgrzy spoglądali, spoglądali... On rozkładał ręce i potwierdzał, że drogo. Cały czas słyszałem skrzypce i gitarę. Okazało się że pod kamienną arkadką przy bramie⁷⁶, cyganie grali z wielkim zapałem. Myślę, że były to romanse. Ton skrzypiec był czysty i piękny, przenikliwy i głośny. Gitara akompaniowała. Podeszedłem. Na skrzynce siedział mały człowiek z wyciągniętymi przed siebie nogami⁷⁷. Skrzypce oparte o prawe ramię, szyjką i gryfem. Gryf właściwie siedział sobie pod marynarką. Skrzypek przebierał po strunach prawą ręką, a lewą, która chyba nie była całkiem sprawna, może sparaliżowana, pociągał smyczkiem jakby grał na wiolonczeli. Gitarzysta stał obok. Skrzypek miał dziwnie wykrzywioną twarz. Co chwilę słychać było wariacje „na temat”, coś w rodzaju improwizacji. Smyk chodził prawie równo, a prawa ręka zgięta w łokciu, tak, że dłoń mogła dotykać ramienia, też nie zdawała się czynić nic nadzwyczajnego? Ruch palców był prawie

tajemnicy, a zajmujący się nim uczeni nie przebijali się ze swymi pracami do zbiorowej świadomości. W latach 1957–1980 warstwa kurzu i pyłu na figurach środkowej części ołtarza Wita Stwosza narosła do ... 26 cm grubości.

⁷⁴ Z uwag o wykładach prowadzonych w łódzkiej szkole filmowej przez wojewódzkiego konserwatora zabytków wnosić można o zainteresowaniach H. Majcherka historią sztuki. Tu mowa prawdopodobnie o wydanej w 1974 r. pracy prof. Jana Białostockiego, *Sztuka cenniejsza niż złoto* (wyd. PWN, Warszawa 1974, wyd. IV, nakład 20 000 egz.).

⁷⁵ Od lat 60. XX w. obrazy wywieszane na staromiejskich murach obronnych pomiędzy Bramą Floriańską i arsenałem miejskim przy ul. Pijarskiej stały się elementem kulturowym Krakowa. Studenti, absolwenci, ale i domorośli artyści oddawali tu do sprzedaży komisowej (płatne po sprzedaży) obrazy rozmaitej wielkości, tworzone w guście przybywających do Krakowa turystów.

⁷⁶ Kamienne schodki prowadzące z poziomu ul. Pijarskiej na mury obronne i na piętro Bramy Floriańskiej po jej zachodniej stronie, wsparte na łuku kamiennym, będące kreacją konserwatorską Karola Kremiera z lat 40. XIX w. Zespoły cygańskie akompaniujące niewidomemu skrzypkowi Stefanowi Dymitrowi nierzadko kryły się pod tą arkadą.

⁷⁷ To bez wątpienia Rom, Stefan Dymiter ps. Cororo, niewidomy i beznogi skrzypek-samouk, ur. w Płonnej 5 maja 1938 r., zm. w Krakowie 26 października 2002 r., pochowany w Kowarach.

niezauważalny. Dźwięki goniły jeden za drugim, w oszalałym tempie. Triole i ozdobniki tańcowały po strunach. Temat wracał, zawsze głośniejsz, przebijał opary wilgoci, biegł gdzieś Floriańską w stronę Rynku. Gra była coraz bardziej szalona, coraz radośniejsza. Stałem chwilę i nie mogłem zrozumieć, jak ten człowiek gra? Muzyka była dla niego wszystkim. Może, ona jedna, ocalała w nim? Może dla niej żył. Na pewno był kaleką. Zapamiętał się cały, w tych swoich dźwiękach. Ani on, ani gitarzysta nie wyciągali rąk po drobne. Dziwne? Ludzie słuchali, a oni grali. Grali, żeby grać...

A przedwczoraj: Jakaś niezadowolona pańcia krakowska⁷⁸, opuszczając sklepik-kiosk w Rynku, już tuż przy drzwiach, użyła sobie na sprzedawcy...

– Co pan burczy. Pan powinien grzecznie przeprosić. Ja się pytam, a pan burczy... Hołota, Zapomnieli, że trzeba być przyjemnym dla gości... Tak, gdzie te dobre obyczaje. U Hawelki⁷⁹ to na pożegnanie w rękę całowali, a tu...

Psia krew, ten Kraków! Były tu dobre czasy... – To tak! Gości wychodzących od Hawelki portier w rączkę całował? To był sznyt. Jest za czym tęsknić, jest co wspominać i czym żyć. Jak ci źle, włączasz sobie taśmę ze wspomnieniami. Na przykład, stojąc w ogonku, lub przepychając się w „Delikatesach” i już ci lepiej. Pomarzyć wstecz. Pomarzyć do tyłu... Ha, ha... A Cyganie, grali i grali... Teraz, dzisiaj!

25 kwietnia 1979 r. (środa)

Ten środkowy dzień tygodnia przebiegał nadzwyczaj normalnie i wcale, a wcale nie zapowiadał późniejszych „nocnych iluminacji”. – Próba u p. Agnieszki Holland⁸⁰. Od piętnastej do osiemnastej na próbie „Rozmów z...”. Wieczorem, w Kameralnym⁸¹, „Egzamin” J. P. Gawlika⁸²... Po spektaklu Jerzy T.⁸³ wydał małe „przyjęcie” z okazji minionych imienin. Potem zaagitował nas i zaprosił wszystkich do SPATiF-u. Zjawił się tam p. Włodzimierz Saar. Poznałem więc wreszcie brata Andrzeja⁸⁴. Bankiet, chociaż skromny,

⁷⁸ Kategoria społeczna, nie dość dobrze znana w innych miastach Polski, a tu wymieniona „niezadowolona pańcia krakowska”, została przez H. Majcherka-przybysza dostrzeżona niezwykle trafnie. Wskazana już przez Stanisława Koźmiana, a opisana przez prof. Andrzeja Banacha cecha miejscowa daje się ująć w jednej frazie, charakteryzującej część rodowitych krakowian: „Przyjemnie jest powieść komuś coś nieprzyjemnego”.

⁷⁹ Firma „Hawelka”, dziś kojarzona z siecią restauracji, a w przedwojennym Krakowie – i w krakowskich wspomnieniach – z delikatesami w Pałacu Spiskim (Rynek Główny 34), „lokałem śniadankowym” i restauracją. Utkwiła w pamięci klientów z racji doskonałego zaopatrzenia i uniżonej obsługi gości, które to zwyczaje przejął po zmarłym Panu Antonim Hawelce główny subiekt firmy Franciszek Aleksander Macharski. Otrzymał on w spadku interes – i całą kamienicę Rynek Główny 34. Z Rynku Głównego 46 „Hawelka” trafiła do Pałacu Spiskiego w 1913 r.

⁸⁰ Apollo Nałęcz-Korzeniowski, *Dla milego grosza*, reż. Agnieszka Holland, premiera w 1979 r.

⁸¹ Jedna ze scen Starego Teatru, tzw. Scena Kameralna przy ul. Starowiślnej 21.

⁸² Jan Paweł Gawlik (1924–2017), w latach 1970–1980 dyrektor i kierownik artystyczny Starego Teatru, autor sztuki *Egzamin* reżyserowanej przez Edwarda Linde-Lubaszenkę, w wybitnej obsadzie aktorskiej.

⁸³ Jerzy Trela.

⁸⁴ Andrzej Saar (1932–2012), aktor scen polskich, który występował z H. Majcherkiem na scenach teatrów w Toruniu, Szczecinie i Bydgoszczy.

przeciagnal sie do 1:30. Kiedy przed klubem zegnalem sie z p. Wlodkiem⁸⁵, z Jerzym⁸⁶, Zbyszkciem⁸⁷, itd., itd. minela nas grupa piwniczna⁸⁸. Zabralem sie z nia – bylo mi po drodze. Orszak podalzal Plantami w strone Filharmonii. Okazalo sie, ze dziesieciosobowa grupa wedruje wprost do siedziby⁸⁹ samego Maga Piotra Skrzyneckiego. Ten nocny ogon, wlokacy sie za Magiem spod Baranow, skladal sie z: Edka W.⁹⁰, Wiesia⁹¹, jego zony, z ryzego, lekko tysego juz Zdzisia, szczuplego, niby spokojnego, a jednak zdradzajacego ciagly nerwowo niepokoj, nieco zacinajacego sie Zygmunta K.⁹² mistrza nad mistrze..., wysokiej, przezroczystej dziewczyny z nieruchomymi duzymi oczami i wydatnym, cienkim nosem, prawie nie reagujacej na otoczenie, nazywanej Gosia⁹³. Zachowujacej sie „po harcersku” Magdy, naszego „historyka sztuki”, obecnie garderobianego, Krystiana J. i mnie, wlokacego sie na koncu. Bylismy juz Na Groblach. Towarzystwo przebylo, posykujac i proszac o cisze, sien domu, prawie na palcach pokonalo – tak mi sie zdawalo – zakamarki podworza (podworca!) i wniknelo, od kuchni⁹⁴, w labirynt mieszkania na parterze. To mieszkanie – niby jaskinia, niby graciarnia, niby magazyn tajemniczych ksztaltow – wydawalo sie byc jeszcze jednym, dalszym, istniejacym tylko w wyobrazeni, pomieszczeniem „Piwnicy pod Baranami”. W kuchni natknalem sie na stary, ogromny, kaflowy piec, z mnostwem fajerek, klapek, szybrów, drzwiczek i dochówek, okuc, obwiedziony metalowa poręcza, chroniacą kiedyś przed oparzeniami, w przypadku zblizenia sie do rozgrzanej plyty. W slabym swietle jednej tylko zarowki majaczyly stoly, skrzynie, kredensy, chybotliwe krzesla, taborety... Uslyszalem kapiacy kran... W zlewie pietrzyyla sie sterta brudnych naczyń, zbudowana mi sternie z garnków, kubków, talerzy, szklanek... Dalej jakies sienie, zawieszone przeroznymi tkaninami, robiacymi wrazenie zetlalych juz, starych lambrekinów i kotar. Nieoswietlone pomieszczenie ze stolem, szafami i stylowym, mieszczańskim kredensem... Dotarliśmy do ostatniego pokoju, który wydal sie mi sala muzealna, palacowa sypialnia i zacisznym salonem mieszczańskim... We, wnęce, przy kaflowym piecu, stalo calkiem zwyczajne lozko, odgrodzone jednak od „centrum” tego pomieszczenia strzepami tkanin, szali z resztkami fędzli i oblamowań. Przerzucone przez podtrzymujacy je karnisz, udawaly zaslony re-

⁸⁵ Włodzimierz Saar (1930–1998), aktor teatrów polskich, starszy brat Andrzeja, w Krakowie wystepowal w Teatrze im. Juliusza Słowackiego – przed przybyciem H. Majcherka do Krakowa.

⁸⁶ Jerzy Trela.

⁸⁷ Zbigniew Szpecht, tu: obsadzony w sztuce J. P. Gawlika *Egzamin* w roli Malawskiego.

⁸⁸ Widok Piotra Skrzyneckiego (1930–1997), współzałożyciela i *spiritus movens* kabaretu „Piwnica pod Baranami”, poruszajacego sie z orszakiem tzw. piwniczian, czyli osób w kabarecie wystepujacych lub nalezacych do rodzin i wielbicieli kabaretu – nie byl w Krakowie tamtych czasow szczególnie rzadki.

⁸⁹ Mieszkanie Janiny Garyckiej (1920–1997), erudytki, malarki, scenografki, polonistki, kierownika literackiego kabaretu „Piwnica pod Baranami”, przy pl. Na Groblach 12, na parterze, strona prawa, w którym mieszkal wóczas P. Skrzynecki.

⁹⁰ Edward Wnuk (ur. 1946), aktor Starego Teatru.

⁹¹ Wiesław Wójcik (ur. 1945), aktor Starego Teatru.

⁹² Zygmunt Konieczny (ur. 1937), wielki polski kompozytor teatralny i filmowy, artysta „Piwnicy pod Baranami”. Prywatnie czlowiek niezwykle przenikliwy, skromny i uczynny.

⁹³ Bywalczyni kabaretu „Piwnica pod Baranami”.

⁹⁴ Mieszkanie J. Garyckiej w XIX-wiecznej kamienicy posiadalo, poza frontowymi dwubiegowymi, rowniez kuchenne schody od podworca, po których można bylo dostac sie do mieszkania wprost przez kuchnie.

nesansowego łoża. Dwa kredensy XIX-wieczne, okute kufry, szyfonierki, okrągły stół i tapczan zarzucony pościelą, książkami i stertami gazet, stanowiły komplet umeblowania. Zdziwił mnie oparty o ścianę między oknami, także zawieszonymi ironicznymi, starymi zasłonami, obraz – pełen kornetów i twarzy zakonnic, niosących model gotyckiego kościołka z czerwonej cegły. Był tam też, ubrany „po sarmacku” we wschodni strój, szlachcic, z ogolonym łbem i czubem włosów na nim. Towarzystwa dotrzymywała mu jakaś jejmość, pewnie żona. U ich stóp, owinięte w bandaże jak mumia, niemowlę; dziecko... Zatrzymane gesty... W tę scenę wmalowano kartusz z łacińskim napisem...? Nad tym ziemskim padłem jaśniała, kolorowa bardziej – czerwienie, brązy, połyski złota – apoteoza Boga w chmurach! – Cóż to za obraz?

Rozejrzałem się wkoło. Wszędzie wazon, misy i słoje, pełno wysuszonych kwiatów. W płaskiej prawie miseczce umierające właśnie kwiaty, ułożone razem z gałązkami krzewów i drzew w fantazyjną „ikebanę”. Porzucone szklanki, butelki, gazety. Nieład? W słabym, sączącym się z papierowych abażurów świetle, pomieszczenie robiło wrażenie zapomnianego, zaniedbanego do ostatnich granic możliwości⁹⁵. Dziwne, że starczyło w tym pokoju powietrza dla wszystkich gości. Ach, okno było otwarte. Zauważyłem, że myśli się tutaj jednak praktycznie – ramy okna były obite aluminiową taśmą zabezpieczającą przed ucieczką ciepła, a piec kaflowy miał wmontowany elektryczny grzejnik. Siadłem na jakimś pół-fotelu. Większość nocnych gości rozsiadła się na łożu we wnącej. Wójcikowie zajęli się kuchnią. Coś tam smażyli, gotowali, przyrządzali. Słychać było upartą pracę noży...

Rozmowa „w salonie” rozkręcała się wolno. Mag nie przestawał męczyć mnie zadaniem w kółko tego samego pytania: A kto pan jest, kto pan jest? „Może z dzielnicy?”⁹⁶ Powtarzał to pytanie nieustannie, pomimo że się już kilkakrotnie przedstawiłem... „Czego pan tu szuka?” Nie gasząc swego słynnego uśmiechu nieustającego, pouczał mnie dobrotliwie: „Kochany, w Krakowie, żeby być przyjętym trzeba przeżyć dziesięć lat...”⁹⁷. Świetne samopoczucie nie opuszczało mnie. Pozostali goście czuli się jak u siebie... Wypiliśmy właśnie wódkę gospodarza... Dokonałiśmy ściepy... Specjalna ekipa poszukiwawcza wy-

⁹⁵ Opis H. Majcherka oddaje wygląd mieszkania w sposób idealnie przedstawiający stan rzeczy. W „Piwnicy pod Baranami” Konrad Myślik występował i w mieszkaniu tym był przez sześć lat (1986–1992) wielokrotnie.

⁹⁶ Pytanie oznaczało, że H. Majcherek mógł przez P. Skrzyneckiego zostać oceniony jako występujący po cywilnemu milicjant z „Dzielnicy”, czyli dzielnicowego komisariatu Milicji Obywatelskiej. Była to zamierzona uszczypliwość mająca zdezorientować rozmówcę. Klimat okolicy i relacji z mieszkańcami dzielnicy dobrze oddaje piosenka *O groblach na Groblach* (muzyka Z. Konieczny, słowa Zbigniew Książek).

⁹⁷ Tajemnicą „iście krakowskiego” (w mniemaniu bywalców) lokalu, za jaki uchodziła „Piwnica pod Baranami” (jeden z najslawniejszych polskich kabaretów mieszczący się w piwnicy Pałacu pod Baranami, Rynek Główny 27), było „pozakrakowskie” pochodzenie większości występujących w niej artystów, stąd temat owej krakowskości i osadzenia w Krakowie – a także znajomości spraw i historii krakowskich – przewijał się w rozmowach prowadzonych w kabarecie. Dodać należy, że nierzadko autorytetem przesądającym w „krakowskich” sporach był wieloletni pracownik Archiwum Państwowego (od 2012 r. Narodowego) w Krakowie dr Waclaw Kolak (1923–2007), znakomity znawca spraw krakowskich, badacz i autor wielu publikacji naukowych – i częsty bywalec kabaretu „Piwnica pod Baranami”. Długoletnia przyjaźń łączyła go zarówno z P. Skrzyneckim, jak i z J. Garycką, w której mieszkaniu rozgrywały się opisane sceny.

ruszyła w teren... Tymczasem podano „do stołu” dzieła kulinarne Wójcików – „wytworne półmiski”, pełne jajek, sałatek, groszku, opiekanego chleba. Na łożu we wnęce, Zygmunt, zacinając się lekko, rozmawiał z coraz bardziej sympatycznym Zdzisławem. Towarzyszyła im nieruchoma prawie Gosia. Swoistą lekkością towarzyską popisowała się Magda. Wróciła ekipa specjalna. Przyniesiono wódkę. Kiedy ona „wyparowała”, w mrokach nocy zniknęli Wójcikowie, Krystian, Magda. Poszedł też Edek, wygłaszając na pożegnanie, skierowaną pod moim adresem „nieprzyjacielską, złośliwą mowę”, obliczoną na zasianie niepokoju... Oczywiście, nazywał mnie w niej „wykańczaczem dyrektorów”, spalonym prezesem itd., itd. Zachowywał się tak, jakby chciał zostawić między mną a Magiem pas spalonej ziemi, nie do przebycia. Chociaż wiedziałem, że to tylko żarty, postanowiłem zostać. Poszedł także najsympatyczniejszy, cichy, zamknięty w sobie p. Zygmunt K. Zostaliśmy we czworo – Wielki Mag, Gosia, Zdzisław i ja. Było jeszcze trochę wódki i już niewiele czasu do pełnego rana. Mag podjął temat wrzucony przez Edka. Potoczyła się rozmowa pełna uwag i przytyków pod moim adresem. Nie dałem się. Powiedziałem sobie, że wszystko przetrzymam... w Krakowie! Mag urządził mi coś w rodzaju egzaminu artystycznego... Podał mi, oprawioną w skórę Biblię Tysiąclecia i mówiąc, że „tam jest wszystko”... prawie rozkazał mi: „Czytaj... ha, ha...” Wybrał Pieśń nad Pieśniami. Trafiła kosa na kamień. Och, właściwie czytałem te stare strofy po raz pierwszy na głos... i w całości. Po trzech pierwszych strofach poczułem, że język mój jest równie sprawny jak myśl i świadomość. Rozczytałem się w tych słowach pięknych a prostych z lubością. Poczułem tchnienie tej poezji i poszedłem za nią, jej odwiecznym śladem... Oni słuchali, słuchali... jakby nie pili tej nocy, jakby nie byli zmęczeni... Chcieli jeszcze słuchać, więc czytałem, czytałem... Świt dawno zadomowił się na podwórzu, wsuwał już swoje jasne języki światła do pokoju, ukazując go jako sztuczne rumowisko neoromantycznej jaskini. Skończyłem czytać, kiedy w świetle poranka, intensywnie i trzeźwo, zalśniły aluminiowe taśmy w oknie.

Zostałem, za „Pieśń”, zaakceptowany. Wstaliśmy prawie równocześnie i ruszyliśmy razem w krakowski ranek. Mag prowadził i wygłaszał, skierowany do mnie monolog dydaktyczny... Wieszczył. – „Gdzie masz taki Wawel, Wisłę, tyle wszystkiego na raz? – My poznajemy się nawet za granicą, my Krakowianie⁹⁸. Nie będziesz jednym z nas... Chociaż? – Przez cztery lata musisz chodzić do tego samego kiosku po papierosy, do tego samego warzywniczego... Może cię zauważą!” Zatrzymaliśmy się przed „Smoczą jamą”⁹⁹. Otwierano ją jednak dopiero o 7:00. Przyjął nas gościnny „Lajkonik”¹⁰⁰. Pod akompaniament mowy Maga spijaliśmy, fundowane przez Zdzisia, kufle zimnego piwa. Postanowiłem wytrzymać do końca... Kiedy jednak Mag znowu „niewinnie” mnie zaatakował, zdecydowałem odsłonić się, choć na chwilę. – Współczuł mi właśnie dobrotliwie i litował się nad moim losem: „Ach, gra pan w tym nieudanym, niedobrym przedstawieniu Jarockiego¹⁰¹...” I co z tego? – przerwałem mu, wolno cedząc słowa. Widziałem jak Pan, w dniu premiery,

⁹⁸ P. Skrzynecki urodził się w Warszawie, a dorastał w Mińsku Mazowieckim, Makowie Podhalańskim i Zabrze.

⁹⁹ Restauracja „Pod Smoczą Jamą” przy ul. Podzamcze 24 otwierana była o 7.00 z myślą o turystach zajeżdżających autokarami na sąsiedni parking przy ul. Powiśle.

¹⁰⁰ Restauracja przy ul. Zwierzynieckiej 24, na rogu ul. Powiśle.

¹⁰¹ Napisaną przez Jerzego Jarockiego wspólnie z Józefem Opalskim sztukę *Sen o bezgrzesznej* ten pierwszy wyreżyserował w Starym Teatrze wspólnie z Jerzym Stuhrem.

„obcałowywał” Jarockiego. Nie były to „konwencjonalne” podziękowania. Obserwowałem Pana. Chciał Pan tymi przyklękami i celebrowanymi pocałunkami wyrazić reż. szczególne uznanie...! Czy tak nie było? Mag został wpuszczony w zaulek. Zrozumiał, że mój wybryk, to jakby małe „votum nieufności”, złożone wobec wszystkich jego nocnych wypowiedzi. Po chwili milczenia – musiał trochę pomilczeć, bo go moje „nawne” stwierdzenie trochę przytkło – powiedział ze swoistym pobłażaniem, ale z dużą dozą głębokiej wiedzy życiowej: „Niech pan się stara..., ale tu nigdy obcy nie zostaje przyjęty...” Pan mi tego nie życzy – przerwałem mu pytaniem? – Uśmiechnął się... „Niech pan próbuje...”

Było już dobrze po dziewiątej. Powiedziałem szczerze, że jestem mu wdzięczny za piękną noc i poranek... Pan Zdziś szepnął mi, że mnie polubił. Gosia uśmiechnęła się i już wpatrywała się swoim nieruchomym wzrokiem gdzieś tam, daleko... Wstałem od stolika. Pobiegłem do domu...

28 kwietnia 1979 r. (sobota) trzy dni później (epilog)

[...] Przed spektaklem „Snu o...”¹⁰² spotkałem niespodziewanie dwóch „Bydgoszczan” Janka i Jerzego N. Przyjechali zobaczyć przedstawienia Jarockiego. Spektakl był dobry, publiczność uważna i przychylna teatrowi. Po przedstawieniu zatrzymałem się na chwilę przed teatrem. Od strony Rynku nadeszli moi znajomi. Szli do SPATiF-u. Zagarnęli mnie ze sobą. Tam rozmowy, rozmowy, rozmowy... Zrobiła się późna noc; już wypraszali z Klubu¹⁰³. Grupa młodzieży na czele z Wiesławem W.¹⁰⁴ szła do „Baranów”. Ruszyliśmy z nimi. Janek chciał „do Piotrusia, do Piotrusia”... Odnalazł Maga w Piwnicy. Rozmawiał z nim. Tamten nie bardzo poznawał Janka¹⁰⁵... Piotrek, Pan Piotrek siedział na schodkach prowadzących do „sali głównej”. Przy nim siedziała Gosia i wpatrywała się w niego... Obok nich spostrzegłem p. Zygmunta K.¹⁰⁶ Serdecznie mnie przywitał, aż mi się zrobiło głupio. Umilkł jednak nagle i usiadł cichy na schodkach. Mag zostawił Janka... Zajął się teraz mną. Usłyszałem kilka ciepłych słów. Zaskoczyło to mnie zupełnie. Zwrócił się do mnie bezceremonialnie: „O, to ten... Pięknie czytałeś »Pieśń na Pieśniach«. Pięknie...”¹⁰⁷ Prawie mnie pogłaskał. – Wykonał ręką jakiś dziwny ruch w stronę mojej głowy... Dostał ode mnie pomarańczę. Przyjął ją. Janek zginął w zakamarkach Piwnicy. Pewnie szukał tam swojej młodości... w Sali po drugiej stronie barku tańczono do upadłego. Gwar, huk krzyk. Jerzy puścił się w zawile tany¹⁰⁸... Wyszliśmy o pełnym świcie. Wprost w zimne, mokre, krakowskie powietrze...

¹⁰² *Sen o bezgrzesznej.*

¹⁰³ Bar i restauracja klubu SPATiF – Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu otwarte były najdłużej w mieście – do 1.00 w nocy.

¹⁰⁴ Wiesław Wójcik.

¹⁰⁵ Wielbiciele kabaretu „Piwnica pod Baranami” przybywający z odległych miejsc Polski, a nierzadko z zagranicy, często żywili przekonanie, że zostali zapamiętani przez P. Skrzyneckiego, bo wiele lat wcześniej zwracał się do nich serdecznie – i pozwalał mówić do siebie po imieniu. To wewnętrzne przekonanie wzmacniane było nierzadko ilością wypitego i fundowanego alkoholu.

¹⁰⁶ Zygmunt Konieczny.

¹⁰⁷ P. Skrzynecki miał znakomitą pamięć.

¹⁰⁸ W „Piwnicy pod Baranami” tańce odbywały się zwykle w sali kabaretu (z baru na prawo, za sceną). W tym celu składane krzesła widowni usuwano do wnęki, na prawo od sceny. Jednak w tej scenie tańce odbywały się w sali na lewo od baru.

4 czerwca 1979 r.

[...] Wieczorem pojechałem do miasta. Wszedłem do „Starego”. Miałem zadzwonić do Krzysia Kwinty¹⁰⁹. Zadzwoiłem. Jeszcze nic nie wie. Zebranie nie odbyło się. Odkładamy sprawę na „po papieżu”¹¹⁰. W teatrze próba „Dziadów”¹¹¹. Narzekania. Dostają ludzie w skórę! O 21-szej idziemy grupą do klubu. Jul¹¹² oczywiście, Andrzej¹¹³, Adam¹¹⁴. Andrzej pożycza mi 500 zł. Rozmieniam je, na dobre żarcie i alkohol. Zwykle rozmowy. Jul sypie swoimi „powiezonkami”. Adam R. nerwowo gniecie ręce. Andrzej H. zapadł w siebie. Oczy błyszczą jakąś zadziorną wściekłością. Dowiadujemy się, że był u dyr. G.¹¹⁵ Tak wyglądała ta rozmowa młodego aktora z dyrektorem teatru...

– Czy będę w przyszłym sezonie pracował w Zespole?

– Tak. Niech się pan zmobilizuje.

– A pokój?

– Nie, nie mamy¹¹⁶.

– Mam rodzinę w Katowicach...

– Tak, tam jest teraz niezły teatr. Gdyby pan...

Andrzej wyciąga prostokątne, białe kartki brystolu. Rozdaje je Julowi, Adamowi, Basi B.¹¹⁷, która dołączyła do naszego stolika... Biorę i ja ten papier, odwracam go i czytam:

Dagmara Bilińska¹¹⁸

i

Andrzej Hudziak

mają zaszczyt...

USC

17 czerwca 1979 r.

ul. Lubelska 27

¹⁰⁹ Krzysztof Kwinta (ur. 1940), reżyser teatralny i telewizyjny.

¹¹⁰ To wyjątkowa data w historii Polski. W dniach 2–10 czerwca 1979 r. polski papież Jan Paweł II pierwszy raz jako głowa kościoła odwiedził Polskę. Jest to jednocześnie pierwsza w historii wizyta papieża w Polsce. 4 czerwca 1979 r. została odprawiona msza na wałach klasztoru paulinów w Częstochowie, która stała się jednym z największych zgromadzeń w dziejach Polski.

¹¹¹ Cztery lata po tragicznej śmierci K. Swinarskiego (1929–1975) *Dziady* w jego reżyserii nadal wystawiane były w Starym Teatrze, niemniej wymagały prób, choćby z racji zmian czy uzupełnień w obsadzie.

¹¹² Juliusz Grabowski (1920–2000), aktor Starego Teatru.

¹¹³ Andrzej Hudziak (1955–2014), znakomity, przedwcześnie zmarły aktor Starego Teatru, artystycznie związany z realizacjami w reżyserii Krystiana Lupy.

¹¹⁴ Adam Romanowski (ur. 1943), aktor Starego Teatru.

¹¹⁵ Jan Paweł Gawlik.

¹¹⁶ Zjawiskiem trudnym do zrozumienia dla dzisiejszego odbiorcy tekstu była zależność grania w teatrze i uczestniczenia w jego życiu od możliwości korzystania z mieszkania lub choćby pokoju służbowego. Aktorzy Starego Teatru, najlepszego wówczas teatru w Polsce, nierzadko nie mieli, gdzie mieszkać, co stawiało ich w roli petentów wszechmocnej władzy. Rynek wynajmu lub kupna mieszkań wówczas w praktyce nie istniał lub był kosztowny.

¹¹⁷ Barbara Biel (ur. 1947), dziennikarka Telewizji Kraków.

¹¹⁸ Dagmara Bilińska (ur. 1952), ówczesna narzeczona A. Hudziaka, pracowała w tym czasie w Teatrze Polskim w Cieszynie. Później dostała angaż w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie.

Wszystko jasne! Pijemy. Jul coraz bardziej traci poczucie humoru. Usiłuje mnie podpuszczać. Temat: Zb. Szpecht. Zjawił się Włodek¹¹⁹, w stanie zazagrodowym¹²⁰... Chce „regulować” jakieś pretensje do Andrzeja. Pada nazwisko I. Wollen¹²¹...? Andrzej patrzy na niego, jakby za chwile miał go dziobnąć nożykiem. Jul wyzywa. Odpędza Włodka. Ten odchodzi. Wraca. Odchodzi... Jul nagle wstał i wyszedł. To nie w jego stylu? Cóż, upa! Zostałem z Adamem R. Potem poszedł i Adam, razem z kolegami z innych stolików. Zostałem sam w kącie. W zakętym rewirze, nad „reprezentacyjnym stołem” trwał w pochyleniu Włodek. Kelner wyjmował z jego podręcznej torby pieniądze. Szatniarka przyniosła mu garść rzodkiewek. Kazała za to postawić sobie 50-tkę, dla męża też... Podano cztery pełne kieliszki. Kelner znowu sięgał do zakamarków leżącej na krześle torby. Włodek nie reagował na nic, co działo się wokół niego. A jednak. Przesunął rękę po stole w kierunku napełnionego kieliszka. Przewrócił go. Wódka wylała się. Kieliszek leżał między fioletowymi rzodkiewkami. Szatniarka poszła. Kelner ściągnął obrus. Włodek podniósł się. Stał wyprostowany. Odprowadziłem go do taksówki. Na milcząco... Ten – jak go tu określają – „mocny człowiek”, nie może sobie „z czymś” poradzić. (To jeden z nielicznych, rozumiesz. Utrzymuje się z malarstwa, rozumiesz, powtarzał w kółko Adam.)

Noc. Wolno przez Święty Rynek Krakowski! Uciałem sobie rozmówkę z dorożkarzem nr 12¹²².

– Podatki płacę takie same jak taksówki. 12-tka, to stary numer, nie zmieniony. Dawali razem z taksówkami.

Rozmawiamy też o koniu. Jak się go karmi? Właśnie macha, kiwa łbem, chcąc dobrać się do obroku na dnie założonego przemyślnie na pysk worka. Męczy się. Czuje owies, ale latający w powietrzu wór nie pozwala dobrać się do niego. Może tylko za każdym kiwnięciem łba złapać go trochę w zęby. Gdzież te czasy, kiedy stawiano przed koniem koziołki ze skrzynką drewnianego żłobu...

– Tak trzeba¹²³ – oznajmia dorożkarz nr 12. Wolno, prawie na palcach, podchodzi do nas dwóch młodych mężczyzn. Studentci?

– Przewiezie nas pan wokoło Rynku?

– A czemu nie...

– Ile?

– Za stówkę.

– To za drogo. My po wódeczkę – podpowiada drugi.

¹¹⁹ Według informacji H. Majcherka: znany malarz krakowski, niewymieniony z nazwiska.

¹²⁰ „Stan zazagrodowy” – upojenie alkoholowe w stopniu skłaniającym do zacepek, od ludowego: „Cheście bić? To chodź za zagrodę!”

¹²¹ Irena Wollen (1934–2011), reżyser (wówczas) teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, a przede wszystkim Teatru Telewizji.

¹²² W owym czasie krakowscy dorożkarze, zwani z francuska fiakrami, powozili jednokonnymi czarnymi pojazdami z ręcznie stawianą czarną brezentową budą, znacznie mniejszymi od dzisiejszych lakierowanych na cukierkową biel land i powozów.

¹²³ Krakowscy fiakrzy, by uchronić konie od przejedzenia na postoju, przewiązywali worki z obrokiem w połowie, przy pomocy bata. Stąd nieco już zapomniana nazwa fiaków, która przeszła i na krakowskich taksówkarzy: „dzieliwór”.

– To 50-siąt. Szkoda koniowi przerywać. – zabiera torbę z obrokiem. Rzuci ją pod przednie siedzenie. Chwiejąc się, staje na piaście koła. Podciąga się, łapiąc za metalowe uchwyty. Przekracza worek z obrokiem. Przysiada na „koźle”. Już trzyma bat.

– Wio!

Transakcja dojdzie do skutku między pierwszym a drugim zakrętem. W miejscu godnym – przed „Wierzyńkiem”! Planty ciemne. Idę ulicą mego codziennego przeznaczenia – Zwierzyniecką.

5 czerwca 1979 r. – 6 czerwca 1979 r.

Już południe. Upał. Wyjdę jednak trochę na słońce. Niech mnie poliże. Pod wieczór, odpoczynek poupalny. Wieczór w Teatrze Starym. Idę na spotkanie z duchami! Dziś „Dziady”, wskrzeszone po półtorarocznej przerwie¹²⁴, chyba jednak za sprawą Papieża!? By się przypodobać(?) Był kiedyś na tym spektaklu. Podobno pomagał przy jego wystawieniu w katedrze, w Londynie...?

Idę więc spotkać się z duchami największego mitu naszego teatru powojennego; z duchami wielkiej twórczości Konrada Swinarskiego. Po „Wyzwoleniu”, zobaczę „Dziady”.

Jak dużo piękna! Ileż prostoty! A ile teatru! Teatr, teatr, teatr wkoło; pełno go! Kipi teatrem, a mimo to, spektakl tak czysty, że aż dźwięczy pięknnością, prostą pięknnością. Kipi teatrem, a teatr ten, w każdej sekundzie, znika, przestaje nim być, zostawiając miejsce myślom i treści; i znowu zaskoczenie – jakże bezpośrednio i prosto przekazanych.

Teatr Konrada Swinarskiego...? Tajemnica jego artyzmu? To... trwanie! Organizowanie przestrzeni, którą wypełnia czas. To nie jest płaski obraz, w ramach sceny, uplastyczniony światłem w głąb. Ach, nie dlatego, że dzieje się na schodach, w holu i na podeście, rzuconym przez widownię Ten obraz jest przestrzenny i wiele w nim pomieszczono trwał, wiele istnień, niejedno życie... Jądro – los bohatera, w kokonie losów innych, a kokon w mgle, wśród której całe społeczności... i, nawet ja, teraz, dzisiaj. Swinarski umie ożywić wszystko dookoła, i jeszcze dalej... To jest sztuka i tajemnica. Teatr nie rozprzestrzenia się w związkach fabularnych, bo nie chodzi o dygresję, ale w swoim podmiocie, sile nadrzędnej. Trwa! A w tym wspaniałym poczuciu wszechogarniania ile tli się radości.

Można ze stukotu skorupki rozbijanego o brzeg talerza jajka wyczarować kontrapunkt do wielkich słów o sferach świata i muzyce wszechświata. Można ten stukot uczynić właśnie tą muzyką. Tak jak w „Wyzwoleniu” ciągły ruch, tak w „Dziadach”, osią trwania tego spektaklu i jego przesłaniem jest stała obecność obrzędu. Napisałem to jednak jeszcze dziś. Jutro dalej.

(6 czerwca 1979 r.) Myśli i wrażenia... Podest przez całą widownię, ta droga, na której dzieje się wszystko, jest znakomitą pomysłową inscenizacyjną. Wyjątkowo pięknie eksponuje rozgrywane na nim sceny¹²⁵. Postacie w kocach rozrzucone „po całej tej drodze”. Parę przykleknieć, 3–4 osobowe grupy, i, wyobcowany Konrad, już po „napisaniu”

¹²⁴ Przedstawianie *Dziadów* w reżyserii K. Swinarskiego wznowiono po przerwie spowodowanej nieznanymi przyczynami. Plotka głosiła, że były to względy polityczne.

¹²⁵ *Dziady* zostały zainscenizowane w Starym Teatrze na scenie i na podeście opartym na środkowej części widowni, sięgającym od sceny aż za ostatnie rzędy. Na owym podeście rozgrywały się kluczowe sceny dramatu, w tym wielka improwizacja, przemiana Gustawa w Konrada i walka dobra ze złem.

sławnych słów. Siedzi prawie nieruchomo, tyłem – do widowni, i kolegów – w więzieniu. Jakby wpatrzony w ten swój napis na murze i w oświetlone okno kościoła, za którym, chyba Zachwatowicz¹²⁶, stworzyła, z kilku barokowych elementów coś w rodzaju nieba (bo jest tu i sklepienie ze złotymi gwiazdami, Oko Opatrzności i anioł rozwiany i pozłacany, i tu odezwie się chłopiący chór anielski). Przychodzą więźniowie. Opowiadania: Żegoty, Sobolewskiego – jak relacje; konkretne sprawozdania... i właśnie, na końcu, ten prawie apokaliptyczny atak Konrada, i to wtedy, gdy ront pod bramami, w najmniej właściwej chwili. Konrad coś gada...! Oni tego nie słuchają, uciekają do cel. Zostaje sam na tej drodze. I znowu duchy czyste i ciemne. I ksiądz Piotr... i egzorcyzmy... i rozmowa dusz... i cisza, i ukojenie... i misterium wywabienia duchów, które powiedziały o Rolissonie. Konrad właściwie już spełnił swoją robotę... Wcale nie jest tu pierwszym bohaterem. Raczej kimś, kto nie wie, co się z nim dzieje. Ksiądz bierze na siebie obowiązek działania, ratowania – duszy. Obrzęd przywoływania duchów trwa. On idzie, idzie w samo centrum zła! Do senatora. Tam przyjęcie towarzyskie. Różni zausznicy. Tam Rolissonowa¹²⁷. Tam ujawnia się (odkrywa) zakamuflowana bezwzględność niszczenia narodu... i tam ładne zdania i całkowita obłuda. Tam idzie ksiądz, i wieszczy śmierć. Jest tam też jakby reprezentacja warstw narodu. Patrzy, komentuje... Oni, na jednym końcu drogi, tamci, na drugim. Bal u senatora! Rolissonowa. Prowokacje, ułatwianie śmierci. Piękne menuety i chodzone... Panie w sukniach biedermeier, ale pod rosyjską ludowość, ze stroikami na głowach. Upici czynownicy i wojskowi. Patrzy na to, niby zdrowe jeszcze, społeczeństwo... Są pioruny i wiadomości o śmierci doktora. Senator każe iść księdzu wolno. Ugiął się, przestraszył? I znowu dziad-guślarz z dziewczyną w czerni. Idą tą drogą-podestem. Przekreśla ją. Wraca do guseł. Dziewczyna, to ta, co odrzuciła miłość... Zemsta indywidualna, jednego tylko uczucia. Znowu śpiewają w kaplicy. Obrzęd trwa... Trwa!¹²⁸

8 października 1979 r.

Dzień poświęcony pracy w telewizji. Ważny o tyle, że pierwszy w Krakowie. Zgodnie z ustaleniami byłem tam w towarzystwie Zbyszka Szp. o godz. 14-tej. Po pół godzinie zjawili się trzej muszkieterowie telewizyjnej ekipy realizacyjnej: robiący wrażenie wypłowiałego ze znużenia scenograf, rzeński kierownik i reżyser w szelkach¹²⁹, człowiek o otwartej

¹²⁶ Krystyna Zachwatowicz (ur. 1930), wielki polski scenograf i kostiumolog, prywatnie żona Andrzeja Wajdy.

¹²⁷ Scena z udziałem niewidomej wdowy Rollisonowej, granej przez Izabellę Olszewską (ur. 1930), wybitną polską aktorkę dramatyczną, telewizyjną i radiową, jest najbardziej chyba dojmującą sceną, jaką kiedykolwiek K. Myślik widział w Starym Teatrze, mimo upływu 45 lat.

¹²⁸ Inscenizacja III Części *Dziadów* Adama Mickiewicza wystawiona przez K. Swinarskiego w Starym Teatrze, jako pierwsza w Polsce po zdjęciu ze sceny inscenizacji autorstwa Kazimierza Dejmka w Teatrze Narodowym w Warszawie (co stało się bezpośrednią przyczyną wydarzeń z marca 1968 r.), była wydarzeniem oczekiwanym przez cały świat teatralny Polski. Stała się wielkim sukcesem zarówno reżysera, jak i teatru krakowskiego. Okazała raz jeszcze geniusz A. Mickiewicza i potęgały tkwiące w tym wielkim dramacie.

¹²⁹ To Ryszard Bugajski reżyserował dla Teatru Telewizji sztukę Raymonda Chandlera *Blisko serca* (tytuł oryginału *Spanish Blood*, wyd. 1935) według własnego scenariusza i w przekładzie Michała Ronikiera. H. Majcherek obsadzony był w niej w roli szeryfa.

twarzy i pogodnych oczach, zmęczonych nad miarę. Zaczęło się taksowanie towaru. Ze Zbyszkciem poszło szybko.

– Zdejmie Pan krawat. Damy czapkę z daszkiem.

Na mnie spojrzeli z zakłopotaniem. Jestem, bądź co bądź workiem mięsa.

– Nie ma Pan innej koszuli? Może marynarkę?... Te buty trzeba zmienić. Spodnie też – to scenograf.

A reżyser: – No, żeby miał taką wielką marynarkę jak Szejnert¹³⁰ w „Balladzie”¹³¹, to byłoby dobrze...¹³²

Zabrał mnie scenograf. Dobraliśmy ciemną koszulę z kieszeniami. Buty mam zmienić. Spodnie...? Wróciliśmy. Reżyser myślał, myślał. Wzrok miał łagodny i zakłopotany. Podszedł Jerzy Trela... z egzemplarzem pod pachą. Zaczęli liczyć... To zrobimy, do 17-tej. Tę scenę, do 18-tej. Nie, nie zdążymy... Zrobimy! itd. ... itd. ... Wreszcie reżyser zdecydował. Będziecie panowie o 19:30, nie, o 19-tej. Poszliśmy. Pogoda wspaniała. Dużo słońca. Widać smugi dymu na niebie. Wiatru brak.

Wyruszyliśmy w stronę TV po 18-tej. Tramwaj¹³³. Studio. Przyszedł Bińczycki¹³⁴. Miły. W dobrym humorze. Ubrałem się w koszulę. Nałożono mi na głowę kapelusz.

– Niech pan go nosi, tak po amerykańsku, na tyle głowy...

Teraz do charakteryzacji... Czekają, więc się tam udałem. Przywitało mnie zdziwione spojrzenie fryzjerki.

– Pan co ma robić? – Mówię, że nie wiem – ale odzywa się czesana właśnie młoda osoba.

– Ach, to pewnie, ci panowie, do wynoszenia trupa.

Dowiedziałem się wreszcie, do czego się zaangażowałem. Kazano mi przyjść nieco później. Już tam nie wróciłem. Czekaliśmy na swoją kolejkę w pustym bufecie. W telewizorze „Bal Manekinów”!

Zaczęliśmy „wynosić trupa” bohatera sztuki – Jerzego Treli... Parę razy. Tak i tak. Zakończyliśmy robotę 20 minut po 22-giej. Binio¹³⁵ polecił nam udać się do Klubu¹³⁶ – bo tam czeka Julek Grabowski¹³⁷ – i trwać tam na posterunku, aż do jego przyjścia, nawet o 1-szej... Pojechaliśmy. Ledwie zajęliśmy miejsce w drugim zakłętym rewirze, pod filarem, zjawił się niespodziewanie sam Pan Jan, stary krakus. Zaczęło się... Oświadczył na

¹³⁰ Feliks Szajnert (ur. 1944), krakowski aktor teatralny i filmowy, w programie Telewizji Kraków „Spotkanie z balladą” grający Kierownika.

¹³¹ „Spotkanie z balladą”, program rozrywkowy TVP Kraków realizowany od początku lat 70. XX w. siłami krakowskich autorów i aktorów oraz studentów Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej.

¹³² Więcej informacji na temat sztuki opartej na opowiadaniu Raymonda Chandlera zrealizowanej w krakowskim Teatrze Telewizji znajdzie czytelnik w pracy Barbary Biel, *Teatr Ogromny – 55 lat Teatru TV w Krakowie*, Kraków 2016, s. 115–116.

¹³³ Dojazd tramwajem był możliwy na dzisiejszy pl. Niepodległości (wówczas od sąsiedniego klubu sportowego zwany „Koroną”), skąd stromą ul. Krzemionki, obok komisariatu Milicji Obywatelskiej, wędrowało się do siedziby Telewizji Kraków.

¹³⁴ Jerzy Bińczycki (1937–1998), wielki polski aktor teatralny, filmowy i telewizyjny.

¹³⁵ Tenże Jerzy Bińczycki, nazywany tak pieśczętliwie.

¹³⁶ Klub SPATiF przy pl. Szczepańskim nr 3.

¹³⁷ Juliusz Grabowski.

wstępie, że nie może pić. Zamówił szklanekę czystej wody. Kiedy mu ją podano, chwycił za pierwszy najbliższy kieliszek i dodał, że teraz może, bo ma czym popić. Zaczęło się, tzn. Zbyszek od razu wszedł w kłótlive tony. Natychmiast Julo, który dobił do nas, podtrzymał „ostrą tembr koleżeńską rozmowę”:

– Niech no się przedstawi. Grabowski jestem! Ty, Banasik, słuchaj, skąd jesteś?¹³⁸

Janek z brodą i wąsem à la Banasik obruszył się... Już do końca wieczoru słyhać było tylko uprzejmości w rodzaju: a ja... pocałuj mnie w... Program urozmaicony „męskimi” rozmowami Jula z akompaniamentem chichotu Zbyszka trwał do 1:15... Binio nie nadszedł.

19 października 1979 r.

[...] Wracając do domu¹³⁹, przy północnej ścianie Kościoła Mariackiego, tzn. przed czynnym już „sklepem nocnym”¹⁴⁰, na przedłużeniu A–B, widziałem taki, krakowski obrazek. Stała dorożka – jednak nie ta zaczarowana. Przed nią, albo u niej, w jarzmie dyszla, biały koń. W nocnej, ciemnej wilgoci, co czepia się starych tynków, płacze po jasnych wapieniach i nasycy asfaltowym granatem stare, pokryte sadzą, czerwone kiedyś cegły Mariackiego Kościoła, ten koń wyglądał jak anioł spadły na bruk z obszarów jasności i niczym nieskazanej bieli. Koń rzucał niespokojnie łbem. Biała grzywa podskakiwała nad karkiem, rozpraszała się kucykami, i znowu, porwana kiwnięciem łba, rzucała się za nim... Ktoś mówił, tłumaczył, pokrzykiwał...? Teraz zobaczyłem, że biały koń u dorożki stoi w środku białej plamy rozsypanego na asfalcie pyłu. Zza dorożki wyszła kobieta w kozaczkach i kożuszkę, obszytą po szwach i wokoło futerkiem. Stała tuż przy końskim łbie. Koń cofnął się. Prawą, potem lewą przednią nogą kopał w asfalt. Kopyta kłaskały... Cofnął się gwałtownie. Dorożka ruszyła w tył. Koń rzucił się w bok. Dorożka też wykręciła. Kobieta histerycznie zaczęła wołać...

– Nie chcesz, nie chcesz, piękny mój, nie chcesz! Weź, ja chcę, weź. Masz, no, masz. Nie chcesz, nic?

Dorożka, z tłukącym przednimi kopytami koniem, zrobiła już prawie całe koło wstecz. Wybiegł dorożkarz.

– Niech Pani go zostawi – krzyknął.

Nie była to zdecydowana interwencja. Złapał konia za uzdę i wyprostował dorożkę... Kobieta znowu podeszła do konia. Wyciągnęła rękę, w której trzymała kilogramową torebkę. Koń cofał się. Coraz groźniej zarzucał łbem. Znowu zakręcił dorożką. Uciekał od tej podtykanej torebki. Kobieta zaczęła głośno zawodzić.

¹³⁸ Ten familiarny zwrot został wywołany domniemanym podobieństwem do Mieczysława Banasika (ur. 1940), aktora teatralnego, telewizyjnego i radiowego.

¹³⁹ H. Majcherek wracał prawdopodobnie z przedstawienia sztuki *Dla milego grosza* w reżyserii Agnieszki Holland, która tego dnia była grana na Scenie Kameralnej przy ul. Starowiślnej 21 (wówczas przejściowo Bohaterów Stalingradu) – i w której występował. Wynika to z drukowanego w prasie codziennej repertuaru teatrów.

¹⁴⁰ Sklep nocny, nowość w tamtych czasach, mieścił się na parterze Kamienicy Hipolitów przy pl. Mariackim 3.

– Nie chce, nie chce... On nie chce, ode mnie... A masz, a masz... – gestem ręki z krowidłem, posypywała konia białym pyłem cukru¹⁴¹.

Koń anioł wypadł w rozpaczę. Cofał się! Bał się. Teraz krzyczał dorożkarz...

– Co pani robi, co pani robi...

Kobieta szlochała, zanosila się płaczem. Powtarzała...

– Nie chce, nie chce. Mój piękny koń, nie chce.

Dorożkarz uspokajał konia. Ze sklepu wyszedł mężczyzna w szarej kurtce. Podszedł wprost do mnie.

– To pana dziewczyna?

– Nie.

Zbliżył się do dorożki i wprawnym ruchem wrzucił pod siedzenie woźnicy wyciągnięte spod kurtki dwie butelki wina. Dorożkarz odpychał kobietę. Ta wysypywała na asfalt kolejną torebkę cukru... Szlochała... Dorożkarz, zasłaniając sobą konia, tym razem tłumaczył...

– No, nie weźmie, nie weźmie, bo panią czuć za bardzo „perfumami”¹⁴². Uperfumuje się, to koń czuje i cukru nie chce...

Na Rynku było jakby jaśniej. Ciemno na Zwierzyńckiej¹⁴³.

21 marca 1980 r.

Rano w Kameralnym zaczęły się ciężkie rozmowy na temat premiery „Mroźka”¹⁴⁴. Stanisławski poprosił Lisa¹⁴⁵ i ten, w mojej obecności, oświadczył że nie jest w stanie przygotować premiery na 13-go, skoro aktorzy są w filmie. Ustalono więc termin – 20.03. Baranowski oponował. Lis wyszedł, nie dokończywszy rozmowy... I tak podziwiam jego cierpliwość. W trakcie próby wykonano szereg telefonów. Gawlik¹⁴⁶ zabronił zwalniać Lubaszenkę¹⁴⁷ i Trelę do filmu... Miała się odbyć próba „Dla miłego Grosza...” Około 12-tej Wiktor S.¹⁴⁸ oświadczył, że jest chory. Stanęła alternatywa – odwołać „Dziady” i „Sen”¹⁴⁹ – w przyszłym tygodniu, czy dziś, jutro i pojutrze „Grosz”.

¹⁴¹ Absurdalność sceny może być niepojęta dla czytelnika, ale w opisaney chwili cukier był towarem reglamentowanym i sprzedawanym od trzech lat tylko na kartki. Kartki na cukier zwane „biletami towarowymi” były efektem rozruchów po podwyżkach cen w 1976 r. i wprowadzono je 12 sierpnia 1976 r. Cukier był także surowcem strategicznym, ponieważ służył do nielegalnej, a bardzo rozpowszechnionej produkcji bimbrowy, który zaspokajał zapotrzebowanie ludności na wódkę i inne spirytualia (nie długo później również reglamentowane – od wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. ograniczenia obejmowały całe grupy towarów, w tym i alkohole). Wódka, poza konsumpcją, używana też była jako „placidło”, którym każdy mógł się odwzajemnić każdemu za prawie wszystko. Mogła być i była zapłatą, łapówką, kompensatą szkód, dopłatą do należnego honorarium, dowodem wdzięczności etc.

¹⁴² Pani była z pewnością podchmielona (pod wpływem alkoholu).

¹⁴³ H. Majcherek zmierzał z Rynku Głównego na al. Krasińskiego 4/ul. Kościuszki 1 do wspomnianego już wcześniej mieszkania.

¹⁴⁴ Mowa o sztukach Sławomira Mroźka *Zabawa* i *Na pełnym morzu*, wystawianych w Starym Teatrze w 1980 r.

¹⁴⁵ Tadeusz Lis, reżyser *Zabawy* i *Na pełnym morzu* S. Mroźka.

¹⁴⁶ Jan Paweł Gawlik.

¹⁴⁷ Edward Linde-Lubaszenko (ur. 1939), znakomity aktor Starego Teatru.

¹⁴⁸ Wiktor Sadecki, występujący w sztuce *Dla miłego grosza*.

¹⁴⁹ Przedstawienie *Sen o bezgrzesznej*.

O 12:30 zaczęto organizować aktorów z „Sytuacji...”¹⁵⁰. Telefony, gońcy, rozmowy, itd. Okazało się, że Maksymowicz D.¹⁵¹ jest we Wiedniu. Będzie 24.03. Namawiano Basię Grabowską¹⁵² na zastępstwo. Szukałem Szymona. Był.

– Jak my będziemy wyglądali, z E. Wnukiem, w jednej scenie. Dwa rozbite i zszyte łuki brwiowe! Próba z Basią. Następna o 17-tej. Okazało się jednak, że grać dziś nie będziemy. Kolasińska¹⁵³ w Poznaniu.

26 marca 1981 r.

Zastrzyk... Próby nie mam. W teatrze zmieniają dekoracje na „Sen o bezgrzesznej”. To dzieło wymaga całej doby przygotowań.

Wyjechaliśmy z panem Adamem do Lublińca o 12:30. Pędziliśmy w upale (21°) na Śląsk z nadzieją zwykłych, zapobiegliwych ludzi, że może tam coś kupimy¹⁵⁴. Pierwszy przystanek zrobiliśmy w Dąbrowie¹⁵⁵. – Nic nie było. Nic... Ludzie czekali cierpliwie na chleb. W jednym ze sklepów, 400 osób czekało cierpliwie na swoją kostkę masła... Zaczęto o 15-tej sprzedawać trochę wędlin. Setki ludzi w kolejce. Ze zdobytym jednym mlekiem w granulkach, pojechaliśmy dalej. W Tarnowskich Górach, to samo. W kioskach brak papierosów i zapalek¹⁵⁶. Ludzie czekają przed sklepami. Lubliniec. W ryneczku kolejka do sklepu. Wydają masło!... Kupuję dwie butelki wody mineralnej i kleik ryżowy. W innym sklepie widzę na ladzie blok smalcu. Ludzi nie ma. Wchodzę. Jest i masło. Proszę o smalec.

– Smalec tylko do masła – odpowiedziała mi sympatyczna dziewczyna w białym fartuchu i czepeczku

– To świetnie, proszę i masło. Bo widzę że jest...

Dziewczyna w bieli patrzy na drugą dziewczynę w bieli. W ich oczach widzę ogromne zdziwienie. Po sekundzie wyrozumienie i dostojna pobłażliwość. Ta druga mówi:

– U nas masło jest na kartki.

– Na kartki?

– Tak, już od grudnia. Tak zarządził naczelnik.

– A smalec? Pytam, czepiając się w myślach tego skrawka niedorozumienia sytuacji do końca.

– Smalec do masła. 13 deko do każdej kostki...

Teraz już rozmowa toczy się w przyjacielskiej atmosferze... To są lokalne porządki i wszyscy ponoć są zadowoleni, Na każdego dwie kostki masła miesięcznie. Na tyle stać

¹⁵⁰ Sztuka *Sytuacja bez wyjścia* Jana Lenczera w reżyserii Jerzego Radziwiłowicza.

¹⁵¹ Danuta Maksymowicz-Jarocka, aktorka Starego Teatru.

¹⁵² Barbara Grabowska (1954–1994), aktorka Starego Teatru.

¹⁵³ Ewa Kolasińska (ur. 1951), aktorka Starego Teatru.

¹⁵⁴ W czasach zapaści w zaopatrzeniu i braku podstawowych produktów spożywczych i przemysłowych Śląsk, a szczególnie Górny Śląsk, uchodził, z powodu lepszego zaopatrzenia dla górników, za okolicę bardziej zasobną.

¹⁵⁵ Dąbrowa Górnicza z racji powstającej obok Huty Katowice uchodziła w obiegowej opinii za lepiej zaopatrzoną.

¹⁵⁶ Dziś wiemy już, że stanem „domniemanego niedoboru wszystkiego” zarządzano na poziomie centralnym, by podsycać wyobrażenie, że za niedobory odpowiada NSZZ Solidarność i wybuchające to tu, to tam strajki.

władze Lublińca... Cóż, wychodziliśmy uradowani ze sklepu. Ze złości kupuję w drogerii dwie kostki mydła „Palmolive”. Środków piorących brak¹⁵⁷. Podjechaliliśmy pod Dom Kultury. Identyczny jak „teatr” w Słupsku. Zbliża się czas rozpoczęcia spektaklu. Zwykle czynności. Szukanie stołu, maszyny do pisania, itd. Gramy w piwnicy na podeście dla orkiestry tanecznej. Podest przypomina mi tort. Kilka warstw jedna na drugiej, na tle ściany z łamanych lusterek. Pycha.

Mina mi rzędzie, kiedy Pani Kierowniczką Domu Kultury pogania mnie ostro. Dowiaduję się, że „tu nie ma lipy”. Punktualność obowiązuje. Ludzie zapłacili po 80 zł. Rany! Marzena wpada w popłoch. Ubiera się w ½ minuty. Nie ma za to p. Adama. Marzena udaje, że nic nie wie. Wiem, że wysłała go do drogerii... Opóźnienie, z naszej winy, 15 min. Kierowniczką przeprosza publiczność. Grało się na tym torcie dobrze. Publiczność wytrwała i była zadowolona...

W rozmowie po... kierowniczką okazała się miłą panią...

– Muszę tak stawić sprawę, bo nie mam pieniędzy na nic. Nawet brakuje mi na pensję... Niby to Dom Kultury, ale ma na głowie trzy inne instytucje... dach przecieka... remont nie skończony. Duża sala zamknięta... Cieszę się, że się podobało – mówi. Ludzie przyjdą... Choć tak napięta atmosfera...

Rozpadał się deszcz. Lał coraz bardziej. Wartburg p. Adama forsował ściany wody, kałuże i potoki. Świece zalane. Nie wszystkie tłoki pracują. Ale dojechaliliśmy do Krakowa zdrowi.

1 września 1981 r. (wtorek)¹⁵⁸

[...] Pełen ciekawości udałem się na kolejną próbę Pana Andrzeja – jak tu większość tytułuje reż. Andrzeja Wajdę. Właściwie... była to pierwsza po wakacjach próba czytana. Zaraz po „rozpoznaniu” początkowych scen „Hamleta” czytanie zamieniło się w swobodną dyskusję o sztuce¹⁵⁹, biografii autora, postaciach bohaterów, tradycjach i sposobach realizacji, itd. Była to wspólna, swobodna rozmowa... Celowała w niej Pani Anna Polony¹⁶⁰. Hania – jak ją nazywa Pan Andrzej – wie bardzo wiele, bardzo: właściwie wszystko... Unosi się nad nią obłoczek natchnienia, z którego, co chwilę mruga oko legendy Teatru Starego – nigdy nieodżałowanego Konrada Swinarskiego. Inni rozmówcy także nieprzerwanie wspominają Konrada – jego opinie, uwagi, określenia, powiedzenia. Pan Andrzej słucha tych wypowiedzi bardzo uważnie. Wydaje się, że rozmyśla nad nimi, analizuje je, porównuje ze swoimi pomysłami i ustaleniami. Chwali, potakuje, nieraz zaprzecza... Jest chyba jednak zadowolony z tej rozmowy... Często stwierdza wręcz.

– Tak, tak, to piękne, i my tak to zrobimy.

¹⁵⁷ Szczególnie dotkliwe były niedobory – jak to propagandowo określano – czyli niemożność kupienia proszków do prania, pasty do zębów, mydła czy środków chemii gospodarczej.

¹⁵⁸ Cztery dni później w gdańskiej hali „Olivia” rozpoczął się I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność.

¹⁵⁹ Inscenizacja *Hamleta* w reżyserii A. Wajdy miała premierę 28 listopada 1981 r.

¹⁶⁰ Anna Polony (ur. 1939), wybitna polska aktorka dramatyczna, filmowa i radiowa. Reżyser, pedagog i prorektor Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie (dawna Wyższa Szkoła Teatralna). Przez całe życie zawodowe związana była z teatrami krakowskimi.

Jego pogodne, wręcz optymistyczne, samopoczucie wpływa na zespół rozluźniająco, relaksowo... Większość aktorów podziwia go za niezwykłą w teatrze umiejętność – opanowanie, spokojne przyjmowanie zaskakujących go nieraz trudności i przeciwności...

– Nie można tak – to zrobimy tak.

Z tej, zrazu zdawkowej wymiany uwag, wynikła długa i „piękna” rozmowa o duchu ojca... Pan Andrzej twierdził, że Wyspiański słusznie zauważył inność ducha ojca Hamleta.

– Ten duch jest z innego teatralnego wymiaru. W renesansowym, nowym teatrze, ukazuje Szekspir średniowiecznego ducha! To celowe rozróżnienie czemuś ma służyć, czemuś istotnemu – pan Andrzej w ten sposób określa bliżej tę sprawę – Ten DUCH zachowuje się tak, jakby na scenę nowoczesnego teatru współczesnego wszedł aktor z opery i... A wszystko po to, żeby przekonać widza, że taki duch jest możliwy... Szekspir wiele czasu – prawie cały pierwszy akt – poświęca duchowi; wolno przygotowuje jego wejście. To trudna sprawa, ale on jest mu potrzebny...!

Ktoś dodaje:

– Po to właśnie, by wykluczyć ewentualność intrygi, wykorzystującej ducha... Żeby Hamlet mógł dowiedzieć się o wszystkim „z pierwszej ręki”.

Pan Andrzej skinął aprobująco głową i dalej snuł opowieści o naszym duchu...

– Jak pokazać ducha? On powinien sobie chodzić po scenie całkiem normalnie, po prostu. Najlepiej byłoby, gdyby kilka razy przeszedł sobie po scenie, wyszedł na chwilę za kulisy, wrócił, znowu poszedł – choćby zapalić w korytarzu papierosa. Natomiast ci na murach wyjaśnili by sobie: Widziałeś, znowu był! Przeszedł koło nas, widziałeś? Publiczność uwierzyłaby wtedy, zrozumiała, że taki duch jest możliwy wśród nas... i, że jego spotkanie z Hamletem jest możliwe. Chciałbym, byłoby to piękne, aby usiadł z nim przy stole i porozmawiał jak ojciec z synem... A potem wstał i wszedł...

Do rozmowy włączyła się Hania.

– Słuchaj, słuchaj Andrzej, to oni, ci na murach, powinni ulec niesamowitemu napięciu..., że spotkali go niespodziewanie. To tak, jak... no, nie wiem czy mogę powiedzieć – powiem. Widzę, że przede mną, wśród ludzi idzie Konrad...? Poczułam się tak... no, nie wiedziałem, co mam zrobić..., kiedy ten stan minął, chciałam krzyknąć... Przyspieszyłam, biegłam, ale już było za późno, gdzieś zniknął pośród ludzi... I nie wiem... czy to ktoś do niego tak podobny... czy to...?

– Tak, pięknie to opowiedziałas – westchnął pan Andrzej – to tak powinno być... Nie wiadomo, był czy nie był?... ale my to przeżyliśmy... Był!

Po ponownym przeczytaniu scen na murach Fedor¹⁶¹ sprowadził sprawę na pewny grunt. Zapytał po prostu tak:

– To znaczy, że te sceny idą bez skreśleń, tak? – Pan Andrzej na to:

– Bez skreśleń, to jest dobrze napisane...

¹⁶¹ Jerzy Fedorowicz (ur. 1947), aktor scen krakowskich – przede wszystkim Starego Teatru, aktor filmowy i reżyser. Dyrektor Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Po 1990 r. urzędnik samorządu miejskiego, radny miejski, poseł na sejm i senator.

Wszyscy uśmiechają się... Jest zupełny luz¹⁶²... Rozmowa o duchu trwa jednak dalej...

– Nie zapominajmy – mówi Hania – że on napisał „Hamleta” po śmierci swojego ojca... Od „Być, albo nie być”, aż do „Wszystko jest milczeniem” – to droga jego rozważań o śmierci. Uporczywych dociekań, co przed, a co po...? Aż do zrozumienia śmierci, pogodzenia się z nią.

I znowu Pan Andrzej.

– Tak, tak, to piękne... To, że syn chce być ojcem. Cóż, on nawet grał ojca, żeby być bliżej, stać się ojcem. To bardzo piękne... Chociaż, co nam z tego przyjdzie...?

Po przerwie rozmawiano już na inny temat. Mówiono o Ofelii... – Rozmowy, rozmowy... Pięknie! [...]

Wieczorem, w Kameralnym, mieliśmy grać „Na pełnym morzu” Sławomira Mrożka. Przedstawienie jednak odwołano. Przyszło zaledwie 12 ludzi. Prasa krakowska nadal nie wierzy, że teatr zakończył już wakacje. Gazety¹⁶³ uparcie informują: „Teatr Stary” – nieczynny. – Widzowie uwierzyli!

15 czerwca 1983 r.

[Rozmowa w gabinecie dyrektora¹⁶⁴ dobiegła końca. Rozpocząłem ją, z innym dyrektorem¹⁶⁵, pięć lat temu]...

– A lokalizacja?

– Za mną, Panie Henryku. Tam, za mną. Na rogu... tam...¹⁶⁶

– Na Białym Prądniku? (Widziałem, koło szpitala Anki¹⁶⁷ (?) wieżowiec¹⁶⁸, może jest tam dobre połączenie...)

– Ależ tam budują tramwaj¹⁶⁹... będę jednak,... dobrze, że to wiem... Można będzie z Prądnika dojeżdżać – łatwo... Będę rozmawiał. Myślę, że w sobotę będę miał już decy-

¹⁶² Kontakt i praca z wielkimi polskimi reżyserami oraz poważanie z ich strony dawały przez dziesięciolecia zespołowi Starego Teatru siłę i spójność. Mimo bardzo trudnych warunków społecznych i niszczących działań cenzury teatr ten uchodził w latach 70. i 80. za jeden z dwóch, trzech najlepszych teatrów w Polsce.

¹⁶³ Źródłem informacji o teatrach i repertuarze była wtedy głównie krakowska prasa codzienna tj. „Dziennik Polski”, „Gazeta Krakowska” i „Echo Krakowa” oraz afisze (Internetu nie było).

¹⁶⁴ Stanisław Radwan (ur. 1939), reżyser teatralny, scenarzysta i kompozytor, który objął po J. P. Gawliku dyrekcję Starego Teatru.

¹⁶⁵ Jan Paweł Gawlik.

¹⁶⁶ Stanisław Radwan bywał roztargniony, określenie „za mną” jest nieprecyzyjne, ale odnosi się do szeroko rozumianej okolicy, w której S. Radwan mieszkał, czyli do sąsiedztwa ul. Turystycznej na Białym Prądniku.

¹⁶⁷ Szpital dr Anki – ówczesna nazwa szpitala miejskiego przy ul. Prądnickiej, dziś Szpital Jana Pawła II.

¹⁶⁸ H. Majcherek może mieć na myśli albo budynek przy ul. Prądnickiej 95 wybudowany w latach 60. XX w., albo postawiony po sąsiedztwu w latach 70. XX w. blok przy ul. Zdrowej 2a. Skoro jednak mowa o spodziewanym tramwaju w sąsiedztwie, to należy również wziąć pod uwagę jedenastokondygnacyjne budynki na ówczesnym osiedlu XXX-lecia PRL, dziś przy ul. Krowoderskich Zuchów 11, 13 lub 15.

¹⁶⁹ 6 listopada 1984 r. „Dziennik Polski” zamieścił na pierwszej stronie tekst Janusza Michalcza, *Tramwajem do osiedla XXX-lecia*. Tego dnia linia została otwarta.

zję... Och, nie... kierownik M. powiedział, że teraz Pan nic nie musi załatwiać. Dostanie Pan druczek, z wykazem, co Pan musi wykonać

Właściwie nie było już o czym mówić... Nie wiem, czy byłem w środku najgęstszej chmury fikcji, która zastępuje rzeczywistość, czy to, co usłyszałem, jest choć częścią prawdy. Jeżeli to jest tylko nierealna scena rozgrywana, ze mną w roli głównej, w wyobraźni „Staszka”, to jestem najbiedniejszym człowiekiem świata. Smutnym, wyśmianym kuglarzem... Jeżeli to prawda, i dziać się będą rzeczy dla mnie przychylne, to cud, który spełnia się nie wiadomo dlaczego. A może gdzieś wiadomo?¹⁷⁰

Ostatni spektakl „Wita Stwosza” w Sukiennicach¹⁷¹. Roman Wójtowicz¹⁷² obchodził, po nim, 55-lecie pracy artystycznej. Było dużo kwiatów, całusów i uścisków. Sam Mistrz, chociaż bardzo chory, ale uparty, dał popis godny największych jubilatów sceny. Po prostu, z trudem przyklęknął na jednym kolanie i opierając ręce na lasce pokłonił się publiczności...

– Klękam przed tobą, moja droga, kochana publiczności. Dziękuję Wam za to, żeście chcieli przez 30 lat słuchać Wójtowicza, tu, w Krakowie... Dziękuję... To Wasz jubileusz...

Dyrektor Radwan wręczył Romciowi Medal Teatru Starego. Potem składaliśmy Jubilatowi życzenia... J. Güntner¹⁷³ składał mu życzenia – chyba w jidysz? Czy Romcio Wójtowicz je rozumiał? Podobno tak. Był Janek Nowicki¹⁷⁴, Teresa Budzisz-Krzyżanowska i wielu innych „kolegów Romcia”, nie grających w „Wicie Stwoszu”. Romcio, to człowiek pogodny, serdeczny, pełen pokory i fantazji. Jak trzeba, twardy i ostry, ale wyrozumiały. Dobiegający mety swej ziemskiej wędrówki w cierpieniach ciężkiej choroby. Walczy z nią i z sobą. Nie poddaje się... Twardy. Lubiany. Kochany przez wszystkich bez wyjątku. Pełno go w anegdotach i opowieściach. Swoją chłop! Skrzywdzony przez życie, los i układy artystyczne, ale mimo to, pełen pogody i równowagi... Żołnierz 39 i 45 roku... Aktor. Artysta! Wspominają ludzie wiele jego ról. Szczególnie te, grane w dojrzałym już wieku... Choćby w „Wiśniowym sadzie”, w reżyserii Jerzego Jarockiego. Niech więc żyje nam Romcio! Zawsze!¹⁷⁵

¹⁷⁰ Niewypowiedziana treść rozmowy pomiędzy H. Majcherkiem i dyrektorem teatru dotyczy tzw. przydziału mieszkania. Był to, trudny obecnie do zrozumienia, sposób uzyskania prawa do mieszkania. Wydział Kultury Urzędu Miasta otrzymywał niekiedy tzw. pulę mieszkań do przydzielenia instytucjom kultury. Widocznym skutkiem takiego nagłego, gromadnego „przydziału” były np. bloki mieszkalne zasiedlone przez wielu aktorów i muzyków (ul. Bolesława Chrobrego 29), albo też dziennikarzy (koniec ul. Słomianej).

¹⁷¹ Sztuka *Wit Stwosz* autorstwa Wincentego Rapackiego w reżyserii Tadeusza Malaka wystawiana była w kościele Mariackim i w Sukiennicach. Roman Wójtowicz występował w niej jako Mikołaj, sługa Wita Stwosza, a H. Majcherek jako jeden z rajców miejskich – podstarszy cechu.

¹⁷² Roman Wójtowicz (1908–1983), ówczesny nestor aktorów krakowskich, pochodzący z Przemysła, powszechnie lubiany. Poza pracą sceniczną w teatrze i telewizji uczył też kleryków w seminariach duchownych ruchu scenicznego i zasad wystąpień publicznych.

¹⁷³ Jan Güntner (ur. 1931), aktor teatrów krakowskich, współzałożyciel kabaretu „Pivnica pod Baranami”.

¹⁷⁴ Jan Nowicki (ur. 1939), znakomity polski aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, pedagog szkół teatralnych.

¹⁷⁵ Roman Wójtowicz zmarł trzy miesiące po tym wpisie, we wrześniu 1983 r., w wieku 75 lat.

7 lipca 1983 r.

[...] Przyszła siostra Genia¹⁷⁶ i chciała nam dodać, do towarzystwa, 86-cio letniego dziadka. Pan Kazimierz zareagował – „Musimy działać. Nie może nam tego zrobić...” Złożyliśmy się na parę „fenigów”. Kazio pokuścił na swym „słupie” na korytarz. Wrócił. Oznajmił: W pierwszym pokoju jest wolne miejsce. Po chwili, zadowolenie i radość przyćmiła refleksja, że postąpiłem „po faryzejsku”... odpychając dziadka...

Dziadek okazał się zresztą dziarski. Chodził co chwilę do sraczyka, macając ściany, krzesła i ludzi.

– Nie widzę pana, mam słaby wzrok. Siatkówka zniszczona. Spalona w 17. roku, na froncie włoskim¹⁷⁷.

– To był Pan nad Padem?

– Nie, w Alpach... W Graz...

– Umie Pan po włosku?

– No, – tu powiedział dwa, trzy słowa. Wino bianco, rosa, come sta...

Zacząłem się trochę przekomarzać. Uśmiechnął się i uradował. Zaczął mówić o Włoszech ... Raptem przerwał...

– Tu jest kościół. To jest szpital św. Łazarza¹⁷⁸. Leżeliśmy tu wszyscy na korytarzach, tak jak przyszliśmy...

– Jak to, leżał Pan już tu?

– Nie. Jakeśmy szli przez Kraków¹⁷⁹, to tu, na jedną noc, zatrzymaliśmy się. Były pełne korytarze. Spaliśmy na podłodze, jak kto stanął... I dalej poszliśmy – nagle zmienił temat i zapytał siedzącego za stołem, sympatycznego brodacza z Rabki.

– A u was, jakie ziemniaki?

– Marne, stonka zjadła, dużo stonki – odpowiedział brodacz

– U nas też stonka... ale słabe ziemniaki, nic nie rośnie. 30, 40% tego, co zawsze... –

A wy, gospodarujecie sami. Ile macie hektarów?

– He, hektar, dwa... Ja nie, już dawno...

– A kto?

– Syn.

– Ile ma lat?

– 53 lata.

– A prawnuki macie?

¹⁷⁶ Salowa.

¹⁷⁷ Rozmówca autora wspomina wydarzenia sprzed 66 lat. Służyć musiał w 20 Austriackim Pułku Piechoty, zwanym od swojego numeru „Cwancygierami”, stacjonującym w Nowym Sączu i Krakowie (koszary przy ul. Rajskiej, dziś Wojewódzka Biblioteka Publiczna). Bataliony tego pułku po walkach z Rosjanami w Karpatach przerzucone zostały w 1917 r. przez Graz w Alpy, na front austriacko-włoski.

¹⁷⁸ Szpital Generalny św. Łazarza przy ul. Mikołaja Kopernika 19, założony w 1788 r. w odkupionym od karmelitów podupadłym klasztorze.

¹⁷⁹ Późną jesienią 1914 r. pułk rozmówcy H. Majcherka uczestniczył w walkach z Rosjanami pod Krakowem, na wschodnich przedpolach Twierdzy Kraków. Nacierający na miasto od wschodu Rosjanie doszli (najdalej) do wzgórza Kaim, pomiędzy Bieżanowem i Wieliczką.

– I... prawnuki i praprawnuki, ale ziemniaki słabe... Mnie nie chcieli przywieźć... 16 kilometrów musiałem dojechać.

– Czym?

– Ano, furmanką¹⁸⁰. A potem złożyliśmy się w czterech¹⁸¹ – ... Karyta¹⁸² by nie przejechała, bo mostek zerwany. Panie, woda u nas¹⁸³. Dopiero tam nas wzięła, gdzie mogła dojechać...

Dziadek jest sprawny umysłowo. Spokojny i pokorny... 1000 zł włożył pod poduszkę. Pieniądze wypadły na podłogę. Nie chciał ich schować do stolika, ani oddać w depozyt. Włożył znowu pod poduszkę... Dziadek ma na łopatce, przy prawym boku, kilkucentymetrową dziurę. Nie goi się. Dziura głęboka, brzegi postrzępione. Nie goi się...

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/1–44 (Dziennik Aleksandry Czechówny z l. 1856–1923).

Opracowania

Bąkowski Klemens: *Kronika Krakowska: 1796–1848*. Cz. 1: *Od r. 1796 do 1815*. Biblioteka Krakowska nr 27. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1905; Cz. 2: *Od r. 1816 do 1831*. Biblioteka Krakowska nr 30. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1906; Cz. 3: *Od r. 1832 do 1848*. Biblioteka Krakowska nr 42. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1909.

Biel Barbara: *Teatr Ogromny – 55 lat Teatru TV w Krakowie*. Kraków: AFR „Pracownia Golem”, 2016.

¹⁸⁰ Zrywanie mostów przez nagły przybór górskich potoków nie należało w tamtych czasach do rzadkości, zwłaszcza że część z nich była drewniana. Konieczność pokonania 16-kilometrowego dystansu do miejsca, do którego mógł dojechać samochód osobowy, nie była wówczas niczym nadzwyczajnym. Opisywany bohater pochodził z przysiółka Obidza, położonego na granicy pasma Radziejowej w Beskidzie Sądeckim i Małych Pienin, na grzbiecie oddzielającym dolinę Popradu od doliny potoku Grajcarek.

¹⁸¹ Niemałe koszty dojazdu do miejsca, do którego mogła dojechać karetka pogotowia, rozłożono na kilka zainteresowanych osób.

¹⁸² Karyta – karetka pogotowia ratunkowego.

¹⁸³ W 1983 r. nie odnotowano wielkich powodzi, mostek o którym wspomina rozmówca, mógł zostać zniesiony przez miejscowy wylew potoku (bez wątplenia górskiego) po deszczu nawalnym około 24 czerwca, czyli w dniu św. Jana (tzw. „Świętojanka”), co jest regułą w charakterystyce opadów Małopolski.

- Eminowicz Marek: *Lubię swoje wady, w opowieściach na siedemdziesięciopięciolecie*. Kraków: Małe Wydawnictwo, 2008.
- Estreicher Karol jr: *Dziennik wypadków*. T. 1: 1939–1945, red. Anna Maria Joniak. Kraków: Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, 2001; T. 2: 1946–1960. Kraków: TPSP, 2002; T. 3: 1961–1966. Kraków: TPSP, 2003; T. 4: 1967–1972. Kraków: TPSP, 2004; T. 5: 1973–1977. Kraków: TPSP, 2006; T. 6: 1978–1980. Kraków: TPSP, 2013; T. 7: 1981–1984. Kraków: TPSP, 2013.
- Estreicherówna Maria: *Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848–1863*, t. 1–2. Biblioteka Krakowska nr 90–91. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1936.
- Fałat Julian: *Pamiętniki*, wyd. I. Kraków: Księgarnia Ferdynanda Hoesicka, 1935.
- Girtler Kazimierz: *Opowiadania – Pamiętniki z lat 1803–1831*, t. 1; *Opowiadania – Pamiętniki z lat 1832–1857*, t. 2. Oprac. Zbigniew Jabłoński, Jan Staszal. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1971.
- Grzymała-Siedlecki Adam: *Rozmowy z samym sobą*. Kraków: ZNAK, 1972.
- Kietlińska z Mohrów Maria: *Wspomnienia*. Oprac. Irena Homola-Skańska. Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1986.
- Kisielewski Stefan: *Dzienniki*. Warszawa: ISKRY, 1996.
- Klein Franciszek: *Notatnik krakowski*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1965.
- Kozłowski Krzysztof: *Historia z konsekwencjami, rozmawiają Krzysztof Kozłowski i Michał Komar*. Warszawa: Świat Książki, 2009.
- Kudliński Tadeusz: *Młodości mej stolica, pamiętnik krakowianina z okresu między wojnami*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1970.
- Leśnodorski Zygmunt: *Wśród ludzi mojego miasta*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1968.
- Nowakowski Zygmunt: *Lajkonik, wybór felietonów z lat 1931–1939*. Oprac. Henryk Markiewicz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1975.
- Sheybal Stanisław: *Wspomnienia 1891–1970*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1984.
- Skwarnicki Marek: *Minione a bliskie*. Kraków: WAM, 1999.
- Stomma Stanisław: *Trudne lekcje historii*. Kraków: ZNAK, 1998.
- Szczepański Jan Józef: *Dziennik*. T. 1: 1945–1956. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2009; T. 2: 1957–1963. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2011; T. 3: 1964–1972. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2013; T. 4: 1973–1980. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2015; T. 5: 1981–1989. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2017.
- Vogler Henryk: *Autoportret z pamięci, dzieciństwo i młodość*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1978; Cz. 2: *Wiek męski*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1979; Cz. 3: *Dojrzałość*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1986.
- Wawel-Louis Józef: *Urywki z dziejów i życia mieszkańców Krakowa*. Wyd. Janina Bieniarzówna i Wiesław Bieńkowski. Biblioteka Krakowska nr 117. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1977.
- Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*. Wyd. Stanisław Estreicher. Biblioteka Krakowska nr 40 i 41. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1909.
- Żeleński-Boy Tadeusz: *O Krakowie*. Oprac. Henryk Markiewicz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1968 i 1974.

PODSUMOWANIE
Codziennosc i niezwyklosc Krakowa lat 1978–1983
w dziennikach Henryka Majcherka

Dzienniki prowadzone przez Pana Henryka Majcherka, nestora aktorów krakowskich, są źródłem do badań historii Polski, szczególnie tzw. Polski Ludowej. Prowadzone od lat 60. XX w. do początków wieku XXI zawierają niezliczone, starannie notowane szczegóły. Tu prezentowany jest wyimek z tych wspomnień. Wymagają one objaśnień. Zapisywane kiedyś przez Autora są obrazem ówczesnego Krakowa, zaniedbanego miasta historycznego, obrazem wiedzy i wyobrażeń o skali problemów z tamtych czasów. Bez wsparcia w postaci omówień i odniesień czytelnik nie zrozumie szczegółów ani głębokości różnic cywilizacyjnych dzielących ówczesną Polskę – kraj Bloku Wschodniego – od wolnego świata, w którym kupienie masła, gwoździ lub sera nie stanowiło kłopotu. Jednocześnie czytelnik wspomnień staje się świadkiem najlepszych czasów polskiego teatru i kabaretu, pracy i szarej codzienności wielkich reżyserów i aktorów.

SUMMARY
The daily life and peculiarities of Krakow during the years 1978–1983
in the journals of Henryk Majcherek

The journals written by Henryk Majcherek, the doyen of Krakow's acting world, are a source for research into the history of Poland and, in particular, the so-called Polska Ludowa (People's Poland). They were written from the 1960s until the beginning of the 21st century and contain innumerable carefully-noted details. Here, just a small fragment of the memoirs are presented. They require explanation. Written down by the author, they are a picture of Krakow, of a neglected historical town, a picture of the knowledge at that time and a depiction of the scale of the problems. Without support in the form of descriptions and references, the reader may not fully understand the details or the depth of the differences dividing the Poland of that time – a country of the Warsaw Pact – from the "free" world, in which purchasing butter, cheese or nails was not a problem. At the same time, the reader becomes a witness to the golden times of Polish theatre and cabaret, as well as the work and daily reality of great directors and actors.

SŁOWA KLUCZOWE: Stary Teatr, kabaret, Piwnica, Jama Michalika, SPATiF

KEY WORDS: Stary Theatre, cabaret, Piwnica, Jama Michalika, SPATiF

Z zagadnień archiwistyki

Konrad Kołodziejczyk*

Zasób archiwum oraz biblioteki parafii św. Katarzyny w Wolbromiu

Archiwum parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Wolbromiu nie było dotychczas obiektem gruntownych badań pod kątem źródłozawczym. Jednakże z przechowywanych w nim dokumentów korzystało wielu historyków, m.in. w pracach na temat Wolbromia¹ czy ziemi olkuskiej w okresie staropolskim². Powstało także kilka mniejszych artykułów, praca magisterska o ludności miasta w XIX i XX w. na podstawie ksiąg metrykalnych³, czy wreszcie praca licencjacka autora tego artykułu⁴. Księgozbiór zgromadzony w wolbromskiej parafii, pozostały po wolbromskim klasztorze kanoników regularnych laterańskich (dalej: CRL) (Ordo Canonicorum Regularium Sancti Augustini Congregatio Lateranensis Sanctissimi Salvatoris), był kilkukrotnie obiektem badań, m.in. w pracach nt. kultury książki w wolbromskim zakonie CRL⁵, czy też bibliotek parafialnych w dekanacie wolbrom-

* doktorant na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, pisze pracę doktorską pt. „Chrześcijańska ludność miasta Kazimierza pod Krakowem w XVIII wieku”; zainteresowania badawcze: demografia historyczna, genealogia, fotografia archiwalna; e-mail: kon.kolodziejczyk@gmail.com

¹ Andrzej Pankowicz, *Wolbrom: studium przestrzeni miejskich w okresie staropolskim*, Wolbrom 1998.

² Feliks Kiryk, *Wolbrom*, [w:] *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, t. 1, red. Feliks Kiryk i Ryszard Kołodziejczyk, Warszawa 1978, s. 397–412.

³ Barbara Musiał, „Analiza ruchu naturalnego ludności miasta Wolbromia w latach 1861–1980 na podstawie ksiąg parafialnych”, Kraków 1982, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Kazimierza Zajęca w Zakładzie Statystyki Akademii Ekonomicznej w Krakowie (w zbiorach autorki).

⁴ Konrad Kołodziejczyk, „Parafia Wolbrom do I wojny światowej”, Kraków 2014, praca licencjacka napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Franciszka Leśniaka w Instytucie Historii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (w zbiorach autora).

⁵ Kazimierz Łatak, *Kultura książki w wolbromskim klasztorze kanoników regularnych laterańskich w czasach nowożytnych*, „Echa Przeszłości” 2010, t. 11, s. 69–90.

skim i lelowskim w XVIII w.⁶ Artykuł powstał w oparciu o te publikacje oraz sporządzone w 1949 r. katalogi: biblioteki⁷ oraz archiwum⁸.

Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Wolbromiu została erygowana krótko po lokacji miasta w 1321 r., pierwsze wzmianki o niej pochodzą z połowy XIV w.⁹ Dobra kondycja parafii, wzmiankowana w źródłach głównie w XV w., kończy się pod koniec XVI stulecia, wiadomo bowiem, że ówczesnego proboszcza nie było stać nawet na utrzymanie wikariusza¹⁰. Czynione od lat 20. XVII w. zabiegi krakowskiego oficjała ks. Marcina Wolbrama, potomka zasadźców miasta Wolbromia, w sprawie obsadzenia zubożałej parafii kanonikami regularnymi laterańskimi z podkrakowskiego Kazimierza, zakończyły się sukcesem na początku lat 30. XVII w., kiedy został erygowany konwent i pierwsi zakonnicy przybyli do miasta¹¹. Osadzenie przy parafii wolbromskiej kanoników wywarło ogromny wpływ na rozwój kulturalny oraz organizacyjny placówki, co znalazło odbicie w zgromadzonej dokumentacji oraz bogatym zakonnym księgozbiornym.

* * *

Najstarsza wzmianka o księgach przechowywanych w wolbromskiej parafii pochodzi z wizytacji dokonanej w 1566 r. Wymieniono tam dziesięć pozycji książkowych: dwa *circularia*, dwa mszały pergaminowe, dwa mszały drukowane, psalterz pergaminowy, antyfonarz papierowy, brewiarium oraz agendę¹². Zbiór taki trudno uznać za bibliotekę w ścisłym znaczeniu tego słowa, raczej były to księgi potrzebne w każdej parafii do sprawowania posług religijnych. Nie wiadomo, gdzie w początkowym okresie funkcjonowania wolbromskiej parafii przechowywano posiadane woluminy, można

⁶ Piotr Jamioł, *Biblioteki parafialne dekanatów krakowskich: Lelów i Wolbrom w XVIII w.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2012, nr 98, s. 121–148; K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 69–90.

⁷ Archiwum Parafialne w Wolbromiu (dalej: APW), Katalog Biblioteki Parafii Wolbrom, 1949 (maszyn.), b.p.

⁸ APW, Katalog Archiwum Parafii Wolbrom, 1949 (maszyn.), b.p.

⁹ Tadeusz Gromnicki, *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908, s. 338–339; F. Kuryk, *Wolbrom...*, s. 398.

¹⁰ Jan Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskiem*, Marjówka Opoczyńska 1933, s. 468; K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 72.

¹¹ A. Pankowicz, *Wolbrom...*, s. 51.

¹² K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 79.

jednak przypuszczać, że na plebanii, w zakrystii lub kościelnym skarbcu, bowiem zwykle w takich miejscach umieszczano kościelne księgozbiory.

Historia wolbromskiej biblioteki parafialnej rozpoczyna się niewątpliwie wraz z instalacją przy wolbromskim kościele księży kanoników. Sprowadzeni do miasta w latach 30. XVII w. zakonnicy rozpoczęli z wielkim rozmachem prace budowlane¹³. Początkowo zamieszkiwali budynek starej plebanii w pobliżu kościoła, a w 1635 r. zakupili na cele mieszkalne kamienicę¹⁴. Wiadomo, że do czasu wybudowania zespołu klasztornego zakonnicy przechowywali księgi liturgiczne w zakrystii kościoła¹⁵. Kanonicy w ciągu kilkudziesięciu lat gruntownie przebudowali kościół wolbromski i wzniesli okazały budynek klasztorny. Cały zespół budowano etapami, zaś prace zakończono ok. 1692 r.¹⁶

Zakonnicy wybudowali dwukondygnacyjną zakrystię kościoła, gdzie pierwsze piętro przeznaczono na oratorium oraz bibliotekę (w tym miejscu umieszczono później także archiwalia)¹⁷. Cenny księgozbiór zyskał należyte miejsce przechowywania. Warto dodać, że oratorium oraz bibliotekę połączono z klasztorem za pomocą nadziemnej przewiązki (niezachowanej, zlikwidowanej pod koniec XIX w.), co ułatwiało zakonnikom korzystanie z tych pomieszczeń¹⁸.

Dbłość o zgromadzone księgi była różna. Wizytacja klasztoru przeprowadzona w 1708 r. charakteryzuje pomieszczenie biblioteki jako utrzymane w ładzie¹⁹. Jednak nie zawsze księgozbiór cieszył się należytyym szacunkiem. Począwszy od mniej więcej połowy XVIII w. zanotowano ponowny materialny upadek parafii. W 1782 r. wizytator z oburzeniem stwierdził, że w celi jednego z zakonników, ojca Izzydora Majewskiego, znajdowały się „książki z biblioteki leżące na nagiej podłodze i to w liczbie większej, niż było po-

¹³ J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów...*, s. 468; Konrad Kołodziejczyk, *Kościół parafialny pw. św. Katarzyny w Wolbromiu*, „Wieści Wolbromskie” nr 13 (238) z 10 lipca 2009, s. 16; F. Kiryk, *Wolbrom...*, s. 410.

¹⁴ K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 73.

¹⁵ *Ibidem*, s. 79–80.

¹⁶ A. Pankowicz, *Wolbrom...*, s. 73.

¹⁷ Andrzej Cygnarowski, Maria Kasprzyk, Bogusław Krasnowolski, *Wolbrom. Studium historyczno-urbanistyczne opracowane na zlecenie UMiG w Wolbromiu*, Kraków 1987, s. 97.

¹⁸ K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 79–80.

¹⁹ P. Jamioł, *Biblioteki parafialne...*, s. 135.

trzeba do czytania”²⁰. W 1798 r. warunki przechowywania ksiąg poprawiły się, lecz księgozbiór nie był usystematyzowany²¹. Całkowite uporządkowanie biblioteki wzmiankowano dopiero w 1808 r.²² Wiadomo jednak, że już w 1845 r. biblioteka była w zupełnym nieładzie²³. Ostatnie prace porządkowe w bibliotece, ukończone ok. 1860 r., przeprowadził ostatni wolbromski (a zarazem generalny) prepozyt ks. Jan Grzesiewicz²⁴. Klasztor został skasowany przez władze carskie w 1864 r. – oficjalnie z powodu działalności patriotycznej wolbromskich zakonników²⁵. Dalsze losy księgozbioru znane są z nielicznych wzmianek. Autor hasła poświęconego miastu w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* wydanym w 1893 r. informuje, iż „jedyną pamiątką po Kanonikach pozostały stare księgi i nieuporządkowane dotąd dokumenty”²⁶. Wiadomo ponadto z opisu ks. Jana Wiśniewskiego, że w latach 20. XX w. biblioteka wymagała katalogu²⁷.

W protokole wizytacyjnym parafii z 1708 r. wymieniono 452 woluminy (pogrupowane w 16 działów tematycznych)²⁸, z 1782 r. już 492 (123 po-

²⁰ *Kanonicy Regularni Laterańscy w Polsce. Studia z dziejów kongregacji krakowskiej w XV–XIX wieku*, red. Zbigniew Jakubowski, Kraków 1975, s. 63.

²¹ K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 81.

²² *Ibidem*, s. 81.

²³ Kazimierz Łatak, *Poczet rządców opactwa Bożego Ciała kanoników regularnych laterańskich w Krakowie*, Kraków 2005, s. 170.

²⁴ Idem, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 81, 86.

²⁵ W 1864 r. utworzono, w celu zebrania materiału dowodowego świadczącego o zaangażowaniu w powstanie zakonników z Królestwa Polskiego, komisję do spraw zakonów rzymskokatolickich. Mocą ukazu cara Aleksandra II zlikwidowano zakony, którym udowodniono winę. Czynnami ówczesnie pociągającymi za sobą likwidację konwentu były: namawianie do powstania, odbieranie przysięgi powstańczej, zbieranie składek dla powstańców, przechowywanie broni czy bezpośredni udział duchownych w powstaniu, zob. Barbara Kalinowska, *Kasata zakonów w Królestwie Polskim jako konsekwencja ich zaangażowania w powstanie styczniowe*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2003, t. 17, s. 36–42; Kazimierz Łatak, *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2000, s. 133; idem, *Kanonicy Regularni Laterańscy w Polsce...*, s. 97. Wiadomo, że m.in. ks. Jan Grzesiewicz aktywnie włączył się w pomoc powstańcom poprzez kazania, publiczną modlitwę oraz ofiary pieniężne, zob. K. Łatak, *Poczet rządców opactwa Bożego Ciała...*, s. 171.

²⁶ Hasło: *Wolbrom*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. Bronisław Chlebowski, t. 13, Warszawa 1893, s. 825–826.

²⁷ J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów...*, s. 479.

²⁸ P. Jamioł, *Biblioteki parafialne...*, s. 135.

Lp.	Parafia	Liczba książek w latach	
		1747–1748	1782
1.	Bydlin	liturg. ²⁹	7
2.	Chlina	liturg.	liturg.
3.	Giebło	liturg.	1
4.	Gołaczewy	27	liturg.
5.	Kidów	liturg.	liturg.
6.	Łany Wielkie	liturg.	liturg.
7.	Pilica	brak informacji	3
8.	Poręba Dzierżna	1	liturg.
9.	Poręba Górna	1	33
10.	Strzegowa	liturg.	liturg.
11.	Wolbrom	liturg.	492
12.	Żarnowiec	68	68

Tabela 1. Zasób biblioteczny parafii dekanatu wolbromskiego w XVIII w.²⁹

święcone kaznodziejstwu, 32 teologii, 37 prawu, 30 historii, 70 tematom duchownym oraz 200 pozycji na inne tematy)³¹, zaś wzmianka z końca XVIII w. (1798) informuje już o ponad 600 woluminach (w dziewięciu działach tematycznych, analogicznych do zanotowanych podczas wspomnianej niżej lustracji z 1820)³². Wiadomo, dzięki „Konsygnacyi Książek Biblioteki Wolbromskiej” sporządzonej 11 kwietnia 1818 r. przy okazji lustracji funduszków duchownych należących do kościoła parafialnego w Wolbromiu w 1820 r., że w tamtejszej zakonnej bibliotece znajdowały się 602 pozycje pogrupowane w ramach dziewięciu kategorii tematycznych, tj. A – księgi różne *in folia*, B (bez tytułu), C – Libri Concionatorii in 4, D – Concionatorii in 8vo, E – Libri Ascetici, F – Libri Theologie, G – Libri pchilosophia, H – Libri Historia, I – Libri Miscellani³³. W okresie przed powstaniem stycz-

²⁹ Źródło: P. Jamioł, *Biblioteki parafialne...*, s. 135–136, tabela 1.

³⁰ liturg. – wiadomo jedynie, że w parafii znajdowały się księgi liturgiczne.

³¹ K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 81.

³² *Ibidem*, s. 81.

³³ ANK, Kościoły i instytucje religijne pozakrakowskie – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/524/81, s. 77–88.

niowym doliczono się już ok. 700 jednostek. Bogaty zasób wolbromskiej biblioteki z pewnością wyróżniał się w XVIII w. na tle pozostałych parafii dekanatu wolbromskiego (zob. tabela 1).

* * *

Jedną z dróg powiększania księgozbioru były z pewnością zakupy czynione przez parafię. Poza tym wielu duchownych posługujących w parafii przekazywało własne księgi do wolbromskiej biblioteki (zarówno za życia, jak i w formie legatów testamentowych). Widocznym tego śladem są umieszczone na kartach tomów nazwiska ich wcześniejszych właścicieli. Przed 1645 r. kilka dzieł do formującej się wolbromskiej biblioteki ze swych zbiorów przekazali prepozyci: ks. Jan Żurawski oraz ks. Jerzy Giedziński³⁴. Zdarzały się też darowizny dokonywane przez duchownych spoza zakonu CRL. W przypadku Wolbromia znane są tylko dwa nazwiskach takich dobroczyńców, mających zresztą związki rodzinne z miastem: ks. Marcina Wolbrama, który zapisał w testamencie dla konwentu księgi z zakresu teologii i prawa, oraz ks. Adama Smoleńskiego³⁵.

Normalnym zjawiskiem był także ubytek ksiąg z biblioteki wskutek ich fizycznego zniszczenia. Toczone na terytorium miasta działania wojenne lub przemarsze wojsk także przyczyniały się do zubożenia zasobów parafialnych księgozbiorów. W przypadku Wolbromia szczególnie rujnującym wydarzeniem był potop szwedzki, który, jak wiadomo z zapisów źródłowych, miał wpływ na dewastację biblioteki zakonnej³⁶. Z pewnością warto też odnotować przywłaszczanie sobie książek przez pracujących na terenie parafii duchownych i zabieranie ich do nowego miejsca posługi.

Biblioteką klasztorną w Wolbromiu zarządzał jeden z braci zakonnych, określanym mianem bibliotekarza. Funkcję tę często łączono z posługą zakrystiana lub z pełnieniem obowiązków przeora. Wiadomo, że w latach 1644–1647 opiekował się biblioteką klasztorną w Wolbromiu ks. Stefan

³⁴ K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 81.

³⁵ Ks. Jan Wiśniewski pisze: „Z napisów na niektórych książkach można wywnioskować, że ten księgozbiór należał kiedyś do ks. Marcina Wolbrama [...]”, zob. idem, *Historyczny opis kościołów...*, s. 47; K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 85.

³⁶ K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 79; Feliks Kiryk, *Z zagadnień szkolnictwa i stosunków kulturalnych Wolbromia w okresie staropolskim*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1977, Prace Historyczne, t. 8, z. 59, s. 130.

Ranatowicz, szerzej znany jako autor *Kroniki*³⁷. Dostęp do biblioteki był zapewne ograniczony do wolbromskiego duchowieństwa, lecz niewykluczone, że z jej zasobów mogli też korzystać nauczyciele ze szkoły parafialnej i ich uczniowie, wszak wiadomo, że szkoła parafialna w Wolbromiu szczyła się wysokim poziomem kształcenia³⁸.

W Katalogu Biblioteki Parafii Wolbrom z 1949 r. wymienionych jest 530 pozycji, pogrupowanych w sześć działów tematycznych³⁹. Spis liczy 12 nienumerowanych stron i zawiera następujące informacje o woluminach: liczbę porządkową, autora, tytuł oraz miejsce i rok wydania. W przypadku biblioteki kościelnej, a tym bardziej w przypadku księgozbioru zakonu nastawionego na posługę duszpasterską, nie powinno dziwić, że większość jednostek bibliotecznych stanowią dzieła poświęcone kaznodziejstwu i teologii (odpowiednio 31,7% i 29,4% ogółu), zob. tabela 2.

Kategoria	Liczba	%
Liturgia	61	11,5
<i>Opera Completa</i>	52	9,8
Kaznodziejstwo	168	31,7
Teologia	156	29,4
Prawo	67	12,7
Różne	26	4,9
Ogółem	530	100,0

Tabela 2. Zasób biblioteki pozakonnej parafii w Wolbromiu (stan z 1949 r.)⁴⁰

Według katalogu w zbiorach biblioteki znajdują się głównie wydania XIX-wieczne. Najmniejszą grupę stanowią księgi najstarsze, XV-wieczne. Podobnie niewiele jest tych wydanych w XX w. Niestety dość liczna grupa 116 dzieł (ponad 20%) pozostaje bez dokładnej datacji (zob. tabela 3).

³⁷ Małgorzata Pęgier, *Zjawiska niezwykle i nadprzyrodzone w „Kronice” Stefana Ranatowicza (1617–94) oraz ich rola w spojrzeniu na historię, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”* 2014, t. 58, s. 142.

³⁸ K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 89.

³⁹ APW, Katalog Biblioteki...

⁴⁰ Opracowanie własne autora na podstawie: APW, Katalog Biblioteki...

Czas wydania	Liczba	%
XV w.	6	1,1
XVI w.	63	11,9
XVII w.	85	16,0
XVIII w.	64	12,1
XIX w.	169	31,9
XX w.	27	5,1
Bez datacji	116	21,9
Ogółem	530	100,0

Tabela 3. Zasób biblioteki pozakonnej parafii w Wolbromiu (stan z 1949 r.)⁴¹

Archiwum w wolbromskim kościele założono zapewne na początku istnienia parafii w mieście, a już na pewno funkcjonowało od końca XVI w., kiedy postanowienia soborowe narzuciły duchowieństwu obowiązek prowadzenia w parafiach ksiąg metrykalnych. Nie wiadomo, gdzie przechowywano zasób archiwalny przed obsadzeniem parafii przez kanoników – jeśli w drewnianej wówczas plebanii, to zasób mógł ulec spaleni w 1598 r.⁴² Pierwsza wzmianka źródłowa o archiwum parafialnym w Wolbromiu pochodzi dopiero z 1673 r., znajdowało się ono wówczas w izbach prepozyta klasztoru⁴³. Jak już wspomniano, zakonnicy sprowadzeni do Wolbromia wzniesli piętrową zakrystię, gdzie w jednej z izb na piętrze wraz z biblioteką umieszczono archiwum zakonne. Nie ma źródeł opisujących zasób archiwum parafialnego w okresie działalności w mieście zakonu kanoników. Wiadomo, że ostatnie prace porządkowe nad zasobem archiwalnym (w 1845 r. wzmiankowano, że archiwum znajdowało się w zupełnym nieładzie) przeprowadził wspomniany już ks. Jan Grzesiewicz⁴⁴, który opuszczając w grudniu 1864 r. skasowany przez władze carskie wolbromski klasztor,

⁴¹ Opracowanie własne na podstawie: APW, Katalog Biblioteki...

⁴² Z tego roku pochodzi informacja o pożarze plebanii, zob. A. Pankowicz, *Wolbrom...*, s. 50.

⁴³ K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 79.

⁴⁴ Idem, *Poczet rządców opactwa Bożego Ciała kanoników regularnych laterańskich w Krakowie*, Kraków 2005, s. 170.

zabrał ze sobą do klasztoru paulinów na Jasnej Górze wiele dokumentów (pieczęć prepozytów oraz księgi kapituł i wizytacji generalnych) – archiwalia te są dostępne w archiwum klasztoru jasnogórskiego⁴⁵. Rozproszony po kasacie klasztoru zasób archiwalny znalazł się także w Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu⁴⁶.

Sporządzony w 1949 r. w formie maszynopisu Katalog Archiwum Parafii Wolbrom zawiera łącznie 167 pozycji⁴⁷. Spis liczy cztery nienumerowane strony i zawiera następujące informacje o jednostkach: liczbę porządkową (sygnaturę), tytuł oraz datę (daty skrajne). Zauważalny jest wyraźny podział na dwie części. Na pierwszą część zasobu (sygn. 1–112) składają się księgi metrykalne (chrztów, ślubów oraz zgonów), a ponadto akta stanu cywilnego (urodzeń, zapowiedzi i zaślubin oraz zejść) pochodzące głównie z XIX w. Najstarszą pozycją w tej części zbioru jest księga chrztów rozpoczęta w 1639 r., a więc związana z początkiem posługi duszpasterskiej kanoników regularnych laterańskich przy wolbromskim kościele⁴⁸. Drugą część (sygn. 113–165) stanowi głównie dokumentacja dotycząca miejscowego szpitala parafialnego, dokumentacja gospodarcza parafii (np. księgi przychodów i wydatków), dokumentacja bractw i stowarzyszeń religijnych (np. Księga członkiń Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Wolbromiu z lat 20. XX w.)⁴⁹ oraz typowa dokumentacja parafii (odpisy dokumentów, dziennik podawczy, procesy sądowe, księgi obligów mszalnych).

⁴⁵ K. Łatak wymienia te dokumenty w opracowaniu dotyczącym rządów opactwa CRL w Krakowie. Wśród nich znajdują się: *Acta Capituli Generalis in Canonica Ssmi Corporis Christi Casimiriae ad Cracoviam celebrati* (sygn. 253), *Acta Visitationum Monasteriorum seu Praepositarum Canonice Regularium Lateranensium Ordinis S. Augustini Congregationis Cracoviensis Anno D[omi]ni 1782 conscripta* (sygn. 254) oraz Kopia Kłobuckich 1448–1790 (sygn. 128), zob. K. Łatak, *Poczet rządców...*, s. 334. Jak wspomniano ks. Jan Grzesiewicz CRL był także prepozytem generalnym CRL, więc to wyjaśniałoby, skąd w jego posiadaniu znalazły się takie materiały.

⁴⁶ Przykładowo dokumenty dotyczące działalności parafii oraz fragmenty księgi metrykalnej małżeństw, zob. *Inwentarz rękopisów w Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu XIII–XX w.*, oprac. Feliks Kiryk, Sandomierz 2010, s. 253.

⁴⁷ Kolejnym jednostkom nadawano jako sygnaturę liczbę arabską. Ponadto nie występują jednostki nr 78 oraz 90, lecz 78a, 78b, 90a oraz 90b. Tłumaczy to fakt, że pomimo zakończenia katalogu na sygnaturze nr 165, posiada on wykaz 167 jednostek archiwalnych.

⁴⁸ APW, *Inscriptionum puerorum*, sygn. 1.

⁴⁹ *Ibidem*, Księga członkiń Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, sygn. 154.

W skład zasobu omawianego archiwum wchodzi także jednostki nie związane z działalnością parafii. Warto pamiętać, że kościoły były często miejscem deponowania rzeczy wartościowych w sytuacji zagrożenia miasta przez działania wojenne⁵⁰. Zapewne w taki sposób w parafialnym archiwum znalazł się przywilej dla cechu kuśnierzy w Wolbromiu, wydany przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1786 r.⁵¹

* * *

Biblioteka pozakonna przez lata nie zmieniała swojej lokalizacji, w tym samym pomieszczeniu przechowywana jest najstarsza część archiwaliów, tzn. te wytworzone mniej więcej do początku XX w. Dokumenty najnowsze, potrzebne w bieżącej działalności, znajdują się w kancelarii parafialnej zlokalizowanej w poklasztornym, XVII-wiecznym budynku służącym obecnie za plebanię.

W pomieszczeniu biblioteki zabezpieczono także różne elementy dekoracyjne kościoła oraz najstarsze zabytkowe paramenty liturgiczne⁵². Pomieszczenia te przeszły gruntowny remont na początku tego stulecia, podobnie jak i cały kościół.

Wydaje się, że księgozbiór oraz archiwalia nie były porządkowane od czasu stworzenia wspomnianych katalogów. Efektem porządkowania zasobu w 1949 r. było nadanie dokumentom oraz księgom sygnatur w postaci liczb arabskich odpowiadających zapisom w katalogach⁵³. Księgozbiór przechowywany jest na dwóch regałach umiejscowionych na wschodniej i zachodniej ścianie biblioteki. Dokumenty złożono na czterech stosach na dolnej półce jednego z regałów.

Zauważalne są zagrożenia dla archiwaliów oraz księgozbioru związane z aktualnymi warunkami przechowywania: nadmierna wilgoć, duża ampli-

⁵⁰ Przykładowo, miejscem zdeponowania sztandaru Polski pochodzącego z czasów przedrozbiorowych był wolbromski kościół. Owo weksylium wyciągnięto dopiero w maju 1918 r. z okazji pochodu, jaki zorganizowano w mieście u progu niepodległego państwa, zob. Piotr Haberko, *Moje huty szkła. Wspomnienia z lat 1910–1965*, Wrocław 1980, s. 19.

⁵¹ APW, Przywilej kuśnierski, sygn. 156. Tekst przywileju w całości podaje w swoim opracowaniu ks. Jan Wiśniewski, zob. idem, *Historyczny opis kościołów...*, s. 464–467.

⁵² K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim...*, s. 39.

⁵³ Przynajmniej częściowo przeprowadzenie prac porządkowych w bibliotece i archiwum oraz stworzenie katalogów zawdzięczamy ks. Piotrowi Oborskiemu, doktorowi teologii, który objął administrację nad wolbromską parafią w lipcu 1948 r., a więc niewiele wcześniej niż miały miejsce wspomniane prace katalogowe.

tuda temperatur (w zimie spada do ok. 10 °C, zaś w porze letniej wynosi ok. 25 °C) oraz wykorzystywanie lokalu w charakterze pomieszczenia gospodarczego. Niestety nie można wykluczyć niebezpieczeństwa zaginięcia archiwaliów – już teraz odnotować należy brak niektórych pozycji archiwalnych wymienionych w katalogu z 1949 r., np. Kroniki Bractwa św. Anny z XVI w.⁵⁴, wykazu metryk kościelnych⁵⁵ (szczególnie że wiele oryginałów się nie zachowało) oraz „Dokumentów osób poległych w Wolbromiu w 1939 r.”⁵⁶ Niestety widoczne są ślady dewastacji, np. po wydartych fotografiach na kartach Kroniki Krucjaty Eucharystycznej w Wolbromiu⁵⁷, jednego ze stowarzyszeń dla dzieci działających przy parafii do 1949 r. Zły stan niektórych jednostek – rozproszone posyty oraz naderwane i postrzępione brzeży – wynika prawdopodobnie z nieumiejętnego korzystania z nich. Mam nadzieję, że ten jakże wspaniały historyczny zasób przechowywany w wolbromskiej parafii zostanie uporządkowany i opisany oraz będzie miał zapewnione właściwe warunki przechowywania.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Kościół i instytucje religijne pozakrakowskie – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/524/81.

Archiwum Parafialne w Wolbromiu

Dokumenty osób poległych w Wolbromiu w 1939 r., sygn. 164.

Inscriptionum puerorum, sygn. 1.

Katalog Archiwum Parafii Wolbrom, 1949 (maszyn.), b.p.

Katalog Biblioteki Parafii Wolbrom, 1949 (maszyn.), b.p.

Kronika Bractwa św. Anny, sygn. 155.

Księga członkiń Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, sygn. 154.

Przywilej kuśnierski, sygn. 156.

Wykaz metryk kościelnych chrztów, małżeństw i zmarłych, sygn. 143.

⁵⁴ APW, Kronika Bractwa św. Anny, sygn. 155.

⁵⁵ Ibidem, Wykaz metryk kościelnych chrztów, małżeństw i zmarłych, sygn. 143.

⁵⁶ Ibidem, Dokumenty osób poległych w Wolbromiu w 1939 r., sygn. 164.

⁵⁷ Jednostka nie posiada sygnatury, zapewne została dołączona do archiwum już po stworzeniu katalogu.

Opracowania

- Cygnarowski Andrzej, Kasprzyk Maria, Krasnowolski Bogusław: *Wolbrom. Studium Historyczno-Urbanistyczne opracowane na zlecenie UMiG w Wolbromiu*. Kraków 1987.
- Gromnicki Tadeusz: *Świątynie w Polsce*. Kraków: Drukarnia A. Kozińskiego, 1908.
- Haberko Piotr: *Moje huty szkła. Wspomnienia z lat 1910–1965*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1980.
- Inwentarz rękopisów w Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu XIII–XX w.* Oprac. Feliks Kiryk. Sandomierz: Biblioteka Diecezjalna, 2010.
- Jamioł Piotr: *Biblioteki parafialne dekanatów krakowskich: Lelów i Wolbrom w XVIII w.* „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2012, nr 98, s. 121–148.
- Kalinowska Barbara: *Kasata zakonów w Królestwie Polskim jako konsekwencja ich zaangażowania w powstanie styczniowe*. „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2003, t. 17, s. 36–42.
- Kanonicy Regularni Laterańscy w Polsce. Studia z dziejów kongregacji krakowskiej w XV–XIX wieku*. Red. Zbigniew Jakubowski. Kraków: Drukarnia Związkowa, 1975.
- Kiryk Feliks: *Wolbrom. W: Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, t. 1. Red. Feliks Kiryk i Ryszard Kołodziejczyk. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1978, s. 397–412.
- Kiryk Feliks: *Z zagadnień szkolnictwa i stosunków kulturalnych Wolbromia w okresie staropolskim*. „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1977, Prace Historyczne, t. 8, z. 59, s. 129–141.
- Kołodziejczyk Konrad: *Kościół parafialny pw. św. Katarzyny w Wolbromiu*. „Więści Wolbromskie” nr 13 (238) z 10 lipca 2009, s. 16.
- Kołodziejczyk Konrad: „Parafia Wolbrom do I wojny światowej”. Kraków 2014. Praca licencjacka napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Franciszka Leśniaka w Instytucie Historii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (w zbiorach autora).
- Łatak Kazimierz: *Kultura książki w wolbromskim klasztorze kanoników regularnych laterańskich w czasach nowożytnych*. „Echa Przeszłości” 2010, t. 11, s. 69–90.
- Łatak Kazimierz: *Poczet rządców opactwa Bożego Ciała kanoników regularnych laterańskich w Krakowie*. Kraków: Curia Generalis Ordinis Canonice Lateranensis Romae, 2005.
- Musiał Barbara: „Analiza ruchu naturalnego ludności miasta Wolbromia w latach 1861–1980 na podstawie ksiąg parafialnych”. Kraków, 1982. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Kazimierza Zająca w Zakładzie Statystyki Akademii Ekonomicznej w Krakowie (w zbiorach autorki).
- Pankowicz Andrzej: *Wolbrom: studium przestrzeni miejskich w okresie staropolskim*. Wolbrom: Urząd Miejski w Wolbromiu, 1998.
- Pęgiel Małgorzata: *Zjawiska niezwykle i nadprzyrodzone w „Kronice” Stefana Ranatowicza (1617–94) oraz ich rola w spojrzeniu na historię*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2014, t. 58, s. 139–151.
- Wiśniewski Jan: *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskiem*. Marjówka Opczyńska: Druk Szkoły Rzemiosł, 1933.

Wolbrom. W: Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 13. Red. Bronisław Chlebowski. Warszawa: nakładem Władysława Walewskiego, 1893, s. 825–826.

PODSUMOWANIE

Zasób archiwum oraz biblioteki parafii św. Katarzyny w Wolbromiu

Artykuł ma na celu przybliżyć historię funkcjonowania archiwum oraz biblioteki parafii św. Katarzyny w Wolbromiu, opisać warunki lokalowe oraz pokrótce scharakteryzować zasób archiwum oraz księgozbiór biblioteki. Archiwum parafialne oraz pozakonna biblioteka w Wolbromiu były dotychczas przedmiotem nielicznych badań.

Parafia św. Katarzyny w Wolbromiu została erygowana w pierwszej połowie XIV w. Na początku trzeciej dekady XVII stulecia została oddana w zarząd klasztorowi Kanoników Regularnych Laterańskich z kościoła Bożego Ciała w Kazimierzu pod Krakowem.

Pierwsze drukowane księgi musiały przybyć do miasta wraz z erygowaniem parafii, zaś najstarsza wzmianka o parafialnym zbiorze książek w Wolbromiu pochodzi dopiero z 1566 r. W kolejnych wiekach swojego istnienia zbiór był sukcesywnie wzbogacany darowiznami dokonanymi przez fundatorów i duchownych. Głównymi użytkownikami księgozbioru byli zapewne sami zakonnicy, rektor parafialnej szkoły oraz uczniowie. Bogaty zbiór parafialnej biblioteki nie zawsze był jednak darzony szacunkiem, szczególnie w XVIII w., kiedy po wizytacjach zwrócono uwagę na fatalne warunki panujące w pomieszczeniach bibliotecznych. Wiele cennych pozycji musiało także ulec zniszczeniu w czasie wojen oraz przemarszów wojsk.

Archiwum wolbromskiej parafii po raz pierwszy wzmiankowane jest w drugiej połowie XVII w. Początkowo mieściło się w izbach prepozyta klasztoru, potem w pomieszczeniu biblioteki klasztornej nad zakrystią kościoła. Do zasobu archiwum wchodzi głównie księgi metrykalne. Gros dokumentacji pochodzi z czasów zaborów. Archiwum parafii zawiera także dokumenty niezwiązane z działalnością parafii. Zachował się nawet dokument królewski z czasów stanisławowskich dotyczący miejscowego cechu kuśnierskiego.

Obserwacje dokonane w lokalu archiwum oraz biblioteki pozwalają na sformułowanie istotnych uwag dotyczących zapewnienia zbiorom odpowiednich warunków przechowywania.

SUMMARY

Resources of the archive and library of Saint Catherine's parish in Wolbrom

The article tries to take a closer look at the history of the archive and library of Saint Catherine's parish in Wolbrom, describe the local conditions and briefly characterise the archival resources and library collection. The parish archive and library, originally part of the monastery, in Wolbrom have previously been the subject of only a few studies.

Saint Catherine's parish in Wolbrom was founded in the first half of the 14th century. At the beginning of the 1620s, it was handed over to the Canons Regular of the Lateran from the Corpus Christi Church in Kazimierz near Krakow.

The first printed books almost certainly arrived in the town together with the founding of the parish, while the oldest mention of the parish book collection in Wolbrom comes from 1566. In the following centuries, the collection was successively enriched with donations from benefactors and the clergy. The main users of the collection were almost certainly the monks themselves, the heads of the parish schools and pupils. The rich collection in the parish library was not, however, always respected, especially in the 18th century when, after an inspection, attention was drawn to the terrible conditions in the library. Many valuable parts of the collection were also destroyed during wars and invasions.

The Wolbrom parish archive was mentioned for the first time in the second half of the 17th century. Initially, the archive was located in the chambers of the prior, then in the monastery library above the church sacristy. The resources of the archive mainly include parish registers. Most of the documentation comes from the time of the partitions. The parish archive also contains documents not connected with the activities of the parish. There is even a royal document from the time of Stanislaw II August Poniatowski concerning the local guild of furriers.

The observations carried out in the archive and library allow important recommendations to be made concerning the safeguarding of the collection with suitable storage conditions.

SŁOWA KLUCZOWE: Wolbrom, parafia, księgozbiór, biblioteka, archiwum

KEY WORDS: Wolbrom, parish, book collection, library, archive

Paweł Glugła*

Archiwalia dekanatu baranowskiego diecezji sandomierskiej w zasobach Archiwum Diecezjalnego im. Arcybiskupa Jerzego Ablewicza w Tarnowie

Papież Jan Paweł II bullą *Totus Tuus Poloniae Populus* z 25 marca 1992 r. zreorganizował struktury Kościoła katolickiego w Polsce¹ – powołanych zostało 13 nowych diecezji, a osiem istniejących zostało podniesionych do rangi archidiecezji. Pociągnęło to za sobą zmiany wielkości i granic wszystkich dotychczasowych kościelnych jednostek terytorialnych. Trzynastie nowo erygowanych wówczas diecezji to: bielsko-żywiecka, elbląska, ełcka, gliwicka, kaliska, legnicka, łowicka, radomska, rzeszowska, sosnowiecka, toruńska, warszawsko-praska i zamojsko-lubaczowska. W wyniku tych zmian Kościół katolicki w Polsce składał się z 41 jednostek terytorialnych, w tym 13 archidiecezji-metropolii, 26 diecezji, ordynariatu polowego i jednej archidiecezji (łódzkiej), nieposiadającej diecezji sufraganalnych, podlegającej bezpośrednio Stolicy Apostolskiej.

W okresie komunizmu władze PRL w latach 1945–1957 dokonały kilku większych i kilkudziesięciu mniejszych rewizji w podziale administracyj-

* doktorant historii Uniwersytetu Rzeszowskiego; autor książki *Tarnowianie w drodze do niepodległości 1914–1918*, współautor książek: z serii *Dzieje Diecezji Tarnowskiej* (t. 5, 6); *Klasztory w życiu Jasła na przestrzeni jego dziejów*; *Wybrane zagadnienia z dziejów Kalwarii Zebrzydowskiej*; autor wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych; zainteresowania badawcze: historia lokalna, dzieje Kresów, historia Kościoła, zwłaszcza zgromadzeń wincentyńskich i przedwojennych polskich kapelanii wojskowych, działalność aparatu represji w powojennej Polsce; e-mail: pawelg64@op.pl

¹ Kościół katolicki w Polsce w chwili uzyskania wolności działania i autonomii od władz państwowych w 1989 r. miał 27 jednostek terytorialnych, w tym 5 archidiecezji, będących stolicami metropolii (prowincji kościelnych) i 22 diecezje. Zob. Paweł Ciecieląg, *Struktury organizacyjne Kościoła katolickiego w Polsce (obrzędek rzymskokatolicki i obrządku wschodnie)*, [w:] *1050 lat chrześcijaństwa w Polsce*, red. Paweł Ciecieląg, Bożena Łazowska, Piotr Łysoń, Wojciech Sadło SAC, Warszawa 2016, s. 94–96.

nym Polski, który absolutnie nie pokrywał się z podziałami struktur kościelnych. Konferencja Episkopatu Polski przygotowywała w latach 1967 i 1970 projekty reorganizacji struktur Kościoła katolickiego w Polsce. Z zachowanych materiałów archiwalnych wynika, że planowano erygowanie siedmiu metropolii, w skład których wchodziłoby siedem arcybiskupstw oraz 31 diecezji sufraganalnych, łącznie 38 jednostek kościelnych. Proponowano utworzenie m.in. metropolii małopolskiej (archidiecezja Kraków Miasto, diecezja kielecka, diecezja małopolska (Kraków), diecezja sandomierska (stolica Tarnobrzeg), diecezja tarnowska). Projekt zakładał likwidację kilku stolic biskupich – nierzadko o bardzo długiej tradycji historycznej – we Włocławku (1148), Przemyślu (1375), Sandomierzu (1818) i Pelplinie (1824). Projekt z 1970 r. był teoretycznym przyczynkiem do całościowego uregulowania struktur kościelnych w Polsce². Wiązało się to z normalizacją stosunków Polski i Republiki Federalnej Niemiec w grudniu 1970 r. W 1975 r. komuniści w Polsce zreorganizowali struktury administracyjne kraju (powstało 49 województw). Warto przy tym wspomnieć, że zagadnieniem reorganizacji granic diecezji na ziemiach polskich dogłębnie zajął się ks. prof. Bolesław Stanisław Kumor³, który na prośbę kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Franciszka Macharskiego dokonał szczegółowej analizy i sporządził projekt reorganizacji struktur diecezjalnych w Polsce, biorąc pod uwagę wiele ważnych kwestii, w tym historyczno-geograficznych i populacyjnych. W części projekt ów uzyskał aprobatę Nuncjusza Apostolskiego w Polsce i samej Stolicy Apostolskiej.

Diecezje tarnowska i sandomierska powołane zostały do istnienia w okresie niewoli narodowej⁴. W styczniu 1773 r. gubernator Galicji przedłożył projekt utworzenia diecezji tarnowskiej z galicyjskiej części diecezji krakowskiej. Jego plan miał na celu, jak uzasadniał cesarzowej Marii Teresie, aby „mieszkańcom nowej prowincji odciąć wszelki związek i społeczne

² Por. Michał Białkowski, *Dwa posoborowe projekty reorganizacji struktur kościelnych w Polsce z drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku*, „Zapiski Historyczne” 2017, t. 82, z. 3, s. 127–144.

³ Zob. Bolesław Kumor, *Projekty reorganizacji Kościoła polskiego w latach 1918–1925*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1975, t. 8, s. 155–162; idem, *Rozwój organizacji metropolitalnej i diecezjalnej na historycznych ziemiach polskich (1000–1992)*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 1997, t. 4, s. 213–222.

⁴ Szerzej: Bolesław Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Kraków 1980.

stosunki z Polską i aby odłączyć ich zupełnie od jurysdykcji kościelnej biskupów polskich, jak to się już dokonało w administracji cywilnej”⁵. Było to jedno z wielu posunięć józefinizmu. Jak trafnie określił ks. Michał Zarczycki: „józefinizm wziął imię od Józefa II cesarza rzymsko-niemieckiego. Cesarz ten przewracał wszystkie kąty Kościoła aż do organowego chóru i trupiarni”⁶. Wybór Tarnowa na siedzibę biskupstwa tłumaczono centralnym położeniem tego miasta w galicyjskiej części ówczesnej diecezji krakowskiej. Maria Teresa zwróciła się w tej sprawie bezpośrednio do Stolicy Apostolskiej, argumentując, że granice diecezji powinny być dostosowane do granic państwowych. Rokowania ze Stolicą Apostolską przedłużały się. Zakończył je Pius VI, wydając 13 marca 1786 r. bullę *In suprema beati Petri cathedra*, erygując diecezję tarnowską⁷. Trzeci rozbiór Rzeczypospolitej w 1795 r. spowodował zmiany granic politycznych. Austria uzyskała znaczne obszary w południowej Polsce, do zaboru austriackiego włączono Kraków. Wraz z likwidacją dotychczasowego kordonu rozbiorowego oddzielającego Kraków od terytorium Austrii zniknął główny powód, który zadecydował o utworzeniu diecezji tarnowskiej. Dalsze jej istnienie nie miało już uzasadnienia.

Wiedeń postanowił zatem zlikwidować biskupstwo w Tarnowie i utworzyć nowe biskupstwo w Kielcach. Za takim rozwiązaniem przemawiało położenie Kielc, bardziej oddalonych od Krakowa niż Tarnów, a także względy finansowe, bowiem obliczono, że utrzymanie nowej diecezji kieleckiej z funduszu religijnego będzie mniej kosztowne niż łozenie na funkcjonowanie biskupstwa w Tarnowie⁸. W sierpniu 1802 r. dwór wiedeński postanowił znieść diecezję tarnowską i utworzyć w jej miejsce nową diecezję kie-

⁵ Było to jedno z posunięć zaborczej władzy, zwane „józefinizmem”, mające na celu utworzenie Kościoła państwowego, a zarazem odgórnego, drobiazgowego, w praktyce chaotycznego, często niedorzecznego, z ograniczeniem prerogatyw Stolicy Apostolskiej. Zob. Maciej Paszyn, *Reformy józefińskie w świetle relacji prasy polskiej okresu stanisławowskiego*, Łódź 2015.

⁶ *Józefinizm. Dorzutek do dziejów Kościoła polskiego przez X. M. Zarczyckiego* (przedruk z „Tygodnika Katolickiego”), Grodzisk 1865, s. 15.

⁷ Zob. Bolesław Kumor, *Diecezja Tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*, Kraków 1985, s. 6–52.

⁸ Por. Bolesław Kumor, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*, Lublin 1958, s. 61–65; idem, *Organizacja terytorialna diecezji kieleckiej*, „Nasza Przeszłość” 1963, t. 17, s. 187–232.

lecką⁹. Po pertraktacjach między rządem wiedeńskim a Stolicą Apostolską papież Pius VII bullą *Indefessum personarum*, wydaną 13 czerwca 1805 r., przeniósł stolicę biskupią z Tarnowa do Kielc i utworzył nową diecezję kielecką, włączoną do metropolii lwowskiej¹⁰, w której było łącznie pięć biskupstw¹¹.

Po kilkunastu latach zawirowań, m.in. w związku z postanowieniami Kongresu Wiedeńskiego, na którym utworzono Wolne Miasto Kraków, zaistniała nowa sytuacja. Przywrócenie diecezji tarnowskiej, początkowo pod nazwą tyniecka, z siedzibą w Tyńcu, nastąpiło w 1821 r. Powołał ją bullą *Studium paterni affectus* z 20 września 1821 r. papież Pius VII. W skład diecezji tynieckiej wchodziły parafie i dekanaty z terenów, na których kilkanaście lat wcześniej istniała diecezja tarnowska. Na mocy bulli papieża Leona XII *Sedium episcopatum translationes* z 23 kwietnia 1826 r. stolicę tej diecezji przeniesiono z opactwa w Tyńcu do Bochni, a następnie do Tarnowa, a diecezja otrzymała ponownie nazwę tarnowskiej. Weszła także w skład metropolii lwowskiej. Biskupem został mianowany opat tyniecki Grzegorz Tomasz Ziegler¹².

Pod koniec XIX w. diecezja tarnowska obejmowała swoim zasięgiem dawniejszy obwód tarnowski, sądecki, wadowicki i część krakowskiego, do którego został wcielony były obwód bocheński. Dzieliła się na 26 dekanatów, miała 294 samoistne parafie, 16 kapelanii miejscowych, 19 kościołów filialnych, dziewięć męskich, dwa żeńskie klasztory, 552 księży świeckich, 60 zakonnych, 75 zakonnice. Ilość wiernych obrządku łacińskiego w całej diecezji wynosiła w 1876 r. 1 085 266¹³. W trakcie obu wojen światowych XX w. diecezja tarnowska poniosła straty osobowe tak w du-

⁹ Zob. idem, *Organizacja terytorialna...*, s. 195–198.

¹⁰ Ks. Daniel Olszewski, *Historyczne uwarunkowania powstania diecezji kieleckiej*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, t. 4, s. 15–21.

¹¹ Od 1805 r. granice metropolii lwowskiej pokrywały się z politycznymi granicami zaboru austriackiego. Od tego roku metropolie lwowskiemu podporządkowanych było 5 biskupstw: Baków, Kielce, Kraków, Lublin i Przemyśl. Zob. Bolesław Kumor, *Ustrój Kościoła katolickiego w zaborze austriackim (1772–1815)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. Bolesław Kumor, Zdzisław Obertyński, oprac. Julian Ataman [et al.], Poznań 1979, s. 280–281.

¹² Jan Pączek, *Biskup Grzegorz Tomasz Ziegler jako organizator diecezji tynieckiej (tarnowskiej) (1822–1827)*, „Prawo Kanoniczne” 1969, R. 12, nr 3–4, s. 129–178.

¹³ Zob. *Rzymsko kat. Konsystorz w Tarnowie*, [w:] *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomierii z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1876*, Lwów 1876, s. 361–362.

chowieństwie, jak i wiernych, a także materialne¹⁴. Po ostatniej reorganizacji w 1992 r. w strukturach terytorialnych diecezji tarnowskiej znalazły się 424 parafie¹⁵.

Diecezja sandomierska została utworzona przez papieża Piusa VII bullą *Ex imposita Nobis* z 30 czerwca 1818 r.¹⁶ Wtedy to Kolegiatę Najświętszej Marii Panny w Sandomierzu podniesiono do godności katedry, zaś kapitułę kolegiacką przekształcono w katedralną. Granicami naturalnymi diecezji były rzeki: Wisła, Pilica, Czarna, a także pasmo Gór Świętokrzyskich. Diecezja sandomierska w 1908 r. składała się ze 197 parafii oraz 13 filii parafialnych i liczyła blisko 844 000 wiernych, a także 297 księży, jednego zakonnika, 34 habitowe siostry zakonne¹⁷. W 1921 r. została zreorganizowana i liczyła 217 parafii, 279 kościołów i kaplic oraz 913 234 wiernych¹⁸. Po niewielkich zmianach w 1925 r. jej granice przetrwały do 1992 r. Powierzchnia diecezji wynosiła 12 000 km². W przededniu wybuchu II wojny światowej posiadała 21 dekanatów i 223 parafie. Podczas II wojny światowej diecezja sandomierska poniosła poważne straty w obiektach sakralnych, zwłaszcza w części nadwiślańskiej, przez którą w 1944 r. przebiegała linia frontu. Całkowitemu zniszczeniu uległo wówczas 19 świątyń, a kolejne 72 doznały znacznych uszkodzeń¹⁹. Warto nadmienić, że od 1944 r. budynek Niższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu przejął na siedzi-

¹⁴ Zob. Paweł Gługła, *Działalność tarnowskiej delegacji Księzęco-Biskupiego Komitetu Pomocy w latach 1915–1917*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2016, nr 21, s. 233–254; idem, *Straty ludności polskiej w latach 1939–1945 na przykładzie parafian św. Rodziny w Tarnowie*, „Rocznik Tarnowski” 2010, t. 15, s. 167–180.

¹⁵ Diecezja tarnowska w dniu 1 marca 1992 r., a więc przed reorganizacją diecezji, liczyła 481 parafii, 11 rektoratów, 39 dekanatów i 1 305 000 wiernych. Zob. *Schematyzm diecezji tarnowskiej z 1992 r.*, cz. 2: *Diecezja w nowych granicach*, Tarnów 1992, s. 25.

¹⁶ Była to bulla cyrkumskrypcyjna, ustalająca organizację terytorialną Kościoła w Królestwie Polskim, wydana 30 czerwca 1818 r. przez papieża Piusa VII. Zob. Bolesław Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1970, t. 20, s. 315.

¹⁷ Grażyna Łuszkiewicz, *Życie codzienne w międzywojennym Radomiu*, Radom 2009, s. 59.

¹⁸ *Ibidem*, s. 44.

¹⁹ Zob. *Na gruzach Babilonu... ujrzałem Miasto Święte, Jeruzalem nowe. Przekształcenia przestrzeni sakralnej i jej wpływ na obrzędowość w polskich miastach lat 1945–1947*, [w:] *Sacrum w mieście*, t. 2: *Epoka nowożytna i czasy współczesne. Wymiar religijny, kulturalny i społeczny*, red. Danuta Quirini-Popławska, Łukasz Burkiewicz, Kraków, 2016, s. 345.

bę Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego²⁰. W 1945 r. w diecezji sandomierskiej było 21 dekanatów, 240 parafii i 12 kościołów filialnych. Natomiast w 1956 r. diecezja obejmowała 249 kościołów parafialnych oraz 11 filialnych, były 22 dekanaty²¹. Ogólna liczba księży w diecezji sandomierskiej w 1945 r. wynosiła 467²². W okresie komunizmu w Polsce wobec duchowieństwa diecezji sandomierskiej (podobnie jak pozostałych diecezji) aparat bezpieczeństwa stosował na polecenie PPR/PZPR represje²³.

Dnia 3 października 1981 r. papież Jan Paweł II zmienił nazwę diecezji sandomierskiej na sandomiersko-radomską, by następnie 25 marca 1992 r. bullą *Totus Tuus Poloniae Populus* przywrócić nazwę diecezji sandomierskiej i dokonać reorganizacji jej granic. Terytorium diecezji sandomierskiej objęło parafie i wiernych z części diecezji tarnowskiej – cały dekanat baranowski z parafiami: Baranów Sandomierski, Borki Nizińskie, Domacyny, Gawłuszowice, Jaślany, Padew Narodowa, Sarnów, Skopanie-Osiedle, Tuszów Narodowy, Wola Baranowska i Zachwiejów²⁴. Obecnie diecezja sandomierska należy do metropolii lubelskiej.

Powstanie, a w zasadzie wydzielenie w 1992 r. diecezji sandomierskiej, wiązało się z reorganizacją i przypisaniem na rzecz tejże diecezji zarówno określonych miejscowości, jak i zamieszkałych w nich wiernych Kościoła rzymskokatolickiego. Pozostały, a wytwarzany przez wieki zasób dokumentacji archiwalnej z „wchłoniętego” przez diecezję sandomierską dekanatu baranowskiego z diecezji tarnowskiej, zachował się w zbiorach Archiwum Diecezjalnego im. Arcybiskupa Jerzego Ablewicza w Tarnowie. Należy zaznaczyć, że diecezja sandomierska posiada swoje archiwum, w którym zdeponowanych jest wiele cennych i unikatowych dokumentów, wytworzonych na przestrzeni dwóch stuleci jej istnienia²⁵.

²⁰ Bogdan Stanaszek, *Likwidacja Niższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu w czasach stalinowskich*, „Zeszyty Sandomierskie” 2003, R. 10, z. 17, s. 28–29.

²¹ Idem, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej 1945–1967*, t. 1: *Problematyka personalno-organizacyjna*, Sandomierz 2006, s. 74–75.

²² Ks. Konrad Fedorowski, *Represje Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sandomierzu wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1944–1956 – problematyka personalno-organizacyjna*, „Studia Sandomierskie” 2012, t. 19, nr 1, s. 73.

²³ Szerzej: Bogdan Stanaszek, *Księża diecezji sandomierskiej więzieni przez władze komunistyczne po II wojnie światowej*, Rzeszów 2008.

²⁴ Zob. *Schematyzm diecezji tarnowskiej z 1992 r.*, cz. 2: *Diecezja...*

²⁵ Zob. *Pergaminy Archiwum Kapituły Katedralnej Sandomierskiej*, oprac. Feliks Kuryk, Sandomierz 2002; *Inwentarz rękopisów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedral-*

Niezastąpionym źródłem informacji o strukturach diecezjalnych są schematyzmy zarówno diecezji tarnowskiej²⁶, jak i sandomierskiej²⁷, zdeponowane tak w zasobach archiwalnych obu diecezji, jak i bibliotek seminaryjnych. W 1993 r. ukazał się pełniejszy druk zawierający dane dotyczące parafii, kapłanów, duszpasterstw specjalistycznych, zakonów, zgromadzeń pełniących posługę w diecezji oraz najbardziej potrzebne informacje odnoszące się zarówno do Kościoła w Polsce, jak i na świecie²⁸. Szczególną wartość historyczną mają wydawnictwa periodyczne diecezji sandomierskiej. Przykładowo wymienić można ukazujący się od 1907 r. periodyk kurii diecezjalnej „Kronika Diecezji Sandomierskiej”²⁹. Publikator ten z upływem czasu przechodził ewolucję. Jego trzonem tematycznym były i są dokumenty kościelne, ogłoszenia i informacje, a także część teologiczno-pastoralna. Innym periodykiem sandomierskim, który warto też zasygnalizować, były „Nasze Drogi. Miesięcznik Akcji Katolickiej Diecezji Sandomierskiej” wydawany w latach 1938–1939, zaś w latach 1931–1939 publikowany był tygodnik diecezji sandomierskiej „Siewca Prawdy”³⁰.

Natomiast diecezja tarnowska wydaje oprócz *Schematyzmów diecezji tarnowskiej*, istotne z punktu widzenia tak historycznego, archiwalnego, jak

nej w Sandomierzu XIII–XX wieku, oprac. Feliks Kiryk, Sandomierz 2010; *Inwentarz rękopisów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu*, t. 2: XII–XX wiek, oprac. Feliks Kiryk przy współdziale Michała Szczerby, Kraków 2018.

²⁶ Zob. Bolesław Kumor, *Schematyzmy diecezji tarnowskiej z XIX w. jako źródło demograficzne*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 1967, t. 1, s. 67–87.

²⁷ Zob. Tomasz Moskał, *Rubrycele i schematyzmy diecezji sandomierskiej (1818–1992)*, „Roczniki Teologiczne” 2018, t. 65, s. 39–50.

²⁸ Zob. Sylwia Konarska-Zimnicka, *Konferencja naukowa „Rubrycele i schematyzmy Kościoła w Polsce”*. Kielce 23–25 maja 2014, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2014, t. 102, s. 437–446.

²⁹ Początkowo był to miesięcznik, jak określał jego podtytuł, „poświęcony sprawom religijnym, naukowym i społecznym”. Pierwszym redaktorem był ks. Jan Gajkowski. Redakcja i administracja mieściły się w sandomierskim seminarium, a drukowany był w drukarni sandomierskiej W. Byrzyńskiego. W 2007 r. w Sandomierzu odbyła się sesja naukowa poświęcona 100-leciu tego diecezjalnego periodyku. Zob. *Stulecie periodyku diecezjalnego „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, pokłosie sesji naukowej z 15–16 listopada 2007 r.*, red. Jan Krasieński, Sandomierz 2009.

³⁰ Zob. Michał Leszczyński, „Siewca Prawdy” – tygodnik diecezji sandomierskiej w latach 1931–1939, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2014, t. 38, z. 1, s. 71–84.

i formacyjnego, czasopismo „Currenda”³¹. Przechodziły one swoistą ewolucję na przestrzeni dziejów.

W tekście opisano zbiór archiwaliów wytworzonych w parafiach należących do dekanatu baranowskiego, który został skatalogowany i jest udostępniany w siedzibie Archiwum Diecezjalnego im. Arcybiskupa Jerzego Ablewicza w Tarnowie³². Autor sporządził tabelaryczne zestawienia materiałów z poszczególnych grup archiwaliów, wymieniające informacje o miejscowościach z obszaru diecezji sandomierskiej³³.

W dziale „Akta pergaminowe” zdeponowanych jest 121 dokumentów pergaminowych, z których najstarszy, datowany na 1313 r., to fałszyfikat. Z diecezji sandomierskiej na uwagę zasługują dwa dokumenty z początku XVIII w. dotyczące Gawłuszowic.

Treść dokumentu	Miejscowość	Sygnatura
Dokument sądowy: spór Tarło – proboszcz w Gawłuszowicach 1712 r.	Gawłuszowice 1712 r.	DP 4/70
Orzeczenie Roty dla Gawłuszowic 1720 r.	Gawłuszowice 1720 r.	DP 4/71

Tabela 1. Dział „Akta pergaminowe”

Dział zatytułowany „Akta lokalne diecezji sandomierskiej” składa się z akt lokalnych parafii, które do 1992 r. należały do diecezji tarnowskiej, zaś po reorganizacji struktur diecezjalnych Kościoła katolickiego w Polsce stanowią część diecezji sandomierskiej. Jest to głównie korespondencja pomiędzy urzędami parafialnymi a Konsystorzem Biskupim, instytucjami administracji państwowej i samorządowej oraz osobami prywatnymi.

³¹ 2018 r. jest 168 rokiem wydawania „Currendy”.

³² <http://www.archiwum.diecezja.tarnow.pl/> (odczyt: 17.06.2018). Archiwum Diecezjalne w Tarnowie posiada własny statut zatwierdzony przez biskupa ordynariusza dr. Andrzeja Jeża. W 2015 r. wydana została przez Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej „Biblos” publikacja książkowa *Archiwum Diecezjalne w Tarnowie. Historia i zasób*, red. ks. Stanisław Tokarski, ks. Jacek Słowik, ks. Marek Podgórski i Angela Sołtys. Został w niej umieszczony w skatalogowanej formie pełny zasób archiwaliów tegoż archiwum kościelnego.

³³ Wszystkie zestawienia opracowane na podstawie: *Archiwum Diecezjalne w Tarnowie. Historia i zasób...*, s. 555–559; Witold Zdaniewicz, Sławomir H. Zaręba, Robert Stępisiewicz, *Wykaz parafii w Polsce 2006 według diecezji. Stan na 31.12.2005 r.*, t. 2, Warszawa 2006, s. 572–576.

Parafia	Lata	Sygnatura
Baranów Sandomierski	1745–1920	LBs I/1
	1921–1985	LBs I/2
Borki Nizińskie	1841–1985	LBs II
Domacyny	1905–1985	LDs I
Gawłuszowice	1677–1900	LGs I/1
	1901–1946	LGs I/2
	1947–1985	LGs I/3
Jaślany	1832–1910	LJs I/1
	1911–1985	LJs I/2
Padew Narodowa	1594–1900	LPs I/1
	1901–1920	LPs I/2
	1921–1985	LPs I/3
Sarnów	1945–1985	LSs I
Skopanie-Osiedle	1924–1985	LSs II
Wola Baranowska	1916–1985	LWs I
Zachwiejów	1947–1985	LZs I

Tabela 2. Dział „Akta lokalne diecezji sandomierskiej”

Parafia	Sygnatura
Baranów Sandomierski	DLsB I
Borki Nizińskie	DLsB II
Domacyny	DLsD I
Gawłuszowice	DLsG I
Jaślany	DLsJ I
Sarnów	DLsS I
Skopanie-Osiedle	DLsS II
Padew Narodowa	DLsP I
Tuszów Narodowy	DLsT I
Wola Baranowska	DLsW I

Tabela 3. Dział „Akta lokalne diecezji sandomierskiej – dodatki”

Materiały uzupełniające znajdują się w dziale „Akta lokalne diecezji sandomierskiej – dodatki”, gdzie umieszczono dokumentację treściowo odpowiadającą tematyce akt lokalnych, która jednakże nie była przedmiotem procedowania Konsystorza Biskupiego/Kurii Diecezjalnej w Tarnowie i nie została wprowadzona do dziennika podawczego Kurii, nie jest więc opatrzona sygnaturą, prezentatą, ani też pieczęciami i dekretacjami.

Niezwykle cenne dla badaczy materiały zawiera dział „Księgi metrykalne diecezji sandomierskiej (w formie papierowej)”. Dopiero po Soborze Trydenckim (1545–1563) parafie zaczęły prowadzić księgi metrykalne. Tak funkcjonujące archiwa i powstałe przy parafiach kancelarie przetrwały do rozbiorów³⁴. W dziale tym zgromadzono kopie (wtóropisy) ksiąg metrykalnych parafii³⁵.

Parafia	Lata	Sygnatura
Baranów Sandomierski	Ochrzczeni: 1801–1841	MsB I/1
	Ochrzczeni: 1841–1850, 1852–1858, 1860, 1862–1883	MsBI/2
	Małżeństwa: 1802–1817, 1820–1821, 1823–1838, 1841	MsB I/3
	Małżeństwa: 1839–1844, 1846–1849, 1852–1853, 1855–1860, 1862–1883	MsB I/4
	Zmarli: 1803–1818, 1820–1840	MsB I/5
	Zmarli: 1841–1848, 1851–1856, 1858–1860, 1862–1866, 1869–1877	MsB I/6
	Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1946–1959	MsB I/7
	Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1960–1989	MsB I/8

³⁴ Zob. Marek A. Zahajkiewicz, *Archiwa parafialne jako przedmiot szczególnej troski*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2001, t. 11, s. 329–330.

³⁵ W sprawie wtóropisów sporządzanych również w diecezji sandomierskiej publikowane były wielokrotnie zarządzenia biskupie. Przykładowo wymienić można *Rozporządzenia władzy diecezjalnej. Zarządzenie w sprawie wtóropisów ksiąg kościelnych*, [w:] *Dział Urzędowy „Kroniki Diecezji Sandomierskiej” z 1948 zawierający rozporządzenia Stolicy Apostolskiej, diecezjalne i państwowe*, Sandomierz 1948, s. 25–26.

Borki Nizińskie	Ochrzczeni, małżeństwa: 1947–1982, 1984 Zmarli: 1947–1955, 1963–1984 Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1983–1991	MsB VI/1
Domacyny	Ochrzczeni: 1969–1982 Małżeństwa: 1983–1985 Zmarli: 1986–1991	MsD I/1
Gawłuszowice	Ochrzczeni: 1804–1873	MsG I/1
	Małżeństwa: 1804–1883	MsG I/2
	Zmarli: 1804–1880, 1882–1884 Ochrzczeni: 1874–1880	MsG I/3
	Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1946–1959, 1961–1963	MsG I/4
Jaślany	Ochrzczeni: 1806–1890	MsJ I/1
	Małżeństwa: 1806–1890	MsJ I/2
	Zmarli: 1806–1890	MsJ I/3
	Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1920–1967, 1984–1985	MsJ I/4
Padew Narodowa	Ochrzczeni: 1800–1806, 1808–1818, 1820–1827, 1830–1849, 1851–1861	MsP I/1
	Ochrzczeni: 1863–1889	MsP I/2
	Małżeństwa: 1800–1806, 1808–1818, 1820–1827, 1830–1849, 1851–1861, 1863–1889	MsP I/3
	Zmarli: 1800–1806, 1808–1818, 1820–1827, 1830–1849	MsP I/4
	Zmarli: 1851–1861, 1863–1889	MsP I/5
	Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1946–1990	MsP I/6
Skopanie- -Osiedle	Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1986–1992	MsS II/1
Tuszów Narodowy	Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1940–1984	MsT II/1
Wola Baranowska	Ochrzczeni, małżeństwa, zmarli: 1944–1992	MsW IV/1

Tabela 4. Dział „Księgi metrykalne diecezji sandomierskiej (w formie papierowej)”

Ramy czasowe ksiąg metrykalnych obejmują okres od początku XIX w. do 1992 r. Ilość dokumentów niektórych parafii jest znaczna – np. z parafii Baranów Sandomierski, Padew, są i takie, gdzie jest ich niewiele – np. z parafii Skopanie-Osiedle, Tuszów Narodowy, Wola Baranowska. Przyczyny tego były rozmaite. Należy wziąć również pod uwagę, że w ciągu wieków z dużych obszarowo parafii, a więc i obejmujących znaczną liczbę wiernych, powstawały mniejsze, samodzielne parafie. Nadto proboszczowie różnie wypełniali nałożone na nich w tym względzie obowiązki. Ciężko na nich w miarę regularne dostarczanie do tarnowskiej kurii biskupiej kompletnych wtóropisów ksiąg metrykalnych. Dużą rolę odgrywali dziekani poszczególnych dekanatów podczas wizytacji dziekańskich oraz aparat kurialny, tak podczas wizytacji kanonicznych, jak i formułując powizytacyjne dekrety reformacyjne oraz wystosowując do danych proboszczów urgensy.

Kolejny dział to „Wizytacje dziekańskie”. Już w IX w. w Kościele katolickim pojawiła się funkcja dziekana, którą utożsamiano z funkcją archiprezbitera. W prawie powszechnym termin „dziekan” pojawił się w postanowieniach Soboru Laterańskiego I (1123). Dziekanom przysługiwało przede wszystkim prawo wizytowania duchowieństwa, a także kościołów i kaplic. Drugim obowiązkiem było zwoływanie zebrań podległego dziekanom duchowieństwa. Do uczestnictwa w tych konferencjach obowiązani byli kondekanalni proboszczowie, wikariusze i kapelani³⁶. Funkcja dziekana zmieniła się w prawie posoborowym³⁷. Niemniej ich rola i zadania są od wieków podobne. Zdaniem ks. Jerzego Adamczyka, dziekan troszczy się o prowadzenie przez duchownych życia odpowiadającego ich stanowi, czuwa nad życiem duchowym i materialnym powierzonych swojej pieczy duchownych, zwłaszcza w zakresie formacji stałej, a także obejmuje szczególną troską duchownych chorych, starszych, z problemami natury duchowej. Ponadto czuwa nad tym, by duchowni (prezbiterzy diecezjalni i zakonnicy, jak i stali diakoni, jeśli tacy znajdują się w dekanacie) troskliwie wypełniali swoje obowiązki osobiste i duszpasterskie. Istotny jest przy tym

³⁶ Zob. Edward Sztafrowski, *Ponadparafialni współpracownicy biskupa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 1992, t. 35, nr 3–4, s. 30–33.

³⁷ *Ibidem*, s. 33–34.

aspekt braterski, ale zarazem i administracyjny³⁸. Nadto należy zaznaczyć, że istnieje również funkcja wicedziekana³⁹.

Prezentowany dział zawiera sprawozdania pisane po każdorazowej wizytacji parafii dokonanej przez dziekana danego dekanatu. Dziekan był zobowiązany co roku wizytować każdą parafię należącą do dekanatu. Regulował to m.in. kanon 449 *Kodeksu Prawa Kanonicznego (Codex Iuris Canonici)* z 1917 r., który literalnie podawał, że:

przynajmniej raz w roku, w terminie ustalonym przez biskupa, dziekan jest obowiązany zdawać biskupowi diecezjalnemu sprawozdanie dotyczące stanu parafii jego dekanatu, wykonanej i zamierzonej działalności duszpasterskiej, jak również poinformować o warunkach pracy i życzeniach prezbiterów oraz innych osób pełniących posługę na terenie jego okręgu⁴⁰.

Dziekan miał za zadanie szczegółowo i dokładnie sprawdzać podczas wizytacji stan budynków kościelnych, wyposażenia, w tym świątyni, poziom posług duszpasterskich, prowadzenie dokumentacji parafialnej (w tym ksiąg parafialnych, kroniki parafii i wielu innych dokumentów), stan katechezy szkolnej, poziom realizacji zarządzeń władzy diecezjalnej i wiele innych aspektów codziennego funkcjonowania parafii. W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 r. ukazuje się inny cel urzędu dziekana, niż obowiązywał do tamtego czasu – „wsparcie pasterzowania przez wspólne działanie kilku sąsiednich parafii” dekanatu⁴¹. Szczegółowo zagadnienia dziekańskie regulowały i określały dokumenty synodalne (w tym posynodalne statuty) danej diecezji. Dziekan, zgodnie z prawem, po zakończeniu wizytacji przysyłał sporządzone przez siebie sprawozdanie do Konsystorza Biskupiego (Kurii Biskupiej). W praktyce, realizacja corocznego wizytowania parafii nie zawsze okazywała się możliwa z wielu powodów – np. powodzie, roztopy

³⁸ Jerzy Adamczyk, *Dziekan a duchowieństwo dekanalne. Aspekt prawno-duszpasterski*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2017, nr 2, s. 7–32.

³⁹ Idem, *Urząd wicedziekana*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2017, t. 26, nr 4, s. 23–37.

⁴⁰ Literalnie kanon 449 w CIC z 1917 r. brzmiał następująco: “Saltem semel in anno vicarius foraneus proprii vicariatus rationem reddere debet Ordinario loci, exponens non solum quae intra annum bene gesta sint, sed etiam quae mala obrepserint, quae scandala exorta sint, quae remedia ad ea reparanda adhibita et quidquid agendum existimet ad ea radicatus extirpanda”, *Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti, Papae XV auctoritate promulgatus*, Romae 1951, s. 103.

⁴¹ Zob. Jerzy Adamczyk, *Urząd dziekana w aspekcie prawnokanonicznym*, „Annales Canonici” 2017, t. 13, s. 10.

wiosenne odcinające dostęp do wielu parafii, poważne choroby dziekanów (dolegliwości zdrowotne uniemożliwiające podróże wozem drabiniastym lub furmanką po wyboistych górskich drogach) itp. Przyczyny te miały wpływ na przerwy w procesie wizytowania, więc dokumentacja wizytacji dziekańskich nie jest kompletna. Została ona podzielona wg klucza dekanalnego (z zachowaniem sieci dekanalnej właściwej dla czasu powstania dokumentacji), zaś w obrębie dekanatu dokumenty uporządkowane są według klucza chronologicznego. Należy zaznaczyć, że bezpośrednio przed wizytacjami dziekańskimi proboszczowie parafii sporządzali sprawozdania ze stanu parafii i wręczali je księdzu dziekanowi, który sprawdzał zawarte w nich dane ze stanem faktycznym. Na sprawozdaniach wpisywali swoje dodatkowe uwagi. Dziekani natomiast przygotowywali protokoły powizytacyjne. Zachowane w archiwum najstarsze dokumenty wizytacji dziekańskich parafii dekanatu baranowskiego pochodzą z 1930 r., a najnowsze z 1991 r.

Kolejny interesujący dział to „Wizytacje kanoniczne”. Wizytacje kanoniczne należą od wieków do obowiązków i uprawnień biskupa diecezjalnego. Biskup ma za zadanie regularnie wizytować parafie. Wypełnia tę powinność osobiście lub też delegując w swoim imieniu biskupa sufragana (o ile takiego posiada). Zgodnie z *Kodeksem Prawa Kanonicznego* (tak z 1917 r., jak i 1983 r.) wizytacja biskupia, zwana kanoniczną, winna odbywać się w odstępie nie większym niż dziesięć lat. W okresie niepoprzedzającym termin wizytacji biskupiej parafie wizytują wysłannicy biskupa badający całokształt życia parafialnego. Proboszcz natomiast odpowiada na pytania zawarte w obszernym kwestionariuszu przedwizytacyjnym. Po zakończonej wizytacji biskup sporządza tzw. „dekret reformacyjny”, tzn. analizę sytuacji zastanej w parafii, werbalizując dostrzeżone braki i uchybienia oraz podkreślając pozytywy, a także, o ile wymagają tego fakty i okoliczności, wskazuje ewentualne zagadnienia, sprawy podlegające zmianom i korektom⁴².

Dokumentacja zgromadzona w Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie sięga lat 40. XIX w., wcześniej kasata diecezji tarnowskiej na okres 20 lat, następnie częste zmiany na stolicy biskupiej oraz inne czynniki nie sprzy-

⁴² O wizytacjach kanonicznych szczegółowo pisze Jan Dyduch w tekście *Duszpasterski i kanoniczny wymiar wizytacji parafii*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 2001, t. 44, nr 1–2, s. 21–30.

Dekanat	Lata krańcowe	Tom	Sygnatura
Baranowski	1930–1945	I	WD I/1
	1951	XX	WD XX/1
	1952	XXII	WD XXII/1
	1953	XXIV	WD XXIV/1
	1954–1955	XXV	WD XXV/1
	1956	XXVI	WD XXVI/1
	1957	XXVII	WD XXVII/1
	1958	XXIX	WD XXIX/1
	1960	XXXI	WD XXXI/1
	1961	XXXII	WD XXXII/1
	1962	XXXIII	WD XXXIII/1
	1963–1964	XXXV	WD XXXIV/1
	1965–1966	XXXVI	WD XXXVI/1
	1967–1968	XXXVII	WD XXXVII/1
	1970	XL	WD XL/1
	1971	XLIII	WD XLIII/1
	1972	XLV	WD XLV/1
	1973	XLVII	WD XLVII/1
	1974	XLVIII	WD XLVIII/1
	1975	XLIX	WD XLIX/1
	1976	L	WD L/1
	1978	LII	WD LII/1
	1979	LIII	WD LIII/1
1984–1985	LVIII	WD LVIII/1	
1986–1991	LX	WD LX/1	

Tabela 5. Dział „Wizytacje dziekańskie”

jały podejmowaniu wizytacji biskupich. Podobnie jak w przypadku działu „Wizytacje dziekańskie” dokumentacja ułożona jest według porządku dekanalnego (z zachowaniem sieci dekanalnej właściwej dla czasu powstania dokumentacji), zaś w obrębie dekanatu dokumenty uporządkowane są według klucza chronologicznego.

Dekanat	Daty krańcowe	Tom	Sygnatura
Baranowski	1950	X	WK X/1
	1959	XIX	WK XIX/1
	1968	XXXVI	WK XXXVI/1
	1977	LVII	WK LVII/1
	1987	LXIX	WK LXIX/1

Tabela 6. Dział „Wizytacje kanoniczne”

Odbywane wizytacje biskupie mają odzwierciedlenie w zachowanej po nich szczegółowej dokumentacji. Na ogół składa się ona z kwestionariusza wizytacyjnego oraz powizytacyjnego dekretu reformacyjnego. Roczne plany wizytacji biskupich podawane były oficjalnie z wyprzedzeniem czasowym w czasopiśmie urzędowym diecezji tarnowskiej „Currenda”.

Następny dział to „Kongregacje dekanalne”. Księża dziekani zobowiązani byli co określony czas zwoływać kongregacje dekanalne, zwane też „spotkaniami przekąznikowymi”, czyli okresowe spotkania kapłanów pracujących na terenie jednego dekanatu. Przekazywano na nich treść tzw. kongregacji dziekańskiej (dziś w użyciu jest określenie „sesja dziekańska” lub „sesja księży dziekanów”), tj. spotkania biskupa diecezjalnego z księżmi dziekanami, a zatem analizę bieżącej sytuacji pracy Kościoła, decyzje biskupa, zalecenia, komunikaty wydziałów kurialnych itp.

Zarchiwizowane dokumenty wyłącznie dekanatu baranowskiego obejmują lata 1947–1985. Interesujących zagadnień z wcześniejszego okresu (już od 1849 r.) należy szukać w tomach ogólnych (o sygnaturach od KD I do KD XII).

Zasób akt lokalnych, ksiąg metrykalnych i innych dokumentów wytworzonych w parafiach przypisanych od 1992 r. do diecezji sandomierskiej,

Dekanat	Krańcowe lata	Tom	Sygnatura
Baranowski	1886–1916	I	KD I
	1917–1918	II	KD II
	1919–1920	III	KD III
	1921–1922	IV	KD IV
	1923–1924	V	KD V
	1925–1926	VI	KD VI
	1927–1930	VII	KD VII
	1931–1932	VIII	KD VIII
	1933–1934	IX	KD IX
	1935–1936	X	KD X
	1937–1939; 1945	XI	KD XI
	1849–1939, 1943	XII	KD XII
	1947–1975	XIII	KD XIII/2
Sprawy ogólne	1947–1971	XXV	KD XXV/37
	1972–1985	XXV	KD XXV/38
		XXVI	KD XXVI/39

Tabela 7. Dział: „Kongregacje dekanalne”

a znajdujących się w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie, jest pokaźny. Księgi metrykalne (ochrzczonych, poślubionych i zmarłych) zamykają się w przedziale XIX i XX w. Część z nich dotyczy wyłącznie XIX w. Nadto dokumenty z działów wizytacji dziekańskich i kanonicznych pozwalają na sporządzenie obrazu dziejów poszczególnych parafii dekanatu baranowskiego na przestrzeni wieków. Uzupełnieniem materiału piśmienego jest interesujący, cenny zbiór fotograficzny, zawierający fotografie kościołów, kaplic, plebanii, wyposażenia świątyń oraz zdjęcia dokumentujące wydarzenia na terenie parafii. Wszystkie omówione dokumenty sta-

nowią materiał źródłowy do badań naukowych nie tylko z zakresu historii Kościoła, diecezji, ale i innych działów nauki. Są również bezsprzecznym dowodem na religijność diecezjan oraz gorliwą i owocną pracę duchowieństwa wśród wiernych⁴³.

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane

Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti, Papae XV auctoritate promulgatus. Romae: Typis Polyglottis Vaticanis, 1951.

Druki urzędowe

Rozporządzenia władzy diecezjalnej. Zarządzenie w sprawie wtóropisów ksiąg kościelnych. W: *Dział Urzędowy „Kroniki Diecezji Sandomierskiej” z 1948 zawierający rozporządzenia Stolicy Apostolskiej, diecezjalne i państwowe*. Sandomierz: Diecezjalny Zakład Graf. Drukarski, 1948, s. 25–26.

Rzymско kat. Konsystorz w Tarnowie. W: *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomerii z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1875*. Lwów: nakładem C.K. Namiestnictwa, 1875.

Szematyzm diecezji tarnowskiej z 1992 r. Cz. 2: Diecezja w nowych granicach. Tarnów: Kuria Diecezjalna w Tarnowie, 1992.

Prasa

Józefinizm. Dorzutek do dziejów Kościoła polskiego przez X. M. Zarczyckiego (przedruk z „Tygodnika Katolickiego”). Grodzisk: nakładem E. Thyma, 1865.

Opracowania

Ks. Adamczyk Jerzy: *Dziekan a duchowieństwo dekanalne. Aspekt prawno-duszpasterski*. „Colloquia Theologica Ottoniana” 2017, nr 2, s. 7–32.

Ks. Adamczyk Jerzy: *Urząd dziekana w aspekcie prawnokanonicznym*. „Annales Canonici” 2017, t. 13, s. 9–37.

Ks. Adamczyk Jerzy: *Urząd wicedziekana*. „Łódzkie Studia Teologiczne” 2017, t. 26, nr 4, s. 23–37.

Archiwum Diecezjalne w Tarnowie. Historia i zasób. Red. Stanisław Tokarski, Jacek Słowik, Marek Podgórski, Angela Sołtys. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej „Biblos”, 2015.

Białkowski Michał: *Dwa posoborowe projekty reorganizacji struktur kościelnych w Polsce z drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku*. „Zapiski Historyczne” 2017, t. 82, z. 3, s. 127–144.

⁴³ Zob. Mateusz Wyżga, *Archiwa parafialne w badaniach nad historią lokalną*, „Małopolska, Regiony, Regionalizmy, Małe Ojczyzny” 2014, R. 16, s. 45–53.

- Cieciela Paweł: *Struktury organizacyjne Kościoła katolickiego w Polsce (obrzędek rzymskokatolicki i obrządki wschodnie)*. W: *1050 lat chrześcijaństwa w Polsce*. Red. Paweł Cieciela, Bożena Łazowska, Piotr Łysoń, Wojciech Sadło SAC. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny i Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2016, s. 94–96.
- Ks. Dyduch Jan: *Duszpasterski i kanoniczny wymiar wizytacji parafii*. „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 2001, t. 44, nr 1–2, s. 21–30.
- Ks. Fedorowski Konrad: *Represje Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sandomierzu wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1944–1956 – problematyka personalno-organizacyjna*. „Studia Sandomierskie” 2012, t. 19, nr 1, s. 5–180.
- Glugla Paweł: *Działalność tarnowskiej delegacji Księżęco-Biskupiego Komitetu Pomocy w latach 1915–1917*. „Krakowskie Studia Małopolskie” 2016, nr 21, s. 233–254.
- Glugla Paweł: *Straty ludności polskiej w latach 1939–1945 na przykładzie parafian św. Rodziny w Tarnowie*. „Rocznik Tarnowski” 2010, t. 15, s. 167–180.
- Inwentarz rękopisów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu XIII–XX wieku*. Oprac. Feliks Kiryk. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne, 2010.
- Inwentarz rękopisów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu. T. 2: XII–XX wiek*. Oprac. Feliks Kiryk przy współudziale Michała Szczerby. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2018.
- Konarska-Zimnicka Sylwia: *Konferencja naukowa „Rubrycele i schematyzmy Kościoła w Polsce”*. Kielce 23–25 maja 2014. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2014, t. 102, s. 437–446.
- Ks. Kumor Bolesław: *Diecezja Tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1985.
- Ks. Kumor Bolesław: *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1958.
- Ks. Kumor Bolesław: *Granice metropolii i diecezji polskich (968–1939)*. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1970, t. 20, s. 253–374.
- Ks. Kumor Bolesław: *Organizacja terytorialna diecezji kieleckiej*. „Nasza Przeszłość” 1963, t. 17, s. 187–232.
- Ks. Kumor Bolesław: *Projekty reorganizacji Kościoła polskiego w latach 1918–1925*. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1975, t. 8, s. 155–162.
- Ks. Kumor Bolesław: *Rozwój organizacji metropolitalnej i diecezjalnej na historycznych ziemiach polskich (1000–1992)*. „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 1997, t. 4, s. 213–222.
- Ks. Kumor Bolesław: *Schematyzmy diecezji tarnowskiej z XIX w. jako źródło demograficzne*. „Przeszłość Demograficzna Polski” 1967, t. 1, s. 67–87.
- Ks. Kumor Bolesław: *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1980.
- Ks. Kumor Bolesław: *Ustrój Kościoła katolickiego w zaborze austriackim (1772–1815)*. W: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1. Red. Bolesław Kumor, Zdzisław Obertyński, oprac. Julian Ataman [et al.]. Poznań: „Pallottinum” Wydawnictwo Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, 1979, s. 280–281.
- Leszczyński Michał: *„Siewca Prawdy” – tygodnik diecezji sandomierskiej w latach 1931–1939*. „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2014, t. 38, z. 1, s. 71–84.

- Łuszkiewicz Grażyna: *Życie codzienne w międzywojennym Radomiu*. Radom: Radomskie Towarzystwo Naukowe, 2009.
- Moskal Tomasz: *Rubrycele i schematyzmy diecezji sandomierskiej (1818–1992)*. „Roczniki Teologiczne” 2018, t. 65, s. 39–50.
- Na gruzach Babilonu... ujrzałem Miasto Święte, Jeruzalem nowe. Przekształcenia przestrzeni sakralnej i jej wpływ na obrzędowość w polskich miastach lat 1945–1947*. W: *Sacrum w mieście*. T. 2: *Epoka nowożytna i czasy współczesne. Wymiar religijny, kulturalny i społeczny*. Red. Danuta Quirini-Popławska, Łukasz Burkiewicz. Kraków: Akademia Ignatianum, 2016, s. 341–377.
- Ks. Olszewski Daniel: *Historyczne uwarunkowania powstania diecezji kieleckiej*. „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, t. 4, s. 15–21.
- Paszyn Maciej: *Reformy józefińskie w świetle relacji prasy polskiej okresu stanisławowskiego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015.
- Ks. Pączek Jan: *Biskup Grzegorz Tomasz Ziegler jako organizator diecezji tynieckiej (tarnowskiej) (1822–1827)*. „Prawo Kanoniczne” 1969, R. 12, nr 3–4, s. 129–178.
- Pergaminy Archiwum Kapituły Katedralnej Sandomierskiej*. Oprac. Feliks Kiryk. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne, 2002.
- Ks. Stanaszek Bogdan: *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej 1945–1967*. T. 1: *Problematyka personalno-organizacyjna*. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, 2006.
- Ks. Stanaszek Bogdan: *Księża diecezji sandomierskiej więzieni przez władze komunistyczne po II wojnie światowej*. Rzeszów: Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, 2008.
- Ks. Stanaszek Bogdan: *Likwidacja Niższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu w czasach stalinowskich*. „Zeszyty Sandomierskie” 2003, R. 10, z. 17, s. 28–29.
- Stulecie periodyku diecezjalnego „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, pokłosie sesji naukowej z 15–16 listopada 2007 r.* Red. Jan Krasieński. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia, 2009.
- Ks. Szafranski Edward: *Ponadparafialni współpracownicy biskupa diecezjalnego*. „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 1992, t. 35, nr 3–4, s. 30–34.
- Wyżga Mateusz: *Archiwa parafialne w badaniach nad historią lokalną*. „Małopolska, Regiony, Regionalizmy, Małe Ojczyzny” 2014, R. 16, s. 45–53.
- Ks. Zahajkiewicz Marek A.: *Archiwa parafialne jako przedmiot szczególnej troski*. „Poznańskie Studia Teologiczne” 2001, t. 11, s. 329–330.
- Zdaniewicz Witold, Zaręba Sławomir H., Stepisiewicz Robert: *Wykaz parafii w Polsce 2006 według diecezji*. Stan na 31.12.2005 r., t. 2. Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2006, s. 572–576.

PODSUMOWANIE

Archiwalia dekanatu baranowskiego diecezji sandomierskiej w zasobach Archiwum Diecezjalnego im. Arcybiskupa Jerzego Ablewicza w Tarnowie

W zasobach Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie znajdują się dokumenty wytworzone w parafiach dekanatu baranowskiego diecezji tarnowskiej, a przypisanych od 1992 r. do diecezji sandomierskiej. Księgi metrykalne (ochrzczonych, poślubionych i zmarłych) zamykają się w przedziale XIX i XX w. Część z nich dotyczy wyłącznie XIX w. Nadto dokumenty z działów akt lokalnych, wizytacji dziekańskich i kanonicznych pozwalają na sporządzenie obrazu dziejów poszczególnych parafii dekanatu baranowskiego na przestrzeni wieków. Stanowią cenny materiał źródłowy do badań naukowych. Służą jako istotne uzupełnienie wiadomości o historii Kościoła diecezji sandomierskiej. Są również bezsprzecznym dowodem na religijność diecezjan oraz pracę duchowieństwa wśród wiernych w konkretnych parafiach, miejscach i czasie.

SUMMARY

The archival materials of the deanery of the Baranów Sandomierz Diocese in the resources of the Diocesan Archives. Archbishop Jerzy Ablewicz in Tarnów

Documents of the Baranów deanery of the Sandomierz diocese in the resources of the Archbishop Jerzy Ablewicz Diocesan Archives in Tarnów.

The documents of the Diocesan Archives in Tarnów contain documents produced in the parishes of the Baranów diocese, previously of the Tarnów diocese but assigned since 1992 to the Sandomierz diocese. Parish registers (baptisms, marriages and deaths) cover the nineteenth and twentieth centuries. Some of them refer only to the nineteenth century. In addition, documents from local record departments, dignitaries and canonical visits allow you to create an image of the history over the centuries of the Baranów parish. They are a valuable source of research resources. They serve as an important supplement to the history of the Church of the Sandomierz diocese. They are also indisputable proof of the religiousness of the diocese and the work of the clergy among the faithful in particular parishes, places and times.

SŁOWA KLUCZOWE: archiwalia kościelne, wykaz, dokumenty, diecezja tarnowska, diecezja sandomierska, dekanat baranowski, Archiwum Diecezjalne im. Arcybiskupa Jerzego Ablewicza w Tarnowie, XIX–XX w.

KEY WORDS: Church archives, catalogue, documents, Tarnów diocese, Sandomierz diocese, Baranów deanery, Archbishop Jerzy Ablewicz Diocesan Archives in Tarnow, XIX–XX c.

Miscellanea

Barbara Zbroja*

Projekt Józefa Czajkowskiego sali posiedzeń krakowskiego magistratu

Budynek krakowskiego magistratu, zajmujący częściowo pomieszczenia dawnego Pałacu Wielopolskich, należy do najokazalszych obiektów publicznych w mieście. W 1864 r. został zakupiony z myślą o przekształceniu na siedzibę władz miasta¹. Decyzja o jego zakupie związana była z przeobrażeniami systemu samorządowego, jakie zachodziły w tym czasie w monarchii, a które w Krakowie zaowocowały narodzinami nowoczesnej administracji miejskiej. Zakup pałacu poprzedziło nadanie miastu przez Sejm Krajowy 20 lutego 1866 r. statutu i przeprowadzone 1 sierpnia tego samego roku wybory do Rady Miejskiej².

Od początku pełnienia nowej funkcji budynek był wielokrotnie adaptowany do pojawiających się potrzeb. W prace zaangażowano architektów zatrudnionych w urzędzie Budownictwa Miejskiego, którzy tym samym wykonywali służbowe obowiązki, jednak większość opracowanych projektów nie została zrealizowana z przyczyn finansowych. Dopiero na początku XX w. po konkursie na nowy ratusz, do którego budowy nie przystąpiono, zapadły najważniejsze decyzje związane z przebudową gmachu. Jego powiększenie miało rozwiązać problemy lokalowe i wpłynąć na poprawę wydajności warunków pracy urzędników. Zasadniczym jednak argumentem było planowane wówczas rozszerzenie granic administracyjnych Krakowa

* dr; archiwista, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: urbanistyka i architektura Krakowa drugiej połowy XIX i pierwszej połowy XX w., dziedzictwo krakowskich Żydów; e-mail: bzbroja@ank.gov.pl

¹ Barbara Zbroja, *Wielka rozbudowa krakowskiego magistratu, 1906–1913*, „Krakowska Teka Konserwatorska” 2007, t. 6, wydanie jubileuszowe z okazji 750-lecia lokacji miasta Krakowa, s. 177.

² Jacek Purchla, *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992, s. 38–41.

przez przyłączenie 14 gmin podmiejskich i Podgórza, z czym związane było rozbudowanie agend urzędu oraz zwiększenie ilości jego pracowników.

Przygotowanie projektu rozbudowy budynku powierzono Janowi Rzymkowskiemu, ówczesnemu inspektorowi urzędu Budownictwa Miejskiego, który pierwsze plany przygotował wiosną 1906 r.³ W efekcie prac budowlanych prowadzonych według jego koncepcji powstały nowe skrzydła, połączenie ich ze starym budynkiem wymusiło przebudowę jego wnętrza i przekształcenie pierwotnego układu komunikacyjnego. Likwidacji uległa klatka schodowa między I a II piętrem, na miejscu której powstał monumentalny i elegancki hol o wysokości dwóch kondygnacji, poprzedzający najważniejsze pomieszczenia urzędu⁴. Całość realizacji została ostro skrytykowana na łamach lokalnej prasy, atak nie ominął samego prezydenta Juliusza Lea, o którym pisano:

prezydent Leo cieszy się opinią męża o wyższej kulturze, ożywionego ambicją postawienia miasta na europejskiej stopie w każdej dziedzinie, dbałego też o artystyczny jego wygląd i o interesa krakowskiej sztuki. Jakże to się stało, że ten mąż tak rozważny i bystry, ten wytrawny statysta, tak ważną sprawę mógł przeoczyć, czy też nie zdołał lub nie chciał na właściwą drogę jej skierować, iż mógł dopuścić do takiego rozwiązania, godnego rządów abderytów, niepomny, że annale miasta po wieczne czasy pamięci przyszłych pokoleń przekażą wzniesienie tego stracha na wróble, jako związane z okresem jego nad miastem rządów sprawowania [...]⁵.

Lawina krytyki spowodowała, że o przygotowanie projektów najważniejszych pomieszczeń w budynku poproszono w 1911 r. artystów związanych z Towarzystwem Polska Sztuka Stosowana, organizacją zrzeszającą najwybitniejszych krakowskich twórców sztuki stosowanej, funkcjonującą od 1901 r. Chodziło m.in. o aranżację gabinetu prezydenta miasta, dyrektora magistratu oraz sali posiedzeń Rady Miasta. W sprawozdaniu wspomnianego towarzystwa za 1911 r. pisano:

biura magistratu (pokoje prezydenta, wiceprezydentów, dyrektora magistratu) zaprojektowali artyści: Eugeniusz Dąbrowa, Karol Frycz, Henryk Uziębło, a salę posiedzeń i poczekalnię – Józef Czajkowski⁶.

³ B. Zbroja, *Wielka rozbudowa...*, s. 180.

⁴ *Ibidem*, s. 185.

⁵ *Krakowskie lamenty. O przybudowach do ratusza*, „Krakowski Miesięcznik Artystyczny” 1911, nr 8, s. 87–88.

⁶ *X. Sprawozdanie Towarzystwa „Polska Sztuka Stosowana” w Krakowie*, Kraków 1911, s. 7.

Alternatywne projekty wnętrza gabinetu prezydenta i dyrektora magistratu przygotował wówczas Jan Bukowski, także związany z Towarzystwem Polska Sztuka Stosowana⁷. Wspomniany projekt J. Czajkowskiego znalazł się w ostatnim czasie w posiadaniu Archiwum Narodowego w Krakowie. Udało się go zakupić, dzięki temu, że w opisie jego sprzedaży, przygotowanym przez jedną z DES, nie podano że praca ta związana jest z krakowskim magistratem, oferta nie wspominała także, że projekt dotyczy Krakowa⁸.

Koncepcja J. Czajkowskiego została przygotowana w ścisłym nawiązaniu do projektu J. Rzymkowskiego związanego z przebudową historycznej części magistratu. Jej ważnym elementem była rozbudowa sali posiedzeń wynikająca ze zwiększenia liczby radnych z nowych dzielnic katastralnych przyłączonych do miasta w ramach tworzenia „Wielkiego Krakowa”. Pomieszczenie to, poszerzone o aneks z galerią, miało zostać poprzedzone foyer. Najważniejsza sprawa dotyczyła aranżacji tego reprezentacyjnego wnętrza. W projekcie J. Czajkowskiego trybuna prezydenta została umieszczona w środkowej części ściany zachodniej. W zapleczu mównicy, między otworami okiennymi, artysta zaproponował monumentalną kompozycję przypominającą płaskorzeźbę zaakcentowaną kartuszem z herbem Krakowa, którego forma pochodziła z najstarszej pieczęci miejskiej i była wówczas uważana za godło miasta. Ściany najprawdopodobniej otrzymać miały elegancką marmoryzację w typie *stucco lustro*, w kolorze szmaragdowym. W ich dolnej części J. Czajkowski zaprojektował prostą drewnianą boazerię rozdzieloną ciemnymi listwami. Uzupełnieniem wystroju miały być obrazy z portretami prezydentów miasta. Wnętrze posiadać miało drewniany, kasetonowy strop wsparty na krokwach, pozostawiony z poprzedniego wystroju. Koncepcja J. Czajkowskiego musiała także zawierać układ rozmieszczenia stołów radców (wzdłuż ścian wschodniej i zachodniej lub półkolisty) oraz najprawdopodobniej legendę. Te części zostały oddzielone od zakupionego projektu lub się nie zachowały. Ze Sprawozdania Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana wiemy również, że artysta przygotował projekt „poczekalni”, ale brak precyzji w nazwie uniemożliwia stwierdzenie, czy

⁷ ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, sygn. ABM TAU BUP 51, pl. 3782–3785.

⁸ ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, Plany architektoniczne, sygn. Magistrat 18. Projekt został wykonany w technice gwaszu; wymiary całości pracy: 647 x 490 mm.

chodziło o aranżację foyer, czy o galerię od strony północnej⁹. Mimo pewnej szczegółowości koncepcja J. Czajkowskiego odznaczała się eleganckim charakterem, nie została jednak wykorzystana, a aranżację sali posiedzeń powierzono J. Rzymkowskiemu¹⁰.

Najprawdopodobniej z przyczyn finansowych władze miasta wybrały wówczas do realizacji wspomniane projekty J. Bukowskiego, dotyczące aranżacji gabinetu prezydenta miasta oraz dyrektora magistratu. Skorzystano także z prac Antoniego Procjałowicza, nauczyciela Szkoły Przemysłowej w Krakowie, członka Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana, który zaprojektował część dekoracji malarskiej oraz 24 witraże do podstawy stropu holu głównego¹¹. Być może zatrudnienie wymienionych artystów zażegnać miało falę krytyki skierowanej wcześniej pod adresem J. Rzymkowskiego i samego prezydenta Lea i być zadośćuczynieniem dla opinii publicznej. Warto dodać, że w 1914 r. Wojciech Jastrzębowski i Karol Stryjeński, artyści związani z Warsztatami Krakowskimi, przygotowali projekty aranżacji foyer sali posiedzeń, których również nie przeznaczono do realizacji.

Projekt J. Czajkowskiego jest jednym z cenniejszych nabytków Archiwum pozyskanych w ostatnim okresie. Stanowi ważne uzupełnienie projektów przebudowy budynku opracowanych przez J. Rzymkowskiego, a przede wszystkim prac J. Bukowskiego oraz W. Jastrzębowskiego i K. Stryjeńskiego przechowywanych w zbiorach instytucji. Z satysfakcją należy podkreślić, że mimo nieprecyzyjnego opisu projektu Archiwum nabyło znany do tychczas jedynie z literatury projekt wszechstronnie utalentowanego artysty, uważanego za ojca polskiego wzornictwa.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ B. Zbroja, *Wielka rozbudowa...*, s. 186.

¹¹ *Ibidem*, s. 185.

Recenzje i omówienia

Jerzy Dębski, *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym Auschwitz 1940–1945. Słownik biograficzny*, t. 1–6, t. 1: ss. 412, t. 2: ss. 340; t. 3: ss. 384; t. 4: ss. 319, t. 5: ss. 303; t. 6: ss. 326, Oświęcim 2016, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

W warsztacie badawczym historyka dziejów najnowszych wszelkie słowniki biograficzne zawsze odgrywały ważną rolę. Trudno nie docenić ich znaczenia z powodu mnogości merytorycznych informacji, nie można też pominąć wartości wskazówek źródłoznawczych. Obok wielotomowych długoletnich edycji, takich jak *Polski słownik biograficzny*, niezmiernie cenne są słowniki biograficzne poświęcone wyodrębnionej i określonej grupie społecznej. Mogą one zawierać albo ustaloną i w pełni znaną liczbę nazwisk, albo mieć charakter otwarty, czyli pomimo zamknięcia redakcyjnego tomów, brakuje całkowitej pewności, czy zakres postaci prezentowany w publikacji jest zbiorem skończonym. Recenzowana tu pozycja dotyczy przypadku drugiego. Poświęcona została jednostkowym losom oficerów Wojska Polskiego, którzy znaleźli się w obozie koncentracyjnym Auschwitz.

Omawiany słownik biograficzny autorstwa pracownika Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu Jerzego Dębskiego nosi tytuł *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym Auschwitz 1940–1945. Słownik biograficzny*. Jest próbą wyjścia naprzeciw postulatowi badawczemu w zakresie badań nad polskim korpusem oficerskim doby II Rzeczypospolitej i czasu wojny. Publikacja nie jest przedsięwzięciem przypadkowym, ale projektem dokładnie przemyślanym i opracowywanym przez wiele lat. Nie budzi to zdziwienia, autor bowiem jest doświadczonym historykiem i muzealnikiem. J. Dębski urodził się w 1949 r. Studiował historię na Uniwersytecie Jagiellońskim, natomiast pracę doktorską *Kadra dowódcza SZP-ZWZ-AK w Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau 1940–1945* obronił w 2006 r. na Uniwersytecie Pedagogicznym również w Krakowie. Jest pracownikiem Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu od 1978 r., aktualnie w stopniu kustosa. Jego zaintereso-

wania badawcze ogniskują się wokół aktywności Polskiego Państwa Podziemnego wobec KL Auschwitz, jak również kwestii Romów w KL Auschwitz. Z prac naukowych należy wymienić: *Księgi zgonów z Auschwitz. Fragmenty*, wydane pod jego redakcją (München 1995), *Okrutna przestroga* – opracowanie wspólne z Leonem Popkiem (Lublin 1997), *Prześladowania i masowa zagłada Romów podczas II wojny światowej w świetle relacji i wspomnień*, pod redakcją i opracowaniem J. Dębskiego i Joanny Talewicz-Kwiatkowskiej (Warszawa 2007) oraz dzieło stanowiące swoiste preludium do słownika będącego przedmiotem niniejszej recenzji: *Kadra dowódcza SZP-ZWZ-AK w Konzentrationslager Auschwitz 1940–1945* (Katowice–Oświęcim 2009).

Losy i biografie oficerów okresu II Rzeczypospolitej cieszą się dużą popularnością wśród badaczy dziejów najnowszych Polski, nie tylko o zacięciu biografistycznym¹. Warto zwrócić uwagę, że historycy zajmujący się

¹ *Tczewski panteon katyński. Jeżeli zapomnę o Nich, Ty, Boże na niebie, zapomnij o mnie*, Marcin Kłodziński, Tczew 2017; Robert Adamek, *Ofiary zbrodni katyńskiej z Pabianic. 1940 rok*, Pabianice 2016; Piotr Kozłowski, *Zapomniani obrońcy granic południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej 1922–1939. Słownik biograficzny oficerów, strażników oraz pracowników kontraktowych straży celnej i straży granicznej*, Przemyśl 2015; *Mieszkańcy Gostynia i okolic w mogiłach katyńskich*, oprac. Wojciech Śmigiel-ski, Gostyń 2015; *Nasi ojcowie. Ofiary zbrodni katyńskiej, których rodziny zamieszkują Podbeskidzie*, red. Marzenna Burczak, Anna Farny, Zofia Lamers, Jerzy Pi-sowicz, Bielsko-Biała 2015; *Katyń, Charków, Twer. Chelmskie ofiary zbrodni sowieckich*, oprac. Janusz Paweł Krzywicki i Zbigniew Sławomir Lubaszewski, Chełm 2013; Czesław Sterkowicz, *Ofiary Golgoty Wschodu zamordowani Synowie ziemi tarnowskiej, bocheńskiej, brzeskiej, dąbrowskiej i dębickiej*, Tarnów 2013; Tadeusz Zych, *Tarnobrzescy katyńczycy*, Stalowa Wola 2013; Dionizy Garbacz, *Niżańsko-stalowo-wolska lista katyńska*, Stalowa Wola 2011; Sebastian Tuliński, *Synowie Grodziska Wielkopolskiego, Granowa, Kamieńca, Rakoniewic, Wielichowa w dołach śmierci Katynia, Charkowa, Miednoje*, Grodzisk Wielkopolski 2011; Jan Bajor, *Niezłomni. Zapomniani bohaterowie Siedlec*, Siedlce 2010; Janina Pańczakowa, Małgorzata Cichoń, *Powstańcy wielkopolscy w grobach katyńskich*, Poznań 2010; Alfred Kabata, *Pamięć o Katyniu w Nowym Dworze Mazowieckim. Oficerowie Batalionu Elektrotechnicznego zamordowani w Katyniu i Charkowie*, Nowy Dwór Mazowiecki 2011; Zbigniew Kielb, *Przerwane życiorysy... listy katyńskie osób związanych z Puławami i powiatem puławskim oraz Dęblinem do roku 1939*, Lublin 2010; Zdzisław Kościański, *Nowotomska lista katyńska: historia i pamięć*, Nowy Tomyśl 2010; *Żołnierze Września polegli i pomordowani na Wschodzie*, red. Andrzej Wesołowski przy współudziale Kamila Stepana, Warszawa 2010; Michał Siwiec-Cielebon, *Vinctis non victis: pokonanym nie zwyciężonym: Wadowicka Lista Katyńska: synowie Ziemi Wadowickiej i żołnierze garnizonu*

grupą zawodową, za jaką można uznać korpus oficerski Wojska Polskiego, wykorzystują różne narzędzia metodologiczne. Obok klasycznego rekonstruowania historii stosowane są badania prozoprograficzne czy kwantytatywne. Często tematem zajmują się regionaliści, którzy starają się opisywać jednostkowe losy oficerów, posługując się kluczem terytorialnym, osadzając przedstawicieli tej grupy zawodowej na tle lokalnych społeczności.

Obecny powszechnie w okresie międzywojennym etos walk o niepodległość, jak również stworzone przez ówczesny aparat władzy mity związane z jej odzyskaniem czyniły z tej grupy wyjątkowy element na mapie społeczeństwa II Rzeczypospolitej, grupy przypomnijmy niejednorodnej, w skład której wchodziło oficerowie służący przed I wojną światową i w jej trakcie w rozmaitych formacjach zbrojnych wielu państw. Oczywiście w sporej części byli to Legioniści, jak i żołnierze innych formacji o polskim charakterze, walczący na wszystkich frontach Wielkiej Wojny, oficerowie państw

Wadowice polegli i pomordowani w wyniku agresji sowieckiej 1939–1940 r., Wadowice 2010; Piotr Szopa, *Zbrodnia katyńska 1940: pamięci mieszkańców powiatu strzyżowskiego zamordowanych przez Sowieców w Katyniu, Charkowie i Twerze (Kalininie)*, Rzeszów [2010?]; *Zbrodnia katyńska. Wielkopole w dołach śmierci Katynia, Charkowa i Miednoje*, wystawa IPN, Poznań 2010; *W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej (1940–2010), wieliczenie, jeńcy wojenni Kozielska – Ostaszkowa – Starobielska zamordowani w ZSRR w 1940 r.*, oprac. Jadwiga Duda, Wieliczka 2010; Artur Ochał, *Słownik oficerów i chorążych Korpusu Ochrony Pogranicza w Suwałkach (1929–1939)*, Suwałki 2009; Wiktor Krzysztof Cygan *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 1, Warszawa 2005, t. 2, Warszawa 2006, t. 4, Warszawa 2006; Lech Mastalski, *Oficerowie częstochowskiej 7 Dywizji Piechoty zamordowani na Wschodzie w 1940 roku: noty biograficzne*, Kraków 2005; Stanisław Zajęc, *Ocalić od zapomnienia. Pracownicy naukowcy oraz absolwenci – wychowankowie Uniwersytetu Jagiellońskiego – oficerowie Wojska Polskiego ofiary zbrodni stalinowskiego NKWD – 1940 r.*, Kraków 2002; Kazimierz Banaszek, Wanda Krystyna Roman, Zdzisław Sawicki, *Kawalerowie Orderu Virtuti Militari w mogiłach katyńskich*, Warszawa 2000; Andrzej Rybicki, Jan Brzeski, Andrzej Kostrzewski, *Uniwersytecka księga katyńska. Pamięci pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego zamordowanych wiosną 1940 roku przez NKWD*, Kraków 2000; Piotr Stawecki, *Oficerowie dyplomowani Wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997; Piotr Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego*, Warszawa 1994; Jerzy Giza, *Nowosądecka lista katyńska: Sądeczanie i oficerowie 1 pułku strzelców podhalańskich, jeńcy obozów w Kozielsku, Ostaszku i Starobielsku pomordowani w Rosji Sowieckiej*, Kraków 1991; Tadeusz Kryśka-Karski, Stanisław Żurkowski, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991; Wiktor Krzysztof Cygan, *Słownik biograficzny oficerów Legionów Polskich*, t. 1, Warszawa 1992, t. 2, Warszawa 1998.

zaborczych, ale także służący w wojskach państw Ententy. W grupie tej, jakkolwiek niejednorodnej, podzielonej różnymi tradycjami, zwyczajami, czy nawet antagonizmami, a przede wszystkim pojmowaniem rzeczywistości w nowej odsłonie, z czasem prym zaczęli wieść oficerowie wywodzący się z Legionów Polskich, uczestnicy walk o niepodległość i granice z lat 1914–1921. Dość szybko podjęli działania poza ramami wojska, weszli do szeregów administracji, polityki w różnych odmianach i rozdaniach, mając realny wpływ na ówczesne wydarzenia. Grupa ta zdominowała wkrótce, a z czasem zmonopolizowała, życie społeczno-polityczne Polski międzywojennej. Do grupy oficerów II Rzeczypospolitej stopniowo zaczęło dołączać pokolenie urodzone tuż przed Wielką Wojną, więc niepamiętające okresu zaborów. Wyrósł w kulcie walk o niepodległość w latach 1914–1921, rozpoczęło służbę oficerską tuż przed wybuchem nowej wojny. To właśnie młodsi oficerowie, niemający doświadczeń walk I wojny światowej, byli później tą grupą w konspiracji, która chciała nadawać ton walce podziemnej, pozostając obok pokolenia „Kolumbów” – swoich podwładnych, najbardziej radykalną częścią sił zbrojnych w konspiracji. Taka postawa skutkowałą zapewne dużymi stratami osobowymi, jakie to pokolenie młodszych oficerów poniosło podczas działalności konspiracyjnej.

Pomimo popularności biograficznych badań dotyczących oficerów Wojska Polskiego można dostrzec dysproporcje w podejmowanych tematach. Na przykład badacze ze szczególnym zaangażowaniem podeszli do wypełniania „białej plamy” – czyli zbrodni katyńskiej. Wielu historyków podejmowało biograficzne badania dotyczące grupy oficerów zamordowanych przez NKWD w 1940 r., grupy o tyle ciekawej, że dużą jej część stanowili oficerowie rezerwy reprezentujący w cywilu warstwę inteligencką. To również stanowi o wyjątkowości tej części korpusu oficerskiego.

Kolejną, chociaż nie tak eksponowaną w dotychczasowych badaniach, jest grupa oficerów z okresu II Rzeczypospolitej, która trafiła do niewoli niemieckiej. Tutaj dorobek badawczy jest również spory, głównie za przyczyną, ale nie tylko, Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, które takie badania z sukcesem prowadzi od wielu lat. Nadal jednak nie powstał ani jeden słownik biograficzny oficerów, którego kryterium doboru postaci byłoby osadzenie w obozie jenieckim. Brakuje także wydawnictwa opisującego jednostkowe losy oficerów internowanych w Rumunii i na Węgrzech. Tym bardziej należy zwrócić uwagę na recenzowaną pozycję.

Hasła w sześciu tomach ułożone są w systemie holenderskim, a więc w każdym w ułożeniu alfabetycznym od A do Ż. Łącznie opracowano 1 515 biogramów. Ich objętość jest zróżnicowana, uzależniona od skali i jakości zdobytych podczas kwerendy materiałów. Pierwszy tom otwiera obszerny wstęp odautorski. J. Dębski przedstawia w nim przedmiot swoich zainteresowań, opisując jedną z najważniejszych grup społecznych w II Rzeczypospolitej – korpus oficerski. Obok każdego biogramu znajduje się podana mniejszą czcionką obszerna bibliografia, na którą składa się wykorzystana literatura oraz źródła. Autor wyczerpująco wykorzystał dotychczasowy dorobek naukowo-badawczy macierzystego muzeum, zwłaszcza dla szczegółowego przedstawienia obozowych epizodów życia każdego z 1 515 bohaterów biogramów. Struktura biogramów jest ujednolicona. Przedstawia podstawowe dane, takie jakienne daty i miejsca urodzin oraz śmierci – ten ostatni fakt, o ile zaszedł w obozie koncentracyjnym, opatrzony jest możliwie najbardziej szczegółowym opisem zgonu. Zawarta jest również charakterystyka rodziny, jak też droga edukacji, ścieżka zawodowa, w której szczególnie skupiono się na służbie w różnych formacjach I wojny światowej, a później w Wojsku Polskim. Autor nie ominął konspiracyjnych wątków w życiorysach, tam gdzie się pojawiły. Zaangażowanie w konspirację było częstą bezpośrednią przyczyną osadzenia w obozie. Przede wszystkim jednak autor starał się o możliwie pełne przedstawienie, zgodnie z zakresem tematycznym słownika, obozowych losów prezentowanych osób. Teksty zamykają opisy dotyczące lat powojennych, o ile bohaterowi biogramu udało się przeżyć pobyt w obozie. Zwieńczeniem są informacje o działalności społecznej, otrzymanych odznaczeniach oraz o sytuacji rodzinnej. Widać, że autor starał się, aby biogramy nie były jedynie zbiorem suchych faktów ułożonych chronologicznie i związanych z bohaterem danego tekstu. Tam gdzie się dało, rozwijał nieco szerszą narrację historyczną, która pozwala na precyzyjniejsze określenie znaczenia i roli w procesie historycznym danej postaci. Porównując biogramy, można stwierdzić, że charakter żadnego z nich nie jest identyczny – mimo że wszystkie wyszły spod pióra jednego historyka – nie nastąpiło „zglajszachtowanie” życiorysów, każdy z osobna oddaje charakter postaci oraz jest odbiciem zgromadzonej podstawy bibliograficznej.

Z pewnością nigdy nie poznamy pełnej listy nazwisk oficerów Wojska Polskiego, którzy znaleźli się w KL Auschwitz. Ten stan rzeczy wynika z kilku ważkich czynników bezpośrednio związanych ze strukturą zasobu

bazy źródłowej, z którą pracował autor słownika. Stan zachowania dokumentów wytworzonych w obozie, a odnoszących się do więźniów narodowości polskiej, pozostaje w daleko idącej dysproporcji w stosunku do ilości tych związanych z więźniami obozu narodowości żydowskiej. Niemcy zniszczyli dużą część materiału aktowego dotyczącego polskich więźniów. Już z tego choćby względu nie można liczyć na ustalenie pełnej listy. Dodatkowym utrudnieniem są dane zawarte w aktach personalnych, na podstawie których administracja obozowa identyfikowała osobę więźnia. Oficerowie nierzadko posługiwali się fałszywymi danymi wpisywanymi do posiadanych dokumentów i takie informacje wykorzystywali Niemcy, o ile nie udało im się odkryć prawdziwej tożsamości więźnia. Identyfikacja wszystkich oficerów Wojska Polskiego, z przyczyn obiektywnych, na pewno nie może się więc zakończyć pełnym sukcesem.

Oprócz akt administracji obozowej autor opierał się również na materiałach będących wynikiem prowadzonego przez pracowników muzeum procesu gromadzenia źródeł w ramach kontaktów z byłymi więźniami obozu w postaci korespondencji czy ankiet. Spośród dokumentów obozowych wykorzystano przede wszystkim wszelkie źródła o charakterze ewidencyjnym, takie jak: listy osób nowo przybyłych do KL Auschwitz w kolejnych transportach, spisy ewidencyjne więźniów zarejestrowanych w poszczególnych blokach i wykazy zatrudnianych, dokumenty medyczne wytwarzane przez komórki podległe naczelnemu lekarzowi garnizonu SS. Sięgnięto także do dokumentów budzącego grozę wśród więźniów Wydziału II Politycznego, w którym służyli funkcjonariusze katowickiego Gestapo lub Kripo. Do ustalenia dalszych losów więźniów posłużyły listy transportowe do innych obozów, a wobec tych, którzy stracili życie w obozie, pomocne były różnego rodzaju wykazy dotyczące zgonów. Niepełny stan zachowania poszczególnych rodzajów źródeł wytworzonych przez administrację obozową i wynikające z niego duże luki czasowe w aktach zmusiły autora do uzupełnienia bazy źródłowej o inne zbiory archiwalne. Przetrwale dokumenty obozowe nie dają oczywiście, wobec tego co napisano powyżej, pełnego obrazu biogramu więźnia, a jedynie informują o podstawowych faktach dotyczących życia obozowego.

Autor słownika sięgnął także do sfery źródłowej zwykle wykorzystywanej przez historyków wojskowości II Rzeczypospolitej – materiałów archiwalnych Centralnego Archiwum Wojskowego, przede wszystkim tezek personalnych oficerów. Korzystał ponadto z oficjalnych wydawnictw

Ministerstwa Spraw Wojskowych z okresu międzywojennego: roczników oficerskich czy dzienników personalnych. Na uznanie zasługuje pozyskanie materiałów z prywatnych zbiorów rodzin oficerów. Luki w materiałach źródłowych i niejasności autor próbował wyjaśniać, prowadząc korespondencję z różnymi instytucjami mogącymi dysponować potrzebnymi informacjami. Niektóre z biogramów oparte są ponadto na źródłach historycznych wykorzystywanych standardowo w badaniach genealogicznych jak księgi metrykalne. Tam, gdzie było to niezbędne, autor sięgnął po dokumenty charakterystyczne dla pracy naukowej historyka dziejów nauki, czyli np. akta archiwów uniwersyteckich w postaci wszelkich ewidencji, jak albumy studentów czyteczki personalne kadry uczelnianej.

J. Dębski korzystał także z licznych tzw. *Ksiąg pamięci* – redagowanych zestawień osób deportowanych do obozu z określonego terytorium. Autor sięgał ponadto do współczesnej prasy codziennej, w której zamieszczano liczne przyczynki poświęcone opisywanym w słowniku postaciom. Tam gdzie uznał to za pożądane, wspomagał się ogólną literaturą przedmiotu, obejmującą podstawowe pozycje opisujące okupację dokonaną przez III Rzeszę.

Zainteresowany konkretnymi postaciami historyk powinien zadać sobie pytanie, na ile zredagowany biogram wyczerpuje opis życia oficera. Czy możliwe jest odnalezienie jeszcze dodatkowych informacji, które będą istotne dla oglądu prezentowanych postaci w tym słowniku? Odpowiedź na pewno będzie twierdząca, co nie deprecjonuje ogromnego wysiłku i zaangażowania autora włożonych w redagowanie kilkunastu setek biogramów. Jak wcześniej wspomniano, słownik ma za zadanie uwypuklać „moment obozowy” w życiorysie, przy okazji przedstawiając jednak szereg nie mniej interesujących, ważnych i potrzebnych historykowi faktów. Dostaje on również, niejako „na talerzu” dobrze opracowane bibliografie, które mogą stać się punktem wyjścia do dalszych badań.

Każdy tom zaopatrzony jest w indeks osobowy ułatwiający korzystanie z publikacji, jak również wykaz stosowanych skrótów. Docenić także należy bardzo dobry poziom edytorski i estetyczny słownika – tomy w poręcznym formacie, w twardych okładkach, przy klarownym, miłym dla oka łamaniu tekstu w postaci dwóch kolumn, z których lewa to biogram, a prawa, z zastosowaną mniejszą czcionką, to bibliografia. Warto podkreślić, że to sześciotomowe dzieło jest pracą tylko jednego autora. Zazwyczaj zgromadzenie tak dużego ładunku poznawczego jest dziełem kilku lub kilkunastu osób. Tym

bardziej więc zwracają uwagę wielotomowe słowniki biograficzne opracowane przez jednego autora. Recenzowana publikacja to klasyczny „koń roboczy” dla historyków wojskowości, konspiracji, dziejów politycznych i społecznych, jak również badaczy regionalnych. Będą po to wyjątkowe dzieło J. Dębskiego często i chętnie sięgać. Należy więc raz jeszcze złożyć szczególne wyrazy uznania i pochwały zarówno dla samego autora, jak i jego macierzystej instytucji, która wydała publikację. Wypada pokusić się na koniec o słowa zachęty dla innych historyków, którzy powinni zdecydować się na opracowywanie takich cennych i wartościowych pozycji. Historiografia polska na pewno wiele na tym zyska.

Liliana Kaczor

*Archiwum Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie*

Bogdan Kasprzyk, *Towarzystwo Urzędników Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa (1872–2017)*, ss. 456, Kraków 2017, Towarzystwo Urzędników Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa

W pierwszym odruchu można by uznać, że książka Bogdana Kasprzyka to jeszcze jedno okolicznościowe wydawnictwo, popularyzujące co prawda wiedzę, ale skierowane przede wszystkim do zamkniętego grona. Jednakże to wrażenie jest mylne. Recenzowana publikacja oparta bowiem została na bardzo gruntownej i rzetelnie przeprowadzonej kwerendzie archiwalnej. Autor nie ograniczył się do zachowanych akt samego Towarzystwa, ale sięgnął do zasobów archiwów, bibliotek i zbiorów prywatnych dotyczących historii społeczności urzędników krakowskich na przestrzeni ponad stu lat. Książka jest swoistym portretem zbiorowym, w którym badacze nie tylko zagadnień miejskich, ale również historii administracji, antropologii czy genealogii znajdują wiele ważnych informacji.

Założeniem publikacji było spisanie dziejów Towarzystwa Urzędników Gminy Stołecznego Miasta Krakowa od 1872 r., a podstawowym wyzwaniem, przed którym stanął Autor, było zrekonstruowanie jego działalności, co przy niekompletnie i nierównomiernie zachowanej dokumentacji stanowiło wielką trudność. Przy tworzeniu narracji o historii pierwszych trzydziestu i ostatnich dwudziestu pięć lat funkcjonowania stowarzyszenia Autor miał do dyspozycji wiele źródeł i z konieczności musiał dokonywać ich selekcji. Natomiast dzieje lat 1939–1960 okrywa mrok. Podstawą opracowania są źródła archiwalne, szczególnie dokumenty urzędowe, wspomnienia stanowią uzupełnienie relacji, jej dopełnienie.

Wśród tak niewielu zachowanych akt wytworzonych przez samo Towarzystwo najważniejsza jest „Księga protokołów od 1872 r. do 1939” (od pierwszego protokołu zebrania założycielskiego) zawierająca 98 protokołów wraz z załącznikami (sprawozdania, statuty, budżety). Jest to nieocenione źródło wiedzy. Sama księga po 1939 r. przechowywana była przez członków Towarzystwa, a później w magistrackim Archiwum. Tam po reak-

tywowaniu Towarzystwa Maria Guberniak, członek władz Towarzystwa, ją odnalazła i zabezpieczyła.

Omawiane wydawnictwo zostało wydane dla upamiętnienia jubileuszu 145-lecia założenia i 25-lecia odrodzenia Towarzystwa. Treść została zaprezentowana w układzie tematycznym, a następnie chronologicznie. Autor w sposób logiczny i uporządkowany poprowadził narrację przez etapy dziejowe Towarzystwa: powstanie, okrzepnięcie (1872–1896), rozwój i hossę (1896–1939), upadek (1939–1992), odrodzenie, aż do stabilizacji (od 1992). Następnie przedstawił atrybuty władzy, takie jak: nazwa (jej przekształcenia), statuty, pieczęcie oraz siedziba.

Niezwykle ważną częścią książki jest rozdział poświęcony ludziom, którzy działali w Towarzystwie. Szeroka analiza ilościowa i jakościowa jego członków to bardzo dobry przyczynek do powstania w przyszłości portretu zbiorowego tej grupy społecznej. Już dziś na podstawie zebranych przez Autora informacji można naszkicować jej ewoluujący obraz: na początku mocno konserwatywna i zmaskulinizowana, a obecnie zdecydowanie sfeminizowana, co odzwierciedla zmiany społeczne w stanie zatrudnienia w samorządzie.

Zaprezentowany został również pełen przegląd członków: honorowych, założycieli, zwyczajnych i uczestników w latach 1872–1940, jak również członków Towarzystwa po pierwszej reaktywacji w latach 1947–1960 oraz członków zwyczajnych i uczestników w latach 1992–2017.

Następnie Autor skoncentrował się na omówieniu kolejnych władz Towarzystwa oraz jego agend. Nie wolno bowiem zapomnieć, że w okresie rozkwitu działalności (dwudziestolecie międzywojenne) Towarzystwo prowadziło konsum¹ i sklep (1915–1918, 1940–1941), czytelnię i bibliotekę (1923–1940), dom (od 1929), chór (1929–1940), zakład fryzjerski (1932–1940) oraz sekcję kajakarską z przystanią (1935–1940).

Nie można odmówić słuszności Autorowi, gdy krótko charakteryzuje linię czasu historii Towarzystwa: „Oto powstanie, narodziny (rok 1872) oraz czas okrzepnięcia, dojrzewania do swego pełnego kształtu (do roku 1896). Następnie systematyczny rozwój, wzrost, aż do osiągnięcia największej siły i czasu prosperity (lata 1896–1939). I nagle upadek, upadek trwały, z bezskuteczną próbą podźwignięcia się (lata 1940–1992). Aż nadszedł etap od-

¹ Konsum – sklep zakładowy, nie był ogólnie dostępny dla wszystkich klientów, tylko np. dla pracowników i członków ich rodzin.

rodzenia, odbudowy i ustabilizowania z dobrą perspektywą na przyszłość (od roku 1992)”.

Trzeba również zwrócić szczególną uwagę na to, że II wojna światowa zniweczyła szanse na pomyślny rozwój Towarzystwa, a powojenna zmiana ustrojowa wykluczyła funkcjonowanie stowarzyszeń zawodowych w przedwojennej formie. Autorowi niestety nie udało się zrekonstruować pierwszych piętnastu lat powojennych. Z powodu braku źródeł ten czas w dziejach Towarzystwa to niewypełniona luka. Tym bardziej za sukces należy uznać nakreślenie szkicu dziejów tego okresu na podstawie szczątkowo zachowanych źródeł. Wynika z niego, że Towarzystwo po wojnie było „uśmiercane” przez władze dwukrotnie. Czas zadośćuczynienia przyszedł ze zmianą ustrojową w 1989 r. i odnowieniem się samorządu terytorialnego w 1990 r.

Wydawnictwo zostało dopełnione *Kalendarium historii* oraz galerią, ponadto czytelnik znajdzie pełne teksty kolejnych statutów Towarzystwa. Tabele, schematy, infografiki – jasno i przejrzysto prezentują najważniejsze informacje.

Z obowiązku recenzenckiego chciałabym zwrócić uwagę na kilka spraw. Na s. 18 Autor wspomina, że tymczasowy statut przetrwał do 1891 r., w rzeczywistości obowiązywał on do 1901 r., kiedy to uchwałą sejmową po wielu dyskusjach i proceduralnych perturbacjach wprowadzono nowy statut, który wszedł w życie w 1902 r.

Na tej samej stronie Autor zastosował pewien skrót myślowy, w wyniku którego powstało terminologiczne nieporozumienie: „ukszałtował się Magistrat jako zespół miejskich urzędników samorządowych oraz służb towarzyszących, zwanych wtedy sługami miejskimi”. Służby towarzyszące to nie służby miejskie, tylko m.in. agendy Magistratu, obejmujące zarówno urzędników, jak i służby, którzy podlegali wydziałom.

Na s. 33 Autor traktuje jako wyjątek członkostwo Wincentego Eminowicza (w 1872 r.), który był wówczas komendantem straży pożarnej i jednocześnie „etatem bezpośrednio magistrackim”. Tymczasem do 1950 r. sprawy pracownicze wszystkich urzędników i sług zarówno magistrackich, urzędów pomocniczych oraz służb (jak Straż ogniowa) i innych jednostek (jak np. szkoły) były prowadzone w Magistracie, ale to nie znaczy, że to były etaty magistrackie. W skład Magistratu wchodziły tylko: prezydium, wydziały, kasa miejska (ale już nie Wydział Obrachunkowy), budowniczcy miejski, fizyk miejski, komisarze obwodowi.

Korektę również należałoby wprowadzić do nazw zespołów przechowywanych w Archiwum Narodowym w Krakowie. Zespoły, które w bibliografii zostały wykazane jako odrębne, czyli: Zespół Magistrat Miasta Krakowa (sygn. Mag II 326, Mag II 1355, Mag II 1356, Mag II 1357, Mag II 1358, Mag II 1715, Mag II 1716) oraz Zespół Starostwo Miejskie Krakowskie (sygn. SMKr 421, SMKr 425, SMKr 428, SMKr 430) w rzeczywistości przynależą do jednego zespołu archiwalnego Akt miasta Krakowa z lat (1257–1950) i są to kolejne serie dokumentacji.

Wymienione drobne uwagi nie przesłaniają jednak faktu, że ukazało się wydawnictwo będące kompendium wiedzy o systemie wsparcia dla pracowników gminy krakowskiej przez dziesięciolecia. To historia, analiza administracyjno-prawna, zbiór dokumentów źródłowych oraz, co nie mniej ważne, zestawienie blisko 1 000 nazwisk członków Towarzystwa z przebiegiem ich karier zawodowych oraz wzmiankami o działalności w Towarzystwie. Zarówno dla historyka administracji, jak i dla genealoga jest to pozycja obowiązkowa.

Warto podkreślić, że również pod względem edytorskim wydawnictwo zostało niezwykle starannie przygotowane. Do rąk czytelników trafiło bowiem wydanie albumowe, z piękną grafiką i typografią, w twardej oprawie. Szata graficzna nawiązuje do monumentalnego pocztu² wydawanego przez Urząd Miasta Krakowa, co jest w pełni uzasadnione, bo łączy je nie tylko osoba Autora, ale również tematyka funkcjonowania gminy miejskiej Kraków.

Myślę, że nie będzie z mojej strony przesadą, gdy powiem, że publikacja ta stanowi bardzo ważne opracowanie dla wszystkich, nie tylko zainteresowanych poszczególnymi osobami związanymi z Towarzystwem czy samą historią organizacji. To od teraz podstawowa pozycja dla naukowców, którzy będą przeprowadzać jakiegokolwiek analizy stowarzyszeń, form samopomocy oraz zaradności i przedsiębiorczości różnych grup zawodowych.

Monika Andrasz-Mrożek

² *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. Bogdan Kasprzyk, Kraków 2010; Bogdan Kasprzyk, *Poczet sołtysów, wójtów i burmistrzów miast, jurydyk, wsi i gmin przyłączonych do Krakowa do 1915 roku*, Kraków 2013; idem, *Poczet sołtysów i wójtów wsi, gmin i gromad przyłączonych do Krakowa po 1915 roku*, Kraków 2015; idem, *Poczet zwierzchników dzielnic miasta Krakowa (1396–2018)*, Kraków 2018.

Przypomniane wspomnienia...

Michalina Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski ma smak rozmaity... Wspomnienia, wstęp i opracowanie* Karolina Grodziska, ss. 342, Kraków 2017, Polska Akademia Umiejętności, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

Archiwa i biblioteki, zarówno domowe, jak i publiczne, ciągle jeszcze kryją liczne nieopublikowane wspomnienia, pamiętniki i diariusze. Stanowią one szczególnego rodzaju źródła historyczne, bardzo niekiedy osobiste, ale autentyczne dzięki temu, że odzwierciedlają sposób widzenia i interpretowania rzeczywistości przez ich autorów, świadków opisywanych wydarzeń. Przy ich lekturze konieczne jest jednak zachowanie ostrożności w przyjmowaniu zawartych tam ocen i sądów, gdyż są to teksty z definicji bardzo osobiste, zatem także subiektywne, często mające większą wartość jako dokumenty o charakterze socjologicznym czy obyczajowym niż historycznym.

Nie zmienia to faktu, że twórczość pamiętnikarska zawsze cieszy się popularnością, a często wnosi cenny materiał faktograficzny, proponuje ponadto interpretację zdarzeń powszechnie znanych, a ukazanych w inny sposób, z perspektywy autora lub autorki wspomnień. Edycje tego typu literatury są również znakomitą okazją do przypomnienia jej twórców.

Wspomnienia Michaliny Grekowicz-Hausnerowej (1891–1967) zasługują na uwagę zarówno ze względu na treść, jak i samą autorkę. Ukazały się w 2017 r. ze wstępem i w opracowaniu dr Karoliny Grodziskiej, dyrektor Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: PAU i PAN), która to instytucja jest zarazem wydawcą książki.

Ich autorka – jak zaznacza we wstępie K. Grodziska:

córka oficera i dowódcy oddziału w powstaniu styczniowym, kuzynka znanego pisarza i publicysty Stanisława Wasylewskiego, siostra pisarki i malarki Marii Hausnerowej oraz szwagierka znanego socjalistycznego polityka, Artura Hausnera – jest dziś postacią kom-

pletnie zapomnianą, poza wąskim kręgiem badaczy prasy polskiej i miłośników Lwowa. A na pamięć zasługuje, przede wszystkim jako jedna z pierwszych lwowskich dziennikarek, samouk w tej dziedzinie, z trudnością – ale i z powodzeniem przez długie lata pracująca w tym zakresie, także i po ekspatriacji, w powojennym Szczecinie i w Krakowie, gdzie spędziła ostatnie lata życia¹.

Ze spuścizny rękopiśmiennej M. Grekowicz-Hausnerowej, już po jej śmierci, trafiły do zbiorów ówczesnej Biblioteki PAN w Krakowie, drogą zakupu antykwarycznego w latach 1973 i 1976, dwa obszernie opracowania w formie maszynopisów, z których jeden stanowi wspomnieniowy tekst o ojcu zatytułowany *Oczami córki. Życie powstańca z r. 1863 Józefa Grekowicza* (sygn. rkps 8954), zaś drugi to opublikowane właśnie *Wspomnienia* (sygn. Rkps 7918)².

Projekt przygotowania ich edycji oraz sylwetka autorki *Wspomnień* zaprezentowane zostały przez K. Grodziską w czerwcu 2015 r. na posiedzeniu II Wydziału PAU, uzyskując akceptację tego gremium i decyzję o włączeniu publikacji do planu wydawniczego PAU³. Nie była to pierwsza próba wydania drukiem tego tekstu⁴, ale tym razem uwieńczona została powodzeniem. Ze *Wspomnień* M. Grekowicz-Hausnerowej wyłączony został w omawianej edycji obszerny rozdział (80 stron maszynopisu), stanowiący relację z jej dwumiesięcznego wyjazdu stypendialnego do Szwajcarii w czerwcu i lipcu 1927 r., który już wcześniej doczekał się osobnej publikacji, także w opracowaniu K. Grodziskiej⁵.

Autorka *Wspomnień* rozpoczęła je od nakreślenia sylwetek rodziców: ojca Józefa Adama (1834–1912), powstańca styczniowego, i matki Kamili z Wasylewskich (1860–1931) Grekowiczów oraz retrospektywnego powrotu do czasów szczęśliwego dzieciństwa w rodzinnym Buczaczu. Opisała lata młodości, edukacji i pierwszych życiowych wyborów przeżywanych już we

¹ Karolina Grodziska, *O lwowskiej dziennikarce i jej wspomnieniach – słowo wstępne*, [w:] Michalina Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski ma smak rozmarity... Wspomnienia*, wstęp i oprac. Karolina Grodziska, Kraków 2017, s. 7.

² *Ibidem*, s. 28.

³ *Lwowska dziennikarka i pamiętnikarka*, „Cracovia – Leopoldis” 2015, nr 3 (83), s. 50, 57; Karolina Grodziska, *Szwajcarskie stypendium Michaliny Grekowicz-Hausnerowej*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2016, R. 61, s. 196.

⁴ K. Grodziska omawia obszernie koleje losu *Wspomnień* i zabiegi o ich edycję, K. Grodziska, *O lwowskiej dziennikarce i jej wspomnieniach – słowo wstępne...*, s. 27–33.

⁵ K. Grodziska, *Szwajcarskie stypendium...*, s. 195–238; por. M. Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski...*, s. 166–168.

Lwowie, dokąd Grekowiczowie z trzema córkami: Marią (1889–1939), Michaliną i Zofią (zm. 1953) przenieśli się w 1907 r. ze względu na stan zdrowia ojca. Michalina była uważną i inteligentną obserwatorką otaczającego ją świata, w zajmujący sposób relacjonującą rozgrywające się wydarzenia i własne odczucia.

Rozpoczęła prowadzenie dzienniczka z chwilą wybuchu wojny w 1914 r., każdego dnia odnotowując swe przeżycia i spostrzeżenia. Jednak po latach oceniła te zapiski jako nazbyt patetyczne i niedojrzałe, stąd już w czasie II wojny światowej sama je spaliła, być może nie tylko ze względu na ich literacką niedoskonałość, ale zapewne również z obawy o ich zbyt osobisty charakter i związane z tym zagrożenie w razie aresztowania przez okupanta/ów⁶.

Wspomnienia są więc tekstem spisany *ex post*, co tak uzasadniała sama autorka:

Przeżyłam dużo, widziałam wiele, miałam styczność z ludźmi wybitnymi jako długoletnia dziennikarka i uważam za swą powinność spisanie tego, co mi pamięć przekazuje, aby niezapisane zdarzenia i zapomniane osoby nie zaginęły w potopie płynącego czasu. Jestem obserwatorem – może pobieżnym, nieuważnym i nieudolnym, ale ostatecznie i tacy świadkowie składają zeznania, które się liczą. Jeżeli w tej relacji będą luki, jeżeli pozostanie jakaś tajna komórka wyłącznie moją własnością, będzie ona na pewno nieważnym dla nikogo osobistym doznaniem. W każdym razie kłamać nie będę. A jeśli coś ważnego pominę – to nieświadomie⁷.

Autorka zakończyła swą relację wraz z kresem II Rzeczypospolitej. Lata II wojny światowej, spędzonej we Lwowie, to czas milczenia – jak sama to określiła: „Pióro moje leżało bezczynnie”⁸. Ostatnie strony *Wspomnień* tylko bardzo skrótowo informują o ewakuacji ze Lwowa i zamieszkaniu, z mężem Franciszkiem i najmłodszą siostrą Zofią z Grekowiczów Bętkowską⁹, w Szczecinie, skąd po rychłej śmierci obojga bliskich¹⁰ przenieśli się do Kra-

⁶ Por. M. Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski...*, s. 82–83.

⁷ Por. *ibidem*, s. 30.

⁸ Por. *ibidem*, s. 308.

⁹ Mężem Zofii był Mieczysław Wiktor Bętkowski (ur. 15 maja 1893), major piechoty, podczas I wojny światowej żołnierz 2 Brygady Legionów Polskich, po kampanii wrześniowej w 1939 r. w obozie jenieckim, skąd nie wrócił, uznany za zaginionego, K. Grodziska, *O lwowskiej dziennikarce i jej wspomnieniach – słowo wstępne...*, s. 12.

¹⁰ Oboje zmarli w Szczecinie: Franciszek Hausner w 1947 r., Zofia Bętkowska 10 grudnia 1953 r., K. Grodziska, *O lwowskiej dziennikarce i jej wspomnieniach – słowo wstępne...*, s. 23.

kowa¹¹. Tutaj przeżyła ostatnie kilkanaście lat, zmarła 22 października 1967 r., a cztery dni później została pochowana na Cmentarzu Podgórskim¹².

Lektura *Wspomnień* pozwala wejść w krąg rodzinny Michaliny, ukazując panujące w nim bliskie relacje. Szczególnie ważne miejsce zajmował w nim ojciec, wywodzący się z Litwy z rodziny o patriotycznych tradycjach absolwent petersburskiej Akademii Wojskowej, który czynnie włączył się w przygotowania do wybuchu powstania styczniowego i został mianowany przez Rząd Narodowy pułkownikiem. Jako dowódca powstańczych oddziałów uczestniczył w szeregu bitew i potyczek, w tym 5 kwietnia 1863 r. pod Szklarami, po której jego oddział przeszedł przez kordon i został pojmany przez Austriaków. Naraziło to pułkownika Grekowicza jako dowódcę na zarzut zaniedbań i nieudolności, mimo iż potyczka była powstańczym sukcesem. Opinia ta, choć nie wniesiono formalnego oskarżenia, a Grekowicz dalej ofiarnie uczestniczył w powstańczych zmaganiach, zaciążyła jednak na jego dobrym imieniu. Michalina *ex post* mocno to przeżywała, starając się dać świadectwo prawdy o ojcu, czego wyrazem było wspomniane już opracowanie *Oczami córki. Życie powstańca z r. 1863 Józefa Grekowicza* jej autorstwa¹³. Po upadku powstania Grekowicz wyjechał do Francji, gdzie ukończył studia inżynierskie w Paryżu, a następnie zatrudniony był przy budowie kolei w Turcji, na San Domingo i Martynice oraz w Bułgarii, skąd – po 22 latach emigracji – powrócił do Galicji. Założył rodzinę i pracował jako inżynier powiatowy w Buczaczu, a po przebyciu ciężkiej choroby schyłek życia spędził wraz z bliskimi we Lwowie¹⁴. Być może na wybór miejsca

¹¹ Por. M. Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski...*, s. 308–309.

¹² Nekrolog zamieszczony przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Krakowie, gdzie M. Grekowicz-Hausnerowa pracowała przez ostatnie lata życia, „Dziennik Polski” nr 252 z 25 października 1967, s. 6.

¹³ Swoiste postscriptum do tej sprawy stanowić może fakt, że 11 listopada 2005 r. odsłonięty został w Szklarach, na stoku wzgórza zwanego Hołda nad Doliną Szklarki, pomnik ku czci powstańców poległych tu 5 kwietnia 1863 r. w bitwie z Moskalami. Został on ufundowany przez lokalną społeczność. Pamięć o powstańczym dowódcy pułkowniku Józefie Adamie Grekowiczu przetrwała w świadomości mieszkańców Szklar, czego dowodem były zorganizowane tu 5 kwietnia 2018 r. w 155. rocznicę tej bitwy uroczyste obchody, podczas których pułkownik Grekowicz został przypomniany. O uroczystości poinformowała tego dnia „Kronika Krakowska” TVP Kraków w głównym wydaniu o godz. 18.30, w relacji Natalii Dziedzic, zob. <https://krakow.tvp.pl/36679689/05042018-1830> (odczyt: 05.04.2018).

¹⁴ Jan Reyhman, *Grekowicz Józef Adam*, [w:] PSB, t. 8, Wrocław 1959, s. 573–574.

zamieszkania miał wpływ fakt, że w czasie powstania styczniowego ojciec Michaliny przez pewien czas ukrywał się tam, wraz z generałem Józefem Wysockim (1809–1873), w domu Adama Gostyńskiego (zm. 1871), zamożnego lwowianina, który czynnie wspierał patriotyczne zrywy. Po śmierci Grekowicz i Gostyński spoczęli na lwowskim Cmentarzu Łyczakowskim w kwaterach powstańców styczniowych¹⁵.

Osobą niezwykłą musiała być także matka autorki *Wspomnień*. Dużo młodsza od męża, potrafiła stworzyć dla niego i ich trzech córek ciepły, pełen miłości dom. Pamięć o niej przetrwała nie tylko we *Wspomnieniach* Michaliny¹⁶. Stanisław Wasylewski, bratanek Kamili¹⁷, zanotował, że jego ciotka jeszcze po latach z rozrzewnieniem wspominała róże hodowane w czasach jej młodości w Wadowicach przez Tytusa Zegadłowicza (1822–1899), ojca pisarza Emila Zegadłowicza, którego wczesne prace literackie bardzo ceniła¹⁸.

¹⁵ Stanisław Sławomir Niciejka, *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*, Wrocław 1988, s. 305, 314; idem, *Łyczaków. Dzielnica za Styksem*, Wrocław 1998, s. 346, 357; idem, *Lwów. Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie i ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010*, Opole 2011, s. 312.

¹⁶ Por. M. Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski...*, s. 45: „Młodsza od męża o 26 lat, poświęciła mu się całkowicie, starając się ułatwić i osłodzić ostatni okres życia bojownikowi o wolność, tułaczowi, co tak wiele wycierpiał. Umiała doskonale dostroić się do jego przyzwyczajeni i upodobań, a w razie ataku irytacji przeczekać go milczeniem, lub trafnym żartem udobruchać i rozśmieszyć rozsierzonego”.

¹⁷ Stanisław Wasylewski (1885–1953), dziennikarz, eseista, krytyk literacki, tłumacz, pracownik lwowskiego Ossolineum (w latach 1905–1910), od 1927 r. w Poznaniu, gdzie uzyskał nagrodę literacką tego miasta, laureat Złotego Wawrzynu Akademickiego Polskiej Akademii Literatury. Podczas II wojny światowej we Lwowie, po jej zakończeniu ekspatriowany do Krakowa, skąd w 1947 r. wyjechał na stałe do Opola. Autor licznych publikacji o Lwowie i polskiej kulturze, głównie czasu oświecenia i romantyzmu oraz wspomnień *Pod kopułą lwowskiego Ossolineum* (Marian Tyrowicz, *Wspomnienia o życiu kulturalnym i obyczajowym Lwowa 1918–1939*, Wrocław 1991, s. 81–83; Krzysztof Masłoń, *Stanisława Wasylewskiego życiorys dwudziestowieczny*, „Rzeczpospolita” nr 109 z 10 maja 2008, s. P–006). Najbardziej lapidarnie scharakteryzował jego dokonania prof. Janusz Tazbir, autor przedmowy do kolejnej edycji książki S. Wasylewskiego: „obok [...] esejów Wasylewski wydał ponad 20 książek, opublikował około 6 tysięcy felietonów i okolicznościowych artykułów, radioamatorzy wysłuchali blisko 300 jego audycji, a uczniowie przeczytali mnóstwo czytanek, pisanych przez niego specjalnie dla podręczników”, Stanisław Wasylewski, *Życie polskie w XIX wieku*, Warszawa 2006, s. 5.

¹⁸ Stanisław Wasylewski, *Wspomnienia i szkice znad Warty*, oprac. Witold Nawrocki, Poznań 1973, s. 188.

Sporo miejsca we *Wspomnieniach* Michalina poświęciła starszej siostrze Marii, z którą łączyła ją szczególnie bliska więź i podobieństwo – przynajmniej do pewnego momentu – życiowych losów i wyborów. Obie zdobyły wykształcenie pedagogiczne, nie umiały się jednak odnaleźć w zawodzie nauczycielskim, obie wykazywały uzdolnienia artystyczne i podejmowały próby w tym zakresie – zachowały się fotografie prac malarskich tylko Marii¹⁹ – i obie ostatecznie wybrały dziennikarstwo jako zawód i życiową pasję.

Dodajmy, że podobieństwa w życiorysach obu sióstr puentuje fakt, iż poślubiają one dwóch braci: Maria w 1919 r. wychodzi za Artura Hausnera (1869–1941), działacza socjalistycznego, związanego z PPSD, następnie z NKN i PPS, założyciela i redaktora „Dziennika Ludowego” – organu PPS we Lwowie, natomiast Michalina w 1921 r. poślubia jego brata, Franciszka Hausnera, z zawodu inżyniera, do 1939 r. pracownika Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie, nb. autora patentu oświetlenia tarczy zegara na Ratuszu, które to zagadnienie bardzo interesowało mieszkańców Lwowa wiosną 1933 roku²⁰.

Na kartach *Wspomnień* Michaliny częściej niż jej mąż pojawia się jego brat Artur Hausner, postać powszechnie znana nie tylko we Lwowie. Po raz pierwszy o przyszłym szwagrze wspomina, relacjonując powszechny strajk w dniu 18 lutego 1918 r., podczas którego przeciw krzywdzącym warunkom pokoju brzeskiego protestowali nie tylko mieszkańcy Lwowa²¹. Artur Hausner już z chwilą wybuchu Wielkiej Wojny zaangażował się aktywnie w działania na rzecz odzyskania Niepodległości, wszedł w skład władz Naczelnego Komitetu Narodowego (dalej: NKN). Powierzono mu tam funkcję zastępcy szefa departamentu wojskowego sekcji wschodniej NKN²². W zasobach Biblioteki Jagiellońskiej zachowało się jego sprawozdanie z tej działalności²³. Już w listopadzie 1918 r. został współorganizato-

¹⁹ Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-3137, 1-K-3138.

²⁰ K. Grodziska, *O lwowskiej dziennikarce i jej wspomnieniach – słowo wstępne...*, s. 12.

²¹ M. Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski...*, s. 107.

²² „Nowości Ilustrowane” 1914, R. 11, nr 44, s. 6; Henryk Wereszycki, *Hausner Artur Walenty (1869–1941)*, [w:] PSB, t. 9, Wrocław 1960–1961, s. 314–315; Wojciech Hausner, *Artur Hausner i rodzina z Kończyc*, „Cracovia – Leopoldis” 2002, nr 3 (32), s. 26–28.

²³ BJ, sygn. BJ Rkp. 8123 III (Sprawozdania Artura W. Hausnera z misji do Ameryki 1914–1915 i okruchy materiałów do działalności placówek zagranicznych NKN w latach 1916–1918), 128 kart, odpis maszynowy, wersja elektroniczna: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/291021/content> (odczyt: 15.10.2018).

rem i członkiem Komitetu Bezpieczeństwa i Ochrony Dobra Publicznego skupiającego przedstawicieli wszystkich stronnictw, przekształconego następnie w Tymczasowy Komitet Rządzący. Wszedł w skład jego prezydium i kierował jednym z wydziałów. W roku następnym, jako przedstawiciel Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, zaangażował się w prace Komisji Rządzącej dla Galicji, Śląska, Spiszu i Orawy, zaś w wyborach do sejmiku 5 listopada 1922 r. uzyskał mandat z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej²⁴. Przez szereg lat zasiadał też w Miejskiej Radzie Lwowa, mając istotny wpływ na jej skład²⁵.

Najobszerniejsza i zasadnicza część *Wspomnień* poświęcona została dziennikarskiej aktywności autorki. Michalina, zniechęcona próbami pracy pedagogicznej i urzędniczej, za namową kuzyna S. Wasylewskiego i przy wsparciu siostry Marii, która w 1912 r. zadebiutowała w lwowskim „Dzienniku Polskim”, również spróbowała sił na tym polu. Jak wspominała po latach:

Dziś, gdy istnieją w Polsce szkoły dziennikarskie, można ten fach sobie z góry wybrać, jak każdy inny. Wtedy nikt sobie tej wyboistej drogi nie wytyczał, ani rodzice, dbający o przyszłość syna czy córki, na nią dziecka nie kierowali. Dziennikarzem stawało się raczej z przypadku, ale nie mógł nim zostać ten, kto się na dziennikarza nie urodził. Nie nadający się – wcześniej odpadali²⁶.

Praca ta pochłonęła młodą adeptkę dziennikarstwa bez reszty. Na kartach *Wspomnień* opisała zawodowe sukcesy, ale i nie ukrywała porażek²⁷. Przedstawiła także cenny, bo autentyczny obraz tego zawodu w latach 20. i 30. ubiegłego wieku, niekiedy mający posmak anegdoty, jak np. wzmianka o jednym z radnych lwowskich, który zabiegając o to, by w relacjach prasowych z posiedzeń Rady Miasta zostało odnotowane jego nazwisko, „miał zwyczaj kłaść na stole prasy paczuszkę tanich cukierków, jeżeli miał tego dnia referować lub przemawiać w dyskusji”²⁸. Równocześnie dziennikarka potrafiła także dostrzec zmiany zachodzące w wykonywanym zawodzie, pisząc z pozycji *ex post*, już w rzeczywistości Polski po II wojnie światowej: „Dzisiejsza prasa różni się bardzo pod tym względem od dawnej, przezna-

²⁴ Grzegorz Mazur, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918–1939*, Societas t. 7, red. Bogdan Szlachta, Kraków 2007, s. 30, 38–39, 41–44, 353.

²⁵ *Ibidem*, s. 27–28, 363–365, 373.

²⁶ M. Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski...*, s. 92–93.

²⁷ Por. *ibidem*, s. 100.

²⁸ *Ibidem*, s. 98.

czając tylko jedną kolumnę na sprawy miejscowe i to przeważnie gotowe komunikaty”²⁹, ze zrozumiałych względów (cenzura!), nie podając przyczyny tego stanu rzeczy.

M. Grekowicz-Hausnerowa uczestniczyła w wielu ważnych wydarzeniach, a podczas pracy spotykała osoby, które odegrały istotną rolę w dziejach II Rzeczypospolitej. Niektóre z tych spotkań zrelacjonowała na kartach *Wspomnień*, jak np. wywiad z goszczącym we Lwowie, jeszcze w charakterze ministra robót publicznych, późniejszym pierwszym prezydentem odrodzonej Polski profesorem Gabrielem Narutowiczem (1865–1922). Udzielił go jej jako jedynej przedstawicielce lokalnej prasy, co uznała za ważne wyróżnienie³⁰. W sobie właściwy – niepozbawiony autoironii – sposób zrelacjonowała również spotkanie z ministrem przemysłu i handlu Eugeniuszem Kwiatkowskim (1888–1974) i nieudaną próbę uzyskania jego wypowiedzi dla „Dziennika Lwowskiego”. Chcąc dać wyraz ówczesnym odczuciom, często przywoływała we *Wspomnieniach* fragmenty tekstów prasowych, co pozwala lepiej ocenić lekkość pióra młodej dziennikarki, trafność spostrzeżeń, barwność języka lub – jak na przykład w przypadku opisu Wilna³¹ – umiejętność wyrażania swoich emocji.

Autorka *Wspomnień* była bystrą obserwatorką otaczającej ją rzeczywistości, ale również aktywną uczestniczką bieżących wydarzeń. O zawodowym zaangażowaniu świadczą nie tylko jej publikacje, ale także czynny udział w pracach Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie od chwili jego powstania aż do wybuchu II wojny światowej. 2 lutego 1920 r. wybrana została do Komisji Rewizyjnej Syndykatu, a jej siostra Maria do sądu polubownego; później wchodziła w skład ścisłego zarządu, kolejno jako skarbnik, a następnie sekretarz³².

M. Grekowicz-Hausnerowa emocjonalnie i bardzo osobiście przeżywała wszystko, co działo się w jej Lwowie i w równie poruszający sposób potrafiła te przeżycia i obserwacje przelać na karty swych *Wspomnień*, pozostając jednak – mimo emocji – sprawozdawcą rzetelnym. Dowodzi tego choćby krótka, jednozdaniowa wzmianka z jesieni 1914 r. „Pojawiła się i trzecia »waluta« [obok austriackiej i rosyjskiej – G. L.-N.]: zarząd miasta z po-

²⁹ *Ibidem*, s. 98.

³⁰ *Ibidem*, s. 125–130.

³¹ *Ibidem*, s. 217.

³² *Ibidem*, s. 196–200.

wodu braku drobnej monety wydrukował własne bony jednokoronowe”³³. Zapis autorki potwierdza tekst w „Nowościach Ilustrowanych”³⁴, w świątecznym numerze zamieszczone zostały zdjęcia awersu i rewersu tego biletu płaćniczego³⁵. *Wspomnienia* stanowią cenne źródło informacji, np. o rozpoczętych w listopadzie 1918 r. walkach o Lwów³⁶ czy przygotowaniach do złożenia w Warszawie prochów Nieznanego Żołnierza z lwowskiego Cmentarza Orłąt w 1925 r., w których miała udział jako autorka noweli *Zaginiony*, opublikowanej w wydanej wówczas jednodniówce „Nieznanemu Żołnierzowi”³⁷.

Szczególnie interesujące są jej wynurzenia dotyczące losów „Pomnika, którego nie ma”³⁸, czyli monumentu ku czci zmarłej we Lwowie i tam pochowanej na Cmentarzu Łyczakowskim autorki *Roty*. Michalina weszła w skład Komitetu Budowy Pomnika Marii Konopnickiej (1842–1910), stąd jej relacja ma charakter dokumentu źródłowego, choć niewolnego od nieścisłości skorygowanych przez autorkę edycji *Wspomnień*³⁹. Przypomnienie to, wobec braku innych relacji, ma szczególnie cenny walor poznawczy, pozwala bowiem prześledzić losy pięknej, ale niezrealizowanej inicjatywy społecznej.

Autorka zakończyła *Wspomnienia* obszerną refleksją na temat dziennikarstwa, pisząc m.in.:

Myślę, że głównym magnesem, wciągającym młodych ludzi do redakcji, był urok samej pracy. Możnaść obserwacji całokształtu życia społecznego, czerpania wiadomości wprost ze źródła i wypowiedzanie się na każdy temat, pisanie i natychmiastowego oglądania swego dzieła w druku [...]. Kto tej radości w dziennikarstwie nie szuka, tego, moim zdaniem, nie można nazwać rasowym dziennikarzem. Zwykle też wcześniej czy później od prasy odpada mimo zdolności i inteligencji, a przechodzi do innego zawodu. Dziennikarzem trzeba się urodzić⁴⁰.

³³ *Ibidem*, s. 87.

³⁴ Z „rosyjskiego Lwowa”, „Nowości Ilustrowane” 1914, R. 11, nr 47, s. 13–14.

³⁵ *Ibidem*, s. 14.

³⁶ M. Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski...*, s. 109–119. Ten fragment *Wspomnień*, zatytułowany *Pod żółto-niebieską flagą*, został również opublikowany przez dr K. Grodziską na łamach kwartalnika „Cracovia – Leopoldis” 2017, nr 3 (88), s. 18–21, 57.

³⁷ M. Grekowicz-Hausnerowa, *Chleb dziennikarski...*, s. 154–155.

³⁸ *Ibidem*, s. 205 – tytuł rozdziału.

³⁹ *Ibidem*, s. 205–211.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 310.

Końcowe rozważania o dziennikarskiej profesji autorka zaczęła jednak od słów: „Chleb dziennikarski ma smak rozmaity”⁴¹. Posłużyły one za tytuł omawianej edycji *Wspomnień* Michaliny Grekowicz-Hausnerowej, przygotowanej z ogromną starannością i rzetelnością merytoryczną. Obszerne *Słowo wstępne*⁴² pióra Karoliny Grodziskiej stanowi znakomite wprowadzenie w środowisko rodzinne, koleje losu i działalność zawodową Michaliny, a także przybliży okoliczności powstania i dzieje jej *Wspomnień* oraz starań o ich publikację. Przez karty książki przewijają się wiele osób znanych z naszej historii. Sporo jest również postaci dziś już nieco zapomnianych, ale dzięki żmudnej i rozległej kwerendzie przeprowadzonej przez K. Grodziską w zbiorach polskich i zagranicznych udało się wydobyć je z niepamięci, co znakomicie dokumentuje zestawiona na końcu bibliografia⁴³ i starannie opracowany indeks osobowy⁴⁴.

Edycja *Wspomnień* M. Grekowicz-Hausnerowej stanowi kolejną zrealizowaną przez Karolinę Grodziską publikację o bliskiej jej tematyce kresowej⁴⁵. Są to niekiedy niewielkie teksty⁴⁶, ale przede wszystkim niezapomniane *Miasto jak brylant...*⁴⁷, cenne prace przywołujące postaci artystów⁴⁸ lub edycje dzieł twórców dziś już nieco zapomnianych⁴⁹. Szczególna wdzięcz-

⁴¹ *Ibidem*, s. 291.

⁴² *Ibidem*, s. 7–34.

⁴³ *Ibidem*, s. 313–314.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 315–342. Tu niewielkiej korekty wymaga jedynie zapis dotyczący pisarza Teodora Parnickiego (1908–1988). Jego notkę kończy zdanie: „Po wojnie [II wojnie światowej – G. L.-N.] osiadł w Meksyku” (*ibidem*, s. 331). Pisarz w 1967 r. powrócił na stałe do Polski, gdzie w 1988 r. zmarł w Warszawie i został pochowany na Powązkach, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Parnicki-Teodor;3954473.html> (odczyt: 22.10.2018).

⁴⁵ Por. Karolina Grodziska, *Listy, liście, wspomnienia... Z dziejów lwowskich rodzin Reichertów, Petrów i Negruszów*, Kraków 2012.

⁴⁶ Np. Karolina Grodziska, *Poprzedniczka Marii Konopnickiej*, „Cracovia – Leopolis” 2017, nr 3 (88), s. 38–40; eadem, *Książka o niezwykłym doktorze*, „Cracovia – Leopolis” 2017, nr 3 (88), s. 58–60.

⁴⁷ Eadem, *Miasto jak brylant... Księga cytatów o Lwowie*, Kraków 2007.

⁴⁸ Eadem, *Zapomniana rzeźbiarka: Janina Reichert-Toth (1895–1986) i jej twórczość*, Kraków 2009; por. też eadem, *Janina Reichert-Toth (1895–1986). Początek drogi artystycznej*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2007, R. 52, s. 505–530.

⁴⁹ *Stanisław Gottfried (1892–1915) lwowski poeta Młodej Polski*, wybór i oprac. Karolina Grodziska, Alina Trzcionkowska, Kraków 2011; Karolina Grodziska, *Pisz pan, panie Wik! O zapomnianych wierszach Włodzimierza Lewika (1905–1962)*, „Cracovia – Leopolis” 2018, nr 1 (90), s. 32–34; Włodzimierz Lewik, *Lwowskie*

ność należy się K. Grodziskiej za opublikowanie tekstów młodo zmarłego lwowskiego dziennikarza i poety Jana Zahradnika (1904–1929)⁵⁰. Edycje jego *Lwowskich wierszy* i *Wspomnień* Michaliny Grekowicz-Hausnerowej ukazały się w identycznym formacie i szacie graficznej.

6 lutego 2018 r. w krakowskim klubie dziennikarzy „Pod Gruszką” odbyła się promocja obu tomów. Należy tylko mieć nadzieję, że wspólna szata graficzna stanowi zapowiedź dłuższej serii wydawniczej, w której zaprezentowane zostaną przez dr Karolinę Grodziską kolejne pozycje, gdyż, powtarzając za autorką krótkiego sprawozdania z tego wieczoru w kwartalniku „Cracovia – Leopoldis”, „bardzo ciekawia nas opowieści Pani Karoliny, bo zwykle z lwowskich zakamarków wydobywa postacie, które jak się okazuje, są bardzo interesujące”⁵¹.

Grażyna Lichończak-Nurek

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Biblioteka Jagiellońska sygn. BJ Rkp. 8123 III (wersja elektroniczna: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/291021/content>, odczyt: 15.10.2018).

Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-3137, 1-K-3138.

Prasa

„Dziennik Polski” nr 252 z 25 października 1967.

„Nowości Ilustrowane” 1914, R. 11, nr 44, 47.

Opracowania

Cztery dni w samochodzie. Do druku przygotowała Karolina Grodziska. „Cracovia – Leopoldis” 2017, nr 2 (87), s. 12–15.

rymy, do druku przygotowała Karolina Grodziska, „Cracovia – Leopoldis” 2018, nr 2 (91), s. 31–33.

⁵⁰ Jan Zahradnik, *Lwowskie wiersze*, wybór i oprac. Karolina Grodziska, Kraków 2016; zob. też *Cztery dni w samochodzie*, do druku przygotowała Karolina Grodziska, „Cracovia – Leopoldis” 2017, nr 2 (87), s. 12–15.

⁵¹ Anna Stengl, *W Krakowie i dalej*, „Cracovia – Leopoldis” 2018, nr 2 (91), s. 62.

- Grekowicz-Hausnerowa Michalina: *Chleb dziennikarski ma smak rozmaity... Wspomnienia*. Wstęp i oprac. Karolina Grodziska. Kraków: Polska Akademia Umiejętności. Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, 2017.
- Grodziska Karolina: *Janina Reichert-Toth (1895–1986). Początek drogi artystycznej*. „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2007, R. 52, s. 505–530.
- Grodziska Karolina: *Książka o niezwykłym doktorze*. „Cracovia – Leopoldis” 2017, nr 3 (88), s. 58–60.
- Grodziska Karolina: *Listy, liście, wspomnienia... Z dziejów lwowskich rodzin Reichertów, Petrów i Negruszów*. Kraków: Inter Line, 2012.
- Grodziska Karolina: *Miasto jak brylant... Księga cytatów o Lwowie*. Kraków: Universitas, 2007.
- Grodziska Karolina: *Michalina Grekowicz-Hausnerowa. Pod żółto-niebieską flagą*. „Cracovia – Leopoldis” 2017, nr 3 (88), s. 18–21, 57.
- Grodziska Karolina: *Pisz pan, panie Wik! O zapomnianych wierszach Włodzimierza Lewika (1905–1962)*. „Cracovia – Leopoldis” 2018, nr 1 (90), s. 32–34.
- Grodziska Karolina: *Poprzedniczka Marii Konopnickiej*. „Cracovia – Leopoldis” 2017, nr 3 (88), s. 38–40.
- Grodziska Karolina: *Szwajcarskie stypendium Michaliny Grekowicz-Hausnerowej*. „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2016, R. 61, s. 195–238.
- Grodziska Karolina: *Zapomniana rzeźbiarka: Janina Reichert-Toth (1895–1986) i jej twórczość*. Kraków: Inter Line, 2009.
- Hausner Wojciech: *Artur Hausner i rodzina z Końcyc*. „Cracovia Leopoldis” 2002, nr 3 (32), s. 26–28.
- Lewik Włodzimierz: *Lwowskie rymy*. Do druku przygotowała Karolina Grodziska. „Cracovia – Leopoldis” 2018, nr 2 (91), s. 31–33.
- Lwowska dziennikarka i pamiętnikarka. „Cracovia – Leopoldis” 2015, nr 3 (83), s. 50, 57.
- Masłoń Krzysztof: *Stanisława Wasylewskiego życiorys dwudziestowieczny*. „Rzeczpospolita” nr 109 z 10 maja 2008, s. P–006.
- Mazur Grzegorz: *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918–1939*. Societas t. 7. Red. Bogdan Szlachta. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2007.
- Nicieja Stanisław Sławomir: *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988.
- Nicieja Stanisław Sławomir: *Lwów. Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie i ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010*. Opole: Wydawnictwo MS, 2011.
- Nicieja Stanisław Sławomir: *Łyczaków. Dzielnica za Styksem*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998.
- Reyhman Jan: *Grekowicz Józef Adam*. W: PSB, t. 8, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959, s. 573–574.
- Stanisław Gottfried (1892–1915) lwowski poeta Młodej Polski*. Wybór i oprac. Karolina Grodziska, Alina Trzcionkowska. Kraków: Karolina Grodziska, Alina Trzcionkowska, 2011.
- Stengl Anna: *W Krakowie i dalej*. „Cracovia – Leopoldis” 2018, nr 2 (91), s. 62.

- Tyrowicz Marian: *Wspomnienia o życiu kulturalnym i obyczajowym Lwowa 1918–1939*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1991.
- Wasylewski Stanisław: *Wspomnienia i szkice znad Warty*. Oprac. Witold Nawrocki. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1973.
- Wasylewski Stanisław: *Życie polskie w XIX wieku*. Warszawa: Iskry, 2006.
- Wereszycki Henryk: *Hausner Artur Walenty (1869–1941)*. W: PSB, t. 10. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1960–1961, s. 314–315.
- Zahradnik Jan: *Lwowskie wiersze*. Wybór i oprac. Karolina Grodziska. Kraków: Inter Line, 2016.

Wydawnictwa elektroniczne

- <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Parnicki-Teodor;3954473.html> (odczyt: 22.10.2018).
- „Kronika Krakowska”, <https://krakow.tvp.pl/36679689/05042018-1830> (odczyt: 05.04.2018).

SŁOWA KLUCZOWE: Michalina Grekowicz-Hausnerowa, dziennikarstwo, Lwów, Kraków, pamiętniki, wspomnienia, powstanie styczniowe

KEYWORDS: Michalina Grekowicz-Hausnerowa, journalism, Lviv, Krakow, diaries, memoirs, January Uprising

Kronika

Sprawozdanie ze stanu realizacji inwestycji budowy nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie za 2018 r.

Nowa siedziba Archiwum Narodowego w Krakowie budowana jest na działce nr 219/15 obręb 8 Śródmieście, przylegającej do Cmentarza Rakowickiego w Krakowie od jego południowej strony. Nieruchomość została przekazana Archiwum przez Agencję Mienia Wojskowego w 2013 r. W 2018 r. nowo powstającemu budynkowi został nadany adres: ul. Rakowicka 22E. Nowy obiekt widoczny jest z Dworca Głównego PKP, z którego dotarcie pieszo do Archiwum zajmie nie więcej niż pięć minut.

Przygotowanie do inwestycji rozpoczęło się w 2013 r. wraz ze sporządzeniem programu funkcjonalno-użytkowego nowej siedziby. W 2014 r. rozpisano konkurs na opracowanie koncepcji architektoniczno-użytkowej budynku. W 2015 r. podpisano umowę na wykonanie dokumentacji projektowej. W 2016 r. uzyskano niezbędne decyzje administracyjne o pozwoleniu na budowę oraz rozpisano przetargi na obsługę prawną i inwestycyjną oraz na realizację inwestycji. Same roboty budowlane rozpoczęły się w kwietniu 2017 r. Zgodnie z aktualnym harmonogramem terminem oddania budynku do użytkowania jest maj 2020 r. Następnie zacznie się etap montażu pierwszego wyposażenia budynku. W lipcu 2020 r. rozpocznie się przeprowadzka z sześciu zajmowanych dotychczas lokalizacji. W drugim kwartale 2021 r. Archiwum będzie mogło prowadzić działalność już tylko w nowym budynku, opuszczając wszystkie dotychczasowe siedziby w Krakowie i w Spytkowicach koło Zatoru.

Budynek przy ul. Rakowickiej 22E pomieści ok. 70 000 mb materiałów archiwalnych. Posiada osiem kondygnacji (w tym jedną podziemną) w segmencie magazynowym i sześć w biurowym (także z jedną podziemną). W 2018 r. przygotowano dokładny projekt wykonania i rozmieszczenia regałów w magazynach, uwzględniając wszystkie formaty przechowywanej dokumentacji oraz funkcje poszczególnych magazynów. W tym samym roku Archiwum zleciło również stworzenie bazy danych umożliwiającej dokładne zaplanowanie rozłożenia wszystkich jednostek archiwalnych na poszczególnych regałach z dokładnością do pojedynczej półki. Dzięki tym dwóm projektom możliwa będzie sprawna przeprowadzka i precyzyjne rozmieszczenie zasobu w nowej siedzibie, niezależnie od kolejności przeniesienia akt. Stworzono także podwaliny pod przyszły kompletny inwentarz topograficzny zasobu w nowych magazynach.

Postęp robót budowlanych można śledzić w galerii fotografii na stronie internetowej Archiwum. Na początku 2018 r. odebrano budynek w stanie „zero”, tj. ze wszystkimi elementami konstrukcji do poziomu gruntu. Następnie zaczęto wznosić kolejne kondygnacje aż do poziomu dachu. W czerwcu 2018 r. ukończony był stan surowy otwarty całego budynku. W tym miesiącu odbyła się również uroczystość wmurowania kamienia węgielnego. Na akcie erekcyjnym nowej siedziby Archiwum w dniu 8 czerwca złożyli podpisy: Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Magdalena Gawin, Naczelny Dyrektor

Archiwów Państwowych – Wojciech Woźniak, Prezydent Miasta Krakowa – Jacek Majchrowski, członek zarządu Województwa Małopolskiego – Grzegorz Lipiec, przedstawiciel Generalnego Wykonawcy wiceprezes wykonawczy Skanska S.A. – Richard Burleigh, gospodarz spotkania dyrektor Archiwum Narodowego – Wojciech Krawczuk oraz ks. Kardynał Stanisław Dziwisz, który poświęcił dokument i kamień węgielny. W uroczystości, która stała się podsumowaniem pierwszej połowy prac budowlanych, wzięli udział licznie przybyli przedstawiciele archiwów państwowych, władz samorządowych, instytucji kultury, środowisk naukowych oraz mediów. Dla gości przewidziano dodatkowe atrakcje, m.in. wystawę ukazującą historię i bogate zbiory naszej instytucji, możliwość zwiedzenia dostępnych części powstającego gmachu oraz poczęstunek.

Do końca 2018 r. wstawiono wszystkie okna oraz wykonano szklaną ścianę nad głównym wejściem do gmachu. Przy segmencie biurowym wzniesiono konstrukcję podtrzymującą „drugą skórę” budynku, czyli szklaną fasadę zawierającą ruchome elementy (żaluzje), tworzącą system dodatkowej izolacji i wymiany powietrza dla segmentu. Cały segment obłożono izolacją z wełny mineralnej oraz rozpoczęto montaż „pierwszej skóry”, czyli okładziny z płyt z betonu architektonicznego z włóknami szklanymi (GRC). Prace przy elewacji segmentu biurowego zakończą się w połowie 2019 r. i dopiero wtedy rozpocznie się też montaż elewacji z płyt z betonu GRC na segmencie magazynowym (jedyna elewacja w tej części obiektu). Pod względem estetycznym szklana elewacja na znajdującym się bliżej cmentarza segmencie biurowym ma za zadanie odbijać zieleń cmentarza i „ukrywać” ogrom budowli przed widzem patrzącym od tamtej strony. Okładzina segmentu magazynowego – wyższego, pozbawionego okien prostopadłościanu, położonego od strony Dworca Głównego PKP – ma ozdobić budynek i „rozwińbrować” światło padające od południowej strony na cały gmach.

Równoległe z pracami prowadzonymi przy zewnętrznych ścianach rozpoczęto w środku budynku montaż wentylacji, instalacji wodno-kanalizacyjnych, elektrycznych, teletechnicznych i przeciwpożarowych. Trwa także wykonanie central każdego rodzaju instalacji w pomieszczeniach technicznych w podziemnej kondygnacji. System ppoż. w magazynach archiwalnych działa na zasadzie „suchych rur” napełniających się dopiero w trakcie akcji gaśniczej oraz „mgły wodnej”, czyli punktowego gaszenia pod wielkim ciśnieniem minimalną ilością wody, tak aby ograniczyć do minimum szkody wywołane przez samo gaszenie źródła ognia. W nowej siedzibie zaplanowany jest nowoczesny BMS (*building management system*), czyli łączne zarządzanie wszystkimi systemami automatycznego sterowania w budynku, dzięki którym może on być traktowany jako „budynek inteligentny”.

Do końca 2018 r. ukończono także wszystkie ścianki działowe wewnątrz obiektu oraz przystąpiono do wykańczania ścian, sufitów i posadzek. Na parking przy budynku ukończono wiercenie 25 sond głębinowych, które będą podstawowym źródłem ciepła i chłodzenia dla całego budynku. Zakończyła się także odbudowa dwóch małych budowli będących pozostałościami dawnej Twierdzy Kraków. Przeznaczeniem jednej będzie stacja transformatorowa oraz miejsce na zapasowy agregat prądotwórczy. W drugiej ma być urządzony śmietnik.

W połowie roku przygotowano i skierowano do realizacji kompleksowe zmiany w projekcie wykonawczym budynku wynikające z drobnych korekt przeznaczenia niektórych pomieszczeń oraz z potrzeby montażu dodatkowej instalacji teletechnicznej, wentylacji

oraz precyzyjnej klimatyzacji dedykowanych Zapasowemu Repozytorium Cyfrowemu Archiwów Państwowych, które ma powstać na IV piętrze segmentu biurowego. Dzięki umowie z Narodowym Archiwum Cyfrowym z 2017 r. użytkownikiem i administratorem repozytorium będzie ta właśnie instytucja, która tym samym otworzy swój oddział w Krakowie przy siedzibie Archiwum Narodowego w Krakowie.

Budowa przebiega zgodnie z harmonogramem i zmierza bez przeszkód do zaplanowanego końca.

*Paweł Ząbczyński, Lilianna Pochwalska
Archiwum Narodowe w Krakowie*

Popularyzacja zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie w roku jubileuszowym 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

W 2018 r. Archiwum Narodowe w Krakowie włączyło się w obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości nie tylko jako organizator i współorganizator wystaw jubileuszowych, projektów edukacyjnych oraz okolicznościowych wydawnictw, ale również jako depozytariusz bogatego dziedzictwa dokumentacyjnego, ważnego dla kształtowania się państwa i narodu, i służącego jako źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń.

Dla naszej instytucji głównym wydarzeniem obchodów było uhonorowanie wpisem na Polską Listę Krajową Programu UNESCO „Pamięć Świata”, przechowywanego w zasobie krakowskiego Archiwum, zespołu akt Naczelnego Komitetu Narodowego. Uroczystość wręczenia certyfikatów odbyła się 28 września 2018 r. w Belwederze, a towarzyszyła jej wystawa „Pamięć Polski. Dokumenty Niepodległej” prezentująca wyróżnione archiwalia podczas dni otwartych od 29 do 30 września 2018 r.

Naczelny Komitet Narodowy powstał w 1914 r. z inicjatywy środowisk politycznych działających na terenie zaboru austriackiego i stał się najwyższą instancją wojskową, skarbową i polityczną w Galicji mającą utworzyć polskie siły narodowe Legiony Polskie, działające u boku armii austriackiej. Przechowywane w zasobie krakowskiego Archiwum akta Naczelnego Komitetu Narodowego są obfitym źródłem do badań nad okresem 1914–1918, ilustrującym dążenia Polaków do odzyskania niepodległości.

Wyróżniony wpisem zespół archiwalny składa się z 949 j.a. liczących kilkaset tysięcy stron. Największą wartość mają akta dokumentujące działalność i program polityczny Naczelnego Komitetu Narodowego stronnictw i ugrupowań, z uwzględnieniem stosunków krajowych i zagranicznych. Cenne są również materiały o treści organizacyjnej i wojskowej.

Archiwum, realizując misję upowszechniania dostępu do dziedzictwa dokumentacyjnego wszystkim zainteresowanym, zakończyło trwający od kilku lat proces digitalizacji tej cennej kolekcji. Kopie cyfrowe akt Naczelnego Komitetu Narodowego są dziś dostępne online poprzez platformę www.szukajwarchiwach.pl. W 2018 r. dzięki współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Krakowie ruszył proces digitalizacji liczącej ponad 2 000 tytułów Biblioteki Legionowej przechowywanej w krakowskim Archiwum. Księgozbiór składa się głównie z publikacji z okresu I wojny światowej i II Rzeczypospolitej związanych z polityką, prawem międzynarodowym, taktyką wojskową, historyczno-wojskową, dokumentujących m.in. Czyn Legionowy. W przeddzień święta 11 listopada udostępniono w Internecie dla czytelników pierwsze 100 tytułów Biblioteki Legionowej w ramach Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej (platforma <http://mbc.malopolska.pl/>).

Liczne wystawy tworzone lub współtworzone przez Archiwum Narodowe w Krakowie pokazywane były nie tylko w Małopolsce, ale z uwagi na ogólnonarodowy charakter przechowywanych w krakowskim Archiwum zbiorów również w wielu miastach na terenie Polski. W 2018 r. powstało 12 nowych wystaw tradycyjnych oraz dwie wirtualne, a także

prezentowano cieszące się dużą popularnością ekspozycje przygotowane w latach ubiegłych oraz użyte przez inne instytucje. Pośród tych pierwszych, których Archiwum było organizatorem lub partnerem projektu, warto wymienić: „Z Niewoli do Wolności...” (Archiwum Narodowe w Krakowie); „Kraków był pierwszy... W stulecie odzyskania niepodległości” (Biblioteka Główna AGH), „Z potrzeby serca... Bochnia dla Niepodległej” (bocheński Oddział Archiwum Narodowego w Krakowie), „Kraków dla Niepodległości” (Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego „Sowiniec”); „Archiwalny Fotoplastikon. Fotografie Krakowa z lat 1918–1939” (Narodowe Archiwum Cyfrowe); czy choćby „Droga do niepodległości. Listopad 1918 r. w Sosnowcu” (Pałac Schoena Muzeum w Sosnowcu). Archiwum współpracowało także przy przygotowaniu wystaw rocznicowych, m.in. z: Muzeum Regionalnym w Dębicy, Muzeum w Chrzanowie, Muzeum Dwory Karwacjanów i Gładyszów w Gorlicach, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka, Fundacją Nomina Rosae Ogród Kultury Dawnej w Nowym Sączu, realizując również projekty w ramach wieloletniego programu „Niepodległa”.

Udział społeczeństwa polskiego w walce o suwerenność poprzez historię lokalne przybliżyła wystawa „Bieżanowian drogi do Niepodległości” (prezentowana w Centrum Kultury Podgórze Dwór Czeczów w okresie 26 października – 12 grudnia 2018 r.). Była to pierwsza odsłona projektu ukazującego pojedyncze osoby i wydarzenia związane z tą małą ojczyzną, które w czasie I wojny światowej uczestniczyły w walce z zaborcami. Wystawa dostępna jest również w wersji online poprzez stronę internetową www.ank.gov.pl. Kolejne elementy tego projektu zaplanowano na 2019 r., tj. film dokumentalny oraz wydanie bogato ilustrowanej monografii zatytułowanej „Udział mieszkańców Bieżanowa w walce o niepodległość w latach 1914–1920”, przygotowanej przez autora projektu i kuratora wystawy Tomasza Wrońskiego, kustosa Archiwum Narodowego w Krakowie.

Obchodząc ten ważny jubileusz, Archiwum od października do listopada gościło również w swoich murach wystawę „Pierwsze dni Niepodległości”, przygotowaną przez Muzeum J. Piłsudskiego w Sulejówku we współpracy z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) i archiwami państwowymi. W ramach promocji polskiego dziedzictwa za granicą krakowscy archiwiści włączyli się w projekty międzynarodowe, m.in. Zbigniew Dyrdoń, kustosz Archiwum Narodowego w Krakowie, współpracując z Biblioteką Polską w Paryżu, opracował wystawę „Walka o granice odrodzonej Polski 1918–1922” („La lutte pour les frontières de la Pologne renaissance 1918–1922”).

Projekty edukacyjne to doskonała okazja, by lepiej poznać zapisane w materiałach archiwalnych historie ludzi i wydarzeń, które wiodły nasz kraj ku odrodzeniu i wolności. Z okazji tego wyjątkowego jubileuszu krakowskie Archiwum przeprowadziło liczne lekcje i pokazy archiwalne. Współorganizowano m.in. konkurs dla młodzieży „Jechałem czerwonym tramwajem socjalizmu... Ewolucja myśli politycznej Józefa Piłsudskiego” (ANK Oddział w Nowym Sączu), Grę Miejską Niepodległość (ANK Oddział w Bochni). Przygotowano do druku artykuły i publikacje związane z obchodami jubileuszowymi, a pracownicy Archiwum wygłaszali odczyty i referaty na konferencjach oraz brali aktywny udział w pracach komitetów organizacyjnych, np. w Komitecie Honorowym Obchodów 100. Rocznicy Odzyskania Niepodległości w Powiecie Bocheńskim (Agnieszka Gicala, kierownik Oddziału ANK w Bochni).

Pokłosiem współpracy wydawniczej z NDAP było przygotowanie do druku oraz wydanie w ramach serii wydawniczej Wielka Wojna – Codziennosc Niecodziennosci publikacji *Śmieszne to życie! Ale go żal...: Dzienniki Kazimierza Filara* (Warszawa 2018) oraz wspomnień Antoniego Górszczyka (w opracowaniu Sylwestra Rękasa, kierownika Oddziału ANK w Nowym Sączu, druk 2019 r.). Teksty źródłowe obu tych wydawnictw pochodzą z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie.

Lilianna Pochwalska, Tomasz Wroński
Archiwum Narodowe w Krakowie

„Halo, tu Archiwum!” 2018 – wydarzenie edukacyjne Archiwum Narodowego w Krakowie

W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Archiwów, świętowanego corocznie 9 czerwca, Archiwum Narodowe w Krakowie w 2018 r. zorganizowało wydarzenie edukacyjne pod hasłem „Halo, tu Archiwum!”. W dniach 28 maja – 19 czerwca 2018 r. przeprowadzona została seria warsztatów, lekcji i wykładów. Spotkania odbyły się w oddziałach Archiwum w Krakowie (centrala przy ul. Siennej, 15–16 czerwca), Bochni (12–13 czerwca) i Nowym Sączu (28–29 maja) oraz w Ekspozyturze w Spytkowicach (5 i 10 czerwca).

Ideą, jaka przyświecała organizatorom, było zrealizowanie przedsięwzięcia mającego na celu przybliżenie wybranych aspektów działalności Archiwum, jego zadań i specyfiki pracy. Zgodnie z założeniem program wydarzenia uwzględnił również elementy edukacyjne z wykorzystaniem nauk pomocniczych historii. Była to próba zaproponowania, przeznaczonej dla zróżnicowanego odbiorcy, rozbudowanej i ciekawej oferty edukacyjnej, dzięki której Archiwum mogłoby w większym niż dotychczas wymiarze zaistnieć w świadomości społecznej.

W ramach „Halo, tu Archiwum!” przygotowana została oferta edukacyjna przeznaczona dla dzieci i młodzieży w różnym wieku (od dzieci w wieku przedszkolnym po licealistów) oraz osób dorosłych. Tematyka zajęć koncentrowała się wokół tematów: co to jest archiwum, czym się zajmuje i co gromadzi oraz jak uzyskać informacje z archiwaliów i w jaki sposób je wykorzystać. Stopień zaawansowania poruszanych zagadnień oraz metody ich przedstawienia zostały dostosowane do potrzeb konkretnych grup wiekowych.

Pracownicy Archiwum przygotowali i przeprowadzili warsztaty, wykłady oraz prelekcje z elementami pokazu: „Mały archiwista – moja pierwsza wizyta w archiwum” (Agnieszka Filipek, Agnieszka Jeleń); „Numeracja domów w Krakowie, czyli jak rozwiązać zagadkę” (Kamila Follprecht); „Czas na nowe hobby – genealogia dla początkujących” (Karolina Gołąb-Malowicka, Małgorzata Klimas); „Archiwum rodzinne – co mieści szuflada i Internet” (Joanna Jagiełło); „Poza obrazem – budowa archiwalnych materiałów fotograficznych” (Anna Seweryn); „Drzewo – sadzimy czy tworzymy? Warsztaty genealogiczne” (Zofia Sitko); „Ludzie jak drzewa – też mają korzenie. Porozmawiajmy o genealogii” (Zofia Sitko); „Kura pazurem czy pisarz piórem? Czyli jak dawniej pisało” (Anna Sokół, Aldona Warzecha); „Trzeba odczytać, żeby zrozumieć – jak sobie radzić z dawnym pismem” (Anna Sokół, Aldona Warzecha). Dodatkowo w siedzibie Archiwum przy ul. Siennej w dniu 16 czerwca 2018 r. działał punkt konsultacyjny „Genealogiczne SOS” przeznaczony dla osób chcących zasięgnąć indywidualnej porady w zakresie planowania i prowadzenia poszukiwań własnych korzeni.

Atutem działalności dydaktycznej prowadzonej przez archiwista jest możliwość zapewnienia odbiorcy kontaktu z oryginalnym źródłem. Archiwum Narodowe w Krakowie, korzystając z różnorodności i bogactwa zasobu, zaplanowało realizację całego przedsięwzię-

cia w oparciu o źródła, które pozwalają nauczać o przeszłości w sposób interesujący i jednocześnie atrakcyjny. Wykorzystaniu źródeł nadano jednak zróżnicowaną formę. Podczas wybranych zajęć zapewniony został kontakt z oryginałem, polegający na wpleceniu w tok narracji elementów klasycznego pokazu archiwalnego, podczas którego prelegent ilustruje wykład prezentowanymi w oryginale archiwaliami. W ogromnej większości jednak nacisk położono na nadanie zajęciom formy warsztatów dających większe możliwości interakcji pomiędzy prowadzącym a uczestnikami. W takim wypadku kontakt z oryginalnymi archiwaliami został ograniczony, w zamian za to wykorzystano kopie archiwaliów z zasobu Archiwum. Pozwoliło to na niczym nieograniczoną, swobodną pracę ze źródłem historycznym, bez narażania archiwaliów na niebezpieczeństwo. Wydaje się, że praca ze źródłem historycznym w formie warsztatów jest najciekawszą formą edukacji, która może odbywać się poza murami szkolnymi i być wartą uwagi alternatywą dla klasycznych lekcji czy wykładów. Uwzględnienie jej na stałe w ofercie edukacyjnej Archiwum ma szansę podnieść jej atrakcyjność.

W realizacji przedsięwzięcia (szczególnie w zakresie udostępnienia lokali odpowiednich do przyjęcia większych grup i przeprowadzenia zajęć) Archiwum wspomagali partnerzy: Miejski Dom Kultury w Bochni, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Nowym Sączu, Towarzystwo Miłośników Ziemi Spytkowickiej w Spytkowicach. Jeżeli się dało, spotkania w ramach „Halo, tu Archiwum!” odbywały się w terminach zbliżonych do wydarzeń lokalnych, dzięki czemu możliwe było zaakcentowanie obecności Archiwum podczas wydarzeń dłużej istniejących w świadomości społecznej. I tak: spotkania w Bochni wpięły się w obchody święta miasta – tzw. „Dni Bochni”, natomiast w Spytkowicach przedsięwzięcie Archiwum było partnerem Pikniku Rodzinnego „Spytkowice zamkiem stoją” (organizator: Towarzystwo Miłośników Ziemi Spytkowickiej, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Spytkowicach, Amatorski Klub Aktywnych „Spytaktiv”).

Harmonogram spotkań – w formie plakatu (opracowanego przez A. Seweryn) został wywieszony w siedzibach Archiwum. W Bochni, dzięki przychylności dyrekcji Miejskiego Domu Kultury, plakaty ukazały się dodatkowo na miejskich słupach ogłoszeniowych. Oprócz tego materiały informacyjne zamieszczone zostały w Internecie, rozesłane do placówek szkolnych i instytucji kulturalnych. Zapisy na spotkania prowadzone były w drodze otwartych zgłoszeń.

Wydarzenie spotkało się z ogromnym zainteresowaniem odbiorców, ilość zgłoszeń udziału (zwłaszcza ze strony grup zorganizowanych) przerosła nawet oczekiwania pomysłodawców. Zaplanowane terminy spotkań w krótkim czasie zostały zarezerwowane przez grupy szkolne i przedszkolne, co spowodowało, że zabrakło miejsc dla kolejnych chętnych. Tak duża popularność spotkań sprawiła, że uruchomione zostały dodatkowe terminy, poza planowanym harmonogramem (2 dodatkowe grupy w Krakowie, 3 w Bochni, 3 w Nowym Sączu, natomiast w Spytkowicach pracownik Archiwum przeprowadził dodatkową prelekcję w Gminnej Bibliotece Publicznej w ramach „Nocy Bibliotek”).

Łącznie przeprowadzono 47 prelekcji i warsztatów, w których wzięło udział 915 uczestników (od dzieci w wieku przedszkolnym po osoby dorosłe). Wszystkie zajęcia zostały przeprowadzone w formie i sposób dostosowany do możliwości percepcyjnych odbiorców, przy wykorzystaniu materiałów dydaktycznych specjalnie przygotowanych przez prelegentów do tego celu (np. wspierające proces nauczania karty pracy, które rozwijają i budują

różnorodności umiejętności i wiedzy). Ponadto rozdano materiały informacyjno-promocyjne, również dopasowane do oczekiwań uczestników (np. naklejki dla młodszych dzieci, dyplomy udziału).

Uczestnicy spotkań wyrażali bardzo pochlebne opinie o warsztatach. Dowodem na pozytywny odbiór oferty „Halo, tu Archiwum!” było również duże zaangażowanie i aktywność przybyłych osób, których skutecznie udało się zaprosić do wspólnej pracy i zabawy, skupionych wokół tematów związanych z historią, archiwum i archiwaliami. Opiekunowie grup szkolnych potwierdzili, że oferta jest dla nich atrakcyjna z punktu widzenia dydaktycznego, doskonale wpisuje się w rozwój dzieci i młodzieży oraz programy nauczania. Wielu z nich podkreślało również, że Archiwum do tej pory nie było dla nich identyfikowalne, szczególnie nie budziło skojarzeń z miejscem przyjaznym dla grup szkolnych i ciekawą ofertą edukacyjną. Pedagodzy niejednokrotnie zadawali pytanie o możliwość cyklicznego uczestnictwa w podobnych spotkaniach w Archiwum w kolejnych latach.

Prelegenci ze swojej strony zauważyli, że atmosfera w trakcie spotkań była bardzo dobra i podkreślali, że przekazywane przez nich informacje spotkały się z pozytywnym odbiorem i zainteresowaniem uczestników, niezależnie od ich wieku i przygotowania historycznego.

„Halo, tu Archiwum!” przyciągnęło również uwagę mediów, relacje filmowe z wydarzenia ukazały się w dniu 15 czerwca 2018 r. w *Teleexpresie Extra* i *TVP Kraków* (główne wydanie „Kroniki”). Jest to dowód, że media zauważyły potencjał informacyjny w zagadnieniach prezentowanych w trakcie lekcji i warsztatów oraz możliwość zainteresowania nimi jeszcze większych grup odbiorców, także poza grupami szkolnymi.

Realizacja wydarzenia edukacyjnego „Halo, tu Archiwum!” w 2018 r. zakończyła się sukcesem. Archiwum zostało ukazane w zdecydowanie dobrym świetle i postawiło znaczący krok na drodze ku rozpoznawalności w przestrzeni edukacyjnej, przede wszystkim w Krakowie (z uwagi na dotychczasową działalność Oddziały w Bochni i Nowym Sączu są w swoim regionie o wiele bardziej identyfikowalne w tym zakresie). Tym samym „Halo, tu Archiwum!” stało się jednym z elementów budujących wizerunek Archiwum jako ważnej i przyjaznej instytucji. Kolejnym krokiem w kierunku umocnienia tej pozycji powinno stać się przekształcenie „Halo, tu Archiwum!” w duże cykliczne wydarzenie edukacyjne, które z czasem ma szansę zdobyć wysoką rozpoznawalność, wspierając budowanie pozycji Archiwum.

Anna Sokół, Aldona Warzecha
Archiwum Narodowe w Krakowie

Baza biblioteczna KOHA – krok ku usprawnieniu informacji naukowej w archiwach państwowych

Archiwa państwowe, poza realizacją swoich statutowych zadań wynikających z Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, gromadzą także zbiory biblioteczne. Początki biblioteki Archiwum Narodowego w Krakowie sięgają końca XIX w. (pierwszy inwentarz założono ok. 1893 r.). O właściwej bibliotece można jednak mówić dopiero od 1952 r., kiedy to z połączenia Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa i Archiwum Państwowego w Krakowie powstało Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie. Obecnie gromadzenie księgozbioru odbywa się statutowo w ramach Oddziału III akt miasta Krakowa, samorządu terytorialnego, wyznaniowych, szkół i organizacji społecznych. Liczy on już ponad 30 tys. tytułów. Mniej zasobne biblioteki funkcjonują również w pozostałych krakowskich oraz zamiejscowych oddziałach Archiwum. Zbiory udostępnia się użytkownikom stacjonarnie w czytelnich.

Ze względu na specyfikę zgromadzonych publikacji księgozbiór Archiwum można określić mianem biblioteki specjalnej, gdzie zbiory zgrupowane są według określonej dziedziny oraz adresowane do wybranego grona odbiorców. Większość stanowią w nim pozycje związane z archiwistyką i naukami pomocniczymi historii. Warsztat archiwisty wspomagają również opracowania ogólne, takie jak słowniki, informatory, bibliografie, a także wydawnictwa źródłowe czy druki urzędowe (dzienniki ustaw, szematyzmy galicyjskie, rozporządzenia). Licznie reprezentowane są publikacje dotyczące regionu krakowskiego: statuty stowarzyszeń, kalendarze, wydawnictwa naukowe i popularnonaukowe, pamiętniki, biografie. Wśród posiadanych przez Archiwum książek nie brak różnego typu nabytków, które na przestrzeni lat trafiały w postaci darów od różnych instytucji, użytkowników zasobu, pracowników etc. Można więc znaleźć publikacje z zakresu etnografii, socjologii, historii literatury polskiej, czy nawet informatyki.

Do 2018 r. informacji o zbiorach dostarczał nieuzupełniany od lat katalog kartkowy oraz „Biblioteka” – baza danych utworzona w 2014 r. w programie Access. W związku z potrzebą ujednoczenia systemu informacji naukowej w archiwach, decyzją Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, jako Centralny System Biblioteczny dla sieci archiwalnej w Polsce wprowadzono system KOHA. Do realizacji projektu w pierwszej kolejności przystąpiły: Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Główne Akt Dawnych oraz archiwa państwowe z Katowic, Lublina, Opola i Przemyśla. W związku z pracami wdrożeniowymi odbyło się wiele szkoleń dotyczących zagadnienia katalogowania w formacie MARC21, obsługi systemu oraz zasad ewidencji materiałów bibliotecznych (szkolenie przeprowadzone przez pracowników Biblioteki Narodowej). Podjęto również bierną współpracę z Narodowym Uniwersalnym Katalogiem Centralnym (NUKAT), dzięki czemu archiwa państwowe mają możliwość pobierania danych, a informacja o dostępności publikacji wraz z odnośnikiem pojawia się na stronie NUKAT.

KOHA jest zintegrowanym systemem bibliotecznym opartym na zasadzie open source, czyli wolnego oprogramowania. Program powstał pod koniec 1999 r. z inicjatywy nowozelandzkiego Horowhenua Library Trust. Bezpłatne użytkowanie odbywa się na zasadzie licencji. Jego zaletą jest opcja modyfikacji dostosowana do konkretnych potrzeb użytkowników. Wbudowany protokół pobierania danych Z39.50 ułatwia pozyskiwanie gotowych rekordów dla pozycji bibliecznych. Istnieje również możliwość katalogowania poprzez samodzielne tworzenie opisów publikacji. KOHA pozwala także na prowadzenie obsługi czytelników (rejestr wypożyczeń i zwrotów), tworzenie ksiąg inwentarzowych w wersji elektronicznej, wprowadzanie akcesji czy drukowanie etykiet (kodów kreskowych).

W 2018 r. baza została uzupełniona o 4 675 pozycji. Mimo że pozostało jeszcze wiele pracy nad wprowadzaniem rekordów do tego dostępnego online katalogu, systematycznie uzupełniana KOHA nie tylko usprawni proces informacji naukowej, ale także umożliwi chociaż częściową inwentaryzację zasobu bibliotecznego przed planowaną przeprowadzką do nowej siedziby Archiwum Narodowego.

Karolina Zięba
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie z prac w Bibliotece Polskiej w Paryżu w 2018 r.

Tegoroczny pobyt w Bibliotece Polskiej w Paryżu, w dniach 2–20 lipca i 29 października – 30 listopada 2018 r., był moim ósmym z kolei (poprzednie w latach 2008–2013 i 2015–2017) w ramach programu pomocy polskim instytucjom kulturalnym poza granicami kraju realizowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W czasie pobytu zinwentaryzowałem 20 map z serii „Mapy XIX w.” (w tym 14 map ściennych), jeden plan z serii „Plany miast i bitew XIX w.” oraz 92 atlasy. Rozpocząłem weryfikację sporządzonych przeze mnie opisów (199 rekordów) oraz tworzenie indeksu wykonawców XIX-wiecznych map (240 rekordów). Opracowanie map wymagało żmudnej i czasochłonnej kwerendy naukowej (np. ustalenie autora, daty wydania, publikacji, w której mapa była zamieszczona). Szczególnie dużo czasu zajęło poszukiwanie informacji o autorach map i atlasów. Do zakończenia opracowania tej części zbioru kartograficznego pozostało dokończenie weryfikacji opisów, zebranie materiałów do wstępu i przygotowanie katalogu.

Bardzo ważnym zadaniem zrealizowanym podczas tegorocznego wyjazdu było zorganizowanie wystawy z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości pt. „Walka o granice odrodzonej Polski 1918–1922” („La lutte pour les frontières de la Pologne renaissance 1918–1922”), której współorganizatorem było Archiwum Narodowe w Krakowie. Podczas wernisażu, który odbył się 31 października, komisarze wystawy: dr Anna Czarnocka – Biblioteka Polska w Paryżu i Zbigniew Dyrdoń – Archiwum Narodowe w Krakowie krótko omówili genezę ekspozycji i prezentowane mapy. Wystawa otwarta była od 7 do 17 listopada. Pokazane na wystawie obiekty w całości pochodziły z zasobu Towarzystwa Historyczno-Literackiego/ Biblioteki Polskiej w Paryżu. Wyeksponowano mapy historyczne i narodowościowe służące polskiej propagandzie w okresie I wojny światowej wytworzone przez Centralną Agencję Informacyjną w Lozannie, jak i te wykorzystywane przez delegację polską na kongres pokojowy, a przygotowane w Biurze Geograficznym kierowanym przez Eugeniusza Romera. Wystawa zbiegła się w czasie z konferencją „Les personnalités emblématiques de l’Indépendance polonaise: Piłsudski, Dmowski, Paderewski...” (8 i 9 listopada) i cieszyła się sporym zainteresowaniem. Mimo krótkiego czasu trwania zwiedziło ją ok. 560 osób. Materiał poświęcony ekspozycji map został wyemitowany 13 listopada w Telewizji Polonia.

W okresie mojego pobytu miały miejsce także inne wystawy: „Mieczysław Karłowicz (1876–1909). Compositeur polonais du tableau” (Muzeum Narodowe w Gdańsku zaprezentowało zdjęcia Tatr wykonane przez M. Karłowicza), „Pierre Bontemps (1777–1840). Le général de l’armée polonaise tombé dans l’oubli” („Piotr Bontemps (1777–1840). Zapomniany generał Wojska Polskiego”) oraz całoroczna „100 ans plus tard Lettres de »Poilus« et autres documents de la guerre 1914–1918 des fonds et des collections de la Société Historique et Littéraire Polonaise / Bibliothèque Polonaise de Paris”.

Zachęcam wszystkich wybierających się do Paryża, aby odwiedzili Bibliotekę Polską. Z godzinami otwarcia oraz programem kulturalnym można zapoznać się na stronie: <http://www.bibliotheque-polonaise-paris-shlp.fr/>.

Zbigniew Dyrdoń
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie z prac w Bibliotece Polskiej w Paryżu w 2018 r.

W trakcie kolejnego pobytu w Bibliotece Polskiej w Paryżu w dniach 1–27 października 2018 r. kontynuowałem rozpoczęte w ubiegłym roku opracowywanie zespołu akt wytworzonych przez reaktywowane w 1946 r. Polskie Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu¹.

Prowadzone prace dotyczyły archiwaliów z utworzonych wcześniej dwóch serii aktowych:

1. materiałów związanych z corocznie organizowaną przez Towarzystwo od XIX w. (z przerwą w okresie II wojny światowej) pielgrzymką Polaków do podparyskiej miejscowości Montmorency (ostatnie lata życia spędzili w niej Julian Ursyn Niemcewicz i gen. Karol Kniaziewicz, tam pochowani) i obchodzonymi w tamtejszej kolegiacie św. Marcina i na cmentarzu Champeaux uroczystościami o charakterze religijno-patriotycznym oraz dokumentów dotyczących grobu zbiorowego Towarzystwa znajdującego się na tym cmentarzu. W trakcie prac skompletowałem niemal całą serię tych akt, tworząc 14 j.a. (o objętości 0,48 mb).

2. akt w sprawach darów lub depozytów przekazanych przez Polaków żyjących na emigracji do zbiorów Towarzystwa Historyczno-Literackiego i Biblioteki Polskiej w Paryżu w postaci muzealiów (obrazy, meble, grafiki, przedmioty użytku codziennego), rękopisów, książek i czasopism. Z tych materiałów utworzona została seria licząca 29 j.a. (o objętości 0,45 mb). Ze względu na stosunkowo duże rozmiary dokumentacji prace nad tą serią wymagają kontynuacji.

Oprócz tego skatalogowałem dziesięć tomów o objętości 0,27 mb protokołów z walnych zebrań członków i posiedzeń Rady Towarzystwa z lat 1946–1997 (księgi te zostały założone w związku z wymogami prawa francuskiego – mają one odpowiedniki w postaci osobnej serii akt luźnych).

Ponadto 26 października, w przedostatnim dniu pobytu, uczestniczyłem w sesji naukowej z okazji 180-lecia istnienia Biblioteki Polskiej w Paryżu, zorganizowanej pod patronatem Prezydenta Republiki Francuskiej i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez Towarzystwo, przy wsparciu Stacji Naukowej w Paryżu Polskiej Akademii Nauk. W trakcie tej konferencji wygłosiłem w języku francuskim dwa referaty dotyczące działalności wieloletniego dyrektora Biblioteki Franciszka Pułaskiego (1926–1956) oraz kustosa zbiorów Biblioteki i Muzeum Adama Mickiewicza Ireny Gałęzowskiej (pracowała w Bibliotece w latach 1929–1977), przygotowane w oparciu o archiwalia inwentaryzowane i opracowywane w trakcie wcześniejszych wyjazdów do Biblioteki.

*Wiesław Filipczyk
Archiwum Narodowe w Krakowie*

¹ Por. Wiesław Filipczyk, *Sprawozdanie z prac w Bibliotece Polskiej w Paryżu w 2017 r.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2017, t. 23, s. 269–270.

Sprawozdanie z pobytu w Oddziale Bundesarchiv w Ludwigsburgu w ramach programu stypendialnego EHRI

W dniach 25 czerwca – 1 lipca 2018 r. przebywałam w Ludwigsburgu, pracując nad wstępną kwerendą do projektu pod roboczym tytułem „Sprawa Heinricha Hamanna – szefa nowosądeckiego gestapo – lata 1960–1966” w zasobie Oddziału Bundesarchiv w Ludwigsburgu. Rozpoczęcie poszukiwań było możliwe dzięki finansowaniu badań z projektu stypendialnego European Holocaust Research Infrastructure – EHRI Fellowship 2016–2018.

Oddział Bundesarchiv w Ludwigsburgu przechowuje materiały archiwalne przejmowane z Centrali Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych w Ludwigsburgu (Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen zur Aufklärung nationalsozialistischer Verbrechen). Instytucja ta powstała 1 grudnia 1958 r., a jej celem jest badanie zbrodni nazistowskich, szczególnie prowadzenie śledztw i zbieranie dowodów procesowych przeciwko nazistowskim zbrodniarzom wojennym. Mimo wielu kontrowersji związanych z jej funkcjonowaniem wykonuje swoje zadania statutowe do dziś. Należy do nich także wytwarzanie i przechowywanie dokumentacji w formie akt poszczególnych postępowań. W zadaniu archiwizowania materiałów archiwalnych procesów zakończonych, a więc dokumentacji, która nie jest już potrzebna do bieżącej działalności, od 2000 r. wspomaga instytucję Bundesarchiv. Jego placówkę zorganizowano w tym samym budynku, w którym zlokalizowana jest siedziba Centrali (Schorndorfer Str. 58)¹.

Projekt dotyczący procesu Heinricha Hamanna jest efektem współpracy pracowników Archiwum Narodowego w Krakowie Oddział w Nowym Sączu z gronem historyków związanych z inicjatywą Sądeckiego Sztetlu (współtworzoną przez Fundację Nomina Rosae w Nowym Sączu i Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Nowym Sączu). Idea przeprowadzenia kwerendy w aktach z procesu szefa nowosądeckiego gestapo toczącego się przed Sądem Rejonowym w Bochum narodziła się w 2016 r., a poszukiwania w zasobie Oddziału w Ludwigsburgu są pierwszym jej etapem. Ich celem jest odnalezienie nowych źródeł do tematyki związanej z historią i eksterminacją sądeckich Żydów, np. zeznań świadków.

H. Hamann (ur. 1 września 1908 r. w Bordesholm, zm. 16 kwietnia 1993 r.), szef Zamiejscowej Placówki Policji Bezpieczeństwa – Granicznego Komisariatu Policji (sądeckiego gestapo) od września 1939 r. do sierpnia 1943 r., był odpowiedzialny za eksterminację Żydów na Sądecczyźnie i masowe egzekucje. Został oskarżony o własnoręczne zamordowanie ok. 100 osób. Po wojnie ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem w RFN, gdzie pracował m.in. jako kelner. 5 maja 1960 r. w restauracji w Bochum po kłótni z klientem zabił go strzałem z pistoletu. Został aresztowany i wkrótce zdemaskowany jako nazistowski

¹ Jens Rommel, *Einzigartige Zusammenarbeit von Ermittlern und Archivaren in Ludwigsburg*, „Forum. Das Fachmagazin des Bundesarchivs. Das Bundesarchiv geht Alle an“ 2017, s. 28.

zbrodniarz wojenny. W procesie toczącym się w Bochum (18 października 1965 – 20 lipca 1966 r.) skazano go na dożywocie².

H. Hamann zapisał się niechlubnie w historii Nowego Sącza i całego regionu sądeckiego, zwłaszcza w stosunku do Żydów, którzy tu przed wojną żyli. Po dziś dzień można spotkać ludzi, którzy go pamiętają.

Głównym celem mojej wizyty było przeprowadzenie wstępnej kwerendy związanej z procesem H. Hamanna. Planowałam zapoznać się z dokumentami zgromadzonymi w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w jego sprawie przez Centralę, a szczególnie wyselekcjonować te związane z tematyką Holokaustu w Nowym Sączu.

Podczas kwerendy zapoznałam się z 14 jednostkami aktowymi z zespołu B 162 (sygn. B 162/1369–1975, 1378–1382, 14220, 14273). Były to głównie zeznania świadków: Żydów, którym udało się przeżyć Holokaust, ale także H. Hamanna oraz jego współpracowników. Źródła te, sporządzone w formie maszynopisów w języku niemieckim, w większości nie są w ogóle znane lokalnym historykom zajmującym się tą tematyką. Zeznania dotyczą w dużej mierze faktów powszechnie znanych, takich jak: akcja kwietniowa (28 kwietnia 1942 r.) – masowy mord na Żydach pod pretekstem poszukiwania członków partii komunistycznej oraz związane z tym zabójstwo Augusta Koestera, współpracownika H. Hamanna; akcja likwidacji getta sądeckiego, czy też masowy mord na kirkucie w Nowym Sączu. Można się z nich ponadto dowiedzieć, jak wyglądało życie codzienne w okupowanym mieście zarówno z punktu widzenia oprawców, jak i ofiar.

W trakcie pobytu miałam także okazję przyjrzeć się, jak zorganizowane jest udostępnianie akt w czytelni Oddziału, zwiedziłam część magazynową, a także uzyskałam szczegółowe informacje na temat oferty edukacyjnej prowadzonej przez placówkę.

Podsumowując, podkreślam, że moja wizyta w Oddziale Bundesarchiv w Ludwigsburgu miała charakter rozpoznawczy, a kwerenda powinna być kontynuowana, aby osiągnąć cele projektu, a więc: wyselekcjonowanie dokumentów źródłowych związanych z tematem Holokaustu w Nowym Sączu i na Sądecczyźnie, pozyskanie ich kopii oraz udostępnienie ich dla użytkowników odwiedzających czytelnię Oddziału w Nowym Sączu oraz wykorzystanie do celów edukacyjno-popularyzacyjnych.

Agnieszka Filipek
Archiwum Narodowe w Krakowie

² Jerzy Leśniak, *Nowa encyklopedia sądecka*, Nowy Sącz 2017, s. 245.

Sprawozdanie z prac w Fundacji Archivum Helveto-Polonicum we Fryburgu w Szwajcarii w 2018 r.

Fundacja Archivum Helveto-Polonicum (dalej: AHP) oficjalnie założona została w Szwajcarii 27 czerwca 1997 r., ale jej początków należy szukać w działalności kolekcjonerskiej Ludwika i Jacka Sygnarskich prowadzonej jeszcze w Polsce w latach 70. i 80. XX w.

Zbiory Fundacji podzielono na trzy główne działy: Archiwum, Biblioteka i Ekspozycja stała. Zasób Archiwum obejmuje różnorodny materiał archiwalny, tj. dokumentację aktową (w przeważającej części epistolograficzną), fotograficzną, audiowizualną (np. w postaci kaset magnetofonowych i wideo), kartograficzną, ikonograficzną, druki ulotne itp.). W dziale Biblioteka przechowywane są wydawnictwa emigracyjne, polonika, tzw. wydawnictwa jerozolimskie. Zgromadzono także bogaty zbiór bibuły, czyli wydawanych w drugim obiegu druków, ulotek i wszelkich publikacji związanych z działalnością opozycji politycznej. Ekspozycję stałą tworzą natomiast obiekty o charakterze muzealnym, a więc: rysunki, szkice, obrazy, rzeźby i różnego rodzaju przedmioty pamiątkowe. Jest to część spuścizny i archiwów prywatnych przekazanych do Fundacji. AHP gromadzi wszelkie pozostałości po polskich żołnierzach 2 Dywizji Strzelców Pieszych internowanych w czasie II wojny światowej na terenie Szwajcarii (np. mundury, hełmy, ołtarze polowe, broń, tablice pamiątkowe). W Fundacji podziwiać można także prace Jacka Stryjeńskiego, m.in. kartony projektów witraży znajdujących się w genewskich kościołach św. Teresy i św. Franciszka, makietę żelaznej kurtyny dla Teatru Wielkiego w Genewie czy teatr marionetek¹.

Fundacja od blisko dziesięciu lat korzysta z doraźnego wsparcia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) w zakresie prac porządkowo-ewidencyjnych i digitalizacji. W ramach pomocy dla instytucji polonijnych udzielanej przez NDAP od 17 września 2018 r. do 9 listopada 2018 r. wspomagałyśmy Fundację w pracach porządkowo-ewidencyjnych oraz w procesie digitalizacji materiałów archiwalnych. Rok ten był szczególnie dla Fundacji nie tylko ze względu na wyjątkowo dużą (w stosunku do lat poprzednich) pomoc ze strony polskiej służby archiwalnej, ale także z powodu wdrożenia Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej (dalej: ZoSIA). Dzięki temu w systemie znalazły się opisy wszystkich zespołów archiwalnych aktualnie wydzielonych w AHP oraz część inwentarzy.

W czasie pobytu, zgodnie ze wskazówkami Jacka Sygnarskiego – prezesa Fundacji, pracami porządkowo-ewidencyjnymi objęłyśmy korespondencję Marii i Zygmunta Estreichów z lat 1939–1956 oraz całą przekazaną do AHP Spuściznę Mieczysława Habichta z lat ok. 1931–1982 [1983]. Wszelkie czynności konsultowane były z J. Sygnarskim i wyko-

¹ Informacje o Fundacji i jej zasobie por. *Okruchy naszej historii. Fundacja „Archivum Helveto-Polonicum”*, red. Beata Kułak, Jolanta Leśniewska, Jacek Sygnarski, Fryburg 2017.

nywane zgodnie z poczynionymi ustaleniami oraz z poszanowaniem przyjętego w Fundacji sposobu porządkowania, ewidencjonowania, opisywania, a także digitalizacji materiałów archiwalnych. Sposób ten różni się od metodyki opracowywania materiałów archiwalnych stosowanej w archiwach państwowych, stąd konieczność zaznaczenia tych rozbieżności.

Materiały archiwalne objęte naszymi pracami zostały zewidencjonowane w ZoSIA, dzięki czemu inwentarze, a częściowo także kopie cyfrowe, dostępne będą dla użytkowników online za pośrednictwem portalu www.szukajwarchiwach.pl (ostateczną decyzję o publikacji materiałów archiwalnych podejmuje J. Sygnarski). Dla zewidencjonowanej dokumentacji w systemie przygotowane zostały również indeksy osobowe, rzeczowe i geograficzne jako dodatkowe pomoce archiwalne o charakterze informacyjnym. Uporządkowane przez nas archiwalia zostały też zdigitalizowane.

Porządkowanie materiałów archiwalnych odbywało się z poszanowaniem zasad przyjętych dla całego zasobu AHP. Korespondencję Marii i Zygmunta Estreicherów ułożono chronologicznie i opatrzone, w większości, znakami własnościowymi i sygnaturami dokumentów. Do tak uporządkowanych i osygnowanych listów dołączaliśmy, uwzględniając datację, korespondencję jeszcze bez naniesionych znaków własnościowych i sygnatur, która została wydzielona pierwotnie do odrębnych segregatorów, wyłącznie ze względu na swój mniejszy format. Zgodnie z wytycznymi J. Sygnarskiego otrzymywała ona sygnaturę dokumentu poprzedzającego, z dodaniem ostatnich liter alfabetu w formie majuskułnej. Korespondencję, przechowywaną pierwotnie w koszulkach wykonanych z tworzywa sztucznego, przepakowano do okładek z papieru bezkwasowego (po ok. 10 listów w jednej), które dodatkowo zabezpieczono teczkami i pudłami z tektury litej bezkwasowej. Jednostki archiwalne otrzymały tytuły oraz zostały zewidencjonowane pierwotnie w pliku MS Excel. Plik ten zawiera również indeksy osobowe, rzeczowe i geograficzne (dopiero po otrzymaniu kont w ZoSIA ewidencja i indeksy zaimportowano do systemu). W indeksie osobowym i geograficznym odnotowano wszystkie odczytane nazwiska i nazwy miejscowości.

Podczas prac nad Spuścizną Mieczysława de Habichta wytypowano następujące serie: Dokumenty osobiste DO (AHP HABI-DO), Dokumenty DK (AHP HABI-DK), Korespondencja KO (AHP HABI-KO), Zaproszenia ZA (AHP HABI-ZA), Druki DR (AHP HABI-DR), Fotografie FO (AHP HABI-FO), Rękopis MA (AHP HABI-MA). Pojedyncze dokumenty, po uporządkowaniu chronologicznym lub alfabetycznym (taki układ przyjęto w odniesieniu do niedatowanych oznaczeniem roku zaproszeń), zostały zabezpieczone w sposób podobny jak korespondencja M. i Z. Estreicherów, a więc przepakowane w okładziny z papieru bezkwasowego, a następnie w tecki i pudła z tektury litej bezkwasowej. Zarówno na okładziny, tecki, jak i pudła naniesiono sygnatury tworzone zgodnie z przyjętymi w AHP zasadami. Sposób sygnowania obowiązujący w AHP obejmuje skróty literowe: nazwy Fundacji (AHP), nazwy zespołu (HABI), nazwy serii (KO). W ramach serii każda kartka była numerowana odrębnie, zaczynając od numeru jeden. Kolejne egzemplarze wizytówek lub pustych druków, na prośbę J. Sygnarskiego, pozostawiano w teczkach. Sygnowane były one tymi samymi sygnaturami co ich pierwsze egzemplarze i nie podlegały digitalizacji. Fotografie zostały odklejone z samoprzylepnych kart albumu przekładanego folią, a następnie każdą z nich zapakowano w odrębną okładzinę z papieru bezkwasowego dostosowaną do jej rozmiarów. Tak przepakowaną dokumentację również zabezpieczono teczkami i pudłami z tektury litej bezkwasowej. Przed

rozpoczęciem tych prac, na prośbę J. Sygnarskiego, wykonano kserokopie poszczególnych kart albumu mające odzwierciedlać pierwotny jego układ.

W ten sposób uzyskano łącznie dla obu zespołów 54 j.a. złożone w dziesięciu pudłach z tektury litej bezkwasowej (z istniejących do tej pory 59 segregatorów i albumu ze zdjęciami). Nasze działania poprawiły stan przechowywania dokumentacji oraz przyczyniły się do zmniejszenia jej metrażu, co jest istotne ze względu na trudną sytuację lokalową Fundacji.

Dokumentacja aktowa, fotograficzna oraz druki ulotne składające się na Spuściznę Mieczysława de Habichta (zespół 716/2/10) oraz część korespondencji M. i Z. Estreicherów (zespół 716/2/5) zostały zeskanowane w rozdzielczości 600 dpi, w formacie TIFF, przy czym nazwa pliku odpowiada sygnaturze dokumentu. W wypadku zapisanych odwrotnych stron lub kolejnych kartek tego samego dokumentu – dokumenty sygnowane były poprzez dodanie w sygnaturze, po numerze dokumentu, kolejnej litery alfabetu („a, b, c” itd.). Zaznaczyć należy, że każdy skan – na prośbę J. Sygnarskiego i zgodnie z przyjętymi zasadami – opisywany był dodatkowymi informacjami. Składały się na nie następujące elementy: słowo kluczowe, tytuł (w przypadku korespondencji w tytule ujmowana była także miejscowość i data listu), autorzy, opis obiektu, np. list, zaproszenie, fotografia wraz z podaniem wysokości i szerokości obiektu². Przed przystąpieniem do prac digitalizacyjnych, na prośbę J. Sygnarskiego, przeprowadzono aktualizację oprogramowania skanerów na wszystkich komputerach Fundacji oraz zainstalowano oprogramowanie skanera na jednym z nich. Były to działania konieczne, umożliwiające rozpoczęcie procesu digitalizacji. Wszystkie kopie cyfrowe zostały zapisane w kilku lokalizacjach – na dyskach komputerów lokalnych w siedzibie Fundacji i dyskach zewnętrznych.

W trakcie pobytu uporządkowałyśmy i zewidencjonowałyśmy 54 j.a., sporządziłyśmy 856 hasel w indeksach osobowych, rzeczowych i geograficznych oraz wykonałyśmy 4 158 szczegółowo opisanych skanów, co stanowi 86,70 GB.

Podsumowując, postulujemy dalsze udzielanie wsparcia Fundacji ze strony NDAP. Bogaty zasób archiwalny wart jest popularyzacji w Polsce. Unikatowe zbiory, np. wydawnictwa drugiego obiegu, powinny zostać zdigitalizowane i udostępnione szerokiemu gronu odbiorców. Wsparcie NDAP powinno dotyczyć także płaszczyzny informatycznej, nie tylko w odniesieniu do wdrażania systemu ZoSIA, ale i technicznego zabezpieczenia, konfiguracji i aktualizacji sprzętu teleinformatycznego.

Agnieszka Filipek, Grażyna Szyrka
Archiwum Narodowe w Krakowie

² Przykłady opisu kilku skanów: AHP HABI-KO_002a Habicht; Korespondencja – Mieczysław Habicht – Bronisława Rychter-Janowska – Kraków, 10.04.1951; Bronisława Rychter-Janowska; List 21x15, skan AHP HABI-ZA_308 Habicht; Mieczysław Habicht – zaproszenie – Georges Galichen – 11.01.1977; zaproszenie 13x17, AHP HABI-MA_011b Habicht; List Kazimierza Habichta do Mieczysława Habichta; Kazimierz Habicht; List 15x18.

Sprawozdanie z prac w Archiwum Instytutu im. gen. Sikorskiego w Londynie w 2018 r.

W trakcie zeszłorocznego wyjazdu do Londynu (4 tygodnie, 3–28 września 2018 r.) kontynuowałem prace przy porządkowaniu materiałów archiwalnych. Zajmowałem się dalej wyłącznie aktami zidentyfikowanymi jako rozkazy. Po poprzednich wyjazdach pozostały jeszcze do opracowania rozkazy w części pudeł oznaczanych literami „Z”.

„Rozkazy” są osobnym działem zasobu. Jednostki wchodzące w jego skład oznaczane są literą „R” i kolejną cyfrą arabską. Przyjęto zasadę, że jednostkę stanowiły rozkazy z jednego roku, nawet jeżeli był to jeden dokument (wyjątek stanowiły rozkazy zachowane w formie np. zeszytu prowadzonego ciągle dłużej niż rok). Rozkazy normowały życie każdej jednostki czy struktury wojskowej (w zależności od jednostki mogło ich być kilka lub kilkanaście na rok, ale zdarzały się też i takie, które miały ponad 300 dokumentów).

Schemat prac był podobny jak w czasie poprzednich wyjazdów. Początkowo wydzielano i identyfikowano akta. Następnie konieczne było sprawdzenie, czy porządkowane rozkazy nie znajdują się już w zasobie. Jeżeli tak – akta pozbawiano elementów metalowych, układano, pakowano w obwoluty i spisywano jako dublet. W przypadku gdy rozkazów jeszcze nie było w zasobie, przygotowywano je do włączenia. Na początku, jak zawsze, usuwano z akt wszelkie metalowe elementy, następnie układano w kolejności według numerów poszczególnych rozkazów. Jednostki archiwalne formowano, przyjmując, że jeden rok to osobna jednostka. Finalnie sygnowano obwoluty, wpisywano do ewidencji i pakowano do pudeł. Zdarzało się, że istniejące jednostki musiały być uzupełnione o brakujące pojedyncze dokumenty. Wtedy dołączano odnalezione, brakujące dotychczas rozkazy do istniejącej już jednostki i oczywiście korygowano zapisy ewidencji. Jeżeli trzeba było włączyć do już zeskanowanej jednostki, formowano całkowicie nową jednostkę.

Łącznie w trakcie opisywanego wyjazdu udało się opracować i włączyć 90 j.a. (liczących 1,4 mb) – sygn. R.1893 do R.1982. Oprócz akt włączonych do zasobu, wyłączono dwa duże pudła dubletów (ok. 2 mb). Sprawdzone zostały wszystkie pudła oznaczone roboczo literą „Z”. Po pracach z aktami pozostałe pudła zostały na nowo rozmieszczone w magazynach dla zapewnienia łatwiejszego do nich dostępu.

Z odnalezionych i włączonych rozkazów zwraca uwagę znaczna ilość dokumentów związanych z Polską Marynarką Wojenną (dalej: PMW). Z rozkazów poszczególnych okrętów odnalazły się rozkazy ORP „Wicher” z lat 1934–1939 (do maja), a więc obejmujące większą część służby tego okrętu (1930–1939). Był to jedyny kontrtorpedowiec, który nie został wysłany wraz z Dywizjonem Kontrtorpedowców do Wielkiej Brytanii w sierpniu 1939 r. ORP „Wicher” został 3 września zatopiony w porcie helskim. Porządkowane dokumenty to najprawdopodobniej egzemplarze przekazywane do Dowództwa Dywizjonu na ORP „Grom” lub na inny okręt Dywizjonu (OORP „Burza” i „Błyskawica”). Odnaleziono także rozkazy dla okrętów OORP „Wilja” i „Kujawiak”. Z okresu przedwojennego

włączono rozkazy Komendy Portu Wojennego Gdynia (1929–1939) i Komendy Garnizonu Gdynia (1927–1936, 1938–1939), jak również rozkazy Dywizjonu Kontrtorpedowców (1938–1939) i Kadry Szeregowych Floty (1933, 1935). Zasób został także uzupełniony o rozkazy oddziałów i służb z okresu stacjonowania Marynarki Wojennej w Wielkiej Brytanii. W 1942 r. organizacyjnie struktury PMW podzielono na Komendy Morskie „Północ” (z siedzibą w Greenock) i „Południe” (z siedzibą w Plymouth). Częścią Plymouth jest baza Devonport i często to ta nazwa jest podawana jako siedziba niektórych polskich jednostek. Stacjonował tu jako pływające koszary, przejęty przez Marynarkę statek ORP „Gdynia”, eks-pasażerski „Kościuszko”. To na jego pokładzie lokowane były niektóre służby, których rozkazy były teraz porządkowane i włączane do zasobu. W toku tego wyjazdu odnaleziono i włączono do zasobu właśnie rozkazy Komendy Morskiej Południe z lat 1942–1947, a także mających tam siedzibę (Plymouth/Devonport): Stacji Zbornej (1944 r.), Komendy Uzupełnień Floty (1940–1947), Bazy Zaopatrzenia Marynarki Wojennej (1940–1947), Centrum Wyszkożenia Specjalistów Floty (1945–1947). Włączono też rozkazy Domu Wypoczynkowego Marynarki Wojennej w Brighton z lat 1942–1947.

Wszystkie rozkazy z nieopracowanych dotąd pudeł oznaczanych literami „Z” zostały już odnalezione i włączone bądź przesunięte do dubletów. W pudłach trzeba jeszcze sprawdzić zarządzenia Szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej. Wprawdzie są już w zasobie, ale niekompletne, należy je zweryfikować i uzupełnić. Dodatkowo w pozostałych pudłach rozpoznano interesujące materiały, np. akta związane z ewakuacją żołnierzy z Rumunii do Francji, działalnością ambasad i konsulatów w Europie (m.in. listy więźniów obozu Miranda de Ebro), listy związane z rozmieszczeniem demobilizowanych żołnierzy i ich rodzin.

Mariusz Kluczewski
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie z prac w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie w 2018 r.

W dniach 17 listopada – 14 grudnia 2018 r. po raz kolejny przebywałem w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie. Podczas pobytu uporządkowane zostały dwie kolekcje: nr 107 Archiwum Bohdana Podoskiego oraz nr 146 Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie (która zawiera również akta Wydziału Studiów tegoż Instytutu, wcześniej osobny numer 145).

Kolekcja B. Podoskiego, polityka i parlamentarzysty okresu międzywojnia, współtwórcy konstytucji kwietniowej, zawiera po uporządkowaniu 37 j.a. (0,3 mb). Pośród archiwaliów znajdują się w niej dokumenty i listy osobiste, wspomnienia wojenne, korespondencja związana z działalnością publiczną, pisma dotyczące sprawy rozbicia i zjednoczenia emigracji politycznej w Londynie. Szczególnie te ostatnie zagadnienia są licznie reprezentowane w omawianym zbiorze. Oprócz wymienionych rodzajów dokumentów można w nim znaleźć wystąpienia i opracowania B. Podoskiego, innych autorów oraz wycinki prasowe i wydawnictwa emigracyjne. W ramach kolekcji utworzono kilka serii porządkujących układ zbioru: dokumenty osobiste, związane z okresem II wojny, materiały dotyczące emigracji politycznej w Wielkiej Brytanii, opracowania i wystąpienia oraz wydawnictwa, druki i wycinki prasowe.

Druga z kolekcji – Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie (nr 146) obejmuje, jak wspomniano, część do niedawna osobnej kolekcji (nr 145) Wydział Studiów Instytutu. Po uporządkowaniu liczy 44 j.a. (ok. 0,5 mb). Przede wszystkim są tam materiały dotyczące działalności naukowej Instytutu, relacje, wspomnienia i opracowania. Oprócz głównych tematów, którymi zajmuje się Instytut, związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości i jego patronem Józefem Piłsudskim, pojawiają się zagadnienia odnoszące się do dwudziestolecia międzywojennego. W zbiorze znaleźć można także materiały dotyczące sytuacji powojennej w Polsce i analizy działalności antykomunistycznej w Polsce i na świecie. Znajduje się w nim również dokumentacja spraw organizacyjnych Instytutu, spraw osobowych, protokoły z posiedzeń Rady Instytutu i Wydziału Studiów, uchwały Rady Instytutu, korespondencja oraz sprawozdania finansowe. Ponadto są tam materiały pokazujące reakcję Instytutu na niektóre opracowania i wystąpienia historyczne pozostające w zakresie jego badań. Dla lepszej orientacji w kolekcji wydzielono w niej kilka serii: sprawy organizacyjne i osobowe, działalność Instytutu i Wydział Studiów, materiały do historii Instytutu, sprawy krajowe po II wojnie światowej, opracowania oraz wspomnienia, ulotki i wycinki prasowe.

Obydwie kolekcje zostały przepakowane do pudeł litych bezkwasowych, teczek i koszulek bezkwasowych. Jedna z nich (nr 107) jest już dostępna na stronie Instytutu: <http://www.pilsudski.org.uk/pl/katalog.php>. Niebawem powinna zostać udostępniona druga z uporządkowanych kolekcji (nr 146).

W Instytucie nadal użytkowana jest baza IZA, z której sukcesywnie przenosi się rekordy do bazy danych użytkowanej zarówno przez Instytut Piłsudskiego w Ameryce, jak i w Londynie. Baza ta umożliwia podpinanie skanów do poszczególnych j.a. Baza IZA pozbawiona jest już wsparcia z Polski, gdyż nie jest już w kraju użytkowana. Powoduje to zakłócenia w jej obsłudze, w tym w pobieraniu danych.

W Instytucie przechowywanych jest wiele kolekcji, które nie posiadają dokładnego inwentarza, z ważniejszych nadal nieopracowany pozostaje zbiór poświęcony Józefowi Beckowi (nr 20). Niezbędne są dalsze prace porządkowe

Oprócz prac archiwalnych podczas pobytu w Instytucie przeprowadzona została lekcja historii dla uczniów sobotniej szkoły polskiej z Amersham poświęcona odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Sylwester Rękas
Archiwum Narodowe w Krakowie

Sprawozdanie z prac w Studium Polski Podziemnej w Londynie w 2018 r.

W dniach 18 czerwca – 18 lipca 2018 r. przebywałyśmy w Studium Polski Podziemnej w Londynie, wykonując prace w ramach programu wspierania instytucji polonijnych realizowanego przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych.

Podczas tegorocznego pobytu kontynuowałyśmy działania rozpoczęte w 2017 r.¹, mające na celu przygotowanie do digitalizacji zespołu KW 1 – Akta Komisji Weryfikacyjnej. Obejmowały one nadawanie jednolitego układu wewnątrz teczek (według kryteriów przyjętych w 2017 r.), korygowanie błędów w układzie alfabetycznym, ewidencjonowanie akt w arkuszu kalkulacyjnym MS Excell, nadawanie nowych sygnatur, usuwanie elementów metalowych, paginowanie.

Akta Komisji Weryfikacyjnej KW 1 powstały w wyniku działalności Głównej Komisji Weryfikacyjnej AK w latach 1945–1949², która sprawdzała przynależność osób do Armii Krajowej lub innych formacji zbrojnych i potwierdzała udział w działaniach wojennych lub dywersyjnych. Przed podjęciem prac akta nie posiadały żadnych pomocy archiwalnych, zostały jedynie podzielone przez aktotwórcę na teuczki osobowe, którym nadano układ alfabetyczny.

Zawartość teczek osobowych jest w dużej mierze jednolita – obejmują one przede wszystkim dokumenty przedstawiane przez osoby poddające się weryfikacji, tj. kwestionariusze osobowe, życiorysy, relacje nt. losów w czasie wojny, oświadczenia świadków o pełnionej służbie, zaświadczenia z przebiegu służby, w niektórych wypadkach również inne materiały potwierdzające służbę wojskową, np. legitymacje i fotografie oraz pisma komisji weryfikacyjnej odzwierciedlające proces weryfikacji, tj. korespondencję i zaświadczenia weryfikacyjne.

W trakcie miesięcznego pobytu zewidencjonowałyśmy i technicznie przygotowałyśmy do digitalizacji 1 312 j.a. (liczących 2,2 mb i 19 344 stron). Po zakończeniu naszego pobytu w Studium prace nad zespołem kontynuowali koledzy z Archiwum Państwowego w Szczecinie oraz pracownik Studium, co pozwoliło przystąpić do digitalizacji zespołu.

Akta Komisji Weryfikacyjnej KW 1 zawierają ciekawe materiały o charakterze biograficznym na temat wielu osób, które po wojnie znalazły się w Wielkiej Brytanii. Mogą one stanowić przyczynek do badań nad początkami polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii oraz dotyczących losów powstańców warszawskich, członków AK i innych formacji oraz ludności cywilnej, których wydarzenia wojenne rzuciły poza granice kraju. Z tego względu

¹ Anna Sokół, Aldona Warzecha, *Sprawozdanie z prac w Studium Polski Podziemnej w Londynie w 2017 r.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2017, t. 23, s. 273–274.

² Andrzej Suchcitz, *Informator Studium Polski Podziemnej 1947–1997*, Londyn 1997, s. 136.

stanowią niezwykle wartościowy zespół archiwalny, który zasługuje na uwagę zarówno badaczy okresu II wojny światowej, jak i osób niezajmujących się badaniami historycznymi zawodowo.

*Anna Sokół, Aldona Warzecha
Archiwum Narodowe w Krakowie*

**Sprawozdanie z prac w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych
oraz z wykonania ekspertyzy archiwalnej zespołu Archiwum Begey
w Bibliotece Królewskiej w Turynie w 2018 r.**

W ramach pomocy instytucjom polonijnym z ramienia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) w Warszawie przebywałam w dniach 31 sierpnia – 15 września 2018 r. w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie (dalej: PISK). Ponadto w dniach 4–15 czerwca 2018 r. przeprowadziłam ekspertyzę archiwalną zespołu Archiwum Begey przechowywanego w Bibliotece Królewskiej w Turynie. Powyższe czynności wykonywałam wspólnie z dr Lidią Potykanowicz-Sudą z Archiwum Państwowego w Gdańsku.

W trakcie pobytu w PISK przystąpiono do porządkowania zespołu Spuścizna Jerzego Langmana. Materiały pochodzą z lat 1940–1982 i liczą ok. 4 mb (dotychczas uformowano 142 j.a). Podczas wcześniejszego wyjazdu dr L. Potykanowicz-Suda dokonała wstępnego przeglądu zawartości zespołu oraz segregacji materiałów na grupy rzeczowe.

Profesor Jerzy Langman, syn polskiego artysty Zygmunta Langmana, urodził się w Krakowie w 1903 r. Studiował historię na Uniwersytecie Jagiellońskim. W okresie II wojny światowej był więziony w obozach koncentracyjnych w Mauthausen-Gusen i Buchenwaldzie. Po wojnie wyjechał do Rzymu, gdzie studiował na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. W 1951 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako historyk sztuki wykładał w latach 1960–1970 archeologię wczesnochrześcijańską na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu w Rzymie, zwanym Angelicum, a w latach 1970–1978 na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Ksiądz J. Langman zmarł w 1982 r. w Rzymie. Był erudytą i kolekcjonerem. Zgromadził w swoim mieszkaniu wiele interesujących i cennych dzieł artystów mieszkających na Zachodzie. Po śmierci część kolekcji została przekazana przez rodzinę do Rzymskiego Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu (m.in. obrazy Ernesta Kosmowskiego, Kazimierza Zielenkiewicza, Bronisława Mazura i rzeźby Zygmunta Langmana, Tomasa O. Sosnowskiego).

Spuścizna prof. Z. Langmana składa się z materiałów aktowych (artykuły, prace własne) i w dużej części ze skrupulatnie gromadzonych pocztówek. W trakcie pobytu utworzono 142 j.a. (1,6 mb) oraz wydzielono 0,40 mb dubletów. Nie wprowadzono rekordów do systemu ZoSIA, ponieważ materiały spuścizny w większości są w rozsypie i bardzo często zachodzi konieczność uzupełniania istniejących teczek dodatkowymi aktami, wprowadzania zmian w tytułach i datacji.

Ekspertyza archiwalna zespołu Archiwum Begey została przeprowadzona na zlecenie NDAP w Warszawie. Podczas jej wykonywania korzystano z istniejących pomocy ewidencyjnych (Inventario sommario, spis sporządzony przez Attilia Begey).

Attilio Begey (1846–1928) był znanym włoskim adwokatem, polonofilem, interesował się poglądami Andrzeja Towiańskiego, a później przewodził włoskim towiańczykom. Wspierał m.in. utworzenie Akademii im. Adama Mickiewicza w Bolonii, w 1915 r. założył

Turyński Komitet „Pro Polonia”. To dzięki niemu powstał zespół archiwalny, nazwany od jego nazwiska – Archiwum Begey. Jego propolskie zainteresowania kontynuowały: córka Maria Bersano Begey i wnuczka Marina Bersano Begey.

Zespół zawiera m.in. materiały archiwalne po A. Towiańskim, a wśród nich ponad 50 listów Adama Mickiewicza oraz dokumenty po wielu polistopadowych emigrantach (Ludwik Nabelak, Seweryn Goszczyński, Karol Różycki i in.). Znajdują się w nim także materiały powierzone A. Begeyowi przez marszałka senatu Królestwa Italii Tancrediego Canonica, towiańczyka. Oprócz tego Archiwum zawiera dokumenty samego aktotwórcy, w tym odzwierciedlające jego propolską działalność. W 1972 r. omawiany zespół został подарowany Bibliotece Królewskiej w Turynie przez jego wnuczkę M. Bersano, która w latach 1948–1972 kierowała Biblioteką.

Po zapoznaniu się z zawartością wybranej do ekspertyzy grupy materiałów stwierdzono, że Archiwum Begeya stanowi unikalny zbiór dokumentów, zwłaszcza że dotyczą spraw polskich i Polaków. Obejmują one okres od pierwszej połowy XIX w. do początków XX w. W podsumowaniu ekspertyzy zaproponowano jak najszybsze zdigitalizowanie jedynie grup materiałów archiwalnych zawierających polonika, ponadto wytypowano już całe serie z polonikami, które w pierwszej kolejności należałoby poddać skanowaniu.

Mariola Szaleniec
Archiwum Narodowe w Krakowie

W trosce o zachowanie pamięci... Działalność popularyzatorska Archiwum Nauki PAN i PAU w latach 2016–2018

„Więź z przeszłością musi wynikać – jeśli ma być żywa i bezpośrednia – z kontaktu z oryginałem: słowem czy obrazem”¹. Parafrazując to zdanie, można powiedzieć, że podtrzymywanie żywej i bezpośredniej więzi z przeszłością jest w istocie warunkiem koniecznym do zachowania wspólnego dziedzictwa. Podstawą tej relacji będzie zawsze informacja docierająca do jak najszerzego grona odbiorców. Podejmowane przez instytucje inicjatywy z zakresu eksponowania zbiorów nie tylko budują świadomość i kulturę naukową w wymiarze społecznym, ale też skracają dystans i rodzą poczucie współuczestnictwa. Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności (dalej: Archiwum Nauki) od lat jest organizatorem bądź współorganizatorem przedsięwzięć popularyzujących naukę, dokonania uczonych w oparciu o własny zasób poprzez wystawy, pokazy, konferencje, publikacje oraz projekty badawcze². Niniejszy tekst stanowi próbę zaprezentowania wybranych działań w tym zakresie z lat 2016–2018. Osoby zainteresowane aktywnością archiwum w innych obszarach odsyłamy do Rocznika Polskiej Akademii Umiejętności³.

Działalność naukowo-popularyzatorska Archiwum Nauki w ostatnich latach skupiła się na podkreśleniu dwóch historycznych fenomenów: Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815–1872) oraz zjawiska społecznego ofiarodawstwa na rzecz Akademii Umiejętności (dalej: AU) i Polskiej Akademii Umiejętności (dalej: PAU), pokazując konsekwentnie, jak szeroko rozumiana idea nauki przez stulecia łączyła ludzi. Co więcej granice nie stanowiły przeszkody dla tej uniwersalnej wartości, która jednoczyła badaczy różnych narodowości i pokoleń. Nic więc dziwnego, że wzajemne kontakty oraz podróże uczonych stały się tematem archiwalnych wystaw. Inspiracji do zorganizowania kolejnych ekspozycji dostarczyły również bieżące wydarzenia, takie jak: 100. rocznica odzyskania niepodległości,

¹ Piotr Hübner, *Od Towarzystwa Naukowego Krakowskiego do Polskiej Akademii Umiejętności. Refleksje jubileuszowe Mieczysława Offmańskiego, Tadeusza Sinki, Stanisława Wróblewskiego, Stanisława Kutrzeby*, „Studia i Materiały do Dziejów Polskiej Akademii Umiejętności” 2002, t. 1, s. 7.

² Zob. np. Rita Majkowska, *Ocalone od niepamięci, pokazane światu...*, [w:] Małgorzata Mrówka, Marcin Maciuk, *Ocalone od niepamięci... Co kryją archiwa osobiste uczonych i twórców? W 10. rocznicę powołania Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie*, Kraków 2012, s. 7–14; Tomasz Skrzyński, *Wystawy w Archiwum Nauki PAN i PAU*, „Archiwista Polski” 2005, nr 2 (38), s. 39–46; Sprawozdania z wernisaży, omówienia wystaw, konferencji ukazują się również na łamach „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”.

³ Rita Majkowska, *Z działalności Archiwum Nauki PAN i PAU w 2016 roku*, „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności” (dalej: „Rocznik PAU”), R. 2016/2017, s. 141–145; eadem, *Z działalności Archiwum Nauki PAN i PAU w 2017 roku*, „Rocznik PAU”, R. 2017, s. 107–113; Adam Górski, *Sprawozdanie z działalności Archiwum Nauki PAN i PAU w 2018 roku*, „Rocznik PAU”, R. 2018, s. 153–155.

60-lecie istnienia Oddziału Polskiej Akademii Nauk (dalej: PAN) w Krakowie czy V Kongres Polskich Towarzystw Naukowych w Świecie.

Specyfika instytucji funkcjonującej jako sprofilowane archiwum naukowe powoduje, że jego oferta spotyka się głównie z zainteresowaniem ze strony środowisk akademickich: pracowników naukowych i studentów. Archiwum pozostaje jednak miejscem otwartym dla wszystkich pasjonatów oraz miłośników wiedzy.

Za najważniejsze wydarzenie 2018 r. należy uznać wpisanie materiałów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego oraz najstarszych dokumentów PAU do chwili odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. na Polską Listę Krajową Programu UNESCO Pamięć Świata. W III edycji uhonorowano łącznie 21 obiektów. Uroczystość wręczenia certyfikatów odbyła się 28 września w Belwederze. Towarzyszyła jej dwudniowa wystawa „Pamięć Polski – Dokumenty Niepodległej” (29–30 września)⁴, którą odwiedziło blisko 1 000 osób. Symboliczny rok dokonania wpisu podkreśla wyjątkowość stowarzyszenia, które poprzez badania, pionierskie inicjatywy uczonych oraz kontakty zewnętrzne kładło podwaliny pod rozbudowę przyszłego państwa polskiego. Patrząc przez pryzmat archiwalnych starań, zintensyfikowanych w 2015 r. w związku z obchodami jubileuszu 200-lecia powołania Towarzystwa (wystawy, wirtualne spacery, konferencja w dniach 9–10 grudnia, konkurs dla młodzieży, okolicznościowa strona internetowa i in.)⁵ – wpis był ukoronowaniem działań ugruntowujących pozycję tego zespołu akt jako cennego, aczkolwiek długo niedocenianego źródła⁶.

Warto nadmienić, że jako pokłosie wspomnianej wyżej konferencji jubileuszowej ukażała się w 2016 r. publikacja podsumowująca rolę Towarzystwa w życiu naukowym Krakowa i ziem polskich⁷. Jego przekształcenie w AU (1872), a później PAU (1919), pozwoliło na konsekwentne rozwinięcie działalności organizacyjno-naukowej. Podkreślały to wystawy: „Wznosząc gmach narodowej wiedzy. 200. rocznica powołania Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” (9 grudnia 2015 – 30 marca 2016 r.) oraz prezentowana do końca lutego 2016 r. w formie posterów w gmachu PAU – „Gdy jedna myśl rodzi drugą. Towarzystwo Naukowe staje się Akademią Umiejętności”. To swoistego rodzaju *continuum* stanowi dzi-

⁴ *Pamięć Polski. Dokumenty Niepodległej. Wystawa III edycji Polskiej Listy Krajowej Programu UNESCO Pamięć Świata*, oprac. Tomasz Mrozek, Grzegorz Mędykowski, Katarzyna Szewczyk-Rodzik, Warszawa 2018.

⁵ Więcej na temat inicjatyw towarzyszących jubileuszowi, zob. Marcin Maciuk, Małgorzata Mrówka, *Wokół 200. rocznicy powołania Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815–1872)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2016, t. 22, s. 240–242.

⁶ Danuta Rederowa, Krystyna Stachowska, *Ośrodek Naukowy Krakowski w świetle materiałów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1841–1871. Wybór źródeł*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1956, R. 2, s. 12: „Materiały Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, dotąd nie publikowane, znajdujące się w Oddziale Archiwum PAN w Krakowie, są źródłem do poznania początków znakomitego rozwoju ośrodka naukowego krakowskiego w drugiej połowie XIX w. Rola i wkład Towarzystwa w rozkwit nauki jak dotąd nie są doceniane. Zwrócenie uwagi badaczom historii nauki na wielkiej wagi materiały Towarzystwa niewątpliwie przyczyni się do pełniejszego poznania tego okresu w dziejach nauki polskiej”.

⁷ *Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 200-lecie założenia (1815–2015). Materiały konferencji naukowej 9–10 grudnia 2015*, red. Jerzy Wyrozumski, Kraków 2016.

siaj bezcenne świadectwo dziejów nauki polskiej, uchwycone jednym zdaniem przez prof. Piotra Hübnera: „Tradycja jest drogą prowadzącą poprzez historię”⁸.

Współczesność otwiera jednak nowe możliwości. Digitalizacja materiałów i upublicznienie pierwszej części inwentarza elektronicznego zespołu akt Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w grudniu 2016 r. (8 600 skanów) zapewniły do nich dostęp szerszemu gronu badaczy i pasjonatów⁹. Kontynuacja prac (w 2017 r. wykonano 11 885 skanów) pozwoli na udostępnienie online całego, liczącego ok. 2,6 mb, zespołu, zachowanego w stanie niemal kompletnym¹⁰.

Wyeksponowanie roli Towarzystwa i jego kontynuatorki PAU, podkreślenie roli nauki jako uniwersalnej wartości uprawianej dla dobra ogółu wprowadza nas w obręb problematyki naukowego mecenatu i darczyństwa, któremu poświęcono dwie wystawy: „Łącząc miłość nauki z miłością Ojczyzny. Ofiarodawstwo na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności” (18 listopada 2016 – 30 marca 2017 r.) oraz „Z myślą o przyszłości nauki i Ojczyzny. Ofiarodawstwo na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności” (16 listopada 2017 – 23 marca 2018 r.), połączonej z konferencją naukową zorganizowaną we współpracy z PAU pt. „Mecenas i darczyńcy w dziejach nauki polskiej. AU i PAU w kręgu społecznej troski” (16–17 listopada 2017 r.). Sesji towarzyszyła również wystawa posterowa oraz audycje radiowe¹¹.

Celem konferencji i ekspozycji było zaprezentowanie wybranych zapisów, legatów egzemplifikujących rozmiar oraz charakter zjawiska, a także przybliżenie sylwetek często zapomnianych donatorów. Naród rozbity politycznie koncentrował się wokół instytucji naukowych. Swoje poparcie dla Akademii jako nośnika polskości manifestował poprzez dary materialne i finansowe. Fundament ten pozwolił PAU na niezależność w okresie międzywojennym oraz umożliwił rozwój wielu inicjatyw badawczych, wydawniczych, stypendialnych. Owo zaufanie leżało również u podstaw budowania etosu obywatelskiego. Niektóre z fundacji wpisały się już na stałe w kulturalny obraz Krakowa, jak nagrody im. Mikołaja Kopernika czy Erazma i Anny Jerzmanowskich. Warto zaznaczyć, że prace nad kartoteką ofiarodawców Archiwum Nauki podjęto wiele lat wcześniej. Imponująca liczba ponad 400 darczyńców o różnym statusie społecznym i materialnym podkreśla skalę zjawiska¹². Wielowymiarowy i złożony charakter problemu pozwolił organizatorom jedynie na zarysowanie pewnych kwestii. Niemniej jednak trudno nie zgodzić się z podniesionym postula-

⁸ P. Hübner, *Od Towarzystwa Naukowego Krakowskiego...*, s. 245.

⁹ Rita Majkowska, *Droga do digitalizacji akt Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w Archiwum Nauki PAN i PAU*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2015, R. 60, s. 69–73.

¹⁰ Zob. inwentarz.tnk.krakow.pl (odczyt: 22.03.2019).

¹¹ Zob. <http://pau.krakow.pl/index.php/en/aktualnosci-2/1357-konferencja-mecenas-i-darczyncy-w-dziejach-nauki-polskiej> (odczyt: 25.03.2019).

¹² Zob. Marta Płatek (Tylka), *Źródła i formy finansowania działalności Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1873–1952*, „Rocznik PAU”, R. 1994/1995, s. 179–188; Marta Tylka, *Wykaz ofiarodawców na cele ogólne Polskiej Akademii Umiejętności*, [w:] Marcin Maciuk, *Łącząc miłość nauki z miłością Ojczyzny. Ofiarodawstwo na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności*, Kraków 2016, s. 107–137; Marta Tylka, *Wykaz ofiarodawców, osób i instytucji na cele szczegółowe Polskiej Akademii Umiejętności*, [w:] Marcin Maciuk, *Z myślą o przyszłości nauki i Ojczyzny. Ofiarodawstwo na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności*, Kraków 2017, s. 127–148.

tem: „Chcielibyśmy, aby ów fenomen znalazł w niedalekiej przyszłości nie tylko należyte zainteresowanie historyków i nie tylko został historycznie udokumentowany w skali całej Polski i w środowiskach polskiej diaspory, ale by doczekał się także, jako problem *par excellence* historyczny, również socjologicznej analizy i socjologicznego opisu”¹³.

Działalność stypendialna, rozwijana dzięki prywatnym zapisom, umożliwiała również uczonym pobyty w zagranicznych ośrodkach badawczych. Kontakty oraz wymiana myśli były bramą pozwalającą przejść przez granice w XX w. Przypominały o idei trwania nauki w duchu kontynuacji współpracy oraz ewoluowały w stronę trwalszych relacji – przyjazni naukowych. Ta prawda stała się okazją do pochwalenia się zbiorami w ramach wystawy „Nauka ponad granicami. Z zagranicznych kontaktów uczonych polskich w XX wieku” (17 czerwca – 28 października 2016 r.), będącej szkicem bogatej działalności polskich badaczy na arenie międzynarodowej. Przygotowana została na podstawie materiałów ze spuścizn: historyka Henryka Batowskiego (1907–1999), filologa-romanisty Zygmunta Czernego (1888–1975), geologa Walerego Goetla (1889–1972), zoologa Zygmunta Grodzińskiego (1896–1982) czy fizyka Henryka Niewodniczańskiego (1900–1968).

Nawiązywała do niej ekspozycja „Polscy uczeni w świecie. Wymiana inspiracji i wiedzy w kontaktach uczonych Europy Środkowej” (16 października – 3 listopada 2017 r.), towarzysząca V Kongresowi Polskich Towarzystw Naukowych w Świecie – „Inteligencja polska w świecie” (17–21 października), zorganizowanemu przez PAU. Przedstawione formy kontaktów z nauką środkowoeuropejską (konferencje, kongresy, zjazdy) stanowiły tylko wycinek zagadnienia. Prezentowana korespondencja pozwalała wczuć się w ówczesny dyskurs naukowy. Fotografie przenosiły w realne miejsca spotkań, a dyplomy podkreślały wzajemny szacunek i uznanie badaczy. Wykorzystano materiały ze spuścizn m.in. orientalistów Tadeusza Kowalskiego (1889–1948) oraz Władysława Kotwicza (1872–1944), historyka Władysława Semkowicza (1878–1949), prawnika Adama Vetulaniego (1901–1976) czy językoznawcy Jana Rozwadowskiego (1867–1935)¹⁴.

Temat współpracy zagranicznej pojawiał się już wielokrotnie na wystawach prezentowanych w ramach cyklu „W służbie nauki”, przypominającego sylwetki zasłużonych uczonych. Tym samym tytułem opatrzona jest seria wydawnicza będąca efektem współdziałania Archiwum Nauki i PAU, prezentująca materiały z organizowanych posiedzeń i sympozjów¹⁵. W 2018 r. wydano dwa tomy poświęcone profesorom, którzy na trwałe wpisałi się w obraz krakowskiego ośrodka naukowego¹⁶.

Zainteresowaniem cieszyły się również wystawy posterowe zamieszczone przy Gabiniecie Prezesa PAN w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, np. „Przeżywamy straszne czasy... Wielka Wojna w pamiętnikach Ludmiły Wróblewskiej” (24 sierpnia 2015 – 31 maja

¹³ Jerzy Wyrozumski, *By pamięć trwała...*, [w:] M. Maciuk, *Z myślą o przyszłości nauki i Ojczyzny...*, s. 7.

¹⁴ Zob. Ewa Dziurzyńska, *Polscy uczeni w świecie. Wymiana inspiracji i wiedzy w kontaktach uczonych Europy Środkowej*, Kraków 2017.

¹⁵ Zob. R. Majkowska, *Ocalone od niepamięci...*, s. 10.

¹⁶ Roman Dyboski (1883–1945). Władysław Tarnawski (1885–1951). *Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 18 listopada 2011 r.*, red. Julian Dybiec, W Służbie Nauki nr 28, Kraków 2018; Emanuel Mateusz Rostworowski (1923–1989). *Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 8 października 2014 r.*, red. Julian Dybiec, W Służbie Nauki nr 29, Kraków 2018.

2016 r.), będąca wyrazem hołdu dla świadków Wielkiej Wojny, oparta na wspomnieniach z niepublikowanego dziennika znajdującego się w spuściźnie historyka Tadeusza Dubieckiego (1885–1972), zilustrowana archiwaliami malarza Kazimierza Mityry (1897–1936) czy językoznawcy Zenona Klemensiewicza (1891–1969). Kolejna ekspozycja „Na falach Nilu. Z podróży Walerego Goetla do Afryki” (1 czerwca 2016 – styczeń 2018 r.) nawiązywała do jego uczestnictwa w XI Kongresie Geograficznym w Kairze (1925) oraz XV Międzynarodowym Kongresie Geologicznym w Pretorii (1929). Po zakończeniu obrad wraz z Jerzym Lothem (1880–1967) przemierzył wzdłuż kontynent. Podczas tej wyprawy miał okazję zobaczyć źródła Nilu, które jeszcze kilkadziesiąt lat wcześniej były zagadką przyciągającą podróżników. Archiwum Nauki nie pierwszy raz sięgnęło po materiały z tego zespołu. W 2005 r. zainicjowano nimi cykl „Podróże uczonych”¹⁷. Wykorzystane zdjęcia to zaledwie ułamek znajdującego się w spuściźnie niezwykle cennego zbioru fotografii z niemal każdego zakątka świata.

Jako osobną w tej grupie ze względu na uroczysty charakter, co pragniemy podkreślić, traktować można zamieszczoną przy Gabiniecie Prezesa PAN w styczniu 2018 r. okolicznościową ekspozycję towarzyszącą Sesji Jubileuszowej Zgromadzenia Ogólnego Członków PAN Oddziału w Krakowie z okazji 60-lecia działalności, która odbyła się 14 listopada 2017 r. w Librarii Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: UJ).

Z ogromnym entuzjazmem spotkała się wystawa „Orient bliski i daleki” (15 czerwca – 23 października 2018 r.), której finał towarzyszył międzynarodowej konferencji naukowej „7th International Conference of Oriental Studies: Collections of Texts and Artefacts” (22–24 października). Przygotowana została w oparciu o materiały ze spuścizn orientalistów: Tadeusza Kowalskiego (1889–1948), Romana Stopy (1895–1995), Władysława Kotwica (1872–1944), Bronisława Piłsudskiego (1866–1918), Mariana (1908–1955) i Tadeusza Lewickich (1906–1992), Zygmunta Abrahamowicza (1923–1990) oraz dzięki uprzejmości osób prywatnych. Była ona okazją „do wędrówki” śladami uczonych po Afryce, Mongolii, Sachalinie czy stepach Anatolii. Wśród obiektów można było zobaczyć m.in. miniaturowe wydanie Koranu, notatnik z zapisem nutowym i słowami pieśni ludów afrykańskich z okresu międzywojennego, kopię fragmentu ilustrowanego rękopisu mongolskiego „Historia Molom tojna obdarzonego mocami magicznymi” z początku XX w. czy jeden z naszych najstarszych obiektów, rękopis zapisów Sądu Duchownego Ormian miasta Lwowa za lata 1625–1630¹⁸. Bogactwo tej wystawy to kwintesencja Archiwum Nauki, którego unikatowy charakter tkwi w różnorodności gromadzonych materiałów.

W 2018 r. przygotowano również wystawę „Niepodległej... 100. rocznica odzyskania niepodległości 1918–2018” (16 listopada 2018 – 15 marca 2019 r.), która była merytoryczną kontynuatorką prezentowanej w 2014 r. ekspozycji „Odłamki pamięci o Wielkiej Wojnie. Tym, którym cześć i miłość winniśmy w darze”. W symboliczny sposób spięły one klamrą początek i koniec militarnych zmagania, otwierając przestrzeń do refleksji. Podkreślając wartość tej skondensowanej lekcji historii, warto nadmienić, że choć II wojna światowa rysuje

¹⁷ Bernadeta Wilk, „Podróże uczonych...” – wystawy Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, prezentowane w Palacu Kultury i Nauki w Warszawie, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2008, t. 14, s. 293–294.

¹⁸ Zob. Ewa Dziurzyńska, *Orient bliski i daleki*, Kraków 2018 (wystawie towarzyszyła również wersja anglojęzyczna publikacji).

się mocno w powszechnym odbiorze, to: „Pierwsza zachowuje jednak w naszej zbiorowej pamięci znanie szczególne, bo po 123 latach niewoli przyniosła Polsce niepodległość. Była tym wymodlonym od czasów *Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego* Adama Mickiewicza konfliktem powszechnym, który miał połączonych Świętym Przymierzem zaborców Polski postawić przeciwko sobie. Miała więc ta wojna swoje polskie *sacrum* [...]”¹⁹. Prezentowane na wystawie „Niepodległej...” archiwalia ujęto w dwie części obrazujące walkę zbrojną o utrzymanie granic i zachowanie całości terytorium odradzającego się kraju oraz prowadzone równoległe zabiegi na polu dyplomatycznym na rzecz formowania się państwowości polskiej. Wykorzystano materiały ze spuścizn m.in. polonistki Mieczysławy Mityry-Dobrowolskiej (1900–1992), historyka sztuki Jerzego Dobrzyckiego (1900–1972), językoznawcy Kazimierza Nitscha (1874–1958), filozofa Wincentego Lutosławskiego (1863–1954)²⁰.

W duchu symbiozy nauki i sztuki organizowane są wystawy we współpracy z Biblioteką Naukową PAU i PAN: „Krzysztof Skórczewski Miedzioroty. Dar dla Gabinetu Rycin PAU” (16 maja – 6 czerwca 2016 r.), „Bogna Krasnodębska-Gardowska (1900–1986). Grafiki z kolekcji Gabinetu Rycin PAU” (8 maja – 30 czerwca 2017 r.) oraz „Seria oryginalnych grafik artystów polskich w opracowaniu Aliny Kalczyńskiej 1984–2014” (9 maja – 4 czerwca 2018 r.). Miłośników ekslibrisów zaprosiliśmy w 2017 r. na ekspozycję: „Ekslibrisy i małe grafiki Krzysztofy Lachtary” (16–29 września), zorganizowaną z krakowską Galerią Ekslibrisu.

Wystawom towarzyszą okolicznościowe publikacje, foldery, spacery wirtualne i prezentacje multimedialne poszerzające kontekst poruszanej tematyki. Informacje o wydarzeniach zamieszczane są na stronie internetowej oraz w „PAUzie Akademickiej”. Grupy zorganizowane korzystają z możliwości oprowadzania kuratorskiego.

Istotnym elementem działalności popularyzatorskiej są również warsztaty i pokazy. Instytucja adresuje swoją ofertę edukacyjną do młodzieży, studentów i innych grup zainteresowanych zbiorami czy szeroko pojętą tematyką spuścizn. Udział w spotkaniach biorą przede wszystkim osoby z uczelni krakowskich, ale wśród gości w omawianym czasie znaleźli się także studenci oraz wykładowcy z Daemen College w Amherst w stanie Nowy York (22 czerwca 2016 r.) czy uczestnicy konferencji zorganizowanej przez Instytut Historii UJ – „Intellectuals and the First World War: a Central European Perspective” z Austrii, Chorwacji, Czech, Niemiec, Ukrainy oraz USA (21 października 2016 r.). Pokazy adresowane do specjalistów, np. Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, są okazją do dyskusji i wymiany doświadczeń.

W celu przybliżenia sylwetek uczonych, uatrakcyjnienia pokazów i uprzywilejowania wydarzeń dąży się do jak największego zróżnicowania obiektów. Obok dokumentacji aktowej prezentowana jest dokumentacja nieaktowa, a nawet przedmioty codziennego użytku czy związane z działalnością naukowo-zawodową, jak np. preparaty mikroskopowe do układu chłonnego kręgowców wykonane przez Henryka Hoyera (1864–1947). Prelekcje o charakterze ogólnym mają na celu zapoznanie z miejscem, jego historią, zasobem i problematyką opracowania archiwów osobistych. Istnieje również możliwość zorganizowania pokazów

¹⁹ Jerzy Wyrozumski, *Przedmowa*, [w:] *Odlamki pamięci o Wielkiej Wojnie. Tym, którym część i miłość winniśmy w darze*, Kraków 2014, s. 3.

²⁰ Zob. *Niepodległej... 100. rocznica odzyskania niepodległości 1918–2018*, red. Adam Górski, Kraków 2018.

tematycznych poświęconych badaczom konkretnej dyscypliny czy fotografii jako źródle dla historii nauki i kultury. Obecnie przechowujemy ponad 280 zespołów pochodzenia prywatnego, co czyni z tego miejsca prawdziwy skarbiec pamięci.

Archiwum Nauki wykorzystuje również do promocji swoich zbiorów bazę *Spuścizna*, której celem jest scalenie informacji o zespołach prywatnych przechowywanych w krakowskich archiwach, bibliotekach i muzeach oraz udostępnienie jej w jednolitej formie. Cennym projektem jest również „PAUart. Katalog online zbiorów artystycznych i naukowych Polskiej Akademii Umiejętności”. W latach 2014–2017 opracowano naukowo i udostępniono na jego stronie 5 000 fotografii ze spuścizn: historyków sztuki Karoliny Lanckorońskiej (1898–2002) oraz Lecha Kalinowskiego (1920–2004), filozofa Wincentego Lutosławskiego (1863–1954), geologa Walerego Goetla (1889–1972) i fizyka Władysława Natansona (1864–1937). W 2018 r. założono i na bieżąco aktualizowano profil na Facebooku. Zamieszczono 168 postów, a liczba osób śledzących stale rośnie. Ponadto, już wkrótce zasób będzie można znaleźć na platformie szukajwarchiwach.pl.

Wymieniając inne inicjatywy mające na celu popularyzację źródeł historycznych i dotarcie do możliwie szerokiego grona odbiorców, warto zaznaczyć, że Archiwum Nauki wzięło udział w zdjęciach do filmu poświęconego PAU, udostępniło materiały do produkcji o Walerym Goetlu, Waławie Felczaku, a także dokumentu zrealizowanego przez Unisławskie Towarzystwo Historyczne oraz młodzież z Koła filmowego Liceum Ogólnokształcącego w Unisławiu *Króliki z Ravensbrück*, powstałego na podstawie relacji więźniarek, w tym *Wspomnień wojennych* Karoliny Lanckorońskiej. Wychodząc naprzeciw najmłodszym – 20 marca 2018 r. gościło uczestników konkursu „*Plus ratio quam vis*. Służąc Ojczyźnie – pracą, myślą, talentem”, organizowanego przez Akademię Żakowską w Krakowie, Muzeum UJ Collegium Maius oraz Stowarzyszenie Szersze Horyzonty. Celem konkursu jest propagowanie miejsc związanych ze środowiskiem naukowo-artystycznym Krakowa oraz dorobku uczonych i twórców kultury. Z kolei 9 września 2018 r. w archiwalnych murach zatrzymali się uczestnicy III Biegu Pocztyliona „Królewska Poczta Polowa, Wolność” – bieg z pogranicza kultur Wielkim Gościńcem Litewskim oraz śladem Szlaku Jagiellońskiego „Słowiańskie Korzenie”, którzy mieli okazję obejrzyć wspomnianą wystawę „Orient bliski i daleki”.

Archiwum przy ul. św. Jana 26 jako miejsce otwarte na współpracę od lat nawiązuje liczne kontakty krajowe i zagraniczne na niwie naukowej, przekładające się na promocję zasobu oraz popularyzację nauki. Zbiory użyczane są do wystaw w innych instytucjach²¹, a ich kopie do projektów badawczych W ramach porozumienia z Instytutem Filozofii UJ udostępniono materiały archiwalne ze spuścizny Romana Ingardena (1893–1970) na potrzeby realizowanego tam grantu „Archiwum Elektroniczne Romana Ingardena. Nieznana korespondencja i prace naukowe wybitnego polskiego humanisty”. Przedstawiciele archiwum wzięli również udział w warsztatach towarzyszących konferencji „Roman Ingarden

²¹ Np.: „Walczące miasto”, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (16 września 2015 – 21 lutego 2016 r.); „Pod przewodnią gwiazdą nauki. W stulecie śmierci Mariana Smoluchowskiego”, Muzeum UJ Collegium Maius (3 września – 15 października 2017 r.); „Pamięci prof. Aleksandra Birkenmajera 1890–1967”, Biblioteka Jagiellońska (14 października – 15 listopada 2017 r.); „Henryk Niewodniczański krakowski fizyk z Wiednia”, Instytut Fizyki UJ (13 grudnia 2018 – 31 stycznia 2019 r.).

and His Times. An International Phenomenological Conference 2018” (26 października 2018 r.).

W identyfikacji oraz opracowaniu materiałów często nieodzowna jest pomoc specjalistów, która staje się jednocześnie punktem wyjścia do wspólnych projektów i przedsięwzięć. Długoletnią tradycję ma już współpraca z orientalistami warszawskimi, a za ich pośrednictwem z innymi ośrodkami naukowymi. Obecnie trwają rozmowy z Wydziałem Historii i Archeologii Mongolskiej Akademii Nauk oraz Zakładem Turkologii i Ludów Azji Środkowej Wydziału Orientalistyki Uniwersytetu Warszawskiego w sprawie publikacji materiałów dotyczących spisu powszechnego w Mongolii w latach 1915–1916 ze spuścizny Władysława Kotwicz (1872–1944). W 2017 r. Archiwum Nauki na zaproszenie strony japońskiej wzięło udział w konferencji naukowej „The I Workshop for International Cooperative Project »Analyzing Historic Photographs of Foreign Missionaries and Expeditions to Mongolia«”, zorganizowanej przez National Museum of Ethnology w Osace (7–8 listopada), na której prezentując bazę danych PAUart, omawiano możliwości współpracy w oparciu o zbiór fotografii z wymienionego wyżej zespołu²². Tego typu cenne inicjatywy sprawiają, że spuścizny „ciągle żyją”, a ich twórcy nadal pozostają ambasadorami polskiej nauki w świecie.

Od 2003 r. utrzymywana jest współpraca z Instytutem Masaryka i Archiwum Akademii Nauk Republiki Czeskiej. Piętnaście lat wspólnych przedsięwzięć wydawniczych, konferencji i wystaw było również okazją do wymiany doświadczeń w zakresie metodyki archiwalnej. Zwłaszcza że zagadnienia związane z opracowaniem spuścizn, terminologia, problem sprecyzowania granic zespołu stanowią ciągle przedmiot żywej dyskusji²³. W latach 2016–2018 współdziałano w ramach projektu badawczego pt. „Wymiana inspiracji i wiedzy w kontaktach czeskich i polskich uczonych”. W 2017 r. ukazała się trójjęzyczna (polsko-czesko-angielska) edycja źródłowa korespondencji prawników Adama Vetulaniego i Mirosława Boháčka²⁴. Trwają prace nad innym wydawnictwem źródłowym – edycją listów Walerego Goetla i Radima Kettnera. Na lata 2019–2021 przygotowano kolejny projekt pt. „Rekonstrukcja kontaktów naukowych i stosunków transnarodowych między czeskimi i polskimi uczonymi w XIX i XX wieku”. Wszystkie wymienione przedsięwzięcia pokazują, jak ważne jest budowanie świadomości i kultury naukowej nie tylko w wymiarze społecznym, ale i międzynarodowym. Ścisła współpraca instytucji to najlepsza droga do upowszechniania osiągnięć nauki.

Archiwum Nauki, prowadząc zróżnicowaną, wielopłaszczyznową aktywność, nie rezygnuje z celu głównego: pozyskiwania, gromadzenia, opracowania i udostępniania spuścizn. Tym bardziej że dzięki bogactwu zbiorów miejsce to stanowi przede wszystkim: „[...]”

²² Rita Majkowska, *Słowo wstępne*, [w:] E. Dziurzyńska, *Orient bliski...*, s. 4.

²³ Warto nadmienić, że jako pokłosie trzech konferencji zorganizowanych przez Archiwum Nauki PAN i PAU, tj. „Ocalone od niepamięci... Co kryją archiwa osobiste uczonych i twórców?” (22 czerwca 2012 r.); „Czas zatrzymany... Fotografie w spuściznach uczonych i twórców” (19–20 czerwca 2013 r.); „Ocean wszechrzeczy... w spuściznach ludzi nauki i kultury” (13 czerwca 2014 r.), ukazała się publikacja: *Spuścizny – co po nas zostaje. Zagadnienia metodologiczne*, red. Adam Górski, Kraków 2018.

²⁴ *Korespondencja Adama Vetulaniego z Mirosławem Boháčkem*, oprac. Ewa Dziurzyńska, Martina Šumova, Kraków 2017.

podstawową bazę dla badań w zakresie historii nauk, otwierając zarazem przed każdym badaczem perspektywę naukowoznawczej refleksji, budującej naukową kulturę o wymiarze interdyscyplinarnym”²⁵. Wszelkie zaś inicjatywy z zakresu popularyzacji zmierzają do tego, by pamięć o polskich uczonych żyła w kolejnych pokoleniach.

Paulina Krzywda
Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie

²⁵ Jerzy Wyrozumski, *Słowo wstępne*, [w:] M. Mrówka, M. Maciuk, *Ocalone od niepamięci...*, s. 6.

AUTORZY

Jakub Bodaszewski – starszy archiwista, Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku; zainteresowania badawcze: gospodarka i społeczeństwo Galicji w latach 1772–1850, kartografia Galicji, genealogia, partie polityczne II Rzeczypospolitej; e-mail: bodaszewski88@vp.pl

Krzysztof Frankowicz – historyk, bibliotekarz, doktorant na Wydziale Filozoficznym Akademii Ignatianum; zainteresowania badawcze: kultura renesansu, historia bibliotek, cywilizacja i kultura XIX w.; e-mail: krzysztof.k.frankowicz@uj.edu.pl

Paweł Gluła – doktorant historii Uniwersytetu Rzeszowskiego; autor książki *Tarnowianie w drodze do niepodległości 1914–1918*, współautor książek: z serii *Dzieje Diecezji Tarnowskiej* (t. 5, 6); *Klasztory w życiu Jasła na przestrzeni jego dziejów*; *Wybrane zagadnienia z dziejów Kalwarii Zebrzydowskiej*; autor wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych; zainteresowania badawcze: historia lokalna, dzieje Kresów, historia Kościoła, zwłaszcza zgromadzeń wincentyńskich i przedwojennych polskich kapelanii wojskowych, działalność aparatu represji w powojennej Polsce; e-mail: pawelg64@op.pl

Konrad Kołodziejczyk – doktorant na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, pisze pracę doktorską pt. „Chrześcijańska ludność miasta Kazimierza pod Krakowem w XVIII wieku”; zainteresowania badawcze: demografia historyczna, genealogia, fotografia archiwalna; e-mail: kon.kolodziejczyk@gmail.com

Anna Lebet-Minakowska – kustosz kolekcji rzemiosła artystycznego Muzeum Książąt Czartoryskich; autorka licznych publikacji (w tym katalogu judaików ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie); członek międzynarodowych organizacji naukowych: World Union of Jewish Students

i European Association for Jewish Studies; laureatka nagrody im. Księdza Musiała; zainteresowania badawcze: sztuka i rzemiosło Żydów polskich; e-mail: alebet@mnk.pl

Bożena Lesiak-Przybył – starszy kustosz, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: dzieje i ikonografia Krakowa w XIX i XX w., edytorstwo źródeł, biografistyka, popularyzacja zbiorów i muzealnictwo; e-mail: blesiak@ank.gov.pl

Konrad Myślik – popularyzator wiedzy historycznej, publicysta; autor książek: *Nieznany portret Krakowa*, *Spacerownik krakowski*, *Spacerownik krakowski 2*, *Alfabet Małopolski*; współprowadzący cyklicznego programu w Radiu Kraków pt. *Kraków dla początkujących i zaawansowanych*, wieloletni współpracownik Radia Kraków i Gazety Wyborczej, autor scenariuszy programów radiowych, telewizyjnych (m.in. dla radia RMF FM i Telewizji Polskiej) i muzealnych – kopalni soli w Bochni, pałacu Goetzów w Okocimiu czy Muzeum Ognia w Żorach; e-mail: konrad@myslik.pl

Barbara Zbroja – dr; archiwista, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: urbanistyka i architektura Krakowa drugiej połowy XIX i pierwszej połowy XX w., dziedzictwo krakowskich Żydów; e-mail: bzbroya@ank.gov.pl

WYKAZ SKRÓTÓW

1° v.	primo voto
2° v.	secundo voto
AGH	Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
AHP	Fundacja Archivum Helveto-Polonicum
AK	Armia Krajowa
ANK	Archiwum Narodowe w Krakowie
APW	Archiwum Parafialne w Wolbromiu
art.	artykuł
ASP w Krakowie	Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie
AU	Akademia Umiejętności
b.a.	bez autora
b.d.	bez daty
b.p.	brak paginacji
BJ	Biblioteka Jagiellońska
b.m.	bez miejsca
bp	biskup
CIC	Codex Iuris Canonici
c.k.	cesarsko-królewski
CRL	klasztor kanoników regularnych laterańskich
cz.	część
dod.	dodatek
dosł.	dosłownie
dr	doktor
ds.	do spraw
dyr.	dyrektor
EHRI	European Holocaust Research Infrastructure
fot.	fotografia
godz.	godzina
hab.	habilitowany
hr.	hrabia
il.	ilustracja/e
im.	imienia
j.a.	jednostka archiwalna
jun., jr	junior
k.	karta
kard.	kardynał
KL (niem.)	Konzentrationslager

ks.	ksiądz
lit.	litera
liturg.	liturgiczny
mb	metr bieżący
ml.	młodszy
MNK	Muzeum Narodowe w Krakowie
MWRiOP	Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
n.	następny/a
NDAP	Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych
niem.	niemiecki
NKN	Naczelny Komitet Narodowy
NOR	Narodowa Organizacja Radykalna
nr inw.	numer inwentarzowy
NSZZ	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
NUKAT	Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny
nr	numer
ok.	około
ONR	Obóz Narodowo-Radykalny
OORP	Okręty Rzeczypospolitej Polskiej
oprac.	opracował/a
ORP	Okręt Rzeczypospolitej Polskiej
OZN	Obóz Zjednoczenia Narodowego
PAN	Polska Akademia Nauk
PAU	Polska Akademia Umiejętności
PMW	Polska Marynarka Wojenna
PISK	Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie
pl.	plac
pl.	plan (przy odsyłaczach do źródeł kartograficznych)
por.	porównaj
pot.	potocznie
pow.	powiat
poz.	pozycja
pp. (ang.)	pages (strony)
PPR	Polska Partia Robotnicza
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PPSD	Polska Partia Socjalno-Demokratyczna
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
prof.	profesor
przyp.	przypis
PSB	Polski słownik biograficzny
pw.	pod wezwaniem
PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
r.	rok

R.	rocznik
RNR	Ruch Narodowo-Radykalny
red.	redakcja/redaktor
ref. no. (ang.)	reference number (sygnatura)
reż.	reżyser
rkps	rękopis
s.	strona
ss.	strony
S.A.	Spółka Akcyjna
sen.	senior
SPATiF	Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu
sygn.	sygnatura
śp.	świętej pamięci
św.	święty/a
t.	tom
TOPR	Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
tys.	tysiąc
UJ	Uniwersytet Jagielloński
UNESCO	Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury
ur.	urodzony/a
USA	Stany Zjednoczone Ameryki
Vol. (ang.)	Volume (tom)
w.	wiek
właśc.	właściwie
woj.	województwo
WSP	Wyższa Szkoła Pedagogiczna
WWI (ang.)	World War I (I wojna światowa)
WWII (ang.)	World War II (II wojna światowa)
wyd.	wydał/a, wydanie
z.	zeszyt
zm.	zmarły/a
ZMP	Związek Młodej Polski
zob.	zobacz
ZoSIA	Zintegrowany System Informacji Archiwalnej

SPIS ILUSTRACJI

1. Fragment spisu ksiąg Stanisława Różanki z 1572 r. (ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184, s. 876–877)
2. Fragment spisu ksiąg Stanisława Różanki z 1583 r. (ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 202, s. 796–797)
3. Sukienka na zwoje Tory, tkanina złotolita, haft na foremkach nicią złotą, Polska, 1713 r. (MNK, nr inw. MNK XIX-4851, fot. Andrzej Chęć)
4. Zaslona na aron (ha)kodesz uszyta z 51 fragmentów tkanin XVIII- i XIX-wiecznych, w tym napis donacyjny: 1745 r., tkaniny jedwabne, bawełniane i lniane, aplikowane koronką klockową i formowaną techniką „szpanier arbajt” z nici srebrnych i złotych, folii złoczonej, haft na foremkach nicią srebrną i złotą, pajetkami, Polska, XIX w. (MNK, nr inw. MNK XIX-4875, fot. Andrzej Chęć)
5. Klamra do pasa na Jom Kipur z wizerunkiem kozła ofiarnego, srebro kute, rytowane, Polska, pierwsza połowa XIX w. (MNK, nr inw. XIX-4793, fot. Andrzej Chęć)
- 6.–7. Kamienica, w której mieszkał Szymon Rabinowicz w latach 1936–1939, Kraków-Podgórze, ul. Wita Stwosza 11, obecnie Piwna 11 (fot. Anna Lebet-Minakowska)
8. Dokument z dnia 2 lipca 1940 r. ze zdjęciem Szymona Rabinowicza (Żydowski Instytut Historyczny im. E. Ringelbluma, Ankiety personalne osób skierowanych do wysiedlenia z Krakowa, sygn. 218/34/176/61)
9. Antoni Stawarz (1889–1955), porucznik rezerwy, dowódca plutonu karabinów maszynowych w 57 Pułku Piechoty. W dniu 1 września 1918 r. przeniesiony do Krakowa, otrzymał dowództwo kompanii karabinów maszynowych stacjonującej w koszarach w Podgórzu (ANK, Varia publica – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/669/21, s. 1251)
10. Pierwsza warta polska na odwachu, głównym posterunku wartowniczym Twierdzy Kraków (przy wieży ratuszowej). Od lewej: por. Czesław Zajączkowski (trębacz), ppor. Wilhelm Stec (poległ 1 lipca 1920 r.) i ppor. Jan Gawron (ur. 1895), 31 października 1918 r. (ANK, Varia publica – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/669/21, s. 1307)
11. Bolesław Jerzy Roja (1876–1940). W dniu 31 października 1918 r. po usunięciu komend armii austriackiej w Krakowie mianowany przez Polską Komisję Likwidacyjną komendantem wojsk okręgu krakowskiego. Rada Regencyjna 1 listopada 1918 r. nadała mu stopień generała podporucznika, fot. Ryszard Adamowicz, b.d. [ok. 1917 r.] (ANK, Zbiór tek ikonograficznych i fotograficznych, sygn. MI 18, fot. 180)
12. Józef Piłsudski i Ignacy Jan Paderewski w drodze na uroczystość otwarcia Sejmu Ustawodawczego RP, b.a., 1919 r. (ANK, Zbiór Wincentego i Edwarda Łepkowskich, sygn. 29/682/365)

13. Lucjan Rydel (1870–1918), fot. Józef Sebald, b.d. [ok. 1908 r.] (ANK, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/3, s. 2)
14. Brama wejściowa do narożnej kamienicy przy al. Zygmunta Krasińskiego 4/Tadeusza Kościuszki 1 w Krakowie, w której w służbowych pokojach Starego Teatru mieszkał Henryk Majcherek (fot. Konrad Myślik)
15. W kamienicy zwanej Pod Panem Jezusem przy pl. Szczepańskim 3, na prawo od bramy, mieścił się sławny klub aktora SPATiF (wejście z bramy). Fotografia bramy z 1970 r. oraz powiększona tablica informacyjna (ANK, Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Krakowie, sygn. 29/2420/57)
16. Józef Czajkowski, projekt aranżacji sali posiedzeń magistratu, 1911 r. (ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, Plany architektoniczne, sygn. Magistrat 18)
17. Sala rady po przebudowie Jana Rzymkowskiego, ok. 1913 r. (ANK, Zbiór fotograficzny, sygn. 29/670/6899)
- 18.–20. Wojciech Jastrzębowski i Karol Stryjeński, projekty aranżacji foyer sali posiedzeń, 1914 r. (ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, sygn. ABM TAU BUP 51, pl. 3787 a, 3787 b i 3787 c)
21. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Widok segmentu biurowego od strony wschodniej, stan ze stycznia 2018 r. (fot. Paweł Ząbczyński)
22. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Widok na północną fasadę budynku od strony Cmentarza Rakowickiego, stan z września 2018 r. (fot. Paweł Ząbczyński)
23. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Segment biurowy wraz z podkonstrukcją do szklanej fasady, stan z października 2018 r. (fot. Paweł Ząbczyński)
24. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Widok na budynek od strony południowej, stan z października 2018 r. (fot. Paweł Ząbczyński)
25. Prof. dr hab. Wojciech Krawczuk, dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie, w dniu 8 czerwca 2018 r. złożył podpis na dokumencie erekcyjnym nowej siedziby Archiwum przy ul. Rakowickiej 22 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
26. Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz 8 czerwca 2018 r. w obecności licznie zgromadzonych gości poświęcił dokument erekcyjny i kamień węgielny nowego gmachu Archiwum Narodowego w Krakowie (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
27. Pismo Departamentu Organizacyjnego do Departamentu Wojskowego dotyczące założenia archiwum Naczelnego Komitetu Narodowego, z sugestią przekazania go w przyszłości „do któregoś z księgozbiorów publicznych”, 1915 r. (ANK, Naczelny Komitet Narodowy, sygn. 29/530/150, s. 504)
28. Kurator wystawy „Bieżanowian drogi do Niepodległości” Tomasz Wroński, kustosz Archiwum Narodowego w Krakowie, przemawia podczas wernisażu wystawy w filii Centrum Kultury Podgórze Dwór Cieczów na Starym Bieżanowie, 26 października 2018 r. (fot. Izabela Gajewska-Dziuban)
29. Wystawa „Pierwsze dni Niepodległości” przygotowana przez Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku we współpracy NDAP z archiwami państwowymi prezentowana była na dziedzińcu wewnętrznym Archiwum Narodowego w Krakowie od 29 października do 30 listopada 2018 r. (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)

30. „Mały archiwista – moja pierwsza wizyta w archiwum” – warsztaty z uczniami pierwszej klasy Szkoły Podstawowej nr 8 z Oddziałami Integracyjnymi im. W. Jagiełły w Nowym Sączu, 28 maja 2018 r. (fot. Sylwester Rękas)
31. „Kura pazurem czy pisarz piórem? Czyli jak dawniej pisano” – zajęcia z dziećmi z Przedszkola nr 42 Sióstr Urszulanek w Archiwum Narodowym w Krakowie, 15 czerwca 2018 r. (fot. Aleksander Korolewicz)
32. Agnieszka Filipek prezentuje jedno z zaproszeń dla Mieczysława Habichta z Ambasady Chin ze zbiorów Fundacji Archivum Helveto-Polonicum (fot. Grażyna Spyrka)
33. Certyfikat wpisu zespołu akt Towarzystwa Naukowego Krakowskiego oraz najstarszych dokumentów PAU do chwili odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. na Polską Listę Krajową Programu UNESCO Pamięć Świata, Warszawa 28 września 2018 r.
34. Ekspozyty prezentowane w jednej z gablot sali wystawowej Archiwum Nauki PAN i PAU w ramach ekspozycji „Niepodległej... 100. rocznica odzyskania niepodległości 1918–2018”, Kraków 16 listopada 2018 r. (fot. Krzysztof Wójtowicz)

INDEKS NAZWISK

Hasła indeksowe wyróżnione kursywą dot. informacji bibliograficznych.
Indeks nie obejmuje bibliografii załącznikowej, informacji o autorach, spisu i podpisów pod ilustracjami, nie uwzględniono również drugich i kolejnych wersji nazwisk z „Księgozbioru Stanisława Różanki według inwentarza z roku 1572”.

- Abano de Petrus 27
Acciaiuoli Donato 52
Actuarius Joannes 38, 54
Adamek Robert 280
Aegineta Paulus 32, 49
Aeschines 43
Aeschylus 43
Aesopus 42
Afer Publius Terentius 71
Agricola Georg 21, 46
Agricola Johann 52
Agricola Rudolf 46
Agrippa Henricus Cornelius 39
Aichler Stanisław 16
Ajschylos 22, 23
Alcinous 24, 70
Alderottus Thaddaeus 32
Alexandrinus Appianus 55
Althamer Andreas 42
Altomare Donato Antonio 56
Amidenus Aetius 30, 32
Andrysowic Lazarz 19
Antiochenus Aphthonius 47
Antonin Jan 25
Aphrodisiensis Alexander 30
Appian 22
Aratus 38
Aretaeus 49
Argenterio Giovanni 21, 27, 51
Arystoteles (Stragiryta) 13, 22, 26, 27, 29, 30, 32, 35
Arystoteles (Aristoteli, Aristotelous) 26
Ataman Julian 252
Atanazy, święty 39
Austrius Sebastianus 56
Avicenna 32
Ayala de Martin Pérez 47
Baccanelli Giovanni 53
Baczkowska Wanda 14
Bairo Pietro 51
Bajor Jan 280
Banaszek Kazimierz 281
Barycz Henryk 11, 12, 18, 20–22, 24
Barycz Henryk 11–22, 24, 25
Bassaeus Albert 54
Bassus Cassianus 42
Bąkowski Klemens 155, 200
Bechta Mariusz 99
Begey Bersano Marina 333
Benigni von Sigismund 157
Ber Ludwig 54
Bethmann-Hollweg von Theobald 194
Beze de Theodore 23, 48, 51, 55
Bębenek Jan 105
Bętkowska Zofia z d. Grekowicz 293, 294
Bętkowski Mieczysław Wiktor 293
Białek Mieczysław 122, 129, 134, 135, 137, 142, 143
Białkowski Michał 250
Białostocki Jan 211
Białostocki Jan 211
Biedrzycka Agnieszka 13
Biegelmayr Zofia zob. Kremer Zofia z d. Biegelmayr
Biel Barbara 217, 221
Bieleńska Bronisława zob. Promińska Bronisława z d. Bieleńska 1^o v. Dzianott

- Bielańska Emilia z d. Komorowska 178
 Bielańska Maria zob. Rudzińska Maria
 z d. Bielańska
 Bielańska Michalina z d. Komorowska
 165
 Bielańska Wanda zob. Noël Wanda
 z d. Bielańska
 Bielański Bronisław 178
 Bielański Julian 165
 Bielski Marcin 24, 61
Bieniarzówna Janina 15–18, 199
 Bienicewicz Alicja 205
Bieńkowski Wiesław 199
 Biesius Nicolaus 37
 Bilińska Dagmara 217
*Bilip Kazimiera zob. Żukowska-Bilip
 Kazimiera*
 Bińczycki Jerzy 221
 Birkenmajer Aleksander 340
 Bisanz Jan 134
 Blanc Jean 69
 Boccaccio Giovanni 23, 24, 37
Bodniak Stanisław 19
 Bogatko Marian 103, 104
 Bogusz 116, 117, 122
 Boháček Miroslav 341
 Bohusz Adolf zob. Szyszko-Bohusz
 Adolf
 Bontemps Pierre (Bontemps Piotr) 318
 Borussus Guilandinus Melchior 14
Borussus Guilandinus Melchior 14
 Bourbon Nicolas 44
 Boy-Żeleński Tadeusz 200, 203
Boy-Żeleński Tadeusz 201
 Brandys Karol 134
 Brasavola Antonio Musa 21, 27, 49, 53
 Brillì Ippolito 50
 Bronowski Mikołaj 25
 Brożek Jan 22
Brückner Aleksander 15, 20
 Brudo Manuel 45
Brzeski Jan 281
 Buchanan George 55
 Bude Guillaume 40, 70
Budka Włodzimierz 25
 Budzisz-Krzyżanowska Teresa 209, 210,
 228
 Budzyński Wacław 127
 Bugajski Aleksander 112–115, 121, 124,
 130, 139
 Bugajski Ryszard 220
 Bukowski Jan 275, 276
Burczak Marzenna 280
Burkiewicz Łukasz 253
 Burleigh Richard 308
 Buzdygan Mikołaj 169, 183, 190
 Bużeński Hieronim 19
 Caesariensis Eusebius 27, 39
 Caliacco de Guido 34
 Calvin Jean 23, 33, 36, 39, 47, 51, 52, 56
 Camerarius Joachim 54
 Canonico Tancredi 333
 Cardano Girolamo 21, 48, 50
 Casalis Vincenzo 14
Casalis Vincentius 14
 Castello Branco de Joao Rodrigues 37, 49
 Catullus 24
 Cebulski Marian 209
 Cekiera Stanisław 104
 Cervus Jan 51
 Chaeronensis Plutarchus 29
 Chałupczak 104
 Chandler Raymond 220, 221
 Cherklevitz Khana zob. Rabinowicz
 Chana (Hanna)
Chlebowski Bronisław 81, 238
Chmiel Adam 16, 17, 157, 158
Chodakiewicz Marek J. 112
 Chroborski Daniel 16
 Chwalibogowska Władysława Jadwiga
 zob. Weigel Władysława Jadwiga
 z d. Chwalibogowska
 Chwalibogowski Władysław 187, 189,
 190, 192
 Cicero (Ciceron) Marcus Tullius 24, 40,
 45, 70
 Cichocki Jan 141
Cichoń Małgorzata 280
Ciecieląg Paweł 249
 Ciekliński Zbigniew 208
 Cielebon Michał zob. Siwiec-Cielebon
 Michał
 Cieśla Stanisław 118
 Cipelli Giovanni Battista 31, 47
 Clenardus Nicolaus 22, 39
 Cocceianus Dio Cassius 52
 Colomb Matteo Realdo 21
 Contarini Gasparo 41
 Conti Natale 44

- Cordus Valerius 56
 Cororo (pseudonim) zob. Dymiter Stefan
 Coulevain Pierre (pseudonim) zob.
 Laperche Jeanne Philomène
 Cujas Jacques 60, 72
 Curie Maria zob. Skłodowska-Curie
 Maria
 Curio Caelius Agostino 45
Cygan Wiktor Krzysztof 281
Cygnarowski Andrzej 237
 Czajkowski Józef 273–276
 Czarnocka Anna 318
 Czartoryska Wanda 189
 Czech Aleksandra z d. Zielińska 169,
 197
 Czech Izabela zob. Dzianott Izabela
 z d. Czech
 Czech Izabela zob. Dzianott Izabela
 z d. Czech 1° v. Lisowiecka
 Czech Tomasz 169, 197
 Czechówna Aleksandra 151, 152, 154–
 156, 158–161, 164–166, 169–172,
 175, 177–179, 182, 183, 185–188,
 190–192, 194, 195, 197, 198, 200
 Czepiel Mikołaj 24
 Czerkas Marian 168
 Czermińska Jadwiga zob. Rubczyńska
 Jadwiga z d. Czermińska
 Czerny Zygmunt 337
- Damhouder de Joost 38, 54
 Dantyszek Jan 22
 Dantz Johannes 34
 Daszyński Ignacy 151, 158
 Dąbrowa Eugeniusz 274
 Dąbrowska Maria 204
 Decjuszowie, rodzina 25
 Dejmek Kazimierz 220
 Delfino Gulio 38
 Demarczyk Ewa 210
 Demostenes (Demosthenes) 22, 43
 Dębski Jerzy 279, 280, 283, 285, 286
 Dłuska Bronisława z d. Skłodowska 185
 Dłuski Kazimierz 185
 Dmowski Roman 185
 Dobrowolska Mieczysława zob. Mitera-
 -Dobrowolska Mieczysława
 Dobrzycki Jerzy 339
 Dodoens Rembert 49
 Donath Markus zob. Sofer Mordechaj
- Dowbor-Muśnicki Józef 167, 168
 Drobiński Stanisław 103, 105
 Drozdowski Dominik 25
 Drwieński (Drwienski) Marcin 12
 Drwięski-Rożanka Marcin 12
 Dubiecki Tadeusz 338
 Dubois Jacques 46, 57
Duda Jadwiga 281
Dudek Antoni 108
 Dudyecz Andrzej 15
 Dudzik 105
 Dunajewski Albin, kardynał 179
 Dunin Wojciech 125
 Duno Taddeo 21, 54
Dworzaczek Włodzimierz 13, 15
 Dworzyński Mieczysław 107
Dybiec Julian 337
Dyduch Jan 262
 Dymiter Stefan 211
 Dyrdoń Zbigniew 311, 318
 Dzianott Aleksandra 155
 Dzianott Andrzej (Jędrus) 177
 Dzianott Bronisława zob. Promińska
 Bronisława z d. Bielańska 1° v.
 Dzianott
 Dzianott Emilia (Milutka) 177
 Dzianott Izabela z d. Czech 155, 174
 Dzianott Izabela z d. Czech 1° v.
 Lisowiecka 165, 177
 Dzianott Jan Kanty 177
 Dzianott Jan Kanty, s. Jana Kantego 177
 Dzianott Józef 165
 Dzianott Julia zob. Walter Julia
 z d. Dzianott
 Dzianott Julian 177
 Dzianott Ludwik (Ludwin) 155, 165,
 174
 Dzianott Michalina zob. Kopaczyńska
 Michalina z d. Śmiałowska 1° v.
 Dzianott
 Dzianott Stanisława zob. Noël
 Stanisława z d. Dzianott
 Dziarmaga Zygmunt 130, 131, 133
 Dziedzic Natalia 294
Dziurzyńska Ewa 337, 338, 341
 Dziwisz Stanisław, kardynał 308
- Eder Adolf 132
 Eminowicz Marek 201
Eminowicz Marek 201

- Eminowicz Wincenty 289
 Epstein Helena zob. Kremer Helena
 z d. Epstein
 Erazm z Rotterdamu zob. Rotterdamus
 Erasmus
 Eschinus 22
 Estreicher Karol junior 200
Estreicher Karol junior 200
 Estreicher Maria 323–325
Estreicher Stanisław 199
 Estreicher Zygmunt 323–325
 Estreicherówna Maria 199
Estreicherówna Maria 199
 Etelvår Ludwik zob. Szepes-Etelvår
 Grimm Ludwik
 Euphrades Themistius 54
 Euzebiusz z Cezarei 22
 Ezop 22
- Faber Zygmunt Stanisław 117, 124
 Falloppio Gabrielle 21, 34, 39, 49, 53
 Fałat Julian 200
Fałat Julian 200
Farny Anna 280
Faron Bolesław 202
 Fedorowicz Jan Kanty 182
 Fedorowicz Jerzy 226
Fedorowski Konrad, książdz 254
 Felczak Waław 340
 Fernel Jean 21, 53
 Ferrier Auger 55
 Ferster Piotr 202
 Fichino Marsilio 22, 50
 Figiel Władysław 129, 136, 139, 141
Filipczyk Wiesław 320
 Filipek Agnieszka 313
 Firla Kazimierz Józef 137
 Firmianus Lucius Coelius Lactantius 40
 Flavius Arrianus 43
 Fogelweder Stanisław 15, 19
 Foligno da Gentile 32
 Follprecht Kamila 313
 Fox Marcin 15
 Fracastoro Girolamo 21, 36, 56
 Frączek 127
 Frycz Karol 274
 Fuchs Leonhart 21, 48, 52, 55, 57
 Fuchs-Katsowa R., lekarka 88
 Fumanelli Antonio 32
 Furgała Marian 133
- Gaier (Gajer) Jakub 15, 25
 Gajewski Kazimierz 125
 Gajkowski Jan, książdz 255
 Galenus Claudius 21, 27, 31, 40, 46, 55
Galenus 26
 Galinat Edmund 122
 Gałęzowska Irena 320
Garbacz Dionizy 280
 Gardowska Bogna zob. Krasnodębska-
 -Gardowska Bogna
 Garycka Janina 213, 214
 Gatinaria Marco 57
 Gawin Magdalena 307
 Gawlik Jan Paweł 212, 213, 217, 223,
 227
Gawlikowski Lechosław 106
 Gawron Jan 157
 Gaza Theodorus 22, 27
 Gelasinus zob. Śmieszkowicz Mikołaj
 Gellius Aulus 33, 40
 Gemma Frisius 45
 Gesner Conrad 21, 27, 40, 49
 Giacchini Lionardo 35
 Gicala Agnieszka 311
 Giedziński Jerzy 240
 Girtler Kazimierz 199
Girtler Kazimierz 199
Giza Jerzy 281
 Glareanus Henricus Loriti 47
 Glixelli Tadeusz 127
Glugla Paweł 253
 Gnoiński Michał 109
 Gode Henning 35
 Godyń Tekla 130
 Goetl Walery 337, 338, 340, 341
 Goetzowie, rodzina 199
 Gołab Adam 114
 Gołab-Malowicka Karolina 313
 Gostniczyk Jan 17
 Gostyński Adam 295
 Goszczyński Seweryn 333
 Gottfried, książdz zu Hohenlohe-
 -Schillingsfürst 194
 Góra Jan 25
Górski Adam 334, 339, 341
 Górski Stanisław 18
 Górszczyk Antoni 312
 Grabania, gimnazjalista 114
 Grabowska Barbara 224
 Grabowski Ambroży 199

- Grabowski Ambroży* 18
 Grabowski Juliusz 217, 221, 222
Grądzka-Rejak Martyna 89
 Grekowicz Józef Adam 292, 294
 Grekowicz Kamila z d. Wasylewska 292, 295
 Grekowicz Maria zob. Hausner (Hausnerowa) Maria z d. Grekowicz
 Grekowicz Zofia zob. Bętkowska Zofia z d. Grekowicz
 Grekowicz-Hausnerowa Michalina 291–301, 303
Grekowicz-Hausnerowa Michalina 292–297, 299
 Grekowiczowie, rodzina 293
 Grębowski Teofil 111
 Grodecki Baltazar 17
 Grodziński Zygmunt 337
 Grodziska Karolina 291, 292, 299–301
Grodziska Karolina 292, 293, 296, 300, 301
 Groicki Bartłomiej 19, 38
Groicki Bartłomiej 19
Gromnicki Tadeusz 236
 Gross Jakub 124
Grott Olgierd 105
 Grünberg Zygmunt 205
 Gruszka Stanisław 124
Grzebień Ludwik 25
 Grzegorz z Sanoka 180
 Grzegorz z Szamotuł 24, 70
 Grzegorzewicz Mikołaj 110
 Grzepski Stanisław 25, 44
 Grzesiewicz Jan, ksiądz 238, 242, 243
 Grzymała-Siedlecki Adam 200
Grzymała-Siedlecki Adam 200
 Guberniak Maria 288
 Guicciardini Francisco 36
 Guilandino Melchiorre 14, 37
 Güntner Jan 228
 Gwiazdomorski Jan Kazimierz 165

Haberko Piotr 244
 Habicht Mieczysław 323–325
 Habsburg Józef II, cesarz 251
 Habsburg Karol I, cesarz 154, 168, 169
 Habsburg Maria Teresa, cesarzowa 250, 251
 Hajdukiewicz Leszek 12
Hajdukiewicz Leszek 12, 13, 19, 24, 25

 Hakemer Marian 106, 109, 118, 121, 122, 124, 130, 135, 139
 Hamann Heinrich 321, 322
 Hartung Johann 46
 Hausner Artur 292, 296
 Hausner Franciszek 293, 294
 Hausner (Hausnerowa) Maria z d. Grekowicz 291, 293, 296–298
Hausner Wojciech 296, 297
 Hausnerowa Michalina zob. Grekowicz-Hausnerowa Michalina
 Hawelka Antoni 212
 Heil Johann 46
 Heinlein von Maksymilian Hussarek 194
 Helfferich Karl 194
 Herbut Jan 30
 Herculanus Ioannes 29
 Herder Johann Gottfried 174
 Heresbach Conrad 41
 Hermiae Ammoniusz 29
 Herodot 33
 Hertling von Georg 194
 Hesus Helius Eobanus 45
 Hezjod (Hesiodus) 22, 41
 Hilary, lekarz 26
 Hintze von Paul 194
 Hipokrates (Hippocrates) 21, 31, 37, 50
 Hirs Cwi 82
 Histrianus Stephanus Consul 46
 Hoffmann Max
 Hohenzollern Wilhelm II, cesarz 194
 Holland Agnieszka 212, 222
 Hollweg Theobald zob. Bethmann-Hollweg von Theobald
 Holport Ryszard 118
Homola-Skapska Irena 166, 169, 200
 Hoppe Jan Władysław 127
 Hötzendorf von Franz Conrad 194
 Houllier Jacques 56
 House Wilson Edward 193
 Hoyer Henryk 339
 Hozjusz Stanisław 16, 23, 52
 Hübner Piotr 336
Hübner Piotr 334, 336
 Hudziak Andrzej 217
 Hugo Wiktor 171
 Huyn Karl Georg 194

 Ibsen Henryk 163
 Ingarden Roman 340

- Isokrates (Isocrates) 22, 42
 Iustinus Marcus Iunianus 45
 Iwanowski Benedykt 113, 115, 117
 Iwaszko Ludwik 157
- Jabłońska Józefa 113, 115, 123–125,
 129, 140, 143
Jabłoński Zbigniew 199
 Jagiełło Joanna 313
Jaglarz Monika 20
Jakubowski Zbigniew 238
Jamiol Piotr 236–239
 Jan Paweł II, papież 154, 217, 249, 254
 Jan z Głogowa 35, 37
 Janczarski Henryk zob. Żarnowski
 (Janczarski) Henryk
 Janik Kunegunda (Konda) 169, 176–
 178, 181, 183, 185, 190
 Jarocka Danuta zob. Maksymowicz-
 -Jarocka Danuta
 Jarocki Jerzy 215, 216, 228
 Jaroszowa 192
Jaroszyńska Maria 25
 Jastrzębowski Wojciech 276
 Jeleń Agnieszka 313
 Jelonkiewicz Franciszek 121
 Jeż Andrzej, biskup 256
 Jędrzejczyk Rafał 202
- Kabata Alfred* 280
 Kaczmarczyk 116
 Kalczyńska Alina 339
Kalinowska Barbara 238
 Kalinowski Lech 340
 Kalisz Tadeusz 113–117, 119–123, 125,
 126, 129, 134–137, 139, 140, 144
 Kalwin Jan 16, 44
Kamińska Anna zob. *Lewicka-Kamińska*
Anna
 Kamińska-Stworowa Alicja 209
 Kamiński Adam 110, 111, 116–118, 133
 Kantakuzen Jan VI, cesarz 29
 Kaplicki Mieczysław 118
 Karłowicz Janina 189
 Karłowicz Mieczysław 318
 Károli Peter 51
Karski Tadeusz zob. *Kryśka-Karski*
Tadeusz
 Kasprzyk Bogdan 284
Kasprzyk Bogdan 15, 290
- Kasprzyk Maria* 237
 Katsowa R. zob. Fuchs-Katsowa R.
 Kazimierz Wielki, król 175
 Kestlich Karol 134, 142
 Kettner Radim 341
 Kędziora 121
Kielb Zbigniew 280
 Kietlińska Maria z d. Mohr 199, 200
Kietlińska Maria z d. Mohr 199, 200
Kiryk Feliks 235–237, 240, 243, 254,
 255
Kisielewski Stefan 201
 Kisielnicka Maria zob. Kossak Maria
 z d. Kisielnicka
 Klein Franciszek 200
Klein Franciszek 200
 Klemensiewicz Aniela zob. Walter
 Aniela z d. Klemensiewicz
 Klemensiewicz Zenon 338
 Kleszcz Józef 109, 116, 117
 Klimas Małgorzata 313
 Kling Melchior 28
 Klohes Stefan 103, 105
Kłodziński Marcin 280
 Kniaziewicz Karol 320
Kobiliński Christophori 18
 Kobyleński Krzysztof 18
 Koc Adam 107
 Koch Robert 164
 Kochanowski Jan 15, 20
 Kocwa Tadeusz 109
 Koester August 322
 Kolak Waclaw 214
 Kolasińska Ewa 224
Kołodziejczyk Konrad 235, 237
Kołodziejczyk Ryszard 235
 Komorowska Emilia zob. Bielańska
 Emilia z d. Komorowska
 Komorowska Michalina zob. Bielańska
 Michalina z d. Komorowska
Konarska-Zimnicka Sylwia 255
 Konieczny Zygmunt 213–216
 Konopnicka Maria 299
 Kopaczyńscy, rodzina 165, 183, 190
 Kopaczyńska Janina z d. Bielańska 165
 Kopaczyńska Maria z d. Wędrychowska
 165
 Kopaczyńska Michalina 183
 Kopaczyńska Michalina
 z d. Śmiałowska 1° v. Działott 165

- Kopaczyńska Zofia 183
Kopaczyński Franciszek 165
Kopaczyński Witimir (Witek) 165
Kopera Feliks 79, 80, 92–94
Kopernik Mikołaj 210
Koranyi Karol 19
Korczyński Edward 169
Kornecka Ewa 202
Korzeniowski Apollo zob. Naęcz-
-Korzeniowski Apollo
Kosik Jan 119
Kosirski, inspektor 118
Kosmowski Ernest 332
Kossak Maria z d. Kisielnicka 158
Kossak Wojciech 158
Kostrzewski Andrzej 281
Kościański Zdzisław 280
Kościecha Tadeusz 119
Kościszko (pseudonim) zob.
Świerkowski
Kot Stanisław 13, 15, 19
Kotwicz Władysław 337, 338, 341
Kowalska Anastazja z d. Zielińska 164
Kowalska Halina 16, 17
Kowalska Józefa 164
Kowalska Klotylda (Klocia) 164, 165,
175, 180, 184, 185, 188, 190–193,
195
Kowalski Antoni 164
Kowalski Henryk Wierusz 164, 165,
175, 176, 178, 181, 185, 193, 195
Kowalski Jan 164
Kowalski Tadeusz 337, 338
Kowalski Tytus 164
Kowalski Zygmunt 164
Kowerska Zofia 159, 189
Kozielski Waclaw 105
Kozłowski Krzysztof 201
Kozłowski Krzysztof 201
Kozłowski Piotr 280
Kozmian Stanisław 212
Kraina Brygida zob. Różanka Brygida
z d. Kraina
Kraina Jakub 17
Kraina Wojciech 15, 24
Krajewski Rudolf 119
Kraśński Jan 255
Krasnodębska-Gardowska Bogna 339
Krasnowolski Bogusław 237
Kraszewski Józef Ignacy 159, 186
Krawczuk Wojciech 308
Kreimer Helena zob. Rabinowicz Fejga
(Feiga, Fajga, Fajgla, Fela, Pola)
z d. Kremmer (Kremer, Kreimer)
Kremer (Kremmer) Natan zob.
Rabinowicz Natan
Kremer Cipora 90
Kremer Helena z d. Epstein 170
Kremer Helena zob. Rabinowicz Fejga
(Feiga, Fajga, Fajgla, Fela, Pola)
z d. Kremmer (Kremer, Kreimer)
Kremer Helena zob. Rydel Helena
z d. Kremer
Kremer Józef 159, 170, 182
Kremer Józef, junior 167
Kremer Karol 211
Kremer Maria z d. Mączyńska 167
Kremer Tadeusz 170, 176, 177, 181,
182, 195
Kremer Zofia z d. Biegelmayr 170
Kremerowie, rodzina 166
Kremmer (Kremer) Fejga (Feiga, Fajga,
Fajgla, Fela, Pola) zob. Rabinowicz
Fejga (Feiga, Fajga, Fajgla, Fela,
Pola) z d. Kremmer (Kremer)
Kromer Marcin 13, 34, 43
Królikiewicz Halina zob. Kwiatkowska
Halina z d. Królikiewicz
Krylenko Nikołaj Wasilewicz 168
Kryśka-Karski Tadeusz 281
Krzyszowska Karolina 190
Krzyszowski Bolesław 190
Krzyszowski Zygmunt 190
Krzysztoporski Jan 17
Krzywicki Janusz Paweł 280
Krzyżanowska Teresa zob. Budzisz-
-Krzyżanowska Teresa
Krzyżanowski Julian 18
Ksenofont 22
Książek Zbigniew 214
Kubalski Edward 158
Kudliński Tadeusz 201
Kudliński Tadeusz 201
Kuldanek Karol 136
Kulak Beata 323
Kumor Bolesław Stanisław, ksiądz 250
Kumor Bolesław Stanisław, ksiądz
250–253, 255
Kunert Andrzej 108
Kura Tadeusz 113, 115

- Kurdybacha* Łukasz 15
Kurnakowicz Jan 206
Kuśnierz Adam 135, 138–141, 143
Kuśnierz Artur 108, 139–141
Kwasieberski Wojciech 125, 127, 128
Kwiatkowska Halina z d. Królikiewicz 209
Kwiatkowska Halina 202, 209, 210
Kwiatkowska Joanna zob. Talewicz-
-Kwiatkowska Joanna
Kwiatkowski Eugeniusz 298
Kwiatkowski Tadeusz 208, 209
Kwinta Krzysztof 217
- Lachowicz 130
Lachs Jan 11, 12, 23
Lachs Jan 11–15, 17, 20, 21
Lachtara Krzysztof 339
Laertius Diogenes 56
Laguna de Andrés 41
Lamers Zofia 280
Lanckorońska Karolina 340
Landi Bassiano 14, 46, 52
Lange Johann 43
Langie Adam 167, 178
Langie Anna 178
Langie (Langowa) Helena z d. Rydel 167, 176, 178, 185, 189, 193
Langie Maria (Marynia) 178, 189
Langman Jerzy 332
Langman Zygmunt 332
Lanteri Giacomo 38
Laperche Jeanne Philomène 160, 189
Lasocki Zygmunt 158
Lebet-Minakowska Anna 81–84
Lejb Eli 82
Lejb Fajbusz 82
Lejb Juda 82
Lemnius Levinus 53
Lemnius Philostratus 48
Lenczer Jan 224
Leo Juliusz 274, 276
Leon XII, papież 252
Leoni Domenico 35
Leoniceno Niccolo 38
Lepszy Kazimierz 16
Lesiak-Przybył Bożena 151, 152, 167
Lessing Gotthold Ephraim 174
Leszczyński Michał 255
Leśniak Franciszek 235
Leśniak Jerzy 322
Leśniewska Jolanta 323
Leśnodorski Zygmunt 200
Leśnodorski Zygmunt 200
Lewicka-Kamińska Anna 24, 25
Lewicki Marian 338
Lewicki Tadeusz 338
Lewik Włodzimierz 300
Leżeński Marian 14, 15
Linacre Thomas 43
Linde-Lubaszenco Edward 212, 223
Lindler Kasper 26
Lipkowski Tadeusz 119, 121, 127
Lipnicka Urszula 25
Lipnicki Erazm 25
Lis Tadeusz 223
Lisowiecka Izabela zob. Dżianott
Izabela z d. Czech 1° v. Lisowiecka
Livius Titus 34
Lopes Garcias 50
Lossius Lucas 65
Loth Jerzy 338
Louis Józef zob. Wawel-Louis Józef
Lubaszenco Edward zob. Linde-
-Lubaszenco Edward
Lubaszewski Zbigniew Sławomir 280
Lupa Krystian 205, 217
Luter Marcin (Luther Martin) 23, 36
Lutosławski Wincenty 339, 340
- Łaski Jan 22, 23, 30, 48
Łastowiecka Jadwiga zob. Rydel
Jadwiga z d. Łastowiecka
Łatak Kazimierz 243
Łatak Kazimierz 235–244
Ławski Jarosław 81
Łazowska Bożena 249
Łempicki Stanisław 13, 15, 19
Łukaszczyk Wojciech 110
Łuszkiewicz Grażyna 253
Łysoń Piotr 249
- Machabeusz, ród 83
Macharski Franciszek Antoni 212
Macharski Franciszek, kardynał 250
Machay Ferdynand, książdz 128
Machiavelli dei Niccolò di Bernardo 23, 40
Maciej z Krajny 25
Maciejowski Samuel 14, 45

- Maciejowski Stanisław 14
Maciuk Marcin 334–336, 342
Maczek Stanisław 111
Madej Kazimierz 202
Maffei Raffaele 27
Majcherek Henryk 199, 201–203, 205,
208, 211–214, 218, 220, 222, 223,
227–229, 232
Majchrowski Jacek 308
Majchrowski Jacek 102, 108, 122
Majewski 110
Majewski Izydor, zakonnik 237
Majkowska Rita 334, 336, 337, 341
Maksymilian II, cesarz 31
Maksymilian, książę 156
Maksymowicz Danuta zob.
Maksymowicz-Jarocka Danuta
Maksymowicz-Jarocka Danuta 224
Malak Tadeusz 228
Maleczyńska Kazimiera 18, 20, 25, 26
Małowicka Karolina zob. Gołąb-
-Małowicka Karolina
Malecki Jan M. 16–18
Manardi Giovanni 39
Manlius Johannes 39
Manuzio Paolo 14
Marcinkiewicz 132
Marcinkowski A. 139
Marcus Eremita, święty 42
Marivaux Pierre Carlet (de Chamblain)
174
Markiewicz Henryk 200
Markiewicz Henryk 200, 201
Marliani Bartolomeo 43, 47
Maroń Władysław 110
Mars (Marsowa) Augusta
z d. Żelechowska 164
Mars (Marsówna) Zofia 189
Mars Leopold 164
Marszałkowski Tomasz 112, 142
Martyr Petrus 34
Marycjusz Szymon 13, 19, 46
Marynowska Sabina zob. Rydel Sabina
z d. Marynowska
Masawaih ibn Yuhanna 31
Masłoń Krzysztof 295
Mastalski Lech 281
Mateja Edward 117
Matejko Jan 163, 195
Materowski Józef 107, 110, 111, 116
Mattioli Pietro Andrea 21, 31, 33, 51
Matyjasik Karol 137
Mauro Lucio 47
Mazur Bronisław 332
Mazur Grzegorz 99, 297
Mączyńska Maria zob. Kremer Maria
z d. Mączyńska
Medyceusze, ród 172
Meissner Jakub 202
Melanchthon (Melanchton) Philip 22,
23, 38, 42, 44
Meller Arkadiusz 105, 111, 130
Mędykowski Grzegorz 335
Michalczak Janusz 227
Mickiewicz Adam 164, 171, 220, 333,
339
Miechowita Maciej 24, 34
Miecugow Bruno 208, 209
Miecugow Bruno 202
Mikołajczyk Anna zob. Tetmajer Anna
z d. Mikołajczyk
Mikołajczyk Jacek 195
Mikołajczyk Jadwiga zob. Rydel
Jadwiga z d. Mikołajczyk
Miller Karol 132
Miller, urzędnik 113
Miłkowski Zygmunt 164
Minakowska Anna zob. Lebet-
-Minakowska Anna
Mitera Kazimierz 338
Mitera-Dobrowolska Mieczysława 339
Młodnicki Jan 19
Modrzewski Andrzej Frycz 33, 36
Mohr Maria zob. Kietlińska Maria
z d. Mohr
Mokry Adam 109, 113–115, 117, 124
Montagnana Bartholomaeus 28
Montanus zob. Monte de Giovanni
Battista
Monte de Giovanni Battista 14, 21, 31,
48, 49, 53
Monte de Giovanni Baptista 14
Monte Regio de Joannes 21, 36
Monteskiusz 172
Monteux de Jerome 35, 56
Moraczewski Jędrzej 151, 159
Morawski Kazimierz 195
Morawski Ludwik 157
Morel Guillaume 46
Mosdorf Jan 103

- Mosellanus Petrus 45
Moskal Tomasz 255
 Mościcki Ignacy 103, 120
Motas Maciej 118
 Mrożek Sławomir 223, 227
Mrożek Tomasz 335
Mrówka Małgorzata 334, 335, 342
 Mruczek Kazimierz 206
Mucha Krzysztof Waldemar 100
 Mükleisen Eliza zob. Pareńska Eliza
 z d. Mükleisen
 Musculus Wolfgang 23, 57
Musiał Barbara 235
 Musiał Stanisław, ksiądz 79
Musiol Teodor 91
Muszalski Edward 103
Muszyńska Jolanta zob. *Mysiakowska-*
 -Muszyńska Jolanta
Muszyński Wojciech J. 112
 Muśnicki Józef zob. Dowbor-Muśnicki
 Józef
 Mutoni Nicollo 33
Mysiakowska-Muszyńska Jolanta 112
 Myszkowski Stanisław 16
 Myślik Konrad 214, 220
- Nabelak Ludwik 333
 Nachman Schwartz 131
 Nałęcz-Korzeniowski Apollo 212
 Namysłowski Czesław 121
 Narolska 187
 Narutowicz Gabriel 298
 Natanson Władysław 340
 Naucratis Athenaeus 30
Nawrocki Witold 295
 Neier 109
 Nicaenus Eustratius Episcopus 27
Nicieja Stanisław Sławomir 295
 Nidecki Andrzej Patrycy 13, 14, 19
 Niemcewicz Julian Ursyn 320
 Niewodniczański Henryk 337, 340
 Niezgoda Wawrzyniec 28
 Nitsch Kazimierz 339
 Noël Adam 174
 Noël Stanisław 178
 Noël Stanisława z d. Działott 174, 185,
 186
 Noël Wanda z d. Bielańska 178
Noga Zdzisław 15–17
 Nonnos Théophane 41
- Nowak (pseudonim) zob. Przychodzień
 Józef
 Nowak Anatol, biskup 179, 195
 Nowakowski Julian 112, 117, 123
 Nowakowski Zygmunt 200
Nowakowski Zygmunt 200
 Nowicki Jan 228
 Nowopoleczyk Wojciech 45
- Obertyński Zdzisław* 252
 Oborski Piotr, ksiądz 244
 Obrębski Andrzej 23
Obrębski Andrzej 25
Ochał Artur 281
 Odrowąż Pieniążek Zofia zob. Skąpska
 Zofia z d. Odrowąż Pieniążek
Olczak-Ronikier Joanna 202
 Olszewska Izabella 220
Olszewski Daniel, ksiądz 252
 Olszewski, inspektor 116
 Opalski Józef 215
 Oribasius 50
 Orzechowski Stanisław 24, 64
 Orzeszkowa Eliza 159, 171
 Ossoliński Mikołaj 17
- Paclawski Jan* 15
 Paderewski Ignacy 130, 131, 193
 Palladio Andrea 47
 Paniza Ludovico 38
Pankowicz Andrzej 235–237, 242
Pańczakowa Janina 280
 Papajski Leon 121
 Paparella Sebastiano 39
Paprocki Bartosz 17
 Paracelsus 21, 49
 Paradin Claude 56
 Pareńscy, rodzina 171
 Pareńska Eliza z d. Mükleisen 171
 Pareńska Maria 171
 Pareńska Zofia 171
 Pareński Jan 171
 Pareński Stanisław 171
Parnicki Teodor 300
 Passeri Marcantonio 13
 Past Viktor 157
 Pasteur Ludwik 164
 Paszkowski 185
Paszyn Maciej 251
Pater Daniel 100

- Patkaniowski Michał* 19
 Patoń Stanisław 124
 Patrizi Francesco 52
 Pausaniasz (Pausanias) 22, 41
 Pawlicki Stefan, ksiądz 180, 181
Pączek Jan 252
 Pedanius Dioscorides 31, 40
 Périon Joachim 36
 Perotti Niccolo 28
 Pettenkofer Max 164
Pęgier Małgorzata 241
 Pfeifer Karol 113–115, 123, 129, 130, 134, 136, 137, 140
 Philoponus Ioannes 22, 29, 30
 Piasecki Adam Antoni 126
 Piasecki Bolesław 108, 110, 112–114, 118, 119, 122, 125–128, 137
 Piątkowski Zdzisław 139
 Piccolomini Alessandro 71
 Piekarczyk Marian 137, 138
 Pieracki Bronisław 105
Pieradzka Krystyna 16
 Piestrzyński Ryszard 103
 Pietruszka T. 135–137, 140, 142
 Pietryka Piotr, ksiądz 175
 Pietrzak Włodzimierz 127
Pietrzyk Zdzisław 13
Pilch Andrzej 106
 Pilch Ludwik 118
 Piłsudski Bronisław 338
 Piłsudski Józef 107, 151, 311, 328
 Pindar 22, 36, 54
 Pintscher Alfred 111
 Pióra Antoni 116
 Pipan Jan 17
Piper Franciszek 92
Pisowicz Jerzy 280
 Piszczek Józef 109
 Pitati Pietro 36
 Pius VI, papież 251
 Pius VII, papież 252, 253
 Platon 29
 Plautus Titus Maccius 41
 Pliniusz (Plinius Gaius Secundus) 21, 29, 40
 Pluciński Józef 123, 129, 134, 139, 140
 Plutarch (Plutarchus Chaeronensis) 22, 54
Plątek (Tylka) Marta 336
Podgórski Marek, ksiądz 256
 Podoski Bohdan 328
 Pole Reginald 28
 Polony Anna (Hania) 225–227
 Poniatowski Stanisław August, król 244, 248
 Popek Edward Karol 123, 129, 136
 Popek Leon 280
Popiel Jacek 102
 Popławska Danuta zob. Quirini-
 -Popławska Danuta
 Poręba Dzierżna 239
 Potocki, dyrektor 93
 Porta della Giambattista 55
 Potykanowicz-Suda Lidia 332
 Pratensis Jason 52
 Preussen von Wilhelm 194
 Procjałowicz Antoni 276
 Prokop, płk 157
 Promińscy, rodzina 181, 188, 189
 Promińska Bronisława z d. Bielańska
 1^o v. Działott 177, 178, 189, 195
 Promiński Kazimierz 177, 178
 Protospatharius Theophilus 50
 Przebinda 124
 Przepióra Kazimierz 110, 121, 122, 127, 129, 134, 137, 138, 144
 Przetakiewicz Zygmunt 111, 113, 118, 121
 Przybył Bożena zob. Lesiak-Przybył
 Bożena
 Przychodzień Józef 119
Ptaśnik Jan 13
 Ptolemaeus Claudius 28
 Ptolemeusz 22
 Puder, ksiądz 132
 Pułaski Franciszek 320
 Purbach Georg 21, 42
Purchla Jacek 127, 273
 Puzyna Jan, biskup 179
Pytel Grzegorz 108
 Quintilianus Marcus Fabius 40
Quirini-Popławska Danuta 13, 14, 253
 Rabinowicz Chaja 88, 89, 92
 Rabinowicz Chana (Hanna) (właśc.
 Cherklevitz Khana) 86–92
 Rabinowicz Fejga (Feiga, Fajga, Fajgla,
 Fela, Pola) z d. Kremmer (Kremer,
 Kreimer) 86, 88–91

- Rabinowicz Majer 88, 89, 92
Rabinowicz Naftali 88, 89, 92
Rabinowicz Natan 87–92
Rabinowicz Pepi 88, 89, 92
Rabinowicz Szymon (Samuel Simcha, Symcha) 79–93, 96, 97
Rabinowiczowie, rodzina 87, 90
Raczyński Edward Aleksander 180
Radwan Stanisław 227, 228
Radwański Zdzisław 108, 109
Radziwiłł Mikołaj Czarny 23
Radziwiłowicz Jerzy 224
Ranatowicz Stefan, ksiądz 240, 241
Ranwid Witold 121, 122
Rapacki Wincenty 228
Ravisi de Jean Tixier 47
Raygoza de Dominik 18
Raygoza de Dominicus 18
Rederowa Danuta 335
Rejak Martyna zob. Grądzka-Rejak Martyna
Reklewscy, rodzina 187, 190, 192
Reklewska Janina 187
Reklewska Janina z d. Weigel 190
Reklewska Zofia 190
Reklewski Roman 190
Rembliński Jan 103
Remer Jerzy 79, 80
Reyhman Jan 295
Rękas Sylwester 312
Rivius Johann 37
Robortello Francesco 30
Rodowicz Maryla 210
Rodzik Katarzyna zob. Szewczyk-Rodzik Katarzyna
Rogucki Sylwester 15
Roja Bolesław Jerzy 157, 158, 195
Rolka Jerzy, ksiądz 175
Rolle Karol 195
Roman Wanda Krystyna 281
Romanowski Adam 217
Romer Eugeniusz 318
Rommel Jens 321
Rondelet Guillaume 56
Ronikier Joanna zob. Olczak-Ronikier Joanna
Ronikier Michał 220
Ross Tadeusz Edward 210
Rostafiński Józef 182
Rostworowski Karol Hubert 102
Roszanski 12
Rościszewski Witold 122, 125, 128
Rotterdamus Erasmus 22, 23, 27, 41, 42, 44–47, 52, 55, 71
Rousseau Jean-Jaques 174
Rozatus Stanislaus 18
Rozdrażewski Hieronim 25
Rozwadowski Jan 337
Różanka Anna 19
Różanka Brygida z d. Kraina 15, 17
Różanka Jan 12, 17
Różanka Marcin 12
Różanka Stanisław Rosarius 11–27
Różanka Stanisław Rosatus 12, 13
Różanka Walenty 12, 17, 21
Różankowie, rodzina 12
Różycki Karol 333
Rubczyńska Jadwiga z d. Czermińska 165
Rubczyński Stanisław 165
Rubczyński Witold (Witołd) 165, 180, 181
Rubigál Pal 37
Rudnicki Szymon 100, 102, 108, 111, 112, 121, 122, 137
Rudzińska Maria z d. Bielańska 178
Rudziński Ferdynand 178
Rudzki Bolesław 125
Rusecki Władysław 138
Rusek Iwona E. 81
Rutkowski Jerzy 108, 121–124, 127, 128, 137, 139
Rutkowski Maksymilian 165, 166
Rybicki Andrzej 281
Rybicki Paweł 21
Rybicki Paweł 21
Rydel Adam, s. Lucjana seniora 167, 176
Rydel Andrzej 182
Rydel (Rydlówna) Anna Antonina (Hania) 175, 178, 185, 188
Rydel Helena z d. Kremer 167, 176, 182, 188
Rydel Helena zob. Langie Helena z d. Rydel
Rydel Helena, c. Lucjana juniora 167, 176, 182, 185
Rydel Jadwiga z d. Łastowiecka 182
Rydel Jadwiga z d. Mikołajczyk 167, 176, 178, 179, 182, 195

- Rydel Jan 182
Rydel Lucjan (Lutek), s. Lucjana juniora 167, 176, 179
Rydel Lucjan, junior 159–163, 165, 166, 170–179, 181, 183, 184, 187, 188, 190–192
Rydel Lucjan, senior 167, 176
Rydel Mieczysław 167
Rydel Mikołaj 182
Rydel Roman 182
Rydel Roman Jerzy 182
Rydel Sabina z d. Marynowska 182
Rydel Stanisław 167
Rydel Zdzisław 175
Rydlowie, rodzina 166, 185
Rydz Edward zob. Śmigły-Rydz Edward
Rymar Stanisław 102, 129
Ryszka Artur 128, 133, 138–140
Rzymkowski Jan 274, 276
- Saar Andrzej 212, 213
Saar Włodzimierz 213
Sacrobosco de Johannes 21, 37
Sadecki Wiktor 208–210, 223
Sadło Wojciech 249
Sadoletto Jacopo 41
Sajdakowski 105
Salzstein, antykwariusz 80
Samosatensis Lucianus 43
Samozwaniec Magdalena 158
Sangowicz Mieczysław 118, 119
Sanuto vel Sanudo Alessandro 51
Sapieha Adam, arcybiskup 176, 179
Sapieha Helena zob. Stadnicka Helena z d. Sapieha
Savonarola Giovanni Michele 33
Savonarola Hieronim (Giolamo) 174
Sawicki Zdzisław 281
Schafer Zbigniew 136, 140
Schelberg, antykwariusz 80
Schiller Fryderyk 159, 184, 186–189
Schneeberger Antoni 19
Scultetus Alexander 28
Semenenko Piotr, ksiądz 180
Semkowicz Władysław 337
Seneca Lucius Annaeus 33, 42
Serapion 32
Seth Simeon 49
Seweryn Anna 313, 314
Sheybal Stanisław 200
Sheybal Stanisław 200
Siedlecki Adam zob. Grzymała-Siedlecki Adam
Siemieński Jan, ksiądz 164
Sienkiewicz Henryk 193
Sierchula Rafał 100
Sierpiński Walenty 14, 15, 21
Sigonio Carlo 24, 62
Sikorski Tomasz 100
Sikorski Władysław 130
Simmler Josias 23, 52
Simplicius 22, 29–31
Singer Debora z d. Unterweiser 178
Singer Hirsch 178
Singer Pepa (Perel, Józefa) 178
Sinko Tadeusz 180
Sitko Zofia 313
Siwiec-Cielebon Michał 280
Siwirski Stefan 133
Skałkowski Marceli 170
Skarga Piotr, ksiądz 159, 170, 179, 184
Skąpscy, rodzina 190
Skąpska Irena zob. Homola-Skąpska Irena
Skąpska Zofia z d. Odrowąż Pieniążek 190
Skąpski Jan 190
Skłodowska Bronisława zob. Dłuska Bronisława z d. Skłodowska
Skłodowska-Curie Maria 185
Skoczylas Jan 202
Skórczewski Krzysztof 339
Skrzynecki Piotr 213–216
Skrzyński Tomasz 334
Skwarczyński Stanisław 107
Skwarnicki Marek 201
Skwarnicki Marek 201
Sleidanus Johannes 28
Słowik Jacek, ksiądz 256
Smajdor Michał 88
Smolarski Krzysztof 202
Smoleński Adam, ksiądz 240
Smolka Stanisław 186
Smoluchowski Marian 340
Sofer Mordechaj (właśc. Donath Markus) 85
Sokół Anna 313
Sokół Anna 330
Soltan Andrzej 15
Soltys Angela 256

- Sosnowski Miłosz* 100
 Sosnowski Tomasz O. 332
 Špán Vavřinec 41
Stachowska Krystyna 335
 Stadniccy, rodzina 19
 Stadnicka Helena z d. Sapieha 190
 Stadnicki Adam Zbigniew 190
 Stadnicki Edward Adam 190
 Stadnicki Jan 19
 Stadnicki Stanisław 19
 Stalmach Kazimierz 113
Stanaszek Bogdan 254
 Stancaro Francesco 36
 Staniszkis Witold 127
Staszal Jan 199
 Stawarz Antoni 156, 157
Stawecki Piotr 281
 Stec Wilhelm 157
Stengl Anna 301
Stepan Kamil 280
Sterkowicz Czesław 280
Stępisiewicz Robert 256
 Stomma Stanisław 201
Stomma Stanisław 201
 Stopa Roman 338
 Straszewski Maurycy 163, 180
 Strigel Victorinus 35
 Struś Józef 21, 51
 Stryjeński Jacek 323
 Stryjeński Karol 276
 Strzałkowski Antoni 140, 143
Strzelecka Irena 92
 Stuhr Jerzy 215
 Stüler Erasmus 48
 Sturm Johann 44
 Stwora Jacek 208
 Stworowa Alicja zob. Kamińska-
 -Stworowa Alicja
 Stwosz Wit 211
Suchcitz Andrzej 330
Suchodolski Bogdan 11, 12, 21
 Suda Lidia zob. Potykanowicz-Suda
 Lidia
Sulimierski Filip 81
 Šumova Martina 341
Supranowicz Elżbieta 88
 Surlus Laurentius 170
 Swinarski Konrad 202, 217, 219, 220,
 225
 Sygnarska Ludwika 323
 Sygnarski Jacek 323–325
Sygnarski Jacek 323
 Syrus Herodianus 55
 Szadkowski Andrzej 19
 Szajnert (Szejnert) Feliks 221
 Szczepański Jan Józef 200
Szczepański Jan Józef 200
Szczerba Michał 255
 Szczygieł Józef 133
 Szekspir William 171, 184, 226
 Szeliga, inspektor 116
 Szelińska Wacława 23
Szelińska Wacława 23
 Szepes-Etelvár Grimm Ludwik 157
Szewczyk-Rodzik Katarzyna 335
Szlachta Bogdan 297
 Sznarbachowski Włodzimierz 130
Szopa Piotr 281
 Szpakowski Olgierd Stanisław 111
 Szecht Zbigniew 204, 205, 210, 213,
 218, 220
Sztafrowski Edward 260
 Szujski Józef 186
 Szyszko-Bohusz Adolf 174, 175, 203
 Ślaski Jan 14
Ślaski Jan 14
 Śmiałowska Michalina zob.
 Kopaczyńska Michalina
 z d. Śmiałowska 1° v. Dżianott
 Śmieszkowicz Gelasinus Mikołaj 13
Śmigielski Wojciech 280
 Śmigły-Rydz Edward 107
 Świdorski Bolesław 101, 103–106, 111
 Świecikowski Łucjan 117
 Świerkowski 134
 Świetlicki Andrzej 118
 Tacticus Aelianus 37
 Taffet, antykwariusz 80
 Talewicz-Kwiatkowska Joanna 280
 Tarka Stanisław 143
 Tarnawski 110
 Tarnowscy, rodzina 18
 Tarnowska Zofia 15
 Tarnowski Jan Krzysztof 11, 13–15, 17,
 19
 Tarnowski Stanisław 161
Taszycki Witold 19
 Tazbir Janusz 295
 Terentius 24

- Tetmajer Anna z d. Mikołajczyk 195
 Tetmajer Włodzimierz 178, 195
 Themistius 30
 Thenaud Jan 20
 Theophrast (Theophrastus) 21, 24, 53
 Thriverus Hieremias 56
 Thucydides 28
Tokarski Stanisław 256
Tomaszewski Patryk 105, 111, 130
 Tomicki Piotr 25
 Towiański Andrzej 332, 333
 Trallianus Alexander 32, 51
 Tranquillus Gaius Suetonius 46
 Trapezuntios Georgios 37
 Trecy Krzysztof 16, 17, 19, 20
 Trela Jerzy 202, 203, 212, 213, 221, 223
Trelińska Barbara 18
 Trozendorf Valentin 39
Trzcionkowska Alina 300
 Tukidydes 22
Tuliński Sebastian 280
Turek Wojciech 101
Tych Feliks 104
 Tylka Marta zob. Płatek Marta
Tyrowicz Marian 295
Tyszkiewicz Adrian 99
- Ulewicz Tadeusz 15, 16*
 Ulstad Philipp 55
 Unterweiser Debora zob. Singer Debora
 z d. Unterweiser
 Urban Waclaw 12
Urban Waclaw 12, 16
 Utenhove Jan 23, 48
 Uziębło Henryk 274
- Valla Lorenzo 42
 Valleriola François 53
 Valverde Juan 31
 Varennius Joannes 43
 Vergilio Polidoro 47
 Vesalius Andreas 21, 29, 34, 50
 Vettori Piero 31
 Vetulani Adam 337, 341
 Vicomercatus Franciscus 29
 Vigo da Giovanni 21, 31
 Virchow Rudolf 175
 Viret Pierre 40
 Vittori Leonello 48
 Vives Juan Luis 22, 42, 44, 48
- Vogler Henryk 201
Vogler Henryk 201
 Voltaire 172, 184
- Wächter Otto 89
 Wajda Andrzej 220, 225–227
 Walenty z Lublina zob. Sierpiński
 Walenty
Walewski Władysław 81
 Walter Aniela z d. Klemensiewicz 162
 Walter Józef 192
 Walter Julia z d. Dzianott 155, 163,
 183–190, 192
 Walter Maria 183–192
 Walter Władysław 155, 162, 190, 192
 Warzecha Aldona 313
Warzecha Aldona 330
 Wasilewska Wanda 104
 Wasylewska Kamila zob. Grekowicz
 Kamila z d. Wasylewska
 Wasylewski Stanisław 291, 295, 297
Wasylewski Stanisław 295, 296
 Wawel-Louis Józef 199
Wawel-Louis Józef 17, 199
Wątor Adam 100
 Weigel Artur 190
 Weigel Janina zob. Reklewska Janina
 z d. Weigel
 Weigel Władysława Jadwiga
 z d. Chwalibogowska 187, 190
Wereszycki Henryk 296
Wesołowski Andrzej 280
 Westphal Joachim 48
 Weyer Johannes 38
 Weysenhoff Józef 159, 171
 Wędrychowska Maria zob. Kopaczyńska
 Maria z d. Wędrychowska
Węgiński Wojciech 16
 Węglowicz Julian 143
 Wich (pseudonim) zob. Kleszcz Józef
 Wieland Christoph Martina 174
 Wielebnowski Jan 109, 139
 Wielicki Wojciech 17
Wierzbowski Teodor 18
Wilk Bernadeta 338
 Willichius Jodocus 40
 Wilson Thomas Woodrow 152, 156,
 192–194
Windakiewicz Stanisław 13
 Wiśniewski Jan, ksiądz 238, 240

- Wiśniewski Jan, ksiądz* 236–238, 244
Wiśniewski Jerzy 25
Władysław Łokietek, król 175
Wnuk Edward 213, 224
Wojciechowska Maria 26
Wojdyła Michał 117
Wojtyła Karol 209
Wolakiewicz 133
Wolbram Marcin, ksiądz 236, 240
Wolf Caspar 47
Wollen Irena 218
Wolski Dunin Piotr 25
Woźniak Wojciech 308
Wójcik Wiesław 213, 216
Wójtowicz Roman 228
Wroński Tomasz 87, 311
Wróblewska Ludmiła 337
Wróblewski 133
Wróblewski Romuald 22
Wszolek Jan 111
Wunsam Jan 16
Wyrozumski Jerzy 335, 337, 339, 342
Wysocki Jacek 129, 135, 142
Wysocki Józef 295
Wyspiański Stanisław 162, 171, 178, 195, 203, 226
Wyszyński Stefan, kardynał 250
Wyżga Mateusz 266
- Xenophon 43
- Zachwatowicz Krystyna 220
Zahajkiewicz Marek A. 258
Zahradnik Jan 301
Zahradnik Jan 301
Zajac Antoni 133
Zajac Kazimierz 235
Zajac Stanisław 281
Zajaczkowski Czesław 157
Zarczycki Michał, ksiądz 251
Zaretsky, generalny intendent 157
- Zaręba Sławomir H.* 256
Zarębski Ignacy 25
Zathey Jerzy 25
Zawistowski Władysław 79, 93
Zbigniew (pseudonim) zob. Hakemer Marian
Zbroja Barbara 202, 273, 274, 276
Zdaniewicz Witold 256
Zebrzydowski Andrzej 13, 18
Zegadłowicz Emil 295
Zegadłowicz Tytus 296
Zgórniak Marian 151
Ziegler Grzegorz Tomasz 252
Zielenkiewicz Kazimierz 332
Zielińska Aleksandra zob. Czech Aleksandra z d. Zielińska
Zielińska Anastazja zob. Kowalska Anastazja z d. Zielińska
Zieliński Mieczysław 157
Zieliński, kierownik 203, 205, 206
Ziemiański Jan 103
Zimnicka Sylwia zob. Konarska-Zimnicka Sylwia
Zoner (Zonner) Teodora 185
Zwinger Theodor 33
Zych Tadeusz 280
Zygmunt August II, król 28, 51
Zygmunt III Waza, król 170
Zygmunt Stary, król 51
- Żarnowski (Janczarski) Henryk 121
Żelawski Stefan 111, 118, 119
Żelechowska Augusta zob. Mars (Marsowa) Augusta z d. Żelechowska
Żeleński Tadeusz zob. Boy-Żeleński Tadeusz
Żukowska-Bilip Kazimiera 18
Żurakowski Stanisław 281
Żurawski Jan, ksiądz 240

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Indeks nie obejmuje bibliografii załącznikowej,
informacji o autorach, spisu i podpisów pod ilustracjami.

- Afryka 338
Alpy 229
Amherst 339
Anatolia 338
Ateny 183
Austria 153, 154, 156, 164, 168, 186,
194, 251, 339
Austro-Węgry 153, 154, 156, 159, 168,
194
- Baków 252
Baranów Sandomierski 254, 257, 258,
260
Barwałd Górny 133
Bawaria 194
Bazylea 54
Bełżec 86
Bereza Kartuska 106, 108, 115, 130
Bergen Belsen 92
Berlin 164, 180, 194
Beskid Sądecki 230
Białoruś 81
Biały Dunajec 109
Biały Prądnik (dzielnica Krakowa) 227
Biecz 111
Bielany (obecnie część Krakowa) 26
Bieżanów (dzielnica Krakowa) 229, 311
Bilczyce 165, 183, 190, 191
Bochnia 52, 182, 199, 311, 313–315
Bochum 321, 322
Bolonia 28, 332
- Bonn 180
Bordesholm 321
Borek Fałęcki (dzielnica Krakowa) 103
Borki Nizińskie 254, 257, 259
Borysław 81
Brescia 14
Bronowice (obecnie część Krakowa)
162, 167, 176–180, 185, 195
Brześć 81
Brześć Litewski 153–155, 168, 169
Brzezinka (Birkenau, Auschwitz-
-Birkenau) 90
Brzezna (Brzeźna) 190
Brzezowa 118
Buchenwald 109, 332
Buczacz 292, 295
Bułgaria 156, 294
Busko 91
Bychawa 89, 90
Bydgoszcz 201, 203, 204, 208, 212
Bydlin 239
- Canterbury 28
Carpentras 41
Cezarea 22, 27
Chełmszczyzna (ziemia chełmska) 153,
170
Chęciny 83
Chiny 194
Chlina 239
Chmielnik 84

- Chodel, miasto 14
Chodonice 109
Chorwacja 339
Chrzanów 83, 103, 109, 113, 117, 311
Chyrów 190
Cieszyn 105, 217
Czarna Wieś (dzielnica Krakowa) 103, 104
Czarna, rzeka 253
Czechosłowacja 136, 206
Czechy 339
Czerna 130, 131, 143, 144
Czernichów 190, 206
Częstochowa 193, 217
Czyżyny (dzielnica Krakowa) 207
- Dachau 90–92
Dąbrowa Górnicza 224
Dębica 311
Dębniki (dzielnica Krakowa) 103
Dobczyce 109, 118
Dołuszyce 182
Domacyny 254, 257
Drohobycz 81
Dubno 82, 83
- Elbląg 201
Europa 20, 168, 190, 327
Europa Środkowa 337
- Florencja 172, 180
Francja 105, 109, 111, 156, 172, 184, 294, 327
Fryburg 323
Frysztak 87, 91, 97
Fulsztyn 30
- Galicja 99, 152, 154–156, 159, 164–166, 169, 187, 192, 194, 250, 294, 310
Galicja Wschodnia 153, 158
Gawłuszowice 254, 256, 257, 259
Gdańsk 156, 192, 193
Gdów 114
Genewa 185, 323
- Genua 13
Getynga 186
Giełło 239
Gniewczyzna 17
Gołaczewy 239
Gorlice 311
Gorlice, powiat 111
Górny Śląsk 224
Góry Świętokrzyskie 253
Grajcarek, potok 230
Graz 158, 229
Grecja 183
Greenock 327
Gross-Rosen 109
Grzegórzki (dzielnica Krakowa) 208
- Holandia 194
Hołda, wzgórze 294
Humań-Hajsyn, rejon 167
- Ikwa, rzeka 82
- Jarosław 84
Jasna Góra (dzielnica Częstochowy) 243
Jaślany 254, 257, 259
Jerozolima 90
- Kaim, wzgórze 229
Kair 338
Kalwaria 133, 142
Karpaty 229
Katowice 80, 217, 316
Katyń 111
Kazimierz (dzielnica Krakowa) 86, 115, 152, 203, 204, 235, 236, 247, 248
Kidów 239
Kielce 251, 252
Kircholm 127
Kleparz (obecnie część Krakowa) 12
Kobylanka 109
Kocmyrzów 103
Kolonia 46
Kołomyja 157
Kombornia 174, 186

- Koszalin 201
Koszyce 25
Kowary 211
Krajna 25
Kraków (Wolne Miasto Kraków) 11,
12, 14–17, 20, 22, 24–26, 54, 80,
82, 86–88, 90–93, 99–106, 108–110,
112–115, 117–129, 131–145, 147,
148, 151–159, 163–167, 169–171,
175, 178–180, 183, 186, 188–195,
197, 199–202, 204, 205, 208–214,
220, 225, 228, 229, 232, 235, 243,
247, 248, 250–252, 273, 275, 279,
287, 291, 292–295, 303, 307–316,
318, 332, 335, 336, 338, 340
Kraków, dystrykt 89
Kraków, powiat 117
Kraków, województwo 100–102, 106,
108, 142, 144, 145, 148
Krosno 91, 174
Krościenko 192
Krowodrza (dzielnica Krakowa) 103,
124
Królewiec 37
Krynica 184, 186, 189, 190
Krzemieniec 81–83
Krzyszowice 130, 131, 144, 169
Krzysztoporzycze 17
Kurdwanów (obecnie część Krakowa)
109

Lipnik 165
Litwa 294
Londyn 193, 218, 326, 328–330
Lozanna 318
Lublin 14, 15, 21, 81, 90, 158, 252, 316
Lublin, województwo 14
Lublin, dystrykt 89
Lubliniec 224, 225
Lubljana 164
Ludwigsburg 321, 322
Lwów 51, 104, 106, 121, 158, 163–165,
167, 168, 174, 186, 192, 193, 200,
292–299, 303, 338

Łagiewniki (obecnie część Krakowa)
109
Łambinowice 282
Łany Wielkie 239
Łęgonice 127
Łobzów (dzielnica Krakowa) 103
Łódź 201, 208, 209
Ług 81
Łukowica 187, 189, 191
Łukowica, gmina 155
Łuków 81
Łuniniec 81

Madera 154
Majdanek 90
Maków Podhalański 215
Małe Pieniny 230
Małopolska 103, 204, 230, 310
Martynika 294
Mauthausen-Gusen 101, 332
Mediolan 180
Meksyk 300
Michałowice 103
Miechów 121, 123, 125, 128
Międzyrzecz 81
Mińsk 167
Mińsk Mazowiecki 215
Miranda de Ebro 327
Miziorzyca 81
Mohylew 167
Monachium 164, 180
Mongolia 338, 341
Montmorency 320
Morawy 166
Morges 131
Moszczenica 111
Myślenice 109
Myślenice, powiat 118

Nawojowa 190
Nettesheim 39
Neuengamme 101
Nicea 27

- Niemcy (Cesarstwo Niemieckie, Rzesza, Prusy, III Rzesza, Republika Federalna Niemiec) 92, 103, 152–154, 156, 166, 168, 192, 194, 250, 285, 339
- Nil, rzeka 338
- Nitra 85
- Norwegia 194
- Norymberga 44
- Nowa Huta (dzielnica Krakowa) 205, 217, 226
- Nowa Wieś (dzielnica Krakowa) 103
- Nowy Jork 193
- Nowy Korczyn 88, 91
- Nowy Sącz 103, 114, 117, 133, 138, 142, 164, 170, 188, 229, 311–315, 322
- Nowy Targ 103, 108, 109, 111, 113, 116, 118, 119, 126, 142, 147, 190
- Obidza 229
- Ojców 125, 126, 128
- Okocim 199
- Olkusz, ziemia 235
- Opawa 178
- Opole 282, 295, 316
- Osaka 341
- Ostrowiec Świętokrzyski 83
- Oświęcim (Auschwitz) 90, 92, 101, 103, 109, 279, 280, 283, 284
- Pad, rzeka 229
- Padew Narodowa 254, 257, 259, 260
- Padwa 13–15, 20–22, 28
- Palestyna 27, 120
- Palmiry 118
- Paryż 164, 180, 185, 193, 294, 311, 318–320
- Pelplin 250
- Petersburg 167
- Pilica 239
- Pilica, rzeka 253
- Pilzno 13, 103
- Plymouth 327
- Płaszów (dzielnica Krakowa) 86, 91, 97, 103
- Płonna 211
- Podegrodzie 189, 191
- Podgórze (dzielnica Krakowa) 85, 88, 89, 91, 97, 103, 121, 124, 156, 157, 204, 274
- Podhale 108, 118, 130
- Podlasie 153, 168, 170
- Podole 164
- Polska (Rzeczpospolita, Królestwo Polskie, Republika Polska, II Rzeczpospolita, PRL) 15, 30, 36, 51, 79, 80, 82, 85, 92, 99, 100, 102, 103, 105, 106, 109, 119, 120, 122, 123, 130, 136, 151, 155, 156, 165, 169, 170, 172, 178, 180, 184, 186, 190, 192, 193, 203–205, 220, 232, 238, 244, 249–251, 253–256, 279–284, 293, 297, 298, 300, 310, 311, 316, 318, 323, 325, 328, 329, 335, 337, 339
- Poprad, rzeka 230
- Poręba Górna 239
- Poronin 109, 110
- Portugalia 45, 106
- Poznań 26, 51, 103, 193, 224, 295
- Poznańskie 156, 192
- Półwieś Zwierzynieckie (dzielnica Krakowa) 206
- Praga 194
- Prądnik Czerwony (obecnie część Krakowa) 109
- Pretoria 338
- Prużana 81, 84
- Przasnysz 28
- Przemysł 180, 190, 228, 250, 252, 316
- Przeworsk 84, 165
- Psary 109
- Rabka 229
- Raciborowice 103
- Radom 164, 207
- Radziejowa 81, 230
- Radziejowce 81
- Radziejów 81
- Rogi 187, 190, 192

- Rosja (Rosja Sowiecka) 153, 167
Rotterdam 23
Rozembark (Rożnowice) 111, 117, 133,
136, 138, 142
Równe 82
Rudawa, rzeka 206
Rumunia 282, 327
Rzeszów 165
Rzym 14, 180, 332
- Sachalin 338
Salwator (dzielnica Krakowa) 206
Sambor 170
San Domingo 294
Sandomierz 16, 81, 83, 243, 250, 253,
255
Sanok 81
Sarajewo 164
Sarnów 254, 257
Sądecczyzna 164, 321, 322
Serbia 164
Siena 71
Skopanie-Osiedle 254, 257, 259, 260
Sławuta 83
Słowacja 85
Słupsk 225
Smoleńsk 167
Snopkowo 189
Sobótka 15, 17
Solingen 46
Sosnowiec 311
Spytkowice 307, 313, 314
Stradom (dzielnica Krakowa) 115
Strasburg 44
Strzegowa 239
Strzyżów 87, 91, 97
Sulejówek 311
Syberia 130
Syberia Wschodnia 164
Szamotuły 24
Szczawnica 188
Szczecin 201, 212, 292, 293, 330
Szklarka, rzeka 294
Szklary 294
- Szumsk 80
Szwajcaria 154, 193, 292, 323
- Śląsk 121, 224
Śląsk Cieszyński (Księstwo Cieszyń-
skie) 156, 159, 192
Świdnik 155, 162, 166, 183, 184, 187,
188, 190–192
- Tarnobrzeg 250
Tarnowskie Góry 224
Tarnów 92, 109, 113, 129, 133, 136,
138, 139, 141, 142, 147, 249, 251,
252, 254, 256, 258, 262, 265, 269
Tarnów, powiat 128
Tatry 318
Tenczynek 171
Tonie 167
Toruń 201, 204, 212
Treblinka 91, 97
Trzciana 165
Turcja 156, 183, 294
Turyń 332, 333
Tuszów Narodowy 254, 257, 259, 260
Tyniec 252
Tyśmienica, rzeka 81
- Ukraina (Ukraińska Republika Ludowa)
81, 82, 153, 168, 339
Unisław 340
USA (Ameryka, Stany Zjednoczone) 90,
152, 192, 193, 296, 329, 339
- Wadowice 133, 296
Warszawa 80, 99, 103–105, 107, 109,
112–119, 121–123, 127–130, 132,
135, 137, 139, 143, 144, 147, 151,
156, 159, 163, 180, 185, 192, 200,
215, 220, 299, 300, 332, 337
- Wenecja 180
Węgry 15, 101, 154, 282
Wiedeń 127, 152, 157, 164, 166, 340
Wieliczka 103, 109, 229, 311

- Wielka Brytania 101, 111, 156, 326–328, 330
Wieluń 106
Wiktorowice 103
Wilno 298
Wisła, rzeka 204, 215, 253
Wiśnicz 82
Włochy (Italia, Królestwo Italii) 13, 14, 20, 22, 229, 333
Włocławek 81, 250
Włodzimierz Wołyński 81
Wola Baranowska 254, 257, 259, 260
Wolbrom 235, 236, 239–245, 247, 248
Wołkowyja 81
Wołyń 86, 91, 164
Woroneż 167
Wrocław 180
Września 167

Zabierzów 133, 142
Zabrze 215

Zachwiejów 254, 257
Zahar, rzeka 81
Zakopane 106–109, 110, 116–119, 123, 127, 136, 142, 144, 147, 185, 189, 193
Zakrzówek (dzielnica Krakowa) 103
Zaolzie 136
Zara 164
Zastów 103
Zator 307
Zawichost 83
Zebrzydowice 133
Ziemia chełmska 168
Zwierzyniec (dzielnica Krakowa) 103, 206

Żarnowiec 239
Żory 199
Żywiec 103, 109

ZASADY PRZYGOTOWANIA TEKSTU DO PUBLIKACJI:

TEKST ARTYKUŁU:

Wymogi techniczne:

- a) teksty prosimy przysyłać na adres e-mail Redakcji w wersji elektronicznej w formacie MS Office Word, Apache OpenOffice Writer lub LibreOffice Writer;
- b) teksty artykułów powinny zawierać streszczenie zawartości publikacji (ok. 0,5 strony) oraz słowa kluczowe (do 5 słów);
- c) w tekście artykułu należy zamieścić (w formie odsyłacza przy imieniu i nazwisku autora) notę o autorze, zawierającą stopień naukowy, zajmowane stanowisko i instytucję/miejsce pracy; zainteresowania badawcze oraz adres e-mail autora;
- d) tekst winien być przygotowany czcionką Times New Roman 12 pt, bez stosowania twardej spacji, z zachowaniem interlinii (1,5);
- e) strona znormalizowanego maszynopisu zawiera 30 wersów tekstu z ok. 60 znakami w wersie (1800 znaków na stronie).

Przypisy

Przypisy bibliograficzne prosimy dostosować do przedstawionego poniżej wzoru:

Książka:

S t e f a n K i e n i e w i c z , *Spółczesność polska w Księstwie Poznańskim 1848 roku*, Warszawa 1935, s. 50.

Ibidem, s. 51.

S . K i e n i e w i c z , *Spółczesność ...*, s. 55.

Fragment książki:

J a n u s z T a z b i r , *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. 1, Warszawa 1957, s. 277.

Ibidem, s. 275.

J . T a z b i r , *Nietolerancja ...*, s. 655.

Artykuł w czasopiśmie:

K r z y s z t o f C h ł a p o w s k i , *Alienacje dóbr królewskich w latach 1578–1668*, „Przegląd Historyczny” 1978, t. 69, z. 4, s. 649.

Ibidem, s. 650.

K . C h ł a p o w s k i , *Alienacje ...*, s. 655.

Rękopis biblioteczny:

BJ, rkps 2274, k. 59–60.

Rękopis archiwalny:

ANK, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. AMCh 1122, s. 20.

Imię i nazwisko autora rozstrzelonym drukiem należy sformatować poprzez zwiększenie odległości między znakami o 1 pt, a nie przez wstawianie spacji.

Bibliografia

Na końcu tekstu należy zamieścić bibliografię załącznikową przygotowaną według przedstawionego poniżej wzoru:

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Czchowa, sygn. 29/104/29.

Zbiór Kartograficzny, sygn. Zb. Kart. VI 408.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Księgi miejskie Starej Warszawy, sygn. SW 517.

Źródła drukowane

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis Cracoviensis 1573–1611. Wyd. Aniela Kielbicka, Zbigniew Wojas. Kraków: Secesja, 1994.

Prasa

„Ilustrowany Tygodnik Polski” 1915, zeszyt 3, 4, 5, 6.

Druki urzędowe

Wykaz właścicieli dóbr tabularnych w Galicji. W: *Księga adresowa Król. Stoł. Miasta Lwowa*, R. 6. Wyd. Fr. Reichman. Lwów, 1902.

Opracowania

Bukowska Krystyna: *Dawne prywatne prawo miejskie od połowy XV do połowy XVIII wieku.* W: *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2. Red. Juliusz Bardach. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966, s. 301–312.

Waniczakówna Helena: *Dembiński Ignacy.* W: *PSB*, t. 5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1939–1946, s. 71.

Wyrozumski Jerzy: *Kraków do schyłku wieków średnich.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1992.

Zielińska Teresa: *Rozważania nad kwestią wyposażania szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu.* „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, z. 1–2, s. 93–109.

Wydawnictwa elektroniczne

Minakowski Marek Jerzy, baza „Wielka genealogia”, <http://wielcy.pl/> (odczyt: 07.10.2015).

II. MATERIAŁ ILUSTRACYJNY:

- Autor/wydawca powinien być właścicielem praw autorskich do wykorzystywanych ilustracji;
- Należy podać miejsce przechowywania oryginału i ewentualną sygnaturę (przy reprodukcjach);

- Należy podać imię i nazwisko autora zdjęcia;
- Skany zdjęć należy wykonywać w naturalnej wielkości (bez skalowania) w rozdzielczości 300 dpi;
- Skanowanie zdjęć kolorowych należy wykonywać w trybie CMYK;
- Skanowanie zdjęć czarno-białych należy wykonywać w skalach szarości;
- Zdjęcia cyfrowe w formacie nie mniejszym niż 2560 x 1920 pikseli;
- Format *.tiff;
- Opisane w sposób umożliwiający jednoznaczną identyfikację.

ISSN 1233-2135

Nakład: 300 egz.

Na okładce wykorzystano następujące pieczęcie znajdujące się w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie (od góry):

1. Pieczęć większa koronna króla Kazimierza Jagiellończyka z 1454 r., używana za panowania króla w latach 1447–1492 (sygn. 29/657/250, dawna sygn. Perg. 250).
2. Pieczęć Zbigniewa Oleśnickiego biskupa krakowskiego w latach 1423–1449. Z. Oleśnicki w latach 1449–1455 jako kardynał używał innej pieczęci (sygn. 29/1597/68, dawny nr 66).
3. Pieczęć mniejsza miasta Krakowa (mniejsza radziecka) z 1465 r., używana od początku XIV do XVII w. (sygn. 29/657/288, dawna sygn. Perg. 288).

Redakcja techniczna: Aldona Warzecha

Opracowanie tekstu i korekty: Zofia Wyżlińska

Projekt graficzny: Łukasz Kocój

Opracowanie graficzne i DTP: Studio Aida (Tomasz Filip)

Tłumaczenie: Ian Corkill

Druk i oprawa:

Poligrafia Salezjańska

ul. Michała Bałuckiego 8

30-318 Kraków

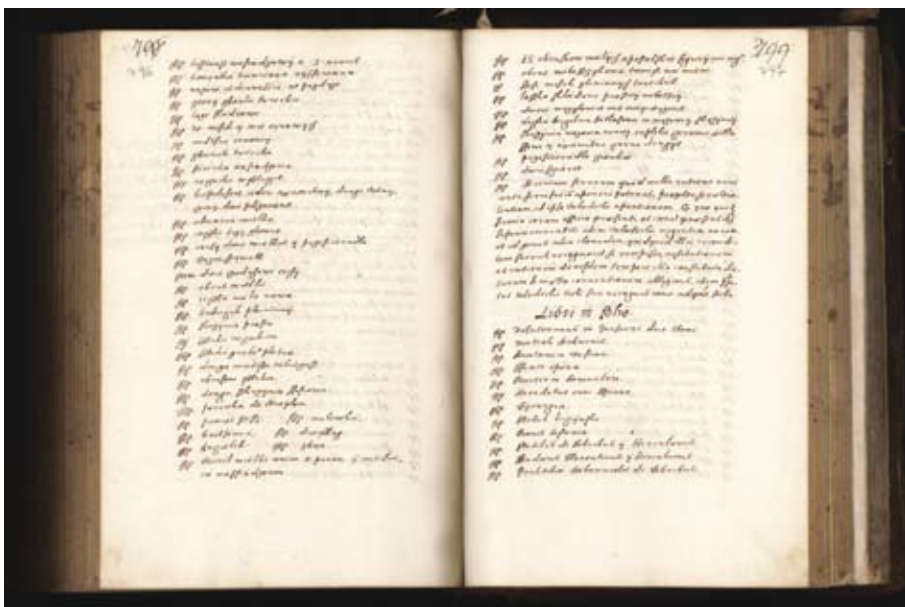
tel. 12-252-85-13

<http://poligrafia.salezjanie.net/>

Ilustracje



1. Fragment spisu ksiąg Stanisława Różanki z 1572 r.
(ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 184, s. 876–877)



2. Fragment spisu ksiąg Stanisława Różanki z 1583 r.
(ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 202, s. 796–797)



3. Sukienka na zwoje Tory, tkanina złotolita, haft na foremkach nicią złotą, Polska, 1713 r.
(MNK, nr inw. MNK XIX-4851, fot. Andrzej Chęć)



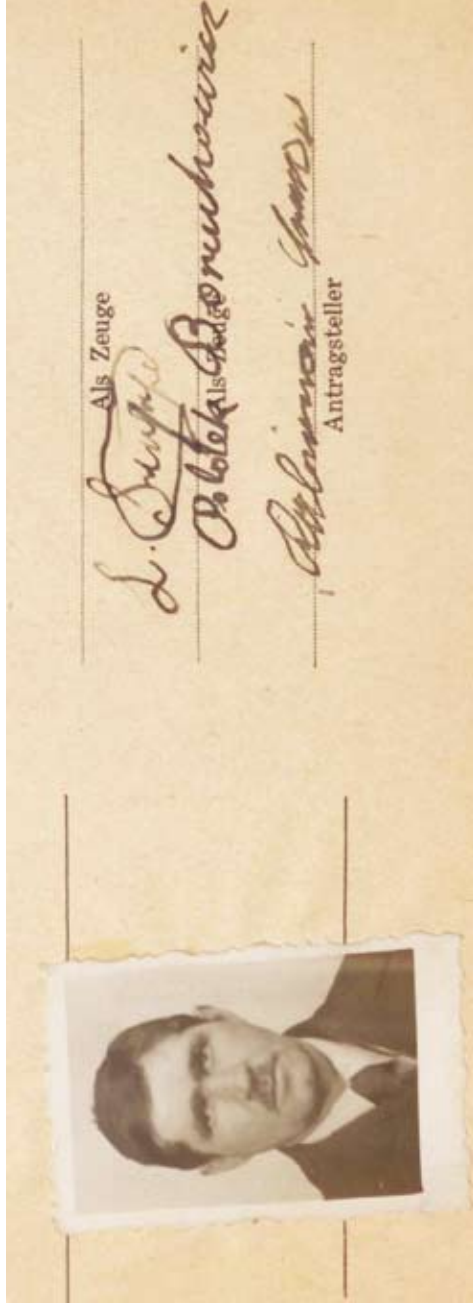
4. Zaslona na aron (ha)kodesz uszyta z 51 fragmentów tkanin XVIII- i XIX-wiecznych, w tym napis donacyjny: 1745 r., tkaniny jedwabne, bawełniane i lniane, aplikowane koronką klockową i formowaną techniką „szpanier arbajt” z nici srebrnych i złotych, folii złoczonej, haft na foremkach nicią srebrną i złotą, pajetkami, Polska, XIX w. (MNK, nr inw. MNK XIX-4875, fot. Andrzej Chęć)



5. Klamra do pasa na Jom Kipur z wizerunkiem kozła ofiarnego, srebro kute, rytowane, Polska, pierwsza połowa XIX w. (MNK, nr inw. XIX-4793, fot. Andrzeja Chęć)



6.–7. Kamienica, w której mieszkał Szymon Rabinowicz w latach 1936–1939, Kraków-Podgórze, ul. Wita Stwosza 11, obecnie Piwna 11 (fot. Anna Lebet-Minakowska)



8. Dokument z dnia 2 lipca 1940 r. ze zdjęciem Szymona Rabinowicza (Żydowski Instytut Historyczny im. E. Ringelbluma, Ankiety personalne osób skierowanych do wysiedlenia z Krakowa, sygn. 218/34/176/61)



9. Antoni Stawarz (1889–1955), porucznik rezerwy, dowódca plutonu karabinów maszynowych w 57 Pułku Piechoty. W dniu 1 września 1918 r. przeniesiony do Krakowa, otrzymał dowództwo kompanii karabinów maszynowych stacjonującej w koszarach w Podgórzu (ANK, Varia publica – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/669/21, s. 1251)



10. Pierwsza warta polska na odwachu, głównym posterunku wartowniczym Twierdzy Kraków (przy wieży ratuszowej). Od lewej: por. Czesław Zajączkowski (trębacz), ppor. Wilhelm Stec (poległ 1 lipca 1920 r.) i ppor. Jan Gawron (ur. 1895), 31 października 1918 r. (ANK, Varia publica – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/669/21, s. 1307)



11. Bolesław Jerzy Roja (1876–1940). W dniu 31 października 1918 r. po usunięciu komendy armii austriackiej w Krakowie mianowany przez Polską Komisję Likwidacyjną komendantem wojsk okręgu krakowskiego. Rada Regencyjna 1 listopada 1918 r. nadała mu stopień generała podporucznika, fot. Ryszard Adamowicz, b.d. [ok. 1917 r.] (ANK, Zbiór tek ikonograficznych i fotograficznych, sygn. MI 18, fot. 180)



12. Józef Piłsudski i Ignacy Jan Paderewski w drodze na uroczystość otwarcia Sejmu Ustawodawczego RP, b.a., 1919 r. (ANK, Zbiór Wincentego i Edwarda Łepkowskich, sygn. 29/682/365)



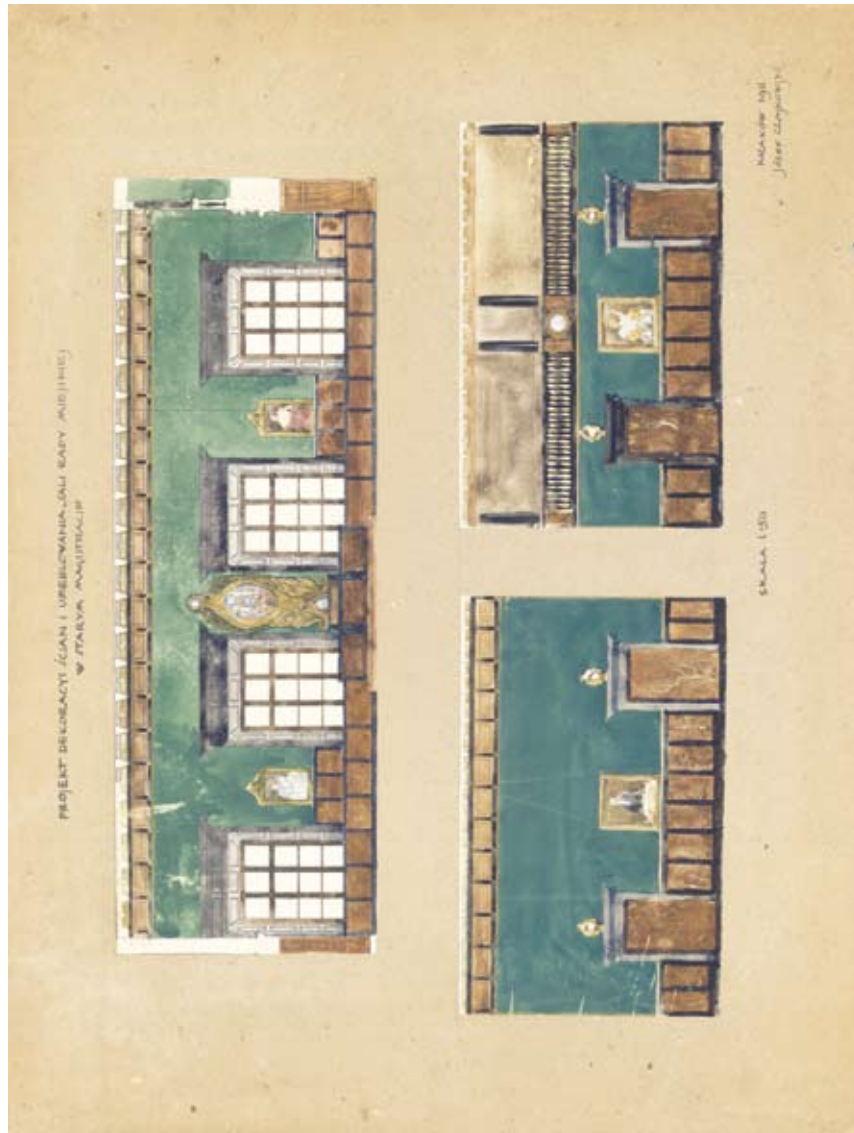
13. Lucjan Rydel (1870–1918), fot. Józef Sebald, b.d. [ok. 1908 r.]
(ANK, Spuścizna Aleksandry Czechówny, sygn. 29/1582/3, s. 2)



14. Brama wejściowa do narożnej kamienicy przy al. Zygmunta Krasńskiego 4/Tadeusza Kościuszki 1 w Krakowie, w której w służbowych pokojach Starego Teatru mieszkał Henryk Majcherek (fot. Konrad Mysłik)



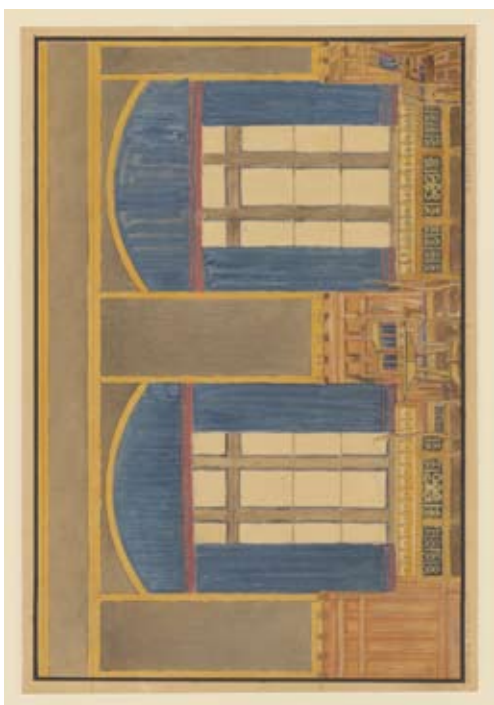
15. W kamienicy zwanej Pod Panem Jezusem przy pl. Szczepańskim 3, na prawo od bramy, mieścił się sławny klub aktora SPATiF (wejście z bramy). Fotografia bramy z 1970 r. oraz powiększona tablica informacyjna (ANK, Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Krakowie, sygn. 29/2420/57)

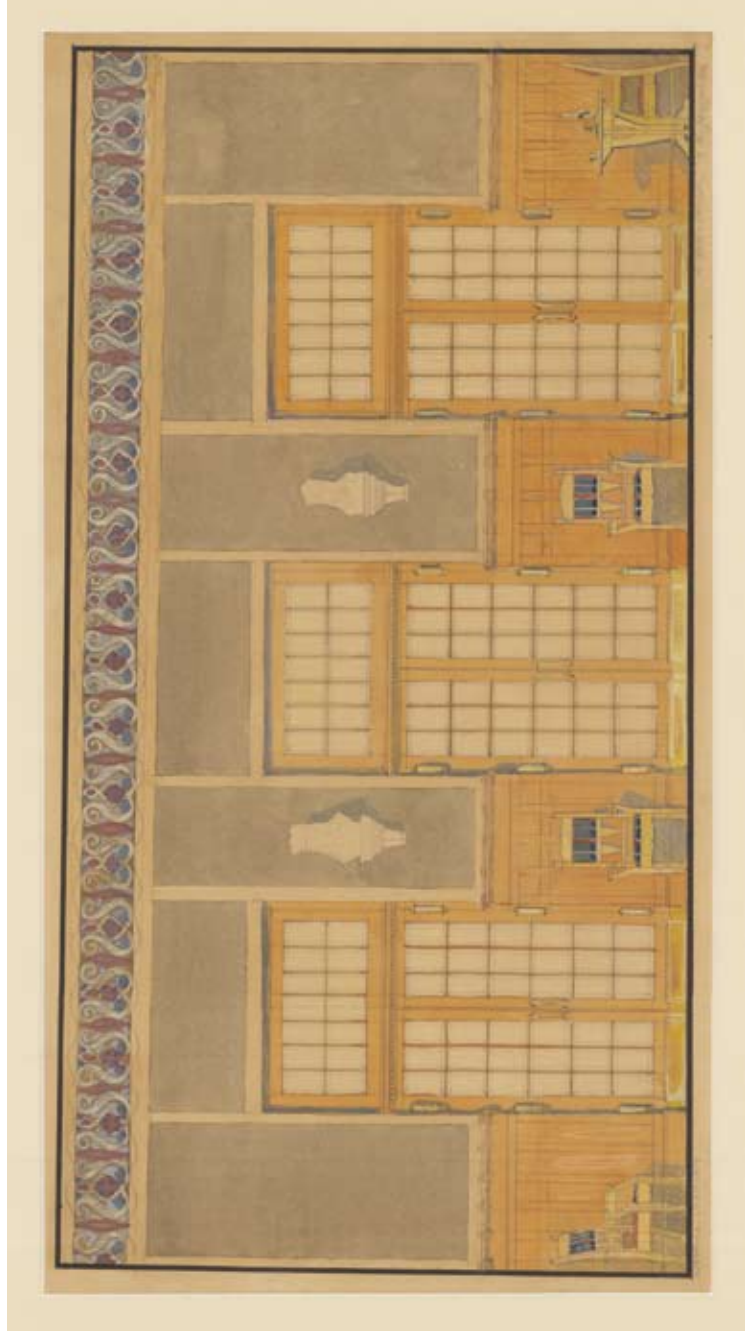


16. Józef Czajkowski, projekt aranżacji sali posiedzeń magistratu, 1911 r.
(ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, Plany architektoniczne, sygn. Magistrat 18)



17. Sala rady po przebudowie Jana Rzymkowskiego, ok. 1913 r. (ANK, Zbiór fotograficzny, sygn. 29/670/6899)





18.-20. Wojciech Jastrzębowski i Karol Stryjeński, projekty aranżacji foyer sali posiedzeń, 1914 r. (ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego, sygn. ABM TAU BUP 51, pl. 3787 a, 3787 b i 3787 c)



21. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Widok segmentu biurowego od strony wschodniej, stan ze stycznia 2018 r. (fot. Paweł Ząbczyński)



22. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Widok na północną fasadę budynku od strony Cmentarza Rakowickiego, stan z września 2018 r. (fot. Paweł Ząbczyński)



23. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Segment biurowy wraz z podkonstrukcją do szklanej fasady, stan z października 2018 r. (fot. Paweł Ząbczyński)



24. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Widok na budynek od strony południowej, stan z października 2018 r. (fot. Paweł Ząbczyński)



25. Prof. dr hab. Wojciech Krawczuk, dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie, w dniu 8 czerwca 2018 r. złożył podpis na dokumencie erekcyjnym nowej siedziby Archiwum przy ul. Rakowickiej 22 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



26. Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz 8 czerwca 2018 r. w obecności licznie zgromadzonych gości poświęcił dokument erekcyjny i kamień węgielny nowego gmachu Archiwum Narodowego w Krakowie (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)

Wiedeń, dnia 18. stycznia 1915.

569

Wyznawca

6.77

Do
Departamentu Wojskowego N.K.N.

Departament Organizacyjny N.K.N. przystępuje do założenia archiwum, w którym pragnie zgromadzić to wszystko, co się odnosi do działalności N.K.N., Komitetów powiatowych w Galicji, jak i P.O.N. w Królestwie. Archiwum takie spełni drugie zadanie. Pozwoli członkom Departamentu Organizacyjnego orjentować się w całości prac dotychczas podjętych. To cel bliższy, praktyczny. Cel idealny, bardziej w przyszłość wysunięty, nie mniej jednak doniesły na ten polega, że archiwum wcielone po wojnie do któregoś z księgozbiorów publicznych, stanie się dla historyka zbiorem ważnych dokumentów z doby niepodległościowych podziwów. Wiemy, że Departament wojskowy gromadzi skrupulatnie wszelkie ~~ważne~~ materiały, to jednak nie wyklucza, by w łonie N.K.N. powstał zbiór drugi, niezależnie i z pietyzmem dla pozostawienia i ważnych dokumentów stworzony. Żerujemy się przede do Departamentu Wojskowego z prośbą, by załączono okólniki wysłane do Komisaryatów Wojskowych, które zajęły obowiązek miejscem Komitetów Powiatowych i Komisaryaty te wysłać od siebie, by wymienione w cyrkularzach druki w jaknajkrótszym czasie do Departamentu Organizacyjnego wysłały.

Przewodniczący N.K.N.

Przewodniczący Dep. Org. N.K.N.

M. W. W. W.



27. Pismo Departamentu Organizacyjnego do Departamentu Wojskowego dotyczące założenia archiwum Naczelnego Komitetu Narodowego, z sugestią przekazania go w przyszłości „do któregoś z księgozbiorów publicznych”, 1915 r. (ANK, Naczelny Komitet Narodowy, sygn. 29/530/150, s. 504)



28. Kurator wystawy „Bieżanowian drogi do Niepodległości” Tomasz Wroński, kustosz Archiwum Narodowego w Krakowie, przemawia podczas wernisazu wystawy w filii Centrum Kultury Podgórze Dwór Czeczów na Starym Bieżanowie, 26 października 2018 r. (fot. Izabela Gajewska-Dziuban)



29. Wystawa „Pierwsze dni Niepodległości” przygotowana przez Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku we współpracy NDAP z archiwami państwowymi prezentowana była na dziedzińcu wewnętrznym Archiwum Narodowego w Krakowie od 29 października do 30 listopada 2018 r. (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



30. „Mały archiwista – moja pierwsza wizyta w archiwum” – warsztaty z uczniami pierwszej klasy Szkoły Podstawowej nr 8 z Oddziałami Integracyjnymi im. W. Jagiełły w Nowym Sączu, 28 maja 2018 r. (fot. Sylwester Rękas)



31. „Kura pazurem czy pisarz piórem? Czyli jak dawniej pisano” – zajęcia z dziećmi z Przedszkola nr 42 Sióstr Urszulanek w Archiwum Narodowym w Krakowie, 15 czerwca 2018 r. (fot. Aleksander Korolewicz)



32. Agnieszka Filipek prezentuje jedno z zaproszeń dla Mieczysława Habichta z Ambasady Chin ze zbiorów Fundacji Archivum Helveto-Polonicum (fot. Grażyna Spyрка)



33. Certyfikat wpisu zespołu akt Towarzystwa Naukowego Krakowskiego oraz najstarszych dokumentów PAU do chwili odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. na Polską Listę Krajową Programu UNESCO Pamięć Świata, Warszawa 28 września 2018 r.



34. Ekspozycje prezentowane w jednej z gablot sali wystawowej Archiwum Nauki PAN i PAU w ramach ekspozycji „Niepodległej... 100. rocznica odzyskania niepodległości 1918–2018”, Kraków 16 listopada 2018 r. (fot. Krzysztof Wójtowicz)



DAWNE PISMO

strona internetowa
do nauki
paleografii i neografii

www.dawnepismo.ank.gov.pl



fol. Anna Seweryn

„KRAKOWSKI ROCZNIK ARCHIWALNY”

Podejmując decyzję publikowania własnego rocznika pragniemy nawiązać do świetnych tradycji wydawniczych archiwów krakowskich, sięgających schyłku XIX w. Szczególnie środowisko naukowe skupione wokół Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa, w okresie przed I wojną światową i w dwudziestoleciu międzywojennym, może poszczycić się imponującym dorobkiem w zakresie publikacji: pomocy archiwalnych, źródeł, monografii i artykułów opartych o bezcenny zasób przechowywany w budynku przy ul. Siennej 16. Tu powstało Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, wydające „Rocznik Krakowski” i „Bibliotekę Krakowską”. Składając hołd licznym wybitnym poprzednikom, pragniemy kontynuować ich zamysł uczynienia z Archiwum poważnego ośrodka badań naukowych.

[Ze wstępu do pierwszego tomu rocznika, *Sławomir Radoń*]

Adres redakcji:

**Archiwum Narodowe w Krakowie
30-960 Kraków, ul. Sienna 16
Tel. +48 12 422-40-94 wew. 13 lub 21
e-mail: redakcja@ank.gov.pl
www.kra.ank.gov.pl**